

POSZERZAMY HORYZONTY

TOM XXXI

Redakcja naukowa

Dr inż. Małgorzata Bogusz

Dr inż. Agnieszka Piotrowska-Puchała

Dr Monika Wojcieszak

MONOGRAFIA

SŁUPSK, czerwiec 2022

RECENZENCI:

Dr hab. Artur Jacek Kożuch prof. nadzw. UHP - Uniwersytet Przyrodniczo -Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych

Dr inż. Małgorzata Bogusz - Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Wydział Rolniczo-Ekonomiczny

Dr inż. Anna Sieczko - Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych

Dr inż. Piotr Prus - Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Wydział Rolnictwa i Biotechnologii

Dr Jan Zawadka - Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych

Dr Maciej Jewczak - Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Dr Anna Janicka - Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Wydział Rolniczo-Ekonomiczny

Dr Monika Wojcieszak - Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczno - Społeczny

Dr Lidia Jabłońska-Porzuczek - Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczno -Społeczny

Dr Agnieszka Żur - Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Instytut Ekonomii, Katedra Przedsiębiorczości i Innowacji

Dr Witold Trela - Prywatna działalność gospodarcza

WYDAWNICTWO:

Mateusz Weiland Network Solutions

Druk publikacji wykonano na podstawie dostarczonych oryginalnych tekstów, na odpowiedzialność autorów poszczególnych prezentacji.

ISBN: 978-83-63216-71-9

SPIS TREŚCI

I NAUKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE ORAZ O JAKOŚCI I ZARZĄDZANIU

1. OPODATKOWANIE WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH CBD Wojciech Michałowski	9
2. WINO, WYROBY POŚREDNIE I WYROBY FERMENTOWANE- KIEDY MOŻNA ZASTOSOWAĆ OBNIŻONĄ STAWKĄ AKCYZY? Wojciech Michałowski	14
3. ROLA PERSWAZJI W REKLAMIE Krzysztof Myjak	19
4. CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY – SKOK KU NOWOCZESNOŚCI Bartosz Rózanek	23
5. ACTIVITIES OF TRANSPORT COMPANIES IN THE FACE OF GLOBAL CRISES Piotr Czarny	31
6. OCENA WSKAŹNIKOWA PŁYNNOŚCI FINANSOWEJ ORAZ RENTOWNOŚCI KORPORACJI SAMSUNG ELECTRONICS CO., LTD. I JEJ JEDNOSTEK ZALEŻNYCH W LATACH 2019-2021 Karolina Marta Jaroch	40
7. WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W ŁAŃCUCHACH DOSTAW Kamila Jóźwiak, Oksana Kowcun, Marcin Sadowski, Filip Sędziejewski	52
8. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I ROZWÓJ ZAWODOWY – WSPÓŁZALEŻNOŚĆ, RELACJA I PRZYCZYNOWOŚĆ Patrycja Nowak	60

9. CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA ZMIANĘ ILOŚCI OBSŁUGIWANYCH PASAŻERÓW W PRZEWOZACH KOLEJOWYCH NA PRZYKŁADZIE PRZEDSIĘBIORSTWA POLREGIO	
Damian Swatowski, Łukasz Staryszak, Andrzej Struszewski.....	69
10. PROCESY PROFESJONALIZACJI ZARZĄDZANIA W ORGANIZACJACH NON PROFIT W ŚWIETLE OPINII CZŁONKÓW ORGANIZACJI	
Marta Kuliś.....	79
11. CYBERSECURITY IN AN ORGANIZATION AND WAR CONFLICT	
Bożena Smorczewska-Mickiewicz.....	92
12. ECOLOGY IN ECONOMICS USING THE EXAMPLE OF GREEN STARTUPS	
Bożena Smorczewska- Mickiewicz.....	101
13. IDEA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH PRZEDSIĘBIORSTW Z BRANŻY KEP	
Łukasz Szeffler.....	110
14. ANALIZA CZYNNIKÓW DECYZJI KONSUMENCKICH W USŁUGACH KURIERSKICH W ZAKRESIE WYBORU FORMY DOSTAWY	
Łukasz Szeffler.....	120
15. WIZERUNEK KOREI PÓŁNOCNEJ WYŁANIAJĄCY SIĘ Z PÓŁNOCNOKOREAŃSKIEJ KINEMATOGRAFII	
Patrycja Gardocka.....	132
16. WPLYW NOWYCH TECHNOLOGII NA FUNKCJONOWANIE ORGANÓW ŚCIGANIA na przykładzie cyberprzestępstw	
Marta Grabowska.....	139
17. DOPUSZCZALNOŚĆ WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO	
Maria Stępień.....	147
18. RYNEK MUZYCZNY W ERZE DIGITALIZMU	
Michał Bątarek.....	155

19. POLITYKA EDUKACYJNA Z PERSPEKTYWY STUDENTÓW UJ W DOBIE PANDEMII COVID – 19	
Aleksandra Gorczyca	165
20. NIE KRZYWDŹ! – PODSTAWA RELACJI MIĘDZYŁUDZKICH	
Aleksandra Gorczyca	175
21. URODZENI PRZED TELEWIZOREM. CZYLI JAKI WPŁYW MAJĄ MEDIA NA DZIECKO	
Wiktoria Konkel	181
22. MOŻLIWOŚĆ WLICZENIA OKRESU PRACY W GOSPODARSTWIE ROLNYM DO PRACOWNICZEGO STAŻU PRACY	
Aleksandra Kowalczyk	188
23. UDZIELENIE DYSPENSY <i>SUPER RATO</i> W ŚWIETLE AKTUALNEGO USTAWODAWSTWA KOŚCIOŁA – NORMY PROCEDURALNE.	
Krzysztof Myjak	197
24. ODPOWIEDŹ WŁADYSŁAWA – SIŁY NOWICKIEGO NA ARTYKUŁ JANA BŁOŃSKIEGO „BIEDNI POLACY PATRZĄ NA GETTO” - ANALIZA I EDYCJA ŹRÓDŁOWA	
Bartosz Różanek	203
25. OBRAZ KOBIET W PASJI MELA GIBSONA	
Bartosz Różanek	212
26. WYSTĄPIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO PODCZAS PIERWSZEGO DNIA OBRAD OKRĄGŁEGO STOŁU	
Bartosz Różanek	219
27. EDYCJA LISTU WŁADYSŁAWA SIŁY NOWICKIEGO DO WOJCIECHA JARUZELSKIEGO Z 16 LUTEGO 1984 ROKU	
Bartosz Różanek	225
28. NAWYKI OSÓB O CECHACH PRZEDSIĘBIORCZYCH I PRZYWÓDCZYCH	
Maria Iwińska	233

29. PRZYWÓDZTWO W ZARZĄDZANIU PUBLICZNYM

Maria Iwińska.....245

II NAUKI HUMANISTYCZNE ORAZ TEOLOGICZNE

1. PODMIOTY ODPOWIEDZIALNE ZA MISYJNĄ DZIAŁALNOŚĆ W KOŚCIELE ŁACIŃSKIM

Roksana Czuba.....253

2. RODZICIELSKI PLAN WYCHOWAWCZY, CZYLI POROZUMIENIE RODZICIELSKIE

Roksana Czuba.....264

3. MAŁŻEŃSTWO JAKO NAJPIERWOTNIEJSZY SAKRAMENT W UJĘCIU JANA PAWŁA II

Stanisław Młynarski.....275

4. MAŁŻEŃSTWO SAKRAMENTALNE JAKO SAKRAMENT NOWEGO PRZYMIERZA - SKUTECZNĄ DROGĄ DO ŚWIĘTOŚCI, WG TEOLOGII CIAŁA JANA PAWŁA II

Stanisław Młynarski.....282

5. WOJNA NA UKRAINIE W ŚWIELE ENCYKLIKI *FRATELLI TUTTI* PAPIEŻA FRANCISZKA

Zygmunt Nagel.....289

III NAUKI ŚCISŁE, TECHNICZNE ORAZ PRZYRODNICZE

1. WPŁYW KOLEJNEGO POKOSU I PORY DNIA ZBIORU NA SKŁAD FRAKCJI WĘGLOWODANOWYCH ŻYCICY TRWAŁEJ

Marta Michalska, Katarzyna Szwarz, Marta Borsuk-Stanulewicz.....297

2. REDUCTION OF IMAGE ERRORS DUE TO ANTI-ALIASING IN CT WITH SINGLE FOCAL SPOT ACQUISITION USING CONVOLUTIONAL NEURAL NETWORK

Jolanta Podolszańska.....	305
3. WYBRANE ROŚLINY FLORY HRABSTWA CORK ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM GATUNKÓW WYKORZYSTYWANYCH W KOSMETYCE	
Anna Porębska.....	316

IV NAUKI MEDYCZNE

1. SEKRETY ALKOWY STAROŻYTNYCH RZYMIAN, CZYLI TAJEMNICZE <i>SILPHIUM</i>	
Magdalena Sokół-Czerwonka.....	328
2. RYZYKO DYSFUNKCJI SEKSUALNYCH WŚRÓD MĘŻCZYZN PRZYJMUJĄCYCH LEKI Z GRUPY INHIBITORÓW 5-ALFA REDUKTAZY	
Marcin Cholewa, Maciej Kuca, Maciej Laskowski.....	335
3. ROLA TESTOSTERONU I DEHYDROEPIANDROSTERONU W LECZENIU OBNIŻONEGO POPĘDU SEKSUALNEGO U KOBIET	
Maciej Kuca, Maciej Laskowski, Marcin Cholewa.....	343
4. ZASTOSOWANIE CHATBOTÓW W EDUKACJI SEKSUALNEJ ORAZ PSYCHIATRII	
Maciej Laskowski, Marcin Cholewa, Maciej Kuca.....	349

I NAUKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE ORAZ O JAKOŚCI I ZARZĄDZANIU

1. OPODATKOWANIE WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH CBD

Wojciech Michałowski

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Prawa

ul. Adama Mickiewicza 1, 15-213 Białystok

E-mail: wojciechmichalowski98@gmail.com

1. Wstęp

Kwestia opodatkowania suszu konopnego z konopi CBD akcyza stanowi coraz częściej pojawiający się temat. Podatkowi akcyzowemu podlega nie każdy rodzaj produktu i nie wszystkie przetwory zawierające kannabidiol. Prawo konopne ulega stopniowej transformacji w kierunku pożądanym z punktu widzenia interesu Państwa. Polskie prawo konopne zaczyna być masowo egzekwowane, a przedsiębiorcy działający w branży coraz częściej spotykają się z niezbyt przyjemnymi kontrolami instytucji państwowych. W niniejszej pracy zostanie przedstawiony, kompleksowo, sposób opodatkowania wyrobów zawierających kannabidiol. Przegląd aktualnego polskiego prawodawstwa w tym przedmiocie pozwoli na ewentualne wskazanie mankamentów prawnych polskich rozwiązań.

2. CBD, czyli kannabidiol

Konopie indyjskie wytwarzają kilkadziesiąt substancji czynnych, związków o charakterze fenolowym, tzw. kannabinoidów całkowicie swoistych dla rodzaju Cannabis (Zob. szerzej M. Motyka, J.T. Marcinkowski, *Używanie pochodnych konopi. Część II. Zastosowanie w medycynie vs. konsekwencje zdrowotne*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2014/1(95), s. 21–27). Szczytowe części kwitnących lub owocujących konopi wydzielają żywicę zawierającą substancje działające psychoaktywnie i halucynogennie. W nasionach, łodygach i włóknach nie ma kannabinoidów lub są obecne tylko znikome ich ilości. Wśród najbardziej poznanych kannabinoidów roślinnych wymienia się: tetrahydrokannabinol (THC), kannabidiol (CBD), kannabichromen (CBC), kanabinol (CBN). Dwa pierwsze z nich THC i CBD są w sposób szczególny badane pod kątem przydatności w leczeniu, aktualne wyniki badań wydają się być obiecujące, choć skuteczność konopi jako leku jest wciąż kwestionowana (M. Tkaczyk, E. Florek, W. Piekoszewski, *Marihuana i kanabinoidy jako leki*, „Przegląd Lekarski” 2012/10(69), s. 1095–1097).

CBD, czyli kannabidiol, jest organicznym związkiem chemicznym, jednym z ponad 100 kannabinoidów występujących w konopiach – roślinach gatunku Cannabis sativa, posiadającym właściwości uspokajające i lecznicze. Mimo że pozyskiwany z konopi, której uprawa jest zabroniona w świetle polskich przepisów, to niewiele ma wspólnego z marihuaną.

Warto wskazać że THC również przynależy do grupy kannabinoidów. W porównaniu do tej substancji CBD wykazuje nieco inne właściwości. Jest substancją w pełni legalną,

o szerokim spektrum działania i wysokim profilu bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do THC, nie ma działania odurzającego i psychoaktywnego.

3. Polskie regulacje prawne dotyczące CBD

W 2018 r. ustawodawca podjął decyzję o opodatkowaniu tzw. produktów nowatorskich przeznaczonych do palenia bądź podgrzewania (waporyzacji). Opłata akcyzowa nałożona na produkty nowatorskie miała zacząć obowiązywać od lipca ubiegłego roku, jednak z uwagi na sytuację związaną z COVID-19 termin przełożono na 1 października 2020. Od tej pory, produkty z konopi włóknistych przeznaczone do palenia bądź waporyzacji objęte są podatkiem akcyzowym.

Ustawa o podatku akcyzowym w przypadku produktów do palenia ma dwie główne pozycje, do których odnosi się w przypadku produktów innych niż tytoniowe, są to papierosy oraz tytoń do palenia. Akcyza na susz CBD przeznaczony do palenia lub waporyzacji, także jest obliczana na podstawie ceny tytoniu/papierosów

Podstawą opodatkowania wyrobów nowatorskich takich jak susz CBD do waporyzacji, jest ich ilość wyrażona w kilogramach. Stawkę akcyzy na wyroby nowatorskie ustalono w wysokości 501,80 zł za każdy kilogram i 32,05% średniej ważonej detalicznej ceny sprzedaży tytoniu do palenia. Średnią ważoną detaliczną cenę sprzedaży tytoniu do palenia oblicza się na podstawie danych za pierwszych 10 miesięcy roku poprzedzającego rok kalendarzowy, na który średnia ważona detaliczna cena sprzedaży tytoniu do palenia jest obliczana. Stawkę akcyzy dla wyrobów nowatorskich określono na analogicznym poziomie jak dla tytoniu do palenia. Różnicą jest, iż w przypadku wyrobów nowatorskich zastosowano jako jeden ze składników bezpośrednio średnią ważoną detaliczną cenę sprzedaży tytoniu do palenia, a nie maksymalną cenę detaliczną, jak ma to miejsce przy tytoniu do palenia.

Natomiast na mocy ustawy z dnia 12 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2018 r., poz. 137 ze zm.), od 1 lutego 2018 r. płyn do papierosów elektronicznych (wraz z wyrobami nowatorskimi) stał się wyrobem akcyzowym podlegającym opodatkowaniu akcyzą, który nie został przy tym wymieniony w załączniku nr 2 do ustawy (Wykazie wyrobów akcyzowych, do których stosuje się procedurę zawieszenia poboru akcyzy i których produkcja odbywa się w składzie podatkowym, o których mowa w dyrektywie Rady 92/12/EWG).

Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 ust. 1 pkt 35 ustawy o podatku akcyzowym, za płyn do papierosów elektronicznych uznaje się roztwór przeznaczony do wykorzystania w papierosach elektronicznych, zarówno z nikotyną jak i bez nikotyny, w tym bazę do tego roztworu zawierającą glikol lub glicerynę. Tym samym, za wyrób akcyzowy – płyn do papierosów elektronicznych – uznaje się wszelkie wyroby w postaci roztworu, które przeznaczone są do wykorzystania w papierosach elektronicznych. Katalog roztworów stanowiących płyn do papierosów elektronicznych jest katalogiem otwartym, a o klasyfikacji danej substancji jako płyn do papierosów elektronicznych decyduje jej przeznaczenie. Kryterium do uznania danego roztworu za płyn do papierosów elektronicznych, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 35 ustawy, stanowi zatem jego przeznaczenie do wykorzystania w papierosach elektronicznych. Płynem do papierosów elektronicznych w rozumieniu ustawy jest więc m.in. baza do roztworu przeznaczonego do wykorzystania w papierosach elektronicznych, w tym także baza zawierająca glikol lub zawierająca glicerynę. Nie wyklucza to uznania za płyn do papierosów elektronicznych

innych niż zawierające glikol lub glicerynę roztworów, aromatów, olejków zapachowych, a także samego glikolu lub gliceryny niezmieszanych z innymi substancjami pod warunkiem, że są one przeznaczone do wykorzystania w papierosach elektronicznych. Kryterium do uznania danego roztworu za płyn do papierosów elektronicznych, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 35 ustawy, stanowi zatem jego przeznaczenie a nie rodzaj czy też składniki tego wyrobu. Rozumienie to potwierdza również fakt, że ustawodawca traktuje każdy płyn do papierosów elektronicznych jako wyrób akcyzowy, wskazując go w załączniku nr 1 do ustawy w poz. 46, bez względu na kod CN (Nomenklatury Scalonej). Decydującym warunkiem uznania roztworu, w tym liquidu, bazy, aromatu, olejku zapachowego za wyrób akcyzowy jest ich przeznaczenie do wykorzystania w papierosach elektronicznych (orzeczenie WSA w Krakowie z 20 marca 2017 r., sygn. akt I SA/Kr 73/17, WSA w Warszawie z 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt V SA/Wa 3500/15, NSA z 7 listopada 2017 r. sygn. akt I GSK 1864/15).

4. Rewolucyjny wyrok TSUE

19 listopada 2020 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok mający niebagatelną wagę dla branży handlu produkcją, zawierającą w swoim składzie CBD. Wspomnianemu orzeczeniu można przypisać dwojakie znaczenie. Stwierdzono w nim, iż CBD nie stanowi środka odurzającego, co oznacza, że sprzedaż produktów zawierających CBD nie może być zabroniona przez organy państwowe poprzez powołanie się na przepisy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przedmiotem przywołanej sprawy było pytanie prejudycjalne zadane Trybunałowi przez Sąd drugiej instancji w Aix-en-Provence (Francja) dotyczące produktu o nazwie „Kanavape” - elektronicznego papierosa, który zawierał płyn z kannabidiolem (CBD). Jak wskazują dowody zebrane w sprawie CBD (kannabidiol) zastosowany w „Kanavape” został wyprodukowany w Czechach przy użyciu całej rośliny *Cannabis sativa* L. zgodnie z tamtejszym prawem, a następnie był sprowadzany do Francji, gdzie inna firma pakowała go we wkłady do papierosów elektronicznych. Poziom THC obecny w testowanych produktach był zawsze poniżej prawnie dozwolonego maksymalnego limitu. Warto zasygnalizować, że Francuski Urząd ds. Produktów Leczniczych nie uznał wówczas „Kanavape” za produkt leczniczy. Niemniej wprowadzenie do obrotu „Kanavape” według Sądu w Marsylii nosiło znamiona przestępstwa: nieuprawnionego posiadania środków odurzających, wprowadzania do obrotu produktu leczniczego bez pozwolenia, otworzenia zakładu farmaceutycznego bez pozwolenia, reklamowania produktu leczniczego bez zezwolenia na dopuszczenie do obrotu, wprowadzania w błąd co do niezbędnej jakości produktu oraz naruszenie przepisów dotyczących wprowadzania do obrotu lub stosowania produktu leczniczego, rośliny, substancji lub preparatu sklasyfikowanego jako trujący.

Od tego wyroku przedsiębiorca wniósł apelację. Ze względu na szereg wątpliwości Sąd drugiej instancji w Aix-en-Provence postanowił wystąpić do Trybunału z pytaniami prejudycjalnymi, na które odpowiedzią jest właśnie analizowany wyrok. Co szczególnie istotne, drugie z zadanych przez Sąd w Prowansji pytań dotyczyło tego, czy zakaz sprzedaży CBD (kannabidiolu) pozyskiwanego z całej rośliny *Cannabis sativa* L. przewidziany w regulacji krajowej jest zgodny z art. 34 i 36 TFUE (A. Michałowska, *Czy wyrok unijny poprawi sytuację branży konopnej? Omówienie wyroku TS z dnia 19 listopada 2020 r., C-663/18 (BS i CA)*, LEX/el. 2020).

W wyroku Trybunał uznał CBD (kannabidiol) pozyskiwany z rośliny gatunku *Cannabis sativa* L. za substancję, która nie spełnia przesłanek uznania jej za środek odurzający. Argumentacja prowadząca do takiego wniosku oparta została o wykładnię celowościową jednolitej konwencji o środkach odurzających z 1961 r. zawartej w Nowym Jorku. Trybunał wyjaśnił w tym względzie, że chociaż literalne rozumienie postanowień konwencji mogłoby sugerować uwzględnienie pod definicją „środków odurzających” także ekstraktów z konopi siewnych, to jednak rozwiązanie takie wcale nie prowadziłoby do zapewnienia ochrony zdrowia ludzkiego – idei stojącej za jednolitą konwencją. W tym konkretnym przypadku zatem „z uwagi na cel i ogólny duch tej konwencji” interpretacja definicji w niej wskazanych (w tym definicji „konopi”) zdaniem Trybunału powinna być oparta o aktualną wiedzę naukową dotyczącą tejże tematyki, w tym mnogość dowodów na brak działania odurzającego CBD (kannabidiolu) na ludzki organizm. Innymi słowy, ze względu na liczne dowody naukowe, potwierdzające brak działania psychoaktywnego i odurzającego kannabidiolu, w tym również tego pozyskiwanego z innych jak nasiona i włókna części *Cannabis sativa* L., nieuzasadnionym jest traktowanie takiej substancji jak „narkotyku”. W konsekwencji, zdaniem Trybunału analizowany zakaz sprzedaży bezsprzecznie należy uznać za środek o skutku równoważnym z ograniczeniami ilościowymi w rozumieniu art. 34 TFUE.

Przepisy dotyczące opodatkowania wyrobów zawierających CBD mogą być różnie interpretowane, przez to zdanie podatnika może być odmienne od zdania organu. Bezpieczną opcją jest skorzystanie z rozwiązań, które daje nam ustawa o podatku akcyzowym. Przedsiębiorcy prowadzący działalność związaną ze sprzedażą suszu konopnego w Polsce mogą się zabezpieczyć poprzez wystąpienie o wydanie Wiążącej Informacji Akcyzowej. Taka informacja wydawana jest przez Dyrektora Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu i może przybrać następującą formę:

1. decyzji, w której organ podatkowy uzna, że produkt jest wyrobem akcyzowym, a w związku z tym podlega akcyzie;
2. postanowienie, w którym organ podatkowy uzna, że produktu nie można uznać za wyrób akcyzowy, w związku z czym nie podlega on akcyzie.

Wiążąca Informacja Akcyzowa wiąże organy podatkowe wobec podmiotu, na rzecz którego została wydana. Biorąc pod uwagę obecnie panującą sytuację na polskim rynku CBD, uzyskanie takiej WIA może być bardzo przydatne w dalszym prowadzeniu działalności i zapewnić przedsiębiorcom zdecydowanie większe bezpieczeństwo. Instytucja Wiążącej Informacji Akcyzowej ma bowiem na celu ustalenie, czy dany produkt podlega akcyzie, a jeżeli podlega, to jak powinien zostać zakwalifikowany według Nomenklatury Scalonej wyrobów akcyzowych.

Wyroby zawierające kannabidiol, z podatkowoprawnego punktu widzenia, są traktowane jako, w zależności od stanu substancji, płyn do papierosów elektronicznych albo wyrób nowatorski. Są to dwie odrębne kategorie akcyzowe. Ważne jest prawidłowe zaklasyfikowanie danego wyrobu- nieterminowa płatność podatku wiąże się z powstaniem odsetek od należności głównej.

Bibliografia:

Literatura

1. M. Motyka, J.T. Marcinkowski, *Używanie pochodnych konopi. Część II. Zastosowanie w medycynie vs. konsekwencje zdrowotne*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2014/1(95).

2. M. Tkaczyk, E. Florek, W. Piekoszewski, *Marihuana i kanabinoidy jako leki*, „Przegląd Lekarski” 2012/10(69).
- A. Michałowska, *Czy wyrok unijny poprawi sytuację branży konopnej? Omówienie wyroku TS z dnia 19 listopada 2020 r., C-663/18 (BS i CA)*, LEX/el. 2020.

Orzeczenia

3. Wyrok WSA w Krakowie z 20.03.2017 r., I SA/Kr 73/17, LEX nr 2324307
4. Wyrok WSA w Warszawie z 26.04.2016 r., V SA/Wa 3500/15, LEX nr 2029036
5. Wyrok NSA z 7.11.2017 r., I GSK 1864/15, LEX nr 2419412
6. Wyrok Trybunału z dnia 19 listopada 2020 r., BS i CA, sygn. C-663/18, EU:C:2020:938

Akty prawne

7. Ustawa z dnia 12 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2018 r., poz. 137 ze zm.).
8. Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 143 z późn. zm.).
9. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2010 r. w sprawie Nomenklatury Scalonej (Dz. U. Nr 258, poz. 1749).
10. Dyrektywa Rady 2008/118/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, uchylająca dyrektywę 92/12/EWG (Dz. U. UE. L. z 2009 r. Nr 9, str. 12 z późn. zm.).
11. Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.).

2. WINO, WYROBY POŚREDNIE I WYROBY FERMENTOWANE- KIEDY MOŻNA ZASTOSOWAĆ OBNIŻONĄ STAWKĄ AKCYZY?

Wojciech Michałowski

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Prawa

ul. Adama Mickiewicza 1, 15-213 Białystok

E-mail: wojciechmichalowski98@gmail.com

Słowa kluczowe: wino, wyroby pośrednie, wyroby fermentowane, obniżona stawka akcyzy

1. Wstęp

W polskim porządku normatywnym novum stanowi instytucja, wzorowana na regulacjach dotyczących zwolnienia z akcyzy producentów piwa, obniżenia stawki akcyzy dla producentów wina, wyrobów pośrednich oraz wyrobów fermentowanych o 50 % w stosunku do stawki bazowej. Rozwiązanie te było odpowiedzią na przyjęte rozwiązania unijne. Celem niniejszego artykułu jest omówienie przesłanek zastosowania obniżonej stawki akcyzy na piwo, wino, wyroby pośrednie oraz wyroby fermentowane. Hipotezą badawczą jest stwierdzenie, że w celu zastosowania ulgi podatkowej dany podmiot musi posiadać certyfikat małego producenta, wydany przez właściwego naczelnika urzędu skarbowego. Zastosowaną metodą badawczą jest analiza porównawczo-opisowa.

2. Tło regulacyjne

Od 1 stycznia 2022 r. do krajowego porządku prawnego zostały implementowane postanowienia dyrektywy Rady (UE) 2020/1151 z dnia 29 lipca 2020 r. zmieniająca dyrektywę 92/83/EWG w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (Dz. Urz. UE L 256, str. 1) w zakresie stosowania obniżonych stawek akcyzy na napoje alkoholowe. Dotychczas państwa członkowskie UE mogły stosować obniżone stawki akcyzy jedynie w odniesieniu do piwa i alkoholu etylowego produkowanego w niewielkich ilościach przez niezależnych, małych producentów. Obecnie umożliwiono państwom członkowskim UE stosowanie obniżonych stawek akcyzy także do innych napojów alkoholowych produkowanych w niewielkich ilościach przez niezależnych, małych producentów.

Jednocześnie do celów uznawania statusu jako niezależnych, małych producentów, do stosowania obniżonych stawek podatku akcyzowego określono wzór jednolitego certyfikatu potwierdzającego wielkość rocznej produkcji niezależnego, małego producenta oraz spełniania przez niego kryteriów ustanowionych w rozporządzeniu wykonawczym Komisji (UE) 2021/2266 z dnia 17 grudnia 2021 r. ustanawiające przepisy dotyczące stosowania dyrektywy Rady 92/83/EWG w zakresie certyfikacji i samocertyfikacji niezależnych, małych producentów napojów alkoholowych do celów podatku akcyzowego (Dz. Urz. UE L 455, str. 26).

Implementacja powyższych postanowień dyrektywy 2020/1151 na grunt prawa krajowego w zakresie piwa dokonano w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego (Dz. U. poz. 2501). Natomiast co do wina, napojów fermentowanych i wyrobów pośrednich, założenia dyrektywy

wdrożono ustawą z dnia 9 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2427).

W obu aktach prawnych wprowadzono taki sam warunek stosowania zwolnienia od akcyzy (piwo) lub obniżonej stawki akcyzy (wino, napoje fermentowane i wyroby pośrednie) w postaci posiadania certyfikatu małego producenta.

Niezależnie od obecnie wprowadzonego wymogu uzyskania certyfikatu małego producenta napojów alkoholowych, w przepisach art. 95-97 u.p.a. funkcjonowały już wcześniej definicje małego producenta, gdzie zgodnie z art. 95 ust. 7 u.p.a. przez małego producenta wina rozumie się producenta wina, który jest prawnie i ekonomicznie niezależny od innych producentów wina, posiada miejsce prowadzenia działalności gospodarczej w odrębnym miejscu niż inni przedsiębiorcy zajmujący się produkcją wina, nie produkuje wina na podstawie licencji uzyskanych od innych przedsiębiorców i wielkość jego produkcji wina w roku winiarskim nie przekracza 1000 hektolitrow.

3. Istota problemu

Problemem spornym jest określenie momentu, od którego należy stosować obniżoną stawkę akcyzy.

W przypadku produkcji piwa, stosownie do § 12 ust. 9 rozporządzenia Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 28 czerwca 2021 r. w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego (Dz. U. poz. 1178 ze zm.) warunkiem stosowania zwolnienia jest posiadanie przez producenta piwa certyfikatu małego producenta, którego wzór określono w rozporządzeniu wykonawczym Komisji (UE) 2021/2266.

Natomiast w przypadku produkcji wina, napojów fermentowanych lub wyrobów pośrednich, stosownie do art. 97a ust. 1 u.p.a. warunkiem zastosowania do napojów alkoholowych stawek, o których mowa w art. 95 ust. 5, art. 96 ust. 5 i art. 97 ust. 5, jest posiadanie przez producenta tych napojów alkoholowych certyfikatu małego producenta, którego wzór określa akt wykonawczy Komisji Europejskiej wydany na podstawie art. 23a ust. 4 lit. a dyrektywy Rady 92/83/EWG z dnia 19 października 1992 r. w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (Dz.Urz. WE L 316 z 31.10.1992, str. 21 - Dz.Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 9, t. 1, str. 206, z późn. zm.).

Pomimo, że zarówno stosowanie zwolnienia w stosunku do piwa, jak i stawek obniżonych w stosunku do wina, napojów fermentowanych i wyrobów pośrednich uzależnione jest od uzyskania certyfikatu małego producenta, to w stosunku do piwa wprowadzono okres przejściowy w stosowaniu certyfikaty. Do 31 marca 2022 r., zgodnie z § 4-6 pkt 1 rozporządzenia nowelizującego do producentów piwa nie stosuje się warunku posiadania certyfikatu małego producenta, jeżeli w tym okresie złożyli właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego wniosek o wydanie tego certyfikatu.

W stosunku do pozostałych wyrobów okresu takiego nie wprowadzono. W ustawie nowelizującej nie przewidziano przepisów przejściowych w zakresie stosowania obniżonych stawek akcyzy na wino, napoje fermentowane lub wyroby pośrednie.

4. Zaniechanie ustawodawcze czy celowy brak przepisów przejściowych?

W konsekwencji powyższych rozważań, zestawiając te regulacje ze sobą można dojść do wniosku, że zastosowanie obniżonej stawki akcyzy dla wina, napojów fermentowanych

i wyrobów pośrednich będzie wyłącznie w stosunku do obowiązków podatkowych powstałych od dnia, w którym dany podmiot otrzymał certyfikat małego producenta.

Zgodnie z art. 97a ust. 2 u.p.a. właściwy naczelnik urzędu skarbowego wydaje certyfikat, o którym mowa w ust. 1, na sporządzony na piśmie wniosek podmiotu, o którym mowa w art. 95 ust. 7 albo 8, art. 96 ust. 7 albo 8 lub art. 97 ust. 7 albo 8, który w poprzednim roku kalendarzowym spełniał warunki, o których mowa odpowiednio w tych przepisach, a w przypadku napojów fermentowanych - dodatkowo warunki, o których mowa w art. 96 ust. 9.

Ponadto w myśl art. 97a ust. 6 u.p.a. certyfikat, o którym mowa w ust. 1, dotyczy produkcji w danym roku kalendarzowym i jest wydawany na rok kalendarzowy, którego dotyczy.

Jak wynika z powyższych przepisów u.p.a., certyfikat małego producenta wydawany jest na dany rok kalendarzowy, a jego uzyskanie opiera się na wielkości produkcji z poprzedniego roku kalendarzowego.

Ponadto w preambule do dyrektywy 2020/1151 wskazano m.in., że aby ułatwić uznawanie ich statusu jako niezależnych, małych producentów we wszystkich państwach członkowskich, do celów stosowania stawek obniżonych podatku akcyzowego, należy powierzyć Komisji uprawnienia wykonawcze w odniesieniu do określenia wzoru jednolitego certyfikatu potwierdzającego wielkość rocznej produkcji niezależnego, małego producenta oraz spełnianie przez niego kryteriów ustanowionych w dyrektywie 92/83/EWG.

Certyfikat małego producenta jest zatem wyłącznie dokumentem potwierdzającym uznanie statusu małego producenta, który to status podmiot posiada na podstawie definicji wynikającej np. z art. 95 ust. 7 u.p.a.

Natomiast zgodnie z założeniami dyrektywy 92/83/EWG z dnia 19 października 1992 r. w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (Dz. Urz. UE. L Nr 316, str. 21) w przypadku piwa produkowanego w niezależnych, małych browarach oraz alkoholu etylowego produkowanego w małych gorzelniach konieczne jest przyjęcie wspólnych rozwiązań, pozwalających Państwom Członkowskim na stosowanie obniżonych stawek podatku akcyzowego od tych produktów.

Założenia te zostały obecnie rozszerzone na inne napoje alkoholowe i zgodnie z preambułą do dyrektywy 2020/1151: (5) aby uniknąć sytuacji, w której inne napoje alkoholowe są traktowane w sposób odmienny niż piwo i alkohol etylowy, państwa członkowskie powinny również posiadać uprawnienia do stosowania stawek obniżonych do innych napojów alkoholowych produkowanych w niewielkich ilościach przez niezależnych, małych producentów.

Zasadą powinno być więc uprawnienie wszystkich małych producentów do stosowania stawek obniżonych.

5. Problemy na etapie stosowania prawa

Spornym jest ustalenie momentu stosowania przez małego producenta wina, napojów fermentowanych i wyrobów pośrednich obniżonej stawki akcyzy na swoje wyroby.

W chwili składania wniosku do właściwego naczelnika urzędu skarbowego o wydanie certyfikatu małego producenta- podmiot wnioskujący ma już status małego producenta. Wynika to z:

- w przypadku małego producenta wina- z art. 97a ust. 1 w zw. z art. 95 ust. 7 u.p.a.,
- w przypadku małego producenta wyrobów pośrednich- art. 97a ust. 1 w zw. z art. 97 ust. 7 u.p.a.,

- w przypadku małego producenta napojów fermentowanych- z art. 97a ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 7 u.p.a.

Wynika to z tego, że podmiotem wnioskującym o wydanie certyfikatu małego producenta jest producent tych napojów alkoholowych („warunkiem zastosowania do napojów alkoholowych stawek, o których mowa w art. 95 ust. 5, art. 96 ust. 5 i art. 87 ust. 5 jest posiadanie przez producenta tych napojów alkoholowych certyfikatu małego producenta”). Certyfikat ten potwierdza status podatnika.

Zastosowanie stawki na określone w ustawie wyroby produkowane przez małego producenta uzależnione zostało od posiadania przez tych producentów certyfikatu o określone w ustawie treści. Rozwiązanie te jest podobne do tego zastosowanego w przedmiocie zwolnienia piwa. Jednak zwolnienie dotyczące piwa zostało uregulowane za pomocą rozporządzenia, natomiast w przypadku pozostałych wyrobów alkoholowych- ustawodawca uregulował tę materię w ustawie. Treść tego certyfikatu, w obu przypadkach, została oparta na tej samej podstawie prawnej, t.j. art. 23a. ust. 4 lit. a dyrektywy Rady 92/83/EWG z dnia 19 października 1992 r. W przypadku piwa- przepisy dotyczące certyfikacji małych producentów wina, wyrobów pośrednich i napojów fermentowanych- należy stosować odpowiednio. Również w obu przypadkach ustawodawca uzależnił zastosowanie tej ulgi od posiadania.

Posiadanie należałoby uznać jako stan faktyczny (w ujęciu cywilistycznym), który wieńczy proces administracyjny wydania certyfikatu. Jest to więc czynność materialno-techniczna, bez której, jak się wydaje, nie jest możliwe zastosowanie obniżonej stawki akcyzy.

Certyfikat ten wypełnia przesłanki do uznania tego dokumentu jako zaświadczenie na gruncie przepisów Ordynacji podatkowej. Zgodnie z art. 306a § 2- zaświadczenie wydaje się, jeżeli:

- urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa;

- osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego.

Zaświadczenie jest:

- wydawane przez organ administracji publicznej,
- wydawane jest na podstawie przepisów prawa,
- wydawane jest w granicach żądania osoby zainteresowanej,
- potwierdza (aktualny lub przeszły) stan faktyczny lub prawny (K. Teszner [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz. Tom II. Procedury podatkowe. Art. 120-344*, red. L. Etel, Warszawa 2022, art. 306(a)).

„Wprawdzie przepis ten nazywa je zawiadomieniem, a nie zaświadczeniem, ale o charakterze tego dokumentu nie przesądza jego nazwa, lecz treść. Można zatem skonstatować, że zaświadczenia mogą w obrocie prawnym funkcjonować pod różnymi nazwami, takimi jak np. świadectwo, poświadczenie, potwierdzenie, certyfikat, pokwitowanie, oznakowanie” (S. Babiarsz [w:] B. Dauter, R. Hauser, A. Kabat, M. Niegódka- Medek, J. Rutkowski, S. Babiarsz, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, wyd. XI, Warszawa 2019, art. 306(a)).

Analizując zaświadczenie w przedmiocie niniejszego certyfikatu zauważyć można, że w istocie spełnia on wszystkie niezbędne elementy, żeby dokument wymieniony w art. 97a u.p.a. zakwalifikować jako zaświadczenie.

Zaprezentowana ulga ma charakter podmiotowo-przedmiotowy. Wynika to z tego, że stawka akcyzy na wino/napoje fermentowane/wyroby pośrednie wyprodukowane przez małego producenta wynosi 50 % podstawowej stawki akcyzy. Podmiotowy charakter tej ulgi podatkowej odznacza się w tym, że obniżenie stawki akcyzy może zastosować mały producent danego wyrobu. Kolejnym warunkiem zastosowania obniżki akcyzy jest produkcja przez tego małego producenta określonej ilości alkoholu. Wtedy dopiero aktualizuje się prawo do obniżenia podatku. Natomiast zwolnienie dotyczące małego producenta piwa- jest zwolnieniem podmiotowym (zwalniany jest ów producent, a żeby uzyskać ten status należy spełnić określone przesłanki). Status małego producenta uzyskuje się *ex lege*, a osiągnięcie tego statusu nie wymaga żadnej dodatkowej aktywności. Natomiast zastosowanie obniżonej stawki akcyzy na produkowane wyroby wymaga uzyskania (*de facto* doręczenia przez organ) certyfikatu potwierdzającego status małego producenta. Certyfikat jest zaświadczeniem potwierdzającym dany stan prawny i faktyczny. Przepisy wymagają jednak jego posiadania (w ujęciu cywilistycznym), w celu zastosowania prawa do obniżenia stawki akcyzy.

Przepisy dotyczące zwolnień należy interpretować literalnie, a skoro ustawodawca nie posłużył się konstrukcją przepisu przejściowego, to warunek posiadania certyfikatu, taki sam jak w przypadku zwolnienia producentów piwa, nie został tutaj zastosowany. Jednak, z uwagi na charakter obniżki, od dnia otrzymania certyfikatu możliwe jest złożenie korekt deklaracji. Tym samym będzie można cały rok kalendarzowy (czy winiarki w przypadku wina) objąć obniżoną stawką podatku. Rozumienie takie pokrywa się z motywami przywołanej dyrektywy.

Bibliografia:

Literatura

1. K. Teszner [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz. Tom II. Procedury podatkowe. Art. 120-344*, red. L. Etel, Warszawa 2022.
2. S. Babiarz [w:] B. Dauter, R. Hauser, A. Kabat, M. Niegódka- Medek, J. Rutkowski, S. Babiarz, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, wyd. XI, Warszawa 2019.

Akty prawne

3. Dyrektywa Rady (UE) 2020/1151 z dnia 29 lipca 2020 r. zmieniająca dyrektywę 92/83/EWG w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (Dz. Urz. UE L 256, str. 1).
4. Dyrektywa 92/83/EWG z dnia 19 października 1992 r. w sprawie harmonizacji struktury podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych (Dz. Urz. UE. L Nr 316, str. 21).
5. Ustawa z dnia 9 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2427).
6. Rozporządzenie Komisji (UE) 2021/2266 z dnia 17 grudnia 2021 r. ustanawiające przepisy dotyczące stosowania dyrektywy Rady 92/83/EWG w zakresie certyfikacji i samocertyfikacji niezależnych, małych producentów napojów alkoholowych do celów podatku akcyzowego (Dz. Urz. UE L 455, str. 26).

3. ROLA PERSWAZJI W REKLAMIE

Dr inż. Krzysztof Myjak

Katedra Prawa, Wydział Administracji i Zarządzania, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec
Katedra Kanonicznego Prawa Karnego, Administracyjnego i Procesowego, Uniwersytet
Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Prawa Kanonicznego, Warszawa
E-mail: k.myjak@gmail.com

Słowa Kluczowe: perswazja, reklama, neuromarketing, marketing, emocje, oddziaływanie podprogowe, bodźce w reklamie.

Perswazja pełni kluczową rolę w przekazie reklamowym. Przed przejściem do szczegółowej analizy roli perswazji należało-by jasno sprecyzować zakres tego pojęcia. Wyraz perswazja pochodzi z języka łacińskiego od terminu *persuasio*, który oznacza „przekonywanie, namowę z przytoczeniem argumentów popierających słusność stanowiska”¹. Jako synonimy słowa perswazja można wskazać m.in. przekonywanie, nakłanianie, radzenie, proszenie, namawianie, agitowanie². Perswazja w tym rozumieniu pochodzi od starożytnej retoryki i sposobu przemawiania tak, aby zwrócić uwagę słuchaczy oraz i osiągnąć określony efekt.

Zgodnie z ujęciem teoretycznym M. Tokarza na pojęcie perswazji składają się następujące elementy:

- 1) akt perswazji rozpoczyna się nadaniem określonego komunikatu,
- 2) ma miejsce w określonej sytuacji,
- 3) akt ten potencjalnie jest w stanie zmienić ową sytuację,
- 4) perswazję podejmuje się w celu zmiany tej sytuacji, zgodnie z kierunkiem, który zaplanował wcześniej nadawca,
- 5) realna zmiana sytuacji, której powodem jest wyemitowany komunikat, może nie być równoważna ze zmianą zaplanowaną – wówczas uznaje się, że perswazja była nieskuteczna³.

Ten sposób rozumienia perswazji jako działania, które ma na celu nakłonić odbiorcę do określonego zachowania wiąże się z reklamą. Zadaniem komunikatu reklamowego jest bowiem takie sformułowanie informacji, aby przy wykorzystaniu wiedzy o cechach odbiorców i ich psychice można było wpłynąć na ich potrzeby, preferencje, a wreszcie zachowania. Intencją reklamy jest bowiem wykształcenie u odbiorcy określonego zdania na temat konkretnego produktu, tak aby w konsekwencji zakupił on ten produkt. W tym kontekście widoczna jest zależność przekazu reklamowego od uwarunkowań społecznych i psychologicznych podatności odbiorców na treść owego przekazu.

Jak wspomniano na reklamę składają się dwa podstawowe wymiary: informacyjny i perswazyjny, a głównym celem reklamy jest nakłonienie odbiorcy do zakupu określonego produktu. Wydaje się nawet, iż funkcja informacyjna w reklamie nie zawsze jest aż tak istotna. Bowiem w przypadku wielu reklam widocznym jest, iż ich treść ma mniejsze znaczenie niż sama

¹ M. Plezia, *Słownik łacińsko - polski*, Warszawa 1999, s. 133.

² Por. D. Zdunkiewicz - Jedynak, *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996, s. 15.

³ Por. M. Tokarz, *Argumentacja, perswazja, manipulacja*, Gdańsk 2006, s. 196.

forma przekazu, która ma nakłonić potencjalnego klienta do zakupu. Należy pamiętać, że dobra reklama powinna być przede wszystkim skuteczna, a najprostszym sposobem weryfikacji jej skuteczności jest monitorowanie wzrostu sprzedaży reklamowanych produktów. Skuteczne kształtowanie nowych potrzeb u klientów i kreowanie ich preferencji wymaga jednak zaawansowanej wiedzy psychologicznej oraz bardzo dobrej znajomości technik perswazji⁴. Twórcy przekazów reklamowych posiadający tego rodzaju wiedzę są w stanie lepiej skonstruować strategię marketingową i za pomocą odpowiednich metod dotrzeć do wybranych grup docelowych klientów. Język określonego komunikatu reklamowego powinien być bowiem dostosowany do określonej grupy odbiorców, którzy mają być potencjalnymi konsumentami danego produktu czy marki. W ten sposób nadawca sprawia, że odbiorca identyfikuje się z danym produktem czy marką, a działania perswazyjne stają się bardziej skuteczne.

Z zagadnieniem roli perswazji w reklamie wiąże się również kwestia tzw. modeli oddziaływania reklamy. Pierwszy z takich modeli powstał już w XIX wieku, a więc wraz z początkiem rozwoju reklamy. Model ten zakładał przede wszystkim, że reklama musi dotrzeć do nabywcy, a już samo jej zauważenie nakłoni go do zakupu określonego produktu. Nazwa tego modelu w skrócie SLB pochodzi od schematu *Stay – Look – Buy*, co w tłumaczeniu oznacza zatrzymaj się, spójrz, kup. Oczywiście model ten pochodzi z czasów gdy głównymi formami reklamy były plakaty reklamowe i prasa. Współcześnie, w dobie mnogości reklam nie znalazłby już zastosowania. Z czasem jednak wraz z rozwojem różnorodnych mediów pojawiły się nowe modele oddziaływania reklamy.

Najbardziej znany z nich tzw. model AIDA powstał w 1990 r. i obejmował:

- 1) zwrócenie uwagi na produkt – *Attention*,
- 2) wzbudzenie zainteresowania produktem – *Interest*,
- 3) pobudzenie chęci posiadania produktu – *Desire*,
- 4) wywołanie pożądanego działania (zakupu) - *Action*⁵

Kolejne modele zaczęły uwzględniać coraz to nowsze czynniki, takie jak np. satysfakcja kupującego i jej wpływ na wizerunek danej marki. Na gruncie niniejszej pracy należałoby również dokonać analizy kilku technik perswazyjnych stosowanych we współczesnych reklamach. Jedną z takich technik jest oddziaływanie na podświadomość odbiorcy. W przekazach reklamowych często wykorzystywane są różnego rodzaju techniki wpływające na odbiór danego produktu, których odbiorca nie jest do końca świadomy. Przeciwnicy reklam wskazują, że zastosowanie tego rodzajów środków ogranicza prawo jednostki do wolnego wyboru. Zwolennicy wskazują jednak, że stosowanie tego rodzaju metod wynika z samej istoty reklamy oraz że oczywistym jest, że do reklam należy zachować dystans i podchodzić do nich w sposób racjonalny. Oddziaływanie na podświadomość w reklamach obejmuje różnorodne formy i techniki.

Wśród nich można wymienić:

- 1) wysoki stopień natężenia dźwięku w reklamach,
- 2) przetworzenie dźwięku komunikatu do częstotliwości 2 – 5,5 kHz, bowiem częstotliwość taka ulega automatycznemu wzmocnieniu w ludzkim uchu,
- 3) duże nagromadzenie wyrazów dźwiękonaśladowczych,
- 4) wykorzystywanie w reklamie wizerunku dzieci, który przywołuje reakcję opiekuńczości,

⁴ Por. B. Kwarciak, *Co trzeba wiedzieć o reklamie*, Kraków 1999, s. 12 – 13; 24.

⁵ Por. R. Nowacki, *Reklama*, Warszawa 2006, s. 214.

- 5) wykorzystanie w reklamie ludzkiej twarzy oraz odpowiedniej mimiki,
- 6) przyspieszanie wypowiedzianych słów zwiększających zaufanie do komunikatu,
- 7) zastosowanie symboliki seksualnej,
- 8) zastosowanie treści humorystycznych,
- 9) wykorzystanie odpowiedniej muzyki i jej tempa⁶.

Kolejnym sposobem wywołania określonego efektu w reklamie jest odwołanie się do określonych bodźców i emocji. Z tego powodu w reklamach często wykorzystywane są osoby znane, które mają budzić pozytywne emocje np. podziw, czy odnosić się do aspiracji odbiorcy. Wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje emocji: pozytywne i negatywne. Emocje pozytywne są wywoływane przez przyjemne bodźce (por. tabela 1). Tego rodzaju emocje przyciągają konsumenta i sprawiają, że ma on chęć dłuższego pozostania w sytuacji, która mu ich dostarcza. Emocje takie dostarczają zatem odbiorcy motywacji do określonych działań. Emocje takie skojarzone z konkretnym produktem powodują pozytywne nastawienie odbiorcy do tego produktu. Bodźcami, które dostarczają przyjemnych wrażeń i emocji są np.: miłość, dziecięcość, humor, seksualność. W związku z tym tego rodzaju emocje wykorzystywane są w reklamach perfum, markowych ubrań, kosmetyków, biżuterii, bielizny, samochodów, zabawek, żywności (por. tabela 2). Produkty takie dobrze kojarzą się konsumentom i dają im satysfakcję już z samego faktu ich zakupu i posiadania danej marki, natomiast ich użytkowanie może być kwestią mniej ważną⁷.

Tabela 1. Emocje w reklamie

Rodzaj emocji	Emocje pozytywne	Emocje negatywne
	radość	strach
Bodźce wywołujące emocje	przyjemność	wstręt
	humor	zawiść
	rozkosz	wstyd
	miłość	zazdrość
	szczęście	pogarda
	symbole seksualne	nienawiść
	muzyka	zemsta
	schemat dziecięcości	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Falkowski, T. Tyszką, Psychologia zachowań konsumenckich, Gdańsk 2011, s. 71.

⁶ Por. A. Grzegorzczak, *Reklama*, Warszawa 2010, s. 143.

⁷ Por. R. Nowacki, *Reklama...*, dz. cyt., s. 218; 28.

Tabela 2. Przykłady gdzie są stosowane emocje w reklamie

Rodzaj emocji	Emocje pozytywne	Emocje negatywne
Przykładowe zastosowania w reklamie	perfumy	papierosy
	kosmetyki	pasta do zębów
	biżuteria	proszek do prania
	samochody	leki przeciwbólowe
	modne ubrania	środki czystości
	bielizna	akcesoria
	zabawki	samochodowe
	żywność	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Falkowski, T. Tyszka, *Psychologia zachowań konsumenckich*, Gdańsk 2011, s. 71.

Z kolei emocje negatywne wywołują bodźce o charakterze negatywnym, które wprowadzają poczucie zagrożenia. Odbiorca reklamy stara się unikać sytuacji, które dostarczają emocji, które nie są przyjemne (por. tabela 1). Wszelkie jego działania są nastawione na uniknięcie niebezpieczeństwa. Potencjalny konsument ma więc sięgnąć po konkretny produkt, który pozwala mu uporać się z zagrożeniem np. mycie zębów zapobiega powstawaniu próchnicy, opony zimowe zapewniają bezpieczną jazdę. Przykładowe rodzaje reklam z zastosowaniem bodźców negatywnych przedstawiono w tabeli 2. Należy jednak wskazać, że nie jest to reguła np. reklama pasty do zębów może odwoływać się również do emocji pozytywnych jak radość, śmiech itd. Bodźce, które wywołują negatywne emocje to: strach, wstręt, zawiść, wstyd, zazdrość, pogarda, nienawiść, zemsta.

W tym kontekście pojawia się problem etycznego aspektu zastosowania perswazji w reklamie. Można bowiem wysnuć wniosek, iż reklama jest pewnego rodzaju manipulacją odbiorcy, który nieświadomy zastosowanych technik perswazyjnych i psychologicznych postępuje zgodnie z intencją nadawcy komunikatu reklamowego. Wydaje się, iż kluczową rolę odgrywają tutaj dwa warunki: znajomość intencji nadawcy (odbiorca musi mieć świadomość, że ma do czynienia z reklamą) oraz wyrażenie dobrowolnej i świadomej zgody przez odbiorcę na wysłuchanie komunikatu zawartego w reklamie. Jeżeli oba te warunki zostają spełnione nie można mówić o manipulacji odbiorcą.

Bibliografia:

1. Falkowski A., Tyszka T., *Psychologia zachowań konsumenckich*, Gdańsk 2011.
2. Grzegorzczak A., *Reklama*, Warszawa 2010.
3. Kwarciak B., *Co trzeba wiedzieć o reklamie*, Kraków 1999.
4. Nowacki R., *Reklama*, Warszawa 2006.
5. Plezia M., *Słownik łacińsko - polski*, Warszawa 1999.
6. Tokarz M., *Argumentacja, perswazja, manipulacja*, Gdańsk 2006.
7. Zdunkiewicz- Jedynak D., *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996.

4. CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY – SKOK KU NOWOCZESNOŚCI

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek@wp.pl

Abstrakt: W poniższym artykule zostanie przypomniany jeden z najważniejszych projektów Polski w okresie międzywojennym. Centralny Okręg Przemysłowy był wielkim projektem, który miał spowodować szybki rozwój gospodarczy odbudowującego się kraju. Autor skupi się na najważniejszych przyczynach i skutkach projektu.

1. Wstęp

II Rzeczypospolita była państwem, które rodziło się i rozwijało w bólach. Najpierw przez prawie trzy lata Polacy walczyli o uzyskanie jak najkorzystniejszych granic państwowych, co skutkowało choćby powstaniem wielkopolskim czy śląskim oraz wojną z Rosją Radziecką. Natomiast po ukształtowaniu się terytorium nastąpił etap z jednej strony odbudowy państwa po zniszczeniach wojennych, a z drugiej scalenia kraju w jeden dobrze funkcjonujący organizm polityczny, ale przede wszystkim gospodarczy. Proces ten przebiegał w sposób żmudny i natrafiał na różne problemy zarówno o charakterze wewnętrznym jak i zewnętrznym. W ramach tych pierwszych możemy wyróżnić choćby fakt, że do 1918 roku późniejsze terytorium II RP stanowiło elementy w ramach trzech różnych państw, będących trzema zaborcami Polski. Państwa te zorganizowane były w różny sposób, miały inne prawo i tradycję, ale zwłaszcza inny system gospodarczy. Stopień industrializacji będący wyznacznikiem rozwoju w tamtym okresie był diametralnie inny w ramach dawnej Kongresówki czy terenów Wielkopolski, a zupełnie inny na terenach na wschód od Bugu, czy Galicji. Poza tym na to nałożyły się działania wojenne i grabież części wyposażenia fabryk przez państwa walczące podczas I wojny światowej. Kiedy po ustaniu działań wojennych rozpoczął się okres reform, których twórcą i twarzą był Władysław Grabski a gospodarka zaczęła wychodzić na prostą nastąpił nowy kataklizm. Tym razem nadciągnął on z zewnątrz. Był to światowy kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych 24 października 1929 roku ogromnym spadkiem cen akcji na nowojorskiej giełdzie Wall Street. Rozprzestrzenił się on z czasem na cały świat doprowadzając do recesji gospodarczej w wielu krajach. Państwem, w które uderzył najmocniej, poza USA, była Polska. Kryzys spowodował spadek produkcji dopiero rodzącego się przemysłu oraz związane z tym rosnące bezrobocie i postępującą biedę. Rząd Polski próbował przedsięwziąć różnych sposobów na wyjście z gospodarczej depresji, jednak wiele działań nie odniosło skutków.

2. Rozwinięcie

Jednym z pomysłów na odrodzenie ekonomiczne stał się plan Eugeniusza Kwiatkowskiego budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Kwiatkowski w owym czasie pełnił funkcje wicepremiera do spraw ekonomicznych i ministra skarbu. Najbardziej jest on znany z zainicjowania budowy i rozwoju portu w Gdyni, jako ośrodka, który uniezależnił Polskę od

Gdańska, wówczas miasta neutralnego, ale w którym dominującą rolę odgrywali Niemcy utrudniający działania gospodarcze Polakom. Jednak wydaje się, że znaczniejszym wydarzeniem stało się stworzenie na swój sposób wizjonerskiego projektu jakim było zorganizowanie COP-u. Kwiatkowski wyszedł ze słusznych przesłanek. W Polsce nadal poziom uprzemysłowienia był słaby i punktowy. Mimo zakończenia kryzysu ciągle utrzymywało się wysokie bezrobocie, co również powodowało niską konsumpcję. W efekcie wzrost gospodarczy był niewielki. Skutkowało to, co również istotne, frustracją społeczeństwa, wywołaną głównie wysokim bezrobociem, co osiągało wówczas swoje apogeum. Kwiatkowski uznał, że najlepszym wyjściem na zmianę sytuacji jest zwiększenie zatrudnienia w przemyśle, gdyż na szybkie zmiany w strukturze agrarnej nie było szans. Postępowano zgodnie z polityką prowadzoną wówczas przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina D. Roosevelta, czyli New Dealu. Starano rozwijać się te gałęzie przemysłu, które mogły wytwarzać jak najwięcej dóbr konsumpcyjnych. Dlatego położono nacisk na rozwój infrastruktury.

Dodatkowym impulsem stała się również chęć rozbudowy przemysłu zbrojeniowego. Rząd Polski oczywiście zdawał sobie sprawę z działań podejmowanych przez Hitlera w III Rzeszy i wzrostu potencjału militarnego Niemiec co w krótszym czy dłuższym okresie doprowadziłoby do konfrontacji z zachodnim sąsiadem. Dotychczasowa rozbudowa przemysłu zbrojeniowego, opierająca się na planach mobilizacyjnych i wytycznych Sztabu Generalnego z początku lat dwudziestych, nie osiągnęła zamierzonego celu –samowystarczalności kraju na wypadek konfliktu zbrojnego. Pomimo ogromnego wysiłku organizacyjnego uzyskane zdolności produkcyjne fabryk nie odpowiadały potencjalnemu zapotrzebowaniu na przedmioty użytku wojskowego w okresie wojny. Tymczasem możliwości importu wyposażenia technicznego wobec nastania napięcia w stosunkach międzynarodowych, stawały się coraz bardziej ograniczone. Kolejne kraje zaczęły wprowadzać powszechny obowiązek służby wojskowej i miały na względzie przede wszystkim własne potrzeby obronne. Te wydarzenia nie uszły oczywiście uwadze władzom polskim, a zwłaszcza Sztabowi Generalnemu. Plany rozbudowy przemysłu zbrojeniowego nie były też obce dla ówczesnego wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego dążącego do ostatecznego przezwyciężenia skutków długotrwałego kryzysu gospodarczego. Jego polityka opierała się na dwóch zasadach: zachowaniu równowagi budżetowej i aktywności inwestycyjnej państwa.

Na posiedzeniu Sejmu 10 czerwca 1936 roku Kwiatkowski przedstawił założenia 4-letniego planu inwestycyjnego. W owym przemówieniu nie było mowy o koncentracji inwestycji na określonym obszarze państwa. Przy konstruowaniu planów kierowano się zasadą, że „przy koncentracji robót publicznych ma być przestrzegana tendencja takiej decentralizacji, aby uwzględnione zostały potrzeby rolnictwa, jak też dzielnic bardziej gospodarczo i inwestycyjnie zaniedbanych”. W planie przeważały inwestycje charakterze robót publicznych. Nakłady państwowe podzielono na siedem grup:

- 1/ roboty drogowe
- 2/ roboty kolejowe
- 3/ roboty elektryfikacyjne
- 4/ roboty przy drogach wodnych
- 5/ budownictwo publiczne
- 6/ budowa urządzeń komunalnych
- 7/ budownictwo mieszkaniowe robotnicze i wiejskie.

W okresie od 1 lipca 1936 roku do 30 czerwca 1940 roku Ministerstwo Skarbu zamierzało przeznaczyć na te cele 1 miliard 800 milionów złotych. Cele polityki inwestycyjnej zostały określone jako dążenie do poprawy efektywności gospodarczej kraju oraz zmniejszenia bezrobocia. W hierarchii inwestycji infrastrukturalnych najsilniejszy nacisk położony został na zagadnienia komunikacyjne i elektryfikacyjne oraz urządzenia usprawniające obrót podstawowymi produktami krajowymi, w szczególności artykułami pochodzenia rolniczego. W pierwszej wersji planu zostały pominięte inwestycje zbrojeniowe.

Jednak od jesieni 1936 roku w otoczeniu ministra Kwiatkowskiego zaczął rodzić się pomysł o skierowaniu polityki inwestycyjnej na tory uprzemysłowienia, którego efektem miały być przeobrażenia struktury społeczno - ekonomicznej kraju. Wobec ograniczonych środków pojawiła się idea skoncentrowania inwestycji na wybranym terenie państwa. Podjęto badania nad gospodarczo – przestrzennym ukształtowaniem obszaru II Rzeczypospolitej, szczególnie terenów położonych na dawnym pograniczu rosyjsko - austriackim, a znajdującym się w rejonie bezpieczeństwa. Badano rozmieszczenie ludności, układu komunikacyjnego czy bazy surowcowej. Wykazały one zróżnicowanie rozwoju poszczególnych dzielnic oraz potrzebę przesunięcia procesu industrializacji w kierunku wschodnim. W ten sposób zostały zbudowane podwaliny do stworzenia w Polsce pierwszego programu regionalnego.

Realne szanse na zapoczątkowanie przebudowy tego obszaru zaistniały na początku 1937 roku w związku z osiągnięciem równowagi budżetowej państwa i pozyskaniu od Francuzów pożyczki w kwocie 2,6 miliarda franków. Dzięki tej ostatniej uniknięto zwiększania zadłużenia wewnętrznego.

5 lutego 1937 roku Eugeniusz Kwiatkowski wystąpił z wnioskiem zwiększenie funduszy na realizację 4 – letniego planu inwestycyjnego z 1800 milionów do 2400 milionów. W swoim przemówieniu skrytykował dotychczasowy model inwestowania i uzasadnił kryteria nowego programu. Wyeksponował zadanie szybkiego wzmocnienia zdolności obronnej kraju i postawienie jej na najnowocześniejszym poziomie technicznym, produkcyjnym i komunikacyjnym. Podkreślił konieczność stworzenia warunków dla systematycznego uprzemysłowienia kraju jako głównego sposobu rozładowania bezrobocia. Według Kwiatkowskiego program inwestycyjny miał służyć przebudowie ekonomicznej kraju poprzez aktywizację istniejących okręgów gospodarczych oraz zatarcie różnic rozwojowych między wschodem i zachodem Polski. Minister skarbu postulował przebudowę obszaru zlokalizowanego w widłach Wisły i Sanu. Miała ona przyczynić się do zniwelowania niekorzystnych układów przestrzenno – strukturalnych powstałych pod wpływem polityki państw zaborczych. Konieczność przebudowy tamtego obszaru w różnych wymiarach obliczona została na 3 miliardy złotych i wykraczała poza horyzont planu 4 –letniego a była wstępem do wielkiego planu inwestycyjnego obliczonego na 10 lat. Owy plan miał przyczynić się nie tylko do większego wzrostu gospodarczego, ale również a może przede wszystkim do głębokich zmian w społeczeństwie polskim – likwidacji przeludnienia na wsi oraz urbanizacji kraju. W jego ramach miało nastąpić przesunięcie 10 milionów ludzi ze wsi do miast.

Początkowo COP miał być zlokalizowany wyłącznie w widłach Sanu i Wisły, a więc na obszarach najbardziej oddalonych od Niemiec i Związku Radzieckiego, a od południa osłoniętych pasem Karpat. Później obszar rozszerzono o ziemie województw kieleckiego, lubelskiego, lwowskiego i krakowskiego. Obejmował 15 % terytorium kraju zamieszkanego przez 18 % ludności. Łącznie obszar liczył 60 tysięcy km² i ponad 5,6 miliona mieszkańców. W tym rejonie

szczególnie widoczne było przeludnienie na wsi, a ukryte bezrobocie szacowano na 500 – 700 tysięcy osób. Na terenie objętym przez okręg występowały w większości albo nieużytki rolne, albo nieurodzajne i karłowate gospodarstwa rolne nie zapewniające rolnikom możliwości przeżycia.

Centralny Okręg Przemysłowy podzielono na trzy rejony:

- A - surowcowy – kielecki – bogaty w kopaliny, miał stanowić zaplecze surowcowe,
- B – aprowizacyjny – lubelski – jako zaplecze rolnicze,
- C – przemysłu przetwórczego – sandomierski – jako baza energetyczna (ropa naftowa, gaz ziemny, elektrownie wodne)

Najważniejsza część okręgu była położona w widłach Wisły i Sanu z centrum w Sandomierzu. W 1939 roku planowano powołanie do życia województwo sandomierskie, tzw. województwo COP, a w jego składzie miały się znaleźć między innymi Radom, Kielce i Rzeszów. Prace inwestycyjne rozpoczęto z dużym rozmachem. Towarzyszyły im rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej i energetycznej. Energii miały dostarczać elektrownie wodne i ciepłe bazujące na dostępnych surowcach. Planowano wybudować ponad 30 takich obiektów. Część budów rozpoczęto, wiele z nich zostało ukończonych po wojnie.

Do najważniejszych inwestycji stworzonych w ramach powstałego okręgu należą:

- Gazociąg Gorlice – Jasło – Krosno – Ostrowiec
- Powstanie Stalowej Woli
- Fabryka kauczuku syntetycznego oraz fabryka opon w Dębicy
- Państwowe Zakłady Lotnicze w Mielcu
- Fabryka obrabiarek i sprzętu artyleryjskiego w Rzeszowie – obecnie WSK Rzeszów
- Wytwórnia Amunicji nr 3 w Dębie – obecnie Dezamet w Nowym Dębnie
- W Pionkach zmodernizowano Państwową Wytwórnę Prochu Pionki
- W Radomiu rozbudowano Państwową Fabrykę Broni
- W Tarnobrzegu rozpoczęto budowę Zakładów Metalurgicznych

Wydatki na budowę COP - u pochłonęły 2,4 miliona złotych ze środków państwowych i z Funduszu Obrony Narodowej. Jednak zakłady zbrojeniowe wybudowane w ramach programu w niewielkim stopniu przyczyniły się do lepszego wyposażenia armii polskiej podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku. Wynikało to z pewnością z faktu, że pełny rozruch zakładów był planowany na 1941 rok. Mimo wszystko był to jednak najbardziej ambitny plan inwestycyjny II Rzeczypospolitej.

Choć budżet COP - u nie był imponujący, to praktycznie pochłonął większość środków inwestycyjnych wydatkowanych wówczas w całym kraju. Zarzucano jego twórcom zaniedbywanie innych regionów i tworzenie oaz szczęśliwości.

Poza rzeczywistymi osiągnięciami i wizją rozwoju w ramach polityki państwa do przekonania społeczeństwa o konieczności przyjęcia takiej a nie innej ścieżki wprężnięto prasę, która głosiła, że budowa COP - u stanowiła punkt zwrotny w sytuacji ekonomicznej kraju. Znanym propagatorem idei COP- u stał się pisarz Melchior Wańkowicz choćby w dziele COP ognisko siły – Centralny Okręg Przemysłowy.

3. Zakończenie

Należy uznać, że projekt Centralnego Okręgu Przemysłowego był bardzo ważnym przedsięwzięciem. Eugeniusz Kwiatkowski i grono jego współpracowników okazało się wizjonerami, dla których COP był jedynie pierwszym etapem w rozwoju gospodarczym państwa. Przemiany wówczas zapoczątkowane nie miały doprowadzić wyłącznie do rozwoju gospodarczego i wzrostu dochodów obywateli, ale również spowodować przemianę struktury społeczeństwa z agrarnej w bardziej zindustrializowaną. Plan Kwiatkowskiego choć przerwany nagłym wybuchem wojny, został przynajmniej w części kontynuowany po jej zakończeniu w okresie PRL – u, a część propozycji wówczas zaproponowanych i ukończonych do dziś funkcjonuje jako prężne fabryki.

Bibliografia:

Publikacje papierowe

1. 50 lat Centralnego Okręgu Przemysłowego, (materiały z konferencji naukowej - Tarnobrzeg, 23. I. 1988), red. A. Chojnowski, Warszawa 1988.
2. 80 lat Centralnego Okręgu Przemysłowego : śladami architektury Centralnego Okręgu Przemysłowego w Pionkach / koncep. i red. T. Wyroślak, Pionki 2018.
3. Bobiński K., Centralny Okręg Przemysłowy: przyczyny powstania i warunki rozwoju, Warszawa 1939.
4. Bobiński K., *Centralny Okręg Przemysłowy. Przyczyny powstania i warunki rozwoju*, Warszawa 1939.
5. Centralny Okręg Przemysłowy - wczoraj, dziś, jutro : materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę rozpoczęcia budowy COP-u, red. A. Garbacz, B. Trybuła, współpr. A. Garanty, K. Walczyk, Stalowa Wola 2012.
6. Centralny Okręg Przemysłowy : infrastruktura - produkcja - procesy miastotwórcze : materiały konferencji naukowej odbytej w Radomiu 19 grudnia 2005 roku, red. Sebastiana Piątkowskiego, Radom 2005.
7. Centralny Okręg Przemysłowy : ośrodki nad Kamienną Skarżysko - Starachowice - Ostrowiec : w 50 rocznicę budowy COP, materiały oprac. W. Leszkowicz, Starachowice 1986.
8. Centralny Okręg Przemysłowy i jego implikacje dla lokalnych rynków pracy Podkarpacia, red. A. Barwińska – Małajowicz, B. Ślusarczyk, Rzeszów 2017.
9. Centralny Okręg Przemysłowy, koncepcja i realizacja w artykułach prasowych z lat 1935-1939, red. A. J. Kozłowski, A. Buszko, I. Z. Czaplicka-Kozłowska, Olsztyn 2010.
10. COP: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, red. J. Konefał, Stalowa Wola 2007.

11. Drozdowski M. M., *Historia Centralnego Okręgu Przemysłowego: geneza, budowa, wizja przyszłości, opinie*, Warszawa 2015.
12. Dziemianki Z., *Przemysł zbrojeniowy w Centralnym Okręgu Przemysłowym*, Toruń 2004.
13. Gołębiowski J., *COP : dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922-1939*, Kraków 2000.
14. Gołębiowski J., *Geneza COP i rozwój przemysłu wojennego w Polsce w latach 1936-1939*, Kraków 1991.
15. Gołębiowski J., *Koncepcja utworzenia województwa sandomierskiego i szanse rozwojowe miasta Sandomierz w związku z budową Centralnego Okręgu Przemysłowego w latach 1937-1939*, Kraków 1993
16. Kaczmar B., *Centralny Okręg Przemysłowy 1937 – 1939: komentarz wystawy*, Rzeszów 1987.
17. Kaczmar B., *Rzeszów miastem COP*, Rzeszów 2001.
18. Krauze H., *Centralny Okręg Przemysłowy: w poszukiwaniu tradycji i legendy (1938 – 1939)*, Furtak M., *COP: Centralny Okręg Przemysłowy 1936 – 1939, architektura i urbanistyka: kraj, region, miasto, fabryka, osiedle, budynek*, Łódź 2014.
19. Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej, t. 4: Lata interwencjonizmu państwowego 1936–39*, Warszawa 1989.
20. *Od projektu do legendy. Centralny Okręg Przemysłowy po osiemdziesięciu latach (1937-2017) / red. nauk. P. Grata, G. Ostasz, B. Pasternski*, Rzeszów 2018.
21. *Plan Centralnego Okręgu Przemysłowego : memoriał z dnia 15 listopada 1936 r. / Władysław Kosieradzki*, Warszawa 1937.
22. *Polityka inwestycyjna i budowa COP-u Eugeniusza Kwiatkowskiego : (dokumenty, wspomnienia, szkice), wybór i oprac. M. M. Drozdowski*, Stalowa Wola 2012.
23. Radocki H., *Centralny Okręg Przemysłowy w Polsce*, Warszawa 1939.
24. Rybka A., *Centralny Okręg Przemysłowy a polska awangardowa urbanistyka międzywojenna*, Rzeszów 1995.
25. Samecki W., *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939, wstępna faza programu uprzemysłowienia Polski*, Wrocław 1998.
26. *W pięćdziesięciolecie Centralnego Okręgu Przemysłowego : referaty i komunikaty z sesji naukowej w Sandomierzu 25-26 kwietnia 1988 roku, pod red. J. Gołębiowskiego i Z. Tabaki*, Kraków 1991.
27. Wańkowicz M., *C.O.P. : ognisko siły – Centralny Okręg Przemysłowy*, Warszawa 1938.

Publikacje internetowe:

28. Centralny Okręg Przemysłowy – wielka idea II RP [w:] <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1579060,Centralny-Okreg-Przemyslowy---wielka-idea-II-RP> (2021.09.29).
29. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Centralny-Okreg-Przemyslowy;3884145.html> (2021.09.29).
30. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] http://www.archiwum.podkarpackie.pl/wrota_kopia/kopia/pl/promocja/gospodarka/cop.htm (2021.09.29).
31. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] <https://dzieje.pl/aktualnosci/centralny-okreg->

- przemysłowy-1 (2021.09.29).
32. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] <https://sztetl.org.pl/pl/slownik/centralny-okreg-przemyslowy-cop> (2021.09.29).
 33. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] <https://zs2.pulawy.pl/index.php/historia/biografia-patrona/21-centralny-okreg-przemyslowy> (2021.09.29).
 34. Centralny Okręg Przemysłowy. Wczoraj – dziś – jutro. Materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę powstania COP, red. A. Garbacz, B. Trybula, Warszawa 2012.
 35. Czy Centralny Okręg Przemysłowy był polskim New Dealem? „Trudno stwierdzić, czy COP miał sens ekonomiczny” [w:] <https://300gospodarka.pl/news/czy-centralny-okreg-przemyslowy-byl-polskim-new-dealem-trudno-stwierdzic-czy-cop-mial-sens-ekonomiczny> (2021.09.29).
 36. Dulski R., Centralny Okręg Przemysłowy: Wielka idea przerwana przez wielką wojnę [w:] <https://histmag.org/Centralny-Okreg-Przemyslowy-Wielka-idea-przerwana-przez-wielka-wojne-20622> (2021.09.29).
 37. Fedorowicz A., Centralny Okręg Przemysłowy. Największa inwestycja w przedwojennej Polsce [w:] <https://wielkahistoria.pl/centralny-okreg-przemyslowy-najwieksza-inwestycja-w-przedwojennej-polsce/> (2021.09.29).
 38. Gaafar A., COP – największy projekt gospodarczy II RP. Korzystamy z niego do dziś [w:] <https://www.tvp.info/52151505/adam-gaafar-centralny-okreg-przemyslowy-najwiekszy-projekt-gospodarczy-przedwojennej-polski> (2021.09.29).
 39. Gieroń A., Centralny Okręg Przemysłowy na Podkarpaciu [w:] https://www.biznesistyl.pl/biznes/biznes-na-co-dzien/1475_centralny-okreg-przemyslowy-na-podkarpaciu.html (2021.09.29).
 40. Grata P., Centralny Okręg Przemysłowy [w:] <http://www.tradycjegospodarcze.pl/tekst/104> (2021.09.29).
 41. Jak Centralny Okręg Przemysłowy zmienił Rzeszów [w:] <https://www.ereszow.pl/print/516/8533/8607> (2021.09.29).
 42. Jubileusz Centralnego Okręgu Przemysłowego [w:] <https://www.mielec.pl/jubileusz-centralnego-okregu-przemyslowego/> (2021.09.29).
 43. Kowalski W., 80 lat temu zdecydowano o budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego [w:] <https://dzieje.pl/wiadomosci/uroczyste-odsloniecie-tablicy-upamietniajacej-anne-kostewicz-i-juliena-bryana> (2021.09.29).
 44. Malczewski R., Centralny Okręg Przemysłowy [w:] <https://culture.pl/pl/dzielo/rafal-malczewski-centralny-okreg-przemyslowy> (2021.09.29).
 45. Odkryj Polskę. Centralny Okręg Przemysłowy [w:] https://www.nbp.pl/banknoty_i_monety/monety_okolicznosciowe/2017/cop-pl.pdf (2021.09.29).
 46. Pięta M., Centralny Okręg Przemysłowy – pierwszy plan na rzecz zrównoważonego rozwoju Polski [w:] https://mysl.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/oficyna/Mysl_Ekonomiczna_i_Polityczna/mei-p-64/MEiP_2-19_5Pietak.pdf (2021.09.29).
 47. Początki Centralnego Okręgu Przemysłowego [w:] <https://muzeum1939.pl/poczatki-centralnego-okregu-przemyslowego/timeline/3086.html> (2021.09.29).
 48. Roszkowski W., Czym był Centralny Okręg Przemysłowy (COP)? „Największy plac budowy

w Europie Środkowej” [w:] <https://twojahistoria.pl/2017/11/28/najwiekszy-plac-budowy-w-europie-srodkowej-czym-byl-centralny-okreg-przemyslowy/> (2021.09.29).

49. Wielkie przedsięwzięcia techniczne i przemysłowe [w:] <http://przeglad-techniczny.pl/artykuly?id=1728> (2021.09.29).

5. ACTIVITIES OF TRANSPORT COMPANIES IN THE FACE OF GLOBAL CRISES

Piotr Czarny

PhD Student

Faculty of Economics, Finance and Management

University of Szczecin

Institute of Management

e-mail: piotr@karson.pl

1. Introduction

Market economies tend to fluctuate, to develop in cycles. Periods of growth are punctuated by periods of recession [Cameron, 1999, pp. 12–16]. Growth is derived from the belief in profit and the investments made by entrepreneurs. If there is a risk that by increasing investments, entrepreneurs will not earn at all, then as their optimism decreases, the economy sinks into stagnation or recession [Hall et Taylor, 2002, p. 23].

Transportation is a major contributor to the progress of the world and thus to the growth of prosperity and development of the economy. Economic growth (GDP) and freight volumes are closely linked, which means that if GDP increases, freight volumes also increase. A spectacular decline in freight volumes occurred in 2008, among other years, due to the Financial Crisis.

Crises are normal phenomena and are as temporary as periods of prosperity [Hall et Taylor, 2002, p. 23]. A crisis is an event with multidimensional negative consequences that, because of modern networking, can be global in nature. Crisis occurs suddenly and threatens the system that sustains the life of the community, as every aspect of life is thrown into chaos. According to the Author, transportation is the industry of the economy that responds most quickly to any market fluctuations, so it reflects its current state and threats. Transportation has been facing problems for months that other businesses will soon feel.

The transportation sector is facing unprecedented changes in the functioning of supply chains and logistics infrastructure systems. We have yet to emerge from the restrictions that world leaders imposed on the movement of people and goods in the wake of the Covid–19 crisis, and already the crisis of the war in Ukraine and the economic sanctions imposed on Russia and countries supporting the war in Ukraine are spilling over.

The war in Ukraine is a human catastrophe with incalculable consequences both socially and politically and economically. For more than a hundred days (February 24, 2022, note: Aut.), we have seen a humanitarian catastrophe, combined with the deliberate destruction of infrastructure and devastation of the Ukrainian economy. It is the latest in a series of disruptions; it is a crisis in the global supply chain. Undoubtedly, the war in Ukraine will affect decisions and trends that were already emerging before the pandemic and will lead to fundamental changes. Changes in global supply chain management will require incorporating increased emphasis on warehousing and in-house inventory management, how to mitigate risk, and intelligently integrating sustainability into organizations' business strategies, day-to-day operations, and key metrics used by them and Stakeholders.

2. Material and methods

The subject of the considerations in the chapter is transport as a branch of economy, which most quickly reacts to any threats and market fluctuations, and the main goal is to present the changing conditions of transport enterprises' functioning in the modern economy. It was hypothesized that the global crisis affects the functioning of the transport enterprise. The method of systematic review of domestic and foreign literature was used to describe the mentioned phenomena, theories and concepts.

The indicated problem was approximated by distinguishing crisis from emergencies, disasters or catastrophes; identifying and classifying global crises affecting the functioning of transport enterprises, as well as by discussing changes in global supply chain management.

The value of the chapter is the formulation of the research conclusion about the necessity of creating more reliable and sustainable transport systems for functioning in the conditions of future crises, as well as the postulate encouraging the creation of proactive actions preventing the effects of future crises.

3. Results and discussion

In today's economy, crisis is not a unique condition but an integral part of any organization's development. A crisis can be defined as an undesirable event that may have natural, technological or caused by human¹. In Chinese, the ideogram crisis means a threat and an opportunity [Zelek, 2003, p. 15], but in relation to the crisis in the enterprise the definitions emphasize the threat, i.e. its negative consequences.

For the purpose of the chapter we will use the approach of Rainer Müller (1985), according to whom the crisis of the enterprise can be talked about when there is a concrete threat to the continued existence of either the whole enterprise or its important independent operating unit, preventing it from achieving important goals. „A crisis is something that is unwanted and can threaten an entire organisation and its existence. But a crisis can have many faces”².

According to Bianca Borca et al. (2021), for a complete understanding of the phenomenon, it is necessary to distinguish crises from emergencies, disasters and calamities, as each of these terms refers to an undesirable event, but their impacts are different.

While emergencies have the least impact, the impact increases with disasters and emergencies. Crises have the greatest impact of all because their impact can also be global. Borca et al. propose a summary of the different forms of adverse events (according to Ali Farazmand, Enrico L. Quarantelli), which is shown in Table 1.

¹ A. Farazmand, *Global Encyclopedia of Public Administration, Public Policy, and Governance*, Springer International Publishing, Germany, 2018.

² R. Müller, *Corporate Crisis Management*, „Long Range Planning” 1985, Vol. 18, No. 5, pp. 38–48.

Table 1. Types of unwelcome events and their characteristics

Degree of Impact	Type of Unwelcome Event	Characteristics
local impact	Emergency	Local events – causes loss or damage to person or property. Appropriate management of emergencies is crucial (if it is not managed appropriately, it can lead to disaster).
	Disaster	The impact of a disaster is greater than the impact of an emergency. It may cause damage to a whole region (no international help is needed).
widespread impact	Catastrophe	Severe destruction ensues. Daily social functions are interrupted. International assistance is needed.
	Crisis	Consequences (widespread and negative) affect entire communities or regions. A fundamental value or life-sustaining the system of the community, such as safety, security, health, or well-being, is threatened. A coordinated international effort is needed. Characteristic features include suddenness of occurrence and severe impact.

Source: Own elaboration based on: B. Borca, L-M. Putz, F. Hofbauer, *Crises and Their Effects on Freight Transport Modes: A Literature Review and Research Framework*, p. 3.

A crisis can start as an economic crisis, infect the financial sector, resulting in a financial crisis. A crisis can start in the financial sector and infect the economy, resulting in an economic crisis. The subprime crisis (2008), was a financial crisis that started in the mortgage market in the US and only resulted in a global economic crisis [Węclawski, 2010, p. 481]. The crisis in Europe began somewhat later and was primarily an aftermath of the negative news from the United States, but its consequences were comparable: a loss of confidence among banks and rating institutions, a slowdown in lending, and a decline in real output. Both the United States and Western Europe plunged into a deep recession, which was best reflected in the melting levels of GDP indicators, rising unemployment and falling consumer and investment demand. In order to calm the situation on global financial markets, appropriate measures were taken both in the United States and in many Western European countries. These actions were mainly focused on increasing guarantees for individual bank deposits, as well as tightening control over financial markets [Rymarczyk, 2010, p. 19].

Frederic S. Mishkin defined a financial crisis as a deep disturbance in financial markets that is characterized by a sharp decline in asset prices, resulting in the bankruptcy of many non-financial firms and financial institutions [Mishkin, 2002, p. 275]. He distinguished four types of factors that trigger a financial crisis: an increase in interest rates, an increase in uncertainty, the

impact of asset market conditions on corporate balance sheets, and bank panics. They exacerbate the problem of adverse selection and moral hazard, which consequently leads to a decline in economic activity [Mishin, 2002, p. 276]. In order to overcome the crisis, governments of many countries have taken severe austerity measures, which has drastically affected economic activity.

Borca et al. (2021) conducted a research analysis of the effects of Financial Crisis 2008 (Human-Made Crisis) on transportation, based on the available literature and further research, which is presented in Table 2.

Table 2. Effects and future research for the financial crisis

No.	Transport Mode	Effects Based on the Literature	Further Research
1.	Maritime	Negative effects of the crisis: • collapse of freight rates as a result of overcapacity; • imbalance between demand and supply; • decline in shipbuilding orders; • redundancies, sales, scrapping, empty sailing, slow sailing (to stop the crisis). Positive effects of the crisis: • optimization of fleet capacity; • optimisation of fleet capacity, cost control and reduction; • collapse of companies that were focused on minimizing financial losses instead of looking for new customers.	• further research on predictability of freight rates in maritime transport for different types of vessels, cargo, and lines; • investigation of cost optimization techniques and further research on sustainable and renewable energy; • examination of how to increase customer retention during a crisis; • further research on the impacts of slow steaming on different Stakeholders; • investigation of strengths and weaknesses of maritime transportation in financial crises.
2.	Road	• linear relation between transport performance and GDP; • higher dependency between transport performance and GDP compared to other European countries (Greece); • The crisis also brought opportunities: less competition within the road freight sector.	• long-term study about the effects of the economic crisis on road freight demand and GDP (Greece); • investigation of the impact of potential economic recovery measures on road transport; • investigation of strengths and weaknesses of road freight transportation in financial crises.
3.	Air	• economic growth affects air traffic development in the long term; • in the short term, it is not sensitive to economic growth; • recovery from the crisis is very slow.	• expanding the study of Azadian from domestic traffic to import/export traffic regarding the long-term negative effects of the financial crisis on air freight transport demand; • investigation of measures for policymakers and airline managers to cope with periods of changes in economic activity;

			• investigation of strengths and weaknesses of air transportation in financial crises;
4.	Rail	• impact on demand was high, not only because the general demand was lower, but also because of increased competition with other transport modes; • expansion of railway infrastructure in China and stagnation in Europe.	• investigation of how to establish and improve marketing systems in order to promote rail transportation (in times of crisis, customer retention is essential).
5.	IWT	• increasing investments in infrastructure.	• investigation of strengths and weaknesses of IWT in financial crises.

Source: Own elaboration based on: B. Borca, L-M. Putz, F. Hofbauer, *Crises and Their Effects on Freight Transport Modes: A Literature Review and Research Framework*, pp. 11–12.

During any economic crisis, many intense phenomena can be observed in the market. In response to these phenomena, companies should take many actions to adapt to the new operating conditions that usually accompany these phenomena.

Most of the crises we are familiar with were limited to specific industrial sectors, countries or companies. The COVID–19 pandemic showed us what a truly global crisis is. The crisis unfolded in early 2020 and is still ongoing.

Therefore, on the one hand, it is necessary to study how best to deal with the crisis and what benefits can be drawn from it, and on the other hand, it is important to identify the weaknesses of each transport mode in relation to the crisis in order to deal with them. A suitable tool to identify internal and external influencing factors that can point out the positive and negative sides of a situation is SWOT Analysis. According to Borca et al. (2021), this research needs to be conducted separately for each mode of transportation because each mode of transportation has its own strengths and weaknesses. Future research needs are listed in Table 3.

Table 3. Effects and future research for the COVID–19 crisis

No.	Transport Mode	Effects Based on the Literature	Further Research
1.	IWT	• demand for IWT decreased (automotive companies stopped producing–transportation of steel and automotive parts paused); • travel restrictions and quarantine measures caused problems in staffing inland vessels and ships.	The following points should be investigated for each transport mode separately: • SWOT analysis of how to use strengths advantageously and how to cope with weaknesses; • examination of modalities for getting out of the crisis without major losses; • investigation of the different
2.	Rail	• demand decreased; • crew are very specialized; due to this, the vulnerability of the sector increased (if the crew fell ill with	

		COVID-19).	transport modes from other stakeholders' point of view—for example: What are the needs of the shippers in times of crisis? • freight demand for IWT/maritime/road/rail/air during the COVID-19 crisis.
3.	Road	• demand increased slightly in the first week, then decreased; • a positive effect was that there are lower costs of congestion and higher efficiency due to fewer traffic jams.	
4.	Maritime	• shortage of containers for export to Asia; • demand decreased; • travel restrictions and quarantine measures caused problems in staffing inland vessels and ships.	
5.	Air	n/ a	

Source: Own elaboration based on: B. Borca, L-M. Putz, F. Hofbauer, *Crises and Their Effects on Freight Transport Modes: A Literature Review and Research Framework*, pp. 16–17.

The Covid-19 crisis has affected all forms of transport, from cars and public transport in cities, to buses, trains and planes on a national and international scale. This is the result of changes in behavior not only of companies trying to adapt to changing operating conditions, but especially of consumers.

The crisis has dramatically changed people's transportation behavior (decline in the use of aviation and public transport). By the end of March 2020, global road transport activity was almost 50% lower than the 2019 average, and commercial flight activity was almost 75% lower than 2019 by mid-April 2020. Public transport has also suffered. At the onset of the crisis, ridership in many of the world's major cities fell by more than 90% [Sung and Monschauer, 2020, p. 1].

Experiences from previous crises show that following crisis events, transportation behavior will change as people reassess the costs and benefits of using different modes of transportation. Once the roadblocks are lifted, government policies will be crucial in determining whether the apparent changes in mobility brought about by Covid-19 will be positive or negative, in terms of impacts on energy consumption, safety, and long-term environmental and health effects [Sung and Monschauer, 2020, p. 1].

Adapting businesses to changing customer preferences requires learning about them. The KPMG report on Changing Shopping Habits of Poles (2020) shows that:

- Consumers put their personal safety first and will continue to prefer contact channels that are safe for them in the future;
- Consumers are concerned about their financial situation, leading them to reduce unnecessary spending and prefer goods and services with good value for money;
- Consumers prefer convenience and ease of shopping, increasingly opting for digital shopping channels³.

³ J. Karasek, A. Musiał, K. Gaponiuk, *Nowa rzeczywistość: konsument w dobie COVID-19*, KPMG, wrzesień 2020, pp. 6–26.

We have not yet emerged from the restrictions that world leaders have imposed on the movement of people and goods in the wake of the Covid-19 crisis, and already the crisis over the war in Ukraine and the economic sanctions imposed on Russia and countries supporting the war in Ukraine are spilling over.

The war in Ukraine is a human catastrophe with incalculable consequences both socially and politically and economically. Since February 24, 2022, we have seen a humanitarian catastrophe, coupled with the deliberate destruction of infrastructure and devastation of the Ukrainian economy. It is the latest in a series of disruptions; it is a crisis in the global supply chain.

In the first week of the invasion, the UN reported that more than one million refugees had fled Ukraine. Within three months, that number had risen to more than 6.4 million. Most of the refugees are women, children and the elderly. Another 8 million people have been resettled on Ukrainian territory.

Under international law and according to human rights advocates, Russian war crimes in Ukraine include. mass killings, torture, rape, looting, forced deportation of hundreds of thousands of people (including children) to Russia, attacks on infrastructure (nuclear power plants, industrial plants), civilian targets (housing estates, farms, schools, universities, stores, hospitals and humanitarian corridors), and the use of munitions prohibited by the Geneva Convention (including mines, cluster bombs, hypersonic weapons, nuclear blackmail) [Bačala, 2022, p. 1].

It is worth recalling that at the height of the Migration Crisis (2015), more than 1.39 million initial asylum applications were made across the EU, by people fleeing war, persecution and economic hardship in their home countries.

Today, in the face of the refugee crisis caused by the war in Ukraine, we can turn to research on the topic of the migration crisis by Bianca Borca et al. (2021). Table 4 summarizes the current results in the literature and identifies further research needs regarding the topic of the migration crisis.

Table 4. Effects and future research for the migration crisis

Lp.	Transport Mode	Effects Based on the Literature	Further Research
1.	IWT	The migration crises did not have a significant impact on IWT because refugees on IWT were not common.	The issue of illegal migration by inland waterways is hardly present, but this does not exclude its future relevance.
2.	Rail	high economic losses, safety losses for companies, train drivers, and supply chains.	investigation of measures to improve procedures and processes of the police, the customs, and the operators, especially for cross-border processes.
3.	Road	high economic losses, safety losses for companies, drivers, and supply chains.	research about human migration risk assessment models in order to minimize the negative effects caused by refugee migration.

4.	Maritime	n/ a	• research on illegal migration by sea would be interesting with regard to the effects on maritime shipping.
5.	Air	n/ a	• illegal migration by air is generally of minor importance and, therefore, hardly requires any further research.

Source: Own elaboration based on: B. Borca, L-M. Putz, F. Hofbauer, *Crises and Their Effects on Freight Transport Modes: A Literature Review and Research Framework*, p. 14.

The war in Ukraine has redefined many trade, political agreements. Rushing inflation, including strong increases in the prices of food products, energy resources or metals affects every area of our lives. Undoubtedly, the war in Ukraine will affect decisions and trends that were already emerging before the pandemic and will lead to fundamental changes.

Changes in global supply chain management will require incorporating increased emphasis on warehousing and in-house inventory management, how to mitigate risk, and intelligently integrating sustainability into organizations' business strategies, day-to-day operations, and key metrics used by them and their stakeholders (shareholders, investors, employees, customers, regulators, etc.).

4. Conclusion

Undoubtedly, we have been forced to make deep changes and reevaluate our priorities, including in the field of transport. Every day we are gaining knowledge and adapting tools to look for opportunities in the current crisis. Perhaps the decrease in transportation activity, although not as spectacular as during the Covid-19 pandemic, will reduce air pollution, thus postponing the specter of the climate crisis?

Forced into a paradigm shift, we can make an effort that shifts transportation development toward accessible and socially solidarity-enhancing, sustainable mobility. Transport and mobility are at the heart of not only immediate but also long-term challenges, hence solutions to overcome the crisis and mitigate its effects must be sought in all modes of transport as well as in all sectors of the economy. Transport companies are affected by both negative and positive effects of global crises. The research hypothesis that a global crisis affects the operation of a transport company was confirmed.

During any economic crisis, many intense phenomena can be observed in the market. In response to them, companies must take action and adapt to new conditions. First of all, implement changes in the area of business models, which allow to quickly improve the company's performance. To protect the company from the negative impact of crises, it is crucial to prepare in advance for periods of economic downturn. It is also necessary to create more reliable and sustainable transport systems for operation in future crises, as well as to promote proactive measures to prevent the effects of future crises.

Bibliography:

1. Baczała, J. (2022). *Trzy miesiące wojny w Ukrainie przyniosły spustoszenie kraju, tysiące ofiar, kryzys uchodźczy*. Available at: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8424333,wojna-w-ukrainie-kryzys-uchodzczy-ofiary-zniszczenie-kraju.html> 06.06.2022).
2. Borca, B., Putz, L.-M., Hofbauer, F. (2021). *Crises and Their Effects on Freight Transport Modes: A Literature Review and Research Framework*. Sustainability 2021, 13, 5740. Available at: <https://doi.org/10.3390/su13105740> 05.06.2022).
3. Cameron, R. (1999). *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*. Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, pp. 12–16.
4. Farazmand, A. (2018). *Global Encyclopedia of Public Administration, Public Policy, and Governance*. Springer International Publishing: Berlin/Heidelberg, Germany, 2018; ISBN 978-3-319-20927-2.
5. Gigol, T., Kreczmańska-Gigol, K. (2021). *Kryzys COVID-19 a zachowania spółek Skarbu Państwa*. Warszawa: PTE, p. 15.
6. Hall, R.E., Taylor, J.B. (2002). *Makroekonomia*. Warszawa: PWN, p. 23.
7. Karasek, J., Musiał, A., Gaponiuk, K. (2020). *Nowa rzeczywistość: konsument w dobie COVID-19*. KPMG, wrzesień 2020, pp. 6–26.
8. Mishkin, F.S. (2002). *Ekonomika pieniądza, bankowości i rynków finansowych*. Warszawa: PWN, p. 275.
9. Müller, R. (1985). *Corporate Crisis Management*, „Long Range Planning” 1985, Vol. 18, No. 5, pp. 38–48.
10. Rymarczyk J. (2010). *Globalny kryzys finansowy*, [w:] Lasoń M. (red.), *Między kryzysem a współpracą gospodarczą*. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, p. 19.
11. Sung, J., Monschauer, Y. (2020). *Changes in transport behaviour during the Covid-19 crisis What can we learn from the lessons of the past*, Article–27 May 2020, p. 1. Available at: <https://www.iea.org/articles/changes-in-transport-behaviour-during-the-covid-19-crisi> 05.06.2022).
12. Węclawski, J. (2010). *Etyczne i społeczne aspekty kryzysu finansowego*. W: A. Janc (red.), *Bankowość a kryzys na rynkach finansowych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu” 2010, Nr 140, p. 481.
13. Zelek, A. (2003). *Zarządzanie kryzysem w przedsiębiorstwie – perspektywa strategiczna*. Warszawa: Orgmasz, p. 15.

6. OCENA WSKAŹNIKOWA PŁYNNOŚCI FINANSOWEJ ORAZ RENTOWNOŚCI KORPORACJI SAMSUNG ELECTRONICS CO., LTD. I JEJ JEDNOSTEK ZALEŻNYCH W LATACH 2019-2021

Karolina Marta Jaroch

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Instytut Prawa i Ekonomii

Studenckie Koło Naukowe New Generation of Financiers

pl. Weyssenhoffa 11, 85-072 Bydgoszcz

E-mail: jarochkarolina@wp.pl

1. Wstęp

Wypracowany przez przedsiębiorstwo zysk, który wpływa na kształtowanie się wskaźników rentowności, nie zawsze świadczy o jednoczesnym uzyskaniu odpowiedniego poziomu wskaźników płynności finansowej. W krótkim horyzoncie czasu zachowanie płynności finansowej jest bardzo istotne dla funkcjonowania jednostki. Możliwe rozbieżności między wynikiem analizy rentowności a płynności finansowej mają związek z prezentacją w rachunku zysków i strat **zysku** wyliczonego przy użyciu metody memoriałowej [<https://analizy-prognozy.pl/analiza-prognoza-finansowa/analiza/wskaznikowa/plynnosci-finansowej/>, pobrano: 16.05.2022]. W zgodzie z tą zasadą w księgach ujmuje się przychody oraz koszty w momencie powstania transakcji, a nie w momencie zaistnienia rzeczywistego przepływu pieniężnego [Ustawa o Rachunkowości, art. 6 pkt.1]. A więc na wysokość wyniku finansowego wpływają m.in. należności, które fizycznie jeszcze nie są w posiadaniu przedsiębiorstwa. Dlatego jednostka może generować wysoki zysk i tym samym nie wykazywać płynności finansowej. Prowadzenie wadliwej polityki odnośnie kredytowania swoich odbiorców, czy nieodpowiednie zarządzanie zapasami może doprowadzić do powstania takiej sytuacji [Pabianiak, 2019, s. 110-111].

Dlatego też, celem niniejszej pracy jest ocena wskaźnikowa obszaru płynności finansowej oraz rentowności korporacji międzynarodowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019-2022. Powyższą jednostkę wybrano w celu przeprowadzenia oceny wskaźnikowej na potrzeby tej pracy, gdyż jako koreańskie przedsiębiorstwo jest jednym z czołowych producentów elektroniki, obecnym na rynku od 1969 roku. Spółka matka konsoliduje ponad 200 spółek zależnych. Prezentacja ich podstawowych wyników finansowych odbywa się poprzez rozdzielenie na główne segmenty regionalne, w których ulokowane są poszczególne oddziały. Zalicza się do nich osobno obszar Chin, Korei, pozostałą część Azji wraz z Afryką, Europę oraz Amerykę zarówno Północną jak i Południową [<https://www.samsung.com/global/ir/financial-information/audited-financial-statements/>, Consolidated Financial Statements of Samsung Electronic Co., Ltd. and its subsidiaries index to Financial Statements, Full year, 2021, s. 16, pobrano: 15.02.2022].

Fundamentalnym założeniem tej pracy jest ukazanie metodyki badania obszaru płynności finansowej oraz rentowności przedsiębiorstwa międzynarodowego, a także ukazanie związków zachodzących między nimi.

2. Materiał i metody

Poddana analizie wskaźnikowej spółka Samsung Electronics Co., Ltd. wraz z jej jednostkami zależnymi stanowi grupę kapitałową, która prezentuje sprawozdania finansowe zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Sprawozdawczości Finansowej (MSSF). Na potrzeby niniejszej pracy wskaźniki dotyczące analizy **płynności finansowej** oraz **rentowności** zostały obliczone na podstawie wzorów rekomendowanych dla wskaźników finansowych sprawozdania sporządzanego według zasad MSSF. Zakres analizy objął 3 lata. Wartości niezbędne do wykonania obliczeń zaczerpnięte zostały ze sprawozdań finansowych badanego przedsiębiorstwa z lat 2019-2021.

Interpretacja oraz wnioski płynące z przeprowadzonej analizy wskaźnikowej uzyskano przy wykorzystaniu dwóch popularnych metod, czyli **obserwacji trendu wskaźnika** oraz **porównania z przyjętymi w literaturze normami**.

Wyniki i dyskusja - analiza płynności płynności

Celem analizy płynności finansowej jest ocena potencjału jednostki do terminowej spłaty zobowiązań bieżących, przy wykorzystaniu jedynie płynnej części majątku (aktywów bieżących) [Skudlik, 2013, s. 147-148].

Podstawowymi wskaźnikami wykorzystywanymi w analizie płynności są:

- wskaźnik bieżącej płynności (wskaźnik płynności III stopnia);
- wskaźnik szybkiej płynności (wskaźnik płynności II stopnia);
- wskaźnik płynności natychmiastowej (wskaźnik I stopnia) [Michalski, 2018, s. 94-98].

Podmioty wykazujące zdolność płatniczą, która przejawia się potencjałem konwersji aktywów bieżących na gotówkę, w celu uregulowania zobowiązań bieżących są bardzo dobrze oceniane przez osoby z zewnątrz, jak i wewnątrz jednostki oraz świadczy to o odpowiednim podejściu do zarządzania pieniędzem w przedsiębiorstwie. Powyższe wskaźniki mają za zadanie zmierzyć stopień zdolności aktywów (o okresie krótszym niż rok) do zamiany ich na środki pieniężne [Breuer, Lesconi-Frumușanu, Lighezan-Breuer, Manciu, 2012, s. 78-80].

Wskaźnik III stopnia służy do zbadania, czy jednostka jest w stanie uregulować zobowiązania bieżące upływniając wszystkie posiadane aktywa bieżące.

Ogólny wzór wskaźnika przedstawia się następująco [Pomykalska i Pomykalski, 2020, s. 95-96]:

$$\text{Wskaźnik III st.} = \frac{\text{Aktywa bieżące}}{\text{Zobowiązania bieżące}}$$

Zadawalający jest poziom wskaźnika wyższy niż 1, wykazujący tendencję rosnącą. O pełnym pokryciu zobowiązań bieżących aktywami bieżącymi świadczy wartość miernika równa 1. Negatywnie ocenia się także zbyt wysoką wartość bieżącej płynności, która wskazuje na nadpłynność finansową. W literaturze wymienia się, iż optymalna wielkość wskaźnika powinna mieścić się w przedziale 1,2-2 [Pomykalska i Pomykalski, 2020, s. 98-99].

Rekomendowany wzór wskaźnika III stopnia dla sprawozdań finansowych sporządzanych według MSSF jest następujący:

$$Wskaźnik III st. = \frac{\text{Aktywa obrotowe} + \text{Aktywa trwale przeznaczone do sprzedaży}}{\text{Zobowiązania krótkoterminowe} + \text{Zobowiązania z tytułu aktywów trwałych przeznaczonych do sprzedaży}}$$

Dodatkowo w liczniku powyższego wzoru eliminuje się należności z tytułu dostaw i usług, których termin wymagalności przekracza 12 miesięcy. Aktywa obrotowe powiększa się o aktywa trwale przeznaczone do sprzedaży, ponieważ przedsiębiorstwo pozyska dodatkowe środki pieniężne z tytułu ich zbycia. Ponadto, gdy w przedsiębiorstwie występują zobowiązania, związane z takimi aktywami, takie zobowiązania powiększają stan zobowiązań krótkoterminowych. Interpretację powyższego wskaźnika przeprowadza się tak samo jak w przypadku ogólnego wzoru miernika bieżącej płynności [Wędzki, 2020, s. 101-103].

Wskaźnik II stopnia zwany jest wskaźnikiem szybkiej płynności, ponieważ z aktywów bieżących wyłącza się trudniej zbywalne aktywa, takie jak zapasy oraz krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe. W wyniku czego bada się możliwości przedsiębiorstwa do spłaty zobowiązań bieżących, zamieniając na gotówkę tylko te aktywa, które wykazują większy stopień płynności [Gabrusewicz, 2002, s. 232].

Wskaźnik oblicza się w oparciu o poniższy wzór [Pomykańska i Pomykański, 2020, s. 100]:

$$Wskaźnik II st. = \frac{\text{Aktywa bieżące} - \text{Zapasy} - \text{Krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe}}{\text{Zobowiązania bieżące}}$$

Im wskaźnik przyjmuje wyższą wartość, tym większy jest stopień zabezpieczenia zobowiązań bieżących płynniejszą częścią majątku. Podręcznikowa wartość wskaźnika powinna oscylować w przedziale od 1,0 do 1,2. Zbyt wysoka wartość wskaźnika oznacza nadpłynność finansową. Gdy w przedsiębiorstwie utrzymywany jest wysoki stan zapasów, wywołany np. brakiem popytu, wpłynie to jednocześnie na niski poziom wskaźnika szybkiej płynności oraz wysoki stan wskaźnika bieżącej płynności. Jest to sytuacja niekorzystna świadcząca o zaleganiu zapasów w magazynie, co generuje dodatkowe koszty [Gabrusewicz, 2002, s. 232-233].

Wzór zalecany dla jednostek tworzących sprawozdania finansowe według MSSF do zbadania płynności szybkiej [Wędzki, 2020, s. 104]:

$$Wskaźnik II st. = \frac{\begin{aligned} &\text{Aktywa obrotowe} - \text{Zapasy} \\ &\quad - \text{Krótkoterminowe} \\ &\text{aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego} \\ &\quad - \text{Krótkoterminowe} \\ &\text{rozliczenia międzyokresowe} \\ &\quad - \text{Krótkoterminowe aktywa biologiczne} \end{aligned}}{\begin{aligned} &\text{Zobowiązania krótkoterminowe} \\ &+ \text{Zobowiązania z tytułu aktywów trwałych} \\ &\quad \text{przeznaczonych do sprzedaży} \end{aligned}}$$

Różnica między wzorami wynika z dodatkowego uszczuplenia aktywów obrotowych o krótkoterminowe aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego oraz krótkoterminowe aktywa biologiczne (jeżeli takie w przedsiębiorstwie występują). Tak jak w przypadku zapasów oraz krótkoterminowych rozliczeń międzyokresowych składniki te z pewnych względów trudniej jest szybko zamienić na gotówkę. Interpretacja powyższego wskaźnika jest analogiczna jak w przypadku ogólnego wzoru wskaźnika II stopnia [Wędzki, 2020, s. 104].

Wskaźnik I stopnia wyraża stopień zabezpieczenia zobowiązań bieżących aktywami bieżącymi, które można zamienić na gotówkę natychmiast. Do najbardziej płynnych aktywów zalicza się gotówkę i jej ekwiwalenty oraz krótkoterminowe aktywa finansowe [Wędzki, 2020, s. 104].

Ogólna postać wskaźnika przyjmuje formę [Gabrusewicz, 2002, s. 235]:

$$\text{Wskaźnik I st.} = \frac{\text{Środki pieniężne} + \text{Krótkoterminowe papiery wartościowe}}{\text{Zobowiązania bieżące}}$$

Przyjęto, iż zalecana wartość wskaźnika I stopnia powinna wynosić około 0,2. W literaturze często spotyka się stwierdzenie, iż przedsiębiorstwa powinny redukować utrzymywanie zbyt dużej ilości gotówki, gdyż wolne środki pieniężne powinny być produktywnie wykorzystywane. W sytuacji, gdy wartość wskaźnika wysoko przekracza optymalny poziom, w jednostce występuje nadpłynność finansowa [Pomykańska i Pomykański, 2020, s. 103].

Wskaźnik płynności natychmiastowej dla sprawozdań finansowych według MSSF oblicza się następująco [Wędzki, 2020, s. 104]:

$$\text{Wskaźnik I st.} = \frac{\text{Środki pieniężne i ich ekwiwalenty} + \text{Krótkoterminowe aktywa finansowe}}{\text{Zobowiązania krótkoterminowe} + \text{Zobowiązania z tytułu aktywów trwałych przeznaczonych do sprzedaży}}$$

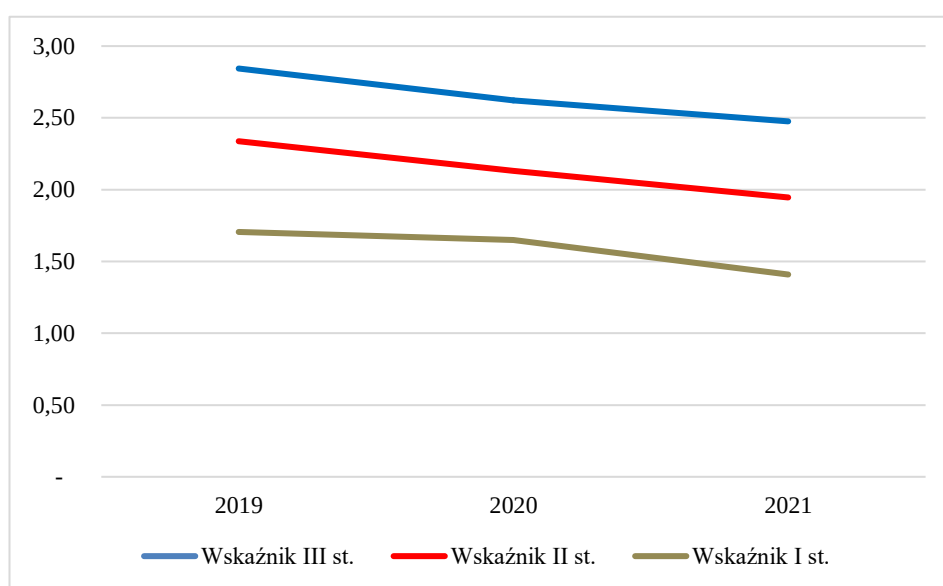
Wskaźnik natychmiastowej płynności dla MSSF również interpretuje się analogicznie jak zostało to opisane w przypadku ogólnego wzoru.

Mimo przyjętych zalecanych wartości wskaźników płynności finansowej, dokonanie prawidłowej oceny nie powinno opierać się tylko na tym. Warto porównać uzyskany wynik m.in. z przyjętym planem, z wynikami z lat ubiegłych, czy z wynikami jednostek działających w tej samej branży. Ma to znaczącą wagę, gdyż kształtowanie się wyniku danego miernika zależy od wielu czynników, w tym od charakteru prowadzonej działalności [Gabrusewicz, 2002, s. 231].

Tabela 1. Wyniki analizy płynności finansowej grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019 - 2021

Wskaźnik	Norma	Wyniki		
		2019 r.	2020 r.	2021 r.
III stopnia	1,2 - 2	2,84	2,61	2,48
II stopnia	1,0 - 1,2	2,34	2,13	1,95
I stopnia	0,2	1,71	1,65	1,41

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych Samsung Electronics Co., Ltd. and its subsidiaries.

**Wykres 1. Wartości wskaźników płynności finansowej grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019 - 2021**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych Samsung Electronics Co., Ltd. and its subsidiaries.

Analiza płynności finansowej grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych wykazała, iż wartości wskaźników płynności finansowej wskazują na wystąpienie w badanym okresie nadpłynności finansowej, która tak jak w przypadku braku płynności nie powinna być oceniana pozytywnie. Wartości wszystkich trzech mierników znacznie przekraczają zalecane normy.

Analiza bieżącej płynności pokazała, że w 2019 roku aktywa bieżące były w stanie pokryć wymagalne zobowiązania bieżące ponad 2,8 raza, a w roku 2021 niemal 2,5 raza. Zalecana norma dla tego wskaźnika wynosi od 1,2-2,0. Największe odchylenie wystąpiły w roku 2019 i było to odchylenie o ponad 40% od górnej granicy przyjętej normy. W kolejnych latach zauważono stopniowy spadek odchylenia, co w tym przypadku zasługuje na korzystną ocenę.

Na ocenę pozytywną zasługują także wyniki **analizy płynności szybkiej**, które nie różnią się znacząco od wyników analizy bieżącej płynności. Oznacza to, że zapasy, krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe oraz krótkoterminowe aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego nie stanowiły przeważającej część aktywów bieżących. W 2019 roku z analizy płynności szybkiej wynikało, iż aktywa o podwyższonym stopniu płynności zabezpieczały zobowiązania bieżące 2,34 raza, a w roku 2021 - niecałe 2 razy. Wskaźnik II stopnia również

odbiega od przyjętych norm. W 2021 roku mimo spadku wartości wskaźnika na przestrzeni trzech lat, uzyskana wielkość wskaźnika była większa o ponad 60% od zalecanej górnej granicy przyjętej normy.

Analiza płynności natychmiastowej ukazała, iż w 2019 roku najbardziej płynna część składników majątku była w stanie pokryć zobowiązania bieżące ponad 1,7 raza, a w 2021 około 1,4 raza. Tutaj występuje największe odchylenie od zalecanej normy (0,2). Świadczy to o wysokim utrzymywaniu w jednostce środków pieniężnych i ich ekwiwalentów, czy też krótkoterminowych aktywów finansowych.

Podsumowując analiza płynności finansowej wykazała, iż posiadane przez jednostkę aktywa bieżące w dużym stopniu zabezpieczały zobowiązania bieżące. Dodatkowo zaobserwowano trend malejący dla wszystkich trzech wskaźników płynności finansowej. Przyjęto, iż ocenia się pozytywnie trend rosnący, jednakże w przypadku analizowanej jednostki, która odnotowała wysokie wartości wskaźników płynności, zaobserwowany spadek nie zagraża utracie płynności finansowej w następnych latach.

Charakterystyczną cechą dla badanej jednostki było utrzymywanie w badanym okresie wysokiego stanu aktywów o natychmiastowej płynności. Mimo, że w interpretacji wskaźnika pierwszego stopnia zaznaczono, iż utrzymywanie zbyt wysokiego stanu wolnej gotówki w przedsiębiorstwach nie jest zalecane, to nie należy krytycznie oceniać jednostek, które postanawiają stworzyć bufor bezpieczeństwa gotówkowego. Podejście takie ma swoje uzasadnienie i przejawia się takimi motywami, jak:

1) **transakcyjny** - zachowanie regularności w spłacie wymagalnych zobowiązań bieżących determinuje utrzymywanie pieniądza w jednostce, gdyż w wyniku wystąpienia pewnych zakłóceń jak np. problemy w ściągalności należnych środków pieniężnych, powodowałyby zachwianie płynnością finansową. Wystąpiłby brak prawidłowej koordynacji pomiędzy wpływem a wpływem gotówki, co skłania przedsiębiorstwa do nie wydatkowania całości swoich środków pieniężnych, lecz utrzymywania pewnych rezerw;

2) **przezorności** - wynika z potrzeby trzymania pieniędzy na sfinansowanie nagłych, nieplanowanych wydatków, związanych z transakcjami handlowymi. Bardzo często należy bezzwłocznie dokonać zakupu podstawowych dóbr, aby nie doszło do przerwania ciągłości produkcji;

3) **spekulacyjny** - zatrzymywanie gotówki w przedsiębiorstwie determinowane jest dokonaniem transakcji handlowej o specyfice spekulacyjnej [<https://mojafirma.infor.pl/biznes-finanse/210880,Zarzadzanie-gotowka.html>].

Równie istotnym motywem zatrzymania gotówki w przedsiębiorstwach, szczególnie amerykańskich, jest **motyw asymetrii podatkowej**, który wynika z opodatkowania dywidend. Inwestycja w nowy kapitał, po wypłacie dywidend, nie przynosi równych korzyści podatkowych. Zatem bardziej opłacalnym rozwiązaniem dla jednostki będzie zatrzymanie gotówki, która mogłaby być przeznaczona na wypłatę dywidendy i użycie jej w innym celu [Dick-Nielsen, Miltersen, Westermann, 2019, s. 2-5].

Wyniki i dyskusja - analiza rentowności

O rentowności przedsiębiorstwa świadczy wykazywanie w sprawozdaniu finansowym dodatniego wyniku finansowego. Badanie zyskowności w jednostce stanowi ważną część analizy wskaźnikowej, ponieważ ukazuje ile wolnej już od zobowiązań (np. publicznoprawnych)

nadwyżki pieniężnej wygenerowano w objętym analizą okresie. Właściwą zależnością jest, gdy wartości wskaźników rentowności oscylują na wysokim poziomie oraz wykazują tendencję wzrostową w czasie. Modelowanie wielkości mierników determinowane jest przez różne czynniki. Jednym z nich jest wybrana gałąź, w której funkcjonuje jednostka. Dlatego też uzyskane wyniki (oprócz klasycznej obserwacji kształtowania się wartości wskaźnika w czasie) warto zestawzić z wynikami przedsiębiorstw o tej samej specjalności, czy też przeciwstawić je do wyników uzyskanych przez lidera branży [Pabianiak, 2016, s. 118].

Analiza rentowności w niniejszej pracy została przeprowadzona w oparciu o poniższe wskaźniki:

- wskaźnik rentowności sprzedaży (ROS);
- wskaźnik rentowności aktywów (ROA);
- wskaźnik rentowności kapitałów własnych (ROE).

Wskaźnik rentowności sprzedaży ROS (Return on Sales) uwzględniający we wzorze czysty zysk netto, odzwierciedla ile owego zysku zarobiło przedsiębiorstwo w wyniku sprzedaży oferowanych dóbr. Interpretacja uzyskanej wartości miernika wskaże wartość zysku netto przypadającego na 100 jednostek pieniężnych przychodów ze sprzedaży. Wskaźnik ROS przyjmuje postać [Kotowska, Uziębło, Wyszowska-Kaniewska, 2017, s. 90]:

$$ROS = \frac{\text{Zysk netto}}{\text{Przychody ze sprzedaży netto}} \times 100\%$$

Oczekuje się aby wskaźnik wykazywał tendencję rosnącą w czasie, co świadczyłoby o wzroście zyskowności sprzedaży, czyli głównej działalności jednostki [Pomykańska i Pomykański, 2020, s. 122].

Alternatywna budowa wskaźnika ROS obliczanego dla sprawozdania finansowego sporządzanego według MSSF jest następująca [Wędzki, 2020, s. 151]:

$$\text{Rentowność netto} = \frac{\text{Zysk (strata) netto}}{\begin{aligned} &\text{Przychody ze sprzedaży} \\ &+ \text{Pozostałe przychody} \\ &+ \text{Przychody finansowe} \\ &+ \text{Udziały w zyskach jednostek stowarzyszonych} \\ &\quad \text{i wspólnych przedsięwzięć} \\ &\quad \text{rozliczanych metodą praw własności} \\ &+ \text{Przychody z działalności zaniechanej} \end{aligned}}$$

Powyższy wskaźnik uwzględnia we wzorze zsumowane przychody z całej działalności jednostki, a nie jedynie przychody ze sprzedaży. Zadowalający jest dodatni oraz rosnący poziom wskaźnika, tak jak w przypadku użycia ogólnego wzoru wskaźnika ROS [Wędzki, 2020, s. 151-152].

Wskaźnik rentowności majątku ogółem ROA (Return on Assets) wskazuje potencjał całkowitego majątku przedsiębiorstwa do generowania zysku [Kałowski i Wysocki, 2013, s. 376].

Miernik pokazuje ile zysku netto wygenerowano dzięki zaangażowaniu jednej jednostki majątku ogółem. Wskaźnik oblicza się ze wzoru [Kotowska i in., 2017, s. 90-91]:

$$ROA = \frac{\text{Zysk netto}}{\text{Uśrednione aktywa ogółem}} \times 100\%$$

Pożądanym jest dodatni i jednocześnie rosnący poziom wskaźnika ROA na przestrzeni kilku badanych lat. Kształtowanie się w ten sposób wartości wskaźnika potwierdza prawidłowe podejście do zarządzania aktywami trwałymi oraz obrotowymi w jednostce [Pabianiak, 2019, 97-98].

Odpowiednik dla ogólnego wzoru wskaźnika ROA liczonego dla sprawozdań finansowych tworzonych na podstawie MSSF modeluje się następująco [Wędzki, 2020, s. 154]:

$$ROA = \frac{\text{Całkowite dochody netto}}{\text{Uśrednione aktywa razem} + \text{Uśrednione pozabilansowe środki trwałe i wartości niematerialne}}$$

Powyższy wskaźnik mierzy stopę zwrotu uzyskaną poprzez kompleksowe zaangażowanie majątku badanej jednostki, która odzwierciedlona jest w wypracowanych dochodach całkowitych. Należy pamiętać, iż **całkowity dochód netto** nie jest pozycją tożsamą do **zysku netto** i znajduje się w „sprawozdaniu z innych całkowitych dochodów”. Interpretacja wskaźnika jest analogiczna do interpretacji przyjętej dla wzoru ogólnego [Wędzki, 2020, s. 104].

Kształtowanie się **wskaźnika rentowności kapitału własnego ROE (Return on Equity)** jest szczególnie istotną miarą rentowności dla podmiotów wnoszących kapitał. Miernik ten bada opłacalność podjętego przez przedsiębiorcę ryzyka, wiążącego się z ulokowaniem własnych środków pieniężnych w działalność gospodarczą [Damodaran, 2017, s. 180]. Wskaźnik ROE oblicza się ze wzoru [Pabianiak, 2019, s. 98]:

$$ROE = \frac{\text{Zysk netto}}{\text{Uśredniony kapitał własny}} \times 100\%$$

Pozytywnie ocenia się wysoki poziom wskaźnika, cechujący się tendencją wzrostową w czasie. Wzrost wartości wskaźnika oznacza dla inwestora co raz to korzystniejszą stopę zwrotu z wniesionego wkładu własnego [Pabianiak, 2019, s. 98].

Wskaźnik ROE dla sprawozdań finansowych tworzonych podług MSSF oblicza się w następujący sposób [Wędzki, 2020, s. 156]:

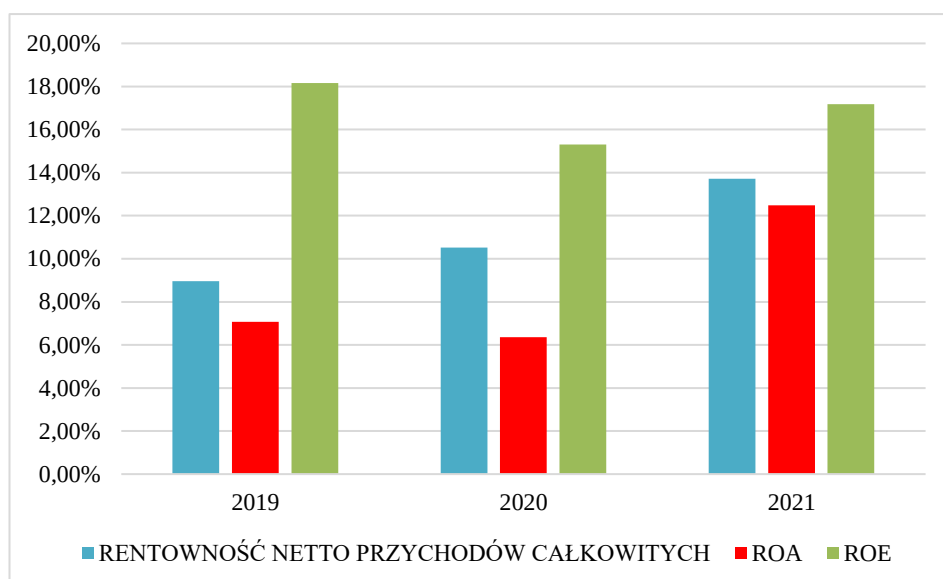
$$ROE = \frac{\text{Całkowite dochody netto}}{|\text{Uśredniony kapitał własny}|}$$

Interpretacja powyższego wzoru wskaźnika ROE jest taka sama jak przyjęto dla wzoru ogólnego miernika rentowności kapitału własnego.

Tabela 2. Wyniki analizy rentowności grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019 - 2021

Wskaźnik	Wyniki		
	2019 r.	2020 r.	2021 r.
RENTOWNOŚĆ NETTO PRZYCHODÓW CAŁKOWITYCH	8,96%	10,52%	13,71%
ROA	7,08%	6,36%	12,49%
ROE	18,16%	15,31%	17,19%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych Samsung Electronics Co., Ltd. and its subsidiaries.

**Wykres 2. Wartości wskaźników rentowności grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019 - 2021**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych Samsung Electronics Co., Ltd. and its subsidiaries.

Analiza rentowności grupy kapitałowej Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019 - 2021 wykazała, iż badane przedsiębiorstwo jest rentowne.

Rentowność przychodów całkowitych jest jedynym obszarem, w którym jednostka odnotowała stały wzrost wartości wskaźnika w czasie. W 2019 roku każde 100 dolarów całkowitych przychodów przedsiębiorstwa generowało zysk netto na poziomie 8,96 dolara i w ciągu trzech lat wartość ta wzrosła do 13,71 dolara, co należy ocenić pozytywnie. Oznacza to wzrost opłacalności przychodów zarówno tych ze sprzedaży, jak i pozostałych.

Rentowność aktywów ogółem lekko spadła na przestrzeni 2019 i 2020 roku, gdzie wskaźnik ROA zmniejszył się o niecały jeden punkt procentowy. Z kolei w 2021 roku nastąpił mocno zauważalny wzrost wartości wskaźnika w porównaniu z latami ubiegłymi i wyniósł on prawie 12,50%. W porównaniu z rokiem poprzednim nastąpił wzrost aż o ponad 6 p.p.. Oznacza to dla badanej jednostki bardzo dobrą sytuację, w której każde 100 dolarów zaangażowanego majątku

ogółem wypracowywało 12,50 dolara dochodów całkowitych, a nie jak to miało miejsce w roku 2020 zaledwie 6,36 dolara dochodów całkowitych.

Ostatnią miarą rentowności jest **wskaźnik ROE** i w tym obszarze najwyższą stopę zwrotu z zainwestowanego kapitału własnego uzyskali podmioty inwestujące swoje środki pieniężne w roku 2019, gdzie wskaźnik ten wyniósł ponad 18%. Każde 100 dolarów zainwestowanych środków własnych w tamtym okresie wypracowało 18,16 dolara dochodów całkowitych. Przez kolejne dwa lata nie udało się osiągnąć równie dobrego wyniku, jednakże różnica między wartością wskaźnika ROE w 2019 i 2021 roku jest niewielka, co ukazuje potencjał do wzrostu rentowności kapitałów własnych przedsiębiorstwa w kolejnych latach.

Niewątpliwie pod względem rentowności rok 2021 można ocenić jako najbardziej zyskowy dla całej grupy kapitałowej. Świadczą o tym wysokie wartości wskaźników rentowności. Jednostka wykazała największą dynamikę we wzroście potencjału majątku ogółem w generowaniu dochodów całkowitych, co zauważono na przełomie 2020 i 2021 roku. Natomiast tylko jeden wskaźnik (rentowności przychodów całkowitych) w ciągu trzech badanych okresów wykazał stały wzrost, który jest oczekiwany dla wskaźników należących do grupy stymulant. Jednakże pozostałe dwa wskaźniki - ROA i ROE, mimo odnotowania gorszych wyników w 2020 roku, już rok później ich poziomy były bardzo korzystne. Spadek ich wartości w 2020 r. mógł być spowodowany sytuacją przejściową, prawdopodobnie było to związane z wybuchem pandemii COVID-19 na świecie, która została ogłoszona na początku 2020 roku przez WHO [Cucinotta i Vanelli, 2020, s. 157].

3. Podsumowanie

Głównym celem przeprowadzonej na potrzeby niniejszej pracy analizy wskaźnikowej płynności finansowej oraz rentowności było przedstawienie metodyki badania analizy wskaźnikowej obszaru płynności finansowej oraz rentowności grupy Samsung Electronics Co., Ltd. i jej jednostek zależnych w latach 2019-2021. Z badania wynikało, iż przedsiębiorstwo cechowało się w analizowanych okresach bardzo wysoką płynnością finansową oraz odnotowała dość znaczne polepszenie szczególnie w obszarze rentowności majątku ogółem. Wskaźnik ROA w 2021 roku niemal podwoił swoją wartość, w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

Równoczesnemu spadkowi trendu wszystkich trzech badanych wskaźników płynności finansowej, odpowiadał niejednorodny wzrost mierników rentowności. Tak więc badanie ukazało, iż jednostka wykazywała coraz większą zdolność do generowania dochodów całkowitych wraz z jednoczesnym spadkiem potencjału w terminowym pokryciu zobowiązań bieżących na przestrzeni trzech badanych lat. Zanotowany stopień spadku wartości mierników płynności finansowej nie należy oceniać negatywnie. Przedsiębiorstwo w całym okresie objętym analizą zachowywało płynność finansową, tak więc nie zagraża mu kompletna jej utrata w najbliższym okresie czasu, gdyż mimo spadku, wartości mierników oscylowały w 2021 r. na dość wysokim poziomie. Szczególna gwarancja przed utratą płynności finansowej potwierdzona została w wyniku odnotowania przez jednostkę wysokich wartości wskaźnika natychmiastowej płynności, co pokazało, że najbardziej płynne aktywa w dużym stopniu zabezpieczały zobowiązania bieżące i prawdopodobnie nadal je zabezpieczają.

Zauważono, iż w przedsiębiorstwie wystąpiła następująca zależność: spadkowi mierników płynności finansowej towarzyszył (nierównomierny) wzrost wskaźników rentowności, szczególnie rentowności aktywów ogółem oraz przychodów całkowitych. Ogólnie rzecz ujmując

należy stwierdzić, iż w badanej jednostce w wyniku zmniejszenia płynności (niezagrożającej zupełnej utracie płynności finansowej) nastąpił wzrost rentowności. Taką zależność ocenia się pozytywnie, ponieważ potencjał przedsiębiorstwa do zarabiania w badanym okresie wzrósł. Prawdopodobnie przedsiębiorstwo zdecydowało się inwestować wolne środki pieniężne, co jest jak najbardziej zalecane. Aczkolwiek spadek wartości wskaźników płynności finansowej mógł również nastąpić w wyniku wzrostu stanu zobowiązań krótkoterminowych. Uzyskanie pogłębionej oceny wymagałoby poszerzenia interpretacji osiągniętych wartości wskaźników szczególnie o dogłębną analizę wstępną sprawozdań finansowych.

Bibliografia:

1. Breuer A., Lesconi-Frumușanu M., Lighezan-Breuer B., Manciu A., (2012), *Cash and liquidity/liquidity and liquidity ratio*, „ACADEMICA BRÂNCUȘI” PUBLISHER, ISSN 1844 – 7007, Annals of the „Constantin Brâncuși” University of Târgu Jiu, Economy Series, Issue 4/2012, s. 78-80.
2. Cucinotta D., Vanelli M., (2020), *WHO Declares COVID-19 a Pandemic*, Acta Biomed 2020; Vol. 91, N. 1: 157-160, s. 157.
3. Damodaran A., (2017), *Finanse korporacyjne, Teoria i praktyka, Wydanie II*, HELION, Gliwice, s.180.
4. Dick-Nielsen J., Miltersen K. R., Westermann R., (2019), *The Tax Asymmetry Motive to Hold Corporate Cash*, Paper presented at European Financial Management Association 2019 Annual Meetings, Ponta Delgada, Island of S. Miguel, Portugal, s. 2-5.
5. Gabrusewicz W., (2002), *Podstawy analizy finansowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 231-235.
6. Kałowski A., Wysocki J., (2013), *Ocena finansowa projektów inwestycyjnych*, [w:] *Przygotowanie i ocena projektów inwestycyjnych*, red. Kałowski A., Wysocki J., Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa, s. 376.
7. Kotowska B., Uziębło A., Wyszowska-Kaniewska O., (2017), *Analiza finansowa w przedsiębiorstwie, przykłady, zadania i rozwiązania*, Wydanie IV, CeDeWu, Warszawa, s. 90-91.
8. Michalski G., (2018), *Strategiczne zarządzanie płynnością finansową w przedsiębiorstwie*, Wydanie III, CeDeWu, Warszawa, s. 94-98.
9. Pabianiak P., (2016), *Ocena efektywności projektów inwestycyjnych*, Business Concepts, s. 118.
10. Pabianiak P., (2019), *Analiza finansowa przedsiębiorstwa*, Business Concepts, s. 97-111.
11. Pomykańska B., Pomykański P., (2020), *Analiza finansowa przedsiębiorstwa, wskaźniki i decyzje w zarządzaniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa, s. 95-122.
12. Skudlik M., (2013), *Podstawy finansów i rachunkowości*, Helion, Gliwice, s. 147-148.
13. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 217. Art. 6 pkt.1.
14. Wędzki D., (2020), *Wskaźniki finansowe dla sprawozdania według międzynarodowych standardów sprawozdawczości finansowej*, C.H. Beck, Warszawa, s. 101-156.

Wykaz stron internetowych:

15. <https://analizy-prognozy.pl/analiza-prognoza-finansowa/analiza/wskaznikowa/plynnosci-finansowej/>, (dostęp 23.02.2022);
16. <https://www.samsung.com/global/ir/financial-information/audited-financial-statements/>, (dostęp 25.05.2022);
17. <https://mojafirma.infor.pl/biznes-finanse/210880,Zarzadzanie-gotowka.html>, (dostęp 08.05.2022).

7. WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W ŁAŃCUCHACH DOSTAW

Kamila Jóźwiak, Oksana Kowcun, Marcin Sadowski, Filip Sędziejewski

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

Studenckie Koło Naukowe Lean&Smart

ul. Cukrowa 8, 71-101 Szczecin

E-mail: msadowski15@wp.pl

Streszczenie:

Koncepcja łańcuchów dostaw to obecnie jedna z najpopularniejszych form współpracy pomiędzy dostawcami i odbiorcami. Prawidłowe działanie łańcuchów dostaw odgrywa kluczową rolę w produkcji i transporcie dóbr na całym świecie. Artykuł ma na celu ukazanie zagrożeń, które w ostatnich latach naruszyły bezpieczeństwo i funkcjonowanie łańcuchów dostaw. Podano przykłady wydarzeń, które znacznie utrudniły ich prawidłowe działanie na współczesnym globalnym rynku.

W artykule autorzy w pierwszej kolejności opisali, czym są łańcuchy dostaw, jakie są ich cechy charakterystyczne oraz na jakie czynniki należy zwrócić uwagę podczas ich tworzenia. Następnie przedstawiono jakie problemy wystąpiły w łańcuchach dostaw podczas pandemii wirusa Covid-19 i jakie będą jej skutki w nadchodzących latach. W kolejnej części artykułu opisano jaki wpływ na łańcuchy dostaw będzie miała wojna na Ukrainie na działanie ogniw z zaatakowanego kraju i na jakie gałęzie gospodarki najbardziej on wpłynie. Ostatni rozdział artykułu także skupia się na wyżej wymienionym konflikcie, jednak zostają w niej wymienione konsekwencje wywołania wojny na działalność przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku rosyjskim.

Słowa klucze: transport, łańcuch dostaw, Covid-19, wojna na Ukrainie.

1. Teoretyczne aspekty łańcucha dostaw

W logistyce wymagane jest powiązanie pomiędzy poszczególnymi elementami (ogniwami) tworzącymi pewną sieć, w której, oprócz materiałów i ładunków, przesyłane są środki finansowe i informacje, ułatwiające optymalizację procesów. Taka współpraca ogniw nazywana jest łańcuchem dostaw (ang. supply chain) [Waściński, 2014]. Według definicji Bozarth'a i Handfelda łańcuch dostaw to sieć producentów, usługodawców oraz usługobiorców współpracujących ze sobą w celu przemieszczania, jak i przetwarzania dóbr, a dobra przechodzą z prawem własności na kolejne ogniwo [Bozarth, Handfield, 2007]. Cechy, które charakteryzują łańcuch dostaw [Waściński, 2014]:

- każdy łańcuch dostaw ma jasno wyodrębnione podmioty (ogniwa) biorące w nim udział,
- pomiędzy kolejnymi ogniwami w łańcuchu dostaw przepływają przedmioty, którymi są produkty, materiały, dobra przetwarzane.

W celu usprawnienia łańcuchów dostaw stworzono koncepcję zarządzania łańcuchami dostaw (ZŁD) mającą na celu ułatwić funkcjonowanie przedsiębiorstw, które musiały rozwiązać problemy związane z ilością posiadanych zapasów i były przyczyną dodatkowych kosztów, które utrudniały ich rozwój [Waściński, 2014].

Aby łańcuch dostaw funkcjonował w sposób poprawny, należy koordynować wszystkie procesy w nim zachodzące: przepływ informacji, zmiany czasowo-przestrzenne czy też zmiany

właściwości fizyko-chemicznych przewożonych towarów. Koordynacja przepływu towarów jest możliwa, dzięki zarządzaniu łańcuchem dostaw. Rozpoczęcie działań w łańcuchu dostaw wymaga od przedsiębiorstwa wykonania analizy swojego przedsiębiorstwa, jego otoczenia, potencjału, celów i strategii między innymi poprzez analizę SWOT czy analizę pięciu sił Portera [Szelaąg, 2017].

Ze względu na zależności między podmiotami wchodzącymi w skład łańcucha wyróżniamy łańcuch dostaw zewnętrzny oraz wewnętrzny. Łańcuch wewnętrzny składa się z elementów wchodzących w skład danej organizacji (działów, przedstawicielstw, poszczególnych pracowników i zespołów), a ich zadanie polega na sprawnym przedsiębiorstwa i realizacji celów krótko- i długoterminowych. Łańcuch zewnętrzny tworzony jest natomiast przez niezależne podmioty gospodarcze, które realizują wspólne cele [Jadczak, 2019].

Podczas tworzenia łańcucha dostaw należy zwrócić uwagę na czynniki, które wynikają ze zmian jakie przechodzi logistyka [Szelaąg, 2017]:

- zwiększanie się odległości między poszczególnymi ogniwami łańcucha dostaw,
- wprowadzanie nowoczesnych technologii, systemów komputerowych, których wdrożenie w przedsiębiorstwie transportowym jest niezwykle kapitałochłonne, ale zwiększa przewagę nad konkurencją i poprawia jakość usług,
- powszechna standaryzacja w handlu międzynarodowym, która wymaga licznych zmian w danym przedsiębiorstwie, ale ułatwia jego dalsze funkcjonowanie i umożliwia nawiązywanie nowych współprac,
- centralizacja produkcji oraz składowania zapasów, co obniża koszty obsługi, ale jednocześnie wydłuża odległości pomiędzy ogniwami w łańcuchu.

Współczesny łańcuch dostaw przechodzi ciągłą ewolucję, gdyż stale musi dostosowywać się do nowych trendów w logistyce. Jest to spowodowane między innymi orientacją na kliencie, który ma coraz wyższe oczekiwania, nowymi rynkami zbytu, dużą ilością substytutów związanych z konwencjonalnym transportem (na przykład drony), a także zagrożeniami, przed którymi stoją łańcuchy dostaw w XXI wieku (pandemia covid- 19, konflikt na Ukrainie oraz sankcje wymierzone w Rosję i ich konsekwencje związane z handlem międzynarodowym i ciągłością dostaw).

2. COVID-19 jako zagrożenie w łańcuchu dostaw

Pierwsze informacje o wirusie COVID-19 pojawiły się w grudniu 2019 roku, kiedy w Chinach odnotowano pierwsze przypadki osób z ostrym zapaleniem płuc. Początkowo specjaliści mieli nadzieje, że epidemię uda się opanować w południowo-wschodniej Azji, jednak już pod koniec stycznia 2020 roku zaczęły pojawiać się pierwsze przypadki zakażeń w Europie. Wirus zaczął w bardzo szybkim tempie rozprzestrzeniać się po całym świecie i tak 5 marca 2020 roku odnotowano zachorowania w 84 krajach [www.informacje.pan.pl (dostęp: 18.05.2022)] przez co wirus zyskał miano pandemii.

Wydarzenia spowodowane przez wirusa pokazały, jak bardzo świat nie był przygotowany na izolacje i związane z nią ograniczenia oraz na gwałtowną zmianę dotychczasowego życia. Rządy wielu krajów, w tym Polski, by zminimalizować wciąż rosnące liczby nowych zarażeń wprowadziły tzw. lockdown (ang. częściowe zamrożenie gospodarki) [www.informacje.pan.pl (dostęp: 18.05.2022)]. Wszystkie obostrzenia wprowadzone przez władze większości państw

spowodowały ogromne problemy światowej gospodarki oraz poważne problemy w łańcuchach dostaw.

Z badań przeprowadzonych przez Capgemini na temat odporności łańcucha dostaw po COVID-19 wynika, że zdecydowana większość przedsiębiorstw nadal odczuwa ogromny wpływ wirusa na poprawną działalność ich sektorów. Głównymi problemami są opóźnienia w dostawach oraz problemy w handlu międzynarodowym [www.integratedsolutions.pl (dostęp: 18.05.2022)]. Polski Instytut Ekonomiczny w swoim raporcie podaje, że największe trudności związane z prawidłowym funkcjonowaniem pojawiły się w branży motoryzacyjnej, która dotychczas działała w oparciu o system just-in-time (ang. dokładnie na czas). Problem polegał na tym, że przedsiębiorstwa nie posiadały zapasów w pierwszej fazie pandemii, a przez wprowadzone ograniczenia dotyczące przemieszczania się między krajami występowały bardzo duże opóźnienia dostaw. Przedsiębiorstwa automotive ograniczyły swoją produkcję do minimum, aby uniknąć konieczności zatrzymania produkcji. Inną branżą, w której nie zabrakło problemów to producenci IT, czyli przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją elektroniki. Największą przeszkodą okazało się pozyskiwanie cennego surowca, jakim jest krzem. Jego wydobycie następuje tylko wtedy, kiedy jest na niego zapotrzebowanie. Przez problemy związane z przemieszczaniem się ludzi i absencjami wśród pracowników, spowodowanymi zakażeniem wirusem oraz opieką nad dziećmi przez zamknięcie przedszkoli i szkół, zapotrzebowanie na surowiec było większe niż możliwości jego wydobycia i dostaw. W związku ze zwiększonym popytem na krzem, kopalnie zaczęły sprzedawać surowiec tym, którzy byli w stanie zagwarantować im jak największe przychody [www.integratedsolutions.pl (dostęp: 18.05.2022)].

W dalszym ciągu nie da się określić skali wpływu wirusa na gospodarkę. Jednak już teraz można stwierdzić, że jest to odczuwane przez globalne łańcuchy dostaw. Pandemia miała tak ogromną skalę, że wpłynęła niemal na każdy element dotychczasowego funkcjonowania świata. Nieprzewidywalność dzisiejszego świata powinna zmotywować przedsiębiorstwa do obmyślenia strategii jak działać w obliczu trudnych sytuacji jak pandemia. Przedsiębiorstwa powinny skupić się na poszukiwaniu oraz wdrażaniu nowych rozwiązań, aby kolejna podobna sytuacja nie zaszkodziła im aż w tak wielkim stopniu [www2.deloitte.com (dostęp: 20.05.2022)].

3. Wojna jako zagrożenie w łańcuchu dostaw na przykładzie konfliktu na Ukrainie

W dzisiejszych czasach łańcuchy dostaw to zbiory wielkiej ilości podmiotów, w których współpraca jest kluczowym czynnikiem do ich prawidłowej kooperacji. Jednym z problemów, które mogą zakłócić ich poprawne działanie są konflikty wojenne. Oznaczają one nie tylko cierpienie setek tysięcy ludzi oraz zniszczenie miast, ale również uniemożliwiają prawidłowe funkcjonowanie firm na terenach objętych działaniami wojennymi.

Skutkiem rozpoczęcia otwartego konfliktu jest gwałtowny wzrost cen surowców oraz zakończenie współpracy z przedsiębiorstwami z krajów, które go rozpoczęły. Po rozpoczęciu konfliktu na Ukrainie duża liczba firm z całego świata zakończyła współpracę z rosyjskimi dostawcami. W rezultacie znacznie wzrosła cena dwóch surowców, które odgrywają kluczową rolę w działalności gospodarczej na świecie, tj. ropy naftowej i gazu ziemnego, czyli jednych z głównych źródeł wykorzystywanych do produkcji energii oraz paliw. Z uwagi na swoją rolę są to strategiczne surowce, wykorzystywane przez przedsiębiorstwa będące ogniwami łańcuchów dostaw. Wzrost cen tych materiałów jest dużym problemem, gdyż wzrastają przez to między innymi koszty transportu surowców. Może to skutkować zmianami strategii firm, które w celu

ograniczenia kosztów transportu, decydują się na rzadsze dostawy materiałów, jednak w większych partiach.

Wojna to okres, podczas którego bardzo trudno zadbać o odpowiedni poziom zapasów. Dostarczenie materiałów na tereny objęte konfliktem jest wyzwaniem, któremu ciężko jest sprostać, szczególnie, że pojawia się ryzyko, iż w każdym momencie mogą one ulec zniszczeniu, bądź zajęciu przez wroga jednostki biorące udział w konflikcie. Wojna znacząco zwiększa także koszt utrzymania fizycznych zapasów, dlatego wiele przedsiębiorstw, aby przetrwać podczas trwania konfliktu, decyduje się na zawieszenie produkcji i wstrzymanie dostaw, aby nie utracić dotychczas zgromadzonych środków pieniężnych. Takie działanie może i jest szansą na przetrwanie dla wielu przedsiębiorstw na terenach objętych działaniami wojennymi, jednak z szerszego punktu widzenia jest ono niebezpieczne dla funkcjonowania łańcuchów dostaw. Dostawcy z krajów, gdzie toczą się konflikty zbrojne, wstrzymując swą działalność wywołują zjawisko „wąskiego gardła” utrudniające produkcję innych dóbr. Jako przykład powstania takiego zjawiska mogą posłużyć ukraińskie przedsiębiorstwa Ingas i Cryoin, które w związku z trwającą aktualnie wojną na Ukrainie, zdecydowały się na wstrzymanie produkcji. Firmy te odpowiadają, za około połowę światowej produkcji neonów [Ganeshan i Boone, *How the war in Ukraine impacts global supply chains*, (dostęp: 09.05.2022)], czyli półprzewodników, których używa się w laserach wycinających wafle krzemowe do procesorów [„Ukraina wstrzymuje produkcję neonu. Cios w rynek półprzewodników”, (dostęp: 09.05.2022)], zasilających między innymi telefony, laptopy czy nowoczesne samochody. Popyt na neon każdego roku wzrasta, a wstrzymanie dostaw tego półprzewodnika może wywołać kryzys w wielu przedsiębiorstwach działających w branżach elektronicznych czy samochodowych oraz znacznie wpłynąć na ceny nowych urządzeń pojawiających się na rynku. Ukraina jest także jednym z największych producentów części samochodowych na świecie. Brak ciągłych dostaw nowych części jest coraz bardziej odczuwalny w branży motoryzacyjnej, mimo to kolejne przedsiębiorstwa wciąż wstrzymują swoje linie produkcyjne lub zmniejszają poziom produkcji w taki sposób, aby utrzymać ją na mniejszym, ale bardziej stabilnym poziomie. Wśród przedsiębiorstw, które wstrzymały swoje linie produkcyjne można wyróżnić między innymi zakład Volkswagena w Zwickau w Niemczech, gdzie produkowane były nowe elektryczne Volkswageny ID.4 czy też zakład BMW w Dingolfing również znajdujący się w Niemczech, gdzie produkowano najnowsze modele samochodów z linii M4 i M5 [Ganeshan i Boone, *How the war in Ukraine impacts global supply chains*, (dostęp: 09.05.2022)]. Zatrzymanie działalności tych fabryk zostało spowodowane wstrzymaniem dostaw wiązek elektrycznych produkowanych na Ukrainie przez niemiecką firmę Leoni [Simchi-Levi i Haren, *How the War in Ukraine Is Further Disrupting Global Supply Chains*, (dostęp: 09.05.2022)]. W związku z trwającą wojną, cena zakupu nowych samochodów znacząco wzrosła, a czas oczekiwania na ich zakup znacznie się wydłużył. Dodatkowo uwzględniając także ograniczoną dostępność do części samochodowych, ich wyposażenie będzie uboższe niż w poprzednich latach.

W czasie działań zbrojnych wiele obiektów ulega zniszczeniu. W celu utrudnienia działań wrogich wojsk na terenach objętych konfliktem, strona atakująca decyduje się na zniszczenie strategicznych budynków, elementów infrastruktury transportowej, a także budynków należących do przedsiębiorstw oraz wszystkich maszyn, które się w nich znajdują. Zniszczenia powstałe podczas wojny są kapitałochłonne, stąd potrzeba dużo czasu, aby je odbudować lub naprawić. Ponadto, przedsiębiorstwa, które wstrzymały swoją działalność w okresie wojny, mogą również

spotkać się z problemem ponownego znalezienia partnerów oraz dołączeniem do łańcuchów dostaw. W wielu przypadkach ich dotychczasowi kooperanci nie mogli pozwolić sobie na oczekiwanie do momentu rozwiązania konfliktu i tym samym zmuszeni zostali do znalezienia nowych partnerów, którzy zajęli się dostawą komponentów bądź surowców niezbędnych do dalszej ich produkcji. Według raportu opublikowanego przez Oxford Economics, wojna na Ukrainie prawdopodobnie przyspieszy strategię wielu firm, które planują „zmniejszyć swoją zależność od przedsiębiorstw z państw znajdujących się w skomplikowanych relacjach z innymi państwami, których konflikty mogą wywołać problemy w globalnych łańcuchach dostaw” [Baschuk, *War Tearing Trade Apart, Hitting Logistics, Prices and Supply*, (dostęp: 10.05.2022)].

Inną przyczyną wstrzymania produkcji przedsiębiorstw znajdujących się w miejscach objętych konfliktem zbrojnym jest ewakuacja cywili, wśród których znajdują się osoby pracujące. Ucieczka jest często jedynym ratunkiem dla ludzi, którzy nie chcą stracić swojego życia podczas wojny. Ukrainę od początku konfliktu opuściło już ponad 6 milionów ludzi [Derewienko, *Ilu uchodźców z Ukrainy jest w Polsce?*, (dostęp: 10.05.2022)], czyli prawie 15% całej populacji kraju. Tak duża liczba osób opuszczających kraj w tym samym momencie jest dużym problemem dla przedsiębiorstw, gdyż taka fluktuacja kadr powoduje, że muszą one wstrzymać swą działalność. Problemy te nie dotyczą jednak wszystkich przedsiębiorstw znajdujących się na Ukrainie. Wiele z nich, szczególnie tych znajdujących się w zachodniej części kraju, prowadzi swoją działalność bez zakłóceń.

4. Sytuacja na rynku rosyjskim po wywołaniu wojny na Ukrainie

Rosja wypowiedziała wojnę Ukrainie 24 lutego 2022. Wiele państw stanęło w obronie państwa, które zostało zaatakowane, a konfliktem zainteresował się cały świat. Wiele państw, żeby wesprzeć Ukrainę, a tym wymierzyć konsekwencje Rosji, zaczęło nakładać na ten kraj wiele sankcji. Co więcej duża część przedsiębiorstw w wyrazie solidarności z Ukrainą odeszła z rosyjskiego rynku. Część z nich opuściła go na zawsze, a niektóre opuściły rynek tymczasowo, czyli, zawiesiły chwilowo swą działalność w państwie, które wywołało wojnę. Takie postanowienie wynika z tego, że część firm po zakończeniu konfliktu zamierza powrócić na rosyjski rynek [Pawłowska, *Lista firm, które wycofały się z Rosji, oraz tych, które wciąż tam działają* (dostęp: 14.05.2022)]. Poniżej zaprezentowano przykładowe firmy, które wycofały się z rosyjskiego rynku oraz podano przykładowe warunki zawieszenia współpracy:

- Adidas – firma zawiesiła współpracę Federacją Rosyjską.
- Allegro – firma zablokowała sprzedaż rosyjskich produktów na platformie.
- Amazon – sprzedaż detaliczna w Rosji została zablokowana.
- Bp – stacja benzynowa pozbyła się udziałów w rosyjskim koncernie naftowym Rosneft.
- Chanel – zawiesza sprzedaż w Rosji, mimo iż posiada tam 17 butików.
- DHL – wstrzymał dostawy towarów do Rosji.
- IKEA – tymczasowo zamknęła sklepy w Rosji ze względu na poważne zakłócenia, które występują w łańcuchach dostaw i pogorszenie warunków handlowych. W rezultacie oznacza to, że firma wstrzymuje cały eksport i import do i z Rosji oraz operacje produkcyjne na terenie tego kraju. Oznacza to także, że wszystkie dostawy od poddostawców do tych jednostek są wstrzymane. Ponadto Grupa Ingka podjęła decyzję

o wstrzymaniu całej działalności IKEA Retail w Rosji. Decyzje te bezpośrednio wpłyną na 15 tys. współpracowników IKEA. Ambicją firm z grupy jest zabezpieczenie zatrudnienia i stabilność dochodów na najbliższą przyszłość oraz wspieranie pracowników i ich rodzin w tym regionie.

- H&M – zawiesił wszelką sprzedaż w Rosji. Firma takim sposobem wspiera ofiary konfliktu.

Zjawisko to określane jest jako „exodus” i oznacza protest przeciwko wojnie. Konkluzją takiego strajku są także sankcje, nakładane przez wiele państw na Rosję [*Firmy, które nie wyszły z Rosji. Sprawdź produkty na "liście wstydu* (dostęp: 17.05.2022)].

Na Uniwersytecie Yale pewna grupa badawcza na bieżąco aktualizuje listę największych przedsiębiorstw na świecie, na bieżąco są ukazywane aktualne informacje na temat czy dane państwa, wyrażają chęć na pozostanie czy wycofanie swojej działalności na terytorium Rosji [*Firmy, które nie wyszły z Rosji. Sprawdź produkty na "liście wstydu"* (dostęp: 14.05.2022)]. Od rozpoczęcia inwazji 250 państw łącznie wycofało się z rynku rosyjskiego. Decathlon, Leroy Merlin i Auchan to trzy firmy należące do francuskiego koncernu Adeo, które na początku nie chciały wycofać się z Rosji. W związku z powyższym społeczeństwo skrytykowało zachowanie wymienionych firm w mediach [*Rybacka, Krytyka Auchan, Leroy Merlin i Decathlon. Klienci wzywają do bojkotu* (dostęp: 14.05.2022)]. Leroy Merlin w samej Rosji posiada 107 sklepów, gdzie jest zatrudnionych około 36000 pracowników, z tego względu firma również nie chciała wycofywać się z Rosji, aby nie być obojętnym wobec osób, które tam pracują [*Goczał, Auchan, Leroy Merlin i Decathlon krytykowane za pozostanie w Rosji. "Sprawdzian odpowiedzialności zarządów firm"* (dostęp: 14.05.2022)].

Grupa badawcza utworzyła także „listę wstydu” na której można znaleźć przedsiębiorstwa, które nie wycofały się z Rosji po wywołaniu konfliktu na Ukrainie. Ową listę opracował profesor Jeffrey Sonnenfeld wraz ze swoim zespołem badawczym na Uniwersytecie Yale. Poniżej wymienione zostały przedsiębiorstwa, które mimo sytuacji panującej na Ukrainie postanowiły zostać na rynku rosyjskim i znajdują się na liście wstydu [*Firmy, które nie wyszły z Rosji. Sprawdź produkty na "liście wstydu* (dostęp: 17.05.2022)]:

- AstraZeneca,
- Asus,
- Auchan,
- Decathlon,
- Leroy Merlin,
- Oriflame,
- Raiffeisen,
- Reebok,
- Renault,
- Subway.

Firma Leroy Merlin spotkała się z dużą krytyką, kiedy zarząd oświadczył, że zamierza wejść w miejsce konkurentów, którzy wycofali się z państwa, które rozpoczęło wojnę.

Po tym, jak internauci zaczęli namawiać do bojkotowania firmy, zarząd Leroy Merlin Polska podjął decyzję, aby wstrzymać dostawy produktów z Rosji. Została podjęta także decyzja, o przekazaniu środków materialnych i pieniężnych dla osób poszkodowanych na Ukrainie z powodu wojny. Z kolei dochód ze sprzedaży produktów, które są pochodzenia rosyjskiego czy

białoruskiego zostanie w całości przekazany dla obywateli Ukrainy [MMit "Lista wstydu". Oto firmy, które wciąż działają w Rosji, (dostęp: 14.05.2022)].

McDonald's, jedna z najpopularniejszych sieci restauracji typu fast food na świecie, która osiąga w Rosji przychód ok. 2,3 miliarda dolarów rocznie. Sieć pod wpływem presji ze strony opinii publicznej ogłosiła, iż całkowicie się wycofuje. Pomimo tego przedsiębiorstwo będzie w dalszym ciągu wypłacać pensje 62 tys. pracownikom zatrudnionym w tym kraju [„Nie tylko Coca-Cola. Profesor z Yale stworzył listę firm, które pozostają w Rosji” (dostęp: 22.05.2022)].

5. Podsumowanie

Celem artykułu było ukazanie problemów, które pojawiły się w łańcuchach dostaw po wybuchu pandemii Covid-19 oraz wywołaniu konfliktu na Ukrainie, a także ich konsekwencji, które dotknęły wiele międzynarodowych przedsiębiorstw będących ogniwami światowych łańcuchów dostaw.

Na podstawie przytoczonych rozważań można stwierdzić, że współczesne łańcuchy dostaw ze względu na swoje rozciągnięcie i liczne elementy składowe, są dobrze zorganizowanymi i ukierunkowanymi na współpracę tworami, ale są przez to narażone na czynniki pochodzące zarówno z dalszego, jak i bliższego otoczenia. Nawet najmniejsze zakłócenia mogą wstrzymać ich prawidłowe działanie. Ponadto, zarówno pandemia wirusa Covid-19, jak i konflikt zbrojny na Ukrainie sprawiły, że łańcuchy dostaw musiały dostosować się do nowej rzeczywistości. Wiele przedsiębiorstw z różnych sektorów musiało zacząć sprawniej zarządzać posiadanymi zasobami, gdyż niepewność związana z dostarczeniem kolejnych partii zapasów mogła wstrzymać ich pracę. Ostatnie wydarzenia na świecie wpłynęły na funkcjonowanie przedsiębiorstw działających w ramach łańcuchów dostaw i wymusiły gruntowną reorganizację tychże łańcuch, co w przyszłości pozwoli na zmniejszenie skutków sytuacji kryzysowych.

Bibliografia:

1. Waściński T. (2014) Procesy logistyczne w zarządzaniu łańcuchem dostaw Logistics processes in supply chain management. W: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Nr 103 Seria: Administracja i Zarządzanie, s.26, 27.
2. Bozarth C.B. Handfield R.B (2007) Wprowadzenie do zarządzania operacjami i łańcuchem dostaw, Helion, Gliwice, s. 30.
3. Szeląg K. (2017) Zarządzanie logistyką przedsiębiorstwa zarządzanie łańcuchem dostaw, W: Zeszyty Naukowe ASzWoj nr 3(108) Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa, s.196, 197.
4. Jadczyk R. (2019) Układanie tras pojazdów w łańcuchu dostaw Modele, metody, zastosowania, W: Ekonomia, Łódź s. 14.

Źródła internetowe

1. Ganeshan R., Boone T.: *How the war in Ukraine impacts global supply chains*, (26.04.2022), <https://www.ips-journal.eu/topics/economy-and-ecology/how-the-war-in-ukraine-impacts-global-supply-chains-5894/>, [dostęp: 09.05.2022].
2. „Ukraina wstrzymuje produkcję neonu. Cios w rynek półprzewodników”, (11.03.2022), <https://www.rp.pl/biznes/art35848301-ukraina-wstrzymuje-produkcje-neonu-cios-w-rynek-polprzewodnikow>, [dostęp: 09.05.2022].

3. Simchi-Levi D., Haren P.: *How the War in Ukraine Is Further Disrupting Global Supply Chains*, 17.03.2022, <https://hbr.org/2022/03/how-the-war-in-ukraine-is-further-disrupting-global-supply-chains>, [dostęp: 09.05.2022].
5. Baschuk B.: *War Tearing Trade Apart, Hitting Logistics, Prices and Supply*, (08.03.2022) <https://www.bloomberg.com/news/newsletters/2022-03-08/supply-chain-latest-war-s-effects-already-hurting-supply-logistics>, [dostęp: 10.05.2022].
6. Derewienko E.: *Ilu uchodźców z Ukrainy jest w Polsce?* 10.05.2022, <https://300gospodarka.pl/news/uchodzcy-z-ukrainy-w-polsce-liczba>, [dostęp: 10.05.2022].
7. *Zrozumieć COVID-19*; (14.09.2020); https://informacje.pan.pl/images/2020/opracowanie-covid19-14-09-2020/ZrozumiecCovid19_opracowanie_PAN_interactive.pdf; [dostęp: 18.05.2022].
2. 7.Talipska A. *Jak pandemia zaburzyła globalne łańcuchy dostaw* (20.08.2021); https://integratedsolutions.pl/jak-pandemia-zaburzyła-globalne-lancuchy-dostaw/?fbclid=IwAR0w4B1vG7HAZmn-yinn88-8Yi16LSYXIXWo9SfrPTGgsg0BkBo_4GR0UBaI; [dostęp: 18.05.2022].
3. 8.Wróbel J. *COVID-19: Zarządzanie obszarami ryzyka w zakresie łańcucha dostaw* (marzec 2020); https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/risk/articles/covid-19-lancuch-dostaw.html?fbclid=IwAR0GubLLQdy4osYauNmtwpKh5A3tLOAo7V0dGRcpiPIwIkXGYuisa_y81yM; [dostęp: 20.05.2022]
1. *Firmy, które nie wyszły z Rosji. Sprawdź produkty na "liście wstydu"* (22.03.22) <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Firmy-ktore-nie-wyszly-z-Rosji-Lista-wstydu-i-produkty-8302601.html> [dostęp: 14.05.2022]
2. Rybacka A. *Krytyka Auchan, Leroy Merlin i Decathlon. Klienci wzywają do bojkotu* (14.03.2022) <https://tulodz.pl/polska-i-swiat/krytyka-auchan-leroy-merlin-i-decathlon-klienci-wzywaja-do-bojkotu/dazmsdCwjozVQlVnT5sJ> [dostęp: 14.05.2022].
3. Goczał B.: *Auchan, Leroy Merlin i Decathlon krytykowane za pozostanie w Rosji. Sprawdzian odpowiedzialności zarządów firm* (14.03.2022) <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/bojkot-auchan-leroy-merlin-decathlon-lorenz-zostaja-rosja-carrefour> [dostęp: 14.05.2022].
4. *Nie tylko Coca-Cola. Profesor z Yale stworzył listę firm, które pozostają w Rosji* (8.03.2022) <https://www.money.pl/gospodarka/nie-tylko-coca-cola-profesor-z-yale-stworzyl-liste-firm-ktore-zostaja-w-rosji-6745140584639072a.html> [dostęp: 22.05.2022].

8. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I ROZWÓJ ZAWODOWY – WSPÓŁZALEŻNOŚĆ, RELACJA I PRZYCZYNOWOŚĆ

Patrycja Nowak

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Wydział Zarządzania

Studenckie Koło Naukowe Psychologii Biznesu

ul. Al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań

E-mail: patrycja.nowak@phd.ue.poznan.pl

1. Wstęp

Rozwój zawodowy to istotny element życia każdego człowieka. Możliwość poszerzania swoich kompetencji oraz zdobywania nowych umiejętności z perspektywy zarówno rynku pracy jak i zdrowia psychicznego człowieka jest ważnym czynnikiem umożliwiającym osiągnięcie aspiracji i marzeń zawodowych. Temat pracy związany jest z przedsiębiorczością i rozwojem, ponieważ w dzisiejszych czasach na rynku pracy trwa walka o zwrócenie na siebie uwagi przez najlepszych pracodawców. Aby tego dokonać, potrzeba wiele umiejętności i kompetencji, które umożliwią dostosowywanie się do wymagań otoczenia oraz radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych. Jednak rozwój nie opiera się tylko na poszerzaniu kwalifikacji w pracy – wiąże się on również z samorozwojem człowieka, który pozwala poznać własne możliwości i pokonać bariery.

Celem artykułu było ukazanie zależności pomiędzy stopniem przedsiębiorczości jednostki a jej poziomem rozwoju zawodowego. Przypuszcza się, że człowiek wysoko przedsiębiorczy jest również osobą systematycznie rozwijającą się zawodowo. Hipotezę przyjęto na podstawie założenia, że respondent opowiadając pozytywnie na więcej niż 10 pytań dotyczących przedsiębiorczości jest osobą bardzo przedsiębiorczą, od 7 do 9 pytań jest osobą średnio przedsiębiorczą, od 6 do 4 pytań jest osobą mało przedsiębiorczą oraz poniżej 3 pytań nie wykazuje zdolności przedsiębiorczych. Podobne założenia przyjęto dla pytań dotyczących rozwoju zawodowego.

Przedsiębiorczość rozumiana jest jako zbiór cech i umiejętności pozwalających na efektywne podejmowanie pracy, tworzenie nowego przedsięwzięcia, wykorzystywanie nadarzających się okazji lub także gotowości do podejmowania ryzyka. Jest to również zbiór cech opisujący sposób postępowania człowieka. Jako rozwój zawodowy uznaje się wszelkie działania podejmowane w celu poszerzenia wiedzy i umiejętności, niezbędnych do wykonywania zadań. Jest to również rozwijanie kompetencji w celu podwyższenia poziomu swojej kariery.

2. Pojęcie przedsiębiorczości i rozwoju osobistego

Przedsiębiorczość uznawana jest za niezwykle istotne zjawisko – zarówno bardzo złożone jak i wielowymiarowe – która napędza rozwój gospodarczy i społeczny [Cieślik, 2014]. Istnieje wiele sposobów rozumienia przedsiębiorczości, które są ze sobą powiązane i równocześnie wzajemnie się zazębiają. Przedsiębiorczość możemy analizować w aspekcie zjawiska społeczno – gospodarczego jako cechę jednostki lub dziedzinę dydaktyki. Może być ona także analizowana

jako właściwość działania gospodarczego lub jako sposób zarządzania firmą [Glinka, 2008]. Aby osiągnąć zysk trzeba równocześnie zwracać uwagę na korzyści związane z danym przedsięwzięciem, jak i potencjalne ryzyko [Górska – Warsewicz i Czeczotko, 2018].

Każdy przedsiębiorca posiada indywidualny zbiór cech, które wpływają na prowadzenie działalności. Jego cechy mogą być z czasem wypracowane, nabyte lub wrodzone. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, które z cech są niezbędne, aby dobrze prowadzić przedsiębiorstwo. Każda osoba jest inna, charakteryzują ją inne cechy i posiada odmienną osobowość. Określenie wzoru przedsiębiorcy za pomocą cech jest więc bardzo trudne. W literaturze wskazuje się ponad 42 cechy, które charakteryzują różnych przedsiębiorców. Wśród najczęściej wymienianych cech przedsiębiorstwa wymienia się: wiarę w siebie, upór, sumiennność, pomysłowość, chęć zysku, wiedzę czy niezależność. Należy jednak pamiętać, że podany zbiór cech nie definiuje ostatecznie przedsiębiorcy [Piecuch, 2013].

Poza wymienionymi cechami, można znaleźć szeroki zbiór cech opracowany przez M. Bratnickiego oraz T. Piecuch. Są to: twórczość, inicjatywa, elastyczne myślenie, wyobraźnia, działanie pod wpływem zmieniającego się otoczenia, umiejętność podejmowania ryzyka, potrzeba osiągnięć, posiadanie wizji rozwojowej, niezależność, konsekwentność w realizacji celów, uczenie się, zdolności przywódcze czy umiejętności społeczne. Dodatkowo można wyróżnić kolejne cechy, które również mogą charakteryzować przedsiębiorcę, takie jak: kreatywność, uczciwość, twórczość, odpowiedzialność, pomysłowość, fachowa wiedza, łatwość podejmowania decyzji, asertywność, silny charakter, odwaga, odpowiednia prezencja, dyscyplina, aktywność, komunikatywność, operatywność, opanowanie oraz zaradność [Katana, 2016].

Rozwój zarówno osobisty, jak i zawodowy pogłębia wartość człowieka oraz zwiększa i ulepsza różne obszary jego życia. Dotyczy on nie tylko zwiększania własnych umiejętności, ale również podnoszenia kwalifikacji czy też uczenia się zupełnie nowych rzeczy w celu zwiększenia portfela swoich osiągnięć. Rozwój jest procesem złożonym, zależnym od różnych czynników, determinowany przez różne siły na niego oddziałujące. Rozwój osobisty to działanie lub też aktywność człowieka, która bazuje na związku przyczynowo skutkowym. Przyczynę stanowi pragnienie i potrzeba, natomiast skutkiem jest podjęcie działania w celu zrealizowania tego pragnienia. Rozwój zazwyczaj ma charakter korzystny nie tylko dla jednostki, ale i dla społeczeństwa. Istnieją jednak przypadki, w których rozwój prowadzi do wygenerowania krzywdy innej osobie, na przykład uczenie się wiele godzin w celu stworzenia bomby atomowej [Becker-Pestka, Kołodziej i Pujer, 2017].

Czynnikami wpływającymi na karierę zawodową człowieka jest także zestawienie własnych talentów, zainteresowań, kompetencji i motywów. Wyznaczniki te stanowią fundament wyborów zawodów, które przewodzą karierze, stabilizują ją i integrują z jednostką. Na podstawie swoich badań, E. Schein przedstawił zestawienie grup kompetencji, dzięki którym jednostka może osiągnąć zamierzony sukces zawodowy [Szumiec, 2019]:

- kompetencje menedżerskie – które nastawione są na zdobywanie nowych umiejętności polegających na zwiększaniu skuteczności i wydajności nie tylko swojej pracy, ale i pracy całego zespołu;
- kompetencje zawodowe – są doskonaleniem umiejętności oraz polegają na zdobywaniu nowych doświadczeń, ale w określonym kierunku. Zwiększenie wydajności pracy związane jest tutaj z dążeniem do bycia fachowcem w swojej dziedzinie;

- styl życia – rozdzielanie życia zawodowego od życia prywatnego, co stanowi o wysokim poziomie inteligencji emocjonalnej;
- kreatywność – stosowanie nieszablonych rozwiązań i podejmowanie zadań wymagających wymyślnych zadań i procedur;
- bezpieczeństwo i stabilizacja – kładzie się tutaj nacisk na lojalność i przywiązanie do określonego wykonywanego zawodu. Dotyczy stabilności, stałej i bezpiecznej pracy.
- autonomia i niezależność – niezależność, samodzielna decyzyjność oraz dobrowolność wyboru;
- wyzwanie – obciążenie ryzykiem i stresem, osiągnięcie zamierzonych celów sporym wysiłkiem i niepewnością;
- poświęcenie dla innych – chęć pomocy innym, wysoka empatia, angażowanie się w wolontariat czy różne akcje społeczne.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki i uwarunkowania można poprzeć materiałami Z. Wiatrowskiego, który ukazał linie rozwoju zawodowego człowieka. Wskazał, że najważniejszymi wyznacznikami są zdolności, zainteresowania, osobowość oraz postawa zawodowa. Dzięki tym czynnikom jednostka posiada możliwość osiągnięcia sukcesu zawodowego. Jest on jednak stanem nietrwałym i ulotnym. Inaczej jest w przypadku mistrzostwa zawodowego, które dzięki zdobytej wiedzy i wypracowanemu doświadczeniu, nie może zostać odebrane jednostce [Gawroński, 2015].

Warto również nadmienić, że wpływ na rozwój zawodowy człowieka mają także posiadane kompetencje i umiejętności. Kompetencje stanowi „zespół cech danej osoby, na który składają się charakterystyczne dla tej osoby elementy, takie jak motywacja, cechy osobowości, umiejętności, samoocena związana z funkcjonowaniem w grupie oraz wiedza, którą ta osoba sobie przyswoiła i którą się posługuje” [Bartkowiak, 2011]. Według A. Pocztowskiego kompetencje możemy podzielić na dwie kategorie. Są to kompetencje podstawowe, w skład których wchodzi umiejętności i wiedza, która jest potrzebna do prawidłowego wykonywania pracy, a także umiejętności komunikowania się, rozwiązywania problemów czy też wiedza fachowa. Drugim rodzajem są z kolei kompetencje wyróżniające, dzięki którym jednostka może być odróżniona od innych osób dzięki swojej efektywności – należą do nich: wartości, postawy oraz motywacje, a także empatia, przywództwo, orientacja na przyszłość, tolerancja czy też gotowość do uczenia się [Matysik, 2016].

Należy pamiętać, że każda osoba posiada różny zbiór kompetencji, co świadczy o unikalności każdego człowieka. Niektórych kompetencji możemy się nauczyć, jednak istnieją też takie, które są wrodzone. Wybierając własną ścieżkę kariery, powinniśmy kierować się nie tylko naszymi aspiracjami, wartościami czy motywami, ale także ilością i poziomem kompetencji, które na pewno ułatwią nam pracę w wybranym zawodzie. Oprócz wymienionych wyżej kompetencji, istnieje jeszcze spora liczba innych kompetencji, które również odgrywają istotną rolę w karierze zawodowej.

3. Analiza zależności stopnia przedsiębiorczości a poziomu rozwoju zawodowego jednostki

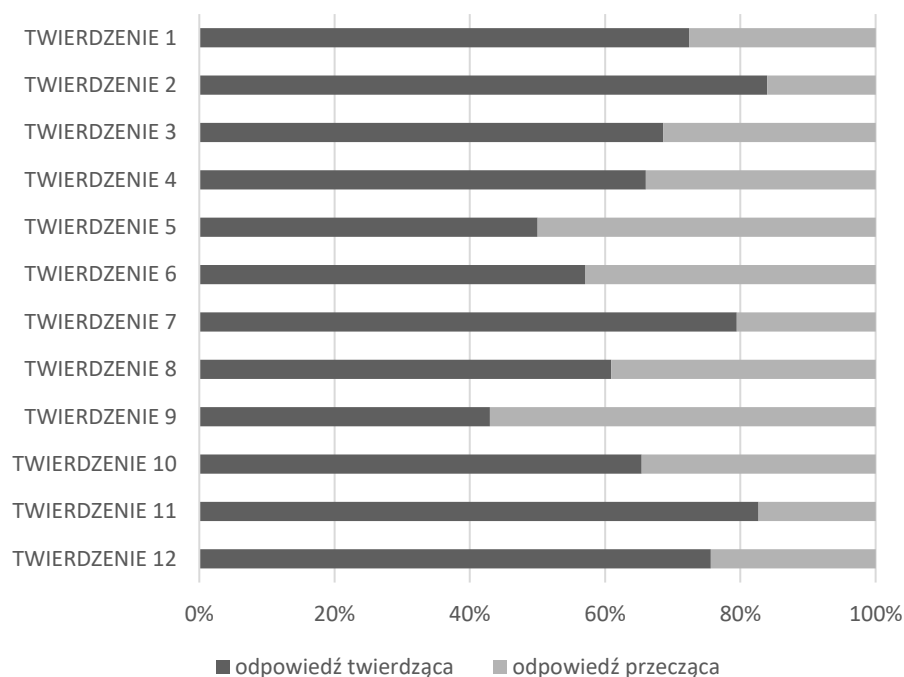
Badanie ankietowe zostało przeprowadzone w formie elektronicznej, ze względu na możliwość dostępu do dużej grupy zróżnicowanego społeczeństwa i szybkością przeprowadzania badania ankietowego. Zróżnicowana grupa pozwoliła na analizę wyników z różnych perspektyw.

Kwestionariusz ankietowy składał się z metryczki oraz części ankietowej podzielonej na dwie części. Pierwsza część dotyczyła dwunastu stwierdzeń dotyczących przedsiębiorczości oraz dwunastu pytań dotyczących rozwoju zawodowego. Pytania zostały opracowane na podstawie części teoretycznej pracy. Ankieter zebrał 156. kwestionariuszy ankiety. Celem badania było znalezienie zależności między przedsiębiorczością jednostki a jej rozwojem zawodowym, przy założeniu, że odpowiadając pozytywnie (odpowiedzi „zdecydowanie tak” lub „tak”) na więcej niż 10 pytań osoba ta jest bardzo przedsiębiorcza, od 7 do 9 pytań jest osobą średnio przedsiębiorczą, od 6 do 4 pytań jest osobą mało przedsiębiorczą oraz poniżej 3 pytań nie wykazuje zdolności przedsiębiorczych. Podobne założenie przyjęto dla pytań dotyczących rozwoju zawodowego. Osoba, która odpowiedziała pozytywnie na więcej niż 10 pytań utożsamiana jest jako osoba systematycznie rozwijająca się zawodowo, od 7 do 9 pytań jako osoba rozwijająca się zawodowo, od 6 do 4 pytań podejmująca znikomy rozwój zawodowy oraz poniżej 3 pytań to osoba nie podejmująca się rozwoju zawodowego.

Metryczka kwestionariusza ankietowego składała się z ośmiu pytań. Respondenci zostali zapytani o podstawowe informacje, takie jak: płeć, wiek, wykształcenie oraz miejsce zamieszkania. Poza tym zapytano ankietowanych o wielkość przedsiębiorstwa w jakim pracują, jego skalę działalności, szczebel zarządzania na miejscu pracowniczym oraz o doświadczenie zawodowe.

W kwestionariuszu ankiety zawarto dwanaście stwierdzeń dotyczących stopnia przedsiębiorczości respondentów. W każdym pytaniu poproszeni zostali o udzielenie odpowiedzi, czy utożsamiają się z opisanym stanowiskiem. Twierdzenia przedstawione ankietowanym zostały opisane poniżej:

1. Należę do osób, które, jeżeli sobie coś postanowią, to nic ich nie powstrzyma.
2. Chętnie współpracuję z innymi, aby osiągnąć zamierzony cel.
3. Będąc w pracy, lubię samodzielnie podejmować decyzje.
4. Mogę pracować w czasie ponadwymiarowym, aby tylko zrealizować wyznaczony cel.
5. Lubię realizować nowe przedsięwzięcia, nawet jeżeli wiążą się z wysokim poziomem ryzyka.
6. Jestem świadomy swojej wartości i żadna krytyka tego nie zmieni.
7. Potrafię przejąć inicjatywę w momencie wystąpienia problemów.
8. Posiadam szeroką wiedzę potrzebną w życiu zawodowym.
9. W grupie zajmuje pozycję lidera.
10. Jestem inicjatorem nowych rozwiązań.
11. Rozpoczęte zadanie zawsze doprowadzam do końca.
12. Dzięki moim działaniom dążę do pomnożenia swojego kapitału.



Wykres 1. Rozkład odpowiedzi respondentów na poszczególne stwierdzenia dotyczące przedsiębiorczości

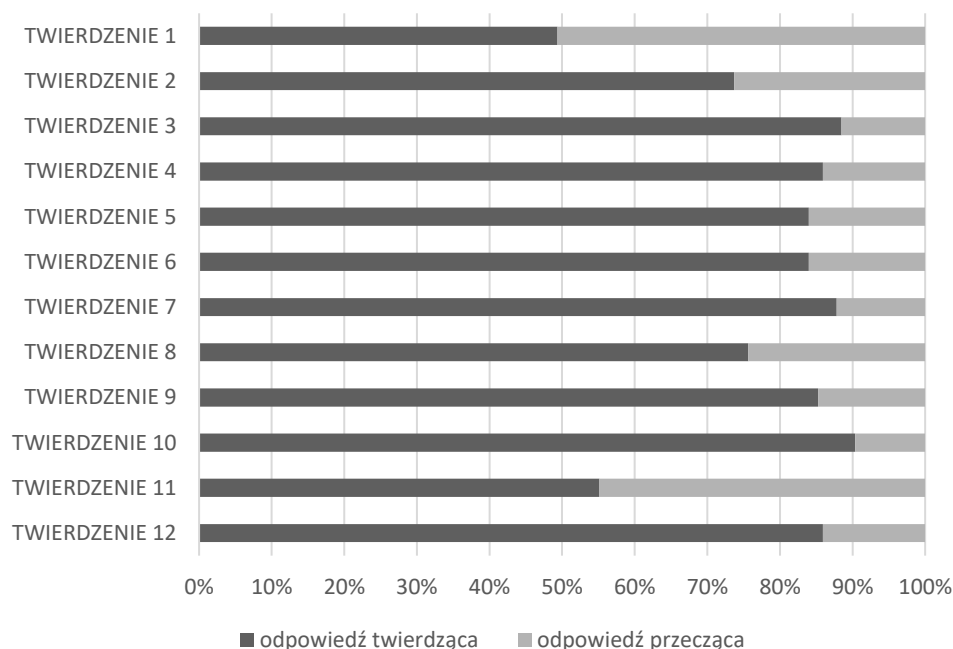
Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej respondentów – 84% - zgodziło się z twierdzeniem, że chętnie współpracuje z innymi, aby osiągnąć zamierzony cel. Praca w grupie pozwala również na wzajemnie uzupełnianie się członków zespołu kompetencjami, dzięki czemu łatwiej i szybciej można osiągnąć cel. Każdy człowiek ma inny zbiór cech i umiejętności, dzięki czemu można spojrzeć na działanie z różnych perspektyw, znajdując wiele możliwości. Praca w grupie pozwala także podzielić obowiązki, przez co jedna osoba nie jest zobowiązana wykonywać wszystkiego samodzielnie. Znacząca liczba respondentów – ponad 80% - twierdząco zgodziła się także ze stwierdzeniem, że rozpoczęte zadanie zawsze doprowadza do końca. Duża liczba osób w dzisiejszych czasach z wyprzedzeniem planuje sobie do zrobienia czynności w danym dniu. Chęć doprowadzenia zadania do końca może się również wiązać z natłokiem obowiązków, które dana osoba posiada, ponieważ niezakończenie lub odwołanie kontynuacji zadania może skutkować jego niewykonaniem w przyszłości z racji potrzeby wykonywania kolejnych zadań znajdujących się na liście do zrobienia. Trzecim twierdzeniem, na które najwięcej respondentów udzieliło twierdzących odpowiedzi – 79% ankietowanych – jest przejmowanie inicjatywy w momencie wystąpienia problemu. Ludzie czują się odpowiedzialni za powierzone zadanie, dlatego możliwe jest, że jeśli pojawia się jakiś problem, to starają się znaleźć rozwiązanie powstałego problemu. Istnieją również osoby, które posiadają umiejętności rozwiązywania problemów, więc szukanie sposobów ich rozwiązania jest dla nich rzeczą naturalną i z przyjemnością sterują zadaniami w kierunku ominięcia problemu.

W kolejnej części badania ankietowego zawarto dwanaście twierdzeń dotyczących rozwoju zawodowego. Każdy z respondentów również w tym przypadku utożsamiał się z opisywanym stanowiskiem. Twierdzenia przedstawione ankietowanym zostały opisane poniżej:

1. Czytam książki dotyczące samorozwoju.

2. Nieustannie podnoszę swoje kwalifikacje, aby być coraz lepszym w swojej dziedzinie.
3. Słucham rad i wskazówek przełożonych oraz innych osób.
4. Zawsze chciałem służyć pomocą innym.
5. Wykształcenie jest dla mnie nieustającym procesem rozwijania i wyostrażania mojego sposobu myślenia.
6. Chętnie uczestniczę w kursach i szkoleniach.
7. Błędy, które popełniam, traktuję jako element procesu uczenia się.
8. Awans i lepsza pozycja mają dla mnie istotne znaczenie.
9. Jestem zadowolony, jeśli mogę realizować nowe pomysły i idee.
10. Lubię rozwijać swoje umiejętności i kompetencje poprzez wykonywanie nowych zadań.
11. Stosuję nieszablonowe rozwiązania.
12. Chętnie dzielę się zdobytą wiedzą z innymi.



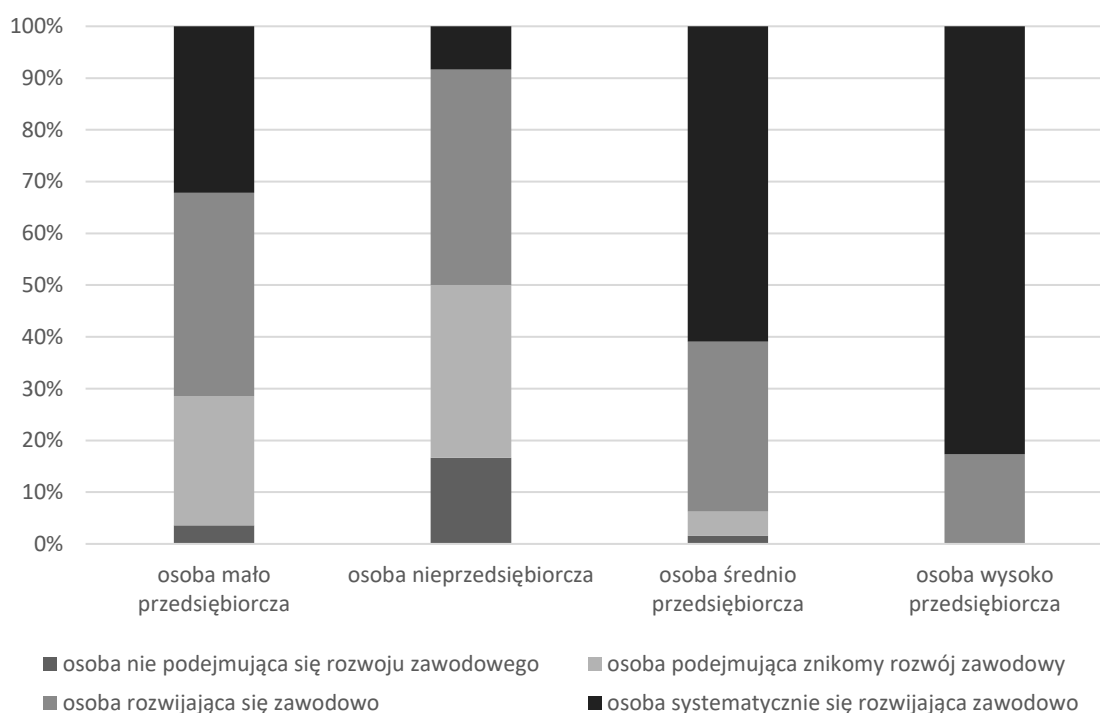
Wykres 2. Rozkład odpowiedzi respondentów na poszczególne stwierdzenia dotyczące przedsiębiorczości

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej ankietowanych – 90% – potwierdziło, że lubi rozwijać swoje umiejętności i kompetencje poprzez wykonywanie nowych zadań. Wykonywanie jednej czynności przez długi czas pozwoli zdobyć pracownikowi wysoką kompetencyjność w danym obszarze, jednak nie wpłynie na rozwój umiejętności w innych aspektach. Ważne jest, aby pracownicy rozwijali się na wielu płaszczyznach. Duży odsetek respondentów – 88% – słucha rad i wskazówek przełożonych oraz innych osób. Otrzymywanie porad na temat wykonywania pracy jest ważnym elementem z punktu widzenia osoby dążącej do rozwoju. Przełożeni często obserwują pracowników, to, jak wykonują pracę oraz ich podejście i nastawienie do wykonywanych czynności. Pozwala to wyznaczyć mocne i słabe strony pracownika. Dlatego też rady i wskazówki dotyczące tego jak pracować i co robić, żeby zniwelować słabe strony i móc zmienić je w te mocne, pozwoli pracownikowi poszerzyć jego umiejętności i kompetencje w tym obszarze. Ankietowani zgodzili

się także ze stwierdzeniem, że popełniane błędy traktują jako element procesu uczenia się. Większość osób przyznaje, że stara się uczyć na błędach, aby w przyszłości móc rozwiązać problem w zupełnie inny sposób. Możliwość ponownego przeanalizowania działań z przeszłości, pozwala wyszukać różne ważne i istotne elementy, które mogą przydać się w podejmowaniu decyzji w przyszłości lub pozwolą wyeliminować problem już na jego początkowym etapie.

Na wykresie 3 przedstawiono zależność poziomu rozwoju zawodowego do stopnia przedsiębiorczości respondentów. Z przeprowadzonych badań wynika, że osoba przedsiębiorcza to osoba, która rozwija się zawodowo. Człowiek przedsiębiorczy to osoba zdeterminowana, ambitna, która dąży do wyznaczonego celu i chętnie współpracuje z innymi, aby osiągnąć ten cel. Jest odpowiedzialna i samodzielna w podejmowaniu decyzji, które pozwalają jej wykorzystać posiadaną wiedzę pozyskaną poprzez doświadczenie zawodowe. Jest to osoba nie bojąca się ryzyka, chętnie realizująca i inicjująca nowe, często ryzykowne projekty i działania, aby móc poszerzać swoje kompetencje i umiejętności. Może ona wykazywać cechy przywódcze, co związane jest z przejmowaniem inicjatywy w momentach problemowych. Jest nastawiona na rozwój i pomnożenie swojego kapitału intelektualnego i finansowego.



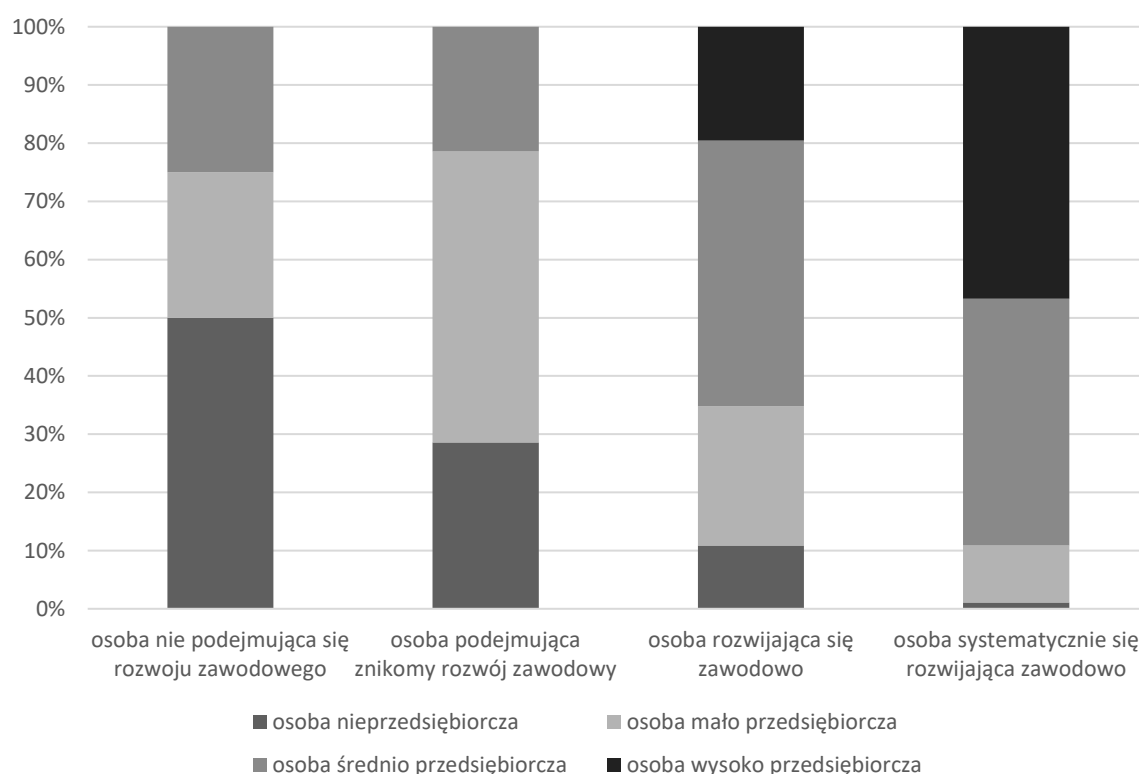
Wykres 3. Rozkład odpowiedzi respondentów na poszczególne stwierdzenia dotyczące przedsiębiorczości

Źródło: opracowanie własne.

Aby osoba przedsiębiorcza posiadała wyżej wymienione cechy, musi je nabyć, co oznacza, że podejmuje działania związane z rozwojem zawodowym. Rozwój zawodowy opiera na wyżej wspomnianym podnoszeniu kwalifikacji poprzez wykonywanie nowych zadań, które motywują ją do działania. Słucha rad od przełożonych i innych osób, ale również wdraża napomniane wskazówki do swojego życia. Chętnie uczestniczy w kursach i szkoleniach, które pozwalają zdobyć nowe lub rozbudować nierozwinięte umiejętności. Uczy się na błędach, a własne doświadczenia chętnie przekazuje innym, aby również mogli się rozwijać. Analizując

kwestionariusz ankiety, osoba przedsiębiorcza rozwijająca się, to osoba płci żeńskiej w wieku do 25 lat, pracująca, jednak posiadająca małe doświadczenie zawodowe. Jest to osoba z wyższym doświadczeniem, która zajmuje najniższy szczebel zarządzania.

Analizując zależność w odwrotną stronę można wywnioskować, że osoba systematycznie rozwijająca się zawodowo niekoniecznie jest osobą przedsiębiorczą. Zależność ta została przedstawiona na wykresie 4. Osoba rozwijająca się zawodowo podnosi swoje kwalifikacje poprzez realizację nowych pomysłów. Dzieli się zdobytą wiedzą z innymi, ale również słucha rad przełożonych. Czyta książki dotyczących samorozwoju i rozwija swoje kompetencje i umiejętności – głównie dla siebie, wykorzystując w ten sposób czas wolny.



Wykres 4. Rozkład odpowiedzi respondentów na poszczególne stwierdzenia dotyczące przedsiębiorczości

Źródło: opracowanie własne.

Jednak rozwijanie się w obszarze zawodowym nie jest równoznaczne z byciem przedsiębiorczym. Osoba rozwijająca się zawodowo nie musi ambitnie i z determinacją podchodzić do wykonywania zadań. W pracy woli wykonywać działania już wcześniej znane, nie związane z wysokim ryzykiem. Wykonuje swoje zadania należycie, jednak może nie preferować współpracy z innymi w celu zakończenia działania. Swoją pracę może traktować jako przyjemność i ucieczkę od dnia codziennego – niekoniecznie musi być to narzędzie rozwijające jej umiejętności i kompetencje.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone badania udowodniły, że osoba wysoko przedsiębiorcza, jest również osoba rozwijającą się zawodowo. Udowodniono również występowanie zależności, że człowiek rozwijający się zawodowo niekoniecznie musi być osobą przedsiębiorczą. Na podstawie wyników przeprowadzonych badań podaje się, iż około 33% ankietowanych są osobami zarówno przedsiębiorczymi jak i systematycznie rozwijającymi się zawodowo.

Osoba przedsiębiorcza cechuje się systematycznością wykonywania powierzonych zadań. Z chęcią współpracuje z innymi, aby zrealizować wyznaczony cel, wykazując przy tym odpowiedzialność i cechy przywódcze. Jest to również osoba, która systematycznie rozwija swoje umiejętności i kompetencje poprzez wykonywanie nowych działań. Z popełnianych błędów wyciąga wnioski i kieruje się nimi w przypadku kolejnych pomyłek. Z chęcią słucha rad i wskazówek przełożonych, które może wykorzystać w swoich działaniach.

Większość osób przedsiębiorczych posiada małe doświadczenie – do pięciu lat. Jest to spowodowane ich młodym wiekiem oraz początkiem drogi zawodowej. Są to osoby zajmujące najniższy szczebel zarządzania, jednocześnie pracujące w dużych przedsiębiorstwach, co umożliwia im zdobycie sporego doświadczenia.

Wykreowane zależności nie mają decydującego wpływu na postrzeganie przedsiębiorczości i rozwoju zawodowego człowieka jako obowiązkowego na rynku pracy. Podjęte badanie miało na celu ukazanie, że możliwość zdobywania nowych umiejętności jest ważnym czynnikiem umożliwiającym osiągnięcie aspiracji i marzeń zawodowych. W dzisiejszych czasach potrzeba wiele kompetencji, które umożliwią dostosowywanie się do wymagań otoczenia oraz radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych.

Bibliografia:

1. Bartkowiak M. (2011). Kompetencje menedżera a relacje między pracownicze w organizacji uczącej się. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
2. Becker-Pestka D., Kołodziej J., Pujer K. (2017). Rozwój osobisty i zawodowy. Wybrane problemy teorii i praktyki. Wrocław: Wydawnictwo EXANTE.
3. Cieślik J. (2014). Przedsiębiorczość. Polityka. Rozwój. Warszawa: Wydawnictwo Akademiczne SEDNO.
4. Gawroński A. (2015). Pojęciowa problematyka kariery zawodowej w kontekście rozwoju pracowniczego. Zielona Góra: Problemy Profesjologii (2), s. 87-97.
5. Górska – Warsewicz H. i Czeczotko M. (2018). Przedsiębiorczość w nauce i praktyce: zarządzanie – rynek- usługi – żywność. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
6. Katana K. (2016). Przedsiębiorczość w świadomości studentów – wiedza, postawy, zaangażowanie. Zeszyty Naukowe. Organizacja i zarządzanie, (98), 40-52.
7. Matysik S. (2016). Kompetencje pracownicze jako element strategii przedsiębiorstwa. Częstochowa: Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej, Zarządzanie 24(2), s. 17-26.
8. Piecuch T. (2013). Przedsiębiorczość. Podstawy teoretyczne. Wydanie drugie. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
9. Szumiec M. (2019). Czynniki determinujące kierunek kariery zawodowej w świetle wybranych teorii rozwoju zawodowego oraz ich znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa jednostki. Kraków: Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Securitate 9(2), s. 44-56.

9. CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA ZMIANĘ ILOŚCI OBSŁUGIWANYCH PASAŻERÓW W PRZEWOZACH KOLEJOWYCH NA PRZYKŁADZIE PRZEDSIĘBIORSTWA POLREGIO

Damian Swatowski, Łukasz Staryszak, Andrzej Struszewski

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

Studenckie Koło Naukowe Lean&Smart

ul. Cukrowa 8, 71-101 Szczecin

E-mail: damian_964@wp.pl

Streszczenie:

Transport kolejowy jest jednym z filarów transportu dobrze funkcjonującego państwa. Zarówno transport towarowy jak i pasażerski odgrywają znaczną rolę w przepływie towarów oraz pasażerów, niezależnie od odległości czy kierunku przewozu. Kolej jednak, jak każda gałąź transportu, podlega czynnikom wpływającym na jej funkcjonowanie oraz kształtującym jej „siłę” na rynku.

Autorzy pracy podjęli próbę określenia czynników wpływających na zmianę ilości obsługiwanych pasażerów w przewozach kolejowych, biorąc jako podstawę analizy przedsiębiorstwo POLREGIO. W pierwszej kolejności przedstawiona została teoretyczna strona transportu kolejowego, jego definicja, wady oraz zalety. Następnie opisany został system przewozów pasażerskich w Polsce, który rozpoczęto od aspektów technicznych infrastruktury kolejowej. W dalszej części omówieni zostali polscy przewoźnicy kolejowi oraz użytkownicy przez nich tabor, a finalnie przedstawione zostały dane dotyczące wielkości pasażerskich przewozów kolejowych w latach 2016-2021. W późniejszym kroku podjęto próbę określenia czynników wpływających na określony w tytule problem badawczy. Artykuł zakończony został prognozą dla transportu kolejowego w okresie najbliższych 5 lat.

Słowa klucze: transport kolejowy, transport pasażerski.

1. Wstęp

Transport kolejowy stanowi kluczowy element rozwoju gospodarczego państwa oraz zapewnia odpowiedni poziom mobilności społeczeństwa. Współcześnie gałąź ta, w porównaniu z innymi, zaczyna tracić na znaczeniu wśród potencjalnych klientów m.in. ze względu na rosnący udział transportu prywatnego, niską częstotliwość połączeń, a także, w pewnym stopniu, przez pandemię w latach 2020-2022.

Tak jak każda gałąź transportu, kolej podlega procesom rozwojowym, które kształtują jej strukturę, infrastrukturę, zależności oraz funkcjonowanie. Procesy te zależą od wielu czynników, m. in. takich jak sytuacja ekonomiczna i polityczna czy struktura demograficzna społeczeństwa. W związku z tym wielu analityków stara się przewidzieć jak będzie kształtowała się sytuacja polskiego transportu kolejowego, a w szczególności transportu pasażerskiego, w niedalekiej przyszłości. W tym celu przeprowadzane są analizy dotyczące ilości obsługiwanych przez kolej pasażerów, a na ich podstawie tworzone są trendy, które obrazują te zmiany.

Celem pracy jest przedstawienie zmian w ilości obsługiwanych pasażerów w przewozach kolejowych w Polsce, a także określenie czynników wpływających na te zmiany. W pracy

przedstawiona zostanie również prognoza pokazująca zmieniające się trendy w przewozach pasażerskich w transporcie kolejowym na przestrzeni najbliższych 5 lat.

2. Transport kolejowy w ujęciu teoretycznym

Transport kolejowy powstał na przełomie XVIII i XIX w. w wyniku coraz to większego zapotrzebowania społecznego, gospodarczego i militarnego na przewozy. Ważna w tym zakresie była rewolucja przemysłowa. Ówczesne, tradycyjne możliwości przemieszczania, takie jak zaprzęgi konne i żegluga śródlądowa, nie były w stanie zaspokoić rosnących potrzeb społeczeństwa. Stąd narodziła się idea stworzenia nowego rodzaju transportu.

Transport kolejowy definiowany jest jako jedna z gałęzi transportu lądowego, która obejmuje trzy podsektory; transport kolejowy pasażerski, transport kolejowy towarowy i infrastrukturę transportu kolejowego [Będkowski-Kozioł, 2013].

Pojęcie to jednak, dawniej mogące kojarzyć się w Polsce wyłącznie z Państwowym Przedsiębiorstwem Polskie Koleje Państwowe (PKP), uległo w przeciągu ostatnich lat znacznym przeobrażeniom. Współcześnie w Europie niewiele jest państw zachowujących zintegrowane struktury wielkich przedsiębiorstw transportu kolejowego, monopolizujące w ten sposób całą tę gałąź transportu. Kraje Unii Europejskiej, mocą *dyrektywy 2001/12 z dnia 26 lutego 2001 r. zmieniającej dyrektywę 91/440/EWG*, wprowadziły regulacje prawne obligujące je do wydzielenia przedsiębiorstw zarządzających infrastrukturą kolejową w kraju w sposób samodzielny i niezależny. Przedsiębiorstwa zarządzające infrastrukturą, udostępniają ją odpłatnie innym przedsiębiorstwom, które to wykonują przewozy kolejowe [Engelhardt, 2014].

Podobnie jak inne gałęzie transportu, kolej ma swoje zalety i wady wynikające ze specyfiki tego rodzaju przemieszczenia. Jedną z zalet transportu kolejowego, na którą szczególnie zwraca się uwagę w ostatnim czasie, jest stopień oddziaływania tej gałęzi transportu na środowisko naturalne. Analizy wykonane przez polskie podmioty badające emisję zanieczyszczeń powietrza przez transport kolejowy wykazały, że kolej emituje blisko 13-krotnie mniej substancji szkodliwych od transportu drogowego [Zych-Lewandowska, 2020].

Transport kolejowy ma również przewagę nad pozostałymi gałęziami transportu pod względem energochłonności. Aby wykonać taką samą pracę przewozową jak w przypadku kolei, w przewozach pasażerskich samochody osobowe potrzebują średnio trzykrotności, a samoloty pasażerskie pięciokrotności energii zużywanej w przypadku kolei, natomiast w przewozach ładunków statki żeglugi śródlądowej wymagają 1,3-krotności, a samochody trzykrotności energii użytej przez pociągi towarowe. Ponadto kolej, zużywając energię elektryczną, ogranicza swój stopień uzależnienia od importu ropy naftowej, w przeciwieństwie do innych gałęzi transportu (z wyłączeniem pociągów spalinowych) [Eickmann, 2002].

Niezmiernie istotną cechą transportu kolejowego, jest wysoki stopień bezpieczeństwa. Wynika ona z organizacji toru jazdy środków transportu, jak i z wieloetapowego zarządzania ruchem kolejowym na sieci. Ryzyko śmierci lub zranienia podczas przemieszczania, w przypadku kolei, jest znikome. Koleje zachodnoniemieckie DB (Deutsche Bundesbahn) przeprowadziły analizy, z których wynika, iż liczba wypadków kolejowych w stosunku do odnotowanych w transporcie drogowym ciężarowym i drogowym pasażerskim wynosi 1:33:38 [www.bahn.de (dostęp: 20.05.2022 r.)].

Podstawowa cecha jakościowa, która wyróżnia się w transporcie kolejowym na tle innych rodzajów transportu, to masowość [Kwaśnikowski i Gramza, 2013]. Kolej jest szczególnie przystosowana i predestynowana do transportu na dalekie odległości dużych ilości towarów i osób w czasie stosunkowo krótkim, jak i przy małych kosztach, co przekłada się na taniść usługi. Usługobiorcy szczególnie cenią sobie przewozy powtarzalne, w dużych ilościach, między stałymi miejscami nadawania i odbierania.

Zalety kolei, dostrzegane powszechnie przez naukowców, pozwalają przypuszczać, że jeszcze przez długi okres nie zostanie ona wyparta spośród głównym gałęzi transportu.

Kluczowymi właściwościami negatywnie oddziałującymi na funkcjonowanie i możliwości dalszego rozwoju transportu kolejowego są przede wszystkim problemy nierównomiernie rozwiniętej sieci infrastruktury [Pietrzak i Pietrzak, 2013]. Występują one zarówno w Polsce, jak i w Europie, i dotyczą przede wszystkim różnych parametrów związanych z prowadzeniem przewozów kolejowych (różna szerokość torów, napięcie prądu, systemu sterowania ruchem i zarządzania), często nawet na obszarze jednego państwa.

Do wad transportu kolejowego można również zaliczyć brak lub ograniczoną możliwość wykonywania bezpośrednich połączeń ("door to door") i utrudniony lub całkowicie niemożliwy tak zwany *przewóz rozproszony*, który polega na kompletacji składu od różnych dostawców do wielu różnych odbiorców, z wielorakich punktów nadań do wielu punktów odbioru [Pietrzak i Pietrzak, 2013].

Ponadto, analizując aspekt organizacji przewozów kolejowych, uwagę należy zwrócić na znaczne bariery wejścia na rynek przewoźników [Pietrzak i Pietrzak, 2013]. Od potencjalnych przewoźników wymaga się posiadania licencji na wykonywanie przewozów, uprawnienia dostępu do infrastruktury oraz certyfikatów bezpieczeństwa. Ponadto długi i skomplikowany proces zakupu taboru, jak i wysoki stopień uzależnienia kosztów funkcjonowania przedsiębiorstw kolejowych od kosztów wynikających z dostępu do infrastruktury stanowią dodatkowe utrudnienia.

3. Pasażerski transport kolejowy w Polsce

W Tabeli 1. zaprezentowano podział linii kolejowych w Polsce na cztery kategorie. Aby zakwalifikować daną linię kolejową do jednej z wymienionych kategorii (Tabela 1) wystarczającym jest spełnienie tylko jednego z wymienionych w Tabeli 1 warunków. Należy również zwrócić uwagę na to, iż aby daną linię kolejową można uznać za przystosowaną do danej prędkości, musi ona co najmniej na połowie swojej długości posiadać odpowiedni układ geometryczny, nawierzchnie, podtorze oraz obiekty inżynieryjne przystosowane do ruchu pociągów z odpowiednią prędkością w danej kategorii [Engelhardt, 2016].

Tabela 1. Parametry eksploatacyjne linii kolejowych w Polsce

Kategoria linii kolejowej	Prędkość maksymalna $V_{\max}$ [km/h]	Prędkość maks. pociągów towarowych $V_{\max}$ [km/h]	Obciążenie przewozami T [Tg/rok]	Dopuszczalne naciski osi P [kN]
Magistralne (0)	$120 < V_{\max} \leq 200$	$80 < V_{\max} \leq 120$	$T \geq 25$	$P \leq 221$
Pierwszorzędne (1)	$80 < V_{\max} \leq 120$	$60 < V_{\max} \leq 80$	$10 \leq T < 25$	$210 \leq P < 221$
Drugorzędne (2)	$60 < V_{\max} \leq 80$	$50 < V_{\max} \leq 60$	$3 \leq T < 10$	$200 \leq P < 210$
Miejscowego znaczenia (3)	$V_{\max} \leq 80$	$V_{\max} \leq 50$	$T < 3$	$P < 200$

Źródło: J. Engelhardt: *Transport kolejowy*, w: *Transport*, red. K. Wojewódzka-Król, E. Załoga, PWN, Warszawa 2016, s. 103.

W Polsce największym przewoźnikami pasażerskimi są PKP Intercity oraz POLREGIO, które obsługują praktycznie cały kraj. PKP Intercity specjalizuje się w komercyjnych przewozach dalekobieżnych pociągami ekspresowymi wysokiej klasy, takimi jak „Express InterCity Premium” oraz „Express InterCity”, natomiast w segmencie ekonomicznych przewoźnik ten dysponuje pociągami pośpiesznymi pod marką IC oraz TLK. POLREGIO, poza usługami transportowymi na dłuższych dystansach pociągami „interREGIO” oraz „superREGIO”, prowadzi także ruch regionalny pociągami „REGIO” [Urząd Transportu Kolejowego 2022].

Na obszarach poszczególnych województw, poza pociągami POLREGIO, można także spotkać pociągi innych przewoźników regionalnych, takich jak: Koleje Mazowieckie, Koleje Dolnośląskie, Koleje Małopolskie, Koleje Śląskie, Koleje Wielkopolskie, Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej oraz Arriva RP. Ponadto w rejonie Warszawy z dużą częstotliwością kursują koleje aglomeracyjne – Warszawska Kolej Dojazdowa oraz Szybka Kolej Miejska, a w województwie pomorskim – PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście [Urząd Transportu Kolejowego 2022].

Wraz z rozwojem transportu kolejowego tabor wykorzystywany do realizacji przewozów pasażerskich ulegał ciągłym oraz znacznym modyfikacjom. Rozwój techniki na przełomie XIX oraz XX wieku pozwolił na wyodrębnienie wśród pojazdów trakcyjnych środków transportu posiadających poza własnym silnikiem i miejscem dla maszynistów również przedział pasażerski. Rozpowszechnienie lekkich wagonów silnikowych oraz zespołów trakcyjnych pozwoliło w dalszej perspektywie na uruchomienie pociągów pasażerskich, także w relacjach cechujących się niewielkimi potokami pasażerskimi.

W Tabeli 2. zaprezentowano klasyfikacje taboru pasażerskiego w Polsce z uwzględnieniem podziału na pojazdy posiadające własny układ napędowy oraz na pojazdy trakcyjne nie posiadające takiego układu.

Tabela 2. Klasyfikacja taboru pasażerskiego

pojazdy trakcyjne (posiadające własny układ napędowy)			pojazdy doczepne (nie posiadające napędu)
lokomotywy	zespoły trakcyjne	wagony silnikowe	wagony pasażerskie
o autonomicznym systemie zasilania	o autonomicznym systemie zasilania	o autonomicznym systemie zasilania	z miejscami do siedzenia
o nieautonomicznym systemie zasilania	o nieautonomicznym systemie zasilania	o nieautonomicznym systemie zasilania	z miejscami do leżenia
wielosystemowe	wielosystemowe	wielosystemowe	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Urząd Transportu Kolejowego 2022.

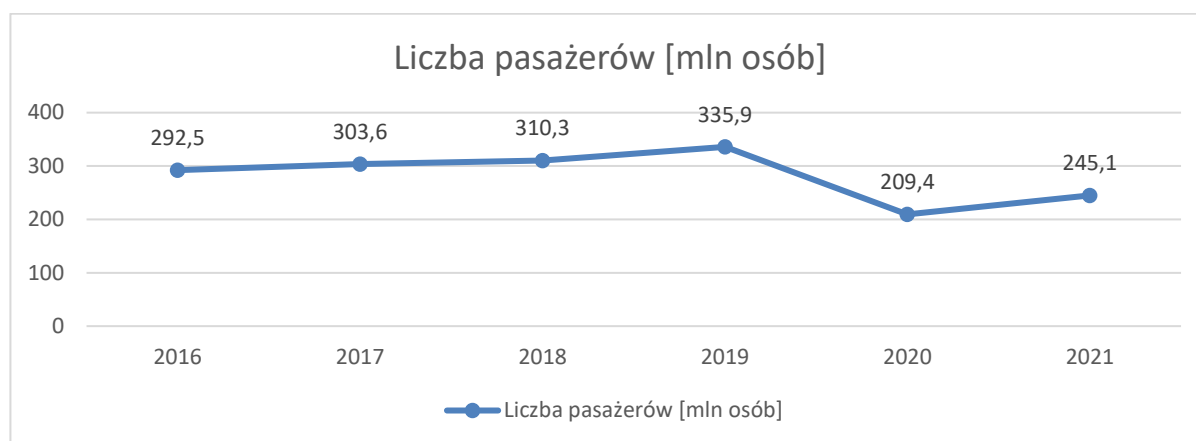
Po polskich liniach kolejowych poruszają się lokomotywy elektryczne oraz spalinowe. W tabeli 3. zaprezentowano strukturę pojazdów trakcyjnych będących w dyspozycji pasażerskich przewoźników normalnotorowych w latach 2016-2020. Analizując dane z Tabeli 3. można zauważyć, że z roku na roku spadała liczba lokomotyw spalinowych.

Tabela 3. Struktura pojazdów trakcyjnych będących do dyspozycji pasażerskich przewoźników normalnotorowych

pojazdy trakcyjne	2016	2017	2018	2019	2020
lokomotywy elektryczne	322	320	314	313	343
lokomotywy spalinowe	119	109	109	108	105
elektryczne wagony silnikowe	2	2	2	2	2
spalinowe wagony silnikowe	75	79	77	75	74
elektryczne zespoły trakcyjne	1 268	1 279	1 250	1 192	1 212
spalinowe zespoły trakcyjne	177	187	192	196	206
dwunapędowe zespoły trakcyjne	0	0	0	0	5

Źródło: Urząd Transportu Kolejowego 2022.

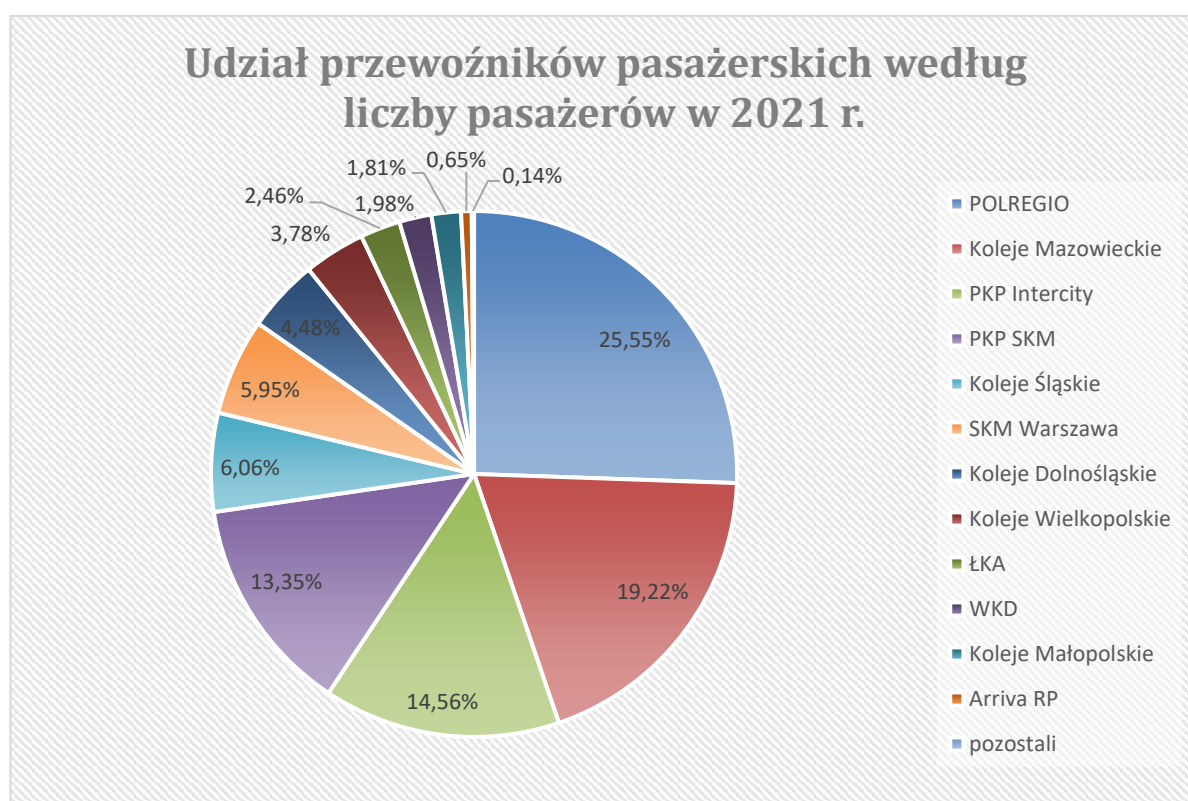
W 2021 roku kolejną podróżowało 245,1 miliona pasażerów. W porównaniu z 2020 roku na przejazd pociągiem zdecydowało się o ponad 35,7 miliona pasażerów więcej, co oznacza wzrost o 17%. W 2021 roku zdecydowana większość przewoźników realizujących regularne przewozy pasażerskie odnotowała wzrost liczb pasażerów w porównaniu z 2020 rokiem. Więcej pasażerów wybrało kolej zarówno w przypadku podróży na większe odległości, jak również jako transport miejski, aglomeracyjny oraz regionalny. Na Rysunku 1. przedstawiono liczbę pasażerów w kolejowych przewozach pasażerskich w latach 2016-2021. Zestawiając dane z Rysunku 1. można zauważyć, że liczba pasażerów w 2021 roku nie wróciła do stanu sprzed pandemii.



Rysunek 1. Liczba pasażerów w kolejowych przewozach pasażerskich w latach 2016-2021 [mln osób]

Źródło: opracowanie własne na podstawie Urząd Transportu Kolejowego 2022.

W 2021 roku, podobnie jak we wcześniejszych latach, [Urząd Transportu Kolejowego] liderem pod względem liczby przewiezionych pasażerów jest POLREGIO. Z usług tego przewoźnika skorzystało ponad 62,6 miliona pasażerów. Daje to spółce 25,6% udziału w rynku przewozów pasażerskich w 2021 roku, co zostało przedstawione na Rysunku 1. Drugi najlepszy wynik pod względem udziału w rynku przypada na koleje mazowieckie i wynosi 19,22%. Na trzeciej pozycji znajduje się PKP Intercity z 14,56% udziałem na rynku.



Rysunek 2. Udział przewoźników pasażerskich według liczby pasażerów w 2021r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Urząd Transportu Kolejowego 2022.

POLREGIO, największy w Polsce przewoźnik, codziennie uruchamia ponad 1600 pociągów zatrzymujących się na ponad 1900 stacjach w całym kraju. Przewoźnik ten obsłużył o 6,9 miliona pasażerów więcej (+12%) w porównaniu z 2020 rokiem oraz osiągnął poziom 70% obsłużonych pasażerów względem 2019 roku [Urząd Transportu Kolejowego 2022].

Jednym z czynników, który miał największy wpływ na zmianę liczby obsłużonych pasażerów w badanym okresie (2016-2021) była niewątpliwie pandemia, która wpłynęła na spadek liczby pasażerów w 2020 roku. Liczba pasażerów w tym roku była niższa o 37,7% w porównaniu z poprzednim rokiem. Praca przewozowa w 2020 roku osiągnęła poziom 12,7 miliarda pasażerokilometrów, co oznacza spadek o 42,7% względem 2019 roku. Natomiast praca eksploatacyjna wyniosła ponad 160 milionów pociągokilometrów i była mniejsza o 6,3% względem 2019 roku [Urząd Transportu Kolejowego 2022].

Kolejnym czynnikiem wpływającym na zmianę liczby pasażerów w transporcie kolejowym był rosnący wskaźnik motoryzacji. W Polsce w 2021 zarejestrowano o 17,7% więcej samochodów osobowych niż w 2020 roku [Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców 2022], co mogło wpłynąć na to, iż liczba pasażerów w transporcie kolejowym w 2021 roku nie wróciła do stanu sprzed pandemii i była mniejsza o ponad 90 milionów pasażerów względem 2019 roku. Możliwość wykorzystania substytucyjnej gałęzi transportu, jakim jest transport drogowy, znacząco wpłynęła na spadek liczby pasażerów.

Do czynników mających wpływ na spadek liczby pasażerów należy zaliczyć również pracy modernizacyjne i rewitalizacyjne na kluczowych liniach w województwach; opolskim, podkarpackim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, a w ostatnim czasie również lubuskim i wielkopolskim. Ze względu na to, iż przez te prace czas podróży znacznie się wydłużył, wielu pasażerów zdecydowało się na inny środek transportu podczas podróży po wymienionych województwach [Krawiec i Ćwiek, 2019].

4. Prognoza zmian w pasażerskim transporcie kolejowym na lata 2022-2027

W celu stworzenia prognoz zmian w pasażerskim transporcie kolejowym do roku 2027 wykorzystano dane od 2012 do 2021 roku. Informacje, dotyczące ilości obsłużonych pasażerów w polskim transporcie kolejowym przez przedsiębiorstwo POLREGIO w badanym okresie, pochodzą z bazy danych Urzędu Transportu Kolejowego [Urząd Transportu Kolejowego, 2022].

Dane zostały wykorzystane do stworzenia funkcji, która następnie została użyta do stworzenia prognozy zmian w ilości obsługiwanym pasażerów oraz wykonywanej pracy przewozowej przez omawiane przedsiębiorstwo na lata 2022-2027. Funkcje trendu kształtowały się następująco:

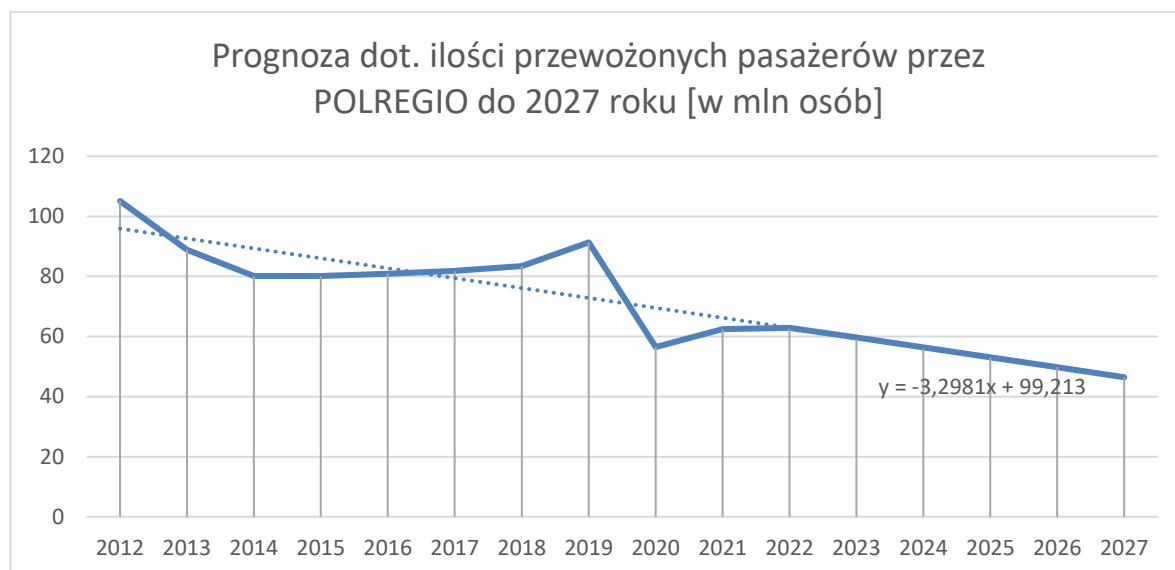
A) prognoza zmian ilości obsługiwanym pasażerów:

$$y = -3,2981x + 99,213$$

B) prognoza zmian wielkości wykonanej pracy przewozowej:

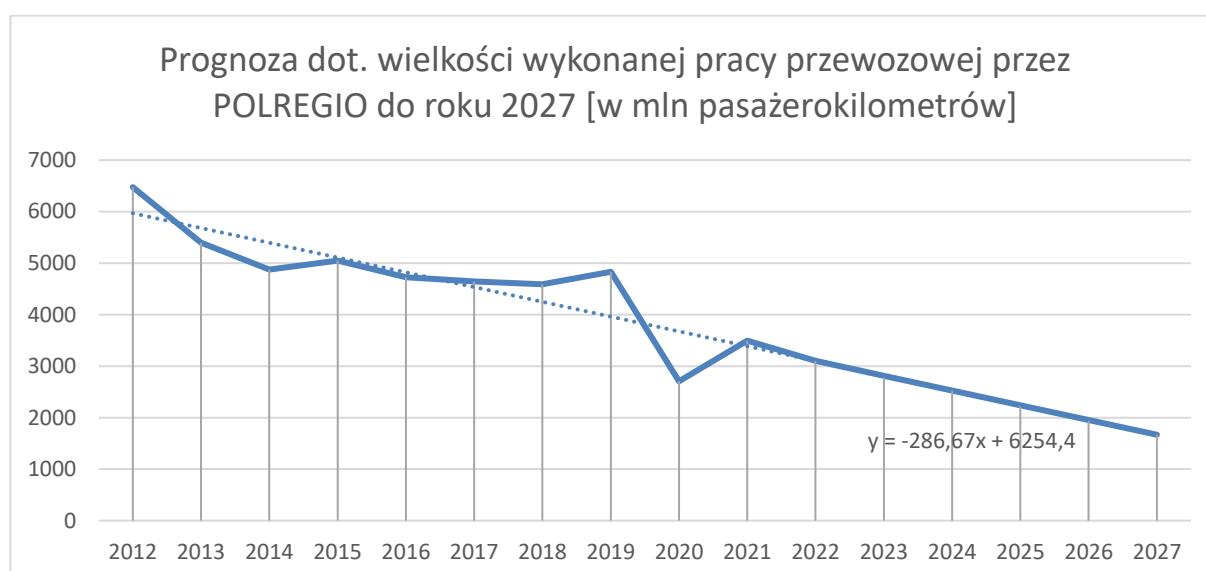
$$y = -286,67x + 6254,4$$

W celu zwiększenia czytelności prognoz wyniki zostały przedstawione w postaci wykresów liniowych, na których oś X, oznaczająca rok, zaczyna się od roku 2012 i kończy na roku 2027, a oś Y oznacza ilość przewiezionych pasażerów lub wykonaną pracę przewozową (w zależności od wykresu).



Rysunek 3. Prognoza zmian w ilości obsługiwanych pasażerów przez POLREGIO do roku 2027 [w mln osób]

Źródło: opracowanie własne w MS Excel na podstawie danych z Urzędu Transportu Kolejowego.



Rysunek 4. Prognoza zmian w wielkości wykonanej pracy przewozowej przez POLREGIO do roku 2027 [w mln pasażerokilometrów]

Źródło: opracowanie własne w MS Excel na podstawie danych z Urzędu Transportu Kolejowego.

Stworzone przez autorów prognozy w obu przypadkach zakładają spadek zarówno ilości obsługiwanych pasażerów, jak i wykonanej pracy przewozowej przez najbliższe 5 lat. Przewiduje się, że utrzymany zostanie trend malejący, który można zaobserwować od roku 2012. Ogólna ilość przewożonych pasażerów, zgodnie z prognozą, spadnie z 62,42 milionów osób w roku 2021 do 46,44 milionów osób w roku 2027. Średnie tempo spadku ilości pasażerów korzystających z usług przedsiębiorstwa POLREGIO w latach 2022-2027 wynosić będzie 3,30 miliona pasażerów rocznie. Porównując rok 2021 z rokiem 2027 zauważyć można ogólny spadek o blisko 26%.

Opracowane na potrzeby pracy prognozy dotyczące wielkości wykonanej pracy przewozowej, podobnie jak w przypadku ilości obsługiwanych pasażerów, zakładają spadek

w najbliższych pięciu latach. Ogólna wielkość wykonanej pracy przewozowej zmniejszy się z 3494,27 milionów pasażerokilometrów w roku 2021 do 1667,638 w roku 2027. Średnie tempo spadku dla pracy przewozowej w latach 2022-2027 wynosić będzie 286,67 miliona pasażerokilometrów rocznie. Procentowy spadek wykonanej pracy przewozowej z roku 2021 do roku 2027 wynosić będzie 52%.

Jak wynika ze stworzonych prognoz, stały trend malejący dla ilości obsługiwanych pasażerów oraz wykonanej pracy przewozowej przez przedsiębiorstwo POLREGIO oznaczać może przede wszystkim pogorszenie się sytuacji transportu kolejowego w Polsce. Powrót do wartości sprzed roku 2020 (pandemia) może okazać się w krótkim czasie niemożliwy do osiągnięcia dla badanego przedsiębiorstwa. Warto jednak zauważyć, iż tempo spadku ilości obsługiwanych pasażerów jest dużo niższe, niż w przypadku pracy przewozowej. Oznacza to, iż istnieje szansa, że POLREGIO, w dłuższym okresie czasu, poprawi swoją sytuację i powróci do czołówki pasażerskiego transportu kolejowego w Polsce.

5. Podsumowanie

Analizując dane dotyczące liczby przewiezionych pasażerów w latach 2016-2021, prognozy dotyczących ilości obsługiwanych pasażerów i wykonanej pracy przewozowej przez POLREGIO do roku 2027, jak i bieżący stan transportu kolejowego w Polsce autorzy pracy przewidują dwa możliwe warianty dla polskich kolei pasażerskich. Pierwszy scenariusz, pesymistyczny, zakłada dalsze pogłębianie się kryzysu, który obserwuje się od kilku lat. Oznacza to ciągły odpływ pasażerów i potencjalnych klientów na rzecz transportu samochodowego lub lotniczego. Skutkiem tego może być upadek części przedsiębiorstw kolejowych, co w praktyce oznacza wykluczenie części społeczeństwa z możliwości przemieszczania się pociągami pasażerskimi. Scenariusz ten poparty jest przeprowadzonymi prognozami, stąd jest on najbardziej prawdopodobny.

Drugi scenariusz określony został jako „optymistyczny” i zakłada poprawę sytuacji przedsiębiorstwa POLREGIO oraz całego pasażerskiego transportu kolejowego w najbliższych latach. Wariant ten, mimo, iż niepoparty danymi, może mieć miejsce ze względu na politykę państwa, która zakłada wsparcie polskich przedsiębiorstw transportu kolejowego. Wynika to z potrzeby zapewnienia obywatelom dostępu do środków transportu masowego (transport kolejowy zaliczany jest do tej grupy) aby nie doszło do zjawiska wykluczenia transportowego.

Autorzy pracy opowiadają się jednak za faktem, że scenariusz negatywny ma większe szanse zrealizowania się niż scenariusz optymistyczny, co wynika w głównej mierze z przeprowadzonych analiz i prognoz. Przyszłość pasażerskiego transportu kolejowego jest więc niepewna, czego skutkiem może być powolny upadek publicznej kolei w Polsce.

Bibliografia:

1. Będkowski-Kozioł M. (2013). O dogmatyce prawa transportu kolejowego. Kilka uwag w dziesiątą rocznicę uchwalenia ustawy o transporcie kolejowym z 2003 r., *Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny*, nr 4, s. 114.
2. Eickmann C. (2002). Pomiary emisji CO₂ – metody porównawcze w transporcie drogowym i kolejowym., *Der Eisenbahn Ingenieur* nr. 9, s. 44.
3. Engelhardt. J, Wardacki W., Zalewski P. (1995). *Transport kolejowy.*, Kolejowa Oficyna Wydawnicza, Warszawa, s. 7, 10-11, 50, 62, 94.

4. Engelhardt J. (2016). Transport kolejowy, w: Transport, red. K. Wojewódzka-Król, E. Załoga, PWN, Warszawa, s. 103.
5. Engelhardt J. (2014). Zasady analizy i oceny działalności gospodarczej przedsiębiorstw kolejowych, Wydawnictwo CeDeWu Sp. z o.o., Warszawa, s. 9.
6. Kwaśnikowski J., Gramza G. (2013). Znaczenie transportu kolejowego w systemie logistycznym Polski, w: Czasopismo „Logistyka”, s. 2.
7. Pietrzak K., Pietrzak O. (2013). Ekonomiczne i organizacyjne aspekty transportu kolejowego, w: Ekonomiczne i organizacyjne aspekty transportu, red. I. Urbanyia-Popiołek, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 47-49.
8. Podsumowanie 2021. Przewozy pasażerskie i towarowe (2022). Urząd Transportu Kolejowego, www.ukt.gov.pl [dostęp: 05.05.2022 r.].
9. Tabor kolejowy 2019 (2022). Urząd Transportu Kolejowego, www.ukt.gov.pl [dostęp: 05.05.2022 r.].
10. Wpływ pandemii COVID-19 na rynek kolejowy w 2020 r. (2021). Urząd Transportu Kolejowego, www.ukt.gov.pl [dostęp: 05.05.2022 r.].
11. Dane Eksploatacyjne. Przewozy Pasażerskie (2022). Urząd transportu Kolejowego, www.ukt.gov.pl [dostęp: 28.05.2022 r.].

10. PROCESY PROFESJONALIZACJI ZARZĄDZANIA W ORGANIZACJACH NON PROFIT W ŚWIETLE OPINII CZŁONKÓW ORGANIZACJI

Marta Kuliś

Streszczenie: Artykuł ma charakter badawczy. Celem przeprowadzonych analiz było omówienie procesów profesjonalizacji zarządzania zachodzących w organizacjach non profit. Postawiono hipotezę, że organizacje non profit wykazują potrzeby w zakresie profesjonalizacji i są świadome korzyści płynących z ich stosowania. Wydaje się, że trzeci sektor sięga coraz częściej po techniki zarządzania stosowane techniki sektora biznesu, w związku z tym istnieje uzasadniona potrzeba badania tego procesu. W badaniach wzięło udział 67 członków fundacji i stowarzyszeń z całej Polski. Do zbierania danych wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, posłużono się techniką ankiety i narzędziem badawczym w postaci kwestionariusza ankiety. Narzędzie rozesłano, w formie elektronicznej do losowo wybranych organizacji non profit. Wyniki badań umożliwiły zweryfikowanie postawionej w badaniach hipotezy badawczej.

Słowa kluczowe: organizacje non profit, profesjonalizacja zarządzania.

1. Wstęp

Profesjonalizacja organizacji non- profit jest zjawiskiem opisywanym zarówno przez polskich, jak i zagranicznych autorów. Może być w różny sposób definiowana. Pomimo tego, że jak twierdzą autorzy, nie jest to zjawisko nowe- wydaje się, że nadal nie zostało w sposób wyczerpujący opisane. Tymczasem należy zaznaczyć, że profesjonalne zarządzanie organizacjami non- profit pozwala na utrzymanie się na rynku oraz na efektywne realizowanie postawionych celów związanych z misyjnością tych podmiotów¹.

2. Profesjonalizacja organizacji non- profit, a profesjonalizacja zarządzania organizacjami non-profit

W literaturze istnieją dwa pojęcia- profesjonalizacji organizacji non- profit oraz profesjonalizacji zarządzania organizacją non- profit. Niektóre koncepcje utożsamiają te dwa pojęcia jako jednoznaczne ze sobą, zaznaczając, że profesjonalizacja organizacji non- profit polega na odpowiednim zarządzaniu nimi, natomiast inne traktują tą profesjonalizację w szerszym wymiarze. Idąc dalej istnieją dwa podejścia do zarządzania organizacjami non-profit- korzystanie z dorobku teorii zarządzania przedsiębiorstwem przy uwzględnieniu specyficznych cech organizacji non-profit lub przyjęcie, że zarządzanie organizacjami non-profit jest czymś zupełnie różnym od zarządzania zwykłym przedsiębiorstwem².

Według J. Stankiewicz oraz B. Seilera „*profesjonalizacja organizacji pozarządowych jest ujmowana zarówno explicite, jak i implicite, jako przyjmowanie wzorców działania charakterystycznych dla innych sektorów (zwłaszcza przedsiębiorstw), co w zamierzeniu ma*

¹ Zawadzki J. (2007), Zarządzanie organizacjami non profit. Zagadnienia wybrane, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań, s. 35.

² Frączak P., (2008), Zarządzanie przedsiębiorstwem społecznym, „Ekonomia Społeczna” 2008, nr 1 (2), s. 15.

*służyć poprawie ich efektywności*³. Autorzy wyróżniają trzy główne wymiary profesjonalizacji organizacji non-profit⁴: organizacyjny polegający na wykorzystywaniu nowoczesnych biznesowych metod i technik zarządzania, społeczny (przejawiający się zatrudnianiem wykwalifikowanego, płatnego personelu i kulturowy), który wiąże się z racjonalizmem, pragmatyzmem oraz upowszechnianiem wartości i norm etycznych.

Podobnie P.C. Light twierdzi, że organizacje non-profit mogą korzystać z dorobku teorii zarządzania przedsiębiorstwem w celu polepszenia efektywności prowadzonych działań- (walka z marnotrawstwem) lub powinny adaptować się do pewnych ogólnie ustalonych standardów i wzorców, co pozwoli na uzyskanie najwyższej skuteczności podejmowanych działań. Autor opisał także model czujnego okna, w którym determinantą sprawniejszego zarządzania jest opinia, analiza i kontrola publiczna, która może być sprawowana, jeśli informacje o działalności organizacji będą odpowiednio ujawnione, a także model wyzwolonego zarządzania polegający na analizowaniu wyników osiąganych przez organizacje bez względu na ich strukturę czy wielkość⁵. Natomiast T. Białas pisze o profesjonalizacji jako „sposobie biznesowym” w zarządzaniu, rozumianym jako podnoszenie standardów w zakresie planowania, organizowania, motywowania i kontrolowania⁶. Według P. Glińskiego profesjonalizacja zarządzania organizacjami non-profit polega na wzmoczeniu wiedzy fachowej, merytorycznej dotyczącej podejmowanych działań wśród członków organizacji pozarządowych oraz na podnoszeniu poziomu wiedzy i umiejętności na temat funkcjonowania organizacji⁷. Według M. Czuby zarządzanie organizacjami non-profit polega na planowaniu zadań i ustaleniu dla ich realizacji odpowiednich źródeł finansowania, formalizowaniu struktur organizacyjnych, zatrudnianiu odpowiednich pracowników oraz kontrolowaniu i rozwiązywaniu pojawiających się problemów⁸. E. Bogacz-Wojtanowska profesjonalizację w organizacjach non-profit rozumie natomiast jako stosowanie nowoczesnych metod i technik zarządzania, zatrudnianie płatnych pracowników, a także członkostwo organizacji w strukturach propagujących etyczne zachowanie i akcentowanie etyki w działalności organizacji, podkreślając tym samym moralny wymiar profesjonalizacji tych podmiotów⁹. W swoich badaniach autorka przeanalizowała metody i techniki ukierunkowane na poprawę wyników, czyli planowanie strategiczne, zarządzanie przez cele, zarządzanie przez delegowanie uprawnień, budżetowanie, ewaluacja wyników, zarządzanie przez konferencję, zarządzanie przez innowacje, techniki pozyskiwania funduszy) oraz metody i techniki ukierunkowane na poprawę stosunków międzyludzkich (motywowanie pracowników, integrowanie, partycypacja)¹⁰. Autorka uzasadnia

³ Stankiewicz J., Seiler B. (2013), Profesjonalizacja, jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych, s. 354.

⁴ Stankiewicz J., Seiler B. (2013), Profesjonalizacja, jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych, s. 356-357.

⁵ Kafel T. (2012), Teoria i praktyka zarządzania organizacjami pozarządowymi – wybrane aspekty, [w:] Historia i perspektywy nauk o zarządzaniu, Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków, s. 55.

⁶ Białas T. (2006), Profesjonalizacja zarządzania organizacjami obywatelskimi, „Współczesne Zarządzanie” nr 4, s. 160.

⁷ Gliński P., Palska H., (1997), Cztery wymiary społecznej aktywności obywatelskiej, [w:] Domański H., Rychard A. (red.), Elementy nowego ładu, IFiS PAN, Warszawa, s. 384.

⁸ Czuba M. (2005), Dylematy zarządzania organizacjami non-profit, [w:] Organizacje komercyjne i niekomercyjne wobec wzmożonej konkurencji i wzrastających wymagań konsumentów, red. A. Nalepka, Wyższa Szkoła Biznesu, Nowy Sącz, s.

⁹ Bogacz-Wojtanowska E. (2006), Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 13.

¹⁰ Tamże, s. 14.

konieczność profesjonalizacji zarządzania organizacjami non-profit nieprzywiązaniem wagi do skuteczności i efektywności działań podejmowanych przez organizacje non-profit, z uwagi na ich brak presji na osiąganie wyników, a także niemożnością dokonywania odpowiednich pomiarów ich przedsięwzięć¹¹. Podobnie twierdzi J. Zawadzki- aby organizacje non- profit mogły przetrwać i efektywnie realizować swoje cele, muszą być zarządzane w sposób zgodny z najnowszymi sposobami i technikami zarządzania, czyli profesjonalny, co pozwoli na połączenie misyjności podmiotu ze skutecznością jej realizacji oraz zapewnieni jej przetrwanie¹². Profesjonalizacja zarządzania organizacjami non- profit jest istotnym zjawiskiem, o czym świadczy rola organizacji non- profit, jaką pełnią one w społeczeństwie. Przede wszystkim organizacje non- profit posiadają swoją reprezentację na szczeblu regionalnym i ogólnopolskim, mogą zabierać głos w debacie publicznej i uczestniczyć w konsultacjach z rządem w sprawach o znaczeniu strategicznym¹³, co zgodnie z teorią Zald'a i McCarth'ego stanowi wyznacznik profesjonalizacji ruchów społecznych¹⁴.

3. Przesłanki profesjonalizacji zarządzania organizacjami non- profit

Przesłankami profesjonalizacji zarządzania organizacjami non- profit są presja ukierunkowana na pełne wykorzystanie zasobów i efektywność działań podejmowanych przez organizacje non-profit. Wzrost wymagań wobec organizacji non-profit jako beneficjentów środków publicznych, a co za tym idzie presja w zakresie sprawozdawczości oraz jakości zarządzania nimi. Funkcjonowanie organizacji non- profit także w sektorze biznesowym, problemy z pozyskiwaniem źródeł finansowania przedsięwzięć takich organizacji. Ponadto istotną przesłanką profesjonalizacji zarządzania organizacjami non- profit jest zmienność otoczenia, w jakim organizacje te funkcjonują¹⁵.

Z jednej strony profesjonalizacji wymagają fundatorowie i darczyńcy, którym zależy na skuteczności podejmowanych działań, ich efektywności oraz jakości zarządzania. Sygnalizowany jest tymczasem brak stosowania odpowiednich miar i rezultatów podejmowanych przedsięwzięć¹⁶. Innymi przesłankami profesjonalizacji zarządzania w sektorze organizacji non-profit są także wzrastające wymagania wobec organizacji non- profit jako beneficjentów środków publicznych (w tym unijnych), funkcjonowanie organizacji równolegle w sektorze biznesowym czy presja administracji publicznej w zakresie sprawozdawczości¹⁷.

¹¹ Bogacz-Wojtanowska E. (2006), Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 78.

¹² Zawadzki J. (2007), Zarządzanie organizacjami non profit. Zagadnienia wybrane, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań, s. 55.

¹³ Maszkowska A. (2004) Trenerzy w organizacjach pozarządowych na tle procesu profesjonalizacji trzeciego sektora w Polsce, Białystok, s.

¹⁴ McCarthy D.J., Zald N.M. (1977), Resource Mobilization and Social Movements: A Partial Theory. American Journal of Sociology” 82(6), s. 1217–1218.

¹⁵ Witek -Crabb A.(2006), Specyfika zarządzania strategicznego w organizacjach non profit, [w:] Organizacje komercyjne i niekomercyjne wobec wzmożonej konkurencji i rosnących wymagań konsumentów, red. A. Nalepa, Wyd. Wyższa Szkoła Biznesu – National -Louis University, Nowy Sącz, s. 132.

¹⁶ Bogacz -Wojtanowska E.(2006) , Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s.100.

¹⁷ Witek -Crabb A. (2006), Specyfika zarządzania strategicznego w organizacjach non profit, [w:] Organizacje komercyjne i niekomercyjne wobec wzmożonej konkurencji i rosnących wymagań konsumentów, red. A. Nalepa, Wyd. Wyższa Szkoła Biznesu – National -Louis University, Nowy Sącz, s. 132.

W literaturze można spotkać wiele opinii na temat trudności związanych z profesjonalizacją zarządzania organizacjami non-profit. Trudności w stosowaniu dorobku teorii zarządzania zwykłym przedsiębiorstwem do organizacji non-profit wynikają z konieczności uwzględnienia ich specyficznych cech takich jak kultura, misja oraz publiczny wizerunek. Przede wszystkim celem organizacji non-profit nie jest wypracowywanie zysku samo w sobie, a świadczenie specyficznych produktów, lub usług (realizacja celów indywidualnych lub społecznych) - działalność misyjna a nie zarobkowa. Środki finansowe pozyskiwane są dla realizacji celów statutowych. Struktura organizacyjna organizacji non-profit jest elastyczna, a zależności hierarchiczne nie są w nich tak silne jak w przedsiębiorstwach¹⁸. Według T. Białasa taką przeszkodą uniemożliwiającą wprowadzenie pewnych wspólnych standardów jest duże zróżnicowanie organizacji non-profit¹⁹. Z jednej strony mamy duże organizacje, dla których proces profesjonalizacji zarządzania jest oczywistością, a z drugiej strony wiemy, że wśród organizacji non-profit dominują małe organizacje, które tylko w niewielkim zakresie stosują zasady profesjonalnego zarządzania. Dlatego aby rozpatrywać to pojęcie w kontekście zarządzania organizacjami non-profit, należy najpierw dokonać umownego podziału tych organizacji na duże oraz małe i średnie, następnie badać proces ich profesjonalizacji w kontekście wszystkich funkcji zarządzania (tj.: planowania, organizowania, motywowania oraz kontrolowania), a pojawiające się wnioski odnieść do poszczególnych grup organizacji non-profit²⁰. Według autora dwa sposoby- pierwszy dotyczy kopiowania i adaptowania rozwiązań stosowanych w innych organizacjach (twórczy benchmarking), a drugi jest związany z opracowywaniem własnych rozwiązań opartych na doświadczeniach, wiedzy pracowników i członków organizacji.

M. Lindenberg wskazuje na konieczność implementacji nowoczesnych metod i technik zarządzania, ale uwzględniających specyfikę organizacji pozarządowych. Zwraca uwagę, że dzisiejszy, konkurencyjny rynek, powoduje, że organizacje te stoją przed problemem, jak wykorzystać narzędzia i metody stosowane w sektorze prywatnym, aby móc usprawnić swoje funkcjonowanie. Ponadto M. Lindenberg wskazuje na konieczność takiego podejścia do profesjonalizacji, w którym zarządzanie organizacją będzie oparte na misyjności, ale będzie uwzględniać: sprawność, skuteczność, innowacyjność czy elastyczność podejmowanych działań²¹.

¹⁸ Czuba M. (2005) Dylematy zarządzania organizacjami non-profit, [w:] Organizacje komercyjne i niekomercyjne wobec wzmożonej konkurencji i wzrastających wymagań konsumentów, red. A. Nalepka, Wyższa Szkoła Biznesu, Nowy Sącz, s. 98.

¹⁹ Białas T. (2006), Profesjonalizacja zarządzania organizacjami obywatelskimi, [w:] Zarządzanie w sektorze publicznym i obywatelskim. Wybrane problemy, red. G. Praweńska -Skrzypek, Fundacja Współczesne Zarządzanie & Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 67.

²⁰ Bogacz -Wojtanowska E. (2006), Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 98.

²¹ Lindenberg M. (2001), Are We at the Cutting Edge or the Bunt Edge?: Improving NGO Organizational Performance with Private and Public Sector Strategic Management Frameworks, "Nonprofit Management and Leadership" 2001, Vol. 11, No. 3, s. 13.

4. Obszary profesjonalizacji zarządzania w organizacjach non-profit

Profesjonalizacja zarządzania organizacjami non profit zakłada konieczność zdefiniowania pojęcia planowania²². Proces ten w organizacji non-profit przebiega w analogiczny sposób do przedsiębiorstw, a kluczowym zagadnieniem jest odpowiednie sformułowanie misji, która odpowiednio sformułowana pozwala na przyciąganie zasobów ludzkich i finansowych²³. J. M. Bryson zaproponował model planowania strategicznego w organizacji non-profit, w którym na wstępnym etapie należy zaangażować interesariuszy w ustalenie celów strategicznych, a następnie wprowadzić, przy wykorzystaniu odpowiednich technik, monitoring otoczenia, pozwalający odkryć przyszłe kluczowe obszary strategiczne. Na koniec dochodzi do akceptacji strategii przez wszystkich interesariuszy²⁴. Narzędziami pomocnymi w wyborze kierunków strategicznych organizacji non-profit będzie systematyczny przegląd opcji strategicznych oraz ich konfrontacja z misją organizacji. Innym pomocnym narzędziem w planowaniu może okazać się także przypisywanie wag poszczególnym działaniom, które mogą być finansowane z danego funduszu (sprawy o krytycznym znaczeniu, sprawy ważne, sprawy, które należy prowadzić, jeśli pozwolą na to środki). Organizacja non-profit może także dokonać podziału odbiorców na różne grupy i ocenić potencjalny wpływ działań na nie lub konsultować swoje planowane działania z ważnymi grupami interesariuszy. Wreszcie organizacje non-profit mogą korzystać z metod zaczerpniętych z organizacji komercyjnych, takich jak analiza portfelowa czy benchmarking²⁵. Profesjonalizm w obszarze planowania wymaga od organizacji non-profit także wypracowania odpowiednich narzędzi oraz metod, które umożliwią zastosowanie w nich rozwiązań z biznesu. Wymaga także określenia punktów koordynacyjnych oraz kontrolnych o szczególnym znaczeniu dla podejmowanych działań co umożliwi monitorowanie realizowanych strategii. Koniecznym jest, aby organizacja non-profit działała w oparciu o bieżące i aktualne informacje, a także aby zbierała informacje o potrzebach klientów i potencjalnych donatorów. Wreszcie koniecznym jest prowadzenie regularnej sprawozdawczości oraz badanie efektywności podejmowanych działań²⁶.

W obszarze organizowania profesjonalizm będzie przejawiał się w wewnętrznej formalizacji funkcjonowania organizacji, uświadomieniu sobie potrzeby dokonania zmian w strukturach organizacyjnych wynikający ze współpracy z innymi organizacjami, umiejętne dostosowanie struktur do potrzeb zarówno beneficjentów jak i darczyńców, ewidencja prowadzonych działań, skuteczna współpraca z innymi podmiotami biznesowymi oraz instytucjami publicznymi, a także wykorzystywanie informatycznych narzędzi wspierających zarządzanie²⁷.

W zakresie motywowania profesjonalizm będzie przejawiał się w odpowiedniej organizacji pracy, zatrudnianiu pracowników na etat, współpracy pracowników z wolontariuszami, podwyższanie standardów pracy, zatrudnianie wykwalifikowanych

²² Marciszewska A. (2014), Profesjonalizacja zarządzania organizacjami non profit –ujęcie teoretyczne, s. 62.

²³ Iwankiewicz-Rak B. (1997), Marketing organizacji niedochodowych, AE Wrocław, Wrocław, s. 83.

²⁴ Kafel T. (2010), Analiza portfelowa jako narzędzie formułowania strategii organizacji pozarządowych [w:] CTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS FOLIA OECONOMICA 234, s. 302.

²⁵ Kafel T. (2010), Analiza portfelowa jako narzędzie formułowania strategii organizacji pozarządowych [w:] ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS FOLIA OECONOMICA 234, s. 302-303.

²⁶ Marciszewska A. (2014), Profesjonalizacja zarządzania organizacjami non profit –ujęcie teoretyczne, s. 62

²⁷ Tamże, s. 63.

i doświadczonych pracowników, odpowiednim mobilizowaniu pracowników do działania, zwiększenie ilości szkoleń podnoszących umiejętności wolontariuszy oraz pracowników²⁸.

Warto zaznaczyć, że profesjonalizacja siły roboczej jest jednym z najistotniejszych trendów, jest to widoczne szczególnie w organizacjach zajmujących się świadczeniem usług socjalnych, zdrowotnych oraz w zakresie edukacji. Impulsem do zmian na rzecz profesjonalizacji są grupy interesariuszy, podmioty finansujące działalność organizacji ze środków publicznych lub prywatnych, wzrost konkurencji oraz wymagania dotyczące odpowiedzialności. Z tych względów starszy model oparty na dobrowolnej pracy wolontariuszy staje się mniej opłacalny dla organizacji non-profit²⁹. Ponadto w zakresie motywowania pracowników istotnym będzie sformalizowane podejście do szkoleń, które wskazuje na profesjonalizację³⁰. Na takie podejście wskazywać będzie identyfikacja potrzeb szkoleniowych, ustalenie celów szkoleniowych ujednoliconych ze strategią i kulturą organizacyjną, odpowiednie planowanie, organizacja i struktura materiałów szkoleniowych wraz z oceną programów szkoleniowych³¹. Ponadto sformalizowane systemy oceny wyników będą skłaniać organizacje do inwestowania w szkolenia, ponieważ będą pozwalać odkrywać braki w wydajności organizacji oraz braki w umiejętnościach pracowników³². Ponadto dokonywanie zmian w stosowanych technologiach lub wprowadzanie nowych miejsc pracy w organizacji także będzie wpływało na organizowanie szkoleń dla pracowników³³.

Ostatnim elementem decydującym o profesjonalizmie organizacji non-profit będzie profesjonalna kontrola, czyli stworzenie odpowiednich systemów pomiaru osiągnięć, wdrożenia odpowiednich systemów raportowania i sprawozdawczości realizowanych działań, ponoszenia odpowiedzialności przez kierownictwo za prowadzoną działalność, a także nabycia umiejętności nadzorowania i rozliczania realizowanych projektów, w tym unijnych³⁴. Należy zaznaczyć, że kwestia ponoszenia odpowiedzialności przez organizacje non-profit może być problematyczna, z uwagi na rozproszenie prawa własności pomiędzy trudną do zidentyfikowania społeczność³⁵. Dodatkowo w przypadku organizacji non-profit brakuje grupy akcjonariuszy, oczekujących zwrotu z inwestycji co stanowi zagrożenie dla odpowiedniego sprawowania funkcji kontrolnych w organizacji non profit. Trudność w mierzeniu celów oraz brak konieczności wykazywania zysków stanowi utrudnienie w kontroli efektywności pracy podmiotów trzeciego sektora³⁶.

²⁸ Tamże, s. 64.

²⁹ Salamon, Lester M. (2003), *The Resilient Sector: The State of Nonprofit America*. Washington D.C.: Brookings Institution Press.

³⁰ Hwang, H. and Powell, W. W. (2009), 'The rationalization of charity: the influences of professionalism in the nonprofit sector', *Administrative Science Quarterly*, 54, 2, s. 268–98.

³¹ Salas, E., Tannenbaum, S. I., Kraiger, K. and Smith-Jentsch, K. A. (2012), 'The science of training and development in organizations: what matters in practice', *Psychological Science in the Public Interest*, 13, 2, s. 74 -101.

³² Becker, K., Antuar, N. and Everett, C. (2011), 'Implementing an employee performance management system in a nonprofit organization', *Nonprofit Management and Leadership*, 21, 3, 255–71. Benevene, P. and Cortini, M. (2010), 'Human resource strategic management in NPOs: an explorative study on managers' psychosocial training', *Journal of Workplace Learning*, 22, 8, s. 508–521.

³³ Neirotti, P. and Paolucci, E. (2013), 'Why do firms train? Empirical evidence on the relationship between training and technological and organizational change', *International Journal of Training and Development*, 17, 2, s. 93–115.

³⁴ Tamże, s. 64-65.

³⁵ Mirońska D. (2016), *Relacje z interesariuszami organizacji non-profit z perspektywy marketingowej*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa, s. 31.

³⁶ Tamże, s. 35.

Profesjonalizacja może mieć różne poziomy i znaczenie w zależności od źródła, niektóre jej wskaźniki mają charakter namacalny, inne są niematerialne, mogą być uproszczone lub uwzględniać wiele aspektów³⁷. Wydajność jest jednym z kryterium oceny poziomu profesjonalizacji organizacji non-profit. W koncepcji tej bada się wydajność procesów oraz skuteczność osiągania wyników. Badając procesy organizacyjne podkreśla się związek profesjonalizacji z zaangażowaniem personelu, skuteczną strategią organizacyjną oraz właściwym zarządzaniem³⁸. Ponadto wiąże się ją z jakością oferowanych usług, satysfakcją klienta, kompetencjami organizacyjnymi oraz wiarygodnością wśród interesariuszy³⁹.

Cechy organizacji takie jak długość funkcjonowania, wielkość i struktura finansowania wpłyną na zróżnicowanie wyników profesjonalizacji. Według Hwang i Powell wysiłki włożone w profesjonalizację sektora organizacji non-profit mogą skutkować wypracowaniem wspólnego zestawu procedur organizacyjnych⁴⁰.

Obserwuje się w ostatnich latach wzrost odpowiedzialności organizacji non-profit za kwestie społeczne, polityczne i środowiskowe ze względu na zagrożenia złego zarządzania funduszem, wątpliwe praktyki pozyskiwania funduszy, oszustwa, malwersacje, konflikty interesów czy korupcję⁴¹. Ponadto dostrzega się tendencję do częstszego stosowania planów strategicznych, niezależnych audytów finansowych i ilościowych oceny programów, które pomagają mierzyć i formalizować działania organizacji non-profit⁴². Organizacje non-profit wykorzystują planowanie strategiczne do zmiany misji oraz strategii generowania przychodów, pozyskiwania funduszy lub public relations⁴³. Organizacje non-profit stają się bardziej skłonne wdrażać modele i praktyki biznesowe, co wynikać może ze zmian w ich środowiskach zewnętrznych (np. rosnąca konkurencja, ograniczone źródła finansowania), które zmuszają organizacje do większej efektywności. Nie bez znaczenia pozostają także naciski ze strony donatorów organizacji non-profit, mediów a także opinii publicznej⁴⁴.

Wobec wielu różnych stanowisk przywołanych w niniejszym artykule autorka przyjmuje rozumienie pojęcia zarządzania organizacjami non-profit w ujęciu funkcjonalnym zaproponowanym przez W. Griffina, podkreślając konieczność profesjonalizacji zarządzania organizacją non-profit przez profesjonalne działanie we wszystkich obszarach, czyli w obszarze planowania i podejmowania decyzji, organizowania oraz przewodzenia⁴⁵. Natomiast za profesjonalizację tego zarządzania powtarzając za E. Bogacz-Wojtanowską oraz T. Białasem rozumie się stosowanie nowoczesnych metod zarządzania zaczerpniętych z przedsiębiorstw⁴⁶.

³⁷ Stewart A.J. (2014), Understanding nonprofit professionalization: Common concepts and new directions for research [w:] School of Public Affairs, American University, s. 5.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Hwang, H. and Powell, W. W., (2009), "The Rationalization of Charity: The Influences of Professionalism in the Nonprofit Sector" [w:] Administrative Science Quarterly, 54(June), s. 268-298.

⁴¹ Carman, J. G., (2009), The Accountability Movement. What's Wrong With This Theory of Change?. Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly, OnlineFirst, published on January 27.

⁴² Dobrai K., Ferenc F. (2010), Growing Professionalism in the Services of Nonprofit Organizations [w:] Review of International Comparative Management, Volume 11, Issue 5, December 2010, s. 898.

⁴³ Hwang, H. and Powell, W. W., 2009. "The Rationalization of Charity: The Influences of Professionalism in the Nonprofit Sector" [w:] Administrative Science Quarterly, 54(June), s. 275.

⁴⁴ Tamże, s. 278.

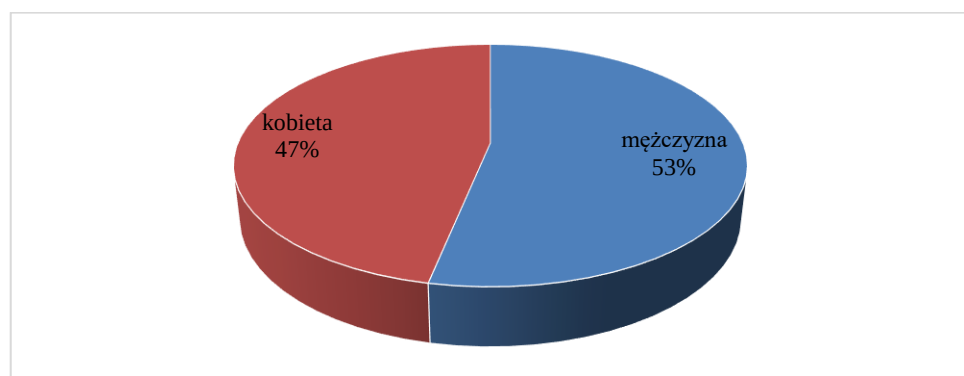
⁴⁵ Griffin R. W., Podstawy zarządzania organizacjami, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 6.

⁴⁶ Zawadzki J.(2007) , Zarządzanie organizacjami non profit. Zagadnienia wybrane, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań, s. 55.

5. Profesjonalizacja organizacji non-profit według pracowników organizacji non-profit

Celem przeprowadzonych analiz było omówienie procesów profesjonalizacji zarządzania zachodzących w organizacjach non profit. Postawiono hipotezę, że organizacje non profit wykazują potrzeby w zakresie profesjonalizacji i są świadome korzyści płynących z ich stosowania. Wydaje się, że trzeci sektor sięga coraz częściej po techniki zarządzania stosowane techniki sektora biznesu, w związku z tym istnieje uzasadniona potrzeba badania tego procesu. W badaniach wzięło udział 62 członków fundacji i stowarzyszeń z Dolnego Śląska. Do zbierania danych wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, posłużono się techniką ankiety i narzędziem badawczym w postaci kwestionariusza ankiety. Narzędzie rozesłano, w formie elektronicznej do losowo wybranych organizacji non profit. Wyniki badań umożliwiły weryfikację postawionej w badaniach hipotezy badawczej.

W badaniu udział wzięły 62 osoby, wszyscy to osoby związane z fundacjami i stowarzyszeniami funkcjonującymi na terenie Dolnego Śląska. 53,2% badanych stanowili mężczyźni, natomiast 46,8% kobiety.



Wykres1. Płeć badanych

Źródło: Badania własne.

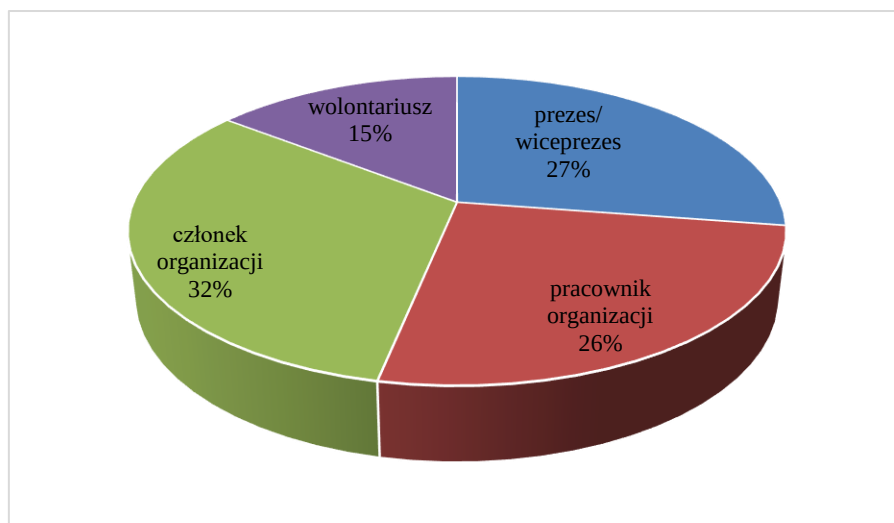
Osoby badane mają różny staż pracy w swojej organizacji. Najwięcej badanych, bo 29% przepracowało w organizacji 2 lata. Większość badanych pracuje w organizacji 5 lat lub krócej.

Tabela 1. Staż pracy badanych w organizacji

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1,00	7	11,3	11,3	11,3
	2,00	18	29,0	29,0	40,3
	3,00	8	12,9	12,9	53,2
	4,00	3	4,8	4,8	58,1
	5,00	8	12,9	12,9	71,0
	6,00	3	4,8	4,8	75,8
	7,00	9	14,5	14,5	90,3
	8,00	1	1,6	1,6	91,9
	9,00	1	1,6	1,6	93,5
	10,00	4	6,5	6,5	100,0
	Ogółem	62	100,0	100,0	

Źródło: Badania własne.

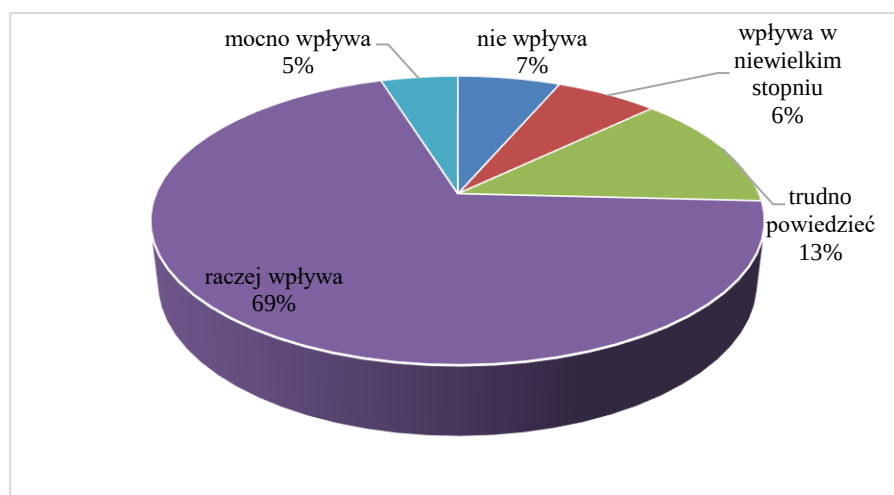
Większość osób badanych stanowią członkowie organizacji (32,3%), prezesi lub wiceprezesi (27,4%) oraz pracownicy organizacji (25,8%). W badaniu udział wzięło tylko 9 wolontariuszy (14,5%).



Wykres 2. Funkcje pełnione przez osoby badane w organizacji

Źródło: Badania własne.

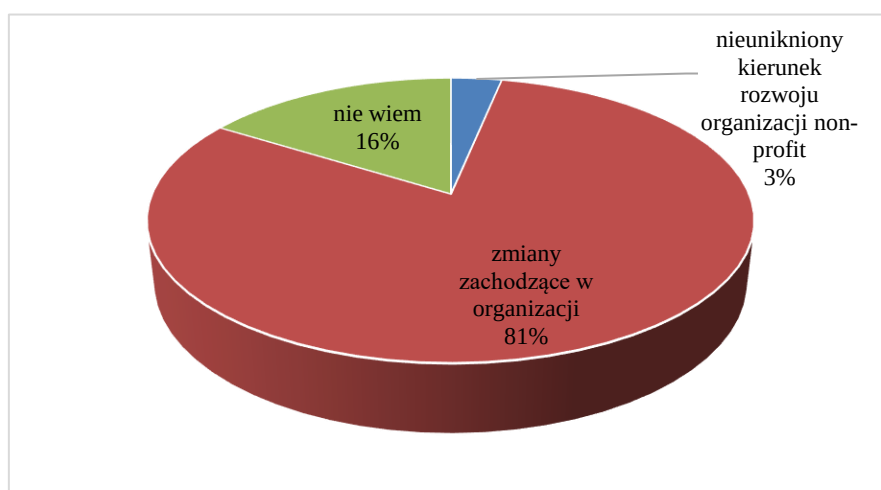
Badani mieli określić na ile profesjonalizacja zarządzania podmiotami non- profit może wpłynąć na skuteczność ich działania. Większość badanych (69,4 %) stwierdziło, że profesjonalizacja zarządzania podmiotami non- profit raczej wpływa na skuteczność ich działania.



Wykres 3. Na ile profesjonalizacja zarządzania podmiotami non- profit może wpłynąć na skuteczność ich działania?

Źródło: Badania własne.

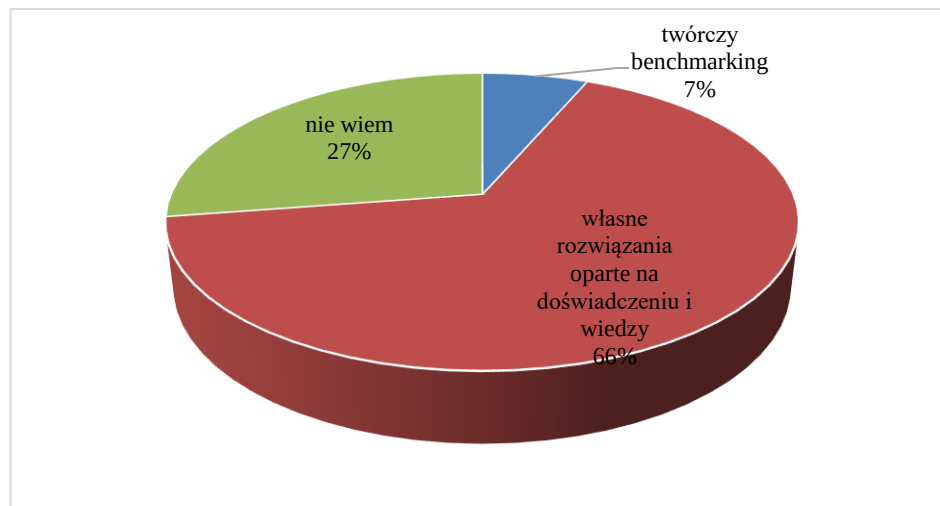
Osoby badane miały określić czym według nich jest profesjonalizacja zarządzania organizacjami non- profit. Połowa badanych określiła profesjonalizację organizacji non- profit jako określenie zmian, które w obecnym czasie zachodzą w tych organizacjach. 16,1% nie potrafiło odpowiedzieć czym jest profesjonalizacja organizacji non- profit.



Wykres 4. Co oznacza profesjonalizacja zarządzania organizacjami non profit?

Źródło: Badania własne.

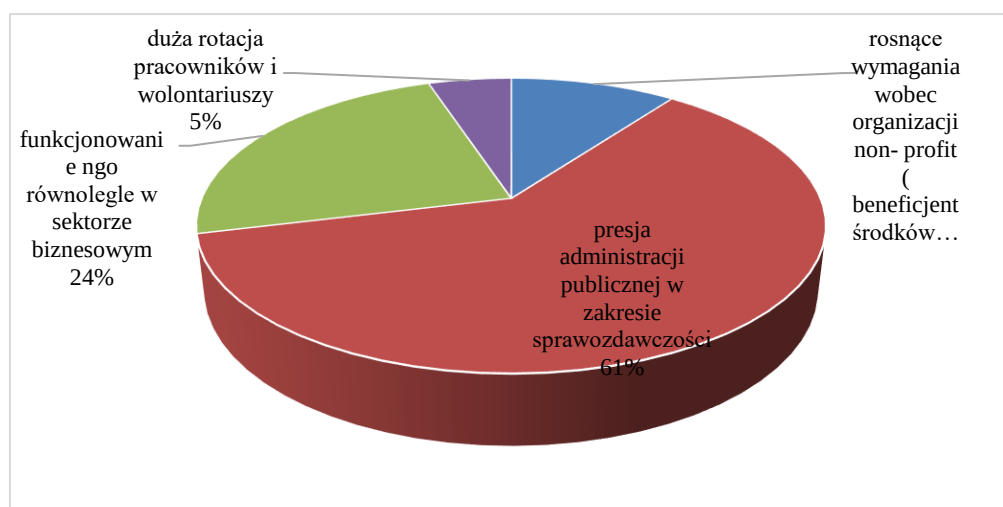
Większość badanych (66%) określiło proces profesjonalizacji w swoich organizacjach jako opracowywanie własnych rozwiązań w oparciu o doświadczenia i wiedzę pracowników i członków organizacji. 27,4% nie potrafiło określić na czym polega ten proces w ich organizacji. Natomiast 6,5% badanych uważa, że profesjonalizacja polega na kopiowaniu i adaptowaniu rozwiązań stosowanych w innych organizacjach.



Wykres 5. Jaki jest w Państwa organizacji sposób profesjonalizacji zarządzania?

Źródło: Badania własne.

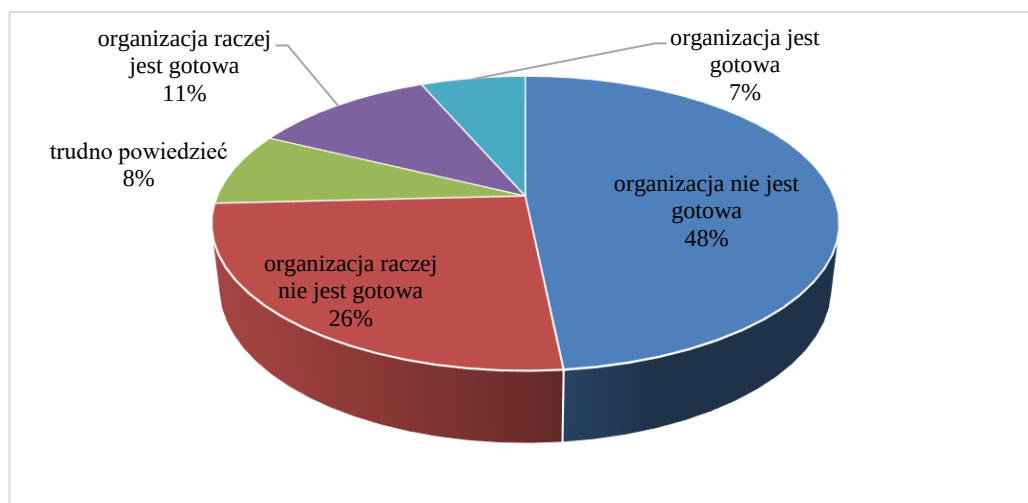
Zdaniem badanych o konieczności ukierunkowywania się organizacji na profesjonalizację zarządzania przesądza presja, jaką administracja publiczna wywiera na organizacje non-profit w zakresie sprawozdawczości, a co za tym idzie konieczności zachowania pewnej jakości zarządzania- takiej odpowiedzi udzieliło aż 58,1 %. Istotnymi czynnikami zdaniem badanych są także rosnące wymagania wobec organizacji non-profit jako beneficjentów środków publicznych (9,7%) oraz funkcjonowanie ich równolegle w sektorze biznesowym (22,6%).



Wykres 6. Jakie argumenty przemawiają za tym, że polskie organizacje non profit będą ukierunkowywać się na profesjonalizację zarządzania?

Źródło: Badania własne.

Badani mieli ocenić także gotowość swoich organizacji do zmian wynikających z profesjonalizacji. Badani w większości uważają, że ich organizacja nie jest gotowa do zmian (48,4%) lub raczej nie jest gotowa do zmian (25,8%). Tylko 17,8 % osób uważa, że organizacja raczej jest gotowa do zmian/ jest gotowa do zmian.

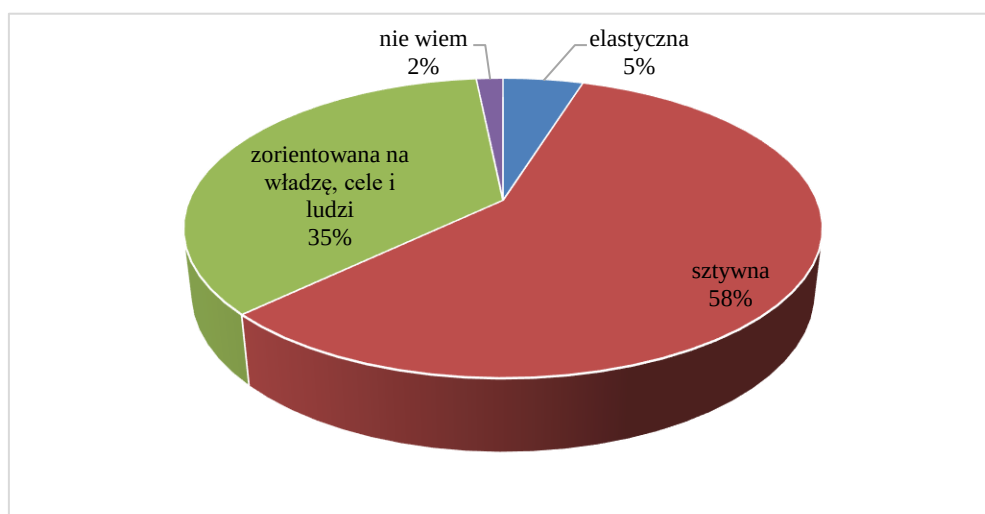


Wykres 7. Jak Pan/Pani ocenia poziom rozwoju organizacji w kontekście gotowości do zmian dotyczących profesjonalizacji.

Źródło: Badania własne.

Badani zapytani o funkcjonującą w ich organizacji kulturę organizacyjną w większości (58,1%) ocenili ją jako sztywną, 35,5% określiło ją jako zorientowaną na władzę, zadania, cele i ludzi. Tylko 4,8 % uważa, że kultura organizacyjna panująca w ich organizacji jest elastyczna. Wydaje się natomiast, że właśnie kultura elastyczna sprzyja wprowadzaniu zmian w zakresie profesjonalizacji zarządzania organizacją. Wydaje się, że zagadnienie kultury organizacyjnej

panującej w organizacjach non- profit jest szczególnie interesujące i wymaga prowadzenia dalszych badań w tym zakresie.



Wykres 8. Jaka funkcjonuje u Państwa kultura organizacyjna?

Źródło: Badania własne.

Ostatnim pytaniem było pytanie otwarte. Badani mieli odpowiedzieć jakie korzyści może przynieść w ich organizacji profesjonalizacja zarządzania. Odpowiedziami, które pojawiały się najczęściej były: „większa skuteczność realizowania działalności misyjnej”, „bardziej sprawne zarządzanie środkami finansowymi”, „optymalizowanie działalności pod kątem kosztów niezwiązanych z działalnością misyjną fundacji”, „zaprowadzenie porządku w organizacji”, czy „możliwość skupienia się na niesieniu pomocy”.

Podsumowując przeprowadzone badania pozwalają na confirmację postawionej wcześniej hipotezy, że organizacje non profit wykazują potrzeby w zakresie profesjonalizacji i są świadome korzyści płynących z ich stosowania. Osoby objęte badaniami dostrzegają korzyści płynące z profesjonalizacji zarządzania w ich organizacji. Uważają w większości, że proces ten wpływa na skuteczność ich działań. Jest to również odpowiedź pojawiająca się wśród odpowiedzi dotyczących korzyści płynących z profesjonalizacji. Wydaje się, że istnieje potrzeba do tego, aby przeprowadzić badania dotyczące profesjonalizacji organizacji non- profit w szerszej skali, obejmując zasięgiem badań także inne województwa.

Bibliografia:

1. Alvarez-González L.I., N. García-Rodríguez, M. Rey-García, M. José Sanzo-Perez, Business-nonprofit partnerships as a driver of internal marketing in nonprofit organizations. Consequences for nonprofit performance and moderators [w:] BRQ Business Research Quarterly, Volume 20, Issue 2, 2017.
2. Austin J.E., Seitanidi M., Collaborative value creation: a review of partnering between nonprofits and business: part I value creation spectrum and collaboration stages [w:] Nonprofit Volun. Sector Q., 41 (5), 2012.
3. Białas T., Profesjonalizacja zarządzania organizacjami obywatelskimi, [w:] Zarządzanie w sektorze publicznym i obywatelskim. Wybrane problemy, red. G. Praweńska -Skrzypek,

- Fundacja Współczesne Zarządzanie & Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
4. Bogacz -Wojtanowska E., Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
 5. Czuba M., Dylematy zarządzania organizacjami non profit, [w:] Organizacje komercyjne i niekomercyjne wobec wzmożonej konkurencji i wzrastających wymagań konsumentów, red. A. Nalepka, Wyższa Szkoła Biznesu, Nowy Sącz 2005.
 6. Fischer R.L., A. Wilsker, D.R. Young, Exploring the revenue mix of nonprofit organizations: does it relate to publicness? [w:] Nonprofit Volun. Sector Q., 40 (4), 2011.
 7. Frączak P., Zarządzanie przedsiębiorstwem społecznym, „Ekonomia Społeczna” 2008.
 8. Gras D., K.I. Mendoza-Abarca, Risky business? The survival implications of exploiting commercial opportunities by nonprofits, [w:] Jus. Ventur., 29 (3), 2014.
 9. Harmer A., A., Spicer, N., Aleshkina, J., Bogdan, D., Chkhatarashvili, K., Murzalieva, G., Walt, G., Has global fund support for civil society advocacy in the former Soviet Union established meaningful engagement or “a lot of jabber about nothing”? Health Policy and Planning, 28, 2013.
 10. Kafel T., Teoria i praktyka zarządzania organizacjami pozarządowymi – wybrane aspekty, [w:] Historia i perspektywy nauk o zarządzaniu, Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2012.
 11. Karwacka M., Kitzman K., The Socially Engaged Corporation – Attitudes and Knowledge Related to Collaboration with Non-governmental Organizations. The Impact of Business-NGO Relations on Gaining New Customers, “Foundations of Management”, no 6(3), 2014.
 12. Kitzman K., THE NEED FOR COOPERATION BETWEEN ENTERPRISES AND NON-GOVERNMENTAL ORGANIZATIONS [w:] ZARZĄDZANIE PUBLICZNE 4(32), 2015.
 13. Kruk A., Zarządzanie organizacją non profit w świetle relacji z jej interesariuszami, Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej Zarządzanie Nr 33, 2019.
 14. Lefroy K., Y. Tsarenko, Dependence and effectiveness in the nonprofit-corporate alliance: the mediating effect of objectives achievement [w:] J. Bus. Res., 67 (9), 2014.
 15. Maier F., M.A. Steinbereither, M. Meyer, Nonprofit Organizations Becoming Business-Like: A Systematic Review [w:] Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly · October 2014.
 16. Prahalad C.K., The Fortune at the Bottom of the Pyramid: Eradicating Poverty Through Profits, Pearson, New York, 2009.
 17. Smith S. R., Hybridization and nonprofit organizations: The governance challenge [w:] Policy and Society Volume 29, 2010.
 18. Visser W., The Age of Responsibility [w:] CSR 2.0 and the New DNA of Business, John Wiley and Sons, Kindle edition, 2011.
 19. Wąsowska A., Marketing organizacji non-profit, Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej Zarządzanie Nr 37, 2020.
 20. Wellens L., M. Jegers, Effective governance in nonprofit organizations: a literature based multiple stakeholder approach [w:] Eur. Manag. J., 32 (2), 2014.
 21. Wellens, L., Jegers, M., Efektywny zarządzanie w niedochodowyorganizacje: za literatura na podstawie wielokrotność interesariusz podejście, 2014.
 22. Zawadzki J., Zarządzanie organizacjami non profit. Zagadnienia wybrane, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań 2007.

11. CYBERSECURITY IN AN ORGANIZATION AND WAR CONFLICT

Bożena Smorczevska–Mickiewicz

PhD Student

Faculty of Economics, Finance and Management

University of Szczecin

Institute of Economics and Finance

E-mail: bozenasmickiewicz@wp.pl

Abstract: In the face of war, the approach to the critical systems we rely on in areas such as finance, security, energy, food distribution, healthcare and transportation is changing. The war in Ukraine represents the most serious threat to network infrastructure security ever faced by global business institutions and corporations. It is assumed that with the severe sanctions imposed on the Russian economy and financial system, the risk of attacks on important international services has increased. Indeed, it is important to remember that Russia's doctrine is associated with a sense of isolation and a belief in conspiracy on the part of the „Rotting West”. This narrative has led Russia to develop its offensive cyberwarfare (ex. Advanced Persistent Threat (APT) groups APT28 „Fancy Bear”, APT29 „Cozy Bear”) capabilities that routinely target its alleged enemies. Indeed, Russia is one of the very few countries known to actively encourage non-governmental actors to launch cyber attacks against other private organizations. Any cyberattack is a huge business problem. As a result, organizations must develop, refresh, and practice business continuity plans in the event of a cyber attack. The consequences of the war in Ukraine will be felt by businesses around the world.

Research Objective – The purpose of this chapter is to present cyber security in an organization in the face of war. It is hypothesized that every cyber or IT problem of an organization is a business problem.

Research Methodology – analysis of statistical data, domestic and foreign literature.

The outcome of scientific analysis – cyber attacks are an important part of warfare, therefore cyber security is crucial to maintain economic security during war.

Originality/ Value – analysis of information on cyber attack threats and the implications for business. A research postulate has been proposed that faced with the threat of a cyber attack, the primary step that organizations should take now is to develop and practice business continuity plans.

Keyword: Cyberwarfare, Cybersecurity, cyber attacks, hackers, APT.

1. Introduction

Cyberspace represents an important area of security, prosperity, and source of strategic advantage for an organization in peacetime, and in times of crisis (climate, refugee, military). With the creation of the first global computer network, ARPANET, more than 50 years ago, cyberspace is present in all aspects of human activities and actions. It has become another area in which business entities conduct market activities, and thus in cyberspace they must protect their interests analogously to what they do in the real world.

Cyberpower is the ability to protect and promote national interests in and through cyberspace. The cyber security of a nation (or organization), involves developing capabilities that will achieve its objectives, regardless of the situation. This is because the ability to influence the global context of cyberspace (technical standards, international norms, exports) plays a large role, allowing states to create an environment in which they can protect their interests and use their

power to expand their spheres of influence Cyber capabilities refer to the creation, control, and transfer of electronic and computer information infrastructure, networks, software, and human skills [Kuehl, 2019, p. 24]. In the face of war, attitudes toward the critical systems we rely on in areas such as finance, security, energy, food distribution, healthcare, and transportation are changing. We are seeing accelerated investment in areas such as military cyber capabilities, cyber defense, and surveillance, but also in human capacity, institutional strengthening, and domestic policy [Smorczewska–Mickiewicz, 2022, in print].

The war in Ukraine represents the most serious threat to network infrastructure security that global business institutions and corporations have ever faced. Russia's doctrine, to use The Besieged fortress syndrome¹, has led it to develop offensive cyberwarfare methods that routinely target its supposed enemies. Russia is one of the few countries known to actively encourage non-governmental actors to launch cyber attacks on other private organizations. Each cyber attack presents a huge business problem. As a result, organizations must develop, refresh, and practice business continuity plans in the event of a cyber attack. The consequences of the war in Ukraine will be felt by companies around the world.

2. Material and methods

The subject of consideration in the chapter is the security of organizations in the modern world, and the main objective is to present the cyber security in the organization in the face of war. It was hypothesized that every cyber or IT problem of an organization is a business problem. The indicated problem is brought closer by describing cyberspace as an area in which business entities conduct market activities, methods of cyberwarfare, attacks by cybercriminals and consequences of the war in Ukraine for global business are discussed.

The method of systematic review of domestic and foreign literature was used to describe the mentioned phenomena, theories and concepts.

The value of the chapter is the analysis of information on the risks of cyber attacks and their implications for business.

3. Results and discussion

For many of us, cyberspace is the virtual world we experience when we use the Internet to communicate, work, and perform everyday tasks. For the military and given our efforts to counter threats in cyberspace, it is an operational domain, along with land, sea, air, and space. Organizations use cyberspace to connect their employees with the resources they need (access to information, control over the production process, among others). Governments provide public services to their citizens through online portals. All of these groups use cyberspace in different ways and for different purposes [National Cyber Strategy, 2022, p. 18].

¹ N. Zlobin, Putin's Besieged Fortress, The Moscow Time, 15 Feb 2012, p. 1.



Figure 1. The experience of Cyberspace

Source: Own elaboration based on Huansheng Ning, Zhimin Zhang and Mahmoud Daneshmand, *PhiNet of Things: Things Connected by Physical Space from the Natural View* (2020), p. 2.

Physical space is the basic space on which all things live and develop. Physical space layer of cyberspace includes all the hardware on which data is transmitted, from the routers, wires and hubs that you have in your home, to large complex telecommunications systems operated by BIG TECH companies. As well as physical infrastructure it includes the electromagnetic spectrum on which data is transmitted, such as WiFi (radio waves). Thinking space is the part of cyberspace made up of code or data such as operating systems, protocols, applications and other software. The Thinking space layer, along with the physical layer, allows virtual identities to communicate and act.

Social space is the part of cyberspace most people experience. It consists of representations of people and organisations through a virtual identity in a shared virtual space. Virtual representation could be an email address, user identification, a social media account or an alias. One person or one organisation can have multiple identities online. Conversely, multiple people or organisations could also create just a single, shared identity [Ning et al., 2020, pp. 3–11].

A commonly cited definition is that formulated by the U.S. Department of Defense (hereafter, DoD), according to which cyberspace is². From a security perspective, „A global domain within the information environment consisting of the interdependent network of information technology infrastructures, including the Internet, telecommunications networks, computer systems, and embedded processors and controllers. From a security perspective, the use of the term ‘cyber’ generally means more than just the Internet, and usually refers to the use of electronics to communicate between entities.

² Cyberspace definition, Department of Defense Dictionary of Military and Associated Terms, at 57. http://www.dtic.mil/doctrine/new_pubs/jp1_02.pdfv

According to Harry Katzan Jr – „A reasonable definition would be that cyber is the seamless fabric of the modern information technology infrastructure that enables organizations and private citizens to sustain most aspects of modern everyday life³”. For the purposes of the chapter, I propose the definition „Cyberspace is one of the great legal frontiers of our time”⁴.

The global cybersecurity market size was valued at US\$156.5 billion in 2019 and is expected to expand at a compound annual growth rate (CAGR) of 10.0% from 2020 to 2027 [Sekhar and Singh, 2021, p. 1] (Figure 2).

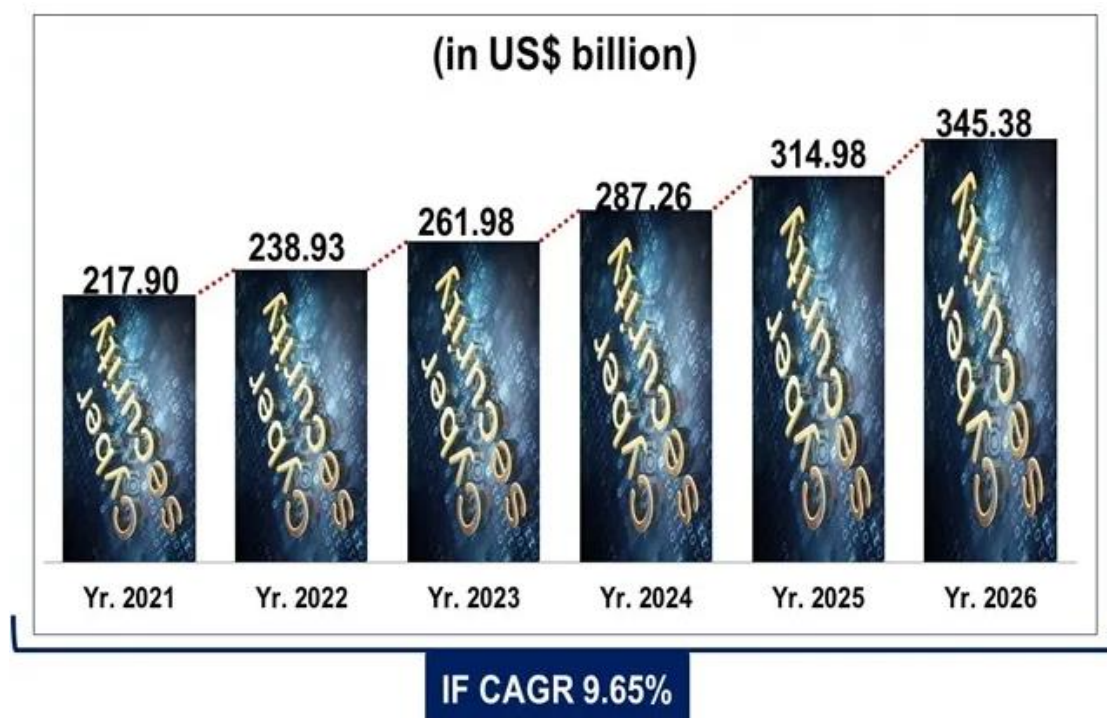


Figure 2. The Global cybersecurity market

Source: P. Sekhar and Brijesh Singh, *Enhanced Role for Global growth through Cyber Security and Strategic Planning for National Reincarnation*, p. 1.

Cybersecurity and cyber defenses have become extremely important to organizations due to the rapidly growing number of frauds, cybercrimes, risks, threats and vulnerabilities. The threat landscape is drawn with an increase in cybercriminal activity in the wake of the war in Ukraine.

In February 2022, a cyberattack on infrastructure in Ukraine disrupted the Viasat KA-SAT broadband satellite service in Europe [Satter, 2022, p. 1].

Nearly 30,000 modems were physically inoperable, and the targeted attack affected not only users in Ukraine, but also across Europe (including wind turbines operated by the German power company Enercon) [Press release, 2022, p. 1; Dutta, 2022, p. 6].

With the outbreak of war, Ukraine sought to quickly integrate its power grid with that of the European Union to ensure continuity of electricity supply in the event of failure of other large power plants or a targeted hacking attack on the power infrastructure. Unfortunately, in April,

³ H. Katzan Jr., *Cybersecurity Service Model*, *Journal of Service Science* – Fall 2012 Volume 5, Number 2, Webster University, USA, p. 71.

⁴ Global Strategic Report (2008), International Telecommunication Union, ITU Global Security Agenda (GSA), p. 14.

Russian hackers took aim at the Ukrainian power grid⁵ and attempted to cause a blackout that would have affected 2 million people. They attempted to destroy computers at a Ukrainian power company using ‘the wiper’ [Howell, 2022, p. 1].

Patrick Howell O’Neill’s analysis suggests that a successful attack would result in the largest cyber-induced blackout in history. The implications, however, are unclear in his view. Ukrainian officials say they were successful in thwarting the attack, which was intended to support Russian military operations in eastern Ukraine. However, according to a Ukrainian government document shared with MIT Technology Review, among others, Russian hackers broke into a Ukrainian power company and temporarily shut down nine electrical substations. Whether or not the cyberattacks on Ukraine’s power grid were successful, they represent a dangerous continuation of Russia’s aggression against Ukraine through a hacking group known as Sandworm, which the United States has identified as Unit 74455 of Russian military intelligence. The malware that investigators found in the 2022 attacks was dubbed Industroyer2 because of its similarity [Satter, 2022, p. 1].

In addition to Russian state organizations engaged in offensive cyber operations, there are other Russian criminal groups operating under official sponsorship or tolerated by the Russian government.

These state-sponsored criminal groups pose a huge threat to critical infrastructure organizations, mainly by deploying ransomware and launching DDoS attacks on websites. Experts emphasize that Kremlin-directed groups, with the help of software that encrypts data and extorts (ransomware), extracts account logins and passwords (phishing; cookie stealers) or is used to massively infect computers creating network of bots (botnet), will attack not only Ukraine but also countries supporting the fight against the Russian aggressor [Duszczyk, 2022, p. 1].

The participants of the cyber attacks are shown in Table 1.

Table 1. Cyber groups directed or tolerated by The Russian Government

Lp.	Russian state organizations involved in offensive cyber operations	Groups tolerated/operating under the official patronage of Russia
1.	The Russian Federal Security Service (FSB) is known to have conducted cyber operations against energy companies in the West. Attack groups: Berserk Bear, Crouching Yeti, Dragonfly, and Energetic Bear	The Gamaredon Group has targeted individuals believed by them to be involved with the Ukrainian government in one capacity or another. The group uses Russian web-hosts to distribute their malware. The Security Service of Ukraine made a public announcement that attributed Gamaredon to FSB.
2.	Russian Foreign Intelligence Service (SVR) – The SVR operates an Advanced Persistent Threat (APT) group, known variously as	Venomous Bear has historically been a vehicle for attacks against NATO allied governments, defense contractors, and other intelligence–

⁵ The Computer Emergency Response Team document (CERT), describes at least two successful attack attempts, one of which began on March 19, just days after Ukraine joined the European power grid.

	APT29, COZY BEAR, CozyDuke, Dark Halo, Nobelium, etc. The known targets of this group include critical infrastructure organisations. Their most well-known attack was one that used the SolarWinds Orion software to infiltrate a large number of US organisations	intensive organizations. Venomous Bear is known for use of hijacked satellite Internet connections for command and control purposes and for hijacking the infrastructure of other APT entities not associated with Russia
3.	Russian Foreign Intelligence Service (SVR) – The SVR operates an Advanced Persistent Threat (APT) group, known as APT29, COZY BEAR, CozyDuke, Dark Halo, Nobelium, etc. The known targets of this group include critical infrastructure organisations	Conti Ransomware Group is amongst the most professional of the organised crime-groups and it possesses dedicated subgroups akin to departments in a traditional business
4.	Russian General Staff Main Intelligence Directorate (GRU) – The GRU's 85th Main Special Service Centre has operated an APT (APT28, Unit 26165, Fancy Bear, Strontium, Group 74) group that targets governmental organisations, research institutes, and critical infrastructure organisations	
5.	GRU's Main Centre of Special Technologies – GTsST (Unit 74455, Sandworm, Iron Viking, BlackEnergy, and Voodoo Bear) has targeted a variety of critical infrastructure organisations. They use techniques aimed at causing disruptive or destructive effects using targeted Distributed Denial of Service (DDoS) attacks, or wiper malware	

Source: Own elaboration based on Subhash Dutta, *CYBER OPERATIONS ASSOCIATED WITH THE UKRAINE–RUSSIA CONFLICT: AN OPEN-SOURCE ASSESSMENT*, pp. 2–5.

Russia has not yet used sufficiently effective cyberattacks to destroy or disrupt on a large scale basic services in Ukraine. Past attempts to destabilize the country online have been repelled, including with the support of the international community of so-called hacktivists. Russian cyber operations during the war in Ukraine and in the past are described in Table 1 [Smorczewska–Mickiewicz, 2022, in print].

Table 2. Chronology of cyberattacks in Ukraine

Lp.	Date/ Time Period 2022	Attack Description	Attribution/ hacker group
1.	13 January	WhisperGate malware designed to wipe the contents of hard disks of Ukrainian Foreign Ministry, as also some IT organisations	Microsoft initially attributed the attack to DEV-0586, later attributed to the Main Center for Special Technologies (GRU, aka Sandworm)
2.	Early February	DDoS attack against Ukrainian banking and defence websites	Russian Main Intelligence Directorate (GRU)
3.	23 February	HermeticWiper – targets the Ukrainian government's IT, energy and financial sectors	Sandworm Group
4.	24 February	IsaacWiper – targets are Ukrainian organisations that were not affected by earlier attacks	No specific attribution – the composition of the malware and targets within Ukraine point to the involvement of Russian agencies
5.	14 March	CaddyWiper – attacks Ukrainian infrastructure, destroys user data, and partitions information from connected drives. The malware has been spotted on dozens of systems in a limited number of organizations	No specific attribution – the composition of the malware and targets within Ukraine point to the involvement of Russian agencies
6.	12 April	Industroyer2 – a sophisticated malware framework designed to cause an impact to the working processes of Industrial Control Systems (ICS), specifically components used in electrical substations	Sandworm Group (Unit 74455)

Source: Own elaboration based on Subhash Dutta, *CYBER OPERATIONS ASSOCIATED WITH THE UKRAINE–RUSSIA CONFLICT: AN OPEN-SOURCE ASSESSMENT*, p. 5.

An analysis of the data in Table 1 shows that Russia has used wiper malware in Ukraine to destroy targeted systems by wiping key data and rendering them useless. An example is the latest Caddywiper, which attacks Ukrainian infrastructure, destroys user data, and partitions information from connected drives. This malware has been detected on dozens of systems in a limited number of organizations [Dereviashkin, 2022, p. 1].

4. Conclusion

The global expansion of cyberspace has changed the way we live, work, communicate, and fight. The war in Ukraine is the most serious cyber threat that global economic institutions

and multinational corporations have ever faced. Cyberwarfare is effective against technologically advanced countries even if they have robust IT defenses, which is why Western civilization is on high alert for cyberattacks from Russian cybercriminals.

It is important to note the unprecedented fact that since the outbreak of the war in Ukraine, Big Tech has taken a stand against Russia's aggression by withdrawing from the Russian market and providing Ukraine with tools to detect cyber attacks. Without social media, Russia lost the information war. According to the Author, an effective weapon during the war in Ukraine is the rapid use of cyberspace to disseminate information regarding the true version of events (testimonies of victims and witnesses of crimes committed by Russian soldiers) [Smorczewska–Mickiewicz, 2022, in print].

The results of the scientific analysis showed that there is a symmetry between the effects of economic and financial sanctions imposed on the Russian economy and financial sector on the one hand, and the effects of cyber attacks on economic and financial targets in the sanctioned countries on the other hand. When faced with a high risk of cyber attack, an organization should develop and practice business continuity plans. Cyber security is critical to maintaining economic security in both peacetime and wartime.

Bibliography:

1. Cyberspace definition, Department of Defense Dictionary of Military and Associated Terms, at 57. Available at: http://www.dtic.mil/doctrine/new_pubs/jp1_02.pdfv. 28.05.2022).
2. Dereviashkin, M. (2022). New Analysis: The CaddyWiper Malware Attacking Ukraine, Morphisec blog post, 05 Apr 2022. Available at: <https://blog.morphisec.com/caddywiper-analysis-new-malware-attacking-ukraine> 28.05.2022).
3. Duszczek, M. (2022). Cyfrowa wojna w Polsce już się rozpoczęła. Coraz więcej ataków, p. 1. Available at: <https://www.rp.pl/biznes/art35802661-cyfrowa-wojna-w-polsce-juz-sie-rozpoczela-coraz-wiecej-atakow> 28.05.2022).
4. Dutta, S. (2022). CYBER OPERATIONS ASSOCIATED WITH THE UKRAINE–RUSSIA CONFLICT: AN OPEN-SOURCE ASSESSMENT, Indian Navy (Retd) 10 May 2022, p. 2. Available at: <https://www.maritimeindia.org/> 28.05.2022).
5. Sekhar, P., Singh, B. (2021). Enhanced Role for Global growth through Cyber Security and Strategic Planning for National Reincarnation. By TPT Bureau, August 7, 2021. Available at: <https://thepolicytimes.com/enhanced-role-for-global-growth-through-cyber-security-and-strategic-planning-for-national-reincarnation/> 28.05.2022).
6. Global Strategic Report (2008). International Telecommunication Union, ITU Global Security Agenda (GSA), p. 14. Available at: <https://www.itu.int/en/action/cybersecurity/Pages/gca.aspx> 28.05.2022).
7. Howell O'Neill, P. (2022). Russian hackers tried to bring down Ukraine's power grid to help the invasion, MIT Technology Review, O'Neillarchive page April 12, 2022. Available at: <https://www.technologyreview.com/2022/04/12/1049586/russian-hackers-tried-to-bring-down-ukraines-power-grid-to-help-the-invasion/> 28.05.2022).
8. Katzan, H., Jr. (2012). Cybersecurity Service Model. Journal of Service Science – Fall 2012 Volume 5, Number 2, Webster University, USA, pp. 71–77.

9. Kuehl, D.T. (2009). From Cyberspace to Cyberpower: Defining the Problem. In: F. Kramer, S. Starr, L.K. Wentz (eds.), *Cyberpower and National Security*. Washington DC: National Defence University Press, p. 24.
10. National Cyber Strategy 2022 (HTML) Updated 7 February 2022, p. 18. Available at: <https://www.gov.uk/government/publications/national-cyber-strategy-2022/national-cyber-security-strategy-2022> 28.05.2022).
11. Ning, H., Zhang, Z., Daneshmand, M. (2020). PhiNet of Things: Things Connected by Physical Space from the Natural View. Article in *IEEE Internet of Things Journal*. October 2020, pp. 2–11. Available at: <https://www.researchgate.net/publication/346415517> 28.05.2022).
12. Satter, R. (2022). Satellite Outage Caused ‘Huge Loss in Communications’ at War’s Outset—Ukrainian Official, Reuters news report, 15 Mar 2022. Available at: <https://www.reuters.com/world/satellite-outage-caused-huge-loss-communications-wars-outset-ukrainian-official-2022-03-15/> 28.05.2022).
13. Smorczewska–Mickiewicz, B. (2022). The economic dimension of Cyberspace in the context of the war in Ukraine. In: *Humanistic Corpus: Collection of scientific articles on contemporary problems of philosophy, cultural studies, psychology, pedagogy and history*. Vinnytsia: TVORY, in print.
14. Zlobin, N. (2012). Putin’s Besieged Fortress, *The Moscow Time*, 15 Feb 2012. Available at: <https://www.themoscowtimes.com/2012/02/15/russia-overtakes-turkey-in-loan-growth-a35221>

12. ECOLOGY IN ECONOMICS USING THE EXAMPLE OF GREEN STARTUPS

Bożena Smorczewska–Mickiewicz

PhD Student

Faculty of Economics, Finance and Management

University of Szczecin

Institute of Economics and Finance

E-mail: bozenasmickiewicz@wp.pl

1. Introduction

Irreversible processes occurring in the Earth system (including the biosphere, climate and society), influence the search for innovative solutions in the field of green transformation. If humanity does not accelerate action to mitigate the effects of climate change, it will lead to the death of parts of the planet and civilisation as we know it. „The climate crisis is a race that we are losing, but that we can win” [Antonio Guterres, 2019].

Knowledge of green ventures (research on large companies), highlights the benefits of going green in terms of cost efficiency, offsetting innovation, increased revenues through product differentiation, increased transparency, reduced organisational inertia, better risk management, improved relations with external stakeholders, etc. Environmental pressure on businesses is exerted by institutions and regulations (EU, national) on the one hand, and by growing public awareness on the other.

Consumers nowadays attach great importance to well-considered and ecological choices, so companies try to create and implement innovative solutions. For this reason, traditional energy companies undertake the process of energy transformation, while the green and sustainable component has become a necessary condition for any Venture Capital (hereinafter, VC) investment that bets on business creating environmentally friendly solutions [Torosiewicz, 2021, p. 26].

Companies that exploit the economic and social potential of green transformation deserve special attention in this context. Examples are Green startups that combine sustainable business with practical and innovative solutions to global problems. Whatever the business focus of Green startups (plastic waste, renewable energy or space mining), they treat ecology as an idea, a mission, a central aspect of their own business and emphasise their positive impact on the environment and people [PELA, 2022, p. 1].

ESG (Environmental, Social, Governance)¹ compliance is increasingly important for startups. We observe that some funds choose to include a so-called sustainability clause in their

¹ ESG is a term used to define a number of factors taken into account, among others, when evaluating investments, which take into account not only the financial aspect, but also the impact that a given company has on its environment. K. Wojtas, *Znaczenie ESG w procesie inwestycyjnym*, [w:] *Start-upy i ekologia. Jakie zielone rozwiązania tworzą polskie firmy technologiczne?* p. 42.

Term sheet² in addition to the standard rights (Drag along)³ (exe. BEV, a fund backed by Bill Gates invests in projects with the potential to reduce about 1% of global greenhouse gas emissions). A strong emphasis on ESG can also be seen in European Union grant programmes (e.g. green deal) [Wojtas, 2021, p. 44].

Recently, Green startups have increasingly penetrated the mainstream business community. However, they still represent a small part of business ventures. Entrepreneurs who are motivated by their contribution to sustainability (i.e. companies whose activities are focused on sustainability, like visionary, alternative and sometimes imaginative companies) may be sceptical [Bergset, Fischer, 2015, p. 136].

They are also perceived as having higher political and technological risks. „When you have economic and regulatory uncertainty people don't want to invest – you have a little bit of a lock up in the market” (GER10 – private equity investor) [Migendt et al. 2017, pp. 16–17]. Lower scalability and long payback periods make Green startups less attractive ventures for financiers.

Despite caution on the part of business, we observe a political consensus on the need to transform the economy, and the diffusion of eco-innovation has been recognised as key to the social transformation strategy towards sustainability and a green economy. Eco-innovation remains a fundamental source of green growth and resource efficiency, leading to greater sustainability while also leading to technological change. For effective management of sustainable transformation, it is essential to develop, implement and disseminate radically new or significantly improved products (goods or services), processes or practices that reduce the consumption of natural resources and reduce the release of harmful substances throughout the life cycle [EIO, 2010, p. 2].

2. Material and methods

The subject of the chapter is ecology in economics and the main objective is to discuss the impact of green transformation on economics. It is hypothesised that Green startups are society's response to the need for environmental protection. The indicated problem is brought closer by referring to environmental economics and ecological economics, describing green technology, green entrepreneurship, eco-innovation, ecological startups. The method of systematic review of domestic and foreign literature was used to describe the phenomena, theories and concepts. The value of the chapter is the identification of Green startups, the analysis of the added value created by Green startups and the collection of information for research for researchers interested in Green startups.

3. Results and discussion

The economy and the environment are closely linked. Human activity puts the environment at a point of no return (global warming, extinction of endangered species). Björn Stigson (2010) states that „Biodiversity loss and ecosystem degradation are continuing to escalate,

² Term sheet – A set of arrangements between an investor and a start-up - an agreement on the terms of an investment agreement. It defines the basic objectives and character of cooperation. This document is a prelude to signing a proper agreement and is important in further negotiations. Source: <https://startup.pfr.pl/pl/aktualnosci/co-jest-term-sheet-i-jak-wyglada/>

³Drag along (right of attraction) - a clause that, when a privileged Shareholder (investor) wants to sell shares to an entity of his choice (in practice, this may happen in the case of the sale of a company), the remaining shareholders are forced to sell their shares. Source: <https://startup.pfr.pl/pl/aktualnosci/co-jest-term-sheet-i-jak-wyglada/>

thereby putting business at risk, but if managed properly, can be transformed into new opportunities”⁴. In Ruth Levitas’s view (2013) „the economic shock waves of 2008 and the ensuing global recessions laid bare the instability of global capitalism and its inability to provide sustainable livelihoods for the world’s population”⁵.

The gap between rich and poor is growing ever wider, and the Earth’s natural resources are being ruthlessly exploited. We are living at the expense of future generations.

Fritjof Capra and Ove Daniel Jakobsen (2017) proclaim that „To solve problems it is not sufficient to make changes within established economics (environmental economics); fundamental changes in economic theory and practice (ecological economics) are required. There is a need for a new transdisciplinary economics which unites opposites and creates a basis for peace in ourselves, between people and between people and nature”⁶. According to the researchers „based on the fundamental ideas of complexity, networks, and patterns of organization, a new holistic science is slowly emerging”⁷ (ecological economics, annotation Auth.).

There are two streams in economic theory that take the environment into account: environmental economics (neoclassical) and ecological economics (also known as economics for sustainable development or sustainability economics) [Pollitt et al., 2010, p. iii, pp. 4–5, p. 33]. Depending on whether one adopts a neoclassical or ecological economics perspective, different conclusions can be drawn about how macroeconomics and macroeconomic factors affect sustainable development and vice versa [Pollitt et al., 2010, p. 38].

Environmental economics (environmental and resource), beginning an extension of neoclassical economics, focuses on the efficient use of (nonrenewable) resources and the negative perpetual effects of economic activities. Environmental economics applies the neoclassical theory of economic growth and its various models to understand sustainable development [Pollitt et al., 2010, p. 21]. Sustainability is a concept that allows for radical change to achieve economic development that is socially and environmentally just [Pollitt et al., 2010, p. 10].

Ecological economics is oriented towards a normative vision of sustainable development. In the words of Robert Costanza (1989), „Ecological economics deals with the relationship between ecosystems and economic systems in the broadest sense”.

Fritjof Capra and Pier Luigi Luisi (2014) call this new science a ‘systems view of life’ because it is based on ‘systems thinking’ or systems thinking – thinking in terms of relationships, patterns and context [Capra, Luisi, 2014, pp. 130–132]. The systems view of life has important applications in almost every field of study and in every human endeavor, because most of the phenomena we deal with in our professional and personal lives have to do with living systems. Whether we are talking about economics, environment, education, healthcare, law or governance, we are dealing with living organisms, social systems or ecosystems [Capra, Luisi, 2014, pp. xi–xii, 308–315, 345].

For systems economics, the view of life is revolutionary, for all are integrated in networks of cooperation, seeking solutions that lead to the enjoyment of life in resilient ecosystems and

⁴ OECD, *Towards green growth*, Paris, 2011, p. 25.

⁵ R. Levitas, *Utopia as Method – The Imaginary Reconstruction of Society*, Palgrave Macmillan, New York, NY, p. xi.

⁶ F. Capra, O.D., Jakobsen, *A conceptual framework for ecological economics based on systemic principles of life*. International Journal of Social Economics Vol. 44 No. 6, 2017, p. 831.

⁷ F. Capra, O.D., Jakobsen, *A conceptual...*, op. cit. p. 833.

vital social systems. In Capra and Jakobsen's view, the economy is a living system nested within other living systems – society, culture, politics, nature, and ultimately Gaia, the living Earth [Capra, Jakobsen, 2017, p. 836].

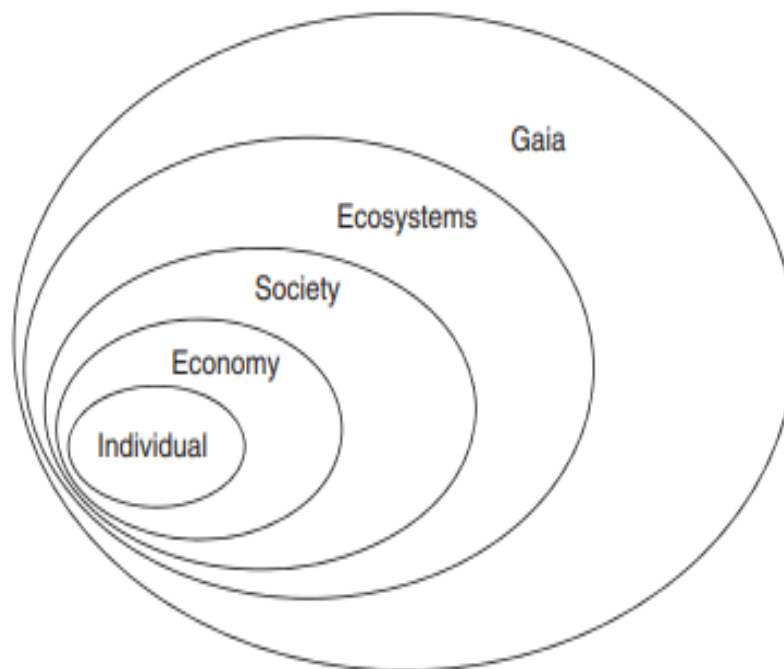


Figure 1. Economy as a nested system

Source: F. Capra, O.D., Jakobsen, *A conceptual framework for ecological economics based on systemic principles of life*, p. 386.

Any economic activity should be a 'servant of Life', and the basis of a healthy evolutionary process is balance and non-dominance, which stands in total opposition to the contemporary global economy, with its dominance leading to the commercialisation of science, politics and nature [Capra, Jakobsen, 2017, p. 836].

According to Klaus Rennings (2000), in ecological economics the economic system is embedded in a larger environmental system that is a source of factors of production and absorbs waste. While in environmental economics methods and strategies for the valuation and internalization of negative external costs are developed, positive spillovers of ecological economics efforts in firms are investigated in innovation economics.

While ecological economics seeks to identify and promote technologies that help achieve sustainability goals, it also seeks to understand whether the focus on technologies is too narrow and whether a broader concept of innovation is needed [Rennings, 2000, p. 325].

While green economics focuses on technologies, eco-innovation is a broader concept that includes organisational, cultural and social aspects. The general definition of innovation is content neutral [Rennings, 2000, p. 326; Tarnawska, 2013, p. 741; Bergset, Fischer, 2015, p. 120].

The Authors of the concept of eco-innovation are considered to be Claude Fussler and Peter James (1996), who define eco-innovation as „the process of developing new products, processes or services which provide customer and business value but significantly decrease environmental impact” [Pacheco et al., 2018, p. 2]. In the definition of Kemp and Pearson (2007)

„Eco-innovation is the production, application or exploitation of a good, service, production process, organizational structure, or management or business method that is novel to the firm or user and which results, throughout its life cycle, in a reduction of environmental risk, pollution and the negative impacts of resource use (including energy use) compared to relevant alternatives”⁸. Eco-Innovation Observatory (hereinafter, EIO) describes eco-innovation as „Eco-innovation is the introduction of any new or significantly improved product (good or service), process, organisational change or marketing solution that reduces the use of natural resources (including materials, energy, water and land) and decreases the release of harmful substances across the whole life-cycle”⁹. Definitions of eco-innovation suggest the existence of two approaches to eco-innovation: eco-efficiency (understood as improving the quality of environment and life) and resource efficiency (leads to lower production costs, increases competitiveness of companies) [Tarnawska, 2013, p. 741].

We need green growth because we cannot live with water scarcity, use all resources, increase environmental pollution, influence – without consequences for the survival of human civilization - climate change and irreversible loss of biodiversity.

According to Hector Pollitt et al. (2010), the ongoing scientific debate on how to overcome the environmental crisis and economic recession can be broadly divided into two streams: those who believe that we need to stimulate economic growth very quickly, and those who believe that we need to use the crisis to end the cult of growth and propose a different vision of progress and prosperity, oriented towards moderate levels of consumption and greater equity. Two approaches to future economic development can thus be distinguished: green growth and a vision of progress oriented towards moderate levels of consumption and greater equity [Pollitt et al., 2010, p. 29].

Green growth means greening corporate and consumer behaviour, reallocating jobs, capital and technology towards greener activities and green innovation. It is defined as „fostering economic growth and development while ensuring that natural assets continue to provide resources and environmental services on which well-being relies”¹⁰.

In summary, eco-innovation can be an idea for a new startup, product or service, as well as an improvement of existing activities. The focus of eco-innovation is on new technologies, but equally important is the creation of new services and making organisational changes, so at the core of eco-innovation is the creation of business models that are both competitive and environmentally friendly by reducing the resource intensity of products and services [EIO, 2016, p. 7].

Applying the guiding principles of sustainability. While consumption, any consumption, from a conventional economic perspective is always desirable, sustainable business is linked to the guiding principles of efficiency, consistency and sufficiency. Efficient use of resources through reduction, reuse and recycling

Sustainable entrepreneurship can develop in established companies as well as in emerging and young companies (Startups). While established companies often refine radical innovations by

⁸ R. Kemp, P. Pearson, *Final report MEI project about measuring eco-innovation*. United Nations University, Maastricht, 2007, p. 7.

⁹ EIO, *Eco-innovation Observatory Annual Report 2010. Pathways to a resource-efficient Europe*, Funded by the European Commission, DG Environment. Eco-Innovation Observatory, Brussels, 2010, p. 2.

¹⁰ OECD, *Towards...*, op. cit., p. 4.

investing in incremental innovation processes, radical innovations disproportionately arise in smaller and entrepreneurial new companies.

Green Startups (also Green Startups), which are the intersection of business and technology, aim to create positive change on a global scale. There are many Green startups that channel their energy into finding solutions to global problems, from plastic waste to renewable energy. Green startups depend on sourcing resources. Green startups and sustainable entrepreneurs may be able to find some sources that are specifically targeted to them. Examples include ‘sustainable’ business angels who invest in a value-oriented manner, green/social Venture Capital firms focussing specifically on cleantech or social innovation respectively, Venture Philanthropists seeking to increase the societal impact of the entrepreneur, a handful of social banks and microfinance as well as, more recently arising, crowdfunding platforms where informal investors invest for a range of reasons [Bergset, Fichter, 2015, p. 123]. Lower scalability and long payback periods make Green startups less attractive ventures for funders.

Previous research indicates that resources play a dominant role in the development of startups, primarily concerning human resources, both strategic and operational [Kim et al., 2021, p. 2729]. The founders of startups are visionaries, highly creative, entrepreneurial people, open to new challenges and ready to bear the risks associated with innovative activities. They perceive the changing economic environment as an opportunity to realise visions, dreams and plans. They are optimistic and adaptable to changing market conditions [Gupta et al., 2020, p. 8922].

Investors are interested in entrepreneurs (‘the key person of the startup’), but banks, VCs, business angels are also interested in the startup’s products and services and its strategy and business model. Moreover, a narrow focus on the entrepreneur may not always be suitable for sustainable entrepreneurship. Linda Bergset and Klaus Fichter (2015) recognising the need to go beyond existing typologies of sustainable entrepreneurship, propose a typology suitable to properly analyse and explain the financial challenges and opportunities of Green startups, which is presented in Table 1.

Table 1. Characteristics of the elaborated typology of Green startups

Main characteristics of the typology	Typology (actor types)	Type of organisation	Central social unit	Main purpose of the typology
- Product-related characteristics - Entrepreneur-related characteristics - Strategy-related characteristics	- The alternative Startup - The visionary Startup - The inventive Startup - The ecopreneurial startup - The unintentionally Green startup	Startups	Interrelation between key individuals (entrepreneurs) and key organisational characteristics (products, strategy)	Framework for empirical research on financial challenges and opportunities of Green startups

Source: L. Bergset, K. Fischer, *Green start-ups – a new typology for sustainable entrepreneurship and innovation research*. Journal of Innovation Management, p. 132.

Type 1: The alternative Startup (the self–employer, the non–profit business, the ethical maverick and the alternative actor). The entrepreneurs/teams are motivated by making a contribution to sustainability (or, in the case of the self–employer, avoiding the mistakes of large corporations) [Bergset, Fichter, 2015, pp. 132–133].

Type 2: The visionary Startup (‘change the world’ mentality and perceive business to be the best means to this end, which means they often have a business–related education). The business is more global than local and they aim at a mass–market customer base. Growth is a primary goal in order to contribute to creating a more sustainable market. They are however not ready to grow at any price, if this means yielding control or compromising their sustainability principles [Bergset, Fichter, 2015, p. 133].

Type 3: The inventive Startup (the motivation of Schaltegger’s bioneers operating in inventive startups is the most balanced between an economic and a sustainability–related orientation). The entrepreneurs are highly inventive, very technically skilled and often socially involved in their community. These startups are „socially driven businesses” that yield a financial return [Bergset, Fichter, 2015, pp. 133–134].

Type 4: The ecopreneurial Startup (opportunist, ecopreneurs, innovative opportunists). In ecopreneurial Startups are primarily economically motivated and highly market oriented. As the entrepreneurs are often not inventors themselves, they rely heavily on other people and possibly a larger network for the realisation of their idea. The startups may have considerable environmental impact and have a high level of positive environmental externalities. These are probably the Green startups that are most viable for venture capital investment due to their high growth potential and potentially high profitability, and also likely to be interesting to other conventional investors [Bergset, Fichter, 2015, p. 134].

Type 5: The unintentionally Green startup (enviropreneurs are small business owners who ‘happen’ to be involved in a niche business activity that can be considered sustainable). The entrepreneurs unintentionally contribute to sustainability through their startup and are often not aware that there are or can be positive environmental and social effects resulting from their products or services. We label this type of new and young companies „the unintentionally Green startup”. This category of sustainable entrepreneurship matches findings that some sustainable innovation is a chance occurrence. The unintentionally Green startups may not be seen as a high–risk investment, but indeed one of rather low return [Bergset, Fichter, 2015, p. 134].

4. Conclusion

Startups are considered illiquid, high–risk investments that have a potentially high return, but in practice often deliver a rather low return.

Green startups have the potential of developing and spreading radical, sustainable innovation in all sectors of the economy and contribute to a transformation towards a sustainable, green economy, but may need better access to finance in order to achieve this potential. Many Green startups are thus in need of so–called ‘patient capital’. Sustainability–driven Green startups should seek like–minded investors. Green startups promote sustainable and green business. Green startups are society’s response to the need to protect the environment.

Bibliography:

1. Bergset, L., Fischer, K. (2015). *Green start-ups – a new typology for sustainable entrepreneurship and innovation research*. Journal of Innovation Management Bergset, Fichter JIM 3, 3 (2015) pp. 118–144.
2. Capra, F., Jakobsen, O.D. (2017). *A conceptual framework for ecological economics based on systemic principles of life*. International Journal of Social Economics Vol. 44 No. 6, 2017 pp. 831–844 Emerald Publishing Limited 0306-8293 DOI 10.1108/IJSE-05-2016-0136.
3. Capra, F., Luisi, P.L. (2014). *The Systems View of Life – A Unifying Vision*, Cambridge University Press, Cambridge,
4. Costanza, R. (1989). *What is ecological economy?* Ecological Economics 1 (1989) 1–7. Elsevier Science Publishers B.V., Amsterdam.
5. Demirel, P., Li, Q.C., Rentocchini, F. (2019). *Born to be green: new insights into the economics and management of green entrepreneurship*. Small Bus Econ 52, pp. 759–771 (2019). Available at: <https://doi.org/10.1007/s11187-017-9933-z> 12.06.2022).
6. EIO (2010). *Eco-innovation Observatory Annual Report 2010. Pathways to a resource-efficient Europe*, p. 2. Available at: www.eco-innovation.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=200&Itemid=258 12.06.2022).
7. EIO and CfSD (2016). *Eco-innovate! A guide to eco-innovation for SMEs and business coaches*. Eco-Innovation Observatory. Funded by the European Commission, DG Environment, Brussels, p. 7.
8. Gupta, V., Fernandez-Crehuet, J., Hanne, T. (2020). *Fostering Continuous Value Proposition Innovation through Freelancer Involvement in Software Startups: Insights from Multiple Case Studies*. Sustainability 2020, 12, 8922. Available at: <https://www.mdpi.com/2071-1050/12/21/8922> 28.05.2022).
9. Guterres, A. (2019). *António Guterres, UN Secretary-General, at the Opening of the Climate Action Summit 2019*. Available at: <https://www.youtube.com/watch?v=q6jbq1scma4> 20.05.2022).
10. Kemp, R., Pearson, P. (2007). *Final report MEI project about measuring eco-innovation*. Maastricht: United Nations University, UNU-MERIT, p. 7.
11. Kim, H., Jo, Y., Lee, D. (2021). *R&D, Marketing, Strategic Planning, or Human Resources? Which CEO Career Is Most Helpful for the Economic Sustainability of ICT Startups in South Korea?* Sustainability 2021, 13, 2729.
12. Levitas, R. (2013), *Utopia as Method – The Imaginary Reconstruction of Society*, Palgrave Macmillan, New York, NY
13. Migendt, M., Polzin, F., Schock, F., Täube, F., von Flotow, P. (2017). *Beyond venture capital: an exploratory study of the finance-innovation-policy nexus in cleantech*. Industrial and Corporate Change, pp. 973–996. Available at: <https://academic.oup.com/icc/article-abstract/26/6/973/3738765?redirectedFrom=fulltext> 12.06.2022).
14. OECD (2011). *Towards green growth A summary for policy makers May 2011*. OECD Publishing, pp. 4–25. Available at: <https://www.oecd.org/greengrowth/48012345.pdf> 14.06.2022).
15. Pacheco, D.A.D.J., ten Caten, C.S., Jung, C.F., Ribeiro, J.L.D., Navas, H.V.G., Cruz-Machado, V.A. (2018). *Eco-innovation determinants in manufacturing SMEs from emerging*

- markets: Systematic literature review and challenges*. Journal of Engineering and Technology Management, 48, pp. 44–63. Available at: <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S092347481730142X?via%3Dihub> 14.06.2022).
16. PELA (2022). *22 Green Tech Companies & Startups That Are Changing the World*, PELA 2022. Available at: <https://pela.earth/blogs/news/best-green-tech-companies> 28.05. 2022).
17. Pollitt, H., Barker, A., Barton, J., Pirgmaier, E., Polzin, Ch., Lutter, S., Hinterberger, F., Stocker, A. (2010). *A Scoping Study on the Macroeconomic View of Sustainability, Final report for the European Commission*, DG Environment, SERI, Cambridge Econometrics, 29 July, pp. iii–29. Available at: https://ec.europa.eu/environment/enveco/studies_modelling/pdf/sustainability_macroeconomic.pdf 13.06.2022).
18. Rennings, K. (2000). *Redefining innovation — eco-innovation research and the contribution from ecological economics*, Ecological Economics 32, pp. 319–332.
19. Tarnawska, K. (2013). *ECO-INNOVATIONS – TOOLS FOR THE TRANSITION TO GREEN ECONOMY*. ECONOMICS AND MANAGEMENT: 2013. 18 (4), pp. 735–743. Available at: <https://doi.org/10.5755/j01.em.18.4.4485> 13.06.2022).
20. Torosiewicz, A. (2021) *Jakie szanse i zagrożenia dla branży ecotech zauważają start-upy?* [w:] *Start-upy i ekologia. Jakie zielone rozwiązania tworzą polskie firmy technologiczne?*, p. 26. Available at: <https://startup.pfr.pl> 14.06.2022).
21. Wojtas, K. (2021) *Znaczenie ESG w procesie inwestycyjnym*, [w:] *Start-upy i ekologia. Jakie zielone rozwiązania tworzą polskie firmy technologiczne?*, p. 44. Available at: <https://startup.pfr.pl> 14.06.2022).

Netografia:

22. Drag along definition. Available at: <https://startup.pfr.pl/pl/aktualnosci/co-jest-term-sheet-i-jak-wyglada/> 14.06.2022).
23. Term sheet definition. Available at: <https://startup.pfr.pl/pl/aktualnosci/co-jest-term-sheet-i-jak-wyglada/> 14.06.2022).

13. IDEA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH PRZEDSIĘBIORSTW Z BRANŻY KEP

Łukasz Szeffler

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: lukszef98@wp.pl

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie zmian zachodzących w obszarze branży KEP w kontekście zrównoważonego rozwoju. W pracy ukazano, czym jest ta branża i jak się ona kształtuje w Polsce. Wyjaśniono także na czym polega idea zrównoważonego rozwoju oraz dokonano analizy działań z nią zgodnych, podejmowanych przez wybrane przedsiębiorstwa z sektora usług kurierskich. Ponadto zaprezentowano ważną rolę automatów paczkowych, jako nieodłącznego elementu przedstawionej idei i potencjalnego wyznacznika przyszłych trendów.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, KEP, automaty paczkowe, InPost, DPD, Allegro One Box.

1. Branża KEP w Polsce

Definicja i historia powstania

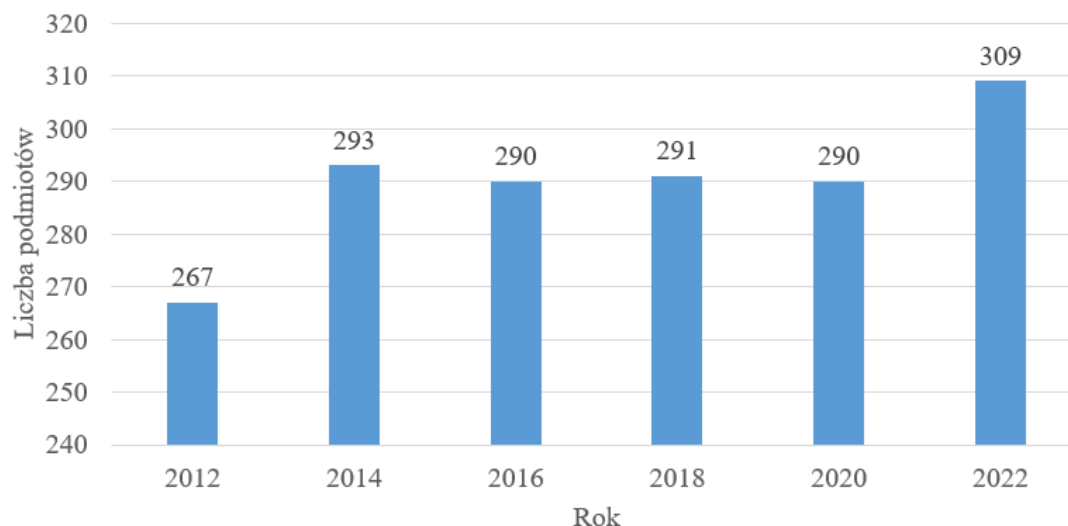
Branża KEP jest gałęzią wydzieloną z sektora TSL¹, oznaczającą w polskiej nomenklaturze rynek przesyłek kurierskich, ekspresowych oraz paczkowych, który ukształtował się na przełomie lat 80. i 90. XX wieku [Kawa, 2017]. Nazwa branży, zdaniem Kawy [2011], mogła zostać zapożyczona z literatury niemieckojęzycznej, w której KEP w rozwinięciu oznacza Kurier, Express, Paketdienste², lub też z anglojęzycznej, gdzie akronim CEP oznacza Courier, Express and Postal Services³, czyniąc to ujęcie szerszym. Polskie piśmiennictwo zdecydowanie częściej wykorzystuje jednak niemieckie określenie branży, zawężając ostatni jego człon do przesyłek paczkowych, będących jedynie częścią usług pocztowych. Jednakże z uwagi na fakt, iż obecnie coraz ciężiej jest odróżnić usługi pocztowe i paczkowe, powyższe terminy często używane są synonimicznie, a polska branża KEP określana jest jako przesyłki kurierskie, ekspresowe i pocztowe (paczkowe) (<https://allekurier.pl/blog/branza-kep-co-to-jest>). Według Kawy [2017], impulsem do powstawania w Polsce przedsiębiorstw z własnymi sortowniami, flotą, infrastrukturą informatyczną oraz zasobami ludzkimi była przede wszystkim niska jakość usług świadczonych wtedy przez operatora pocztowego oraz przez pozostałe firmy transportowe, których znaczenie było marginalne. Odzwierciedleniem niezaspokojenia potrzeb klientów był długi i często nieterminowy czas dostarczania przesyłek, a także duże ryzyko ich utraty lub uszkodzenia. W związku z powyższym, w odpowiedzi na stale rosnący popyt na usługi z branży KEP, z roku na rok odnotowywano powstawanie nowych podmiotów funkcjonujących w tym sektorze, aż do momentu ukształtowania się względnie stałej ich liczby. Według danych

¹ Akronim oznaczający w piśmiennictwie trzy elementy składowe sektora: transport, spedycję oraz logistykę.

² Z języka niemieckiego tłumaczone jako przesyłki kurierskie, ekspresowe i paczkowe.

³ Z języka angielskiego tłumaczone jako przesyłki kurierskie, ekspresowe i pocztowe.

opublikowanych przez Urząd Komunikacji Elektronicznej na dzień 31.05.2022 roku, w rejestrze operatorów pocztowych⁴ widniało 309 zarejestrowanych podmiotów, które świadczą usługi w branży KEP (<https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych>). Poniższy wykres (Rys. 1.) pokazuje jak zmieniała się ich liczba na przestrzeni lat 2012-2022.



Rysunek 1. Liczba podmiotów zarejestrowanych w rejestrze operatorów pocztowych w latach 2012-2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie <https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych>, [dostęp: 30.05.2022] oraz Raportu o stanie rynku pocztowego w 2020 roku (2021).

Można zauważyć, że liczba operatorów pocztowych mimo niewielkich wahań, utrzymuje się w ostatnich latach na względnie stałym poziomie. Jednakże, jak sugeruje Kawa [2017], wskazanie dokładnej liczby przedsiębiorstw funkcjonujących w branży KEP jest bardzo utrudnione ze względu na fakt, iż duża część podmiotów zarejestrowanych w ROP w rzeczywistości nie działa aktywnie. Ponadto należy również mieć na uwadze, że niektóre małe przedsiębiorstwa transportowe oraz operatorzy logistyczni, mimo iż zajmują się przewożeniem paczek, nie widnieją w rejestrze sporządzanym przez UKE. W Raporcie o stanie rynku pocztowego w 2020 roku [2021] wykazano, że w tamtym czasie usługi kurierskie świadczyło 89 podmiotów, a 7 z nich zdominowało pozostałych poziomem osiągniętych przychodów oraz wolumenem przewiezionych przesyłek. Byli to:

- globalni integratorzy: DHL, UPS, FedEx,
- firmy posiadające zagranicznych właścicieli: DPD, GLS,
- podmiot krajowy z zagranicznym kapitałem: InPost,
- polski operator pocztowy: Poczta Polska.

W dalszej części artykułu dokonano analizy rozwiązań wdrażanych w kontekście idei zrównoważonego rozwoju przez dwa spośród wymienionych powyżej przedsiębiorstw: InPost oraz DPD.

⁴ W literaturze przedmiotu określany akronimem ROP.

Wartość sektora KEP

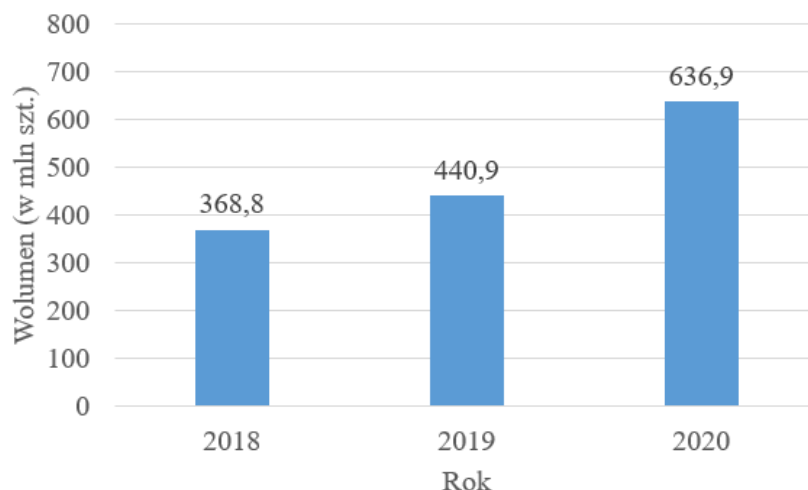
Według danych zawartych w Raporcie UKE [2021], rynek usług pocztowych nieustannie zwiększa swoją wartość, co wykazały osiągnięte w 2020 roku przychody na poziomie 11686,4 mln zł, co było wzrostem o 14,1%, względem roku poprzedniego, w którym przychody zostały wygenerowane na poziomie 10242,3 mln zł. Niemniej jednak, szczególną rolę w polskim sektorze KEP odgrywają przesyłki kurierskie, stanowiące obecnie trzon tej branży. Tabela 1. przedstawia jak w latach 2018-2020 kształtował się przychód poszczególnych usług pocztowych świadczonych w ramach branży KEP oraz jaki był ich procentowy udział w ogółem uzyskanych przychodach w tym sektorze.

Tabela 1. Przychód (w mln zł) poszczególnych usług pocztowych w latach 2018-2020 oraz ich udziały relatywne (w %)

	2018	%	2019	%	2020	%
Przesyłki listowe	3600,3	38,1%	3776,1	36,9%	3542,9	30,3%
Przesyłki pocztowe	442,8	4,7%	472,1	4,6%	454,9	3,9%
Przesyłki kurierskie	4644,9	49,2%	5181,1	50,6%	6867,9	58,8%
Pozostałe usługi	758,8	8,0%	813,0	7,9%	820,7	7,0%
RAZEM	9446,7	100,0%	10242,3	100,0%	11686,4	100,0%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Raportu o stanie rynku pocztowego w 2020 roku (2021).

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli, udział przesyłek kurierskich w wartości polskiego rynku pocztowego w analizowanych latach był niezmiennie największy i stale rósł, osiągając w 2020 roku 58,8% przychodów uzyskanych ogółem przez rynek KEP w Polsce. Stanowiło to wzrost udziału procentowego w przychodach ogółem aż o 8,2 p.p. w porównaniu do roku poprzedniego, w którym to z kolei wzrost wyniósł zaledwie 1,4 p.p. względem 2018 roku. Kolejnym wskaźnikiem wyraźnie obrazującym dynamiczny rozwój przesyłek kurierskich w Polsce w latach 2018-2020 jest ich wolumen zaprezentowany na rysunku 2.



Rysunek 2. Wolumen przesyłek kurierskich w Polsce w latach 2018-2020

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Raportu o stanie rynku pocztowego w 2020 roku (2021).

Powyższy wykres wskazuje, iż w roku 2020 przewiezionych zostało aż o 199 mln przesyłek więcej niż w 2019 roku. Natomiast rok wcześniej wzrost ten względem 2018 roku wyniósł nieco ponad 72 mln sztuk. Jedną z głównych przyczyn wykazanego powyżej znaczącego wzrostu udziału przesyłek kurierskich na polskim rynku usług pocztowych oraz wielkości ich wolumenu w 2020 roku był wybuch pandemii COVID-19, wywołanej koronawirusem SARS-CoV-2. Sytuacja epidemiologiczna wymusiła wprowadzenie obostrzeń, między innymi przymusową izolację, w związku z którą konsumenci jeszcze chętniej zaczęli robić zakupy w sklepach internetowych. Również strach przed zarażeniem się w tradycyjnym sklepie skłonił konsumentów do dokonywania zakupów na rynku elektronicznym. Czynniki te sprawiły, że w Polsce zdecydowanie rozkwitł handel elektroniczny (*ang. e-commerce*), w którym to według sporządzonego przez UKE Raportu [2021], przesyłki kurierskie odgrywają główną rolę. Z badań przeprowadzonych przez Gemius Polska (<https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosci/e-commerce-w-polsce-2020.html>) wynikało, że w pierwszym miesiącu trwania pandemii w Polsce, czyli w marcu 2020 roku, 73% internautów zadeklarowało, iż robi zakupy online, co było wzrostem aż o 11 p.p. w porównaniu do drugiej połowy 2019 roku. Z kolei rok 2021 przyniósł wzrost odsetka Polaków robiących zakupy w sieci do 77%, co w porównaniu do roku ubiegłego było wartością wyższą o 4 p.p. (<https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosci/raport-e-commerce-w-polsce-2021.html>). Analizując sytuację zaistniałą w 2020 roku, zdecydowanie trafnym określeniem okazało się zaproponowane przez Kawę [2011] stwierdzenie, iż branża KEP może być postrzegana jako swoisty barometr gospodarki, bowiem odpowiedzią na gwałtowny wzrost wartości rynku e-commerce, okazał się natychmiastowy wzrost popytu na usługi świadczone przez przedsiębiorstwa z sektora usług kurierskich.

2. Idea zrównoważonego rozwoju

Najpełniej oddającą istotę zagadnienia zrównoważonego rozwoju definicją jest ta, która przedstawiona została w Raporcie Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju z 1987 roku zatytułowanym: „Nasza Wspólna Przyszłość”, zgodnie z którą zrównoważony rozwój należy rozumieć jako „rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokajane bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie” [1987, s. 24]. Idea ta w ogólnym

ujęciu oparta jest na trzech głównych filarach wskazanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych na Zgromadzeniu Ogólnym z dnia 25 września 2015r. w Agendzie na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030: „Przekształcamy nasz świat”. Filarami tymi są: gospodarka, społeczeństwo oraz środowisko [2015, s. 1]. Jednakże w artykule przeanalizowano rozwiązania ukierunkowane przede wszystkim na kwestie środowiskowe, gdyż to w szczególności one wykazują dużą korelację z szeroko pojętym transportem. Mówiąc o idei zrównoważonego rozwoju w branży KEP, zasadnym jest rozpatrywanie aspektów ściśle związanych z sektorem transportowym, a zwłaszcza z jego częścią stanowiącą tak zwaną ostatnią milę. Jest to etap kończący proces realizacji zamówienia internetowego, polegający na dostarczeniu klientowi przesyłki we wskazane przez niego miejsce, przez przedsiębiorstwo kurierskie [Kawa, 2019]. Obecnie jednak, przy niezwykle dynamicznym rozwoju nowych rozwiązań technologicznych, należy mieć na uwadze, jak sugeruje Cichosz [2020], że miejsce dostawy uległo zdecydowanej dywersyfikacji. Dawniej konsumenci e-commerce wskazywali zazwyczaj swój dom lub miejsce pracy jako dogodnie lokalizacje odbioru przesyłek. Dzisiaj natomiast klient finalny ma do dyspozycji również liczne automaty paczkowe różnych przedsiębiorstw, a także punkty odbioru określonych firm branży kurierskiej, takie jak na przykład UPS Access Point czy też DPD Pickup, lub podmiotów współpracujących z nimi, czego przykładem jest sieć sklepów Żabka. Zróżnicowanie formy dostaw jest jednym z elementów idei zrównoważonego rozwoju sukcesywnie wprowadzanym na coraz większą skalę przez firmy kurierskie. Rozwiązania proponowane przez przedsiębiorstwa działające w branży KEP, mają przede wszystkim za zadanie uczynić proces doręczania przesyłek jak najbardziej przyjaznym dla środowiska.

3. Inicjatywy podejmowane na rzecz zrównoważonego rozwoju w wybranych przedsiębiorstwach z sektora usług kurierskich

Jak wynika z analizy rynku przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych w Polsce, usługi kurierskie są bardzo dynamicznie rozwijającym się i najbardziej znaczącym elementem tej branży, a tym samym niezwykle istotnym składnikiem całego sektora TSL. Nieustanny rozwój przedsiębiorstw oferujących transport przesyłek sprawia, że stają się one jednocześnie podmiotami rozpoznawalnymi przez znaczną część społeczeństwa. Ważnym jest jednak, aby wraz ze wzrostem popularności i wartości danej firmy, współgrały podejmowane przez nie inicjatywy na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zgodnie z jego definicją, przedsiębiorstwa powinny umiejętnie zaspokajać potrzeby społeczeństwa współczesnego i przyczyniać się do jego rozwoju, jednocześnie dbając o to, aby nie odebrać tej szansy pokoleniom przyszłym. Na polskim rynku kurierskim działania wspierające tę ideę podejmowane są przez każdy ze znaczących podmiotów. W artykule przedstawiono jednak rozwiązania dwóch wybranych przedsiębiorstw, należących do grupy siedmiu najsilniejszych graczy w branży KEP: InPost oraz DPD. Pierwszy z nich jest klasyfikowany jako podmiot krajowy z kapitałem zagranicznym, natomiast właścicielem drugiego jest Poczta Francuska [GS1, 2019].

InPost

Spółka InPost powstała w 2006 roku jako element Grupy Kapitałowej Integer.pl S.A. i stała się rozpoznawalna głównie za sprawą wprowadzonych w 2009 roku na polski rynek

Paczkomatów⁵, czyli maszyn, dzięki którym konsumenci e-commerce mogą samodzielnie odbierać i nadawać przesyłki przez całą dobę i w każdy dzień tygodnia. Niewątpliwie rozwiązanie to stało się impulsem do szukania rozwiązań przyjaznych dla środowiska, przy jednoczesnym zdecydowanym wzroście efektywności logistycznej przedsiębiorstwa, zwłaszcza w kontekście problematycznej ostatniej mili. W 2015 roku powstał natomiast InPost Kurier, czyli element spółki oferujący tradycyjne usługi kurierskie. (<https://integer.pl/>). Spółka InPost określone inicjatywy i działania zgodne z Celami Zrównoważonego Rozwoju (SDG)⁶ sformułowała i transparentnie przedstawiła jako autorską strategię ESG, będącą dopełnieniem strategii biznesowej firmy (<https://inpost.pl/strategia-esg#strategyGreen>). ESG, podobnie jak idea zrównoważonego rozwoju, oparta jest na trzech filarach. Dla przedsiębiorstwa InPost są to: klient, planeta oraz szeroko pojęci partnerzy. Poddając analizie działalność transportową firmy, można wskazać między innymi następujące przedsięwzięcia, ich skutki oraz główne korzyści dla środowiska wynikające z ich wdrażania. Zestawiono je w tabeli 2.

Tabela 2. Wybrane przedsięwzięcia firmy InPost na rzecz zrównoważonego rozwoju, ich skutki oraz najważniejsze korzyści dla środowiska

Inicjatywa podejmowana na rzecz zrównoważonego rozwoju	Zalety realizacji inicjatywy	Najważniejsze korzyści dla środowiska
Rozbudowa i udoskonalanie sieci Paczkomatów.	Możliwość dostarczenia dziesięciokrotnie większej liczby przesyłek do Paczkomatów niż do domów w tym samym czasie. Zmniejszenie średniej odległości Paczkomatu od domu klienta do 1,7 km. Możliwość odbioru przesyłki z Paczkomatu „po drodze”, przy załatwianiu innych spraw. Optymalizacja tras pojazdów kurierskich.	Redukcja CO₂ poprzez ograniczenie emisji spalin. Zmniejszenie kongestii w miastach. Redukcja hałasu związanego z transportem.
Inwestycja w bezemisyjną flotę pojazdów elektrycznych.	Oszczędności eksploatacyjne związane z potencjalnie mniejszą awaryjnością samochodów elektrycznych. Poprawa warunków pracy personelu kurierskiego.	Redukcja hałasu. Poprawa jakości powietrza w miastach poprzez wyeliminowanie emisji spalin.

⁵ Przyjęło się potocznie nazywać wszystkie automaty paczkowe paczkomatami, choć nazwa ta została zarejestrowana jako znak towarowy przedsiębiorstwa Integer.pl S.A. Dla odróżnienia, Paczkomaty InPost zapisywane są wielką literą.

⁶ Z języka angielskiego: Sustainable Development Goals.

Kampania zachęcająca do pakowania przesyłek w opakowania niewiele większe od wysyłanego przedmiotu.	Bardziej efektywne wykorzystanie przestrzeni transportowej pojazdu poprzez zmniejszenie gabarytów paczek, a tym samym możliwość przewiezienia jednorazowo większej ich ilości.	Redukcja CO ₂ poprzez ograniczenie emisji spalin.
Dążenie do wykorzystania we własnych operacjach 100% opakowań pochodzących z surowców z recyklingu.	Możliwość wielokrotnego wykorzystania opakowań.	Redukcja zużycia surowców i energii potrzebnych do wyprodukowania opakowań. Redukcja odpadów poprzez możliwość poddania opakowań pełnemu recyklingowi.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie <https://inpost.pl/inpost-dla-ekologii>, [dostęp: 5.06.2022].

Oprócz inicjatyw wymienionych powyżej, przedsiębiorstwo InPost prowadzi również wiele działań społecznych, do których należą między innymi kampanie dla pracowników, służące kształtowaniu świadomości potrzeby troski o zdrowie psychiczne, dbanie o profilaktykę zdrowotną osób zatrudnionych w firmie czy też montowanie udogodnień przy Paczkomatach, które umożliwiają osobom niepełnosprawnym ruchowo skorzystanie z nich.

DPD Polska

Kolejnym przedsiębiorstwem podejmującym działania na rzecz zrównoważonego rozwoju w Polsce, zasługującym na wyróżnienie, jest firma DPD. Swoją działalność w Polsce rozpoczęła w 1991 roku jako Masterlink Express, zmieniając nazwę na DPD Polska Sp. z o.o. w 2007 roku, 3 lata po tym jak została przejęta przez francuski holding GeoPost. W roku 2015, po przejęciu firmy Siódemka, DPD Polska stało się jednym z czołowych przedsiębiorstw na rynku usług kurierskich w kraju (<https://www.dpd.com/pl/pl/o-dpd/o-firmie-2/>). Poprzez podejmowane działania, firma stara się realizować ideę zrównoważonego rozwoju w miastach, aby poprawiać warunki życia zamieszkujących je społeczeństw. Mimo iż charakter jej działalności związany jest przede wszystkim z tradycyjnym serwisem kurierskim, przedsiębiorstwo DPD nieustannie inwestuje w sieć automatów paczkowych DPD Pickup Station oraz otwiera nowe punkty odbioru paczek DPD Pickup, zlokalizowane głównie w obszarach biznesowych lub gęściej zaludnionych dzielnicach miast. Ma to na celu ograniczenie emisji CO₂ poprzez bardziej efektywne logistycznie zaprojektowanie ostatniej mili. Przedsiębiorstwo, podobnie jak InPost, również sukcesywnie powiększa flotę pojazdów niskoemisyjnych oraz zeroemisyjnych. Dostawy coraz częściej realizowane są przy pomocy samochodów dostawczych napędzanych energią elektryczną lub też, gdy jest to możliwe, przesyłki dostarczane są przez kurierów z wykorzystaniem rowerów, specjalnie przystosowanych rowerów cargo oraz pieszo. Wskazane inicjatywy w wymierny sposób przyczyniają się do zmniejszania śladu węglowego każdej przewiezionej przesyłki poprzez redukcję CO₂, wynikającą z ograniczenia emisji spalin. DPD również wykorzystuje biodegradowalne opakowania do zabezpieczania towarów. Przedsięwzięcia podejmowane na rzecz zrównoważonego rozwoju nie kończą się jednak tylko na tych związanych z działalnością

ściśle transportową. Firma między innymi dba o rozwój polskiej społeczności poprzez czynny udział w wielu akcjach społecznych, koordynowanie i nadzór nad lokalnymi projektami z zakresu CSR czy też prowadzenie własnej Fundacji DPD Polska, wspierającej kurierów i ich rodziny w trudnej sytuacji (<https://www.dpd.com/pl/pl/zrownowazony-rozwoj/>).

4. Automaty paczkowe Allegro One Box jako przykład rozwiązania przyszłości w kontekście idei zrównoważonego rozwoju.

Analizując współczesne trendy w usługach kurierskich, ich pozytywne oddziaływanie na środowisko naturalne oraz wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom coraz liczniejszej grupy konsumentów e-commerce, można przypuszczać, iż działania podejmowane przez przedsiębiorstwa z branży KEP na rzecz zrównoważonego rozwoju, w dużej mierze polegać będą na rozbudowie i udoskonalaniu sieci automatów paczkowych. Urządzenia te są coraz chętniej wybieraną formą dostaw oraz nadań przesyłek przez społeczeństwo, a i niewątpliwie są one rozwiązaniem przyszłości w kontekście ochrony środowiska. Pod koniec 2021 roku, na polskim rynku usług kurierskich pojawiła nowa alternatywa dostawy przesyłki w postaci zielonych automatów paczkowych Allegro One Box. Mimo iż w tym czasie, jak podaje w swoim raporcie Colliers [Gobcewicz i in., 2021], było już w Polsce obecnych ok. 18 tys. paczkomatów, firma Allegro zdecydowała się wejść na ten rynek ze swoją propozycją i do końca 2022 roku postawić co najmniej 3000 własnych innowacyjnych automatów paczkowych w całym kraju. Kluczem do sukcesu, a jednocześnie, z dużym prawdopodobieństwem, wyznacznikiem przyszłego kierunku rozwoju tego typu maszyn mogą być następujące cechy wyróżniające urządzenia przedsiębiorstwa Allegro od automatów paczkowych firm konkurencyjnych (<https://allegro.pl/pomoc/dla-kupujacych/metody-dostawy/poznaj-allegro-one-box-zielone-automaty-paczkowe-WvdAXq3jwso>):

- zasilanie energią pozyskaną z odnawialnych źródeł,
- montowanie na każdym automacie czujników jakości powietrza, których pomiary udostępniane są poprzez stronę internetową dla ogółu społeczeństwa,
- obsadzenie roślinami każdej maszyny,
- precyzyjne wyznaczenie miejsca rozładunku przy każdym urządzeniu, poprzez odgrodzenie go słupkami lub donicami z roślinami, aby ułatwić pracę kuriera,
- brak reklam na paczkomatach,
- przeprowadzanie szerokich konsultacji z ruchami miejskimi, organizacjami na rzecz osób niepełnosprawnych, a także ekspertami i przedstawicielami samorządów terytorialnych w celu ustalania najbardziej optymalnych lokalizacji i projektów rozwiązań technologicznych nowych urządzeń paczkowych,
- zastosowanie dodatkowych metod wyciszania zamków w celu redukcji hałasu,
- oszczędzanie energii elektrycznej oraz zmniejszanie zanieczyszczenia światłem w godzinach nocnych poprzez czujniki włączające oświetlenie jedynie w obecności klienta.

Przedsiębiorstwo Allegro poprzez usługę One Box prowadzi również akcje ekologiczne, które między innymi umożliwiają wysyłkę nieużywanego elektroprzętu za pomocą automatów paczkowych czy też zakładają zasadzenie drzewa z dedykacją dla bliskiej osoby po odbiorze dziesiątej przesyłki (<https://allegro.pl/kampania/one/prezenty>).

5. Podsumowanie

Choć przedstawione w artykule rozwiązania w zakresie zrównoważonego rozwoju, praktykowane przez coraz liczniejsze przedsiębiorstwa z branży KEP, odnoszą się głównie do kwestii środowiskowych, przynoszą one również wymierne korzyści w pozostałych obszarach wskazanych w Agendzie na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030. Dynamiczny rozwój technologii, rozbudowa sieci przyjaznych dla środowiska paczkomatów czy też inwestycje w niskoemisyjne środki transportu mają zdecydowanie pozytywny wpływ także na społeczeństwo, chociażby czyniąc miasta miejscami przyjaznymi do zamieszkania dla ludzi. Należy również pamiętać, że wszystkie rozwiązania wdrażane przez firmy świadczące usługi kurierskie, mające na celu propagowanie idei zrównoważonego rozwoju, pośrednio przyczyniają się również do rozwoju gospodarki krajowej. Wzrost popularności przedsiębiorstw z branży KEP oraz wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom klientów, na przykład poprzez rozbudowę i udoskonalanie sieci ekologicznych automatów paczkowych sprawia, że społeczeństwo coraz chętniej dokonuje zakupów w sklepach internetowych, przyczyniając się tym samym do zauważalnego wzrostu udziału wartości polskiego e-commerce w gospodarce narodowej. Z analizy działań prowadzonych przez poszczególne przedsiębiorstwa kurierskie wynika również, że wraz ze wzrostem wartości branży KEP, sukcesywnie pojawia się coraz więcej przyszłościowych rozwiązań, jak na przykład zielone automaty paczkowe Allegro One Box. Tym samym nasuwa się wniosek, iż dążenie do realizacji inicjatyw w duchu idei zrównoważonego rozwoju może być swoistym motorem napędowym dla rozwoju technologii i innowacyjności, co z kolei prowadzi do wzrostu efektywności w usługach kurierskich.

Bibliografia:

1. Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 (2015). Przekształcamy nasz świat, s. 1. Organizacja Narodów Zjednoczonych.
2. Cichosz M. (2020), Drony w logistyce ostatniej mili – innowacja wspierająca zrównoważoną logistykę, W: Sektor lotniczy w Erze transformacji społecznej i technologicznej, s. 417. Oficyna Wydawnicza SGH.
3. Gobcewicz P., Jędrak D., Szwech A. (2021), Rudolf sam sobie nie poradzi. Rynek automatów paczkowych w Polsce, s. 3. Warszawa: Colliers.
4. GS1 Polska (2019). Rynek KEP w Polsce. W obliczu trendów i nowych wyzwań. s. 7-8. Poznań.
5. Kawa A. (2011), Miejsce i rola branży KEP w polskiej gospodarce, W: Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 235, s. 74-75.
6. Kawa A. (2017), Analiza rynku KEP w Polsce, s. 5. Poznań.
7. Kawa A. i in. (2019), Raport rewolucja technologiczna. Kierunki rozwoju branży TSL, rozdział 3.4 Logistyka ostatniej mili, s. 76. Polski Instytut Transportu Drogowego.
8. Report of the World Commission on Environment and Development (1987). Our Common Future, s. 24. Oxford University Press.
9. Urząd Komunikacji Elektronicznej (2021). Raport o stanie rynku pocztowego w 2020 roku, s. 10, 15-16, 21, 23-24. Warszawa.

Źródła internetowe:

10. Allegro.pl, <https://allegro.pl/pomoc/dla-kupujacych/metody-dostawy/poznaj-allegro-one-box-zielone-automaty-paczkowe-WvdAXq3jwso>, [dostęp: 5.06.2022].
11. Allegro.pl, <https://allegro.pl/kampania/one/prezenty>, [dostęp: 5.06.2022].
12. Allekurier.pl, <https://allekurier.pl/blog/branza-kep-co-to-jest>, [dostęp: 4.06.2022].
13. Dpd.com/pl/pl, <https://www.dpd.com/pl/pl/o-dpd/o-firmie-2/>, [dostęp: 5.06.2022].
14. Dpd.com/pl/pl, <https://www.dpd.com/pl/pl/zrownowazony-rozwoj/>, [dostęp: 5.06.2022].
15. Gemius.pl, <https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosci/e-commerce-w-polsce-2020.html>, (E-commerce w Polsce 2020), [dostęp: 4.06.2022].
16. Gemius.pl, <https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosci/raport-e-commerce-w-polsce-2021.html>, (E-commerce w Polsce 2021), [dostęp: 4.06.2022].
17. Inpost.pl, <https://inpost.pl/inpost-dla-ekologii>, [dostęp: 5.06.2022].
18. Inpost.pl, <https://inpost.pl/strategia-esg#strategyGreen>, [dostęp: 5.06.2022].
19. Integer.pl, <https://integer.pl/>, [dostęp: 5.06.2022].
20. Uke.gov.pl, <https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych>, (Rejestr operatorów pocztowych), [dostęp: 31.05.2022].

14. ANALIZA CZYNNIKÓW DECYZJI KONSUMENCKICH W USŁUGACH KURIERSKICH W ZAKRESIE WYBORU FORMY DOSTAWY

Łukasz Szeffler

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania

ul. Cukrowa 8, 71-004 Szczecin

E-mail: lukszef98@wp.pl

Streszczenie: Celem artykułu jest dokonanie analizy preferencji klientów korzystających z usług kurierskich w odniesieniu do wyboru formy dostarczenia przesyłki pomiędzy tradycyjną dostawą bezpośrednio pod wskazany adres zamawiającego oraz dostawą do automatu paczkowego. Przeprowadzone badanie w formie elektronicznej ankiety umożliwiło także określenie poziomu satysfakcji klientów korzystających z wyżej wymienionych rodzajów usług świadczonych przez przedsiębiorstwa kurierskie. W artykule pokrótce wyjaśniono czym jest branża KEP. Ponadto opisano stosunkowo nowy kanał dystrybucji – automaty paczkowe oraz zaprezentowano jego zalety i wady. Na podstawie wyników uzyskanych w badaniu ankietowym podjęto także próbę zdefiniowania, czym jest jakość usługi kurierskiej postrzegana przez klienta.

Słowa kluczowe: KEP, automaty paczkowe, usługi kurierskie.

1. Wstęp

Branża KEP w ujęciu teoretycznym

Rynek KEP stanowi jeden z elementów sektora TSL¹ i w rozwinięciu oznacza branżę przesyłek kurierskich, ekspresowych oraz paczkowych (pocztowych)². Jej początki na świecie sięgają wczesnych lat XX wieku, natomiast w Polsce datuje się je na przełom lat 80. i 90. ubiegłego stulecia [Kawa, 2017]. Konieczność powstania w Polsce przedsiębiorstw posiadających własną infrastrukturę w postaci sortowni i oddziałów, a także zarządzających własną flotą, zapleczem informatycznym oraz zasobami ludzkimi, zdaniem Kawy [2017], podyktowana była przede wszystkim stosunkowo niską jakością świadczonych usług. Dotyczyło to działających na rynku firm transportowych, a w szczególności operatora pocztowego. Obecnie w rejestrze operatorów pocztowych³, prowadzonym przez Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE), wpisanych jest 309 przedsiębiorstw działających w branży KEP (<https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych>, dane na dzień: 30.05.2022). Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że mimo iż struktura rynku KEP w Polsce składa się z wielu podmiotów, to tych znanych i rozpoznawalnych przez społeczeństwo jest zaledwie kilka z nich. Zdaniem Kawy [2017], jeszcze 5 lat temu 77% przychodów w tej branży w Polsce generowanych

¹ Akronim powstały od trzech elementów tworzących sektor: transport, spedycja, logistyka.

² W artykule przyjęto ujęcie szersze, czyli przesyłki pocztowe, aczkolwiek oba pojęcia w literaturze przedmiotu używane są coraz częściej synonimicznie.

³ Określany w literaturze przedmiotu akronimem ROP.

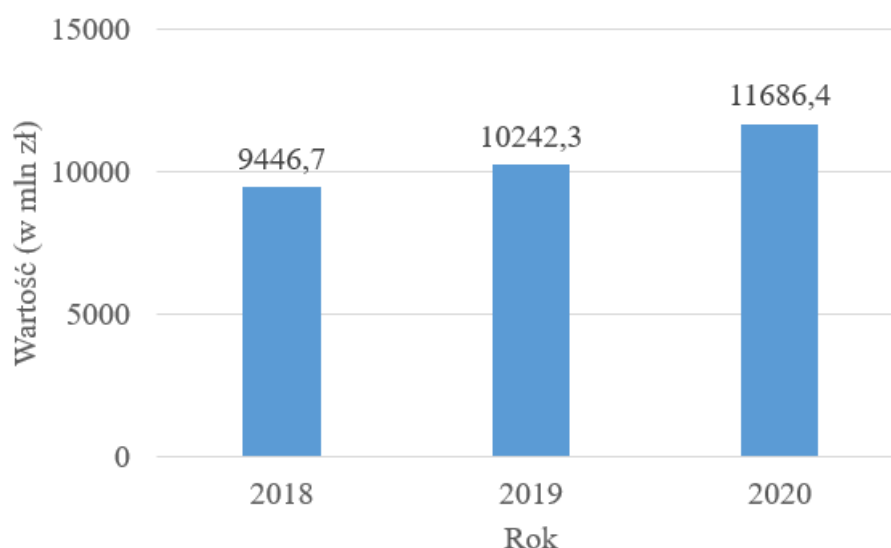
było przez cztery największe firmy. Z kolei w roku 2020, według danych zawartych w Raporcie UKE [2021], na 89 operatorów pocztowych działających wtedy w segmencie przesyłek kurierskich, było 7 wiodących podmiotów, zarówno pod względem wolumenu, jak i uzyskanych przychodów:

- globalni integratorzy: DHL, UPS, FedEx,
- firmy posiadające zagranicznych właścicieli: DPD, GLS,
- podmiot krajowy z zagranicznym kapitałem: InPost,
- polski operator pocztowy: Poczta Polska.

Świadczy to o tym, iż koncentracja przychodów w sektorze KEP w Polsce jest bardzo wysoka, a rynek został zdominowany przez kilku dużych graczy.

Wartość sektora KEP

Rozwój branży przesyłek kurierskich, ekspresowych oraz paczkowych najlepiej obrazuje jednak wskaźnik wartości polskiego rynku usług pocztowych sporządzony w roku 2020, w porównaniu do lat ubiegłych, co zaprezentowano na rysunku 1.



Rysunek 1. Wartość polskiego rynku usług pocztowych w latach 2018-2020

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Raportu o stanie rynku pocztowego w 2020 roku (2021).

Na powyższym wykresie można zaobserwować wyraźną tendencję wzrostową wartości polskiego rynku usług pocztowych, na który składają się przesyłki kurierskie, listowe, pocztowe oraz pozostałe usługi. W roku 2020 przychody generowane przez podmioty działające na polskim rynku tych usług wzrosły względem roku 2019 o 1444,1 mln zł, co stanowiło wzrost o 14,1%. Jak wynika z danych przedstawionych w Raporcie o stanie rynku pocztowego w 2020 roku [2021], największy udział w wartości polskiego rynku pocztowego w latach 2018-2020 miały niezmiennie przesyłki kurierskie i udział ten stale rósł, osiągając w 2020 roku 58,8% przychodów uzyskanych ogółem przez rynek KEP w Polsce, co oznacza, że to właśnie ich rola z roku na rok staje się coraz bardziej znacząca. Zgodnie z definicją zawartą w Ustawie Prawo pocztowe z dnia 23 listopada 2012 r. [2022, s. 3-4], przesyłką kurierską jest „przesyłka listowa będąca przesyłką

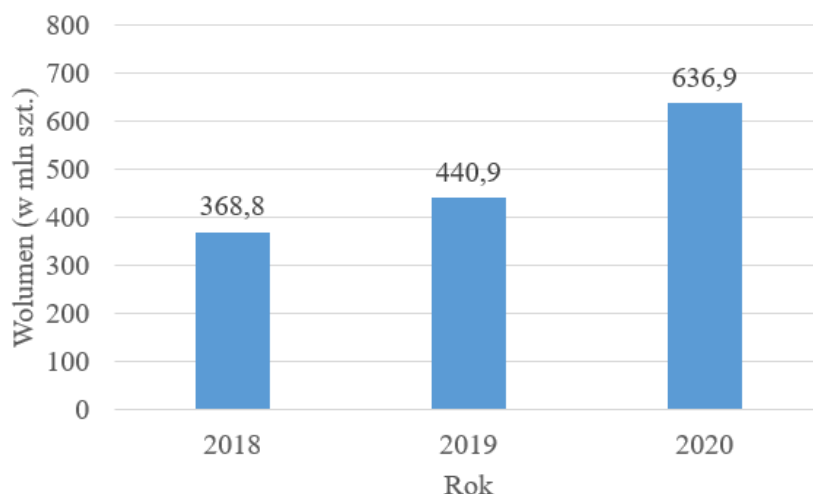
rejestrowaną lub paczką pocztową, przyjmowaną, sortowaną, przemieszczaną i doręczaną w sposób łącznie zapewniający:

- bezpośredni odbiór przesyłki pocztowej od nadawcy,
- śledzenie przesyłki pocztowej od momentu nadania do doręczenia,
- doręczenie przesyłki pocztowej w gwarantowanym terminie określonym w regulaminie świadczenia usług pocztowych lub w umowach o świadczeniach usług pocztowych,
- doręczenie przesyłki pocztowej bezpośrednio do rąk adresata lub osoby uprawnionej do odbioru,
- uzyskanie pokwitowania odbioru przesyłki pocztowej w formie pisemnej lub elektronicznej.”

Jak podaje UKE w Raporcie o stanie rynku pocztowego w 2020 roku [2021], to właśnie ten rodzaj przesyłek wiodzie prym w dostawach towarów w obszarze handlu elektronicznego. Przyczyną tego zjawiska jest większa wygoda zarówno w nadaniu jak i doręczeniu przesyłek, możliwość śledzenia towarów oraz często krótszy czas dostawy niż w przypadku usług poczty tradycyjnej.

Automaty paczkowe⁴ jako nowy kanał dystrybucji

Pandemia COVID-19, wywołana koronawirusem SARS-CoV-2, przyczyniła się do zdecydowanego wzrostu liczby konsumentów dokonujących e-zakupów. W jej wyniku, już wcześniej zauważalny, dynamiczny wzrost popularności usług kurierskich, jeszcze bardziej przyspieszył, co obrazuje rysunek 2, przedstawiający zmiany wolumenu przesyłek kurierskich w latach 2018-2020.



Rysunek 2. Wolumen przesyłek kurierskich w Polsce w latach 2018-2020

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Raportu o stanie rynku pocztowego w 2020 roku (2021).

Gwałtowny wzrost zapotrzebowania na transport przesyłek jest jednym z powodów, obok między innymi względów bezpieczeństwa klientów w trakcie pandemii czy też wygody konsumentów oraz przedsiębiorstw z branży KEP, dla których nastąpił rozwój alternatywnego kanału dystrybucji przesyłek kurierskich w postaci automatów paczkowych, popularnie

⁴ Popularnie zwane paczkomatami, od nazwy własnej zarejestrowanej jako znak towarowy przez przedsiębiorstwo Integer.pl S.A., będące właścicielem marki InPost oraz twórcą pierwszych tego typu urządzeń w Polsce. Paczkomaty firmy InPost zapisywane są wielką literą.

nazywanych również paczkomatami. Są to samoobsługowe maszyny, pozwalające na odbieranie i nadawanie przesyłek przez całą dobę i we wszystkie dni tygodnia. Po raz pierwszy w Polsce pojawiły się w roku 2009 za sprawą przedsiębiorstwa Integer.pl. Firma ta utworzyła 3 lata wcześniej spółkę InPost, którą sygnuje nowatorskie urządzenia, będące innowacją w dostawach na potrzeby rynku e-commerce (<https://integer.pl/>). W odpowiedzi na bardzo duże zainteresowanie konsumentów tą formą dostawy, również konkurencyjne firmy świadczące usługi kurierskie zaczęły sukcesywnie rozszerzać swoją ofertę o automaty paczkowe. Obecnie klienci rynku elektronicznego skorzystać mogą z tego typu urządzeń następujących przedsiębiorstw:

- InPost
- Allegro
- Orlen
- AliExpress
- Poczta Polska
- DPD

Warto jednak wspomnieć, że spośród wymienionych firm, rynek paczkomatów zdominowany jest przez InPost, który według raportu Colliers [Gobcewicz, Jędrak, Szwech, 2021], pod koniec 2021 roku był właścicielem około 89% wszystkich automatów paczkowych w Polsce. Istnieje wiele powodów, dzięki którym urządzenia te zawdzięczają swoją popularność oraz nieustanny rozwój. Korzyści płynące z wykorzystania tych maszyn dotyczą zarówno przedsiębiorstw oferujących ten sposób dostawy, jak również konsumentów sektora handlu elektronicznego. Do ich najważniejszych zalet można zaliczyć (<https://inpost.pl/aktualnosci-paczka-w-paczkomacie-poznaj-wszystkie-zalety>):

- dostępność wyrażoną poprzez możliwość odebrania paczki przez całą dobę, 7 dni w tygodniu oraz przejawiającą się bardzo dużą liczbą automatów paczkowych,
- elastyczność przy nadawaniu i odbieraniu przesyłek, bez konieczności uwzględniania godzin pracy kurierów,
- często bardziej korzystne warunki cenowe niż w przypadku tradycyjnych dostaw kurierskich,
- bardzo krótki czas dostarczenia przesyłki, zazwyczaj na drugi dzień od nadania,
- ułatwienie pracy kurierom, gdyż jednorazowo wiele paczek zostawianych i odbieranych jest pod jednym adresem konkretnego automatu paczkowego,
- zmniejszenie emisji CO₂ poprzez ograniczenie ruchu samochodowego po stronie przedsiębiorstw kurierskich, dzięki nadaniom i dostawom dużej liczby przesyłek w jednym miejscu, a także po stronie klientów, dzięki bliskości paczkomatów od miejsca zamieszkania, co umożliwia dotarcie do nich pieszo.

To właśnie wyżej wymienione aspekty przyczyniły się do tego, iż w Polsce, jak podaje w swoim raporcie Colliers [Gobcewicz i in., 2021], pod koniec 2021 roku znajdowało się około 18 tys. automatów paczkowych, a szacuje się, że ich liczba pod koniec roku 2022 przekroczy 25 tys.

Pomimo iż urządzenia te mają wiele zalet, można również wskazać ich następujące nieliczne wady:

- ograniczona pojemność automatu paczkowego, która może uniemożliwić nadanie bądź odebranie przesyłki w dogodnej dla nas maszynie,
- ograniczona dostępność do paczkomatu, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach,
- możliwość wystąpienia awarii maszyny, a w jej wyniku niemożność wysłania lub pobrania paczki.

Niemniej jednak, z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, iż w świetle licznych zalet, wyżej wskazane wady nie powinny stanowić zagrożenia dla dalszego dynamicznego rozwoju automatów paczkowych w Polsce.

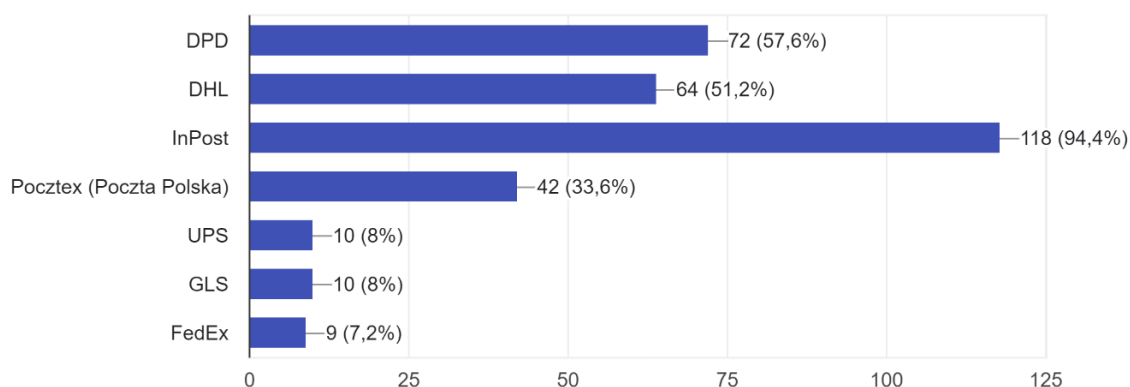
2. Materiał i metody

Ankieta elektroniczna została przeprowadzana w Internecie, przy wykorzystaniu Formularza Google i dotyczyła analizy preferencji klientów przy wyborze usług kurierskich. Na jej podstawie możliwym było określenie satysfakcji osób korzystających z usług kurierskich w odniesieniu do oceny dostawy pod wskazany adres oraz dostawy do paczkomatu. Uzyskane wyniki pozwoliły także zdefiniować, czym jest jakość usługi kurierskiej postrzegana przez klienta. Ponadto, odpowiedzi respondentów zobrazowały rozpoznawalność przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku KEP, a także wiedzę społeczeństwa o istnieniu automatów paczkowych różnych firm. Badanie przeprowadzono w dniach od 24 maja do 29 maja 2022 roku. Grupę docelową stanowiły losowo wybrane osoby. Właściwa część ankiety zawierała 11 pytań zamkniętych, z czego 6 z możliwością zaznaczenia więcej niż jednej odpowiedzi oraz 5 jednokrotnego wyboru. Pojawienie się jednego z dwóch wariantów pytania uzależnione było od odpowiedzi zaznaczonej przy preferowanej formie dostawy: do paczkomatu lub pod wskazany adres. Druga część ankiety zawierała metryczkę, w której zapytano respondentów o płeć, przedział wiekowy oraz miejsce zamieszkania wyrażone liczbą mieszkańców danej miejscowości. W badaniu wzięło udział 142 respondentów, 73 kobiety i 69 mężczyzn. W przedziale wiekowym poniżej 25 lat były 34 osoby, w przedziale 25-40 lat 33 osoby, przedział 41-55 lat liczył 30 osób, przedział 56-70 lat 29 respondentów, natomiast w wieku powyżej 70 lat ankietę wypełniło 16 osób. W przeprowadzonym badaniu wzięło udział 36 osób ze wsi, 19 osób z miejscowości liczących do 50 tys. mieszkańców, 20 osób z miast zamieszkałych przez 50 tys. do 150 tys. mieszkańców, 26 osób z miast liczących od 150 tys. do 500 tys. mieszkańców oraz 41 osób z miejscowości, których liczba mieszkańców przekracza 500 tys.

3. Wyniki

Pierwsze pytanie weryfikowało, ile osób z badanej grupy kiedykolwiek skorzystało z usług firmy kurierskiej. Na podstawie udzielonych w nim odpowiedzi, do dalszej części ankiety przystąpiło 125 respondentów, którzy zadeklarowali skorzystanie z tego typu usług. 17 osób spośród wszystkich ankietowanych udzieliło odpowiedzi przeczącej, przy czym 16 z nich należało do przedziału wiekowego osób powyżej 70 roku życia. Uzyskane wyniki świadczą o tym, że zdecydowaną większość grupy osób niekorzystających z jakichkolwiek usług kurierskich stanowią ludzie starsi w wieku powyżej 70 lat, przy czym osoby te zamieszkują różnej wielkości miejscowości.

W drugim pytaniu respondenci zostali poproszeni o wskazanie maksymalnie 3 spośród wymienionych firm kurierskich, z których korzystają najczęściej. Odpowiedzi ukazują rysunek 3.

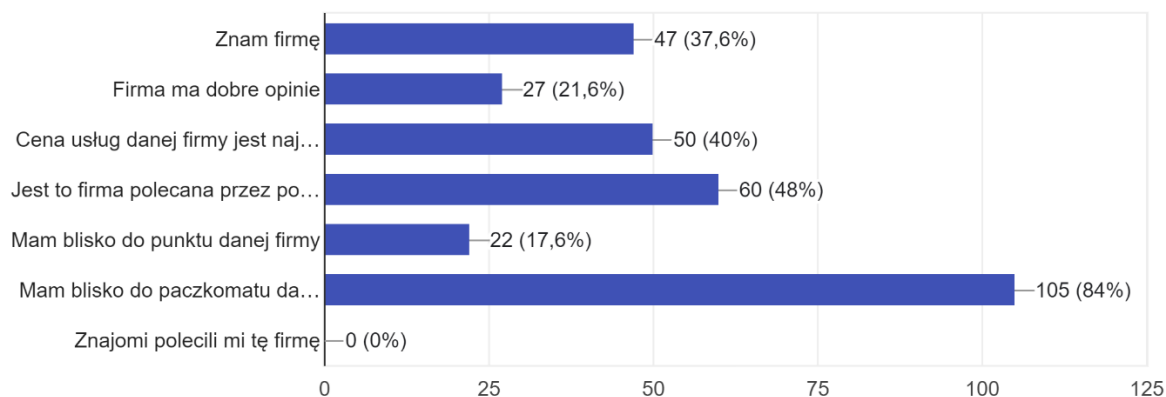


Rysunek 3. Najczęściej wybierane firmy kurierskie

Źródło: Opracowanie własne.

Na podstawie wykresu można zauważyć, iż spośród wymienionych przedsiębiorstw świadczących usługi kurierskie, InPost bezwzględnie zdominował ten rynek. Aż 94,4% respondentów wskazało, że korzysta z usług tej firmy najczęściej. Na pozostałych miejscach plasują się DPD, które wskazało 57,6% osób, DHL z wynikiem 51,2% oraz Pocztex, należący do Poczty Polskiej, z usług którego częste korzystanie zadeklarowało 33,6% zapytanych. Pozostałe przedsiębiorstwa wybierane są bardzo rzadko.

Następnie zapytano osoby badane o wskazanie maksymalnie 3 powodów spośród wymienionych, dla których decydują się one na wybór konkretnej firmy kurierskiej. Rysunek 4. przedstawia wyniki.

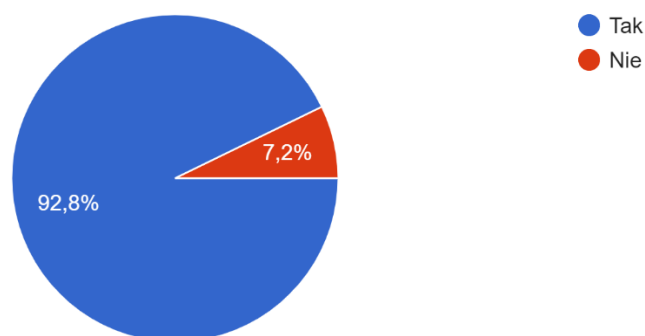


Rysunek 4. Powody, dla których wybierana jest dana firma kurierska

Źródło: Opracowanie własne.

Aż 84% respondentów jako powód wskazało bliskość do paczkomatu danej firmy. 48% osób decyduje się na wybór firm, dzięki temu, że są one polecane przez portale takie jak Allegro, OLX, czy też inne serwisy lub sklepy internetowe. Dla 40% zapytanych cena usług danej firmy okazuje się najniższa, a dla 37,6% badanych znajomość firmy stanowi powód dokonania wyboru. Mniej znaczące okazują się dobre opinie przedsiębiorstwa (21,6%) oraz bliskość do punktu danej firmy (17,6%). Natomiast żaden z respondentów nie decyduje się na wybór firmy kurierskiej z polecenia znajomych.

W kolejnym pytaniu należało wskazać, czy kiedykolwiek skorzystało się z formy dostawy do paczkomatu. Odpowiedzi widoczne są na rysunku 5.

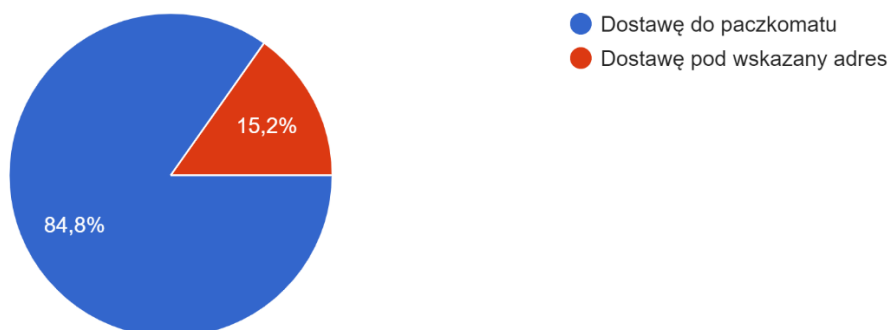


Rysunek 5. Odsetek osób, które skorzystały kiedykolwiek z paczkomatu

Źródło: Opracowanie własne.

W powyższym pytaniu aż 116 osób zadeklarowało, że skorzystało przynajmniej jeden raz z formy dostawy do paczkomatu. Stanowi to prawie 93% wszystkich respondentów udzielających odpowiedzi na to pytanie. Wynik ten ukazuje jak ogromna jest popularność automatów paczkowych w dzisiejszych czasach, skoro korzysta z nich tak dużo osób, spośród tych, które zadeklarowały korzystanie z usług kurierskich. Są to osoby obu płci, z każdej grupy wiekowej, z wyjątkiem osób powyżej 70 roku życia, z różnych miejsc zamieszkania.

Następnie poproszono, aby respondenci wskazali na jaką formę dostawy przeważnie się decydują, jeśli mają wybór pomiędzy tradycyjną formą dostawy pod wskazany adres a dostawą do paczkomatu. Wyniki ukazuje rysunek 6.

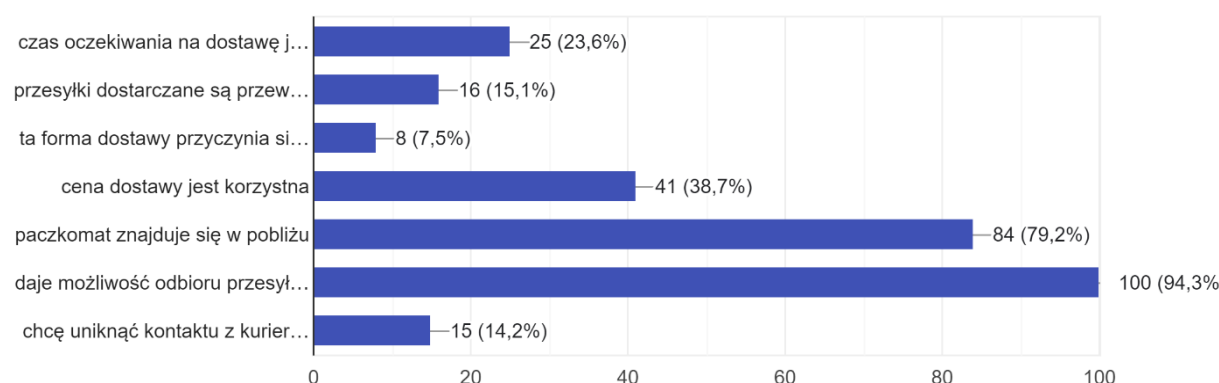


Rysunek 6. Preferowany wybór formy dostawy pomiędzy dostawą do paczkomatu a dostawą pod wskazany adres

Źródło: Opracowanie własne.

W tym pytaniu ponownie zdecydowana większość respondentów, bo aż 84,8%, zdecydowała się na wybór dostawy do paczkomatu. Potwierdza to wnioski wyciągnięte przy poprzednim pytaniu, iż popularność paczkomatów jest bardzo duża i wybór tej formy dostawy nie jest jednokrotny, a wśród przeważającej liczby ankietowanych osób jest on wyborem preferowanym. 19 osób, co stanowi 15,2% zapytanych, wybrało dostawę pod wskazany adres.

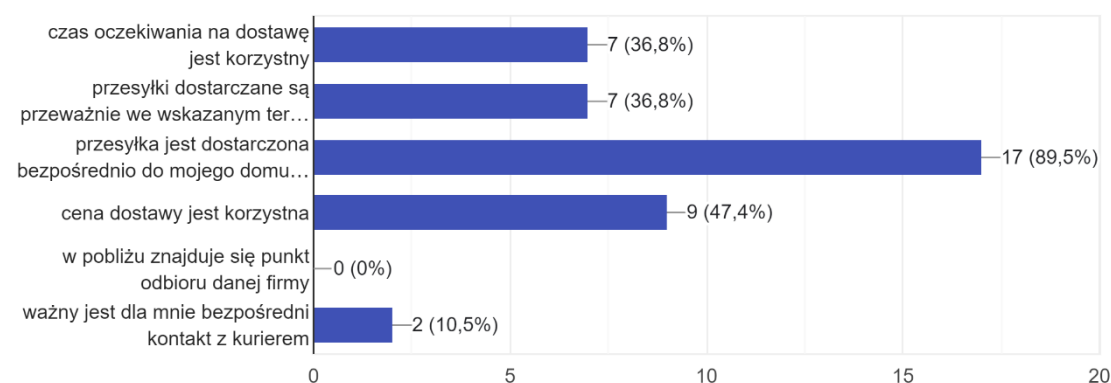
Po dokonaniu wyboru formy dostawy, osoby badane musiały wskazać w kolejnym pytaniu, dlaczego decydują się na dostawę do paczkomatu lub dostawę pod wskazany adres, wybierając maksymalnie 3 powody spośród wymienionych. Powody, dla których pierwsza forma okazuje się korzystniejsza prezentuje rysunek 7., natomiast rysunek 8. przedstawia odpowiedzi osób preferujących tradycyjne dostarczenie przesyłki we wskazane miejsce.



Rysunek 7. Powody przemawiające za formą dostawy do paczkomatu

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wynika z przeprowadzonego badania, aż dla 94,3% respondentów, największą zaletą automatów paczkowych okazuje się możliwość odbioru przesyłki przez całą dobę, 7 dni w tygodniu. A jednocześnie dla nieco ponad 79% zapytanych osób, powodem, dla którego decydują się one na dostawę do paczkomatu, jest dostępność tego typu urządzeń w pobliżu. To z kolei świadczy o bardzo dużej gęstości rozmieszczenia paczkomatów, zwłaszcza firmy InPost, w całej Polsce, zarówno w dużych miastach, jak i na obszarach wiejskich. Mniej istotnym powodem, ale również wskazywanym przez ankietowanych jest według niespełna 39% osób korzystna cena dostawy. 23,6% respondentów wskazało natomiast jako powód korzystny czas oczekiwania na dostawę, około 15% dostarczanie przesyłek przeważnie we wskazanym terminie, a nieco ponad 14% chęć uniknięcia kontaktu z kurierem lub pracownikami punktu odbioru paczek. Natomiast najmniej znaczącym powodem dla osób biorących udział w badaniu, bo tylko dla 7,5% z nich, okazała się troska o środowisko i fakt, że ta forma dostawy przyczynia się do ograniczenia emisji CO₂.



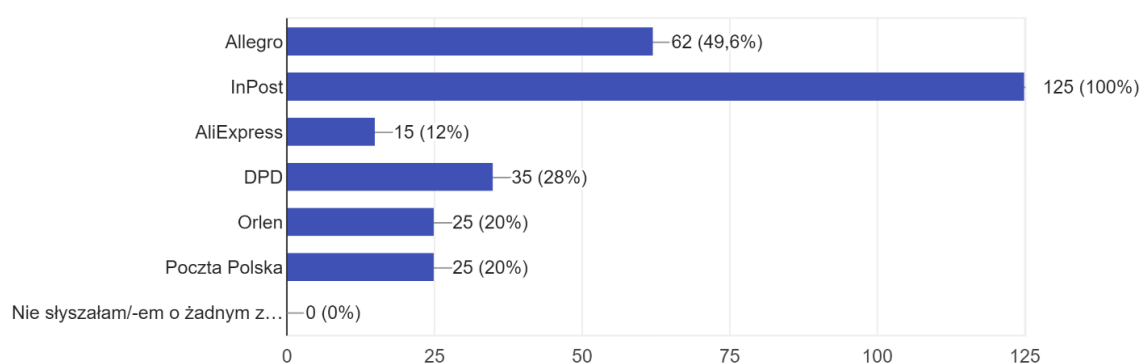
Rysunek 8. Powody przemawiające za formą dostawy pod wskazany adres

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci, którzy jako preferowaną wskazali dostawę przesyłki pod wskazany adres, za główny powód podali fakt, iż przesyłka jest dostarczona bezpośrednio do ich domów lub pod inny wskazany przez nich adres. Nie ulega wątpliwości, że ta forma dostawy nie wymaga wychodzenia z domu, w przeciwieństwie do paczkomatu, co czyni ją dla niektórych osób wygodniejszym rozwiązaniem. Odpowiedź tę udzieliło 89,5% respondentów, którzy

w poprzednim pytaniu zdecydowali się na wybór dostawy tradycyjnej. 47,4% osób zapytanych wskazało na korzystną cenę dostawy, natomiast ex aequo 36,8% uzyskały odpowiedzi wskazujące jako zaletę korzystny czas oczekiwania na dostawę oraz fakt, iż przesyłki są dostarczane przeważnie we wskazanym terminie. Jedynie 10,5% ankietowanych zaznaczyło, że ważny jest dla nich bezpośredni kontakt z kurierem. Dla żadnego z respondentów powodem wyboru tej formy dostawy nie był znajdujący się w pobliżu punkt odbioru danej firmy, co może świadczyć o małej liczbie tych punktów lub o niekorzystnych godzinach otwarcia tego typu obiektów, co z kolei uwidacznia znaczącą zaletę paczkomatów, które są dostępne przez całą dobę, 7 dni w tygodniu.

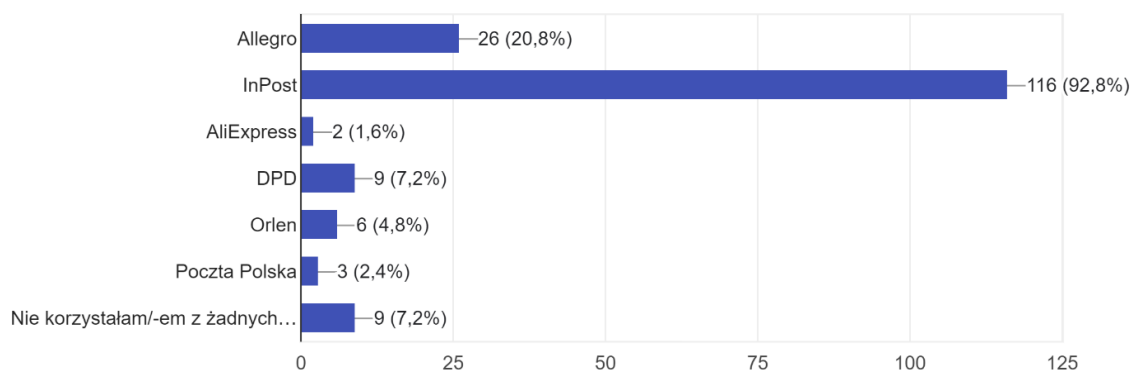
Następne dwa pytania miały na celu sprawdzenie kolejno, o których firm automatach paczkowych słyszeli respondenci oraz zbadaniu, z maszyn których przedsiębiorstw korzystali. Rysunek 9. i rysunek 10. prezentują wyniki badania.



Rysunek 9. Wiedza o istnieniu automatów paczkowych różnych firm kurierskich

Źródło: Opracowanie własne.

Powyższy wykres jednoznacznie pokazuje, że wszystkie osoby biorące udział w badaniu, które korzystały kiedykolwiek z usług kurierskich, słyszały o Paczkomatach przedsiębiorstwa InPost. Stosunkowo dużo respondentów, bo około połowa z nich, słyszała również o maszynach firmy Allegro. O istnieniu tego typu urządzeń przedsiębiorstwa DPD wie 28% osób zapytanych, natomiast po 20% osób wie, że są dostępne także paczkomaty firmy Orlen oraz Poczty Polskiej. Najmniej osób, bo tylko 12%, słyszało kiedykolwiek o automatach paczkowych AliExpress.

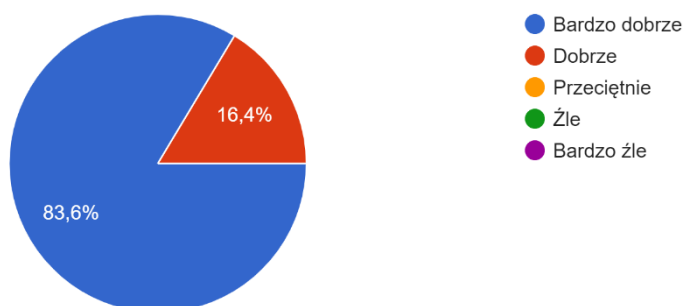


Rysunek 10. Popularność korzystania z automatów paczkowych różnych firm kurierskich

Źródło: Opracowanie własne.

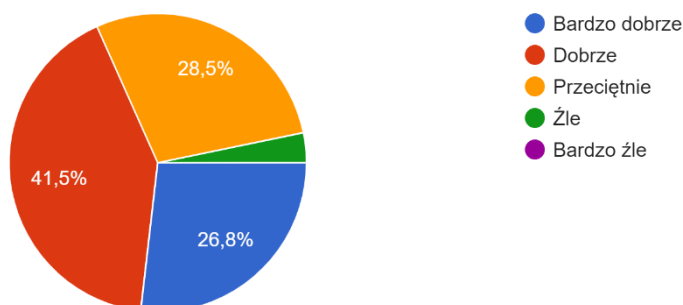
Z danych zaprezentowanych na tym wykresie wynika natomiast, że 92,8% respondentów skorzystało kiedykolwiek z Paczkomatu firmy InPost. Biorąc pod uwagę fakt, iż 7,2% badanych osób nie skorzystało nigdy z żadnego automatu paczkowego, oznacza to, że każda z badanych osób nie tylko słyszała, ale również zamówiła dostawę do Paczkomatu tego przedsiębiorstwa. Na drugim miejscu w popularności użytkowania plasują się urządzenia paczkowe Allegro, które wypróbowało niespełna 21% osób. Pozostałe dane wskazują na to, iż maszyny tego typu należące do firm AliExpress, DPD, Orlen czy Poczta Polska, nawet jeśli są znane niektórym osobom, mimo to są one bardzo rzadko wykorzystywane przez konsumentów e-commerce.

W kolejnych pytaniach osoby ankietowane dostały możliwość oceny najpierw dostawy do paczkomatu (Rys. 11.), a następnie dostawy pod wskazany adres (Rys. 12.).



Rysunek 11. Ocena respondentów dotycząca dostawy do paczkomatu

Źródło: Opracowanie własne.

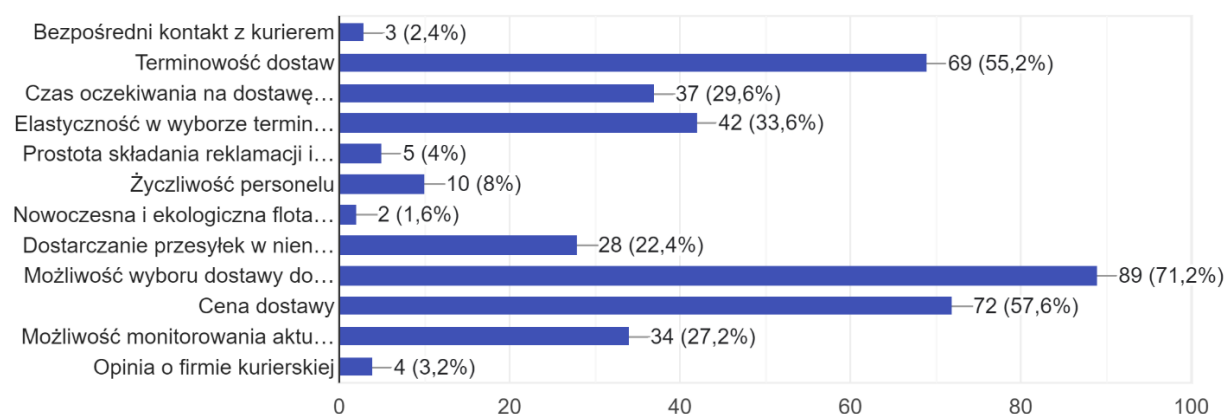


Rysunek 12. Ocena respondentów dotycząca dostawy pod wskazany adres

Źródło: Opracowanie własne.

Na podstawie powyższych wyników można zauważyć, że zdaniem respondentów dostawa do paczkomatu jest oceniana zdecydowanie lepiej. Ponad 83% osób zapytanych oceniło ją bardzo dobrze, przy czym dostawę tradycyjną tak samo oceniło jedynie 26,8% osób. Pozostała część zapytanych, mogących ocenić dostawę do paczkomatu, określiła ją jako dobrą (16,4%). Niższa ocena nie pojawiła się. Natomiast dostawę pod wskazany adres dobrze oceniło 41,5% respondentów, 28,5% opisało ją jako przeciętną, a nieco ponad 3% jako złą.

W ostatnim pytaniu ankiety, respondenci musieli wskazać maksymalnie 3 spośród wymienionych cech, które ich zdaniem są najważniejsze i decydują o wyborze usługi kurierskiej określonej firmy. Rysunek 13 ukazuje jak kształtowały się odpowiedzi.



Rysunek 13. Najważniejsze cechy decydujące o wyborze usługi kurierskiej danej firmy

Źródło: Opracowanie własne.

Do trzech najważniejszych cech wskazanych przez osoby ankietowane należała możliwość wyboru dostawy do paczkomatu (71,2%), cena dostawy (57,6%) oraz terminowość dostaw (55,2%). Dość istotne dla części respondentów okazały się także elastyczność w wyborze terminu dostawy (33,6%), czas oczekiwania na dostawę od momentu nadania przesyłki (29,6%), możliwość monitorowania aktualnego stanu przesyłki (27,2%) oraz dostarczanie przesyłek w nienaruszonym stanie (22,4%). Z kolei zdecydowanie najmniej istotnymi cechami tego typu usług były życzliwość personelu (8%), prostota składania reklamacji i pozytywne rozpatrywanie skarg (4%), opinia o firmie kurierskiej (3,2%), bezpośredni kontakt z kurierem (2,4%) oraz nowoczesna i ekologiczna flota pojazdów (1,6%).

4. Podsumowanie

Wraz ze wzrostem wartości handlu elektronicznego, który pociągnął za sobą zdecydowany rozwój sektora KEP, zwiększyły się także oczekiwania klientów względem jakości usług świadczonych przez podmioty działające w branży kurierskiej. W. E. Deming zdefiniował jakość jako zaspokojenie aktualnych i przyszłych potrzeb klientów [Biesok, 2013]. Obecnie, rozwój sieci automatów paczkowych przyczynił się do tego, iż stały się one kanałem dystrybucji dostępnym dla niemal każdego konsumenta, bez względu na wiek czy też miejsce zamieszkania. Wygoda oraz prostota ich użytkowania sprawiły, że konsumenci e-commerce postrzegają je coraz częściej jako obligatoryjny czynnik warunkujący wybór usługi kurierskiej danej firmy, na co wskazały przeprowadzone badania. Zatem przez współczesnych klientów handlu elektronicznego, jakość usługi kurierskiej może być postrzegana jako zapewnienie wygodnej formy dostawy do automatu paczkowego zlokalizowanego w pobliżu preferowanego miejsca, przy zachowaniu terminowości oraz zaoferowaniu korzystnej ceny świadczonej usługi. Każde przedsiębiorstwo działające w branży usług kurierskich powinno mieć na uwadze, że z dużym prawdopodobieństwem dynamiczny trend rozwoju paczkomatów nie ulegnie zmianie w najbliższym czasie. Z tego wynika, iż aby sprostać wymaganiom klientów i zapewnić pożądaną jakość usług, a jednocześnie stać się konkurencyjnym dla przedsiębiorstwa InPost, które wyraźnie zdominowało rynek automatów paczkowych, warunkiem koniecznym stanie się w pierwszej kolejności budowa gęstej sieci tego typu urządzeń. Ponadto przed firmami postawione zostaną wyzwania logistyczne, wymuszające szukanie nowych rozwiązań efektywnej obsługi coraz liczniejszych dostaw przesyłek do paczkomatów, przy zachowaniu bezwzględnie wymaganej terminowości oraz

jednoczesnym oferowaniu niskich cen świadczonych usług. Działania te mają na celu zaspokojenie już i tak wysokich potrzeb konsumentów, a także próbę przewidzenia i odpowiedniego przygotowania się na te przyszłe, zapewne jeszcze bardziej wymagające oczekiwania.

Bibliografia:

1. Biesok G. (2013). Zarządzanie jakością w logistyce, s. 8. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej.
2. Gobcewicz P., Jędrak D., Szwech A. (2021), Rudolf sam sobie nie poradzi. Rynek automatów paczkowych w Polsce, s. 3. Warszawa: Colliers.
3. Kawa A. (2017), Analiza rynku KEP w Polsce, s. 5. Poznań.
4. Urząd Komunikacji Elektronicznej (2021). Raport o stanie rynku pocztowego w 2020 roku, s. 15-16, 21, 23-24. Warszawa.
5. Ustawa Prawo pocztowe z dnia 23 listopada 2012 r. Dz.U.2022.896 t.j. Wersja od 26 kwietnia 2022 r., s. 3-4.

Źródła internetowe

6. Inpost.pl, <https://inpost.pl/aktualnosci-paczka-w-paczkomacie-poznaj-wszystkie-zalety>, [dostęp: 23.05.2022]
7. Integer.pl, <https://integer.pl/>, [dostęp: 10.05.2022]
8. Uke.gov.pl, <https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych>, (Rejestr operatorów pocztowych), [dostęp: 30.05.2022].

15. WIZERUNEK KOREI PÓŁNOCNEJ WYŁANIAJĄCY SIĘ Z PÓŁNOCNOKOREAŃSKIEJ KINEMATOGRAFII

Patrycja Gardocka

Uniwersytet w Białymstoku

Instytut Socjologii

Email: p.gardocka2905@gmail.com

ORCID: 0000-0001-7021-9356

1. Wstęp

Obecnie w społeczeństwie korzystamy z mediów, które docierają do całego społeczeństwa. W tym miejscu należy zauważyć, iż media takie jak internet mają ogromny wpływ na nasze życie, ponieważ dają możliwość szybkiego i łatwego dostępu do informacji. Jednakże istnieją jeszcze kraje w których internet nie istnieje w naszym rozumieniu, a telewizja ogranicza podawanie wszystkich informacji tylko do materiałów propagandowych zgodnych z panującym w kraju reżimem i ideologią.

Od dawna wiadomo, że Korea Północna jest krajem odizolowanym od reszty świata oraz miejscem w którym panuje wzmoczona indoktrynacja, która ma na celu utrzymanie władzy Kimów. Widać ten motyw między innymi w filmie Andrzeja Fidyka „Defilada”, który ukazuje, jak w szkołach dzieci poddawane są nieustannej indoktrynacji. W takim razie jak to się stało, że w Korei Północnej powstał gatunek filmowy? W jaki sposób Korea Północna przedstawia w filmach swoich sąsiadów z Korei Południowej?

2. Początki kinematografii północnokoreańskiej

Pierwsze próby własnej kinematografii Korea Północna rozpoczęła pod okiem Kim Ir Sena. W tamtym czasie było jeszcze niewielu aktorów, reżyserów i scenarzystów. Dnia 6 kwietnia 1947 roku utworzono pierwsze wyposażone w sprzęt studio. Każdy film w Korei Północnej był kręcony dokładnie, ponieważ miał być „oknem wystawowym państwa” oraz formą „ideologicznego przywództwa nad ludem”. Kim Ir Sen utworzył między innymi Narodowy Ośrodek Produkcji Filmowej oraz Północnokoreański Komitet Teatru i Filmu za obie instytucje odpowiadał Departament Propagandy i Agitacji, któremu przewodził Kim Dzong Il¹. W północnokoreańskim kinie repertuar jest monotony, ponieważ wyświetlane są tylko filmy pochwalne na temat władzy Koreańskiej Republiki Ludowo- Demokratycznej, na temat armii oraz partyzantki północnokoreańskiej [Ploetzing, 2013, s. 146].

W lipcu 1949 roku powstał pierwszy film *Moja rodzinna wieś*, której reżyserem był Kan Hon Sik. W filmie bohater o imieniu Gwan Phir został znieważony przez obszarnika, który odbiera mu możliwość dzierżawy ziemi. Z tego powodu bohater później zostaje osadzony w japońskim więzieniu. W więzieniu bohater spotyka uczestnika podziemnej koreańskiej ludowo-rewolucyjnej armii, do której później wstępuje. Bohater staje się wielkim bojownikiem o wolność, a po skończeniu się walk wraca do kraju gdzie ze swoją ukochaną Ok Dan zaczyna kształtować

¹ Fischer P., Kim Dzong Il: *Przemysł propagandy*, https://books.google.pl/books?id=-w7pCgAAQBAJ&pg=PT3&hl=pl&source=gbs_toc_r&cad=3#v=onepage&q&f=false (dostęp, 05.06.2022r.)

3. Rozwój filmu w Korei Północnej za czasów Kim Dzong Ila

W Koreańskiej Republice Ludowo- Demokratycznej wojsko jest stawiane na pierwszym miejscu w świadomości mieszkańców. Partia zgodnie z wolą Kim Dzong Ila stawia wojsko na najwyższym miejscu. Wizualny aspekt przedstawiania wojska opiera się na przedstawieniu wizerunku żołnierza, który toruje drogę pracownikom fabryk, naukowcom i rolnikom. Żołnierz w Korei Północnej jest pokazywany, jako wzór do naśladowania [Meyers, 2011, s. 77].

Przykładem takiego zabiegu może być film *Haengbak* (Szczęście) z roku 1978. W filmie ukazana jest młoda dziewczyna, która śpi w łóżku z głową ze starannie uczesаныmi włosami. Głowa dziewczyny jest ułożona na przyozdobionej koronkami poduszce. Natomiast w rękach dziewczyna trzyma prezent tak cenny, że boi się go wypuścić z rąk. Zwykły cudzoziemiec nie dostrzega w tym nic nadzwyczajnego. Natomiast Koreańczyk pomyśli, że dziewczyna jest słodka i na pewno w rękach trzyma prezent, który dostała od Przywódcy.

² Tarczyński P., *Krwawy producent Kim Dzong Il. Jak Korea Północna budowała Hollywood*, https://www.google.pl/search?ei=8CscW5rvNaKY6ATF14aIAw&q=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreańki&oq=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreański&gs_l=psy-ab.3...9531.9531.0.10639.0.0.0.0.0.0.0.0....0...1c.1.64.psy-ab..0.0.0....0.aDqJEGWNYRA, (dostęp, 05.06.2022r.)

³ Jest to istotne ponieważ w KRDL pod koniec lat 90 rządził chwałiś i namawiał ludzi, którzy przenosili się do północnowschodniego regionu. W regionie tym uprawiało się ziemniaki.

i ciotką dziewczyny uczcić zaręczyny. Większość filmów i seriali pokazuje historie miłosne w ten sam schematyczny i pretensjonalny sposób. W tych filmach dziewczyny zazwyczaj wabione są głosem ptaków, a następnie odbywają się zaloty np. ganieanie się dookoła drzewa [Meyers, 2011, s. 71-75].

Ciekawym zjawiskiem jest także północnokoreańska adaptacja filmu Robin Hood. Film ten, pomimo, iż jest to fikcja historyczna jest filmem akcji, w którym również pojawiają się sceny oparte na sztukach walki. Film Hong Kil-Dong opowiada o tym, że bohater musi zmierzyć się z japońskimi ninjja⁴.

Film Morze krwi został wyreżyserowany, przez Czwe Ik Giu, był oparty na sztuce, którą napisał osobiście Kim Ir Sen. Film opowiada losy matki młodego żołnierza, która staje się rewolucjonistką pomimo niskiego uświadczenia społecznego. W Korei Północnej każdy pokazywany w filmie gest życzliwości nawet ten pojedynczy ma na celu ukazanie, iż rasa ta jest wyjątkowo dobra. Morze krwi to film historyczny z 1968 roku. W tym obrazie matka rezygnuje z kolacji, aby miało, co zjeść dziecko. W trakcie tego filmu widzowie powinni płakać z powodu wzruszenia intensywną miłością matki do dziecka. Często jest tak, że podczas pokazywania bezinteresowności rasy, filmowcy odchodzą w dużym stopniu od rzeczywistych realiów. Akcja filmu rozgrywa się w latach, podczas, których toczona była walka zbrojna przeciw Japonii. Bohater Czan Czhol Gu opuszcza rodzinę i przyłącza się do ludzi, którzy walczą. Bohaterka zostaje posądzona o zdradę przez frakcjonistów. Po uniewinnieniu kobieta zostaje kucharką w głównej komendzie.

Kolejnym filmem opisującym tematykę antyjapońskiej walki narodu jest Kwiciarka. W filmie tym również można zobaczyć losy bohaterskiej kobiety Kot Pun oraz jej bliskich. Film ten został nagrodzony podczas XVIII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Karlovych Yarach w 1972 roku [Konecka, 2012, s. 71-72]. Bohaterami filmu jest biedna rodzina rolników cierpiąca pod władzą podłych japońskich właścicieli ziemskich. Z powodu złego traktowania umierają ojciec i matka, a najmłodsza siostra zostaje oślepią. Wtedy to syn zmarłych atakuje feudała, za co trafia do więzienia. Natomiast dwie pozostałe siostry, aby przeżyć zaczynają sprzedawać kwiaty na targu. Jednak Japończyk, który posiada ziemię upomina się o starszą z sióstr, która po śmierci matki ma pracować na jego polach. Jednak dziewczyna ucieka i próbuje odnaleźć brata, który jest w więzieniu. Brat natomiast wydostaje się z więzienia i wstępuje do partyzantki, by walczyć przeciwko złym Japończykom. W końcu rodzeństwo się odnajduje, natomiast Koreańczycy widzą możliwość pokonania okupanta.

W 1971 roku powstał film Kiedy zbieraliśmy jabłka. Film ukazywał młodą pracownicę sadu, która zauważyła, iż nie wszyscy pracują jak trzeba w celu zrealizowania planu, który był założony. W filmie kierownik wioski nie pozwala zbierać opadłych owoców, a jedna z robotnic bardziej interesuje się organizacją swojego ślubu niż pracą. Bohaterka dzięki wielkiemu wysiłkowi próbuje nakłonić resztę pracowników do zwiększenia normy pracy i lepszego wykonywania założeń partii. Walka robotnicy z indywidualizmem w końcu kończy się nieuniknionym zwycięstwem.⁵

⁴ *Reżim uchylił rąbka tajemnicy. Cztery filmy z Korei Północnej przyjadą do Polski*, <http://kultura.gazeta.pl/kultura/7,114438,20882517,festiwal-piec-smakow.html>, (dostęp, 05.06.2022r.)

⁵ Mikut- Żaczekiewicz A., „Klasa robotnicza nigdy się nie poddaje!”. O kinie Korei Północnej na Festiwalu Pięć Smaków, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/klasa-robotnicza-nigdy-sie-nie-poddaje-o-kinie-korei-polnocnej/> (dostęp, 28.05.2022r.)

4. Wizerunek Korei Południowej w północnokoreańskich filmach fabularnych

Żołnierze Korei Północnej są w filmach bardzo gloryfikowani, sprowadzani do bardzo odważnych i niepokonanych bohaterów, którzy w każdej bitwie odgrywają znaczącą rolę, a nawet wygrywają. Korea Północna patrzy na Koreańczyków z Południa, jako na niewolników amerykańskiego imperializmu, któremu trzeba się przeciwstawić. Ciekawą część kinematografii Korei Północnej stanowią również filmy poruszające tematykę dramatycznych losów rozdzielonych 250 kilometrowym murem z betonu rodzin, które przez politykę nie mogą się połączyć. Filmy te poruszają także tematykę zjednoczenia Korei.

Jednym z takich filmów są między innymi *Krewni*. Film jest formą zapisu dramatycznych przeżyć Dzun Do, który mieszka w Korei Południowej pozostawia w domu niewidomą córkę i przedostaje się z przyjaciółmi do Korei Północnej. W Korei Północnej mężczyzna odnajduje syna, który jest wykształcony przez państwo oraz starszą córką. Bohater jednak podejmuje rozpaczliwą decyzję zostawienia starszych dzieci i powrotu do Korei Południowej do ślepej córki [Konecka, 2012, s.72].

Film *Rozkaz nr 27* został nakręcony przez reżysera Shin Sang- Oka. Film został wykonany na modłę hongkońskiego kina kung-fu. Obraz ukazuje niekorzystny wizerunek Amerykanów i Korei Południowej. W filmie *Rozkaz nr 27*, w którym Korea Południowa jest przedstawiona, jako nieposiadająca własnej kultury, chłonna muzykę oraz ubiór na modłę Amerykańską. Film przedstawia wartości takie jak: poświęcenie, wierność ojczyźnie i prawdziwą męską przyjaźń. *Rozkaz nr 27* to film o oddziale komandosów, którzy dostają rozkaz podczas wojny koreańskiej, aby wejść na wrogie terytorium zdobyć plan bazy wojskowej. Obraz ten prezentuje szereg dynamicznych scen walki wręcz, ucieczki różnego rodzaju i różnymi środkami transportu, a także kilku akcji militarnych podczas, których używano sprzętu ciężkiego, co przyczyniło się do tego, iż obraz walki z wrogiem został przedstawiony w filmie północnokoreańskim w zupełnie inny sposób. Sceny walk w filmie nie są pozorowane. Rolę żołnierzy pełnili zarówno uczniowie szkół walk jak i członkowie oddziałów specjalnych [Husarski, 2018, s. 62-63].

Zdaniem Romana Husarskiego można dostrzec zmiany w kinematografii Korei Północnej, które powstały za czasów rządów Kim Dzong Una. Przykładem tych zmian ma być film „Po drugiej stronie góry”. Film został wyreżyserowany przez In Hak Janga, został ukończony w 2012 roku jednak swojej premiery doczekał się dopiero dwa lata później podczas XIV Festiwalu Filmowym w Pjongjangu. Film opowiada historię pary kochanków, których tragicznie rozdziela wojna koreańska. Zmiana która nastąpiła w przekazie propagandowym tego filmu polega na pokazaniu faktycznych okrucieństw wojennych np. bombardowanie miast. Bohaterowie nie

⁶ Tarczyński P., *Krwawy producent Kim Dzong Il. Jak Korea Północna budowała Hollywood*, https://www.google.pl/search?ei=8CscW5rvNaKY6ATF14aIAw&q=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreańki&oq=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreański&gs_l=psy-ab.3...9531.9531.0.10639.0.0.0.0.0.0.0.0....0...1c.1.64.psy-ab..0.0.0....0.aDqJEGWNYRA, (dostęp, 05.06.2022r.)

wyglaszają już długich mów na temat tego jacy Amerykanie są źli a Koreańczycy z Południa są ich psami „Wątek wojenny jest jedynie tłem dla historii, którą można określić jako typowy melodramat. Son Ah Song jest żołnierzem Południa, który zostaje uratowany przez Il Gyu Ri, sanitariuszkę mieszkającą w komunistycznej wiosce. Dziewczyna pomaga mu dojść do zdrowia, ale nie zna jego przeszłości. On w końcu decyduje się ujawnić swoją tożsamość. Początkowo Il Gyu Ri nie chce zaakceptować prawdy, ale, jak można przewidzieć, uczucie bierze górę. Zakochanych wkrótce rozdziela wojna. Przez lata Son Ah Song próbuje ją odnaleźć, ale udaje mu się wrócić do Pjongjangu dopiero jako zasłużony profesor. Połączenie kochanków podkreśla pierwszy w kinematografii Korei Północnej pocałunek (choć z dalekiego planu). Para jest jasną alegorią nadziei na zjednoczenie Korei.”⁷

Film *Poemat dla najbliższych* z roku 1991 został wyreżyserowany przez Ri Chun-gu. Film opowiada historię rewolucjonisty Hyong-juna, który zostaje zamknięty w więzieniu za udział w protestach w Gwangju, którego oprawcy zmuszają do zażycia trucizny przerażeni jego niezłomnością. Obraz pokazuje również szereg brutalnych scen ukazujących okrucieństwo systemu Południa. W filmie ukazano jak walczący z protestującymi żołnierze gwałcą, mordują, zabijają ciężarną kobietę oraz napadają na rannych w szpitalu.

Film *Na trasie kolejowej* został wyreżyserowany w 1960 roku przez Kim Song-gyo. Obraz przedstawia historię mieszkańców Korei Południowej, którzy buntują się przeciw oprawcy. Zdaniem Romana Husarskiego „Schemat ten wyróżniony został w podpisanym nazwiskiem samego Kim Dzong Ila dziele *O sztuce filmowej* (będącym znamienitym dowodem zaangażowania Ukochanego Przywódcy w temat północnokoreańskiego przemysłu filmowego), w którym przypominał, że kino powinno pokazywać walkę Południa o wolność” [Husarski, 2018, s. 62-63].

5. Podsumowanie

Nowszym przykładem kinematografii północnokoreańskiej może być pokazany w 2013 roku *Mały domek na froncie*. Film ten opowiada losy lekarza, który pracuje w górach w niewielkim szpitalu, który znajduje się blisko frontu. Medyk poświęcając swoje życie rodzinne próbuje nieść pomoc walczącym towarzyszom stacjonującym w pobliskich posterunkach. W końcu w szpitalu pojawia się młody medyk, który ma przejąć obowiązki ukrytego bohatera. Młody człowiek nie wie, że jego praca będzie trudna, bo będzie musiał nie tylko leczyć rany, ale też psychikę żołnierzy. W końcu młody lekarz pod wpływem starszego zaczyna rozumieć implikacje swojej pracy. W końcu obu medyków się poświęca by ratować oficera. W wyniku misji ratunkowej ukryty bohater umiera ofiarną i wzniosłą śmiercią⁸.

Kolejnym filmem, w którym jest przedstawiona nowoczesna już robotnica jest komedia romantyczna wyprodukowana w 2013 roku *Towarzyszka Kim lata*. Film był dziełem przy powstaniu, którego pracowało również wielu filmowców z innych krajów takich jak: Wielka Brytania i Belgia. Główną bohaterką filmu jest Kim Yong Mi, która jest córką górnik.

⁷ Husarski R., Przełom w kinie Korei Północnej, <https://wloczykij.org/blog/wp-content/uploads/sites/2/2015/04/CSPA-Prze%C5%82om-w-kinie-Korei-P%C3%B3%C5%82nocnej.pdf> (dostęp, 23.05.2022r.).

⁸ Mikut- Żaczekiewicz A., „Klasa robotnicza nigdy się nie poddaje!”. O kinie Korei Północnej na Festiwalu Pięć Smaków, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/klasa-robotnicza-nigdy-sie-nie-poddaje-o-kinie-korei-polnocnej/> (dostęp, 28.05.2022r.).

Dziewczyna od dzieciństwa marzy, by zostać akrobatką i występować w cyrku na trapezie. Marzenia bohaterki są bardzo trudne do spełnienia, więc zaczyna pracować w kopalni, gdzie w międzyczasie pracy popisami akrobatycznymi umila czas swoim kolegom górnikom. Dziewczyna wyjeżdża do dużego miasta z grupą budowlaną, gdzie idzie do cyrku i postanawia wystąpić w castingu. Jednak okazuje się, że dziewczyna ma lęk wysokości, przez co zostaje wyśmiana przez akrobatów z cyrku. Pomimo tego dziewczyna, jako przedstawicielka klasy pracującej nie poddaje się i z pomocą kolektywu ćwiczy, ponieważ chce wziąć udział w Festiwalu Robotniczym i na nim wystąpić. By wystąpić na Festiwalu Robotniczym. Występ dziewczyny pozwala na zrealizowanie jej marzeń. Dziewczyna będzie chlubą dla Korei i klasy robotniczej, a także w międzyczasie odnajdzie miłość. W filmie jednak można dostrzec wiele pochwał skierowanych w kierunku wodza i klasy robotniczej. Jednak, co nie typowe film skupia się głównie na indywidualnym marzeniu dziewczyny⁹.

Obecnie filmy północno koreańskie poświęcone są tematyce tragiczniej przeszłości i współczesności całego półwyspu Koreańskiego. Filmy te mówią zazwyczaj o życiu codziennym mieszkańców Korei Północnej, duża część filmów nawiązuje do długoletniej wojny z japońskim imperializmem. Wiele filmów odnosi się właśnie do momentu kiedy Japonia władała Koreą, a co za tym idzie w filmach jest wielokrotnie przedstawiona północnokoreańska partyzantka, która wręcz ubrana jest w wiele mitów.

Można też zauważyć, iż filmy z Korei Północnej przedstawiają podział całej Korei jako zły i dzielący ludzi, co zadaje tym ludziom wiele bólu i wiąże się z wieloma niedogodnościami. Następnie należy zwrócić uwagę na fakt, iż żołnierze Korei Północnej są w filmach bardzo gloryfikowani, sprowadzani do bardzo odważnych i niepokonanych bohaterów, którzy w każdej bitwie odgrywają znaczącą rolę. Natomiast Koreańskie kobiety są często przedstawiane jako czyste i bardzo chętnie głoszące ideę przychylne partii i Wielkiemu Przywódcy. W filmach wątki romansowe są pokazywane bardzo oględnie, a pojawiły się dopiero po tym jak porwany został reżyser i aktorka z Korei Południowej. Był czas, że wątki miłosne były zarezerwowane tylko i wyłącznie do wyrażania emocji względem partii. Tematy tabu takie jak nieudane małżeństwa i rozwody w filmach tłumaczy się pracoholizmem współmałżonka.

Bibliografia:

1. Husarski R. (2018). Północ- Południe. Wzajemne portrety Korei. Ekrany, nr 5, s.62-66.
2. Konecka K. (2012). Koreański koń Czhollima. Maoistowski Projekt Dokumentacyjny.
3. Myers B.R. (2011). Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Ploetzing A. (2013). Tożsamość Koreańczyków z Północy- uwagi wstępne. Gdańskie Studia Azji Wschodniej, Zeszyt 3, s. 139-150.

Wykaz stron internetowych

5. Fischer P., *Kim Dzong Il: Przemysł propagandy*, https://books.google.pl/books?id=-w7pCgAAQBAJ&pg=PT3&hl=pl&source=gbs_toc_r&cad=3#v=onepage&q&f=false (dostęp, 05.06.2022r.).

⁹ Mikut- Żaczekiewicz A., „Klasa robotnicza nigdy się nie poddaje!”. O kinie Korei Północnej na Festiwalu Pięć Smaków, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/klasa-robotnicza-nigdy-sie-nie-poddaje-o-kinie-korei-polnocnej/> (dostęp, 28.05.2022r.)

6. Husarski R., Przełom w kinie Korei Północnej, <https://wloczykij.org/blog/wp-content/uploads/sites/2/2015/04/CSPA-Prze%C5%82om-w-kinie-Korei-P%C3%B3%C5%82nocnej.pdf>, (dostęp, 23.05.2022r.).
7. Mikut- Żaczekiewicz A., „Klasa robotnicza nigdy się nie poddaje!”. O kinie Korei Północnej na Festiwalu Pięć Smaków, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/klasa-robotnicza-nigdy-sie-nie-poddaje-o-kinie-korei-polnocnej/> (dostęp, 28.05.2022r.).
8. Reżim uchylił rąbka tajemnicy. Cztery filmy z Korei Północnej przyjadą do Polski, <http://kultura.gazeta.pl/kultura/7,114438,20882517,festiwal-piec-smakow.html>, (dostęp, 05.06.2022r.)
9. Tarczyński P., Krwawy producent Kim Dzong Il. Jak Korea Północna budowała Hollywood, https://www.google.pl/search?ei=8CscW5rvNaKY6ATF14aIAw&q=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreański&oq=Moja+ojczyzna+1949+film+północnokoreański&gs_l=psy-ab.3...9531.9531.0.10639.0.0.0.0.0.0.0.0....0...1c.1.64.psy-ab..0.0.0....0.aDqJEGWNYRA, (dostęp, 05.06.2022r.).

16. WPLYW NOWYCH TECHNOLOGII NA FUNKCJONOWANIE ORGANÓW ŚCIGANIA NA PRZYKŁADZIE CYBERPRZESTĘPSTW

Marta Grabowska

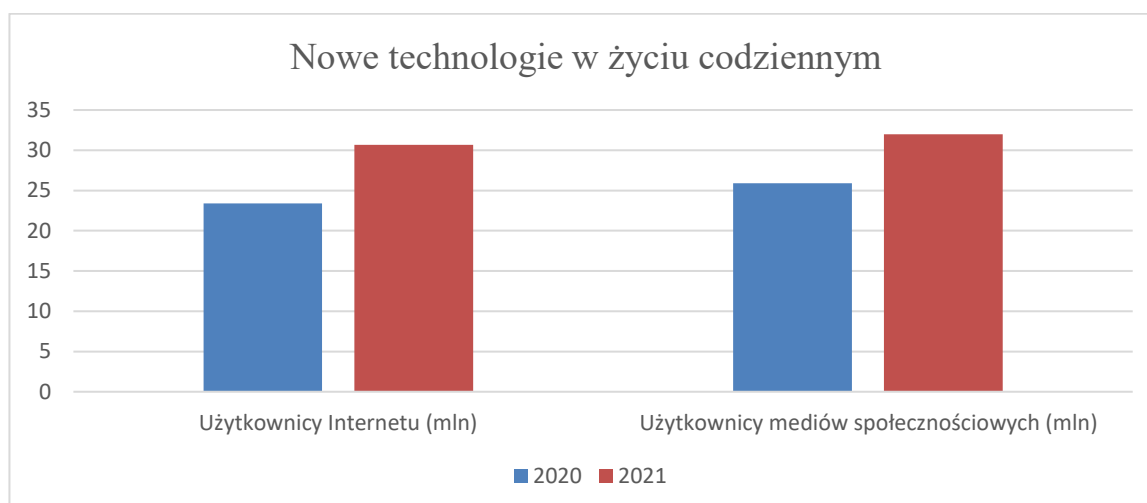
Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

1. Wstęp

Współczesny świat jest idealnym obrazem nieustających przemian, które zauważalne są w każdej sferze. Nie sposób wytypować dziedziny, która z perspektywy minionych lat, nie przeszła totalnej rewolucji. Nie ma wątpliwości co do tego, iż na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia rozwój nowych technologii był niebywale dynamiczny i dostrzegalny w niemalże wszystkich sferach szeroko rozumianego życia społecznego. Obraz rzeczywistego świata w sposób oczywisty wskazuje, iż rozwój technologiczny niejako „dyktuje” warunki działalności na wielu płaszczyznach, wywierając bezpośredni wpływ na kwestie ekonomiczne, społeczne jak również prawne. Z bardzo ogólnego punktu widzenia, dostrzega się przede wszystkim zalety dynamicznie rozwijających się technologii, skupiając się przede wszystkim na możliwościach jakie dostarcza rozwój w tej dziedzinie, a zwłaszcza bazując na instrumentach, które w sposób zdecydowany ułatwiają i przyspieszają szeroko rozumiane funkcjonowanie w społeczeństwie. Niemniej jednak w doktrynie oraz środowisku prawniczym coraz częściej wskazuje się na liczne ujemne następstwa rozwoju technologicznego, zwłaszcza z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa. Pomimo, iż w zasadzie rozwój w każdej dziedzinie odbierany jest z sympatią i wygląda obiecująco, to jednak nie zawsze możliwa jest ocena zerojedynkowa w tym zakresie. Oczywistym w zasadzie zdaje się być fakt, iż nowe technologie bezpośrednio wpływają na działalność wszystkich zawodów prawniczych, powodując konieczność sukcesywnego dostosowywania metod i sposobów działania, aczkolwiek – z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa, które ściśle związane jest z omawianą sferą – na kanwie rzeczonych rozważań analizie poddana działalność organów ścigania, zwłaszcza działalność wykrywcza, na przykładzie konkretnego rodzaju cyberprzestępstwa.

2. Nowe technologie w życiu codziennym

Celem zobrazowania gigantycznego znaczenia, ale również wykorzystania nowych technologii w życiu codziennym warto wskazać kilka niezwykle szokujących liczb. Niedawno firma Hootsuite zaprezentowała kolejną edycję raportu dotyczącego mediów społecznościowych na świecie oraz w poszczególnych krajach, wśród których znalazła się również Polska. Według raportu (stan na styczeń 2021 r.) z Internetu w Polsce korzysta 31,97 miliona osób, a więc 84,5% całkowitej populacji. W zakresie tym wykazano wzrost o 4,4%, tj. o 1,3 miliona użytkowników. Średni czas spędzony w Internecie przez użytkowników w wieku od 16 do 64 lat to 6 godzin i 44 minuty dziennie. Mediów społecznościowych używa 25,9 mln osób, a to zdecydowanie więcej niż połowa (68.5%) populacji naszego kraju (37,82 miliona osób). Porównując te dane z wynikami ubiegłorocznymi, wzrost wynosi aż 2,5 miliona (11%) w stosunku do roku poprzedniego.



Wykres 1. Nowe technologie w życiu codziennym

Źródło: opracowanie własne.

3. Definicja nowych technologii oraz cyberprzestępczości

Na wstępie, w zasadzie wyłącznie sygnalizacyjnie, wspomnieć należy o definicji nowych technologii. Nowe technologie stanowią obecnie jeden z najważniejszych elementów gospodarki. Rozwój w tym sektorze wpływa bezpośrednio na poprawę bytu i funkcjonowania niemal całego społeczeństwa. Niezwykle dynamiczny rozwój cywilizacyjny związany z postępem nowych technologii jednocześnie jest w stanie w sposób diametralny poprawić jakość życia człowieka, ale również doprowadzić do pojawienia się wielu zagrożeń zarówno dla jednostki jak i dla państwa. W pierwszej kolejności należy wyjaśnić genezę słów składających się na omawiane pojęcie. Słowo „technologia” pochodzi od greckich słów *téchnē* – sztuka, rzemiosło oraz *lógos* – słowo, nauka. Podejmując próby słownikowego wyjaśnienia tego pojęcia, należałoby wskazać, iż pojęcie „technologia” według takiej definicji oznacza przetwarzanie w sposób celowy i ekonomiczny dóbr naturalnych w dobra użyteczne (produkty), a także wiedzę o tym procesie. Przyjąć zatem można iż nowe technologie są to innowacyjne rozwiązania, środki techniki umożliwiające komunikację, przetwarzanie oraz przekazywanie informacji, w różnych sferach życia społecznego i na wielu jego płaszczyznach.

Biorąc pod uwagę sferę pojęciową, z punktu widzenia przedmiotowych rozważań w pełni celowe i uzasadnione jest również poddanie analizie pojęcia cyberprzestępczości. Cyberprzestępczość, czyli najogólniej ujmując forma przestępczości polegająca na popełnianiu czynów zabronionych przy wykorzystaniu nowych technologii, zwłaszcza Internetu, w ostatniej dekadzie kilkukrotnie zwiększyła swoją częstotliwość. Dostępność coraz to nowszych i przy okazji skuteczniejszych metod oraz dynamiczny rozwój narzędzi powoduje niemalże doskonałe ukrywanie się sprawców, a w konsekwencji nakłada na organy ścigania niebywale trudne zadanie jej zwalczania i wykrywania. Niezwykle istotne w tym zakresie jest inicjowanie świadomości społeczeństwa w zakresie istniejących zagrożeń, co z pewnością może przyczynić się do nie wykrywania sprawców, ale zwalczania tego zjawiska u źródła, zanim dojdzie do przestępnego działania.

4. Rodzaje cyberprzestępstw

W nawiązaniu do wyżej wymienionych rodzajów cyberprzestępstw, które są najbardziej pospolite, najbliższe organom ścigania na szczeblu rejonowym, wskazać należy, iż można je zakwalifikować do różnych grup. Pierwszym rodzajem cyberprzestępstw jest tzw. **phishing** – jest to rodzaj oszustwa polegającego na wyłudzeniu danych, np. numeru karty kredytowej wraz z kodem CVV lub dostępu do bankowości elektronicznej. Sprawca, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zazwyczaj podszywa się (za pośrednictwem telefonu, adresu poczty elektronicznej lub strony internetowej) za jakąś instytucję, w tym bank. **Malware** z kolei jest to swoistego rodzaju oprogramowanie, któremu należy przypisać przymiot złośliwego, albowiem jego zainstalowanie może doprowadzić do zainfekowania używanego urządzenia elektronicznego. Jego celem jest pozyskanie w sposób nielegalny różnego rodzaju danych, w tym również danych do logowania do bankowości elektronicznej. Sprawca co do zasady przesyła „ofierze” adres strony internetowej, wprowadzając jednocześnie go w błąd co do rzeczywistego celu, po czym pokrzywdzony wchodząc w przesłaną stronę nieświadomie instaluje na swoim komputerze czy też smartfonie złośliwe oprogramowanie, które pozwala sprawcy na dokładne szpiegowanie swojej ofiary, uzyskując dostęp do wszystkich danych. Do tego typu oprogramowania zaliczyć należy trojany, wirusy, oprogramowania szpiegujące (spyware, np. współcześnie najbardziej popularny i najbardziej skuteczny program AnyDesk) oraz randomware (blokujące dostęp do określonych zasobów lub systemu komputerowego).

Nadto wyróżnia się **Hacking** czyli włamania, poprzez łamanie zabezpieczeń, umożliwiające zdalny, nielegalny dostęp do czyjegoś komputera oraz **Cyberstalking** czyli nękanie drugiej osoby przez Internet, poprzez wysyłanie niechcianych wiadomości w mediach społecznościowych, komunikatorach, pocztą elektroniczną. Innymi przykładami cyberprzestępstw są wszelkie oszustwa popełniane przez Internet, np. przez nieuczciwych sprzedawców na portalach aukcyjnych, czy naruszanie praw autorskich (nielegalne kopiowanie i rozpowszechnianie filmów, muzyki) itp.

5. Wzrost liczby cyberprzestępstw

Wyżej wskazane okoliczności bezpośrednio implikują konieczność stwierdzenia, iż postęp technologiczny inicjuje coraz to skuteczniejsze rozwiązania i pomysły dla ewentualnych przestępców, niejednokrotnie zapewniając im anonimowość, co jest zdecydowanie bolączką organów ścigania. Obecnie cyberprzestępczość, w tym oszustwa internetowe, wykorzystanie cudzych danych osobowych celem wyrządzenia szkody osobistej lub majątkowej, rozpowszechnianie treści pornograficznych, stanowi znaczną część generalnej liczby przestępstw popełnianych na terenie naszego kraju. Nie sposób nie wspomnieć również o aktualnej sytuacji na świecie, albowiem pandemia wirusa SARS-COV-2 oraz jego pochodnych, która znaczną część działalności przeniosła do trybu zdalnego oraz w wielu sektorach niejako wymusiła pracę za pośrednictwem zwłaszcza Internetu, ale również innych sieci teleinformatycznych, doprowadziła do stworzenia „idealnego” środowiska dla cyberprzestępców. Rozwój pandemii na świecie wymusił niemalże w trybie natychmiastowym, a co najmniej ekspresowym, przeniesienie wielu dziedzin do sfery Internetu, co bezpośrednio budzi obawę, czy w tak krótkim czasie możliwe jest stworzenie doskonałego zabezpieczenia danych. Oczywiście, wspomniane systemy są sukcesywnie doskonalone, aczkolwiek instrumenty wykorzystywane przez cyberprzestępców, w tym hakerów budzą zdumienie a zwłaszcza wątpliwość, czy wprowadzanie takich danych jest po prostu bezpieczne.

Dane statystyczne wskazujące na charakterystykę przestępstw popełnianych na przestrzeni lat są w zasadzie bezlitosne z punktu widzenia omawianej dziedziny, albowiem wyraźnie i w sposób jednoznaczny wskazują, iż rozwój technologiczny „sprzyja” cyberprzestępcom, co w konsekwencji prowadzi do konieczności stwierdzenia, iż w ostatnich latach wzrost cyberprzestępstw był zatrważający. W związku z tym, iż zwłaszcza w zakresie przestępstw popełnianych przeciwko mieniu, tj. oszustw, wyłudzeń, posłużenia się czymś danymi osobowymi w celu wyrządzenia mu szkody majątkowej, przestępstwa przy wykorzystaniu sieci teleinformatycznej popełniane są najczęściej i na ogromną skalę, często powodując straty sięgające kilku milionów złotych. Ogromny i wzbudzający niepokój wzrost liczby przestępstw popełnianych przy wykorzystaniu sieci teleinformatycznej, w związku z podstawowym zadaniem organów ścigania, tj. ściganiem sprawców przestępstw, bezpośrednio nakłada na nich obowiązek natychmiastowego reagowania oraz konieczność doboru metod ścigania przestępców i wykrywania przestępstw, które będą przede wszystkim skuteczne, a jednocześnie pośrednio zrealizują również cele prewencji generalnej. Nie bez powodu w różnych jednostkach prokuratur na terenie całego kraju, zwłaszcza w jednostkach wyższego szczebla, tj. prokuraturach okręgowych oraz regionalnych, powoływane są zespoły do spraw cyberprzestępczości, również cyberprzestępczości zorganizowanej. Niejednokrotnie zespoły takie prowadzą i nadzorują postępowania przygotowawcze zbiorcze z całego kraju, na szkodę wielu osób, dysponując instrumentami umożliwiającymi skuteczne wykrycie sprawcy bądź sprawców. W związku z rozwojem cyberprzestępstw oraz regularnie zwiększającą się popularnością cyberbezpieczeństwa, organy ścigania muszą wypracować pewien algorytm działania, który musi być dopasowywany odpowiednio do danej sprawy w zależności od rodzaju cyberprzestępstwa oraz regularnie udoskonalany z uwagi na sukcesywnie pojawiające się nowe sposoby popełniania przestępstw. Oczywiście zdaje się być fakt, iż nieodzownym elementem takiego algorytmu muszą być pewne systemy teleinformatyczne, w tym bazy danych, ale również narzędzia umożliwiające analizę danych telekomunikacyjnych, danych wykorzystanych w celu popełnienia czynu zabronionego. Zatem odpowiedzią na przestępstwa popełniane przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej są wykorzystujące te same metody instrumenty udostępnione dla organów ścigania. Wyłącznie taki schemat pozwoli na skuteczne wykrywanie cyberprzestępstw oraz ściganie ich sprawców.

6. Cyberprzestępstwo – oszustwo metodą na pracownika banku

Na tle przedmiotowych rozważań, nie sposób oczywiście omówić wszystkich rodzajów i przykładów cyberprzestępstw, niemniej jednak przeanalizowane zostanie stosunkowo nowy rodzaj tego przestępstwa, który aktualnie jest bardzo popularny, a w związku z tym budzi ciekawość i równocześnie niezwykle szokuje, tj. przestępstwo oszustwa „na pracownika banku”. W 2021 r. odnotowano ogromny wzrost przestępstw wykorzystujących ten proceder. Oszustwa polegające na podszywaniu się pod pracowników banku stały się niemalże plagą, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że oszukanych w ten sposób było wiele osób, natomiast wartość wyrządzonej w ten sposób szkody określić można byłoby nawet mianem gigantycznej. Przestępstwo podszywania się za pracownika banku wymaga szczególnej uwagi i ocenić je należy wybitnie krytycznie, z uwagi na niejako zaburzanie zaufania obywateli do istotnych instytucji, w tym zwłaszcza instytucji bankowych. W zasadzie powszechnie przyjmuje się, iż ulokowanie środków na rachunkach bankowych jest najbezpieczniejszym rozwiązaniem z dotychczas

możliwych, w związku z czym sprawcy podszywając się pod pracowników banku wykorzystują tę okoliczność i motywy klientów banku w celu wyrządzenia im szkody majątkowej.

Z punktu prawnokarnej oceny czynu, w przypadku tego typu przestępstwa, mamy do czynienia z podstawową formą przestępstwa oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. Podstawowym środkiem komunikacji elektronicznej wykorzystywanym przez sprawcę lub sprawców są połączenia głosowe wykonywane za pomocą telefonów, ewentualnie innych środków wykorzystujących komunikację na odległość. Charakterystycznym elementem przestępstwa tego rodzaju jest nowatorska technika tzw. spoofingu numeru telefonu. Przyjąć można, iż technika ta fundamentalnie przejawia podobieństwa do korzystania z techniki ukrywania numeru telefonu poprzez jego zastrzeganie, niemniej jednak jest ona znacznie bardziej udoskonalona, rozwinięta i opierająca się na zdecydowanie nowszych metodach technologicznych aniżeli poprzednia, wymagając przy swoim funkcjonowaniu bardziej rozwiniętych technologicznie czynników, w tym zwłaszcza nowych technologii. Technika tzw. spoofingu numeru telefonu polega na wykorzystaniu przez sprawcę takich rozwiązań technicznych i technologicznych, które w konsekwencji doprowadzą do takich modyfikacji w wykorzystanym numerze telefonu, że na urządzeniu końcowym, czyli aparacie telefonu potencjalnego pokrzywdzonego numer MSDISM wykorzystany przez sprawcę podczas połączenia wyświetli się jako numer – w tym przypadku – banku. Taki zabieg z pewnością w zdecydowanej większości przypadków wzmacnia stosowaną przez sprawców technikę manipulacji, skutecznie działając nawet wśród najbardziej czujnych klientów banku. Pokrzywdzony nawiązując połączenie głosowe jest w zasadzie stuprocentowo pewny, iż inicjującym połączenie jest pracownik banku. Odczucie to dodatkowo potęguje sposób rozpoczęcia rzeczonyj rozmowy, gdzie sprawca celem zwiększenia swojej wiarygodności, przedstawia się jako pracownik techniczny lub pracownik działu IT konkretnej instytucji bankowej.

Sprawca, po zyskaniu zaufania pokrzywdzonego, co do zasady przedstawia mu różnego rodzaju historie, w zasadzie najczęściej dotyczące numeru rachunku bankowego prowadzonego na rzecz pokrzywdzonego w danym banku. Przykładów w tym zakresie w praktyce jest mnóstwo, m.in. sprawca wskazuje, iż z rachunku pokrzywdzonego doszło do nieautoryzowanej transakcji na znaczną sumę pieniędzy lub że podejmowane są próby zaciągnięcia pożyczki na dane pokrzywdzonego bądź iż doszło do przełamania zabezpieczeń informatycznych w postaci loginu i hasła do jego bankowości elektronicznej. Niezależnie od sposobu wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i niezależnie stopnia skomplikowania przedstawionej mu historii, cel i zamiar działania sprawcy cyberprzestępstwa jest taki sam. Oczywiście, pośrednio i docelowo, działanie sprawcy ukierunkowane jest na osiągnięcie zysku, czyli doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Niemniej jednak pierwszy etap przestępczego proceduru nastawiony jest na wyłudzenie wysoko wrażliwych danych, najczęściej w postaci loginu i hasła do bankowości elektronicznej, co z kolei „otwiera” sprawcom całe spektrum działań, po uprzednim uzyskaniu dostępu do konta, m.in. wykonanie szeregu nieautoryzowanych transakcji finansowych, a w konsekwencji pozbawienie pokrzywdzonego wszystkich oszczędności, które przechowywał na danym rachunku bankowym. Sprawca, po nawiązaniu połączenia, informuje, iż dla celów zwiększenia bezpieczeństwa lub w celu wstrzymania wykonania nieautoryzowanej transakcji niezbędne jest podanie danych w postaci loginu i hasła do interfejsu bankowości elektronicznej, czy też zabezpieczeń w postaci

jednorazowych kodów sms wysyłanych na telefon pokrzywdzonego. Wprowadzeni w błąd pokrzywdzeni, chcąc zapewnić maksymalną ochronę zgromadzonych przez siebie środków, pełni zaufania do osoby dzwoniącej, która podszyła się za pracownika działu technicznego banku, w zasadzie – niestety – bez zastanowienia podają pełen wachlarz wszelkich zabezpieczeń do swojej bankowości elektronicznej.

Co do zasady model działania sprawców wygląda niemal identycznie i po właściwym wykorzystaniu techniki spoofingu oraz technik manipulacyjnych, sprawca informuje, iż klient banku został ofiarą przestępstwa, a wyłącznie pomoc z działu technicznego lub działu IT zapewni ochronę jego interesów, a zwłaszcza jego mienia w postaci środków finansowych zgromadzonych na prowadzonym na jego rzecz rachunku bankowym. Wielokrotnie w celu wzmocnienia swojej autentyczności oraz wzmocnienia wiarygodności przedstawionej przez sprawcę historii, fałszywy pracownik banku informuje klienta banku, iż za chwile skontaktuje się z nim właściwy pracownik banku, który pomoże mu rozwiązać krytyczną sytuację, co oczywiście po chwili się dzieje – również przy wykorzystaniu techniki spoofingu. Przyjmując, iż pokrzywdzony chcąc zachować maksymalne reguły należytej ostrożności podejmuje czynności zmierzające do weryfikacji numeru abonenta, który inicjuje rzeczne połączenie głosowe, w tym m.in. sprawdza czy numer faktycznie należy do instytucji bankowej poprzez stronę internetową banku – dzięki uprzednio wykorzystanej przez sprawcę wyżej opisanej technice – uzyskuje potwierdzenie w tym zakresie, utwierdzając się w przekonaniu, iż rozmówca jest w rzeczywistości pracownikiem banku. Nic bardziej mylnego, w rzeczywistości jest to cyberoszust, którego działanie ma charakter *stricte* instrumentalny i nastawione jest na wyłudzenie danych od rzekomego klienta banku.

Niejako przy okazji wspomnienia o dokonaniu nieautoryzowanych płatności z rachunku bankowego należącego do pokrzywdzonego, na skutek których dochodzi do wytransferowania środków pieniężnych wspomnieć należy o stosunkowo nowej metodzie płatności, która – z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa – przejawia szereg „nieprawidłowości”. Najczęściej środki należące do pokrzywdzonego dokonywane są właśnie za pomocą rzecznej metody płatności, niemniej jednak zdarzają się również sytuacje, gdzie środki te przetransferowywane są inne numery rachunków bankowych, ale wówczas sytuacja z perspektywy organów ścigania jest nieco bardziej klarowna. Jeśli chodzi o „niedoskonałą” metodę płatności jest to tzw. BLIK, czyli system płatności mobilnych uruchomiony 9 lutego 2015 przez sześć polskich banków. Umożliwia użytkownikom smartfonów dokonywanie płatności bezgotówkowych w sklepach stacjonarnych i internetowych, wypłacanie i wpłacanie gotówki w bankomatach oraz dokonywanie przelewów i generowanie czeków z cyfrowym kodem. Pojawienie się tego modelu płatności, przy wykorzystaniu usług mobilnych, jest kolejnym czynnikiem wskazującym na ogromny postęp technologiczny i fakt, iż nowe technologie w sposób zdecydowany ułatwiają działalność wielu sektorów i sfer życia społecznego. Niemniej jednak pokazuje to również jak wiele niebezpieczeństwa, zwłaszcza z punktu widzenia cyberprzestępczości, niesie za sobą powstawanie nowych rozwiązań technologicznych. Sposobów wykorzystania przedmiotowego modelu płatności mobilnych jest bardzo wiele, niemniej jednak celowe i pełni uzasadnione jest ich przedstawianie w powiązaniu z konkretnymi przykładami przy okazji przedstawiania typów przestępstw. Wówczas faktyczne możliwości i ewentualne defekty zostaną przedstawione w sposób najbardziej czytelny, a przede wszystkim zrozumiały z praktycznego punktu widzenia.

W tym przypadku wskazać należy, iż sprawca po wyłudzeniu danych dotyczących logowania do bankowości elektronicznej, dokonuje transferu środków z rachunku bankowego

należącego do pokrzywdzonego, najczęściej za pomocą transakcji BLIK, wykorzystując ją do wypłaty rzeczonych środków z dowolnego bankomatu w kraju czy też na świecie. W tym celu z aplikacji bankowości elektronicznej generowany jest sześciocyfrowy kod, który wpisywany jest w dowolnym bankomacie, po uprzednim wprowadzeniu żądania w zakresie zamiaru wypłacenia konkretnej kwoty pieniędzy, a następnie wymagane jest zatwierdzenie transakcji z poziomu właśnie aplikacji mobilnej, a skoro sprawca posiada do niej dostęp – cały zabieg trwa zaledwie kilka sekund i bankomat wypłaca pieniądze osobie w rzeczywistości nieuprawnionej. Wyżej wspomniano o negatywnych konsekwencjach płatności BLIK z punktu cyberbezpieczeństwa. Problematyka z tym związana dotyczy przede wszystkim tego, iż wówczas w historii transakcji konkretnego rachunku bankowego nie figurują żadne precyzyjne informacje dotyczące tego transferu, a jedynie wzmianka, iż jest to wypłata BLIK. Okoliczność ta niemalże w zupełności pozbawia organy ścigania możliwości ustalenia na rzecz kogo zostały przekazane te środki, a w konsekwencji – kto w rzeczywistości jest oszustem. W przypadku przekazania środków na inny rachunek bankowy, w wykazie dokonanych transakcji co do zasady zawsze wskazana jest informacja na rzecz kogo środki zostały przekazane, w tym na jaki numer rachunku bankowego, zaś w tym przypadku brak jest jakiegokolwiek punktu zaczepienia oprócz adresu bankomatu, z którego doszło do wypłacenia gotówki. Wydawać mogłoby się, iż wówczas po stronie organów ścigania generuje się możliwość uzyskania nagrań z monitoringu a w konsekwencji sporządzenia rysopisu sprawcy. Nic bardziej mylnego, kamery monitoringu w bankomatach są skierowane w taki sposób, iż bardzo łatwo sprawcy zasłonić twarz, chociażby za pomocą czapki z daszkiem, a mając na względzie często fakt, iż cyberprzestępstwa nie są popełniane przez przypadkowych sprawców, jest to dla nich łatwe do „pokonania”. Nadto pokrzywdzeni wielokrotnie zawiadamiają o popełnionych na ich szkodę przestępstwach, często z dużym opóźnieniem, co z punktu widzenia faktu, iż nagrania z monitoringów bankomatów są niezwykle szybko nadpisywane, generuje kolejną przeszkodę po stronie organów ścigania w celu wykrycia sprawcy przestępstwa.

Pokrzywdzony dowiaduje się o tym, iż został ofiarą przestępstwa co do zasady bardzo szybko, albowiem po zalogowaniu się do swojej bankowości elektronicznej okazuje się, że z jego rachunku bankowego wytransferowano środki finansowe. O ewentualnej umowie pożyczki zawartej na jego dane, dowie się jednak znacznie później. Zazwyczaj w przypadku uzyskania pisemnego wezwania do uregulowania zadłużenia lub co więcej – dopiero w momencie uzyskania tytułu wykonawczego wydanego przez sąd.

Bezpośrednio przy okazji analizy sposobu działania sprawcy tego typu przestępstwa, nie sposób również nie wspomnieć o bardzo często wykorzystywanej technice, która swoją działalność zawdzięcza nowym technologiom. W przypadku omawianego typu przestępstwa ta technika zaczęła być wykorzystywana w większości przypadków dopiero w 2021 r., niemniej jednak na przestępczym rynku znała była już znacznie wcześniej. Zaznaczyć jednoznacznie należy, iż ten sposób działania sprawcy lub sprawców nie jest praktykowany każdorazowo, a tylko w niektórych przypadkach. Kwestia ta dotyczy złośliwego oprogramowania instalowanego zdalnie na telefonie należącym do pokrzywdzonego, czyli **malware**. Ten sposób działania sprawcy, oparty na funkcjonowaniu oprogramowania zwanego szpiegowskim pozwala na uzyskanie – w nieco bardziej złożony sposób – danych, na których sprawcom najbardziej zależy. Uzyskując dostęp do ekranu i zasobów telefonu, komputera czy też innego urządzenia wykorzystywanego przez pokrzywdzonego, sprawca uzyskuje bezpośredni dostęp do wszystkich haseł i loginów, w tym również do danych dotyczących logowania do interfejsu bankowości

elektronicznej – co w przypadku tego typu przestępstwa – było jego celem. Co do zasady w celu zainstalowania przez pokrzywdzonego złośliwego oprogramowania, sprawca podczas prowadzonej rozmowy głosowej wskazuje pokrzywdzonemu na konieczność zainstalowania aplikacji, która pomoże przywrócić bezpieczeństwo na należącym do niego rachunku bankowym czy też pozwoli na przerwanie nieautoryzowanych transakcji (w zależności od uprzednio przedstawionej historii). Pokrzywdzony, z uwagi na swoje krytyczne położenie, obawę i strach przed utratą oszczędności całego życia, a także w poczuciu zaufania do rzekomego pracownika banku, wykona niemalże każde polecenie i „sugestię” rozmówcy. Wówczas świadomie pobiera na swój telefon złośliwe oprogramowanie najczęściej mające postać programu AnyDesk lub Quicksupport, a po prawidłowym zalogowaniu, sprawca „sparowuje” się z telefonem pokrzywdzonego i w zasadzie wówczas osiąga cel swojej przestępczej działalności, albowiem faktyczne doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest już wyłącznie formalnością.

7. Podsumowanie

Wyżej przytoczone dane i okoliczności bezpośrednio implikują konieczność stwierdzenia, iż nowe technologie mają decydujący wpływ na popularność przestępstw popełnianych za pośrednictwem sieci teleinformatycznej, zaś ich rozwój niejako dyktuje sposób działania sprawców, którzy dla celów przestępczych wykorzystują instrumenty opierające się na nowych technologiach. Okoliczność ta bezpośrednio nakłada na organy ścigania, zwłaszcza prokuratorów, obowiązek wprowadzenia takich algorytmów działania, które będą na tyle sprawne i skuteczne, że pozwolą na wykrycie sprawcy przestępstwa, jak również zapobiegą ich popełnianiu. Wraz z rozwojem nowych technologii, rozwojowi ulec muszą również sposoby działalności wykrywczej organów ścigania, albowiem tylko odpowiednio dobrane metody pozwolą na osiągnięcie uprzednio założonych celów. Sposób działania i funkcjonowania organów ścigania musi być zorganizowany we właściwy sposób, aby zapewnić i umożliwić maksymalną realizację nałożonych na nich zadań, to jest przede wszystkim dążyć do wykrycia przestępstw oraz ścigania ich sprawców. Nie ma wątpliwości co do tego, iż metody te muszą być nieustannie i sukcesywnie udoskonalane, modernizowane tak, aby w sposób możliwie najbardziej pełny wykorzystać ich potencjał. Zespoły prokuratorów, ale również specjalistów z wielu dziedzin, w tym również pozaprawnych poświęcają mnóstwo czasu, aby opracować pewne szablony i schematy działania, które konsekwentnie będą prowadzić do wykrywania sprawców przestępstw i pociągania ich do odpowiedzialności karnej.

17. DOPUSZCZALNOŚĆ WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Maria Stępień

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Streszczenie: W artykule omówione zostały zagadnienia związane z dopuszczalnością wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przedstawiono przesłankę wyczerpania środków zaskarżenia, które służyły skarżącemu w postępowaniu przed organami administracji publicznej przed wniesieniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oraz poruszono tematykę zbiegu dróg postępowania administracyjnego i sądowo-administracyjnego. Poddano analizie przepisy obowiązującego prawa, jak i nawiązano do historycznych unormowań, dodatkowo odwołano się do regulacji prawa unijnego. Artykuł prezentuje stanowiska doktryny oraz zawiera przegląd orzecznictwa zawiązanego z prezentowaną tematyką.

Słowa kluczowe: dopuszczalność, skarga, odwołanie, Wojewódzki Sąd Administracyjny.

1. Wprowadzenie

Celem sądownictwa administracyjnego jest ochrona praw podmiotowych obywateli, poprzez kontrolę legalności działania organów administracji publicznej oraz rozpoznanie i rozstrzygnięcie sporów o przewlekłe działanie lub bezczynność organów [Hauser, Niewiadomski, Wróbel, 2016]. Zarówno na podstawie obowiązującej do 31 grudnia 2003 r. ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym [Ustawa, 1995], jak i zastępującej ją ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi [Ustawa, 2002], za podstawową zasadę postępowania sądowoadministracyjnego uważać należy zasadę skargowości. Podstawą wszczęcia przez sąd administracyjny postępowania jest wniesienie skargi przez uprawniony podmiot [Stelmasiak, Niczyporuk, Fundowicz, 2003]. Zgodnie z przepisami uprawniony jest każdy, kto ma w tym interes prawny, a ponadto: prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka oraz organizacja społeczna w zakresie jej statutowej działalności, jeżeli brała udział w postępowaniu administracyjnym. Zgodnie jednak z art. 63 PPSA, jeżeli ustawy tak stanowią, podstawą wszczęcia postępowania może być również wniosek o wszczęcie postępowania. Zdaniem doktryny sformułowanie „ustawy” oznacza, iż postępowanie sądowoadministracyjne może być wszczęte na wniosek nie tylko na podstawie przepisów ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ale również na podstawie innych obowiązujących ustaw [Hauser, Wierzbowski, 2017]. Ostatnim sposobem zainicjowania postępowania sądowoadministracyjnego jest wniesienie, wprowadzonego nowelizacją z 2017 r. ustawy postępowanie przed sądami administracyjnymi [Ustawa, 2017, art. 9] tzw. sprzeciwu od decyzji. Jest to nowy środek prawny, który został uregulowany w art. 64a – 64e PPSA, i który zgodnie z tymi przepisami służy jedynie od decyzji wydanej na podstawie art. 138 § 2 KPA [Ustawa, 1960]. Jak czytamy w uzasadnieniu do projektu ustawy: „Instytucja ta ma służyć skontrolowaniu, czy decyzja kasatoryjna organu drugiej instancji, która w obowiązującym systemie powinna być wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, została

wydana prawidłowo i oparta na jednej z podstaw wymienionych w art. 138 § 2 KPA”[Sejm.gov.pl, 2017]. Należy jednak zwrócić uwagę, że zarówno wniosek o wszczęcie postępowania, jak i sprzeciw od decyzji nie mają charakteru samodzielnego, ponieważ stosuje się do nich odpowiednio przepisy o skardze, o ile ustawa nie stanowi inaczej[Gołaszewski, 2017].

2. Obowiązek wyczerpania środków zaskarżenia przysługujących w postępowaniu administracyjnym

Prawidłowe wszczęcie postępowania sądowoadministracyjnego uzależnione jest od spełnienia kilku przesłanek zawartych w przepisach ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wśród nich znajduje się obowiązek wyczerpania środków zaskarżenia, które służyły skarżącemu w postępowaniu przed organami administracji publicznej. Regulacja krajowa w tym zakresie unormowana została w art. 52 PPSA i jest niemal dokładnym powtórzeniem art. 34 ust. 1 obowiązującej do dnia 31.12.2003 r. ustawy o NSA[Ustawa,1995]. Większość opracowań na temat tego zagadnienia odnosi się właśnie do przepisu art. 34 ustawy o NSA i na podstawie tego przepisu jest analizowane. Różnica, która występuje między tymi dwoma przepisami sprawdza się do użycia w art. 52 PPSA zwrotu „środki zaskarżenia” zamiast użytego w art. 34 ust. 1 ustawy o NSA określenia „środki odwoławcze”.

Zastosowanie w polskim systemie prawnym wymogu wniesienia skargi do sądu administracyjnego po wyczerpaniu środków zaskarżenia służących w postępowaniu przed organem właściwym w sprawie koresponduje z zasadą wyrażoną w pkt B.2.b. zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy (Recommendation Rec (2004) 20 on 15 December 2004 of the Committee of Ministers to member states on judicial review of administrative acts). Zgodnie z tą zasadą na osobę fizyczną lub prawną, która chce zaskarżyć akt organu administracji do sądu może zostać nałożony obowiązek wyczerpania środków odwoławczych przewidzianych w prawie krajowym.

Celem tej instytucji jest zarówno odciążenie sądów od rozpoznania spraw, które mogą zostać załatwione w postępowaniu administracyjnym, jak i powstrzymanie stron od wstępowania w spory sądowe [Hauser, Skoczylas, 2017]. Obowiązek ten znajduje aprobatę wśród przedstawicieli doktryny, którzy stawiają tezę, że: „poddanie rysującego się sporu rozstrzygnięciu sądu powinno nastąpić dopiero wtedy, gdy zawiodły inne, łatwiej dostępne, mniej uciążliwe, czasochłonne i kosztowne dla zainteresowanych, a jednocześnie zapewniające możliwość zbadania sprawy co do jej *meritum*, środki zaskarżenia”[Chróścielewski, Kmieciak, Tarno, 2002]. Niezastosowanie się do tej zasady skutkować będzie odrzuceniem skargi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 PPSA. Natomiast w pkt 45 noty objaśniającej do Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy zwrócono uwagę, że rozwiązanie to jest korzystne zarówno dla administracji jak i sądownictwa, dodatkowo wywiera pozytywne skutki dla jednostki ze względu na możliwość poniesienia mniejszych kosztów załatwienia sprawy. Jako główny cel tej instytucji wskazane zostało również zapobieganie nadmiernemu obciążeniu sądów. Jak słusznie zauważył Z. Kmieciak „obligatoryjność wyczerpania przez osoby zabiegające o ochronę sądową administracyjnego trybu kwestionowania aktów organów administracji publicznej (administrative preliminary proceedings/procedure) uwarunkowana jest w dużym stopniu potrzebą istnienia odpowiedniego mechanizmu selekcji kierowanych pod ich adresem zarzutów”[Hauser, Niewiadomski, Wróbel, 2016].

Omówienie tego zagadnienia należy rozpocząć od problematyki kręgu podmiotów, które

są zobowiązane do dochowania tego obowiązku. Za spełnienie wymogu „wyczerpania środków zaskarżenia” zgodnie z § 2 art. 52 PPSA należy rozumieć sytuację, w której strona danego postępowania administracyjnego lub inny jego uczestnik na prawach strony wniesie określony środek zaskarżenia od danego aktu lub czynności. Zgodnie z § 1 art. 52 wymóg wyczerpania środków zaskarżenia nie ma zastosowania do skarg wnoszonych przez prokuratora, Rzecznika Praw Dziecka i Rzecznika Praw Obywatelskich. W stosunku do tego zagadnienia w judykaturze istnieją dwa stanowiska. Pierwsze z nich, zaprezentowane przez jeden ze składów NSA, nie podziela tego rozwiązania. W orzeczeniu z 4 maja 2004 r. NSA stwierdził, że skoro prokuratorowi, który bierze udział w postępowaniu, przysługują prawa strony, to jego uprawnienia w zakresie zaskarżenia decyzji do sądu administracyjnego powinny być ograniczone obowiązkiem wyczerpania przed wniesieniem skargi trybu odwoławczego, tak jak to jest w przypadku strony [Wyrok NSA, 2004]. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że za taką interpretacją art. 34 ust. 1 ustawy o NSA [Ustawa, 1995] przemawia wykładnia celowościowa. Jeżeli bowiem celem skargi do sądu administracyjnego jest doprowadzenie do zgodności działań organów administracji publicznej z prawem, to zasadnym jest wykorzystanie do tego w pierwszej kolejności prostszego i tańszego sposobu, jakim jest rozstrzygnięcie organu administracji publicznej zamiast angażowania sądu administracyjnego. [Wyrok NSA, 2004]. Natomiast Sąd Najwyższy orzekł, że prokurator nie jest stroną, a jedynie określenie jego pozycji procesowej nastąpiło poprzez powołanie się na prawa strony, a co za tym idzie wyczerpanie toku instancji nie jest warunkiem wniesienia skargi do NSA przez prokuratora, chociażby brał on udział w postępowaniu administracyjnym [Postanowienie SN, 1997]. Sąd Najwyższy opowiedział się więc za interpretacją art. 34 ust. 1 ustawy o NSA zgodną z wykładnią gramatyczną. Zważając na obecne brzmienie art. 52 § 1 PPSA, należy uznać, że stanowisko SN znajduje odzwierciedlenie w wykładni gramatycznej również tego przepisu.

W wyniku nowelizacji z kwietnia 2017 r., [Ustawa, 2017] zmianie uległy § 2 i 3 art. 52 PPSA. W § 2 zawarta jest definicja wyczerpania środków zaskarżenia. Zgodnie z treścią tego przepisu, przez wyczerpanie środków zaskarżenia należy rozumieć sytuację, w której nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, taki jak zażalenie, odwołanie lub ponaglenie, przewidziany w ustawie. Oznacza to, że dopóki stronie służy prawo wniesienia któregośkolwiek ze środków zaskarżenia, dopóty niemożliwym jest wniesienie skargi na akt lub czynność do sądu administracyjnego. Zgodnie jednak z orzecnictwem warunek wyczerpania środków zaskarżenia jest spełniony również, gdy odwołanie od decyzji lub zażalenie na postanowienie złożyła inna strona niż wnosząca skargę do sądu [Wyrok NSA, 2015]. Należy także pamiętać, że samo wniesienie odpowiedniego środka zaskarżenia do organu administracji publicznej nie skutkuje wypełnieniem wymogu wyczerpania środków zaskarżenia, koniecznym jest, aby przed wniesieniem skargi do sądu administracyjnego organ administracji publicznej rozpoznał wniesiony środek. Jak zostało zauważone w orzecnictwie wymagane jest, aby skarga została wniesiona na stosowne działanie organu podjęte po rozpatrzeniu środka zaskarżenia na decyzję lub postanowienie organu I instancji [Postanowienie NSA, 2013]. Wspomniana wyżej nowelizacja dodała do § 2 omawianego artykułu instytucję ponaglenia, która służyć ma zwalczaniu bezczynności organów lub przewlekłości postępowań administracyjnych. Natomiast usunięty został wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, który został uregulowany w § 3 art. 52 PPSA. Wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy został umieszczony w osobnym paragrafie, ponieważ stanowi wyjątek od ogólnej zasady wyrażonej w art. 52 § 1 i 2 PPSA. Zgodnie z nowym

brzmieniem § 3, jeżeli stronie przysługuje wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, strona może wnieść skargę bez wyczerpania tego środka zaskarżenia. Za wprowadzeniem takiej zmiany przemawia niedewolutywność tego środka. W odniesieniu do środków dewolutywnych wymóg wyczerpania środków zaskarżenia przysługujących w postępowaniu administracyjnym, dzięki rozpatrzeniu sprawy przez organ wyższego stopnia, rzeczywiście może zapobiec wszczęciu postępowania sądowego. Natomiast w wypadku wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy już w pierwszej instancji sprawa rozpatrywana jest przez organ najwyższego szczebla struktury hierarchii administracji publicznej. Ponadto w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej tę zmianę zauważono, że w znaczącej większości postępowań wszczętych wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy rozstrzygnięciem jest utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji [Sejm.gov.pl, 2017]. W związku z powyższym istnieje duże prawdopodobieństwo, że rozstrzygnięcie i tak zostanie zaskarżone do sądu administracyjnego, a więc procedura wszczęta wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy tylko wydłuży czas załatwienia sprawy. Dokonana zmiana wydaje się więc być dobrym rozwiązaniem, stronie zapewnione zostaje prawo do dwukrotne rozpatrzenia i rozstrzygnięcia tej samej sprawy przez dwa różne organy administracji, ale jego wykorzystanie nie jest konieczne do złożenia skargi do WSA. Istotnym jest jednak, że w sytuacji, gdy w sprawie uczestniczyły dwie lub więcej stron i jedna z nich zdecydowała się na wniesienie skargi, natomiast druga wybrała zaskarżenia wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy w ramach postępowania administracyjnego, to zgodnie z art. 54a § 1 i 2 PPSA sąd zobowiązany jest niezwłocznie do przekazania akt sprawy organowi administracji publicznej [Hauser, Skoczylas, 2017]. W skutek nowelizacji z ustawy postępowanie przed sądami administracyjnymi usunięty został nadzwyczajny środek prawny w postaci wezwania do usunięcia naruszenia prawa, który służył w przypadku, gdy ustawa nie przewidywała środka zaskarżenia w sprawie będącej przedmiotem skargi. Wymóg wniesienia wezwania do usunięcia naruszeń dotyczył głównie skargi na inne akty czy czynności z zakresu administracji publicznej. Był to więc środek, który zastępował brak środka mogącego zapobiec zaangażowaniu sądu w spór. Powodem usunięcia tej instytucji z przepisów ustawy był brak regulacji odnośnie jej stosowania. Ustawa nie konkretyzowała ani formy, ani treści tego środka. Kontrowersje w orzecznictwie wywoływał również termin w jakim strona mogła wnieść skargę, gdy zobowiązana była wezwać organ do usunięcia naruszenia prawa. Na temat ten wypowiedział się nawet NSA, który orzekł, że w przypadku skargi na akt lub czynność, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 4 tej ustawy, skargę można wnieść najwcześniej następnego dnia po dniu wniesienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa, nie czekając na doręczenie odpowiedzi organu na to wezwanie. Brak regulacji normujących wezwanie do usunięcia naruszeń powodował ryzyko odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej. Na podstawie tych wszystkich zastrzeżeń ustawodawca zdecydował się na likwidację tego środka prawnego.

3. Zbieg dróg postępowania sądowo-administracyjnego i nadzwyczajnego postępowania administracyjnego

Przepisy regulujące postępowanie administracyjne przewidują dwie niezależne od siebie drogi weryfikacji ostatecznych aktów administracyjnych - decyzji oraz postanowień. Pierwsza droga to droga sądowo-administracyjna i toczy się przed sądem administracyjnym. Natomiast druga, droga administracyjna, wiąże się ze wszczęciem jednego z nadzwyczajnych trybów postępowania administracyjnego. Opisujący to zjawisko, T. Woś określa je jako „dwa układy nadzwyczajnego postępowania kontrolnego” [Woś, 2011]. Układem wewnętrznym jest kontrola

dokonywana w ramach postępowania administracyjnego, poprzez wniesienie jednego z nadzwyczajnych środków prawnych na podstawie wniosku strony lub z urzędu przez właściwy organ. Układem zewnętrznym natomiast nazwano kontrolę dokonywaną na podstawie wniesienia skargi do sądu administracyjnego. Istnienie dwóch możliwości weryfikacji aktów administracyjnych powoduje konieczność omówienia postępowania w sytuacji, gdy dochodzi do zbiegu dróg tych postępowań. W obecnym ustawodawstwie brak jest pełnego uregulowania sytuacji zbiegu tych dwóch rodzajów postępowań. Regulacje przyjęte w art. 35 ust. 4 ustawy o NSA [Ustawa, 1995], zgodnie z którymi zakazane jest wniesienie skargi do sądu, jeżeli w sprawie tej toczy się postępowanie, którego celem jest zmiana, uchylenie lub stwierdzenie nieważności aktu lub innej czynności, nie zostały powtórzone w późniejszych nowelizacjach prawa. W obowiązującej ustawie Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi [Ustawa, 2002] ustawodawca w art. 56 zastrzegł jedynie, że w razie wniesienia skargi do sądu po wszczęciu postępowania administracyjnego w celu zmiany, uchylenia, stwierdzenia nieważności aktu lub wznowienia postępowania, postępowanie sądowe podlega zawieszeniu. Podjęcie tak zawieszonego postępowania, z powodu braku szczególnych regulacji w tym zakresie, następuje na zasadach ogólnych zawartych w art. 128 § 1 PPSA. W związku z tym, sąd podejmie zawieszone postępowanie z urzędu, gdy ustaną przyczyny zawieszenia. W przedstawionej sytuacji postępowanie zostanie podjęte gdy zakończone zostanie postępowanie administracyjne, natomiast w sytuacji zaskarżenia aktu wydanego w tym postępowaniu do sądu administracyjnego gdy zakończone zostanie postępowanie sądownoadministracyjne [Dauter, Kabata, Niezgódka- Medek, 2016].

Istotnym problemem jest fakt, że aktualne przepisy nie rozstrzygają, czy po wniesieniu skargi do sądu administracyjnego i rozpoczęciu postępowania w sprawie dopuszczalne jest wszczęcie przez organ administracji postępowania w jednym z nadzwyczajnych trybów. Stało się to przedmiotem rozważań Naczelnego Sądu Administracyjnego, do którego wystąpiono o wyjaśnienie właśnie tego zagadnienia prawnego. Pytanie z wniosku Prezesa NSA brzmiało: „Czy w trakcie postępowania sądownoadministracyjnego organ administracji publicznej może wszcząć postępowania administracyjne w celu zmiany, uchylenia, stwierdzenia nieważności aktu lub wznowienia postępowania w sprawie kontrolowanego przez sąd rozstrzygnięcia i je zawiesić na podstawie art. 97 § 1 pkt. 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 23 ze zm.), czy też w takiej sytuacji powinien odmówić wszczęcia postępowania?” Zagadnienie to budzi wiele kontrowersji i jest powodem rozbieżności orzeczniczej, dlatego też koniecznym jest zaprezentowanie wiodących w doktrynie i orzecznictwie stanowisk w tej sprawie.

Pierwsze stanowisko, które opowiada się za wyłączeniem możliwości wszczęcia nadzwyczajnego postępowania administracyjnego po wniesieniu skargi do sądu, popierane jest przez m.in.: *A. Kabata, J. P. Tarno i T. Wosia*. Stanowisko to uzasadniane jest koniecznością zapobieżenia dwutorowości postępowania administracyjnego i sądowno-administracyjnego w stosunku do ostatecznych decyzji i postanowień [Dauter, Kabata, Niezgódka- Medek, 2016]. Zapobieżenie dwutorowości postępowania jest ważne zarówno pod kątem ekonomii procesowej jak i ochrony autorytetu wydanych przez organy orzeczeń [Woś, 2016]. Zwolennicy tego rozwiązania silnie odwołują się do zasady prawa do sądu przywołując przepisy art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Wskazuje się w doktrynie, że stosowanie takiego zakazu w zakresie trybów wzruszenia decyzji wadliwych jest uzasadnione na podstawie art. 170 PPSA, który to

reguluje skutki prawomocności orzeczeń sądów administracyjnych [Woś, 2016]. Z przepisu tego wynika, że orzeczenia sądowe wiążą nie tylko strony i sąd wydający dane orzeczenie, ale również inne sądy i organy państwowe. Należy więc uznać, że pozytywny skutek prawomocności wyklucza możliwość wszczęcia wewnątrzadministracyjnego postępowania kontrolnego przez organ administracji publicznej. Na tej podstawie w wewnątrzadministracyjnym postępowaniu kontrolnym nie mogłaby zapaść inna decyzja, niż taka jak w orzeczeniu sądu administracyjnego rozstrzygającym daną sprawę w układzie zewnętrznym. Za niedopuszczalnością wszczęcia przez organ administracji publicznej postępowania w celu zmiany, uchylecia lub stwierdzenia nieważności decyzji, jak i również postępowania o wznowienie postępowania po wniesieniu skargi w tej samej sprawie do sądu administracyjnego wskazują również liczne orzeczenia. W uzasadnieniu wyroku NSA w stwierdzono, że za słuszością powyższego stanowiska świadczy fakt, że wraz ze skutecznym zainicjowaniem postępowania sądowo-administracyjnego dochodzi do powstania *ex lege* nowego stosunku prawnego, w którym organ administracji publicznej staje się tylko przeciwnikiem procesowym strony i traci kompetencje do weryfikacji stosunku prawnego, który został ukształtowany przez wydaną wcześniej decyzję administracyjną [Wyrok NSA, 2015] Naczelny Sąd Administracyjny zaznaczył, że odnosi się to również do kompetencji autokontrolnych organu, z których może korzystać do dnia rozpoczęcia rozprawy (zgodnie z art. 54 art. § 3 p.p.s.a.) oraz do załatwienia sprawy w postępowaniu mediacyjnym, ponieważ jego wniosek w tym przedmiocie może być złożony do dnia wyznaczenia rozprawy (zgodnie z art. 115 § 1 p.p.s.a) [Wyrok NSA, 2016].

Drugie, nieco bardziej umiarkowane, dominujące w najnowszym orzecznictwie stanowisko dopuszcza możliwość wszczęcia nadzwyczajnego postępowania administracyjnego po wniesieniu skargi do sądu administracyjnego, jednak następnie postępowanie to powinno ulec zawieszeniu na podstawie art. 97 § 1 pkt 4 KPA do zakończenia postępowania sądowo-administracyjnego. Stanowisko to zaprezentowane zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wskazał on, że: „W trakcie postępowania sądowo-administracyjnego można wszcząć postępowanie administracyjne w celu zmiany, uchylecia, stwierdzenia nieważności aktu lub wznowienia postępowania w sprawie kontrolowanego przez sąd rozstrzygnięcia, jednakże organ administracji publicznej obowiązany jest zawiesić to postępowanie na podstawie art. 97 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 23 ze zm.) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania sądowo-administracyjnego.” Pogląd ten opiera się na odwołaniu do art. 56 PPSA, uznano, że skoro ustawodawca wprost nie wprowadził niedopuszczalności wszczęcia administracyjnego postępowania nadzwyczajnego podczas toczącego się postępowania sądowo-administracyjnego, to nie ma podstaw do stwierdzenia niedopuszczalności jego wszczęcia szczególnie w istniejącej możliwości jego zawieszenia. W uzasadnieniu uchwały wskazano, na problematykę upływu terminu do zainicjowania postępowania wewnątrzadministracyjnego. Mianowicie przyjęcie odmiennego poglądu mogłoby narazić stronę na nieuzasadnione pozbawienia prawa do skorzystania z instytucji procesowej umożliwiającej wyeliminowanie z obrotu prawnego decyzji, ze względu na upływ terminu. Nie można bowiem narażać strony na sytuację, w której uruchomiona wcześniej sądowa kontrola pozbawi stronę możliwości wniesienia wniosku obciążonego nieprzekraczalnym terminem. Dodatkowo wskazano, że "brak jest zasadniczych (tj. prawnych i merytoryczno-aksjologicznych) powodów, które wykluczałyby możliwość przeprowadzenia administracyjnego postępowania

nadzwyczajnego w wyniku wniosku strony złożonego po wniesieniu skargi do sądu, a przed wydaniem wyroku". Nie uznano za wystarczający powód konieczność respektowania wyroku sądu, ponieważ sytuacji, w której organ administracji miałby rozstrzygać po wydaniu wyroku przez sąd, można zapobiec zawieszając postępowanie.

4. Zakończenie

Powyższy artykuł przedstawia zagadnienia związane z wniesieniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jak zostało zaprezentowane z czynnością tą związane są pewne ważne z punktu widzenia ekonomii procesowej oraz prawa strony zagadnienia, które wprowadza ustawodawstwo, ale również takie, które przez brak odpowiednich regulacji powodują spory orzecnicze. Regulacją, która z całą pewnością jest potrzebna i wspiera system sądownictwa administracyjnego jest obowiązek wyczerpania środków zaskarżenia przysługujących w postępowaniu administracyjnym przed wniesieniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jak zostało zauważone regulacja ta realizuje standardy prawa międzynarodowego oraz służy odciążeniu sądów administracyjnych i wspiera interes strony postępowania. Obowiązek wyczerpania środków zaskarżenia jako przesłanka wniesienia skargi do WSA ukazuje jak ważne znaczenie mają środki zaskarżenia oraz zabezpiecza sądy przed rozpatrywaniem spraw, które mogą zostać rozwiązane w postępowaniu administracyjnym, a co za tym idzie chroni przed wdaniem się w czasochłonny i obciążający spór sądowy.

Natomiast problematycznym zagadnieniem jest zbieg dróg postępowania administracyjnego i sądowo-administracyjnego. Brak konkretnych unormowań w kwestii dopuszczalność wszczęcia nadzwyczajnego postępowania administracyjnego po wniesieniu skargi do sądu administracyjnego spowodowało rozbieżności orzecnicze i spory w doktrynie. Najnowsza uchwała składu siedmiu sędziów NSA, stanęła po stronie stanowiska zgodnie, z którym postępowanie administracyjne może zostać wszczęte, natomiast powinno ulec zawieszeniu do czasu wydania orzeczenia przez sąd administracyjny w danej sprawie. Jednak uchwała ta spotkała się z krytyką przedstawicieli doktryny reprezentujących stanowisko o braku możliwości wszczęcia takiego postępowania po zainicjowaniu sądowo-administracyjnej kontroli aktu administracyjnego.

Bibliografia:

Akty prawne

1. Ustawa z 14.06.1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego. Tekst jedn. Dz. U.
2. 2021 poz. 735.
3. Ustawa z 6.05.1995r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Dz.U. 1995 Nr 74, poz.368.
4. Ustawa z 30.08.2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Dz.U.
5. 2002 Nr 153, poz. 1270.
6. Ustawa z 7.04.2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw. Dz. U 2017 poz. 935.

Literatura

7. Chróścielewski W., Kmiecik Z., Tarno J.T. (2002). Reforma sądownictwa administracyjnego, a standardy ochrony praw jednostki. Państwo i Prawo (s. 37).

8. Fundowicz S. (2003). Zasada skargowości w polskim postępowaniu sądowoadministracyjnym. W: J. Stelmasiak, J. Niczyporuk, S. Fundowicz, (red.) Polski model sądownictwa administracyjnego (s. 127).
9. Gołaszewski P., (2017) Sporządzanie środków zaskarżenia w postępowaniu administracyjnym i sądowoadministracyjnym. Komentarz. Wzory pism i kazus (s. 403).
10. Jagielska M., Wiktorowska A., Wajda P., (2017) W: R. Hauser, M. Wierzbowski (red.) Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz (s. 411).
11. Kabata A. (2016). W: B. Dauter, A. Kabata, M. Niezgódka-Medek (red.). Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz (s. 313-314).
12. Piątek W. (2017). W: R. Hauser, A. Skoczylas (red.) Postępowania administracyjne i sądowoadministracyjne z kazusami (s. 427).
13. Sawczyk W. (2016). W: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.) System prawa administracyjnego. Tom 10. Sądowa kontrola administracji publicznej (s.73).
14. Woś T. (2011). Postępowania administracyjne (s. 202).
15. Woś T. (2016). Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz (s. 503).

Orzecznictwo

16. Wyrok NSA z 4.05.2004 r., OSK 55/04, LEX nr 120788.
17. Wyrok NSA z 8.03.2005r., OSK 1253/04, LEX nr 189254.
18. Wyrok NSA z 8.02.2015 r., sygn II GSK 2315/13, LEX nr 1658712.
19. Wyrok NSA z 19.01.2016 r., I FSK 1195/14, LEX nr 2067088.
20. Postanowienie SN z 24.09.1997 r. III RN 44/97. LEX nr 32676.
21. Postanowienie NSA z 6.02.2013r., I OSK 116/13, LEX nr 1282718.

Wykaz stron internetowych

22. Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 1183, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1183>, 12.06.2022 r.
23. Draft Recommendation Rec (2004)... of the Committee of Ministers to member states on judicial review of administrative acts and its explanatory memorandum, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016805dba26>, 07.06.2022 r.

18. RYNEK MUZYCZNY W ERZE DIGITALIZMU

Michał Bątopek

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Wydział Finansów

Studenckie Koło Naukowe Analiz Rynku Finansowego

ul. Fabryczna 20, 42-450 Łazy

E-mail: mmbatorek@gmail.com

1. Wstęp

Ucyfrowienie i globalizacja to kluczowe procesy XXI wieku, które wywarły swój wpływ w każdej dziedzinie życia. Dotknęły one także sektor muzyczny. Poprzez postępujący proces digitalizacji utwory muzyczne oraz albumy zaczęły pojawiać się w Internecie i z roku na rok zyskują coraz większą popularność. Wraz z rozwojem Internetu pojawiły się także platformy udostępniające utwory muzyczne – zarówno jako część swojej działalności (między innymi Youtube), jak i skupiające całą swoją działalność na muzyce (na przykład Spotify). Natomiast globalizacja pozwoliła na wszechstronny rozwój rynku muzycznego i ułatwiła dostęp do artystów z całego świata, pozwalając tym samym na rozwój wielu gatunków muzycznych.

2. Rynek muzyczny na przestrzeni lat

Historia branży muzycznej sięga początku XX wieku, czyli czasów wynalezienia gramofonu, który pozwolił na kopię i dystrybucję płyt (początkowo w bardzo ograniczonej formie) [Patmore, 2009]. Wynalezienie płyty długogrającej (LP/EP) przyspieszyło rozwój sektora muzycznego i ułatwiło masową dystrybucję albumów. Największy rozrost muzycznej branży pod względem sprzedaży miał miejsce od lat 70. XX wieku do końca drugiego tysiąclecia. To właśnie na przełomie lat 70. i 80. przedsiębiorstwo Philips, wraz z Sony, wynalazło płytę CD, która zrewolucjonizowała sektor muzyczny i używana jest do dzisiaj [Shapiro, 2012]. Liczba sprzedanych płyt w 1974 roku wynosiła około 1 miliarda i wzrosła w ciągu trzydziestu lat ponad trzykrotnie [Wikström, 2019]. Wchodząc w trzecie milenium branża muzyczna znacznie zyskała na rozwoju technologii, z której korzystała z resztą już wcześniej. Jeszcze w latach 80. popularne stały się syntezatory muzyczne. Technologia umożliwiła używanie nowych technologii rozprzestrzeniania utworów muzycznych, a także pozwoliła na nagrywanie muzyki w inny sposób, za pomocą unikalnych instrumentów i narzędzi. W 2003 roku firma Apple jako pierwsza zaprezentowała internetowy serwis, który umożliwiał wirtualne kupowanie i pobieranie muzyki – nazywając go iTunes Music Store. Internetowy sklep istnieje do dziś i jest jedną z podstawowych usług oferowanych przez Apple. W 2006 roku powstało Spotify – jedna z największych platform streamingowych dzisiejszych czasów. Na podstawie podpisanych umów z muzycznymi wytwórniami serwis początkowo działał darmowo, finansując się jedynie z reklam. Następnie przeszedł w model freemium i działa w nim do dnia dzisiejszego. Śladem Spotify zaczęły podążać kolejne spółki, co zaowocowało powstaniem równie popularnych platform streamingowych, jak Tidal i Deezer, które operują do dziś.

3. Najpopularniejsze formaty muzyczne

Wraz ze wzrostem popularności serwisów oferujących słuchanie muzyki za pomocą płatnej subskrypcji spadła popularność fizycznych płyt CD. Analizując dane przychodów ze sprzedaży utworów muzycznych udostępniane przez Recording Industry Association of America (RIAA), czyli amerykańskiego zrzeszenia wydawców muzyki, można w przystępny sposób prześledzić zmiany zachodzące na rynku muzycznym w Stanach Zjednoczonych. Zważając na wielkość i różnorodność amerykańskiego sektora muzycznego można przyjąć, że dane globalne nie odbiegają zbytnio od tych z USA.

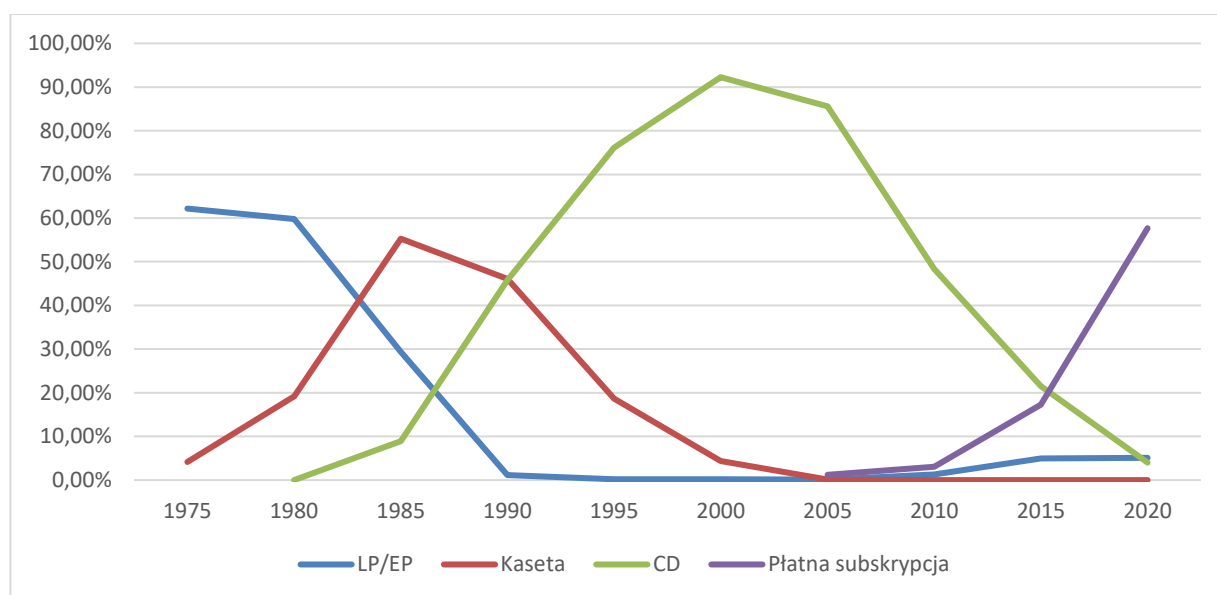
W latach 70. najwięcej sprzedawano płyt długogrających. Udział w rynku wynosił przez prawie całe dziesięciolecie ponad 60%, lecz z roku na rok malał na rzecz kaset – te zaś zwiększyły swój udział w sprzedaży o ponad 10 punktów procentowych (z 3% do 16%).

Lata 80. to dalszy wzrost popularności kaset. Swój szczyt sławy osiągnęły one w środku i drugiej połowie dziesięciolecia. Wtedy też ich udział wyniósł około 55%, a płyta długogrająca z roku na rok gwałtownie traciła użytkowników, osiągając udział zaledwie 3% w 1989 roku. Te lata to także okres wzrostu płyt CD. Po pojawieniu się w masowej dystrybucji w 1983 roku, z roku na rok stawały się coraz popularniejsze i pod koniec lat 80. stanowiły prawie 40% udziału w rynku.

Już w 1990 roku płyty CD zrównały się pod względem udziału z kasetami (46%). Kolejne lata to zdecydowana dominacja kompaktowych dysków. Popularność rosła o kilka punktów procentowych rocznie i w szczycie wynosiła prawie 88%, przy jedynie 7% kaset, znajdujących się na drugim miejscu.

Początek nowego tysiąclecia to dalszy ciąg wzrostów udziałów płyty CD w ogólnych przychodach rynku muzycznego. Swój szczyt sławy dyski osiągnęły w 2002 roku – odpowiadały wtedy za ponad 95% udziału w rynku. Chociaż to w 2000 roku wygenerowały największe przychody liczbowo – sprzedano płyty za łączną kwotę 14,3 miliardów dolarów. Od tego momentu ich znaczenie zaczęło spadać, z roku na rok coraz mocniej. Początkowo dzwonki na telefon odbierały płytom udziały w przychodach, mając około 10% w 2007 roku, a następnie ponad 11% rok później. Wtedy też zauważyć można rozrost Internetu – na równi z dzwonkami uplasowały się pobierane piosenki. W 2009 roku stanowiły już 15% udziału w sektorze, przy prawie 10% przychodów z pobieranych albumów i 55% od CD.

W drugiej dekadzie XXI wieku płyta kompaktowa straciła swoje znaczenie. W 2011 roku odpowiadała za ponad 43% udziałów, lecz dość szybko wartość ta spadała. Już cztery lata później generowała niespełna 22% przychodów w USA, a w 2020 roku jedynie około 4%. Przez kilka lat prym wiodły pobierane piosenki i albumy, mając powyżej 40% udziałów (odpowiednio ponad 23% „single” i ok. 17% albumy) w 2012 roku i utrzymując łącznie ponad 30% przychodów do 2015 roku. Jednakże to system płatnej subskrypcji jest tym, który zyskał najwięcej na znaczeniu w ubiegłym dziesięcioleciu. Już w 2014 roku przekroczył 10% udziałów w przychodach na amerykańskim rynku i z roku na rok umacniał swoją pozycję. W 2017 roku odpowiadał za prawie 40% przychodów, a w 2020 roku generuje prawie 58% przychodów. Odpowiada to kwocie 12,2 miliardów dolarów, jaką konsumenci wydali na płatne subskrypcje w tym roku. Łącznie streaming odpowiadał za 83% wygenerowanego przychodu w 2020 roku. [RIAA, 2022]



Rysunek 1. Udział wybranych formatów muzycznych w poszczególnych latach

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Recording Industry Association of America.

Analizując udziały w przychodach z danych lat można zauważyć ciągłą zmianę na rynku muzycznym. Nowe formaty potrafią bardzo szybko zyskać na popularności i zdominować rynek, aby następnie równie szybko ulec nowemu sposobowi dystrybucji muzyki. Należy jednak zauważyć, iż to na okres największej popularności płyt CD przypadają także lata najwyższych przychodów sektora muzycznego ogółem. Stąd też, uwzględniając roczne sumy wygenerowane przez dane formaty, pierwsze czternaście miejsc pod względem przychodów zajmują płyty CD (lata 1994-2007). Dopiero na piętnastej pozycji plasują się zarobki uzyskane w 2020 roku poprzez płatne subskrypcje.

4. Materiał i metody

W celu zanalizowania istotnego wzrostu popularności płatnych subskrypcji muzycznych w ostatnich latach zidentyfikowano największe serwisy streamingowe i na podstawie sprawozdań i raportów finansowych oceniono ich model działania. Badanie objęło trzy spółki z dużą renomą na rynku. Oparto je na publicznych informacjach prezentowanych przez firmy na stronach internetowych. Analiza finansowa ma na celu przedstawienie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw oraz ocenę ich perspektyw rozwoju.

5. Wyniki i dyskusja

Badanie objęło popularne spółki oferujące streaming muzyczny w ostatnich latach¹.

Spotify

Spotify to szwedzki serwis zapewniający dostęp do muzyki i podcastów. Jest największym globalnym serwisem subskrypcyjnym oferującym streaming muzyczny. Został założony w 2006

¹ Spółka, do której należy SoundCloud nie opublikowała sprawozdania za 2021 rok na dzień publikowania badania. Przedsiębiorstwo będące w posiadaniu serwisu TIDAL nie udostępniło dokumentów za 2020 i 2021 rok.

roku przez Daniela Eka i Martina Lorentzona. Rozpoczął swoją działalność w 2008 roku. Obecnie zatrudnia około 7000 pracowników. Oferuje dostęp do ponad 82 milionów piosenek, posiada ponad 400 milionów użytkowników, w tym 180 milionów subskrybentów w ponad 180 krajach [Spotify, 2022]. Działa na zasadzie freemium. Oznacza to, że sama usługa jest darmowa i czerpie korzyści z reklam, lecz istnieje także płatna wersja, oferująca dodatkowe benefity.

Spółka płaci autorom muzycznym tantiema, czyli określone procentowo lub kwotowo honorarium, liczone na podstawie liczby odsłuchań.

Spotify od 2018 jest nierentowne. Pomimo wysokich przychodów, szwedzka spółka ponosi jeszcze wyższe koszty, co powoduje roczne straty. Jest to coraz częściej spotykany model biznesowy, gdy spółka ponosi straty w celu przejęcia dużej części rynku i finalnie odniesienia zysku w dłuższym okresie. W 2018 roku szwedzka spółka odnotowała stratę 78 milionów euro, co było znacznie lepszym wynikiem porównując do wcześniejszych lat. Przychody kształtowały się na poziomie ok. 5,3 mld euro, a koszty ich wygenerowania wyniosły ponad 3,9 mld euro. Prawie 1,4 mld euro wydano także na koszty zarządu i sprzedaży (głównie R&D i marketing) [Spotify, 2019].

W 2019 roku strata przedsiębiorstwa zwiększyła się ponad dwukrotnie i wyniosła 186 mln euro. Pomimo wyższych przychodów, kształtujących się na poziomie prawie 6,8 mld euro, zwiększyły się także związane z nimi koszty. W związku z równoczesnym wzrostem kosztów sprzedaży i zarządu (do ok. 1,8 mln euro) szwedzka spółka ostatecznie kolejny raz odnotowała stratę [Spotify, 2020].

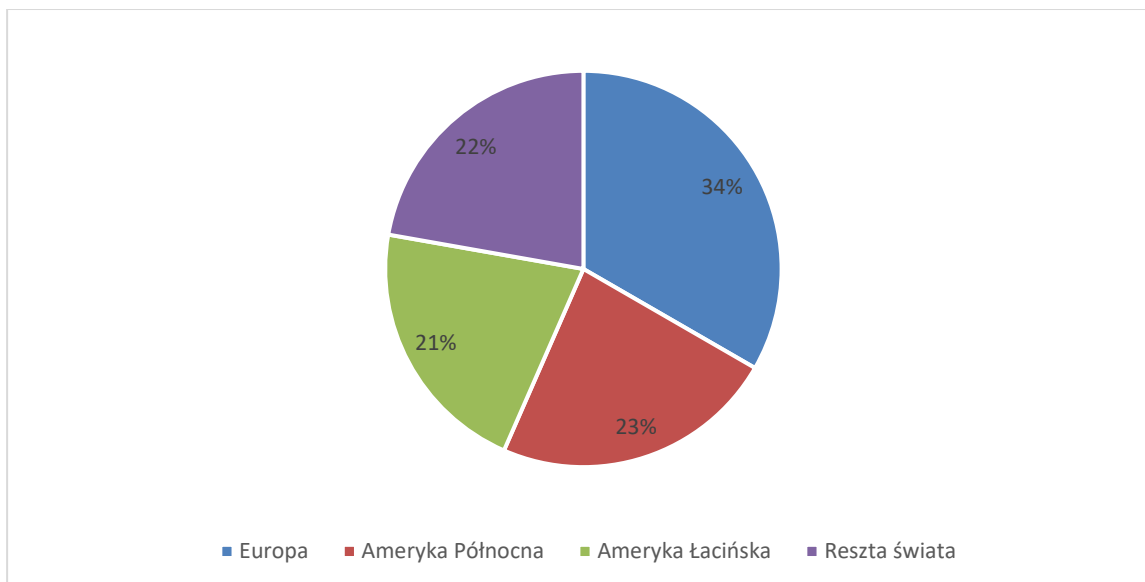
2020 rok był znacznie gorszy od poprzednich dla muzycznej firmy. Zanotowała ona prawie 600 mln euro straty, co było najgorszym wynikiem w analizowanych latach. Przychód wyniósł ok. 7,9 mld euro, lecz koszty jego uzyskania wzrosły do ok. 5,9 mld euro. Kolejny raz wyższe były także koszty sprzedaży i zarządu – szczególnie koszty sprzedaży i marketingu, które przekroczyły kwotę 1 mld euro. Wraz z kosztami R&D i zarządu wydano łącznie 2,3 mld euro na te pozycje [Spotify, 2021].

Szwedzka spółka poprawiła swoją pozycję w 2021 roku. Wciąż notowała stratę, lecz znacznie zbliżyła się do osiągnięcia zysku. Strata wyniosła 34 mln euro i była najniższa w analizowanych latach. Przychód zbliżył się do 9,7 mld euro, a koszt uzyskania przychodu wyniósł ok. 7,1 mld euro. Stosunkowo na podobnym poziomie utrzymały się koszty zarządu i sprzedaży, gdyż ukształtowały się na poziomie 2,5 mld euro. Spółka ogłosiła, że w 2021 roku zapłaciła ponad 26 miliardów euro wytwórniom muzycznym i artystom w ramach tantiem. Co więcej – w trzecim kwartale 2021 roku Spotify po raz pierwszy odnotowało zysk. Wyniósł on zaledwie 2 mln euro, lecz może wskazywać na odpowiedni kierunek rozwoju spółki [Spotify, 2022].

Zatrudnienie w szwedzkiej firmie wskazuje na ciągły rozwój spółki. W 2018 zatrudniano ponad 3600 pracowników, lecz z roku na rok liczba ta rosła o średnio 1000 pracowników. W 2021 roku liczba zatrudnionych przekroczyła 6600.

Największym rynkiem dla Spotify w analizowanych latach były Stany Zjednoczone. Od 2018 do 2021 roku przychód generowany w USA wzrósł z ok. 2 mld euro do ok. 3,7 mld euro. Analizując te liczby pod względem koncentracji rynku, Stany Zjednoczone stanowią stały udział w ogóle przychodów przedsiębiorstwa. W 2018 roku odpowiadały za ok. 37,5% przychodów, a w 2021 roku wynik ten wzrósł o nieco ponad 0,5 p.p.

Liczba użytkowników Spotify rośnie z roku na rok. Co roku firma powiększa bazę aktywnych słuchaczy, jak i użytkowników płacących subskrypcję. W 2018 roku Spotify używało 207 milionów ludzi, a 96 milionów korzystało z płatnej wersji. 4 lata później było to już 406 milionów użytkowników i 180 milionów subskrybentów. W 2021 roku 33% użytkowników pochodziło z Europy. Łącznie w ubiegłym roku słuchacze wykorzystywali platformę przez 110 miliardów godzin.



Rysunek 2. Udział mieszkańców poszczególnych regionów w liczbie użytkowników Spotify ogółem w 2021 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdania finansowego Spotify Technology S.A.

W ciągu 4 lat Spotify rozszerzyło swoją działalność o ponad 100 krajów, zwiększając liczbę terytoriów obsługujących platformę z 78 do 184.

Dane finansowe szwedzkiej spółki są stosunkowo budujące. Przedsiębiorstwo zbliża się do uzyskania rentowności, chociaż wciąż ma z tym trudności. Rok 2020 był zdecydowanie najgorszy, lecz mogło to być spowodowane pandemią COVID-19. Znacznie lepiej wyglądają statystyki dotyczące rozrostu globalnego. Liczba użytkowników rośnie w dynamicznym tempie, a firma szybko zdobywa nowe rynki. Potencjalny dalszy rozrost daje szansę na zyski i umocnienie pozycji jako lidera na rynku streamingu muzycznego.

TIDAL

TIDAL jest amerykańskim serwisem streamingowym oferującym usługi muzyczne (a także podcasty i teledyski). Został założony przez szwedzką spółkę Aspiro w 2014 roku i już rok później został przejęty przez Project Panther Bidco Ltd. należącą do rapera Jay-Z. W 2021 roku TIDAL został kupiony przez Square Inc za ponad 271 milionów euro. Serwis oferuje dostęp do ponad 80 milionów piosenek oraz 350 tysięcy teledysków. Od 2016 roku serwis nie opublikował liczby subskrybentów – wtedy wynosiła ona 3 miliony. Spółka działa w 61 krajach. Działa w modelu subskrypcyjnym, oferując dwa możliwości abonamentu – tańszy, który gwarantuje brak reklam, dostęp do wszystkich piosenek i jakość dźwięku HiFi oraz droższy,

pozwalający na korzystanie z innowacyjnych formatów audio. Od 2021 roku użytkownicy ze Stanów Zjednoczonych posiadają także wersję bezpłatną [TIDAL, 2022].

TIDAL, tak jak Spotify, płaci wytwórciom i artystom tantiema.

Amerykańskie przedsiębiorstwo także jest nierentowne. W 2017 roku strata finansowa wyniosła ponad 36,5 mln euro² (i była podobna do straty z 2016 roku). Przychód ukształtował się na poziomie ok. 105,9 mln euro, lecz koszty jego uzyskania wyniosły ponad 74,7 mln euro, a koszty administracyjne przekroczyły 67,9 mln euro. Głównym źródłem przychodu były subskrypcje (97,5%), odnotowano także sponsoring w wysokości ok. 2,7 mln euro [TIDAL, 2018].

2018 rok przyniósł TIDALowi nieznaczną poprawę wyniku finansowego. Strata ukształtowała się na poziomie ok. 33,5 mln euro. Przychód wzrósł do prawie 134 mln euro, a wraz z nim koszty uzyskania przychodu – do ok. 93,4 mln euro. Również koszty administracyjne odnotowały przyrost o prawie 6 mln euro (do ok. 73,9 mln euro). Tak jak w poprzednim roku, tak też w 2019 subskrypcje odpowiadały za prawie cały przychód (ok. 97,7%), a sponsoring wyniósł ok. 3,1 mln euro [TIDAL, 2019].

W 2019 roku strata spółki wzrosła do ponad 50,7 mln euro. Spowodowane to było głównie znacznym wzrostem wydatków administracyjnych – do ok. 95,3 mln euro, przy jednoczesnym mniejszym przyroście przychodów, które wyniosły niespełna 151,9 mln euro. Koszty uzyskania przychodów kształtowały się na poziomie ok. 106,9 mln euro. Podobnie jak w ubiegłych latach, także w 2019 wpływy z subskrypcji stanowiły znaczną większość przychodu – tym razem ponad 99%, gdyż sponsoring stanowił jedynie niecały 1 mln euro [TIDAL, 2020].

Średnie miesięczne zatrudnienie w 2017 roku wyniosło 128 pracowników i z roku na rok rosło – w 2018 w spółce pracowało 238 osób, a w 2019 roku liczba ta wzrosła do 243.

Głównym rynkiem dla TIDALa są, tak jak dla Spotify, Stany Zjednoczone. W 2017 roku przychody z rynku amerykańskiego wyniosły prawie 65 mln euro, a 2 lata później osiągnęły poziom ponad 91,4 mln euro. USA w 2017 roku odpowiadało za ponad 61% przychodów ogółem, natomiast w 2019 roku udział ten zmalał do 60%.

Spółka, która posiadała serwis TIDAL w latach 2017-2021, nie opublikowała sprawozdania finansowego za 2020 rok. W 2021 roku nastąpiło przejęcie serwisu przez Square Inc., lecz przedsiębiorstwo nie wyodrębniło wśród swojego sprawozdania finansowego części dotyczącej TIDALa, stąd niemożliwe jest zanalizowanie wyniku finansowego za ostatnie 2 lata.

Dane finansowe przedstawione w analizowanych latach są dość optymistyczne. Strata spółki znacząco wzrosła w ostatnim badanym roku. Porównując jednak wartości straty do Spotify, są to niższe wartości. Należy zauważyć, że TIDAL jest mniejszą spółką niż szwedzka firma, zarówno pod względem przychodów, jak i zatrudnienia. Brak danych na temat użytkowników utrudnia porównanie w skali globalnej, lecz należy przypuszczać, że liczby te są mniejsze niż dla Spotify, zarówno ze względu na udział w jedynie 61 krajach (przy ponad 180 u konkurenta), jak i znacząco niższe przychody z subskrypcji z największego rynku. Pozytywnym znakiem dla TIDALa jest rokroczny wzrost przychodów, który może świadczyć o rosnącej popularności, a co

² Kwoty przeliczane z dolarów na euro według kursu na dzień 11.03.2022.

za tym idzie także zwiększającym się potencjale. Wynik finansowy znajduje się jednak od kilku lat w stagnacji.

SoundCloud

SoundCloud to platforma umożliwiająca dystrybucję i streaming muzyki przez Internet. Główna siedziba spółki znajduje się w Niemczech. Powstała w 2007 roku, jej założyciele to Szwedzi – Alexander Ljung i Eric Wahlforss. Działa w modelu freemium. Subskrybenci mają dostęp do dodatkowych materiałów i mogą bezpośrednio wspierać wykonawców. Płaci także tantiema twórcom [Soundcloud, 2022]. Serwis służy przeważnie mniej znanym artystom, którzy mają szansę na uzyskanie rozgłosu dzięki usłudze. Platforma działa głównie przez Internet i umożliwia łatwe umieszczanie jej w mediach społecznościowych. SoundCloud nie podaje oficjalnej liczby użytkowników – należy też zauważyć, że możliwe jest korzystanie z usługi bez tworzenia konta, co zakrzywiłoby realną liczbę klientów w statystykach.

W 2017 roku przedsiębiorstwo przeszło kryzys. Z racji słabych wyników finansowych zmuszone było zamknąć część miejsc pracy, a także ograniczyć zatrudnienie o 40%. W tym samym roku SoundCloud otrzymał finansowanie od inwestorów [Broughton, 2021].

Niemiecka spółka, podobnie jak jej konkurencja, jest nierentowna. W 2018 roku strata wyniosła prawie 32 mln euro. Odnotowano przychody w wysokości ok. 108 mln euro i koszty z nimi związane na poziomie ok. 82,6 mln euro. Koszty administracyjne ukształtowały się na poziomie ponad 58,2 mln euro. Głównym źródłem przychodów były subskrypcje – stanowiły 77% ogółu, przy pozostałych 23% pochodzących z reklam [SoundCloud, 2019].

W 2019 roku z SoundCloud korzystało ponad 20 milionów artystów, oferując katalog ponad 200 milionów unikalnych utworów.

W tymże roku strata finansowa zmniejszyła się do ok. 23,7 mln euro. Głównie spowodowane to było wzrostem przychodów do ok. 147,6 mln euro i stosunkowo mniejszym przyrostem kosztów. Koszty związane z przychodem wyniosły ok. 105,6 mln euro, a koszty administracyjne równały się ok. 65,7 mln euro. Ponownie głównym źródłem przychodów były subskrypcje – ponad 67% całości [SoundCloud, 2020].

2020 rok był kolejnym okresem poprawy sytuacji finansowej spółki. Strata netto wyniosła niespełna 15,7 mln euro. Przychód zbliżył się do granicy 200 mln euro i ukształtował na poziomie ok. 193,5 mln euro. Koszt jego uzyskania równał się ok. 132,4 mln euro, a pozostałe koszty administracyjne wynosiły ok. 76,6 mln euro. W analizowanym roku firma zmieniła sposób przedstawiania przychodów – przychody powiązane z serwisem stanowiły ponad 90% ogółu, pozostałe 10% pochodziły z usług twórców [SoundCloud, 2021].

W okresie trzech analizowanych lat rokrocznie rosła liczba pracowników w przedsiębiorstwie. W 2018 roku w SoundCloud pracowało 240 osób, natomiast w 2020 roku liczba wynosiła już ponad 390 pracowników.

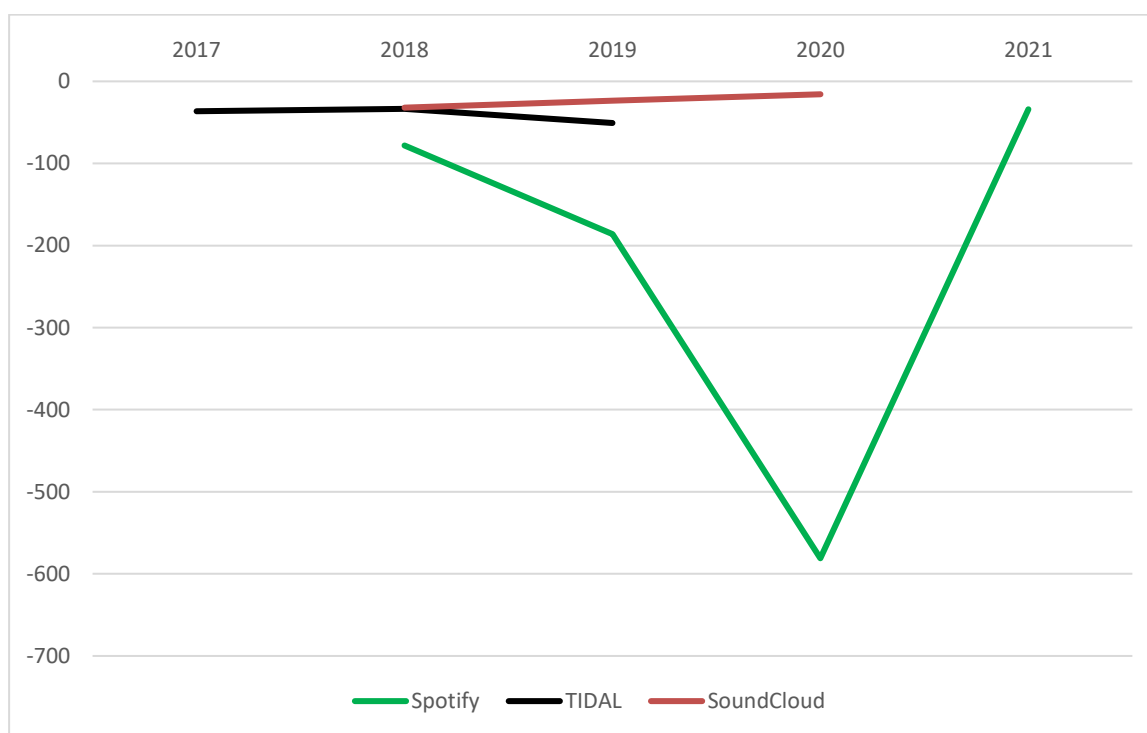
Dominującym obszarem wśród użytkowników firmy są Stany Zjednoczone. W 2018 roku USA odpowiadało za ponad 75,1 mln euro przychodu, a rok później przekroczyło poziom 104,8 mln euro³. Stanowi to ponad 70% ogółu przychodów.

³ Brak danych za 2020 rok.

Zdaniem dyrektora operacyjnego SoundCloud rok 2023 może być przełomowym dla spółki. D. Wilson oczekuje, że do tego czasu przedsiębiorstwo zacznie być rentowne [Broughton, 2021].

Uwzględniając trzy analizowane lata, spółka znajduje się w coraz korzystniejszej sytuacji finansowej. Rokroczne zmniejszanie straty wskazuje na obiecujące perspektywy przedsiębiorstwa na najbliższe lata. Twierdzenie dyrektora SoundCloud o rentowności w 2023 roku nie wydają się nierealne. Pomimo braku oficjalnej liczby użytkowników, można założyć, że firma rozszerza swoją pulę użytkowników z racji rosnących przychodów. Jest to zdecydowanie pozytywny aspekt, który spółka z pewnością będzie starała się utrzymać.

6. Wnioski



Rysunek 3. Wynik finansowy netto (w mln euro) Spotify, TIDAL i SoundCloud na przestrzeni lat

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych zaprezentowanych przedsiębiorstw.

Platformy streamingowe analizowane w badaniu są w podobnej sytuacji pod względem wyników finansowych. Każdy z nich jest nierentowny, lecz perspektywy kształtują się dość obiecująco. Największą stratę generowało Spotify, lecz spółka ta jest też największa spośród trójki badanych firm. Dodatkowo w ostatnim roku osiągnęła ona wynik bliski rentowności. Z racji bardzo dużej, nieustannie rosnącej liczby użytkowników, a także największej puli oferowanych utworów na rynku, szwedzkie przedsiębiorstwo zmierza w kierunku utrzymania się jako lider muzycznego sektora.

Należy także wspomnieć, że zarówno TIDAL, jak i SoundCloud także prezentowały przyzwoite wyniki finansowe. Oba serwisy także nie są dalekie od rentowności, natomiast TIDAL nie był w stanie poprawić swojej sytuacji gospodarczej do 2019 roku.

W badaniu nie zanalizowano także jednych z największych serwisów streamingowych na świecie, takich jak Apple Music, czy też Deezer. Nie było to możliwe, gdyż należą one do większych korporacji, które w sprawozdaniach finansowych nie wyodrębniają sekcji muzycznej. Niemniej jednak, wymienione platformy także mają kluczowe znaczenie w nowoczesnym rynku muzycznym i niewątpliwie będą stanowiły pewne zagrożenie dla analizowanych w badaniu spółek jako silna konkurencja, mogąca przejmować ich użytkowników. Jednakże duża rywalizacja w sektorze jest korzystna dla klientów, którzy otrzymają dzięki temu produkt o wysokiej jakości, spełniający ich potrzeby w większym zakresie.

W najbliższych latach prawdopodobny jest dalszy wzrost znaczenia serwisów oferujących płatną subskrypcję. Wyzwaniem będzie odpowiednie wykorzystanie nowych technologii i utrzymanie swojej pozycji na rynku. Dodatkowo, spółki zapewne spróbują rozszerzyć obszary działalności i trafić do klientów w Azji, gdyż odsetek użytkowników analizowanych platform nie był tam wysoki.

Postępująca globalizacja również jest dużą szansą dla serwisów streamingu muzycznego. Większa popularność różnych gatunków muzycznych jest korzystna dla platform z dużymi bibliotekami utworów. Wzrostowi sprzyjać będzie także coraz większe ucyfrowienie społeczeństwa, gdyż może to zachęcać coraz większą liczbę ludzi do korzystania z platform wirtualnych.

Bibliografia:

1. Broughton K. (2021). SoundCloud Plans to Expand Free Services to Attract New Artists. The Wall Street Journal, 12.03.2022.
2. Patmore D. (2009) Selling sounds. Recordings and the record business. W: Cook N. i in. (red.) The Cambridge Companion to Recorded Music (s. 120-139). Cambridge: Cambridge University Press.
3. Project Panther Bidco Limited (Director's Report and Consolidated Financial Statements for the year ended 31 December 2017).
4. Project Panther Bidco Limited (Director's Report and Consolidated Financial Statements for the year ended 31 December 2018).
5. Project Panther Bidco Limited (Director's Report and Consolidated Financial Statements for the year ended 31 December 2019).
6. Shapiro D. i in. (2012), The Invention of Compact Discs. EIS Main Project, 2-4.
7. Spotify Technology S.A. (Annual Report Pursuant To Section 13 Or 15(D) Of The Securities Exchange Act Of 1934. For the fiscal year ended December 31, 2018).
8. Spotify Technology S.A. (Annual Report Pursuant To Section 13 Or 15(D) Of The Securities Exchange Act Of 1934. For the fiscal year ended December 31, 2019).
9. Spotify Technology S.A. (Annual Report Pursuant To Section 13 Or 15(D) Of The Securities Exchange Act Of 1934. For the fiscal year ended December 31, 2020).
10. Spotify Technology S.A. (Annual Report Pursuant To Section 13 Or 15(D) Of The Securities Exchange Act Of 1934. For the fiscal year ended December 31, 2021).
11. SoundCloud Limited (Annual Report. For the year ended 31 December 2018).
12. SoundCloud Limited (Annual Report. For the year ended 31 December 2019).
13. SoundCloud Holdings GmbH (Consolidated Financial Statements and Group Management Report for the Period Ending December 31, 2020).

14. Wikström P. (2014). The Music Industry in an Age of Digital Distribution. W: Change: 19 Key Essays on how the Internet Is Changing Our Lives. Praca zbiorowa (s. 428-443). OpenMind BBVA.

Wykaz stron internetowych

15. Recording Industry Association of America, <https://www.riaa.com/u-s-sales-database/> (U.S. Recorded Music Revenues by Format, 09.03.2022).
16. Spotify, <https://newsroom.spotify.com/company-info/> (Company Info, 10.03.2022).
17. SoundCloud, <https://soundcloud.com/pages/contact> (About SoundCloud, 12.03.2022).
18. TIDAL, <https://support.tidal.com/hc/en-au/articles/201167102-How-Much-Music-is-Available-in-TIDAL-> (How Much Music is Available in TIDAL?, 11.03.2022).

19. POLITYKA EDUKACYJNA Z PERSPEKTYWY STUDENTÓW UJ W DOBIE PANDEMII COVID – 19

Aleksandra Gorczyca

Uniwersytet Jagielloński

E-mail: a.gorczyca05@gmail.com

Słowa kluczowe: edukacja, nauczanie zdalne, pandemia

1. Polityka edukacyjna w szkolnictwie wyższym, a pandemia Koronawirusa

Pojęcie edukacja pochodzi od łacińskiego słowa *educatio*, co oznacza wychowanie, kształcenie. W wyniku zmian zachodzących w społeczeństwie, definiowane jest jednak niejednoznacznie [Internetowa Encyklopedia PWN, dok. elektr.]. Od jakiegoś czasu polityka edukacyjna sprowadzana jest do procesu trwającego całe życie [Godlewska, Jaroszevska 2013, s.249]. Zauważalne jest, że zjawisko to nie ogranicza się jedynie do zajęć lekcyjnych w szkole, zajęć pozalekcyjnych, wykładów na uczelni, warsztatów, konferencji czy też kursów podnoszących kwalifikacje.

Termin „edukacja dla mądrości” wprowadzony przez psychologa i wykładowcę akademickiego, prof. Janusza Czaplińskiego, jest charakterystycznym pojęciem cechującym rozum. Zdobywanie wiedzy nigdy nie było aż tak proste, jak obecnie. Nie zwalniając ani na moment, świat w XXI wieku zmienia się jak w kalejdoskopie. Mimo ogromu odkrytych obszarów, jeszcze wiele przed ludzkością. Społeczeństwo wyedukowane jest kluczem rozumnej cywilizacji, która podejmuje racjonalne wybory, bazując na wiedzy. Zauważalnym jest przypisywanie coraz większego znaczenia edukacji i szeroko rozumianej mądrości.

Statystycznie, im człowiek posiada wyższy stopień wykształcenia, tym jego pozycja na rynku pracy jest wyższa. Awansujemy dzięki umiejętnościom jakie zdobywamy przez doświadczenie. Kluczowy jest rozwój, który pozwala wyróżnić nas jako jednostkę na tle całej populacji [Christ, dok. elektr.].

Szczególnie, warto zwrócić uwagę na sytuację edukacyjną badań w działaniu. Wyzwania procesu kształcenia, wykorzystującego uczenie się przez badania w działaniu, jest postrzegane jako prowadzące do rozwoju studenta – wzrostu jego zdolności poznawczych oraz umiejętności krytycznego myślenia, samodzielnego prowadzenia badań oraz ich analizy [Prawelska- Skrzypek, Ćwikła, Barańska, Kołodziejczyk 2019, s. 75]. Szerzej, badania w działaniu pozwalają na kształtowanie się kompetencji badacza, wskutek czego badacz – student, cechuje się otwartością umysłu. Badania w działaniu cechują się niestandardowym przebiegiem prac, wykraczającym poza schemat tradycyjnego modelu zrozumienia problemu i poszukiwania rozwiązań. W tym procesie ważnym elementem jest to, że na każdym poziomie prac trwa interakcja między badaczem, a podmiotem badanym. Edukacja w tym podejściu odgrywa fundamentalną rolę, bowiem pozwala na pogłębienie refleksyjności

badacza, a także na głębsze rozumienie problemów badawczych, analizowaniu zebranych danych oraz na wyciąganiu odpowiednich wniosków, często zaskakujących. Celem action research jest połączenie badań naukowych z rozwiązaniem problemów społecznych, co możliwe jest dzięki bezpośrednim interakcjom badacza z badanym podmiotem [Góral,

Jałocha, Mazurkiewicz, Zawadzki 2019, s. 16]. Edukacja, zdaniem Paolo Freirego, powinna być oparta na wizji autorytetu jako umysłu, z którym warto prowadzić zacięte dyskusje, a nie tylko naśladować ze względu na przynależność do danej klasy społecznej bądź rolę, jaką odgrywa w kształtującym się społeczeństwie [Tamże., s. 35]. To właśnie krytyczne dyskusje zostają w podświadomości i bezpośrednio wpływają na ludzi, jako jednostki tworzące edukację. Głównym, pozostającym nadal aktualnym bodźcem, jest ten, wpływający na odczucia – edukacja jest przyczyną ewentualnych sukcesów, jeżeli oczywiście, zostanie wykorzystana w odpowiedni sposób.

Edukacja na szczeblu wyższym zdecydowanie różni się od tej powszechnej i obowiązkowej – edukacji szkolnej. Studia na Uniwersytecie zakładają, że to student samodzielnie opanuje więcej materiału, niż jak miało to miejsce, w placówkach oświatowych.

Ogólne zasady dotyczące funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce, przedstawia art. 70 ust. 5 Konstytucji RP: „Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie”, w II rozdziale zatytułowanym: „Wolności, Prawa i Obowiązki Człowieka i Obywatela” [Kietschke opr. 2018, s. 24]. W Polsce, nauka w placówkach publicznych jest bezpłatna, jednak trzeba zaznaczyć, że ustawa ta, może dopuścić odpłatne świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe. W celu zapewnienia równego, rzetelnego i powszechnego dostępu do edukacji na poziomie szkolnictwa wyższego, władze państwowe tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla studentów. Warunki udzielania wsparcia określa ustawa oraz, co należy dodać, poszczególne regulaminy placówek wyższych [Żelazowska wyd., s. 26].

Specyfika szkolnictwa wyższego zakłada autonomię uczelni – stanowiącą jako niezależny byt, gwarantowaną w ustawie z dnia 12 lipca 2018 r., zatytułowanej: „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”. Autonomia uczelni wyższych ma na celu zapewnienie niezależności danej instytucji od działań rządu bądź wpływu innych jednostek na program i wyniki kształcenia. Wolność akademicka nie może być kwestionowana, jednak autonomia jest pojęciem szeroko rozumianym, dlatego też prawnie zawężyła się ją do konieczności zachowania efektywności nauczania uczelni oraz utrzymania wysokiej sprawności organizacyjnej [Baranowska kor. 2017, s. 9, dok. elektr.]. Jak podaje Jerzy Bralczyk, autonomia jest połączeniem dwóch części: auto i nomos. „Nomos oznacza prawo, mieszczące się w sferze wolności” [Tamże., s. 17, dok. elektr.].

W zakresie uczelni wyższych, nie wyróżnia się tylko jednego obszaru autonomii, a trzy. Pierwszym obszarem jest ten, odnoszący się do autonomii instytucjonalnej, przykładowo: uprawnienie uczelni do uchwalenia statutu. Uczelnia, poprzez niezależne działania, niebędące wynikiem przepychanek politycznych bądź medialnych, może dostosowywać statut do swoich potrzeb. Kolejny to rodzaj dydaktyczno-naukowy, dający swobodę na przykład, co do samodzielnego określenia misji. Ostatni obszar - finansowy, rozumiany jako zobowiązanie władz państwowych do zapewnienia publicznym placówkom wyższym, niezbędnych środków finansowych, do realizacji zadań [Banyś 2017, s. 190-199].

Stacjonarna forma szkolnictwa wyższego w Polsce, nadal wśród studentów, cieszy się dużą popularnością. Jednak, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku akademickim 2018-2019 zauważalny jest niewielki spadek ogólnej liczby studentów (4,8%) w porównaniu z rokiem 2017/2018 [Grochowska-Subotowicz, dok. elektr.]. Tendencja spadkowa w porównaniu z wcześniejszym rokiem nie jest jednak aż tak radykalna. Warto zauważyć, że ostatnia dekada zapoczątkowała wiele reform w społeczeństwie polskim, nie tylko tych w zakresie edukacji. Porównując liczbę studentów w roku akademickim 2018/2019 do tej z 2009/2010, zanotowany spadek ogólnej liczby studentów wynosi aż 36,2% [Tamże., dok. elektr.] Liczba ta jest już znacząca. Fakt, że coraz mniej maturzystów decyduje się na studia wyższe, może być przejawem przekonania, że wykształcenie to, nic nie daje. Statystyki przedstawiające bezrobocie według poziomu wykształcenia w Polsce w 2010 r. wskazują, że najniższą stopą bezrobocia charakteryzują się absolwenci z wykształceniem wyższym. Jednak znaczący jest występujący drenaż mózgów, efektem, którego może być na przykład: pogłębianie się różnic w poziomie rozwoju poszczególnych krajów UE. Podsumowując, według dostępnych danych, w Polsce, mamy coraz więcej specjalistów z Niemiec, Czech, Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz Słowacji [Paliwoda, Wasilewski 2016, s. 315].

Patrząc na rok 2020, nie można pominąć faktu, że nauczanie zdalne niewątpliwie wpłynęło na stan szkolnictwa wyższego, czego skutkiem może być „ucieczka studentów” od edukacji i zrobienie sobie tzw. roku przerwy. Koronawirus diametralnie wpłynął na wszystkie aspekty życia społecznego, bezpośrednio, również na funkcjonowanie uczelni. [Zdziebłowski, dok. elektr.].

W Polsce, wykształcenie wyższe osiągają studenci biorący udział w żmudnym procesie edukacji. Do roku 2020, edukacja odbywała się w formie stacjonarnej, zarówno teoretycznie jak i praktycznie, a ilość e-learningów i nauczania zdalnego była znikoma. Przeważnie plasowała się między 0 a 10% ogólnej liczby godzin na danym poziomie kształcenia. Od połowy marca 2020, narracja ta uległa olbrzymiej zmianie. Obecnie, nauczanie zdalne w zakresie szkolnictwa wyższego obejmuje 50- 100% przewidzianej edukacji w danym semestrze. Co więcej, nie ma złudzeń, że to jest ostatni taki semestr. Nawet w przypadku uporania się z pandemią Koronawirusa, w niedalekiej przyszłości, czynnik zagrażający zdrowiu i życiu ludzkiemu, może się powtórzyć. Tak ważne jest więc, by stworzyć system zarządzania antykryzysowego i podejmować racjonalne decyzje w celach rozwiązania problemu.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 24 Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z 10 marca 2020 r w sprawie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa SARS-CoV-2 wśród społeczności akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, pierwszy dzień nauczania zdalnego przypada na 10 marca 2020 roku. Od wejścia w życie rozporządzenia Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, do dziś, wiele kwestii uległo zmianie – chociażby prowadzenie zajęć. W marcu, nie tylko studenci uczyli się życia w wirtualnej rzeczywistości. Wykładowcy również musieli dostosować się do specyfiki prowadzenia zajęć i egzekwowania zdobytej wiedzy.

Początki bywały trudne, gdyż na zdalnych narzędziach nauczania, znało się jedynie wąskie grono uczących. Wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także wielu uczelni wyższych, poświęciło mnóstwo czasu na zapoznanie się z możliwościami usług internetowych np.: Microsoft Teams, Pegaz UJ, m.in. z wykorzystaniem BigBlueButton. Problem w szybkim przeszkoleniu z użytkowania narzędzi nauczania zdalnego, był taki, że brakowało osób

wykwalfikowanych do przeprowadzania tych szkoleń. Ponadto, gdy już prowadzący zajęcia, otrzymali należyte instrukcje, pojawiło się utrudnienie z przeciążeniami systemu. Do roku 2020 nigdy nie poddano tak wielkiej próbie tylu obszarów. Ani system Uniwersytetu Jagiellońskiego ani informatycy, nie byli przygotowani na trwałe nauczanie na poziomie wirtualnym i to w skali całej uczelni [Soldatowa 2020, dok. elektr.].

Liczba studentów w roku 2020 i w latach późniejszych, prawdopodobnie, będzie nadal maleć. Powodem zmniejszającej się ilości studentów są zmiany demograficzne, a przede wszystkim starzenie się społeczeństwa. Kryzys demograficzny się pogłębia. Dzietność spada i wprowadzane przez władzę rządzącą nowe programy wspierające dzietność, nie przynoszą realnych skutków. Podkreślić należy, że mniejsza liczba urodzeń, spowoduje zmniejszenie liczby studentów w przyszłości. Przyczyną tego zjawiska, mogą być problemy z zająciem w ciążę, niepewna sytuacja lokalna jak i globalna, utrudnienia związane z przemieszczaniem się, obowiązkowa kwarantanna, brak pracy i możliwości utrzymania, zwiększenie stopy bezrobocia, zawirowania na giełdzie, niepewność swojej egzystencji w społeczeństwie, czy też obniżenie jakości nauczania w związku z prowadzeniem nauczania zdalnego.

Do tej pory, system szkolnictwa wyższego skupiał się głównie na wykładach, ćwiczeniach i praktykach w formie stacjonarnej, a znikoma ilość zajęć zdalnych praktycznie nie była odczuwalna. Pandemia Koronawirusa odwróciła te proporcje.

2. Kształcenie zdalne jako proces nauczania i uczenia się

Nauczanie zdalne jest jedną z form edukacji, które wbrew pozorom nie zostało stworzone tylko na potrzeby pandemii Koronawirusa. Jak podaje podręcznik pt.: „Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne z doświadczeń pandemii COVID- 19”, pierwsze kroki nauczania zdalnego można było zaobserwować już pod koniec XX wieku, a dokładniej, od momentu podpisania w 1999 roku Deklaracji Bolońskiej - przykładowo: konflikt w Afganistanie, powódzie w Nowym Orleanie, trzęsienie ziemi w Christchurch. Deklaracja ta jednoznacznie podkreśla uznanie autonomii uczelni wyższych. Podpisanie tego dokumentu spowodowało wprowadzenie zmian w systemie polityki edukacyjnej, biorąc pod uwagę elementy rozróżniające edukację w danym kraju – kulturę, tradycję, język. Jednak początki e-edukacji nie prognozowały jej obecnego udziału w kształceniu młodego pokolenia. COVID-19 spowodował, że nauczanie to od marca 2020 roku zagościło w edukacji, nie tylko tej na etapie szkoły wyższej. E-edukacja, jest nowoczesnym sposobem, który ma na celu sprostanie potrzebom jednostek, a w czasach pandemii – umożliwić edukację, bez tworzenia niepotrzebnych przerw, spowodowanych trudnymi warunkami epidemiologicznymi na świecie [Gulati 2020, s. 166]. Nauczanie zdalne na uczelniach wyższych od samego początku jego funkcjonowania, wykorzystywało technologie informacyjne. Dotyczyło to przede wszystkim zapewnienia studentom udziału w procesie kształcenia, powszechnego dostępu do platform nauczania zdalnego bądź też dostępu w zasobach uczelni do informacji na temat posługiwania się nowymi technologiami. Ponadto, konieczne było również zreformowanie informatyzacji, co doprowadziło do rewolucji informatycznej. Rewolucja ta od postrzegania e-edukacji jako jedynej możliwości zdobycia wykształcenia wyższego dla osób z mniejszych jednostek terytorialnych, z ograniczonym dostępem do transportu publicznego, transformowała do

koncepcji uczenia się przez całe życie. Na przykładzie Rzeczypospolitej Polskiej, w której to nauczanie zdalne nie ma długotrwałej tradycji, można pokazać, że idealnie wpisuje się ono w budowanie środowiska innowacyjnego. Powoduje to ogólną dostępność, a także minimalizację kosztów utrzymania się na studiach wyższych - wynajem mieszkań, opłaty za media, transport, materiały naukowe [Goltz-Wasiucionek 2011, s. 197]. Wprowadzone w marcu 2020 roku nauczanie zdalne, między innymi na Uniwersytecie Jagiellońskim, było uznane początkowo za problematyczne. Powodem takiego stanu rzeczy był brak przygotowania kadry do prowadzenia zajęć zdalnych, problemy techniczne spowodowane przeciążeniami sieci, a także ciężko dostępne szkolenia z obsługi platformy MS Teams - dwóch specjalistów prowadzących szkolenia na całym Uniwersytecie. Początkowo, studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, mieli utrudniony dostęp do sprzętu komputerowego (nikt nie spodziewał się tego, że cała edukacja w kraju przejdzie na poziom zdalny), ze względu na niewystarczającą ilość sprzętu do potrzeb domowników, bądź też jakość tego sprzętu (nowe technologie szybko tracą na jakości), czy problemy związane z dostępem do Internetu (wielu studentów na czas pandemii wróciło do rodzinnych miejscowości, co często w przypadku nauczania zdalnego, powodowało spore utrudnienia). Powrót do miejscowości rodzinnych, często będących małymi wioskami, skomplikował edukację w wymiarze online. Mimo rozwoju technologicznego i dostępu do coraz nowszych narzędzi pracy, nie jest się w stanie przeskoczyć problemów technicznych – złej jakości połączenia, braku zasięgu, przeciążenia sieci. Ponadto, uznać można, że do chaosu informacyjnego, niewątpliwie, przyczynił się napływ sprzecznych opinii i decyzji podejmowanych przez rządzących [Gyódi, Nawaro, Paliński, dok. elektr.].

Edukacja zdalna w sytuacji spowodowanej pandemią COVID-19 jest nagłym i nieplanowanym przejściem z nauczania stacjonarnego na tryb zdalny [Gulati 2020, s. 169]. Zapobieganie, przeciwdziałanie i zwalczanie Koronawirusa SARS-CoV-2 na Uniwersytecie Jagiellońskim, wymagało całkowitego zdalnego przekazu edukacji, w tych aspektach, w których to tylko możliwe. Jednak dostrzec można odmienny przebieg działań wśród uczelni wyższych – uczelnie techniczne, a także wydziały medyczne uniwersytetów, dłużej pozostawały w formie stacjonarnej. Spowodowane było to praktycznym wymiarem kierunku, gdzie zajęć nie dało się w pełni zrealizować na odległość. Niewątpliwie, powodowało to większą niepewność wśród kierowników uczelni [Tamże, s. 175]. Powrót do zupełnie stacjonarnej formy nauczania jest możliwy jedynie w momencie, gdy sytuacja kryzysowa zostanie zażegnana. Podstawą e-edukacji nie jest kompleksowe zastąpienie edukacji stacjonarnej, lecz zapewnienie tymczasowego dostępu do nauczania, bez zbędnej zwłoki.

Strategia ta zakłada zakończenie sytuacji kryzysowej i powrót do pierwotnej edukacji akademickiej. Polska w takiej skali z nauczaniem zdalnym mierzy się po raz pierwszy, jednak dane światowe, wskazują, że wcześniej inne państwa w sytuacjach kryzysowych, również wprowadzały nauczanie na odległość – radio, mobile learning, blended learning [Tamże, s. 169].

Izolacja pokazała, jak ubogie jest nauczanie bez kontaktu z rówieśnikami, bez tzw. Relacji face-to-face. Studenci skarżą się na osamotnienie, problemy z nawiązywaniem relacji bądź ich utrzymaniem w formie wirtualnej. Aspektem jakiego brakuje, jest kontakt z żywym człowiekiem. Zbiorowość akademicką przytłacza ciągle niepewność co do długości obecnego stanu rzeczy. Niekończąca się medialna propaganda, nie sprzyja efektywnemu kształceniu się.

Mimo opanowania narzędzi pracy zdalnej, z dnia na dzień, pojawiają się nowe wątpliwości. Studenci broniący pracy licencjackiej bądź magisterskiej, nadal nie są poinformowani o formie obrony. Internetowa rzeczywistość zmusza do przekalkulowania dotychczasowych wartości, na rzecz relacji międzyludzkich i ich znaczenia w życiu.

3. Instytucje zajmujące się problemami studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas pandemii

Studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas nauczania zdalnego mierzyli się z ogromem problemów. Mnogość zadań, a także często słaba organizacja, powoduje, że młodzi coraz częściej znajdowali się w sytuacjach kryzysowych. Negatywne doświadczenia dotyczyły zaburzeń psychicznych, społecznych, jak i merytorycznych, będących skutkami pandemii Koronawirusa [GOV, dok. elektr.]. Jednak należy podkreślić, że w celu poprawy sytuacji studentów Uniwersytetu, działa kilka instytucji.

Pierwszym z nich jest Studencki Ośrodek Wsparcia i Adaptacji UJ, przeznaczony dla wszystkich studentów kierunków trybu stacjonarnego, jak i niestacjonarnego. Ośrodek ten działa w ścisłej współpracy ze Szpitalem Uniwersyteckim, mieszczącym się w Krakowie. Kluczową informacją jest brak odpłatności za usługi świadczone przez ośrodek. SOWA oferuje zarówno spotkania indywidualne, jak i uczestnictwo w sesjach grupowych.

Zgłoszeniu do ośrodka mogą poddać się osoby: w trudnej sytuacji życiowej, z obniżonym poczuciem własnej wartości, nie widzące sensu w życiu, mające problemy z bezsennością czy też uzależnione od środków odurzających. Ponadto, korzystanie z usług wsparcia kryzysowego, podlega zasadzie poufności [Portal UJ, dok. elektr.].

Centrum Wsparcia Dydaktyki UJ z kolei zajmuje się koordynowaniem procesowi rekrutacji, organizowaniem toku studiów, a także wsparciem absolwentów uczelni. Do zadań Centrum należy także „nadzór administracyjny nad jednostkami wchodzącymi w skład Centrum Wsparcia Dydaktyki UJ, w tym, w zakresie finansów” [BDK, dok. elektr.]. Wśród jednostek wchodzących w skład ośrodka, wyróżnia się cztery działy: Obsługi Studiów; Rekrutacji na Studia; Spraw Studenckich; Spraw Stypendialnych, a także jedną sekcję – Sekcja Systemów Rejestracji Kandydatów [Tamże., dok. elektr.]. Istotne jest rozdzielenie zadań między poszczególnymi biurami, co pozwala na szybsze rozwiązywanie problemów. Inną instytucją zajmującą się problemem jest Fundusz Wsparcia dla studentów i doktorantów dotkniętych skutkami pandemii, który ma na celu „wsparcie materialne studentów i doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego, dotkniętych skutkami pandemii COVID-19, a którzy nie są uprawnieni do zapomogi z Funduszu Stypendialnego” [UJ, dok. elektr.]. Co istotne, zapomogę z Funduszu można otrzymać tylko raz, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach dwa razy, jednak wtedy, zapomoga przysługuje na dwa różne zdarzenia.

Ponadto, warto podkreślić, że sprawami studentów w dobie pandemii zajmuje się również sekretariat i prorektor ds. studenckich. W obu instytucjach preferowany jest kontakt wirtualny. W sytuacji kryzysowej, kluczowe jest wsparcie i zapewnienie bezpieczeństwa studentom, ale również pracownikom. Ponadto, studenci, zwracając się z prośbą o pomoc do władz uczelni, zawsze otrzymają terminową odpowiedź. W przypadku zwłoki, osoba

wnioskująca otrzyma informację o powodzie występującej zwłoki, a także otrzyma wyznaczony termin na oczekującą dowiedź [UJ, dok. elektr.].

4. Wpływ obostrzeń na życie studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego

Pandemia Covid-19 i wdrożenie nauczania zdalnego, a obecnie hybrydowego w większości uniemożliwiło studentom uczęszczanie na wykłady i zajęcia stacjonarne, udział w kołach zainteresowań i w codziennym życiu akademickim. Zmieniła się również diametralnie jakość uczestnictwa w procesie edukacyjnym, podczas gdy takie uczestnictwo wynika z istotnych potrzeb studenta, które wskazują na jego sytuację i miejsce w dydaktyce akademickiej. Należą do nich potrzeba uznaniu statusu jednostki, która wyraża się w pragnieniu bycia postrzeganym za osobę kompetentną, potrzebę niezależności, polegającą na dążeniu do podejmowania decyzji w sposób samodzielny, potrzeba przynależności i akceptacji – jednostka pragnie być częścią grupy, mieć jej sympatię, zainteresowanie i akceptację – co niemal całkowicie wyklucza edukacja oparta na komunikacji online.

Nauczanie zdalne ma w opinii badanych studentów negatywny wpływ na ich życie towarzyskie i jakość relacji międzyludzkich, które z powodu ograniczenia kontaktów uległy rozluźnieniu. Wielu badanych podkreśla, że nie zdążyli nawet poznać swoich wykładowców i prowadzących, kolegów i koleżanek, nie mieli także szans na integrację, ani możliwości podtrzymywania relacji.

Nauczyciel akademicki, bez względu na to, czy jest postrzegany jako mistrz, przewodnik czy partner studentów, zawsze powinien wdrażać studentów do aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły wyższej, co jest obecnie bardzo ograniczone przez fakt nauczania zdalnego. Celem działania nauczyciela jest nie tylko przyswojenie przez studenta określonych treści, ale również optymalizacja jego rozwoju, stwarzanie warunków dla rozwoju osobowości, indywidualnego, aktywnego otwarcia na sferę wartości, a wreszcie prowadzenie do nabycia sprawności życiowych, w tym nawyku zdobywania wiedzy i samorozwoju.

Uczestnictwo, które powinno prowadzić do zaangażowania w rozwój własny i społeczny należy do uniwersalnych i pierwszoplanowych problemów globalnych, współczesnych zmartwień i celów edukacji. Niestety, w dobie kształcenia zdalnego bądź hybrydowego, studenci często pozostają biernymi uczestnikami procesu edukacyjnego, ograniczeni specyfiką technologii, jakością połączenia internetowego, dystansem i brakiem bezpośredniego kontaktu z prowadzącym. Uczestnictwo można określić jako udział w życiu uczelni, w którym niezbędna jest obecność życzliwego zainteresowania, dlatego tak ważne są relacje między uczestnikami procesu edukacyjnego w szkole wyższej. Konstruktywna, pełna wzajemnego zaufania atmosfera twórczej synergii wyzwala ludzką aktywność, nie tylko dopingując do zwielokrotnionych wysiłków, lecz wyzwalając pełną radość z sukcesów badawczych i dydaktycznych – własnych i cudzych. Myśląc o studentach, jako uczestnikach procesu edukacyjnego, trzeba pamiętać, że są to niezależne, aktywne i niejednokrotnie ambitne i twórcze osoby. Pozbawienie ich możliwości ekspresji swojej wiedzy, dzielenia się nią, wchodzenie w pozytywne relacje z prowadzącymi i

kolegami znacząco utrudnia im uczestnictwo w procesie naukowym, obniżając poziom zaangażowania, motywacji, oraz zainteresowania.

Tymczasem osoby zajmujące się kształceniem na poziomie wyższym, które postrzegają studentów jako uczestników procesu edukacyjnego, dobrze zdają sobie sprawę z tego, iż człowiek, aby potrafił kierować samym sobą, musi tego chcieć i mieć szansę na skuteczne działanie. Student, który posiada wysokie poczucie sprawstwa wierzy w to, że jego cele są osiągalne. Owszem, nie wszyscy studenci są zdeterminowani, ambitni i przygotowani do samodzielnego zdobywania wiedzy, ale zadaniem nauczyciela akademickiego jest również uczenie samowystarczalności i kierowania samym sobą.

W ostatnim czasie nastąpiła wyraźnie zauważalna zmiana nastawienia młodzieży do studiów i studiowania. Coraz powszechniej traktuje ona studia jako wartość samą w sobie, ważną dla osobistego rozwoju, jako inwestycję ekonomiczną gwarantującą lepszy start życiowy i wzmacniającą konkurencyjność własnej osoby na rynku pracy. Podejście do studiowania jako narzuconego obowiązku zostaje zastąpione koncepcją studiowania jako świadomej autokreacji, ekspresji, kierowania własnym rozwojem i przygotowania do zarządzania innymi ludźmi lub projektami.

Przeważająca większość studentów nie wie, gdzie mogłaby udać się po pomoc w związku z problemami wynikającymi z faktu nauczania zdalnego. Nieliczni wspomnieli o możliwości kontaktu ze Studenckim Ośrodkiem Wsparcia i Adaptacji (SOWA), inni jako jednostki mogące udzielić ewentualnej pomocy wymienili dziekanat, sekretariat, samorząd studencki i niektórych prowadzących zajęcia.

Postęp cywilizacyjny, stale poszerzająca się ilość nowych kierunków oraz metod kształcenia, konkurencyjność, wzrost zainteresowania zdobyciem wykształcenia, a przede wszystkim ograniczenia wynikające z obecnie trwającej pandemii Covid-19 oraz wiele jeszcze innych czynników sprawiło, że w ostatnim czasie w skali dotąd trudnej do porównania ujawniła się konieczność podnoszenia jakości dydaktyki akademickiej, a w szczególności jej modernizacji. Wydaje się bowiem, że edukacyjne potrzeby studentów wykraczają obecnie poza tradycyjny schemat nauczania. Potrzeby edukacyjne studentów łączą się także z koniecznością praktycznego wykorzystania zdobytej wiedzy teoretycznej. Można więc powiedzieć, że przed szkołami wyższymi stanęły nowe wyzwania związane z modernizacją dydaktyki akademickiej, idące, z jednej strony, w kierunku podniesienia poziomu przekazu wiedzy, z drugiej zaś – przygotowanie studenta do podjęcia w przyszłości konkretnej pracy zawodowej oraz nauczania go umiejętności odnalezienia się na nowym i bardzo trudnym rynku pracy.

Bliska perspektywa ukończenia studiów jest niewątpliwie silnym bodźcem skłaniającym studentów do pogłębionej refleksji na temat własnej przyszłości. Pojawiające się wówczas pytania mogą dotyczyć możliwości zatrudnienia w wybranym zawodzie, a co za tym idzie, zdolności sprostania wymaganiom stawianym ze strony pracodawcy. Doświadczenie zawodowe, tak wysoko cenione przez pracodawców i pracowników, może być zdobywane w dwojaki sposób. Z jednej strony studenci z własnej inicjatywy poszukują miejsc, w których mogą odbyć staż lub praktyki. Z drugiej zaś, uczelnia organizuje praktyki edukacyjne, w trakcie których studenci mogą konfrontować wiedzę teoretyczną, wynoszoną z zajęć, z realiami funkcjonowania konkretnych placówek edukacyjnych. Dla studentów niepodających pracy w zawodzie jest to jedyna możliwość zdobycia upragnionego

doświadczenia zawodowego. Obecna sytuacja nie sprzyja, a często wręcz wyklucza możliwość podjęcia praktyk lub stażu, co wywołuje w badanych poważny niepokój. Obawiają się oni, że uzyskana on-line wiedza teoretyczna może okazać się niepełna i niewystarczająca, a obawy te wzmacnia dodatkowo trudność z dostępem do różnego rodzaju pomocy edukacyjnych i literatury, spowodowana zamkniętymi bibliotekami lub ograniczeniami w ich korzystaniu.

5. Zakończenie

Istotę studiowania stanowi nie tylko przyswajanie nowych faktów i uogólnień z zakresu danej dyscypliny, lecz przede wszystkim podnoszenie ogólnej kultury umysłowej, kształtowanie odpowiedniego stosunku do pracy badawczej. Zdalne nauczanie bez wątpienia wdraża studentów do samodzielnego zdobywania wiedzy w toku wielostronnej działalności poznawczej, lecz jednocześnie pozbawia ich wielu aspektów studenckiego życia, które oprócz nauki składają się na specyfikę studiowania, czyniąc tym samym proces kształcenia mniej atrakcyjnym, a przez to mniej skutecznym.

Bibliografia:

1. GOV [dok. elektr.] https://www.rpo.gov.pl/pl/raport_1/1078 [odczyt: 4.01.2022r.].
2. Kietschke, Magdalena opr. (2018), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Toruń, Wyd. Literat, 74 s.
3. Żelazowska, Wioletta wyd. (2018), Prawo Konstytucyjne w pigułce. 3. wydanie, Warszawa, Wyd. C.H.Beck, 244 s.
4. Fundusz wsparcia dla studentów i doktorantów UJ dotkniętych skutkami pandemii COVID-19 [dok. elektr.] https://www.uj.edu.pl/koronawirus/-/journal_content/56_INSTANCE_M9wB5mYWU7Dt/10172/145567243 [odczyt: 4.01.2022r.].
5. Goltz-Wasiucionek, Dorota (2011) E-edukacja – początki, teraźniejszość, przyszłość. Forum dydaktyczne, s. 7-8. <https://repezytorium.ukw.edu.pl/> [odczyt: 01.01.2022r.].
6. Grochowska-Subotowicz, Ewelina. Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2018/2019 (wyniki wstępne). [dok. elektr.] <https://stat.gov.pl/obszarytematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-w-roku-akademickim-20182019-wyniki-wstepne,8,6.html> [odczyt: 24.12.2021r.].
7. Gulati B. (2020) w: Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne. Z doświadczeń pandemii COVID-19, Lublin, Wyd. Episteme.
8. Gyódi, Kristóf, Nawaro, Łukasz, Paliński, Michał, Text-mining – klucz do zrozumienia chaosu informacyjnego związanego z COVID-19 [dok. elektr.] <https://www.delab.uw.edu.pl/text-mining-klucz-do-zrozumienia-chaosu-informacyjnego-zwiazanego-z-covid-19/> [odczyt: 01.01.2022r.].
9. Mrozowski, Adam (2020), 2021 – Jaki będzie na rynku pracy (analiza) [dok. elektr.] <https://uni.wroc.pl/o-rynku-pracy-swiadomosci-ekonomicznej-i-strategiach-pracownikoww-2021-roku/> [odczyt: 01.01.2022r.].

10. - Soldatowa, Aleksandra. Zdalne nauczanie w czasie pandemii. Sukces? Porażka?
11. Trudno powiedzieć? [dok. elektr.] <https://ujot.fm/zdalne-nauczanie-w-czasie-pandemiiisukces-porazka-trudno-powiedziec/> [odczyt: 8.01.2022r.].
12. Studencki Ośrodek Wsparcia i Adaptacji - we współpracy ze Szpitalem Uniwersyteckim w Krakowie [dok. elektr.] <https://sowa.uj.edu.pl/> [odczyt: 8.01.2022r.].
13. BAIIR. Statystyki liczby studentów na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku akademickim 2018/19 stan na dzień 31.12.2018 [dok. elektr.] <https://bair.uj.edu.pl/documents/73812189/142298444/BAIR+Statystyki+student%C3%B3w+na+www+1819.pdf/d788c480-a3e0-48c7-85f9-6e81244774bc> [odczyt: 20.12.2021r.].
14. Firlit-Fesnak, Grażyna., Szyłko-Skoczny, Małgorzata (2013), Polityka społeczna. Podręcznik akademicki, Warszawa, Wydaw. PWN, 474 s.
15. Góral, Anna, Jałocha, Beata, Mazurkiewicz, Grzegorz, Zawadzki, Michał (2019), Badania w działaniu. Książka dla kształcących się w naukach społecznych, Kraków, wyd. UJ, 131 s.
16. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/edukacja;3896542.html> [odczyt: 19.12.2021r.].
17. Prawelska-Skrzypek, Grażyna, Ćwikła, Małgorzata, Barańska, Katarzyna, Kołodziejczyk, Jakub (2019), Badania w działaniu jako podejście w realizacji procesu promotorskiego, Kraków, Wyd. UJ, 163 s.
18. Christ, Magdalena. Edukacja dla mądrości [dok. elektr.] <https://monitorprzedszkola.pl/artykul/edukacja-dla-madrosi> [odczyt: 19.12.2022r.].

20. "NIE KRZYWDŹ! – PODSTAWA RELACJI MIĘDZYLUDZKICH"

Aleksandra Gorczyca

Uniwersytet Jagielloński

E-mail: a.gorczyca05@gmail.com

Relacje międzyludzkie to oddziaływania występujące przeważnie między dwiema osobami lub w grupie osób, łączące się z ich wzajemnymi postawami, działaniami, ocenami, uczuciami, i reakcjami¹. W stosunkach międzyludzkich występują dwa zasadnicze parametry; parametr społeczny i psychologiczny. Parametr społeczny związany jest z normami, wzorami, rolami, treścią stosunku, jego płaszczyzną. Na parametr psychologiczny składają się: percepcja, postawy emocjonalne, oczekiwania, potrzeby i inne właściwości psychiczne. Stosunek społeczny jest więc produktem zarówno psychologicznych właściwości partnerów, ich potrzeb postaw, zainteresowań, jak i zadań, warunków, norm i ról społecznych partnerów².

Konkretny stosunek może zawierać w mniejszym lub większym stopniu elementy psychologiczne, może być bardziej lub mniej spersonalizowany, bogaty w treści psychologiczne, złożony strukturalnie i funkcjonalnie.

Relacje międzyludzkie zachodzące w różnych grupach i społecznościach są określane przez normy i obyczaje tych grup i społeczności oraz przez ich kulturę. Przyjęte i obowiązujące w danej społeczności normy stanowią regulator i środek kontroli zachodzących w niej relacji międzyludzkich. Normę regulującą relacje społeczne można pojmować w znaczeniu nakazów i zaleceń zewnętrznych w stosunku do jednostki (w tym znaczeniu norma jest synonimem przymusu zewnętrznego); jako przymus wewnętrzny, łączący się z przekonaniem jednostki o stosowności określonego zachowania, a także jako synonim realnego zachowania się ludzi³.

Pojęcia normy używa się często w kompleksowym sensie, uwzględniając trzy jego specyficzne znaczenia. Na przykład można wyodrębnić istnienie normy jako przymusu zewnętrznego przy braku normy jako przymusu wewnętrznego i istnienie normy jako realizacji wzoru zachowania (chodzi w tym wypadku o zachowanie konformistyczne) lub występowanie przymusu zewnętrznego obok przymusu wewnętrznego i odnośnego zachowania (mamy w tym wypadku do czynienia z internalizacją normy) itd⁴ do określonych osób i określonych sytuacji. O normach grupowych można mówić wtedy, gdy osoby wchodzące ze sobą w interakcje wspólnie akceptują zasady określające ich wzajemną relację i stosują się do nich⁵. Uwzględniając treść norm w stosunkach międzyludzkich można wyodrębnić wśród nich zakazy

¹ M. Argyle (2002). Psychologia stosunków międzyludzkich, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa s. 18.

² Ibidem, s. 19.

³ R. Adler, R. Proctor i inni (2018) Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań s. 123-126.

⁴ P. Sztompka (2012). Socjologia - Analiza społeczeństwa Piotr Sztompka, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków, s. 98.

⁵ P. Sztompka (2012). Socjologia - Analiza społeczeństwa Piotr Sztompka, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków, s. 99-100.

i nakazy moralne, zasady prawne, np. tego rodzaju, że nie można partnera obrażać, naruszać jego nietykalności fizycznej czy stanu posiadania, a więc, w szerokim pojęciu, nie wyrządzać mu krzywdy - ani fizycznej, ani psychicznej. Nakaz ten jest fundamentem spajającym społeczeństwo i gwarantującym jego pokojowy i skuteczny rozwój. Społeczeństwo może bowiem funkcjonować jako zwarty system jedynie w warunkach, gdy jego członkowie czują się w miarę bezpieczni w sensie fizycznym, psychologicznym oraz w zakresie stanu posiadania, np. rzeczy fizycznych, inwentarza żywego itp⁶

Normy dotyczące poszanowania nietykalności osobistej, zdrowia, godności i stanu posiadania jednostki były jednak silnie eksponowane już w starożytnych kodeksach prawnych, np. Hammurabiego. Pierwsze skojarzenie związane z Kodeksem Hammurabiego, wyniesione jeszcze ze szkoły, to: oko za oko, ząb za ząb jako przykład okrutnej kary. Ważnym elementem tego kodeksu jest tło historyczne, bowiem powstał on w epoce starobabilońskiej, w których elementy cywilizacji Sumero-Akadu spłótły się z tradycją oraz realiami społeczno-ustrojowymi przyniesionymi przez nomadów. Co więcej, można powiedzieć, że okres ten uchodzi za „epokę kapitalizmu starobabilońskiego”. Kapitalizm ten miał dość szczególny charakter, bowiem gospodarka była podzielona na sektor królewski i państwowy, a społeczeństwo wyróżniało trzy kategorie: obywateli, ludzi królewskich i niewolników⁷. Przykładowo, z Kodeksu Hammurabiego, wiemy, że Samorządy terytorialne ponosiły odpowiedzialność za przestrzeganie prawa na swym terenie. Jeżeli nie udało im się schwycić sprawców przestępstw, wtedy były zmuszone ponieść konsekwencje finansowe. O odpowiedzialności gminy za zabrane mienie, obecne kodeksy milczą. Na tym przykładzie bardzo wyraźnie można zauważyć względność postępu w stanowieniu i stosowaniu prawa. Przepisy te nie tylko skłaniały samorządy do efektywnego ścigania sprawców przestępstw, ale też przeciwdziałały lokalnym mafiom.

Normy te również są zakotwiczone w biblijnych przykazaniach Dekalogu (nie oszukuj, nie zabijaj, nie kradnij), w filozofii i etyce stał się główną zasadą „cywilizowanych” i „kulturalnych” społeczeństw, odróżniającą je od plemion dzikich i barbarzyńskich, pozbawionych zasad moralnych.

Zakaz wyrządzania krzywdy drugiej osobie w naszym kręgu kulturowym wyrósł na gruncie chrześcijaństwa i został włączony w systemy filozoficzne, wśród których za koronny uważa się etykę sokratejską. Brak aprobaty dla przemocy fizycznej i psychicznej ma logiczne uzasadnienie w kontekście życia społecznego, bowiem pozytywne zachowania odgrywają niezmiernie istotną rolę w stosunkach społecznych, wpływając na formy i treść ich współzyciai współpracy, na to, czy członkowie społeczeństwa mogą realizować własne cele i potrzeby⁸. Iprzeciwnie, zachowania wrogie i przemocowe zagrażają bezpieczeństwu osobistemu, jakości życia, pozytywnej samoocenie, osobistym przekonaniom i motywacjom, burząc ustalony

⁶ E. Aronson, T., Wilson R. Akert (1997). Psychologia społeczna- Serce i Rozum, Zysk i S-kaWydawnictwo, Poznań, s. 214.

⁷ Kodeks Hammurabiego, przekład M. Stępień, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 2000 s. 13-14.

⁸ A. Krokiewicz (1958), Sokrates, Instytut Wydawczy PAX, Warszawa, s. 23

porządek społeczny, wprowadzając chaos i niepokój. Wreszcie, krzywdzenie innych jest postrzegane jako zachowanie antyspołeczne i patologiczne, nieakceptowane w systemie wartości przyjęty przez daną społeczność, wywołujące lęk o bezpieczeństwo własne i najbliższego otoczenia, naruszające potrzebę ładu społecznego i godzące w osobiste dobra jednostek. Wyrządzanie krzywdy innym ludziom jest uznane za moralnie złe i naruszające reguły prakseologiczne, moralno-etyczne i prawne, a jako że reguły właśnie stanowią fundament życia społecznego i regulator zachodzących w nim relacji, ich łamanie w postaci krzywdzenia bliźnich nie może być akceptowane, burzy bowiem ustalony porządek społeczny.

Zakaz czynienia innym krzywdy wywodzi się także z prawa naturalnego, a już sama wielość sposobów postrzegania istoty praw naturalnych tylko w historii kultury europejskiej stawia pod znakiem zapytania ich wartość absolutną, a przecież kultury pozaeuropejskie rozumieją prawa naturalne jeszcze inaczej. Nawet gdyby przyjąć założenie o nadrzędności prawa naturalnego nad innymi, a tym samym o całkowitej słuszności jego zasad (ze szczególnym, uwzględnieniem zasady „Nie krzywdź!”) nie udałooby się uniknąć licznych wyłomów od tego prawa, nawet w obrębie jednego systemu norm moralnych, co podważa zasadę jego nieomyślności i nienaruszalności. Przykładem może być filozofia John’a Locke, jako przedstawiciela umowy społecznej, liberalizmu politycznego. Filozof ten podejmuje analizę stanu przedpaństwowego: pomyślnej epoki, gdzie ludzie żyli w wolności i równości, nie byli zdemoralizowani, a prawo związane było z naturą człowieka. Prawa były własnością człowieka i nikt nie mógł ich odebrać. W stanie natury panował system moralny, który chronił jednostkę przed złem (stan natury jednak był niepewny, bo jednostka nie mogła być sędzią we własnej sprawie z zachowaniem sprawiedliwości). Według Locke ludzie z natury są dobrzy i życzliwi, ale nie zawsze dobrze postępują. Postulował brak czynników egoistycznych wyzwalających złe zachowanie u ludzi. Stan natury to stan dobrego życia, spokojnego, wolności i równości. Czasami jednak ludzie źle czynią. Każdy człowiek ma prawo do własności, jednak Locke używa tego określenia do tego, by podkreślić, że każdy jest właścicielem swojego życia. Równość ludzi polegała tylko na równym stosunku do praw naturalnych. W stanie natury brakowało maszyny wymierzania sprawiedliwości, w związku z tym ludzie w pewnym momencie umówili się, że organizują się w państwo, które to ugruntowało się w drodze umowy społecznej dwufazowej: najpierw jednostki umówiły się do życia w społeczeństwie, potem umowa społeczeństwa z władcą stworzyła rząd. Ludzie zrzekają się tylko prawa do wymierzania sprawiedliwości, ponieważ to będzie zadaniem państwa. Jednak tutaj zerwanie umowy z państwem nie niweczyło społeczeństwa. Umowa jest zawarta z przesłanek użyteczności (państwo karze gwałcicieli prawa). Jednocześnie konieczny jest szacunek dla władzy państwowej reprezentującej bogaczy. Locke nie wykluczał możliwości oporu, ale traktował go jako zło ostateczne. W końcu państwo służy temu, by tworzyć mądre prawo poparte sankcją, co ma zapewniać gwarancję spokoju i bezpieczeństwa poprzez wymierzanie i egzekwowanie sprawiedliwości. Państwo pojawia się wtedy, gdy obywatelom coś zagraża, a w warunkach normalnych państwo jest „niewidzialne”, nie ma wtrącać się w życie jednostki⁹.

⁹ <https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/32191/PDF/0002.pdf> (dostęp: 18.04. 2022 r.)

Za uznaniem zasady zakazu wyrządzania krzywdy za podstawę relacji międzyludzkich przemawia jednak fakt, że agresja i przemoc są zjawiskami destrukcyjnymi i w istocie godzącymi w dobro całego społeczeństwa, a więc ich eliminacja jest bezsprzecznie właściwa i pożądana. Przemoc rodzi przemoc i nigdy nie zagraża tylko jednostce – eskalując, staje się zagrożeniem dla każdego członka społeczności. Jeżeli na nią przyzwolimy, stanie się codziennością i społeczeństwo będzie czuło się bezkarne.

Kolejnym argumentem potwierdzającym moralną słuszość zasady „Nie krzywdź!” jest dla osób wierzących zawarcie tej reguły w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu – znajdziemy ją w Dekalogu i pośrednio, w Przykazaniu Miłości, przypisywanemu Jezusowi Chrystusowi. Dla ateistów analogicznym argumentem na stosowanie tej reguły będą nauki Sokratesa i filozoficzne rozważania o etyce i moralności¹⁰.

Wreszcie, zakaz wyrządzania krzywdy pojmowany jako podstawa relacji międzyludzkich w pełni wpisuje się przekonanie, że zachowanie norm tworzących porządek społeczny jest dla jednostki opłacalny i ważny, dlatego że jest on ważny dla ludzi, z którymi jednostka jest związana. Im silniejsze więzi łączą ją z otoczeniem, w którym funkcjonuje, tym mniejsza jest jej skłonność do naruszania norm. Mimo, że przywiązanie do porządku społecznego i przestrzeganie jego zasad sprawia wrażenie dość heteronomicznego, to jednak po pewnym czasie zaczyna działać jak samonapędzająca się maszyna, stając się pewną inwestycją, której konsekwencją jest prestiż, kariera, społeczny status, aproba otoczenia i wysoka jakość życia. Zarówno najbliższe otoczenie jednostki, jak i społeczeństwo jako całość dysponuje całym systemem nagród i przywilejów dla ludzi przestrzegających norm społecznych oraz kar dla jednostek, które ich nie respektują. Decydując się na kierowanie się w relacjach z innymi zasadą „Nie krzywdź!” jednostka może liczyć na szacunek, akceptację, bezpieczeństwo, ochronę społeczną itp., jest więc to dla niej opłacalne, w przeciwieństwie do łamania tej reguły, co skutkuje sankcjami prawnymi i społecznymi.

Zakaz wyrządzania innym krzywdy rzeczywiście słusznie uznaje się za fundament relacji międzyludzkich, bowiem przemoc ma walor niszczący, destrukcyjny i hamujący wszelki rozwój. Wprowadza dezorganizację, strach, chaos, jest przyczyną cierpienia, zniszczenia i śmierci, osłabia całe społeczeństwo i prowadzi do różnego rodzaju strat – fizycznych, psychicznych, a także materialnych. Należy zatem usilnie dążyć do wyeliminowania jej z przestrzeni osobistej i publicznej, a respektowanie zasady „Nie krzywdź” jest kluczowym elementem tego działania.

Za zakazem wyrządzania krzywdy innym ludziom przemawiają nie tylko względy etyczne, ale także czysto pragmatyczne – przykładowo, bieżące działania zbrojne generują ogromne zniszczenia oraz straty - nie tylko w ludziach, ale również finansowe. Wrażenie wzrastającej przemocy jest obecnie czymś oczywistym i silnie odczuwanym, szczególnie w obliczu trwającej wojny w Ukrainie. Przemoc jednak nie jest jedynie domeną działań

¹⁰https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/11491/1/Juchacz_Piotr_Sokrates_Filozofia_w_dzialaniu.pdf (dostęp: 20.04.2022 r.).

wojennych, spotykamy ją bowiem na każdym kroku w otaczającej nas rzeczywistości. Przemoc jest chorobą społeczną, trawiącą wszystkie środowiska. W polityce, biznesie, mediach, pracy, szkole, w rodzinie i na ulicy przemoc jest powszechna, a co najgorsze – akceptowana dla osiągnięcia własnego celu, w przekonaniu, że kto chce coś zdobyć, nie może być przesadnie wrażliwy i „miękki”. Na całym świecie nieprzerwanie dochodzi do napadów, zabójstw, rozbojów i aktów przemocy domowej, prowadzi się wojny, wybuchają rewolucje. Można je śledzić przez Internet, a przewidywane ofiary bagatelizuje się łagodnie brzmiącym pojęciem „poboczne szkody”. Dyskutuje się znowu o torturach jako niepodlegającym karze, odpowiednim środkiem do „poważnego i skutecznego przesłuchania”, a inwazje wojenne usprawiedliwia się „samoobroną” lub „zapobieganiem terroryzmowi”.

Aby nie wzmacniać zachowań agresywnych u dzieci, młodzieży i dorosłych, trzeba przerwać agresję, zaopiekować się ofiarą, a następnie dać zrozumienie emocjom i potrzebom, stanowczo przeciwstawić się zachowaniom przemocowym i pociągnąć go do konsekwencji. Uczynienie zasady "Nie krzywdź!" podstawą relacji międzyludzkich daje nadzieję, może nie na całkowite wyeliminowanie przemocy, ale na pewno na jej redukcję, szczególnie, jeżeli towarzyszyłoby temu wzmocnienie sankcji społecznych i prawnych, przewidzianych za nieprzestrzeganie tej reguły.

W ogólnym dyskursie najgłośniejszym chyba wybrzmiewa przekonanie, że krzywdzenie fizyczne poprzez używanie jakiegokolwiek siły jest całkowicie zabronione. Tak jednak nie jest – i mimo, że wydaje się to kontrowersyjne, to przecież istnieją sytuacje, w których użycie siły jest wskazane lub nawet niezbędne, np. zdarzenia niosące bezpośrednie zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka. Kiedy siłą powstrzymujemy agresora w obronie jego ofiary lub samego siebie, przy okazji raniąc go i krzywdząc fizycznie, jest to tzw. siła opiekuńcza. Intencją jej użycia jest pomoc i ochrona samego siebie lub drugiego człowieka. Takie używanie naszej siły nie jest bezzasadnym czynieniem zła, lecz koniecznym działaniem w słusznej sprawie – w obronie najcenniejszego dobra, jakim jest ludzkie życie i zdrowie.

Istotnym argumentem przeciwko uznawaniu zasady „Nie krzywdź!” za podstawę relacji międzyludzkich może być także fakt, iż agresja jest niekiedy nie tylko niezbędna do przetrwania, stanowiąc istotny element organizacji instynktów chroniących życie, ale i po prostu pożyteczna. Opierając argumentację na własnych obserwacjach zwierząt, uważam, że agresywność odgrywa kluczową rolę w ewolucji, gdyż dzięki niej młode zwierzęta (np. psy i konie) mają najsilniejszych i najmądrzejszych rodziców, a stada są prowadzone przez możliwe najlepszych i najskuteczniejszych przywódców. Agresja, tożsama z wyrządzaniem krzywdy innym, zarówno u ludzi, jak i u zwierząt pomaga w zdobywaniu i utrzymaniu zasobów, w efektywnej reprodukcji oraz w ustalaniu układów hierarchicznych i zdobywaniu dominacji. Rzeczywiście, może być prawdą, że we wczesnym okresie ewolucji człowieka pozbawionego jakiegokolwiek moralnej refleksji wyrządzanie krzywdy innym osobnikom było niezbędnością i miało charakter przystosowawczy (do zranień i zabójstw dochodziło podczas walki o jedzenie, kobietę, ziemię, dominację itd.), jednak obecnie, w dobie nowoczesności, racjonalizmu i funkcjonowania systemów prawnych i etycznych wyrządzanie krzywdy innym ludziom trudno uzasadnić i zaakceptować, a zasada "Nie krzywdź!" powinna stać się

fundamentalną podstawą relacji międzyludzkich na całym świecie, gwarantującą ludzkości dalszy efektywny rozwój i optymalne warunki bytowania.

Bibliografia:

1. Adler R., Proctor R. i inni (2018) Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
2. Argyle M. (2002). Psychologia stosunków międzyludzkich, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
3. Aronson E., Wilson T., Akert R. (1997). Psychologia społeczna- Serce i Rozum, Zyski S-ka Wydawnictwo, Poznań.
4. Krokiewicz A. (1958), Sokrates, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
5. Kodeks Hammurabiego, przekład M. Stępień, Wydawnictwo Alfa, Warszawa.
6. Sztompka P. (2012). Socjologia- Analiza społeczeństwa Piotr Sztompka, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
7. <https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/32191/PDF/0002.pdf> (dostęp: 18.04. 2022 r.
8. https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/11491/1/Juchacz_Piotr_Sokrates_Filozofia_w_dzialaniu.pdf (dostęp: 20.04. 2022 r.)

21. URODZENI PRZED TELEWIZOREM. CZYLI JAKI WPŁYW MAJĄ MEDIA NA DZIECKO

Wiktoria Konkel

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pedagogiki

Michała Kleofasa Ogińskiego 16, 71-431 Szczecin

E-mail: wiktoria.konkel.usz@gmail.com

1. Wstęp

Dorastanie dziecka w środowisku, w którym dostępne są telewizja, internet czy gry komputerowe jest bardzo powszechnym zjawiskiem XXI wieku. Trudno jest znaleźć dom, w którym nie ma chociaż odbiornika telewizyjnego. Nowe technologie dają szeroki wachlarz możliwości w różnych dziedzinach życia człowieka. Ludzie żyją w coraz większym biegu, więc szukają sposobu na ułatwienie sobie życia. Jest to zachowanie typowe w szczególności dla osób, które wychowują dzieci. W tym kontekście szczególnie aktualne są słowa: „Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice (...). Wszyscy inni uczestnicy procesu wychowawczego działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a w pewnej mierze nawet ich zlecenie” [Jan Paweł II, 1994]. Wychowanie dziecka jest chyba najważniejszą rolą w życiu człowieka, a zaspokajanie potrzeb małego człowieka to priorytet rodzica. To właśnie on stanowi pierwszą osobę, na której dziecko będzie się wzorowało. Schematy zachowań, które zostaną wpojone małemu dziecku, mają bardzo duży wpływ na jego późniejszy rozwój. Coraz częściej można spotkać w restauracji, na placu zabaw czy w innych miejscach publicznych dziecko z telefonem bądź tabletem w dłoni, ponieważ zdaniem jego opiekunów tego rodzaju przedmiot uspokaja i zajmuje dziecko, skutecznie przykuwa jego uwagę, gdy potrzebna jest chwila wytchnienia. Niestety, wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że internet i telewizja mogą stanowić szczególnie niebezpieczne zdobycze technologii w kontekście procesu dorastania młodego człowieka. Częste włączanie bajek czy innych programów telewizyjnych najmłodszym traktowane jako sposób na zajęcie dziecka staje się w dzisiejszych czasach problemem na ogromną skalę, który wcale się nie zmniejsza. Sytuacja ta nie należy do rzadkich i niesie za sobą ogromne i często nieodwracalne skutki. Na fakt ten zwracają uwagę specjaliści, którzy zgodnie twierdzą, iż nowe technologie nie są elementem, który integruje rodzinę i wspomaga rozwój dziecka. Amerykańscy naukowcy przeprowadzili badania dotyczące oglądania telewizji przez dzieci. Wyniki są szokujące. Zdecydowana większość (92,2%) rocznych dzieci używało telefonów lub oglądało telewizję. Wiele z nich „zaczęło” to robić w wieku 4 miesięcy! Specjaliści z American Academy of Pediatrics uważają, że przebywanie dzieci w pomieszczeniach, w których są aktywne media (wszczególnie działające w tle, niekoniecznie z dostępnym obrazem) może

mieć negatywny wpływ na dzieci poniżej 2. roku życia. Badaczom nie są znane pozytywne efekty oglądania mediów (bajek, programów, filmów) w tej grupie wiekowej.

Obecnie telewizja jest nie tylko bardziej efektywna od instytucji wychowawczych, ale niestety też rodziny. Dzieci dorastające w cyberprzestrzeni zmagają się z wieloma problemami. Przestają np. zwracać uwagę na dźwięki, ponieważ z czasem stają się one dla nich nieistotne. Nadmiar obrazów sprawia, że dziecko staje się bierne i przestaje zwracać uwagę na to, co słyszy. Reklamy, które bombardują mały umysł, sprawiają, iż dziecko nie potrafi się cieszyć i doceniać tego, co ma i czego doświadcza. Przywiązuje dużo większą wagę do dóbr materialnych niż tych, które może mu dać rodzina, rówieśnicy czy wychowawcy.

Jagoda Cieszyńska-Rożek w tekście pt. *Wpływ wysokich technologii na rozwój poznawczy dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym* [Jagoda Cieszyńska-Rożek, 2013] pisze, że w momencie, gdy na samym początku rozwoju dziecko będzie miało stymulowaną wyłącznie prawą półkulę mózgu, nastąpi wówczas blokowanie aktywności lewej komory. Skutkuje to hamowaniem kształtowania ośrodków mowy. Dziecko może przez to nie podejmować komunikacji językowej. Dzieci, które od najmłodszych lat żyją wśród wysokiej technologii, wykazują, iż przebieg rozwoju poznawczego jest znacznie spowolniony, a kształtowanie się kompetencji społecznych ograniczone.

Problemy, które zaczynają się pojawiać na samym początku rozwoju dziecka, będą miały wpływ na cały okres dorastania, w tym dojrzewania. Dzieci, które są wychowywane od najmłodszych lat (a także miesięcy) życia przez wspomaganie ekranowe, zmagają się z trudnościami w mówieniu, czytaniu, pisaniu czy nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami. Zanik wrażliwości, problemy w życiu społecznym, zaburzenia w rozwoju fizycznym to realne skutki wspomaganie rozwoju dziecka przez nowe technologie. Bardzo szybki przepływ obrazów może powodować u najmłodszych dekoncentrację.

Wielu rodziców nie wychowywało się wśród technologii, stąd też mogą nie zdawać sobie sprawy z konsekwencji, jakie poniesie ich dziecko w przyszłości, jeśli będzie od najmłodszych lat żyło z „ekranem” w tle. Dostęp do internetu i telewizji w dzisiejszych czasach jest niezwykle ważny, ale powinniśmy zadać sobie pytania: czy media są ważne dla rozwoju dziecka? czy „współczesne dziecko” można wychować bez udziału nowoczesnej technologii? dlaczego jeszcze kilkanaście lat temu można było dorastać bez dostępu do zdobyczy technologii? czy wychowanie dziecka przy wsparciu nowoczesnych rozwiązań technologicznych jest swego rodzaju pójściem na tak zwaną łatwiznę?

2. Materiały i metody

W 2022 roku przeprowadziłam ankietę wśród rodziców dzieci w wieku od 0 do 9 lat. Celem ankiety było poznanie zakresu w jakim dziecko korzysta z mediów elektronicznych. Badanie miało również za zadanie określić rolę rodzica w przygotowaniu dzieci do obcowania z mediami, poprawnego korzystania z nich i kontrolą nad treściami oglądanymi przez dziecko.

- 24 osoby – liczba osób, która wzięła udział w ankiecie
- 29,2% - opiekunowie dzieci poniżej 2 roku życia
- 62,5% - opiekunowie dzieci w wieku przedszkolnym

- 8,3% - opiekunowie dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Ankietowani posiadali następujące wykształcenie:

- 37,5% - wykształcenie średnie
- 62,5% - wykształcenie wyższe

Ankietowani wymienili media z których korzystają ich dzieci:

- 80,3% - telewizja
- 29,2% - internet

Określili także czas jaki ich dzieci korzystają z mediów społecznościowych:

- 61% - powyżej dwóch godzin dziennie
- 28% - godzinę dziennie
- 11% - mniej niż godzinę dziennie

Na pytanie czy zdarza się, że dzieci korzystają za długo z mediów społecznościowych odpowiadano:

- 66,7% - tak
- 33,3% - nie

W pytaniu o wpływ mediów społecznościowych na zachowanie dzieci odpowiedzi były następujące:

- jest nerwowe – 62%
- wybite z rytmu dnia – 31,3%
- przebudzowanie – 47,8%
- płacz przy próbie wyłączenia telefonu/tabletu/telewizora – 9,3%
- brak chęci do spania – 54,9%
- dowiaduje się nowych rzeczy – 7,2%
- nie potrafi się wyciszyć przed snem przez światło niebieskie – 75,3%

Z przeprowadzonej ankiety dowiedzieć się można, iż opiekunowie zdają sobie sprawę z tego, że media mają negatywny wpływ na zachowanie dzieci. Niestety, z reguły zbyt późno opiekunowie zauważają u dziecka problemy wynikające ze zbyt długiego i angażującego spędzania czasu przed ekranem telewizora, monitora, tabletu czy smartfona. W wielu wypadkach szybkie rozwiązanie problemu nie jest już możliwe, ponieważ dziecko uzależniło się od wirtualnego świata, który wydaje się niezwykle atrakcyjny dla mózgu człowieka dopiero poznającego świat. Jest to już moment, w którym bardzo trudno „wyleczyć” dziecko samodzielnie i potrzebna jest pomoc specjalistów. I tu pojawia się kolejny problem. Brakuje osób posiadających uprawnienia do prowadzenia terapii wśród dzieci. Czas pomocy się wydłuża, problem narasta, a rodzic stoi w miejscu, nie wiedząc, jak poradzić sobie z coraz większym uzależnieniem od mediów.

3. Wnioski

Pierwsze trudności u dzieci spędzających czas przed ekranem telewizora, monitorem komputera, tabletu, smartfona... pojawiają się już w przedszkolu. To w tym miejscu przedszkolak zyskuje szansę na prawidłowy rozwój emocjonalny czy też kompetencji społecznych adekwatnych do jego wieku. Tutaj dzieci spotykają swoich pierwszych przyjaciół

i nawiązują relacje międzyludzkie. Przykładowo, jeżeli oglądanie telewizji stanowi główne zajęcie dziecka w ciągu dnia, dość szybko można zauważyć, że staje się ono niecierpliwe, szybko się nudzi, doświadcza trudności ze skupieniem uwagi. Często jest mniej empatyczne od dzieci spędzających czas na czynnościach typowych dla ich wieku i trudniej je czymkolwiek zainteresować. Dla wielu z nich to właśnie internet i telewizja są zdecydowanie atrakcyjniejsze od standardowej zabawy. W efekcie rzeczywistość wirtualna jest bardziej pożądana od świata realnego.

Jednym ze szczególnie niebezpiecznych skutków nadmiernego korzystania przez najmłodszych z nowych technologii jest agresja, którą dziecko niejako „zbiera” w sobie poprzez oglądanie nieodpowiednich filmów czy bajek, które przekazują mu złe bodźce i wzorce zachowań. Często jest tak, że dziecko po obejrzeniu jakiegoś obrazu (np. filmu animowanego dla dzieci starszych od niego) ma problemy z zaśnięciem, budzi się w nocy, odczuwa obawę przed samotnym przebywaniem w pokoju. Prezentowane mu obrazy zawierają wiele emocji, z którymi dziecko później nie potrafi sobie poradzić, co nierzadko może prowadzić do rozdrażnienia bądź agresji. Bohaterowie oglądanych przez dzieci kanałów stają się ich sympatiami. Chcą być tacy jak oni. Dziecko nie zdaje sobie sprawy, że świat na ekranie nie jest taki jak w rzeczywistości. Dzieci czerpią wzorce z niewłaściwych zachowań, a z wiekiem tendencja ta przybiera na sile. Młodemu osobom dużo trudniej jest rozgraniczyć fikcję od rzeczywistości, co skutkuje brakiem umiejętności oddzielenia tego, co można od tego, czego nie powinno się robić.

Małe dzieci są coraz bardziej agresywne. Zachowania napastliwe nie zanikają z wiekiem, jeżeli dziecko każdego dnia ma kontakt ze środowiskiem online, co więcej z upływem lat poznaje nowe możliwości i formy aktywności oferowane przez tę rzeczywistość, np. zaczyna systematycznie użytkować gry komputerowe. W rezultacie świat internetu i telewizji stają się dla dziecka zarówno małego, jak i nieco większego, a wreszcie nastolatka, jego naturalnym środowiskiem funkcjonowania, czymś zupełnie normalnym.

4. Podsumowanie

W etyce pedagogicznej głównym założeniem jest badanie moralnego aspektu wychowania. Inaczej mówiąc, jest to proces, który ma za zadanie ułatwić jednostce życie z innymi osobami, a także świadome i zamierzone zorganizowanie procesu wychowawczego, którego głównym celem jest spowodowanie zmian w psychice wychowanka, w tym ukształtowanie jego pożądanej postawy społeczno-moralnej. Postawa moralna kształtuje się w wyniku oddziaływań wychowawczych na dziecko. Przykładami postawy moralnej są np. tolerancja, egoizm, bezinteresowność, życzliwość. Wychowanie natomiast według definicji E. Durkheima jest „oddziaływaniem, jakiemu generacja dorosłych poddaje każdą jednostkę niedojrzałą jeszcze do życia społecznego. Jego celem jest ukształtowanie i rozwinięcie w dziecku określonego stanu fizycznego, intelektualnego i obyczajowego, dzięki któremu ulega przedłużeniu zarówno polityczne życie społeczeństwa w jego jedność, jak też w szczególny sposób z nim powiązanego określonego środowiska”. Tak więc to my, dorośli, decydujemy w głównej mierze o przyszłości dziecka. Bądźmy za nie w pełni odpowiedzialni i podejmujmy

świadome decyzje dotyczące opieki nad osobami dorastającymi. Nowe technologie warto wykorzystać mądrze, np. w celu zdobycia wiedzy dotyczącej bliskości z dzieckiem, jego rozwoju, czy na temat sposobów radzenia sobie z sytuacjami, które rodzica przerastają.

Problem ekranizacji u dzieci w etyce pedagogicznej można rozwiązać za pomocą przyjrzenia się temu, co jest wartościowe dla dziecka. Najważniejszy jest dorastający człowiek, jego dobro i przyszłość. Musimy się zastanowić, jakie są nadrzędne wartości dla dziecka, jak je rozwinać, czego unikać i jak z nim pracować. Aby poradzić sobie z niekorzystnym oddziaływaniem nowych mediów na dzieci, nauczyciele muszą edukować rodziców na temat trudności związanych z nadmierną ekspozycją najmłodszych na przekaz medialny (np. bajki niedostosowane do wieku dziecka). Jeżeli rodzic nie będzie dostrzegał problemu, to mimo naszych szczerych chęci pomocy dziecku okaże się ona nieskuteczna. Działać trzeba u źródła, czyli u osób, które mają realny wpływ na dziecko. Warto zorganizować spotkania tematyczne z rodzicami, a wcześniej właściwie się do nich przygotować. Można je wzbogacić, przedstawiając wyniki adekwatnych badań czy prezentacje multimedialne. Dobrym sposobem jest także zaproszenie na spotkanie specjalistów (psychologa dziecięcego, logopedy, terapeuty), którzy na co dzień pracują z dziećmi doświadczającymi różnych trudności w życiu codziennym w wyniku nadmiernej ekspozycji na *social media* [Kućko, 2019]

Nie należy zapominać o popadaniu w skrajności. Wychowanie dziecka w środowisku wolnym od wpływu mediów jest dobre, ale sam fakt spędzania czasu przez dziecko przed telewizorem czy ekranem komputera nie musi skutkować negatywnym oddziaływaniem na jego rozwój psychofizyczny, o ile podlega kontroli rodzicielskiej. Problem pojawia się, jeżeli jest to jedyna forma spędzania czasu przez dziecko. Ponadto nie ma jednego złotego środka na pomoc każdemu dziecku. Najważniejsze w działaniu są konsekwencja i chęć niesienia pomocy. Bardzo łatwo przejść do wychowania wyobcowanego, które ma na celu okazanie wsparcia, ale nie dla konkretnego wychowanka. Dziecku mamy pomóc dla niego samego, nie dla dobra ogółu [Hemplewicz, 1996].

Co więc można zrobić, by zatrzymać tę ogromną walkę między rzeczywistością a fikcją? Odpowiedź zdaje się być prosta. Zaprzestać wychowywać skrótami, a skupić się na bliskim rozwoju dziecka. Na pielęgnowaniu relacji, dobrych postaw i wyobraźni: „*Niech dzieci będą wolne. Zachęcaj ich do biegania na zewnątrz, gdy pada deszcz. Niech zdejmą buty, gdy znajdą kałużę wody. A gdy trawa łąk będzie mokra od rosy, niech biegną po niej i deptają ją bosymi stopami. Niech odpoczywają spokojnie, gdy drzewo zaprasza ich do spania w swoim cieniu. Niech krzyczą i śmieją się, gdy słońce obudzi ich rano. Nie zabierajmy dziecku tej bez troski, możliwości poznawania świata na rzecz fikcji, której w życiu dorosłym będzie miało wiele*” [Montessori, Rok]. Żaden rodzic świadomie nie skrzywdziłby swojego dziecka. Często jednak rodzice nie zdają sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają swojemu dziecku. Uważają, że oglądanie np. telewizji jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ dziecko jest zajęte, a rodzic ma czas dla siebie. Zapominają przy tym, że każda droga na skróty niesie za sobą wiele konsekwencji. Zastanówmy się, czy chcemy, aby nasze dziecko miało trudniejszy start w życiu tylko dlatego, że rodzice nie byli świadomi skutków wprowadzania dziecka od najmłodszych lat w świat nowych technologii. Przecież nie bez powodu mówi się o dzieciach mali odkrywcy.

Nie zaburzajmy tego i pozwólmy im odkrywać. By móc żyć w tych na pozór coraz łatwiejszych czasach, trzeba uświadomić sobie, jakie wspomnienia szczególnie zapadają w pamięć: te powstałe w wyniku przebywania przed ekranem, czy te będące owocem obcowania z innymi ludźmi. Kilkanaście lat temu przykrość dziecku sprawiał zakaz wyjścia na podwórko. Aktualnie problemem pozostaje to, że rodzic musi sam mobilizować dziecko, aby wyszło na podwórko i spędziło na nim aktywnie czas (bez smartfona w dłoni) zamiast przesiadywało przed telewizorem czy komputerem w domu.

Rodzicielstwo powinno być dojrzałą i świadomą decyzją. Jest to rola, której trzeba się uczyć tak samo jak zawodu, który chce się wykonywać. Jak powiedziała Woititz: „*Wychowanie bez błędów nie istnieje. Nic takiego nie istnieje. I nie tylko nie istnieje, lecz wręcz nie powinno istnieć. Rodzice są ludźmi. Popołniają więc błędy i nie wiedzą wszystkiego. Natomiast odpowiedzialni rodzice nie są mitem. Przeciwnie. Dzieci mają prawo do odpowiedzialnych rodziców. Przyznawanie się do błędów albo niewiedzy jest prawidłowym zachowaniem ze strony rodziców. Powinno ono zarazem być uzupełnione przez dążenie do naprawiania błędów oraz poszukiwania odpowiedzialności*”. W dzisiejszych czasach na każdym kroku są dostępne poradniki, książki naukowe, a nawet spotkania dla rodziców, które uświadamiają o rodzicielstwie. Nie ma nic gorszego od braku wiedzy z własnej woli. To my sami zamykamy się na świat. Dziecka nie sposób wychowywać, bazując jedynie na intuicji, potrzebna jest też wiedza, która nie przyjdzie do nas sama. Należy po nią sięgnąć, często przyznając się do swoich błędów. Bardzo ważne jest zdanie sobie sprawy z tego, że nie jesteśmy ekspertami we wszystkim i warto poradzić się osób specjalizujących się w dziecinie rodzicielstwa i rozwoju dziecka. Warto więc się przełamać i zrobić krok ku budowaniu dobrych podstaw wychowania.

Aby zapobiec problemom związanym z ekranizacją, rodzice, jak i nauczyciele muszą uzbroić się w cierpliwość. Pierwsi nie mogą pozwalać oglądać telewizji dzieciom do przynajmniej 2. roku życia. W kolejnych latach czas, czas który spędzają przez ekranem telewizora czy monitora i oglądne treści powinny podlegać nadzorowi rodziców. Większość dnia dziecko powinno spędzać z rodziną na dworze czy słuchając bajek. Ważne jest korzystanie z tych okoliczności i tłumaczenie dziecku na konkretnych przykładach (np. sytuacjach, które miały miejsce w trakcie zabawy z innymi dziećmi czy stanowiących fabułę bajek, co jest dobre, a co złe). Równie ważna jest aktywność fizyczna. Wdrożenie tych czynności do planu dnia może być szczególnie trudne dla tych dzieci i rodziców, którzy wcześniej większość czasu spędzali w środowisku nowoczesnych technologii.

Kluczowa jest rozmowa. Budowanie relacji rodzic–dziecko jest bardzo ważne. Dziecko powinno wiedzieć, że zawsze może się zwrócić z problemem do swojej rodziny. Może to być męczące, trudne, mogą przyjść chwile zwątpienia, ale trzeba pamiętać o tym, że nie zawsze jest łatwo. Czasami trzeba dużo czasu, by zobaczyć efekty, ale działanie to zaprocentuje i wtedy rodzic będzie szczęśliwy, poczuje się jakby zdobył szczyt. W końcu zawańczył o dziecko, o jego przyszłość, o kształtowanie poprawnych relacji z ludźmi.

Bibliografia:

1. Cieszyńska-Rożek J., *Wpływ wysokich technologii na rozwój poznawczy dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym*, [w:] A. Ogonowska, G. Ptaszek, *Człowiek, technologia, media: konteksty kulturowe i psychologiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014.
2. Homplewicz J., *Etyka pedagogiczna*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.
3. Jan Paweł II, List do Rodzin, n. 16 (fragmenty), 1994.
4. Janet Beigel Geringer Woititz
5. Kućko W., *Etyczne aspekty mediów społecznościowych oraz ich wpływ na zachowanie i sposób myślenia na początku XXI wieku*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 4(61), s. 43–65.

Wykaz stron internetowych

6. *Media and Young Minds*, Council on Communications and Media, „Pediatrics” 2016, vol. 138.

22. MOŻLIWOŚĆ WLICZENIA OKRESU PRACY W GOSPODARSTWIE ROLNYM DO PRACOWNICZEGO STAŻU PRACY

Mgr Aleksandra Kowalczyk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Katedra Negocjacji i Mediacji

1. Wstęp

Polski ustawodawca przewidział możliwość wliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy. Jest to instytucja bardzo korzystna dla pracowników, którzy po ukończeniu szesnastego roku życia pracowali w gospodarstwie. W przypadku gospodarstw rodzinnych, nierzadko dzieci lub wnuki aktywnie uczestniczą w pracach polowych lub przy hodowli zwierząt.

Warunki doliczenia tych okresów określa ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy¹. Ustawa jest bardzo krótka, zawiera jedynie cztery artykuły. Z jednej strony jest to zaleta, ponieważ procedura potwierdzania okresów pracy w gospodarstwie rolnym nie jest rozbudowana i skomplikowana. Z drugiej strony, ogólność zapisów powoduje, że niekiedy pojawiają się wątpliwości interpretacyjne.

Przechodząc do meritum, zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także:

- 1) okresy prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka,
- 2) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem,
- 3) przypadające po dniu 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Ustawa przewiduje możliwość wliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym w trzech przypadkach. Pierwszym z nich jest praca w indywidualnym gospodarstwie rolnym swoim lub prowadzonym przez współmałżonka. Drugim, praca przed dniem 1 stycznia 1983

¹ Ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. z 1990 r. Nr 54, poz. 310), dalej, jako „ustawa”.

roku po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów. Warunkiem zaliczenia okresów pracy jest jednak późniejsze objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem. W końcu, trzecim, jest praca po dniu 31 grudnia 1982 r. w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Z ustawy wprost wynika, że okres pracy w gospodarstwie rolnym wlicza się jedynie do stażu pracy od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy. Okres pracy w gospodarstwie rolnym nie ma wpływu, np. uzyskanie prawa do podwyższonego zasiłku dla bezrobotnych – tak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5.09.1995 r., II SA 1906/95².

2. Procedura zaliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy na wniosek zainteresowanej osoby właściwy urząd gminy jest obowiązany stwierdzić, zgodnie z art. 1, okresy jej pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym, wydając stosowne zaświadczenie w celu przedłożenia w zakładzie pracy. Sposób wydawania zaświadczeń określają przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego³. Zgodnie z art. 217 § 1 K.p.a., organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie. Zaświadczenie wydaje się, jeżeli: 1) urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa; 2) osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego (art. 217 § 2 K.p.a.). Organ powinien wydać zaświadczenie bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie 7 dni (art. 217 § 3 K.p.a.). Zaświadczenie stanowi jedynie czynność materialno-techniczną, sprowadzającą się wyłącznie do poświadczenia faktów lub stanów prawnych o które wnosi wnioskodawca. Zatem, wydając zaświadczenie organ potwierdza jedynie istnienie określonego stanu na podstawie posiadanych danych. Zaświadczenie jest jedynie aktem wiedzy organu⁴. Nie rozstrzyga ono żadnej sprawy, nie tworzy nowej sytuacji prawnej i nie kształtuje bezpośrednio stosunku prawnego. Organ, aby móc wydać zaświadczenie powinien mieć dokumenty na potwierdzenie okoliczności pracy w gospodarstwie rolnym, np. poprzez prowadzenie ewidencji osób pracujących w rolnictwie. W praktyce, gminy nie posiadają takich informacji. W takim przypadku, w ust. 2 przepisu wskazano, że jeżeli organ nie dysponuje dokumentami uzasadniającymi wydanie zaświadczenia o pracy zainteresowanej osoby w indywidualnym gospodarstwie rolnym, zawiadamia ją o tej okoliczności na piśmie.

Ustawodawca użył dosyć niefortunnego sformułowania. „Urząd” bowiem nie jest organem administracji publicznej, nie ma osobowości prawnej i nie może „zawiadomić”

² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 5.09.1995 r., II SA 1906/95, LEX nr 654744.

³ USTAWA z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), dalej, jako „K.p.a.”

⁴ Wyrok NSA z 16.03.2022 r., II GSK 728/21, LEX nr 3335384.

o braku dokumentów uzasadniających wydanie zaświadczenia. Organem jest za to kierownik urzędu, a zatem wójt, burmistrz, prezydent miasta. Ponadto, organ powinien stosować się ściśle do procedury administracyjnej. W związku z powyższym, zgodnie z art. 219 K.p.a. Odmowa wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie. Organ zatem powinien wydać postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia.

W wypadku, gdy pracownik nie otrzyma zaświadczenia, okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym mogą być udowodnione zeznaniami co najmniej dwóch świadków zamieszkujących w tym czasie na terenie, na którym jest położone to gospodarstwo rolne. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Lublinie z dnia 5 marca 2019 r., III SA/Lu 549/18⁵ udowodnienie okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym zeznaniami co najmniej dwóch świadków może nastąpić wyłącznie w postępowaniu prowadzonym przez organ emerytalno-rentowy lub pracodawcę zainteresowanego, a nie w postępowaniu o wydaniu zaświadczenia w trybie art. 218 § 2 K.p.a.. W związku z powyższym, wójt, burmistrz, prezydent miasta nie ma uprawnienia do przeprowadzania dowodów z przesłuchania świadków. Jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwagi na systematykę przepisu art. 3 ust. 3 ustawy z 1990 r. ustawy, wydaje się, że ten sposób dowodzenia możliwy jest dopiero wówczas, gdy organ nie dysponuje dokumentami uzasadniającymi wydanie zaświadczenia o pracy zainteresowanej osoby w indywidualnym gospodarstwie rolnym (tak, np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 29.01.2013 r., III SA/Kr 591/12, LEX nr 1298675)⁶.

3. Definicja domownika

Aby zatem zaliczyć pracownikowi do stażu pracy okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po 31 grudnia 1982 r., należy ustalić, czy we wnioskowanym okresie pracownik miał ukończone 16 lat, pozostawał z rolnikiem w gospodarstwie domowym lub zamieszkiwała na terenie gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracowała w tym gospodarstwie, nie będąc związana z rolnikiem stosunkiem pracy oraz czy była osobą bliską rolnikowi. Są to jedyne wymagania jakie muszą być spełnione, by można było dokonać zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym po 31 grudnia 1982 r. do stażu pracy. Inne przesłanki nie muszą zostać spełnione czy udowodnione przez wnioskodawcę, bowiem nie wymienia ich zarówno przepis art. 1 ust. 1 ustawy jak i przepis art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników⁷, definiujący pojęcie "domownika" (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2012 r. II SA/Rz 27/12⁸, wyrok Naczelnego Sądu

⁵ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Lublinie z dnia 5 marca 2019 r., III SA/Lu 549/18.

⁶ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 29.01.2013 r., III SA/Kr 591/12, LEX nr 1298675.

⁷ Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2022 r. poz. 833).

⁸ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2012 r. II SA/Rz 27/12, LEX nr 1259221.

Administracyjnego w Warszawie z dnia 5 maja 2009 r. I OSK 730/08⁹, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 września 2013 r. II SA/Wa 1210/13¹⁰).

Ustawa powołuje się na definicję „domownika” i odsyła w tym zakresie do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W świetle art. 6 pkt 2 ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się przez to osobę bliską rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat, b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Ustawa nie określa bliżej pojęcia "osoby bliskiej rolnikowi". W orzecznictwie sądów przyjmuje się, że są to osoby powiązane z rolnikiem więzami rodzinnymi, jak również osoby związane z rolnikiem więzami o charakterze emocjonalnym, pozostające w faktycznym związku, np. w konkubinacie (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2016 r.¹¹ oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 maja 2017 r., III AUa 825/16¹²). Osoby bliskie rolnikowi to osoby mające z rolnikiem takie więzi osobiste, które wyjaśniają przyczynę wykonywania pracy na rachunek rolnika bez wynagrodzenia z tego tytułu. Za osoby bliskie rolnikowi można uznać przede wszystkim osoby zaliczane do członków najbliższej rodziny rolnika, a więc zstępnych (dzieci własne i przysposobione), wstępnych (rodzice) oraz rodzeństwo (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 154/17, LEX nr 2498085¹³).

Ważnym zagadnieniem, które należy poruszyć, jest również to, czy domownik powinien być ubezpieczony w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i czy z tego tytułu były odprowadzone składki. Nie ma w tym zakresie jednolitości stanowisk sądów. Jednak Autorka przychyliła się do poglądu, który został wyrażony m. in. w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 października 2001 r. który stwierdził, że zaświadczenie o pracy w charakterze domownika powinno być wydane w oparciu o definicję domownika zawartą w ustawie, z której nie wynika powiązanie tego pojęcia z ubezpieczeniem społecznym płaconym przez rolnika (tak, np. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 5 października 2001 r., II SA 1858/2001¹⁴). W związku z powyższym, nie jest konieczne, aby domownik był w okresie pracy w gospodarstwie rolnym ubezpieczony w KRUS. Słusznie Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależniają uznania za domownika od opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze.

⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 5 maja 2009 r. I OSK 730/08, LEX nr 574385.

¹⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 września 2013 r. II SA/Wa 1210/13, LEX nr 1377197.

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2016 r., III AUa 736/16, LEX nr 2174883.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 maja 2017 r., III AUa 825/16, LEX nr 2375005.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 154/17, LEX nr 2498085

¹⁴ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 października 2001 r., II SA 1858/2001, LEX nr 53365.

4. Zaliczenie okresów pracy w gospodarstwie rolnym a pobieranie nauki

W piśmiennictwie podkreśla się, że „Nie ma znaczenia wymiar czasu poświęconego na pracę w gospodarstwie. Oznacza to, że można zaliczyć i taki okres, który był łączony z nauką w stacjonarnej, wieczorowej i zaocznej szkole ponadpodstawowej. Praca w gospodarstwie nie była wykonywana, jeżeli pracownik uczył się w szkole oddalonej od miejsca zamieszkania w odległości wykluczającej codzienny powrót do domu i mieszkał w internacie czy akademiku¹⁵

Ponadto, w orzecznictwie wskazuje się, że dla zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym bez znaczenia pozostaje fakt jednoczesnego uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej, o ile z całokształtu okoliczności sprawy wynika, iż nauka nie wykluczała możliwości stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Z pewnością uznanie pracy za stałą w gospodarstwie rolnym wyklucza na przykład zamieszkiwanie danej osoby w internacie. Natomiast jeśli osoba ucząca się w szkole, mieszkała jednocześnie na terenie gospodarstwa rolnego rodziców i wykonywała w nim wszelkie prace, stale pracując w gospodarstwie - nie ma żadnych przeszkód, by zaliczyć jej ten czas jako okres pracy w gospodarstwie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 1991 r., III AUr 23/91)¹⁶.

5. Wymóg stałości pracy

Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 października 2020 r. I OSK 2040/181, "Stała praca w gospodarstwie nie zawsze musi polegać na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, gdyż - na przykład ze względu na rodzaj produkcji - niekiedy nie będzie to nawet konieczne. Polega ona jednak na pewnej systematyczności i co najmniej na gotowości do wykonywania pracy rolnej, gdy jest to niezbędne rolnikowi prowadzącemu gospodarstwo. Ten element dyspozycyjności domownika potwierdza również wymóg zamieszkania domownika na terenie gospodarstwa lub w pobliżu, czyli w takiej odległości, która umożliwia jak najszybsze dotarcie na teren gospodarstwa, jeżeli zajdzie taka potrzeba i świadczenia na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej pracy w wymiarze czasu niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego"¹⁷. Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że "stała praca wymaga pewnego nastawienia psychicznego polegającego na wiązaniu się na określony czas z gospodarstwem rolnym. Pojmowana w ten sposób cecha stałości świadczy o istotnym znaczeniu nastawienia samego domownika do świadczenia na stałe pracy w gospodarstwie rolnym i odpowiadającą temu nastawieniu - niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika prowadzącego gospodarstwo. Stałość pracy w gospodarstwie rolnym wiąże się również z przydzieleniem pewnych zadań. Takie zlecenie oparte jest na zaufaniu do domownika, umożliwiającym rolnikowi zajęcie się w tym samym czasie innymi pracami, mając pewność, że domownik wykona powierzone prace.

¹⁵ E. Szemplińska, *Praca w gospodarstwie rolnym a uprawnienia pracownicze*, PiZS 1998, nr 6, s. 32.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 1991 r., III AUr 23/91, LEX nr 13667.

¹⁷ Wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 października 2020 r. I OSK 2040/181, LEX nr 3075106

Pomiędzy domownikiem a rolnikiem wytwarza się więź podobna do relacji powstałych w wyniku podjęcia zatrudnienia przez pracownika. Bez pomocy domownika rolnik musiałby zatrudnić inną osobę dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa”¹⁸.

W tym samym wyroku, Naczelny Sąd Administracyjny zaaprobował tezę, że samo pobieranie nauki nie wyklucza pracy w gospodarstwie rolnym, o ile faktycznie wystąpiły okoliczności umożliwiające pracę w gospodarstwie rolnym. Sąd uznał, że np. pobieranie nauki w szkole/uczelni znajdującej się w znacznej odległości od miejsca zamieszkania, czy też zamieszkanie w internacie, akademiku.

Nieco bardziej radykalny pogląd wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 2016 roku, w którym stwierdził, że „doraźna pomoc, zwyczajowo świadczona przez członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym, czyli pracy mającej wpływ na wysokość wysługi lat ustalonej dla celów pracowniczych. Ustawa z 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy w swoim tytule i treści jednoznacznie odnosi się do okresów pracy w gospodarstwie, które podlegają zaliczeniu do stażu pracy, tak jak inne okresy służby i zatrudnienia wykonywanego w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustawodawca przyznając domownikom rolnika przedmiotowe uprawnienia pracownicze, położył akcent na pracę, która - chociaż wykonywana poza stosunkiem pracy - bezwzględnie musi mieć charakter stały. Dlatego też nie każda pomoc udzielana rolnikowi lecz wyłącznie stała praca w omawianym znaczeniu podlega zaliczeniu do stażu pracowniczego, z którym prawodawca wiąże określone uprawnienia pracownicze, w tym wymierne profity finansowe (tak, np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 29.01.2016 r., I OSK 2391/14)¹⁹.

Lektura powyższych wyroków prowadzi zatem do wniosków, że praca w gospodarstwie rolnym nie musi być świadczona w takim wymiarze pracy, jak na przykład czynią to właściciele gospodarstwa rolnego. W dalszym ciągu bowiem praca domownika ma charakter pomocniczy. Pomimo to, wnioskodawca powinien udowodnić, że jego praca nie miała charakteru doraźnego a systematyczny. Ponadto, powinien udowodnić, że posiadał czas na to, aby pracować w gospodarstwie rolnym, np. nie dojeżdżał znaczną ilość kilometrów do szkoły, albo nie mieszkał w internacie, na stacji, czy akademiku.

6. Prowadzenie indywidualnego gospodarstwa rolnego

Odrębnego omówienia wymaga praca we własnym gospodarstwie rolnym, którą można zaliczyć do pracowniczego stażu pracy. Ustawa nie precyzuje bowiem, co należy rozumieć przez prowadzenie gospodarstwa rolnego. W tym zakresie należy sięgnąć do orzecznictwa sądowego. Warto przywołać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który pochylił się nad tym zagadnieniem. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że nie można na tle omawianej ustawy czynić rozróżnienia pracy w gospodarstwie rolnym od jej prowadzenia. Na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy wlicza się wnioskodawcy okres prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego, ale ustawa nie wymaga natomiast, aby to prowadzenie było równoznaczne z jego

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 29.01.2016 r., I OSK 2391/14, LEX nr 2032774.

osobistą pracą. W związku z powyższym, wydaje się, że Naczelny Sąd Administracyjny przesądził, że do zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym wystarczające jest bycie właścicielem (ewentualnie posiadaczem) gospodarstwa rolnego. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny, przez prowadzenie gospodarstwa rolnego należy rozumieć samodzielną lub przy pomocy innych osób (osób bliskich, pracowników najemnych) faktyczną pracę w gospodarstwie rolnym wykonywaną na własny rachunek w charakterze właściciela bądź posiadacza (tak Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 5.10.2001 r., II SA 1858/01)²⁰.

7. Wyrównanie dodatku stażowego

Jeżeli okresy pracy w gospodarstwie rolnym zostały prawidłowo udokumentowane, a tym samym podlegają zaliczeniu do stażu pracowniczego, zatrudnionemu przysługuje wyrównanie dodatku stażowego, maksymalnie, za 3 lata wstecz licząc od dnia przedłożenia stosownych dokumentów.

Dodatek stażowy jest instytucją szczególnie ważna, np. w przypadku zatrudnianie pracowników samorządowych. Zgodnie z art. 38 ust. 5 ustawy z 21.11. 2008 r. o pracownikach samorządowych²¹ do okresów pracy uprawniających do dodatku za wieloletnią pracę, nagrody jubileuszowej i jednorazowej odprawy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy wlicza się wszystkie poprzednio zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Takim odrębnym przepisem jest w tym przypadku ustawa z 20.07. 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Zgodnie z art. 2 przywołanej ustawy, pracownikami samorządowymi są osoby zatrudnione w: urzędach marszałkowskich oraz wojewódzkich samorządowych jednostkach organizacyjnych; starostwach powiatowych oraz powiatowych jednostkach organizacyjnych; urzędach gmin, jednostkach pomocniczych gmin, gminnych jednostkach budżetowych i samorządowych zakładach budżetowych; biurach (ich odpowiednikach) związków jednostek samorządu terytorialnego oraz samorządowych zakładów budżetowych utworzonych przez te związki; biurach (ich odpowiednikach) jednostek administracyjnych jednostek samorządu terytorialnego. Stosownie do § 7 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych²² Dodatek za wieloletnią pracę przysługuje pracownikowi samorządowemu za dni, za które otrzymuje wynagrodzenie, oraz za dni nieobecności w pracy z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby albo konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem lub chorym członkiem rodziny, za które pracownik samorządowy otrzymuje z tego tytułu zasiłek z ubezpieczenia społecznego. Sąd Najwyższy w wyroku z 29 czerwca 2005 r., II PK 339/04²³ wyjaśnił, że nieuzyskanie przez pracodawcę wiadomości o przysługującym pracownikowi

²⁰ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 5.10.2001 r., II SA 1858/01, LEX nr 53365.

²¹ Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, (Dz. U. z 2022 r., poz. 530).

²² Rozporządzenie Rady Ministrów z 25.10.2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. poz. 1960).

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2005 r., II PK 339/04, LEX nr 180262.

z mocy prawa prawie do dodatkowego urlopu wypoczynkowego może - w konkretnych okolicznościach - oznaczać tylko tyle, że pracodawcy nie można zarzucić zawinionego niewykonywania zobowiązania do udzielenia urlopu zgodnie z przepisami prawa pracy. Natomiast brak winy pracodawcy nie powoduje utraty samego prawa do urlopu wypoczynkowego, może jednak - razem z innymi okolicznościami - mieć znaczenie przy rozpatrywaniu roszczenia o ekwiwalent pieniężny przysługujący "w razie niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części" stosownie do art. 171 § 1 Kodeksu pracy²⁴.

Reasumując stanowisko Sądu Najwyższego, jeśli zatem pracownik udokumentuje okres pracy w gospodarstwie rolnym, wówczas od dnia udowodnienia tych okresów jego staż pracy zostaje zwiększony. W konsekwencji, zatrudnionemu będzie przysługiwało wyrównanie tego dodatku za 3 lata wstecz, licząc od dnia dokumentowania. Stosownie bowiem do art. 291 § 1 Kodeksu pracy (Dz.U. z 2019 r. poz. 1040 ze zm.), roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia ich wymagalności. Co istotne, wyrównanie należy wyliczyć odrębnie dla każdego miesiąca, w którym powinien być wypłacony wyższy dodatek, według stawek wynagrodzenia zasadniczego, które obowiązywały w danym miesiącu (o ile w okresie 3 lat ulegały zmianom).

Bibliografia:

1. Ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. z 1990 r. Nr 54, poz. 310), dalej, jako „ustawa”.
2. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), dalej, jako „K.p.a.”
3. Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2022 r. poz. 833).
4. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, (Dz. U. z 2022 r., poz. 530).
5. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320).
6. Rozporządzenie Rady Ministrów z 25.10.2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. poz. 1960).
7. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 5.09.1995 r., II SA 1906/95, LEX nr 654744.
8. Wyrok NSA z 16.03.2022 r., II GSK 728/21, LEX nr 3335384.
9. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Lublinie z dnia 5 marca 2019 r., III SA/Lu 549/18.
10. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 29.01.2013 r., III SA/Kr 591/12, LEX nr 1298675.
11. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2012 r. II SA/Rz 27/12, LEX nr 1259221.

²⁴ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320).

12. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 5 maja 2009 r. I OSK 730/08, LEX nr 574385.
13. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 września 2013 r. II SA/Wa 1210/13, LEX nr 1377197.
14. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2016 r., III AUa 736/16, LEX nr 2174883.
15. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 maja 2017 r., III AUa 825/16, LEX nr 2375005.
16. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 154/17, LEX nr 2498085
17. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 października 2001 r., II SA 1858/2001, LEX nr 53365.
18. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 1991 r., III AUr 23/91, LEX nr 13667.
19. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 października 2020 r. I OSK 2040/181, LEX nr 3075106
20. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 29.01.2016 r., I OSK 2391/14, LEX nr 2032774.
21. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 5.10.2001 r., II SA 1858/01, LEX nr 53365.
22. Wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2005 r., II PK 339/04, LEX nr 180262.
23. Szemplińska E., Praca w gospodarstwie rolnym a uprawnienia pracownicze, PiZS 1998, nr 6.

Streszczenie: Niniejszy artykuł dotyczy możliwości wliczenia okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Jest to bardzo ważne uprawnienie pracowników, ponieważ wpływa na długość stażu pracy, od którego zależą uprawnienia związane z pozostawaniem w stosunku pracy. W artykule została przedstawiona dokładna procedura i przesłanki wliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym z uwzględnieniem orzeczeń sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego. Poruszona została również kwestia wyrównania dodatku stażowego w przypadku pracowników samorządowych.

23. UDZIELENIE DYSPENSY *SUPER RATO* W ŚWIECIE AKTUALNEGO USTAWODAWSTWA KOŚCIOŁA – NORMY PROCEDURALNE

Dr inż. Krzysztof Myjak

Katedra Prawa, Wydział Administracji i Zarządzania, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec
Katedra Kanonicznego Prawa Karnego, Administracyjnego i Procesowego, Uniwersytet
Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Prawa Kanonicznego, Warszawa
E-mail: k.myjak@gmail.com

Słowa Kluczowe: super rato, dispensa, niedopełnione małżeństwo, dopełnienie małżeństwa, ważność małżeństwa, ustawodawstwo kościelne, małżeństwo, *Dispensationis matrimonii*, *matrimonii non consummato*.

1. Wstęp

Małżeństwo ważne jest zawierane wówczas, gdy zostały dopełnione wszelkie czynności prawnie wymagane. Mówi się że, związek małżeński w świetle prawodawstwa kościelnego został ważnie zawarty, w przypadku kiedy obydwie strony, posiadały pełnię władz umysłowych, jak również chciały bez żadnego przymusu z zewnątrz, nie posiadając żadnych obiektywnych wewnętrznych zawrzeć sakrament z drugą osobą. Zgoda małżeńska, która jest bezwzględnie wymagana do ważności aktu musi być całkowicie dobrowolna, świadoma, wolna od nacisków, pomyłki, podstęp. Stany upojenia alkoholowego oraz narkotycznego, tak jak i nieprzytomność częściowa albo całkowita, oraz utajona choroba psychiczna wykluczają możliwość podjęcia ważnej zgody małżeńskiej przez którąś ze stron aktu¹.

2. Węzeł małżeński

Małżeństwo w Kościele stanowi związek, który po jego właściwym zawarciu stanowi związek nierozdzielny. Zgodnie z definicją zawartą w kodeksie prawa kanonicznego *Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swojej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu*². Wskazuje to jednoznacznie, że małżeństwo jest bezwzględnie nierozdzielne. Małżeństwo do swojej ważności wymaga dopełnienia, chodzi o ludzki akt seksualny, który dokonuje się po złożeniu wzajemnej, ważnej przysięgi małżeńskiej, przed szafarzem sakramentu, którym jest duszpasterz. Brak któregośkolwiek z cech, wymaganych do ważności małżeństwa, powoduje jego nieważność częściową lub całkowitą, od samego początku. Na przestrzeni czasu powstał spór, w kwestii co jest przyczyną nierozdzielności małżeństwa. Według jednej ze szkół

¹ Por. A. Wójcik, *Konsekwencje prawne dopełnienia i niedopełnienia małżeństwa w prawie kanonicznym*, „*Analecta Cracoviensia*” 44 (2012), s. 311.

² Kan. 1055 § 1 KPK.

bolońskiej obok zgodny obydwu stron na małżeństwo jest także przypieczętowanie zgody poprzez akt cielesny. Chodzi o biblijny zapis, że zespolenie małżonków powoduje, że stają się oni jednym ciałem. Z kolei szkoła paryska uważała, że tylko i wyłącznie zgodna małżonków stanowi istnienie ważnego związku zawartego w Kościele. Zadaniem papieża było zdecydowanie o tym, która ze szkół w tym sporze ma rację. Papież Aleksander III, wcześniej zwolennik szkoły bolońskiej podjął działania mające na celu odpowiedź na to pytanie. Uważał, że małżeństwo zawarte nie staje się automatycznie rozwiązalne przez następne małżeństwo, nawet przez dopełnione fizycznym współżyciem. Jednak nie powoduje to braku możliwości rozwiązania małżeństwa zawartego, ale nie dopełnionego przez ślub czystości³. Stanowiło to pogodzenie dwóch szkół.

3. Właściwy urząd orzekania i podmiot procesu

Urzędem, który jest kompetentny do orzekania w sprawach z tytułu *super rato*, a więc małżeństwa ważne zawartego, lecz niedopełnionego, od 2011 r. jest Rota Rzymska, do której należy kierować prośby osobiste, o rozpatrzenie sprawy dotyczące udzielenia dyspensy z trwania w małżeństwie, w którym nie zaistniał akt ludzkiego współżycia, prowadzącego do zrodzenia potomstwa. Dziekan Roty prowadzi tego typu sprawy, ze względu na znaczącą ich ilość wspierają go komisarze i konsultorowie rotalni. Istotą takiego postępowania, nie jest, jak w przypadku orzekania o nieważności małżeństwa od samego początku, proces sądowy, a postępowanie administracyjne. Prowadzi ono do uzyskania przez małżonków reskryptu dyspensy papieskiej, który orzeka, iż małżeństwo ważne zawarte niedopełnione zostaje rozwiązane i uznane za nieistniejące od samego początku.

Proces ten dotyczy jedynie małżeństwa osób ochrzczonych lub osoby ochrzczonej z osobą nieochrzczonej, które tak jak wspomniano na wstępie, nie zostało uwieńczone aktem ludzkim zmierzającym do poczęcia potomstwa, a więc dopełnione. W przypadku postępowania *super rato* mówimy o domniemaniu prawnym, iż dopełnienie następuje wówczas, gdy małżonkowie zamieszkają razem. Co ważne najczęściej nie rozpatruje się spraw zadawnionych, a więc takich, w których od momentu ślubu minęło co najmniej 25 lat, od momentu rozwodu cywilnego co najmniej 20 lat, oraz takich w których małżonkowie mieszkają ze sobą, od momentu zawarcia małżeństwa co najmniej 5 lat. Papież Aleksander III wskazywał na wątpliwości czy ma prawo do udzielania dyspensy od małżeństwa zawartego ale niedopełnionego. Pierwsze przypadki udzielania dyspensy zostały zarejestrowane w czasie pontyfikatu Marcina V i Eugeniusza IV.

4. Normy procesowe instrukcji *Dispensationis matrimonii*.

Od czasu wejścia w życie instrukcji *Dispensationis matrimonii*, biskupi w każdej diecezji ma prawo wszcząć proces o niedopełnienie małżeństwa. Jako osoba kompetentna do przyjmowania prośby o skierowanie do papieża jest biskup diecezji, w jakiej orator ma stałe albo tymczasowe zamieszkania. Złożyć prośbę o udzielenie dyspensy od małżeństwa

³ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Warszawa 1956, s 407.

niedopełnionego upoważnienie są wyłącznie małżonkowie albo jedno z nich, nawet jeśli druga strona się nie zgadza na taką prośbę. Nie może takiego wniosku złożyć osoba trzecia, gdyż nie ma możliwości wskazanie słusznej przyczyny, która jest wymagana do ważności aktu udzielania dyspensy⁴. W kierowanej prośbie do Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zwraca się uwagę, że w prośbie o dyspensę zawiera się krótką historię małżeństwa jak również wskazać wszystkie przyczyny, jakie uniemożliwiają jego dopełnienie jak również powody, jakie kierowały stroną do złożenia takiej prośby. W przypadku kiedy biskup stwierdzi, że prośba jest zasadna wówczas następuje upoważnienie do prowadzenia postępowania zarządza instrukcję procesu zgodnie z mocą władzy zwyczajnej na podstawie kan. 1699 § 1 KPK. W przypadku dużych trudności prawnych lub moralnych biskup ma obowiązek zasięgnąć rady Stolicy Apostolskiej kan. 1699 § 2 KPK, jak również zastosować się udzielonych porad. Zgodnie ze wskazaniem w *Litterae Circulares* trudności o których mowa to onanistyczne korzystanie z małżeństwa, penetracji bez ejakulacji, poczęcia poprzez wchłonięcie nasienia, sztucznego zapłodnienia i innych metod, które są konsekwencją rozwoju medycyny, jak również dopełnienia małżeństwa *modo Humano*, czy zgorzenie albo szkody ekonomiczne mające związek z udzielaniem dyspensy. Kodeks Jana Pawła II doprecyzowuje kompetencje biskupa diecezji stałego albo tymczasowego miejsca zamieszkania oratora, bez wyróżniania czy strona jest katolicka czy też nie. Istnieje także możliwość rozszerzenia kompetencji w taki sposób, żeby proces został przeprowadzany w miejscu, gdzie będą przeprowadzane dowody, ważna jest zgoda biskupa miejsca zamieszkania strony, która prosi o taką dyspensę⁵.

W przypadku kiedy biskup oddali prośbę wniesioną o dyspensę to można wnieść przeciwko dekretoowi rekurs do Stolicy Apostolskiej do Urzędu Administracyjnego, który ma możliwość anulowania dekretu biskupa. Jest to forma kontroli dyskrecyjności władzy biskupa jeśli chodzi o ocenę złożenia wniosku, oraz jest wyrazem respektowania prawa każdego człowieka do wiernego zwrócenia się do władzy kościelnej przeciwko nadużyciom władz niższego rzędu.

W przypadku kiedy zaistnieje w trakcie instrukcji sprawy o orzeczenie nieważności małżeństwa wątpliwość jeśli chodzi o niedopełnienie małżeństwa wówczas postępowanie jest zawieszane po uzyskaniu zgody stron postępowanie i uzupełnia się instrukcję do uzyskania dyspensy *super rato* następnie zostają przesłane akta do Stolicy Apostolskiej i prośba o dyspensę małżonka i wotum trybunału oraz biskupa. Następuje zmiana drogi sądowej na administracyjną. Podczas prowadzenia sprawy o nieważność małżeństwa z różnych tytułów oraz powstanie *dubium* co do nieosiągnięcia przez strony dopełnienia małżeństwa, nie rozpatrując czy małżeństwo można unieważnić czy też nie przedstawia stronom i po upływie od strony prośby o dyspensę *super rato et non consummato*, zawiesza dekretem sprawę nieważności uzupełnia instrukcję w celu uzyskania dyspensy i wysyła akta do Urzędu Administracyjnego w Rocie Rzymskiej, łącznie z prośbą, uwagami obrońcy wężła

⁴ Por. J. Krukowski, *Proces o uzyskanie dyspensy od małżeństwa zawartego i niedopełnionego. Wstęp*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 5. Ks. 7, Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 378.

⁵ Por. tamże, s. 384.

małżeńskiego wotum trybunału i biskupa. Strony muszą wyrazić zgodę na przekwalifikowanie sprawy z unieważnienia małżeństwa na procedurę administracyjną.

Przyjmując prośbę o dyspensę *super rato*, biskup stara się dążyć do pojednania małżonków i podjęcia pożycia małżeńskiego. Jest to działanie informacyjne, gdy małżonkowie nie chcą się pojechać wówczas występuje się z pytaniem do pozwanego odnośnie faktu niedopełnienia małżeństwa oraz przyczyn tegoż niedopełnienia. Wstępne przesłuchanie jest prowadzone przez proboszcza stron lub wyznaczonego kapłana. Następnie zostają podjęte działania związane z powołaniem urzędników procesowych. Powołany jest instruktor procesu, oficjała sądu lub innego urzędnika kurialnego. Biskup także wyznacza obrońcę wężła małżeńskiego i notariusza. Obrońca nie przyjmuje sprawy jako osoba oponująca ma zaprzeczać czy uprawiać dialektykę w celu wykazania dopełnienia małżeństwa wbrew nagromadzonym instrukcji dowodom. Obrońca musi być obecny w czasie przesłuchania stron i świadków oraz biegłych, jak również podczas końca instrukcji przedstawia wymogi w obronie wężła małżeńskiego. Małżonkowie także mają prawo do otrzymania pomocy biegłego w prawie. Po wyznaczeniu urzędników dla danej sprawy, instruktor przewodzący wzywa strony na przesłuchanie. Jeśli strona nie chce się stawić na przesłuchanie instruktor może ponownie wezwać albo skorzystać z pośrednictwa osób, które mogą skłonić do tego, żeby się stawiła na posiedzenie. Jeśli nie ma możliwości, żeby strona pozwana stawiła się na posiedzenie, należy zamieścić to w aktach świadectwo kwalifikacyjne stron i świadków, sporządzone przez proboszczów. Strony i świadków przesłuchuje się po odebraniu przysięgi, jest ona dokonywana opierając się na pytaniach przygotowanych przez instruktora lub obrońcę wężła małżeńskiego. W czasie przesłuchania kobiety, która jest stroną w procesie ma być obecny lekarz, który jest religijny, nienaganny obyczajowo i poważnym wiekowo człowiekiem. Zbierając niedopełnienie małżeństwa istnieje ostateczność korzystania z argumentu fizycznego w formie oględzin ciała małżonków. Jest to argument konieczny dla prawnego stwierdzenia faktu niedopełnienia małżeństwa. Badania brane są pod uwagę wówczas, gdy instruktor wyrazi na to zgodę. Pomija się oględziny kobiety jeśli zostanie udowodnione, że mężczyzna był niezdolny do dopełnienia małżeństwa⁶.

W procesie o dyspensę *super rato*, nie ma możliwości publikacji akt, jednak sędzia jeśli dostrzeże, że z racji dowodów prośbie strony proszącej albo zarzutom strony pozwanej grozi poważna przeszkoda powinien o tym zawiadomić stronę zainteresowaną.

Kolejny etap procesu to zamknięcie go. Instruktor dokonuje sporządzenia relacji z procesu w sposób prosty wyklada jego przebieg oraz dołącza do akt. Ma on chronologiczno – narracyjny charakter, biskup dzięki temu przygotowuje *votum pro rei veritate*.

Obrońca wężła małżeńskiego przedkłada uwagi, które w sposób uzasadniony sprzeciwiają się udzieleniu dyspensy. W taki sposób skompletowane akta trafiają do biskupa, który sporządza wotum. Rozważa on niedopełnienie małżeństwa oraz słuszną przyczynę do udzielenia dyspensy. Brana jest pod uwagę stosowność udzielenia łaski, brak obawy zgłoszenia, czy zdziwienia wiernych lub szkodę dla każdego rodzaju, które mogą prowadzić

⁶ Por. tamże, s. 389.

udzielenie takiej łaski. Wszystkie akta procesowe i dokumenty są przesyłane do Kongregacji w trzech egzemplarzach potwierdzających ich autentyczność. Rękopisy z kolei są przechowywane w archiwach kurii. Jeśli istnieje konieczność uzupełnienia braków wówczas biskup tego dokonuje. Kongregacja żąda nowych uwag obrońcy i uzupełnienia wotum biskupa. Kongregacja przedstawia papieżowi i po otrzymaniu dyspensy podejmuje działania, których celem jest dotarcie łaski papieskiej do osób zainteresowanych.

Kolejny etap to przygotowanie przez Kongregację indultu. Jest to dokument podpisany przez prefekta Kongregacji i jej sekretarza przesłany do ordynariusza miejsca gromadzenia dokumentacji, nie do stron. Biskup powiadamia strony jak również poleca proboszczom zawarcia małżeństwa i przyjęcia chrztu dokonania adnotacji o udzieleniu dyspensy w księdze małżeństw i ochrzczonych.

Po udzieleniu dyspensy jeśli nie zostało to zabronione małżonkowi mogą zawrzeć nowe związki małżeńskie. Jednak może nastąpić zakaz zawarcia kolejnego związku małżeńskiego poprzez klauzulę *według uznania* i klauzulę *formalny zakaz*.

Klauzula według uznania zabrania zawarcia małżeństwa nowego, dołącza się ją wówczas, gdy niedopełnienie małżeństwa było spowodowane mało ważnymi przyczynami. Usunięcie tego rodzaju klauzuli pozostawia się biskupowi, w celu szybkiego zaradzenia potrzebom duszpasterskim. Biskup w przypadku pozyskania pewności moralnej iż jest możliwość wypełnienia obowiązków małżeńskich może udzielić zwolnienia z klauzuli.

Jeśli przyczyną niedopełnienia był defekt fizyczny, wtedy jest dołączony zakaz zawierania formalny nowego małżeństwa. Zakaz nie stanowi nowej przeszkody rozrywającej, ale ma charakter wzbraniający. Tego rodzaju klauzule może zerwać tylko Stolica Apostolska. Udzielenie zgody na zwarcie nowego małżeństwa jest możliwe tylko wówczas, gdy strona po wniesieniu prośby do Kongregacji i wypełnieniu warunków określonych będzie zdolna do prawidłowego funkcjonowania w małżeństwie.

Istnieje także możliwość odmówienia udzielenia dyspensy czy z klauzulą czy też bez niej. Jeśli według Kongregacji wymagane jest uzupełnienie instrukcji koniecznej do potwierdzenia niedopełnienia małżeństwa, biskup otrzymuje wiadomości, co należy uzupełnić w aktach. Jest też ewentualność, iż Kongregacja odmówi udzielenia dyspensy gdyż z akt nie wynika niedopełnienie, wówczas strony mogą rozważyć ponowne wniesienie prośby dzięki dołączeniu nowych faktów.

Wszystkie etapy procesu są prowadzone z największą starannością, gorliwością, szybkością, w celu uniknięcia szkody dla małżonków.

Bibliografia:

1. Biskupski S., *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Warszawa 1956.
2. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.

3. Krukowski J., *Proces o uzyskanie dyspensy od małżeństwa zawartego i niedopełnionego. Wstęp*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 5. Ks. 7, Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007.
4. Wójcik A., *Konsekwencje prawne dopełnienia i niedopełnienia małżeństwa w prawie kanonicznym*, „*Analecta Cracoviensia*” 44 (2012), s. 307-319.

24. ODPOWIEŹ WŁADYSŁAWA – SIŁY NOWICKIEGO NA ARTYKUŁ JANA BŁOŃSKIEGO „BIEDNI POLACY PATRZĄ NA GETTO” - ANALIZA I EDYCJA ŹRÓDŁOWA

Bartosz Rózanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek@wp.pl

Abstrakt: W poniższym artykule zostanie dokonana analiza treści wraz z edycją źródłową artykułu Władysława Siły – Nowickiego na tekst Jana Błońskiego „Biedni Polacy patrzą na Getto”. Tekst Błońskiego wywołał duży oddźwięk w polskiej opinii publicznej. Po jego publikacji nastąpiła szeroka dyskusja wpisująca się w kwestie stosunków polsko – żydowskich.

1. Analiza

Ocena relacji polsko – żydowskich od zarania dziejów wywoływały sporo kontrowersji. Mimo, że oba narody żyły obok siebie na terenie Polski już od średniowiecza, to jednak odrębna religia, zwyczaje, ale również specjalne prawa dla członków wyznania mojżeszowego budziły strach i niepokój u części społeczeństwa.

Jednak chyba największe piętno na wzajemnych stosunkach odcisnęła II wojna światowa. Hitler w swoim programie politycznym zawarł między innymi cel likwidacji narodu żydowskiego, który konsekwentnie realizował w Niemczech i zajętych krajach. Tuż po wojnie rozpoczęła się dyskusja, która ogniskowała się wokół roli, jaką odegrali Polacy w ratowaniu uciemiężonego narodu.

Jednym z ważnych głosów w debacie był artykuł Jana Błońskiego, który ukazał się 11 stycznia 1987 roku w Tygodniku Powszechnym. Autor przedstawił tam Polaków jako naród antysemitki, który choć nie pomagał władzom hitlerowskim w eksterminacji narodu żydowskiego, to w dużej mierze nie zrobił wszystkiego co było można, aby uchronić ich przed zagładą. Wywołał on ogromne kontrowersje i wzbudził odzew. Wielu czytelników wysyłało do czasopisma odpowiedzi na tekst Błońskiego. Jednym z najważniejszych polemicznych tekstów był artykuł Władysława Siły – Nowickiego, znanego adwokata i opozycjonisty w PRL – u. Autor wyraził w nim głęboką niezgodę na tezy zawarte w tekście Błońskiego. Przedstawił szereg argumentów, które miały je uwiarygodnić. Główną tezą Siły – Nowickiego było zaprzeczenie założenia o antysemitości narodu polskiego. Autor wskazuje, że jego przedstawiciele nie są idealni, przedstawia atmosferę lat trzydziestych, kiedy Żydzi byli w II Rzeczypospolitej dyskryminowani na różnych polach, a nawet doznawali krzywdy moralnej i fizycznej. Jednak głównym argumentem adwokata jest fakt, że w przeciwieństwie do hitlerowskich Niemiec krzywda wyrządzana Żydom nigdy nie była usankcjonowana prawnie i to zarówno w okresie międzywojennym, jak i na ziemiach okupowanych w ramach przepisów usankcjonowanych przez władze Polskiego Państwa Podziemnego. Wręcz przeciwnie, wydanie

przedstawicieli narodu żydowskiego było karane śmiercią.

Siła Nowicki uznaje tekst Błońskiego za wysoce niesprawiedliwy, ale również szkodliwy, gdyż wpisuje się on w szerszą dyskusję i negatywną ocenę działań Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej.

Wydaje się, że dyskusja jaka przetoczyła się na łamach Tygodnika Powszechnego, a zwłaszcza zestawienie tekstów Jana Błońskiego i Władysława Siły – Nowickiego pokazuje, że sprawa stosunków polsko – żydowskich jeszcze długo po zakończeniu II wojny światowej wywoływała ciągle ogromne emocje. Każda ze stron posiadała własny arsenał własnych racji, które starała się szeroko uargumentować, dzięki czemu można dość dokładnie poznać poglądy poszczególnych dyskutantów.

Artykuł pierwotnie ukazał się w Tygodniku Powszechnym. Natomiast edycja źródłowa została sporządzona na podstawie tekstu zamieszczonego w publikacji poświęconej Władysławowi Siłce – Nowickiemu, Wspomnienia i dokumenty wydane we Wrocławiu w 2002 roku.

2. Edycja źródłowa

W „Tygodniku Powszechnym” Nr 2 (1959) z dnia 11 stycznia br. ukazał się wręcz zdumiewający artykuł pt. „Biedni Polacy patrzą na Getto”. Artykuł podpisany przez Jana Błońskiego jest zamieszczoną niestety w piśmie o ogromnym ciężarze gatunkowym, aprobatą i kwintesencją – niezamierzoną oczywiście – zajadłej antypolskiej propagandy, prowadzonej nieustannie od dziesiątków lat przez wrogów, już nie rządu, ustroju czy systemu, ale po prostu narodu polskiego. Artykuł jest jedną z najszkodliwszych enuncjacji, jakie ukazały się w prasie polskiej i należy wyrazić podwójne ubolewanie – raz, że wyszedł on spod pióra Polaka i powtórne, że ukazał się w czołowym polskim katolickim piśmie społeczno – kulturalnym. Jakże cisną się na usta słowa „Boże odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”.

Zaczyna się od analizy dwóch wierszy Czesława Miłosza. I choć znakomity poeta stwierdza – chyba szczerze i w sposób najbardziej autorytatywny – że wiersz Campo di Fiori jest publicystyczny, czyli nadto jednoznaczny, że jest niemoralny, albowiem pisany o umieraniu z pozycji obserwatora i że powstał jako zwykły odruch ludzki wiosną 1943 r. autor uważa, że lepiej, o wiele lepiej rozumie ten wiersz od człowieka, który ten wiersz napisał. I na tle wiersza wypowiada szereg myśli najzupełniej dowolnych, a czasem nawet niezrozumiałych, np. że obciążać może tylko krew cudza, co stanowi bardzo dziwny pogląd na bratobójstwo, lub zamordowanie ojca czy matki i snuje rozważania, w których przyjmuje na serio wypowiedzi, nawet w sposób oczywisty oderwane od rzeczywistości, a jednocześnie śmiertelnie wrogie dla Polski. I przytaczając te wypowiedzi, polemizuje z nimi w sposób rodzący poważne wątpliwości, czy aby w rzeczywistości się z nimi nie zgadza.

Ba, często po prostu zgadza się. Bo jeśli na słowa: „Kiedy odzyskaliście niepodległość los Żydów wcale się nie poprawił, przeciwnie antysemityzm stawał się coraz bardziej jadowity”, zamiast odpowiedzieć po prostu, że to nieprawda, odpowiada, że w dwadzieścia lat nie można przerobić społeczeństwa, a przy tym czyż w całej Europie nie było podobnie ? - to jest przecież uznanie słuszności tego zarzutu.

Zestaw wyimaginowanych zarzutów i odpowiedzi może wprawiać w szaloną radość każdego nienawidzącego Polski z tej czy tamtej strony Oceanu. I być skomentowanym słowami: „No, jeśli nawet polskie pismo tej rangi, tak pisze o Polakach w ich historycznej stolicy...”

Ale nie tylko to. Wyimaginowany dialog nawet oczywistego kłamstwa nie odważa się nazwać po prostu nieprawdą.

A cóż powiedzieć o własnych stwierdzeniach autora, takich jak: „trafiają się książki, których autorzy nie kryją, że powoduje nimi nienawiść. Lekceważyć ich nie wolno. Zrodziły się przecież z osobistych przeżyć, których autentyczności niepodobna podawać w wątpliwość. A poza tym, czy w naszym piśmiennictwie nie roi się od wypowiedzi, pełnych wręcz obłąkanej nienawiści do Żydów ?”

Przedziwne to słowa, pod piórem Polaka, na łamach Tygodnika Powszechnego. Czy ja tak zupełnie nie znam piśmiennictwa polskiego, że nie zauważyłem w ciągu przeszło 70 lat życia „rojowiska wypowiedzi” pełnych owej obłąkanej nienawiści ? Nie było tego przed wojną, może dziś może do tego zaliczyć nieodpowiedzialne wywody grupek pozbawionych jakiegokolwiek szerszego oddźwięku społecznego których w żadnym razie nie można określić mianem naszego piśmiennictwa. Czy może „Mein Kampf” Adolfa Hitlera należy do polskiego piśmiennictwa ? Bo istotnie w wielu krajach Niemcy mają znacznie lepszą prasę oceny antysemityzmu narodu, niż Polacy. I to również z tytułu tego, co działo się między rokiem 1933 a 1939 w niekulturalnej i obłędnie antysemickiej Polsce i w głęboko kulturalnej i humanitarnej III Rzeszy. A następnie pod władzą niemiecką na terenie tysiącletniej Rzeszy i Generalnej Guberni.

Pisze Jan Błoński o „niewyobrażalnym dziś nieomal natężeniu okupacyjnego terroru”. Otóż należę do pokolenia, a to samo można powiedzieć jeszcze o ludziach młodszych ode mnie o lat dziesięć i dotychczas w pełni aktywni życiowo - które nie potrzebuje sobie tego wyobrażać, bo doskonale to pamięta. Ale stwierdzenie następne, że owo natężenie terroru spowodowało „moralne zdziczenie społeczności polskiej”, jest niedopuszczalnym i oburzającym zastosowaniem zasady „pars pro toto”. I to u nas tej pars, która była stosunkowo nieznaczną. I chyba należy lepiej pamiętać o bohaterstwie Polaków w owym okrutnym okresie natężenia okupacyjnego terroru. Nie potrzebujemy się wstydzić, jako naród, naszej postawy w strasznych latach okupacji. I trudno chyba w całej umęczonej Europie wskazać naród, który mógłby pod tym względem spoglądać na nas i pouczać na nas z góry i pouczać nas o naszych moralnych obowiązkach.

Obszerne i skomplikowane rozważania wiersza Czesław Miłosza „Biedny chrześcijanin patrzy na Getto”, są najzupełniej dowolne. Można je porównać do obszernych dziewiętnastowiecznych traktatów na temat tego, kogo miał na myśli Adam Mickiewicz, dając bohaterowi przyszłości imię 44. Uderza znów bezceremonialność wobec wielkiego poety. Miłosz stwierdził, że napisał ten wiersz spontanicznie, nie zaś programowo – ale dla Błońskiego to nie ma znaczenia. Poeta odmawia nadania swemu utworowi znaczenia programowego. To głupstwo ! Od opracowania programu wiersza i wytłumaczenia jego twórcy, co miał na myśli, jest publicysta ! Poezja i proza mogą ze sobą znakomicie współpracować, nawet bez

uzgadniania wspólnego działania ! Po co się pytać poety, gdy wie się lepiej od niego, co chciał właśnie w tym wierszu powiedzieć „zdziczałej społeczności polskiej”.

I wreszcie część ostatnia, podsumowanie, kwintesencja tego „posłania” do społeczności polskiej, do biednych Polaków. Autor mówi najpierw o lęku, stale używając pierwszej osoby liczby mnogiej: my, my, my.

My nie chcemy potępienia, my sami chcemy stanąć ponad potępieniem, my boimy się. Ale przepraszam, kto „my” ? My – Jan Błoński ? Każdy ma prawo przemawiać w swoim imieniu, gdy uważa, że jest powołany, aby gromić i pouczać – ale niechże mówi od siebie, a nie od owej społeczności, której dostrzegł zdziczenie, ale nie dostrzegł ani jej cierpień, ani jej bohaterstwa. I do której przemawia, jako jej członek – niewątpliwie w naiwnej wierze, ale językiem, który w swej treści jest językiem jej śmiertelnych wrogów i oszczerców. A skoro Jan Błoński się boi – to jego sprawa. Ja nie boję się i nie boją się słusznie również miliony Polaków, choć oczywiście nikt z nas nie jest bez winy, bo doskonałym jest tylko Bóg. Ale zrozumienie swojej niedoskonałości, błędów, załamań i nieuniknionych ludzkich ułomności, którym podlegają nawet najwięksi bohaterowie, a coś dopiero ludzie przeciętni, to jest zupełnie co innego niż uczucie wstydu na postępowanie swego narodu. Jan Błoński wstydzi się za swój naród, pisząc o zagładzie Żydów w Polsce. Ja z postawy mego narodu, całościowo w okresie okupacji, włączając w tę całość również stosunek do tragedii narodu żydowskiego jestem dumny. Oczywiście nie jest szczególnym tytułem do dumy stosunek do Żydów w okresie okupacji. Ale nie jest to również w żadnej mierze tytułem do wstydu, a tym mniej do hańby. Po prostu stosunkowo bardzo niewiele mogliśmy zrobić więcej od tego, co zostało zrobione. Twierdzenie autora artykułu, że „gdybyśmy postępowali mądrzej, szlachetniej, bardziej po chrześcijańsku, ludobójstwo byłoby zapewne mniej do pomyślenia, byłoby prawdopodobnie utrudnione, a już niewątpliwie spotkałoby się ze znaczniejszym oporem” jest w realiach okupacyjnych tym samym, co przekonanie wielu Anglików, że w razie zajęcia Wielkiej Brytanii Niemcy musieliby szybko wyspę Albionu opuścić, bowiem po prostu nic by im tam nie sprzedano... Anglia jest na tyle szczęśliwym krajem, że tego rodzaju nonsensy w umyśle Anglika są tylko bardzo śmieszne. Natomiast w umyśle Polaka są one groźne i szkodliwe.

Nie orientując się zupełnie w realiach okupacyjnych autor artykułu nie orientuje się również wcale w realiach całej złożoności i trudności problemu żydowskiego w Polsce w latach 1918 – 1939. Naród żydowski. Zdumiewający i nieporównywalny z żadnym innym ludem świata pod względem trwałości swej narodowej więzi. Co zostaje z przedstawicieli innych narodów świata po paru pokoleniach spędzonych w oderwaniu od ziemi ojczystej ? Przeważnie prawie nic, a z reguły bardzo mało. Sentyment, dalekie wspomnienie, jakby daleka sympatia – to jeszcze dobrze. Jakże często w tyglu amerykańskiej społeczności na przykład wręcz niechęć, pragnienie zapomnienia, dążenie aby się odciąć, upodobnić dokładnie do otoczenia, nie być innym niż ta większość, która się od narodowości przodków oderwała. Tragiczne w jakiś sposób problemy tak ogromnej przecież grupy jak Polonia amerykańska, na zgromadzeniu kierownictwa, której mimo ogromnej ilości ludzi związanych przecież tysiącem więzów z dawną Ojczyzną przodków, obraduje się po angielsku, a na zakończenie narodowej manifestacji po angielsku odmawia się nawet modlitwę.

A Żydzi przetrwali jako naród przez wieki. Wypędzeni z krajów zachodniej Europy, która tak często mówi teraz o polskim antysemityzmie uciekali do Polski i znaleźli tu dom. Szli do krajów świata wygnani ze swojej Ojczyzny. Trwali rozbici na małe grupki i wszędzie umieli znaleźć łączność pomiędzy sobą. W ogromnej części pozostali Żydami nie tylko w Polsce i Europie ale również na kontynentach amerykańskich. Można, choćby z największą słuszością udowodniać, że w ich żyłach płynie tylko 1 % krwi tych ludzi, którzy wołali „Hosanna Synowi Dawidowemu”, a później krzyczeli: „Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj !” - ale naród ich trwa. Po straszliwej narodowej tragedii II wojny światowej obejmującej wszystkie tereny na których żyli, a które zdeptała stopa germańskiego najeźdźcy, na miejscu chrześcijańskiego Królestwa Jerozolimskiego odtworzyli państwo żydowskie, równie jak przed wiekami otoczone wrogim morzem arabskim, które ma chyba większe szanse przetrwania od państwa Gotfryda de Bouillon, Baldwina i ich następców.

Ale aby przetrwać przez wieki w obcym otoczeniu, wśród ludzi wyznających inną wiarę, mających odmienne obyczaje – trzeba było utrzymać swoją odrębność. Goście nie mogli upodobnić się do gospodarzy. Musieli tworzyć własną społeczność w społeczności w której żyli. Tworzyć twardym wynikiem, bo prawa społeczności bywają surowe. I musieli z konieczności – aby istnieć bardziej kochać tę własną społeczność niż społeczność gospodarzy i w pierwszym rzędzie interesy tej własnej, wewnętrznej społeczności realizować. I wszędzie tworzyli tę społeczność dzięki wspomnianej, zdumiewającej sile swej narodowej więzi.

Tworząc tę własną społeczność i utrzymując związki między sobą, Żydzi dawali i dają narodom, na terytorium których żyją wybitnych uczonych, wielkich artystów, intelektualistów, polityków, wielkich finansistów, ekonomistów, menadżerów, poetów, znakomitych pisarzy. Trudne warunki w jakich działali nie mając własnego państwa, zmuszały ich do szczególnych wysiłków intelektualnych, opartych o odwieczne tradycje ich kultury i żaden naród na świecie nie dawał tak wysokiego odsetka ludzi nieprzeciętnych. I ludzie ci bardzo często, można powiedzieć z reguły zachowywali jakiś związek ze swoją żydowską społecznością.

Ale problem odrębnego życia na cudzym terytorium w ramach państwa innej narodowości, problem życia mniejszości narodowej wystąpił ze szczególną ostrością w Polsce. Właśnie dlatego, że w wyniku odwiecznej tolerancji mieliśmy najwyższy odsetek ludności żydowskiej w stosunku do ogółu ludności w kraju. Ponadto ludność ta zamieszkiwała prawie wyłącznie w ośrodkach miejskich, co pociągało dalsze skutki i rodziło nieuniknione trudności, stwarzało problemy przez nikogo niezawinione.

Jan Błoński pisze w sposób zadziwiająco naiwny, jak dziecko: „przyjęliśmy Żydów do naszego domu, ale kazaliśmy im mieszkać w piwnicy”. Naprawdę w piwnicy ? A w czym to rękę znajdował się w Polsce w olbrzymiej większości handel hurtowy i w znacznej większości handel detaliczny ? Kto rozporządzał w Polsce większością kapitałów – czy jednak koniec końców większość polska, czy około 10 % mniejszości żydowskiej ? Kto miał większy przeciętnie dochód ze swej pracy zawodowej – mieszkający w „piwnicy” Żyd czy zamieszkały „na pokojach” Polak i to pomimo istnienia ogromnej masy żydowskiego proletariatu. Bo w tym zakresie istniała znacznie większa rozpiętość między bogatymi a biednymi wśród Żydów niż

wśród Polaków, ale to już chyba Polaków nie obciąża, tylko Jan Błoński musi pamiętać, że Żydzi w Polsce też byli ludźmi z ludzkimi przywarami. I nie zmienia tego fakt, że proletariats miejski żydowski bytował, wprawdzie nie w piwnicach a w suterrenach, w warunkach niejednokrotnie jeszcze nędzniejszych niż proletariats polski.

Mierzyły mnie zawsze antyżydowskie zajścia na wyższych uczelniach polskich, hałaśliwe żądania „numerus clausus” czy niedopuszczalne postulaty getta ławkowego. Ale przecież były one igraszką, dziecinną zabawą w porównaniu z tym, co działo się wtedy, w połowie lat trzydziestych w Niemczech. A za zajścia antyżydowskie na ulicach polewano jednak u nas wodą i sadzano do paki, co nie było wprawdzie straszne, ale bywało nieprzyjemne. Zajścia zaś wynikały nie tylko z narastającej fali nacjonalizmów ale i z faktu, że ludność żydowska, zamieszkała w znacznej większości w miastach miała łatwiejszy dostęp do szkół i odsetek Żydów kończących szkoły średnie i wstępujący na uniwersytety był znacznie wyższy w stosunku do liczby ludności żydowskiej niż odsetek ludności polskiej, otrzymującej maturę i idącej na studia wyższe w stosunku do ogólnej liczebności Polaków. Naturalną zaś jest rzeczą, że społeczeństwo broni się przed zmajoryzowaniem własnej inteligencji – szczególnie ostro występującym w takich zawodach, jak medycyna czy adwokatura – przez inteligencję odrębną. Współżycie narodowości musi zachowywać pewną równowagę. O asymilacji zaś Jan Błoński pisze bardzo niechętnie, jeśli nie wręcz z odrazą.

Ta ogromna, o wielkim znaczeniu i bardzo znacznym ciężarze gatunkowym społeczność żydowska w Polsce, bardzo zróżnicowana wewnętrznie – żyła jednak jako całość swoim własnym życiem, w ogromnym stopniu obok całości społeczeństwa polskiego. Wynikły z tego skutki ułatwiające Niemcom dokonanie gigantycznego ludobójstwa, którego mimo wywodów w „Mein Kampf”, mimo dokonanych już zbrodni, mimo Dachau, Gross Rosen, Buchenwaldu, Oświęcimia i Majdanka, w społeczeństwie polskim w ogóle sobie nie wyobrażano. Nie wyobrażali go sobie i to nieomal do ostatniej chwili Żydzi.

Stosunkowo łatwo Niemcy zgromadzili ludność żydowską w gettach, w przeważającej mierze wykorzystując do tego dawne miejsce jej zamieszkania. Warunki życia w gettach z biegiem czasu pogarszały się, jednocześnie zaś terror okupacyjny narastał we wszystkich krajach okupowanych, zresztą też w sposób bardzo zróżnicowany. Zarówno społeczeństwo żydowskie, jak społeczeństwo polskie stanęło wobec groźby biologicznego wyniszczenia, jednak znajdując się w warunkach – mimo wszystkich okropności okupacyjnych – nierównie łatwiejszych i zapewne w znacznej mierze również dlatego społeczeństwo polskie zajęło wobec okupanta postawę znacznie bardziej czynną. Rozbudowano kosztem od początku dotkliwych ofiar, ogromną organizację konspiracyjną, podejmowano akcje czynnego oporu zmuszając Niemców do utrzymania na okupowanym terytorium znacznych sił zbrojnych i już w tym czasie, gdy przystąpili oni do masowego mordowania ludności żydowskiej, teren Generalnej Guberni był jednym z najbardziej zapalnych, a Warszawę zaczęto porównywać do dżungli. Lecz do Niemców strzelano na ulicach Warszawy – prawie nigdy nie strzelano do nich w gettach, jak nie strzelano tam również prawie nigdy do policji żydowskiej, bez porównania bezwzględniejszej i brutalniejszej wobec własnych rodaków, niż granatowa policja polska.

W tragicznych momentach swoich dziejów każdy naród kieruje się instynktem. Instynkt

ten czasem nie zawodzi – czasem zawodzi. Wydaje się, że instynkt zawiódł ludność żydowską w strasznych warunkach getta, od początku wojny pogarszających się sukcesywnie, ale jednak przez ponad trzy lata pozwalających, mimo ogromnej śmiertelności, masie ludności trwać i żyć – nędzarzom w nędzy, bogatym nawet w dostatku. W bierności ta masa i poszczególne jednostki widziały ocalenie. Tak mogły przemawiać do niej wielowiekowe, często niezmiernie ciężkie doświadczenia przeszłości. Bo jednak te doświadczenia nie mówiły o strasznym ludobójstwie, jakie miał przynieść wiek dwudziesty.

A wiosną 1943 roku do końca wojny było już bliżej niż dalej. Szukanie ocalenia życia narodu w bierności i wytrzymania nacisku za wszelką cenę mogło się wydawać logicznym.

Było często dla nas Polaków zdumiewające, gdy kilkutysięczna ludność żydowska takiego czy innego miasteczka wyprowadzana była na trasę co najmniej kilkukilometrową do stacji kolejowej przez kilku, czasem sześciu, czasem czterech strażników uzbrojonych w zwykłe karabiny. Tak było na terenie Generalnej Guberni i tak samo na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej. I nie uciekał nikt, choć ucieczka nie przedstawiała żadnych szczególnych trudności, przynajmniej dla ludzi jeszcze w miarę sprawnych fizycznie. Mógł tu też działać stadowy instynkt zbiorowości, nakazy starszych, obawy, że ucieczka mogących uciec wywoła represje w stosunku do pozostałych starców, kobiet, dzieci. A przecież ucieczka dawała szansę przetrwania i jest rzeczą niewątpliwą, że w tych warunkach wielu Polaków usiłowałoby tę szansę wykorzystać.

Bierność – szukanie ocalenia w przetrwaniu w gromadzie i poddaniu się rozkazom władz niemieckich, było pierwszą i zasadniczą przeszkodą w możliwości udzielenia pomocy Żydom.

To nie zarzut. To jest zrozumienie ludzkiego postępowania. Starszym gminy żydowskiej w Kielcach był Herman Lewi, ojciec mego szkolnego kolegi. Posłał synów do polskiej szkoły, a jednocześnie przestrzegał przepisów religii Mojżeszowej. Znałem go osobiście. Jako starszy gminy współpracował przecież z okupantem, ale niewątpliwie widział w tym jakąś szansę ratunku dla swoich współrodaków. Niemcy rozstrzelali go wraz z dwoma synami, moim kolegą Aleksandrem Lewim i jego starszym bratem. Wszyscy trzej w czasie egzekucji wznosili kilkakrotnie okrzyk: „niech żyje Polska !” - za trzecim czy czwartym razem przerwany salwą SS – manów...

I wreszcie zaskoczenie straszliwym finałem. Zaskoczenie, które pozwoliło tylko na ostatni bohaterski akt powstania w getcie, gdy już nic nie było do stracenia. Ale czyż można się dziwić Żydom, że nie rozpoczęli powstania wcześniej ? Wszak imponujący zryw Powstania Warszawskiego mógł liczyć i liczył na natychmiastową pomoc ze strony wojsk radzieckich. Wcześniej powstanie w getcie byłoby tylko aktem zbiorowego samobójstwa a ludzie tam żyjący mogli się spodziewać, że choć znaczna ich część końca wojny doczeka.

Ale nawet, gdyby podobnie do Polaków, dążących do czynnego oporu instynkt narodowy żydowski nie widział szansy przetrwania jedynie w biernym poddaniu się nakazom okupanta – możliwość udzielenia skutecznej pomocy Żydom w szerszym zakresie była niewielka. Bez porównania więcej takich możliwości miały organizacje żydowskie na zachodzie, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, skąd można było wiele tysięcy ludzi

ocalić po prostu za pieniądze. Ale Żydzi tamtejsi okazali bierność i obojętność na straszny los rodaków na terenach okupowanych przez Niemców. I to protestując wobec postawy tamtych ludzi, nie zaś wobec rzekomej obojętności Polaków popełnił w sposób wstrząsający, szczegółowo wyjaśniając w pozostawionym liście motywy swego czynu samobójstwo Szmul Zygielbojm, członek Polskiej Rady narodowej w Londynie.

A my sami cóż istotnego mogliśmy zrobić więcej ? Sami patrzyliśmy przecież na hańbę Majdanka i Oświęcimia, na ludzi pędzonych na naszej ziemi przez bramę z szyderczym napisem „Arbiet macht frei” i na dymiące na naszej ojczystej ziemi piece krematoryjne, w których płonęły ciała tysięcy rodaków i tysięcy ludzi innych narodowości z uczuciem bezsilnej rozpacz i strasznego gniewu. Ale cóż mieliśmy zrobić ? Uderzyć tymi siłami, jakieśmy posiadali na te obozy po to, aby ponieść ogromne straty i aby w tych samych obozach zginęli wszyscy ludzie, którzy mieli szansę przeżycia i z których jednak wielu przeżyło. Bo dla dobra narodu i ratowania ludzi musieliśmy prowadzić walkę rozsądną.

I niech nam, walczącym w czasie okupacji i społeczeństwu i narodowi Jan Błoński, który prawie był wówczas dzieckiem, o naszych obowiązkach tonem mentora nie mówi o naszych rzekomo niedopełnionych obowiązkach moralnych. I niech nie pisze w zakończeniu swego artykułu głęboko krzywdzącego i absolutnie nieprawdziwego stwierdzenia, żeśmy sami byli bliscy ludobójstwa i tylko w ostatniej chwili Bóg ludobójczą rękę polską zatrzymał. Nawet ci, zresztą nieliczni, którzy na fali przedwojennego nacjonalizmu krzyczeli: „Żydy na Madagaskar !” nigdy, nawet przez jedną chwilę nie myśleli o ludobójstwie. A na „szmalcowników”, którzy denuncjowali Żydów przed władzami niemieckimi, to się proszę Pana wydawało wyroki śmierci i wyroki te wykonywano, narażając się na śmierć samemu. I znałem 16 – letnią dziewczynę żydowską, którą przechowało w swoim domu polskie małżeństwo, narażając na śmierć całą swoją rodzinę, a którą z tłumu, pędzonego do pieca na Majdanek wciągnął za rękę, rzuciwszy okiem, że SS – man patrzy w drugą stronę, granatowy policjant i popchnął do grupy ludzi, patrzących z trotuaru na transport. I ona nie zginęła, wśród tych obcych ludzi, choć zarówno granatowy policjant jak każdy kto ją dalej przekazał ryzykował co najmniej swoim życiem i nikt z nich nie ma swego drzewka w Izraelu.

Bibliografia:

Źródło:

1. Siła Nowicki W., W odpowiedzi Janowi Błońskiemu [w:] Siła – Nowicki W., Wspomnienia i dokumenty. Tom II, Wrocław 2002.

Publikacje

2. Dybciak K., Kilka myśli o Janie Błońskim [w:] https://rcin.org.pl/Content/62360/WA248_80860_P-I-2524_dybciak-kilka_o.pdf (2021.09.29).
3. Głowiński M., Błoński's Essay Years Later [w:] <https://www.zagladazydow.pl/index.php/zz/article/view/178/188> (2021.09.29)

4. Jan Błoński – opętany miłością do książek [w:] <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2676155,Jan-Blonski---opetany-miloscia-do-ksiazek> (2021.09.29).
5. Kowalska – Leder J., Niewidoczni świadkowie Zagłady [w:] https://rcin.org.pl/ibl/Content/67270/WA248_87347_P-I-2524_kowalska-niewidomi_o.pdf (2021.09.29).
6. Koźmińska – Frejłak, Przestać się bronić, usprawiedliwiać, targować [w:] <http://www.reunion68.se/?p=60332> (2021.09.29).
7. Żukowski T., Wytwarzanie „winy obojętności” oraz kategorii „obojętnego świadka” na przykładzie artykułu Jana Błońskiego „Biedni Polacy patrzą na getto” [w:] https://www.researchgate.net/publication/276454259_Wytwarzanie_winy_obojetnosci_oraz_kategorii_obojetnego_swiadka_na_przykladzie_artykulu_Jana_Blonskiego_Biedni_Polacy_patrza_na_getto (2021.09.29).

25. OBRAZ KOBIET W PASJI MELA GIBSONA

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek@wp.pl

Abstrakt: W poniższym artykule autor przedstawia obraz kobiet, które pojawiają się w filmie „Pasja” Mela Gibsona. Mimo, że pierwszoplanową rolę odgrywają zarówno w Piśmie Świętym, jak i ekranizacji mężczyźni, to jednak kobiety pełnią ważne funkcje w wydarzeniach przedstawiających śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

1. Wstęp

Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa do dnia dzisiejszego wywołują ogromne emocje. Poruszają nie tylko umysły chrześcijan, dla których jest to najważniejszy moment w historii, ale również agnostyków czy ateistów, którzy rozpatrują zdarzenia z początku I w. n. e. z punktu widzenia historycznego. Wypadki, które rozgrywały się w starożytnej Judei od zarania czasów były inspiracją dla twórców sztuki, literatury, czy filmu. Kwestią czasu było nakręcenie obrazu traktującego o tajemnicy Triduum Paschalnego. Po kilku mniej lub bardziej udanych i kontrowersyjnych ekranizacjach kolejną próbę podjął znany amerykański reżyser, ale i aktor, Mel Gibson, który stał się mózgiem całego przedsięwzięcia, którego zwieńczeniem był film

Pasja.

Okoliczności powstania filmu

Wydarzenia pasyjne, a zwłaszcza sposób ich przedstawienia w Ewangeliach wydają się filmowym samograjem. Trudność w przedstawieniu ekranizacja tej historii polegała przede wszystkim na tym, że męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa jest najważniejszym punktem odniesienia w religiach chrześcijańskich wyznawanych przez wiele milionów ludzi. W związku z tym należało zrobić wszystko, aby nie urazić ich przekonań. Co równie istotne, twórcy filmu musieli przygotować się na zderzenie swojej wizji *Pasji* z wyobrażeniami ukształtowanymi w umysłach wierzących. Dlatego, wydaje się, że zrobili oni jedyną możliwą rzecz, jaka w tej sytuacji była możliwa. Oparli scenariusz przede wszystkim na treści Ewangelii.

Tego karkołomnego zadania podjął się właśnie, uznany już w świecie filmowym aktor i reżyser, Mel Gibson. W pierwszych latach kariery znany był z mało ambitnych filmów amerykańskich o twardych mężczyznach, walczących o dobro. Zastąpił jako odtwórca głównych ról w filmach „Człowiek bez twarzy”, „Braveheart”, „Znaki”, „Byliśmy żołnierzami”.

Choć pochodził z pobożnej rodziny katolickiej, to w młodości wiodł życie niekoniecznie zgodne z naukami Kościoła. W pewnym momencie jednak zaczął zadawać sobie

pytania dotyczące wiary. W sposób szczególny zaintrygowała go historia męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Z czasem zaczął zastanawiać się nad ekranizacją *Pasji*, gdyż był niezadowolony z dotychczasowego filmowego sposobu jej przedstawiania. Pragnął przedstawić Jezusa takim, jakim Go widział rozważając Ewangelie, zdecydowanego, wytrwałego pomimo potężnego cierpienia, które przyjął na siebie, a jednocześnie dobrego i miłującego. Chciał tego dokonać w sposób wiarygodny historycznie, a zarazem prawowierny.

Przygotowania do filmu trwały 12 lat. Autorem scenariusza, obok Gibsona, był

Benedict Fitzgerald

Podstawa źródłowa treści filmu

Na całokształt *Pasji* niewątpliwy wpływ wywarło umiłowanie reżysera do liturgii sprawowanej w rycie trydenckim, czyli po łacinie, z kapłanem zwróconym ku krzyżowi, eksponującej temat ofiary Chrystusa za grzechy ludzi.

Podstawą źródłową, z której korzystali twórcy *Pasji* były teksty czterech Ewangelii uznawanych przez wszystkich chrześcijan za natchnione przez Boga, to znaczy spisane pod szczególnym wpływem Ducha Świętego. Jednak, ze względu na zwięzłość, znajdujących się tam opisów filmowcy musieli sięgnąć po inne źródła.

Dużym wsparciem okazały się spisane wizje dwóch mistyczek: Anny Katarzyny Emmerich i Marii z Agredy. Przekazały one bardzo szczegółowe opisy wydarzeń paschalnych. Jakkolwiek obie zakonnice uważały, że doznały na ten temat objawień danych od Boga, scenarzyści nie byli ślepo im wierni, gdyż tego typu widzenia mają charakter prywatny i nie zobowiązują nikogo do wiary. Sam Kościół katolicki rozpatruje je tylko w aspekcie zgodności z dogmatami wiary.

Bardzo pomocne okazały się również nauki historyczne i studia nad językami starożytnymi. Dzięki nim można było stworzyć wiarygodne tło filmu – choćby w warstwie scenografii, czy scenariusza. Dialogi są prowadzone w językach aramejskim i łacińskim. Dzięki tym zabiegom film ułatwia „przeniesienie się” widza i wczucie w atmosferę sprzed 2000 lat.

Dla przedstawienia niektórych scen ważne było zapoznanie się przez Gibsona z niezliczoną ilością dzieł malarskich o tematyce pasyjnej.

Ważną rolę dla całokształtu filmu odegrała nie tylko wspomniana wcześniej liturgia Mszy Świętej. Wielki wpływ miało również nabożeństwo Drogi Krzyżowej oraz bolesna część modlitwy różańcowej. Obie modlitwy polegają na rozważaniu wydarzeń męki i śmierci Jezusa Chrystusa. W pierwszej z nich rozważając 14 chwil, poczynawszy od wydania wyroku przez Piłata do pogrzebania ciała Zbawiciela, cały Kościół symbolicznie za nim kroczy. W Różańcu natomiast medytuje się wraz z Maryją 5 wydarzeń, zaczynając od modlitwy Jezusa w Ogrójcu, a kończąc na śmierci krzyżowej. Te dwa motywy: kroczenia za Jezusem i rozważania z Maryją stanowią ośnowę całego filmu.

Często zarzuca się *Pasji* okrucieństwo i brutalność. Można spotkać się z głosami, że zwłaszcza z tego powodu film miał negatywny odbiór, gdy z wiele osób uważa, że nie tak to wszystko wyglądało. Sądzę jednak, że Gibson powołując się na wyżej wspomniane źródła bardzo wiernie odtworzył wydarzenia pasyjne. Należy zdać sobie sprawę, jak wówczas karano

ludzi zwłaszcza ludzi, skazanych za bluźnierstwo, co było gorszym przestępstwem od zabójstwa. Bluźnierstwo to jawne sprzeciwienie się Bogu i jego przykazaniom z jednoczesnym nawoływaniem do takiego zachowania innych. Dlatego skazanie Chrystusa z tego właśnie powodu, że ogłosił się Synem Bożym, w rezultacie mogło się skończyć wyłącznie karą, jaką była śmierć na krzyżu.

Jednak w poniższym artykule chciałbym skupić się na obrazie kobiet w tym niezwykłym obrazie misterium Męki Pańskiej. Odegrały one ważną rolę. Nie podejmują kluczowych decyzji, nie grają głównych ról, ale ich obecność, zachowanie i wypowiedzane słowa mają ogromne, często bardzo symboliczne, znaczenie.

Obraz Maryji

Na plan pierwszy wysuwa się matka Jezusa, osoba, która przewija się przez całą Ewangelię. Poznajemy ją już podczas Zwiastowania, kiedy Anioł przynosi jej nowinę o narodzinach pierwotnego dziecka. Później pojawia się w wielu kluczowych momentach życia Jezusa. Stoi na uboczu, ale ma duży wpływ na syna. W *Pasji* uczestniczy podczas całej męczeńskiej drogi Chrystusa na krzyż. Maryja okazuje się silną kobietą, która wie, że nie ma wpływu na rzeczywistość, a jedyne co może zrobić to trwać przy synu aż do ostatnich chwil jego życia. Praktycznie każda scena z jej udziałem ma wymiar symboliczny.

Twórcy filmu uchwycili moment, w którym Piotr wyznaje swój grzech zaparcia się Jezusa przed Maryją. Scena pochodzi z objawień Anny Katarzyny Emmerich, gdzie zostaje bardzo dokładnie zrelacjonowana. Jest to nawiązanie do mszy trydenckiej, w której następuje wyznanie grzechów wobec Matki Chrystusa. „Spowiadam się Bogu wszechmogącemu, Najświętszej Maryi Pannie zawsze Dziewicy...”.

Film ukazuje niezwykle i szczególny obraz duchowej łączności między Maryją a Jezusem. Wpisuje się on w serie wydarzeń ukazujących obecność Matki przy cierpiącym Synu.

Maryja jako jedyna z obecnych przy biczowaniu Jezusa zdaje sobie sprawę z tego, że to On wydaje swoje życie, że nie jest Mu ono odbierane. Maryja wie, że Jezus ma moc, by zakończyć swoją mękę – w istocie to On pozostaje Panem sytuacji. Słowa Maryi włożone przez autorów filmu „Synu, gdzie, kiedy i jak zamierzasz to zakończyć ?” ukazują, że jej życie było zgłębieniem tajemnicy życia jej syna. W Ewangelii wg Św. Łukasza Maryja rozważa pozdrowienie anielskie, które ją zdumiało i chociaż nie rozumiała tego, co „dwunastoletni Jezus mówi o Sobie i Ojcu, to „zachowywała wiernie wszystkie te sprawy w swoim sercu”. Dlatego podczas biczowania i całej męki stara się być blisko syna, a medytując bieżące zdarzenia zgłębia tajemnice Jego zbawczego zbawienia. Dzięki temu staje się dla ludzi wzorem życia kontemplacyjnego i ich wspomożycielską w modlitwie i dążeniu ku mądrości.

Niezwykle przejmującą sceną jest wręczenie przez żonę Piłata chusty matce Jezusa. Moment wydarzenia jest niezwykle ważny. Trwa biczowanie Chrystusa. Jego ciało ocieka krwią, a posadzka miejsca kaźni również jest zakrwawiona. Niezwykły jest sam fakt pomocy Maryi, i to z zupełnie nieoczekiwanej strony Rzymianki, żony prokuratora rzymskiego, który właśnie przed chwilą rozkazał ubiczować jej syna.

Kolejny ważny moment rozgrywa się dosłownie za kilka chwil. Zastępca Piłata nakazuje przerwać biczowanie. Ciało Jezusa zaciągnięto z powrotem do pałacu Cezara. Miejsce całego zdarzenia momentalnie opustoszało. Pozostają jedynie Maryja i Maria Magdalena. Padają na kolana i zaczynają ścierać posadzkę. Być może obie Marie ścierają krew, gdyż symbolicznie uczestniczą w późniejszym wołaniu Chrystusa „Panie, wybacz im, bo nie wiedza co czynią”. W każdym razie gest obu Marii jest gestem ogromnego szacunku wobec krwi Chrystusa.

Obraz Marii Magdaleny

Właśnie w tym miejscu warto przybliżyć postać Marii Magdaleny, osoby niezwykle ciekawej, której losy życia zawisły w pewnym momencie na włosku i tylko dzięki zdecydowanej postawie i obronie Chrystusa udało się jej ocalić życie przed ukamienowaniem, gdy została pochwycona na cudzołóstwie. Uczni w Piśmie i faryzeusze stawiają Marię Magdalenę przed oblicze Jezusa chcąc wystawić Go na próbę, gdyż prawo żydowskie pozwalało skazać ją na śmierć. Jednak postawa i słowa Jezusa, o tym, że kto jest bez winy, niech pierwszy rzuci kamieniem ocaliło Marię. Do momentu, gdy uczestniczy w czyszczeniu kamieni pretorium z krwi Chrystusa mogło się jej wydawać, że udzielone jej przebaczenie było miłosiernym gestem Mistrza opartym na akcie dobrej woli. Pochylając się nad zakrwawionymi kamieniami dziedzińca zaczyna rozumieć, że podstawą podniesienia jej z upadku grzechu jest męka jej Mistrza, przyjmującego na siebie wszystkie grzechy.

Obraz Maryi

Warto jednak powrócić do Maryi. Podczas swej drogi na Golgotę Jezusowi towarzyszą symbolicznie dwie postaci, po jednej stronie Maryja, po drugiej szatan. Jest to wyraz całkowitego przeciwieństwa, jakie występuje między Maryją a szatanem. Najwcześniejszym tekstem, będącym podstawą do takiego twierdzenia jest tzw. Protoewangelia, w której Bóg ogłasza nieprzyjaźń między Niewiastą i jej potomstwem a szatanem. To właśnie Maryja – Niewiasta – nowa Ewa, przez swoje „niech się stanie”, które wypowiedziała przy zwiastowaniu, przez całkowitą pokorę i posłuszeństwo względem Boga, stała się całkowitym przeciwieństwem szatana.

Obraz Klaudii Prokuli

Kolejną kobietą występującą w tych dramatycznych dla Chrystusa chwilach postacią jest żona Piłata. Wzmiankuje o niej tylko raz Św. Mateusz. Ewangelista wspomina, że prosi ona męża, by odstąpił od sądzenia Jezusa z powodu dręczącego ją w nocy snu, który w jakiś sposób musiał dotyczyć właśnie Jezusa. Apokryfy przypisują jej imię Kaludia Prokla lub Prokula. Według tradycji miała ona przejść na chrześcijaństwo. U Gibsona żona Piłata pełni wieloraką rolę. Po pierwsze pokazuje, że wśród Rzymian były osoby otwarte na Boże działanie, widzące w Chrystusie kogoś więcej niż więźnia. Po drugie, jest ona niejako głosem sumienia Piłata, pomaga zrozumieć wewnętrzną walkę, jaka się w nim toczyła. Po trzecie, wpisuje się w szereg kobiet, które sprzyjały Jezusowi, kobiet, które widziały w nim Zbawiciela.

Niestety Pismo Święte nie precyzuje co przyśniło się żonie Piłata. Na podstawie krótkiej wzmianki można jedynie stwierdzić, że sen ukazywał Jezusa jako sprawiedliwego, a przynajmniej część snu była dla niej ciężkim doświadczeniem.

Błogosławiona Anna Katarzyna, której przekazy zostały wykorzystane w *Pasji*, pisze, że Klaudii Prokuli ukazywały się obrazy dotyczące różnych wydarzeń z życia Jezusa i Maryi, poczynając od Zwiastowania aż po jego mękę i Jej boleści.

Obraz Weroniki

Warto przywołać również postać Weroniki. Zdarzenie, którego była uczestnikiem nie jest opisane w Piśmie Świętym, natomiast pochylamy się nad nim podczas rozważania jednej ze stacji Drogi Krzyżowej. Wspomina ją również Anna Katarzyna objaśniając, że jej prawdziwym mieniem jest Sefira. Chociaż uważana była za żonę jednego z członków Wysokiej Rady, uznawała Jezusa za sprawiedliwego.

W filmie nie poznajemy jej tożsamości. Wydaje się, że oczekuje chwili, kiedy będzie mogła zbliżyć się do Pana. Na jej chustce, co jest zgodne z tradycją, nie ma odbitego oblicza Jezusa. Zewnętrznie oboje są zupełnie inni – mężczyzna ze skatowaną twarzą i niewiasta o delikatnych rysach. A jednak duchowo wydają się być podobni. Wpatrują się w siebie nawzajem – miłośni, spokojni, pełni ufności. Do pewnego stopnia jest to obraz zaczerpnięty z pism mistyczki. Twierdzi ona, że Sefira została nazwana później Weroniką ze względu na swoją postawę. Wyjaśnia, że imię to wzięło się od słów *vera ikon* – prawdziwy obraz.

Matka Jezusa pod Krzyżem

Jednak czas ostatnie drogi Chrystusa biegnie nieubłagane. Jezus przy pomocy Szymona z Cyreny dociera na szczyt wzgórza. Wisząc na krzyżu, podczas ostatnich chwil swego ziemskiego życia dokonuje aktu ogłoszenia swojej rodzicielki matką wszystkich ludzi. Czyni to poprzez symboliczne wyznaczenie Maryi matką Jego umiłowanego ucznia, Jana. Te słowa przechodzą do historii i tradycji Kościoła. Z jednej strony widoczny jest ogromny symbolizm tej sceny. Z drugiej strony, tak po ludzki, cierpiący Jezus, stara się zabezpieczyć byt i opiekę osobie, która była z nim od narodzin aż do śmierci. Jest to swego rodzaju testament.

Jezus umiera. Według tradycji świat spowija wówczas mrok, następują silne wstrząsy sejsmiczne, pojawia się groza i niepokój. Po śmierci ciało Jezusa zostaje zdjęte z krzyża. Złożono je w ramiona jego matki, która oddaje mu ostatnią posługę myjąc zmaltretowane ciało.

Zakończenie

W powyższych rozważaniach chciałem pochylić się nad obrazem kobiet w tym niezwykle filmie o męce i śmierci Jezusa, jakim jest *Pasja* Mela Gibsona. Nie wiem czy był to efekt zamierzony, ale zarówno twórcy Ewangelii, jak również scenarzyści i reżyser filmu pokazali kobiety w niezwykle pozytywnym świetle. Mimo, że pochodziły one z różnych światów, miały różne drogi życiowe, inaczej postrzegały rzeczywistość, to pewnego rodzaju zwornikiem i punktem odniesienia staje się Chrystus, z którym są do końca, razem z nim się modlą, cierpią, ale przede wszystkim są. Swoją obecnością i postawą dają Jezusowi siłę w dokonaniu zadania jakie przed nim stoi. Nieodparcie można przywołać postać Ewy.

Zestawiając ją i kobiety uczestniczące w męce i śmierci Jezusa, widzimy dwa sposoby zachowania. Z jednej strony ukazana jest właśnie Ewa zrywająca zakazany owoc, a poprzez skuszenie Adama skutkująca wygnaniem ich z raju i naznaczeniem grzechem pierworodnym, a z drugiej zaś strony pokazano towarzyszek Jezusa, które swoją niezłomną postawą wspierają Chrystusa w dziele zmazania owego grzechu pierworodnego i doprowadzenia ludzkości do Zbawienia.

Bibliografia:

Film

1. *Pasja*, 2004, reż. Mel Gibson.

Publikacje papierowe

2. Budzyński J., Kubiak Ł., *Pasja, przewodnik po filmie Mela Gibsona: 100 pytań i odpowiedzi*, Warszawa 2004.
3. Cyganek B., *Z pasją o „Pasji”* [w:] Kino, Warszawa, R. 38, nr 12 (2004).
4. Domosławski A., *Protokoły Mela Gibsona* [w:] Gazeta Wyborcza, Warszawa, 2004, nr 86.
5. Dopartowa M., *Czy kino może nawrócić ? Wokół Pasji Mela Gibsona*, Kraków 2004.
6. „Pasja” Mela Gibsona. Porażenia piorunem i cuda. Oto, co się działo na planie filmu.

Publikacje internetowe

7. „Pasja” - znak sprzeciwu czyli film, jakiego jeszcze nie było [w:] <https://film.interia.pl/wiadomosci/news-13-rzeczy-ktorych-nie-wiesz-o-pasji-mela-gibsona,nId,4432860> (2021.09.29).
8. „Pasja” Mela Gibsona – najrealniejsza Droga Krzyżowa w historii [w:] <http://wojownicymaryidg.pl/pasja-mela-gibsona-najrealniejsza-droga-krzyzowa-w-historii/> (2021.09.29).
9. 11 intrygujących faktów związanych z głośnym obrazem Mela Gibsona – Pasja [w:] <https://forumdlazycia.wordpress.com/2018/03/23/11-intrygujacych-faktow-zwiazanych-z-glosnym-obrazem-mela-gibsona-pasja/> (2021.09.29).
10. 13 rzeczy, których nie wiesz o „Pasji” Mela Gibsona [w:] <https://film.interia.pl/wiadomosci/news-13-rzeczy-ktorych-nie-wiesz-o-pasji-mela-gibsona,nId,4432860> (2021.09.29).
11. Adas T., Pasja – Niespotykane cierpienie dla zbawienia ludzkości... [w:] <https://www.granice.pl/news/pasja-opis-o-czym-jest-film-gdzie-obejrzec-opinie/12211> (2021.09.29).
12. Bartosik D., Recenzja filmu „Pasja” [w:] <https://bestiariusz.pl/2006/08/recenzja-filmu-pasja/>
13. Budzyńska N., Pasja Mela Gibsona [w:] <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2003/Przewodnik-Katolicki-6-2003/Kultura/Pasja-Mela-Gibsona> (2021.09.29).

14. Budzyńska N., Wierna pasja [w:] https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZK/wierna_pasja.html (2021.09.29).
15. Felis P. T., Morgenstern M., O roli Maryi w "Pasji" Mela Gibsona i Edyty Stein w "Siódmym pokoju" [w:] <https://www.karmel.pl/o-roli-maryi-w-pasji-mela-gibsona-i-edyty-stein-w-siodmym-pokoju/> (2021.09.29).
16. Gądek J., "Okrucieństwo" i "Pasja" Mela Gibsona na religii - Ruch Palikota alarmuje [w:] <https://wiadomosci.onet.pl/religia/okrucienstwo-i-pasja-mela-gibsona-na-religii-ruch-palikota-alarmuje/qbs6jj> (2021.09.29).
17. Ile Jezus z Nazaretu zrozumiałby z filmu "Pasja" Mela Gibsona?, rozm. C. Łasiczka i M. Tomal [w:] <https://audycje.tokfm.pl/podcast/92896,Ile-Jezus-z-Nazaretu-zrozumialby-z-filmu-Pasja-Mela-Gibsona> (2021.09.29).
18. Jabłoński Ł., "Pasja" czy "Rzeźnia"? Nierealistyczny film Gibsona [w:] <http://www.kosciol.pl/article.php/20040425185648100?query=cze> (2021.09.29).
19. Jaszańska K., "Pasja" Mela Gibsona okiem racjonalistki [w:] <http://kajsza.blogspot.com/2009/05/w-2004-roku-mel-gibson-wyrezyszerowa.html> (2021.09.29).
20. Joseph Pearce: Oglądając ponownie „Pasję” Mela Gibsona [w:] <https://pch24.pl/joseph-pearce-ogladajac-ponownie-pasje-mela-gibsona/> (2021.09.29).
21. Mel Gibson zapewnia, że film "Pasja" nie ma antyżydowskich podtekstów [w:] <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/mel;gibson;zapewnia;ze;film;quot;pasjaquot;;nie;ma;antyzydowskich;podtekstow,143,0,62863.html> (2021.09.29).
22. Minicz W., Filmowa „Pasja” wzbudza kontrowersje [w:] <https://www.niedziela.pl/arttykul/19698/nd/Filmowa-„PASJA”-wzbudza-kontrowersje> (2021.09.29).
23. Pasja. Przejmujący i wzruszający film Mela Gibsona [w:] <https://film.org.pl/r/pasja-przejmujacy-i-wzruszajacy-film-mela-gibsona-242374> (2021.09.29).
24. Pater M., Myśląc o Pasji Mela Gibsona [w:] http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara_strona/numery/032005/08.html (2021.09.29).
25. Pinkwart M., Naturalizm na Wzgórzu czaszki [w:] <http://www.pinkwart.pl/recenzje/kino/Pasja.htm> (2021.09.29).
26. Rozmowy na czasie. Co zostanie z „Pasji” ? [w:] <https://vod.tvp.pl/video/rozmowy-na-czasie,co-zostanie-z-pasji,35074300> (2021.09.29).
27. Szatan w „Pasji” Gibsona [w:] <https://stacja7.pl/wiara/szach-i-mat/> (2021.09.29).
28. Szatan w filmie „Pasja” [w:] <https://egzorcyzmy.katolik.pl/szatan-w-filmie-pasja-chrystusa/> (2021.09.29).

26. WYSTĄPIENIE WŁADYSŁAWA SIŁY – NOWICKIEGO PODCZAS PIERWSZEGO DNIA OBRAD OKRĄGŁEGO STOŁU

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek@wp.pl

Abstrakt: W poniższym artykule zostanie przedstawiona transkrypcja przemówienia Władysława Siły – Nowickiego z pierwszego dnia obrad Okrągłego Stołu. Zostanie ona poprzedzona krótką analizą treści oraz okolicznościami jej wygłoszenia.

1. Analiza

Zorganizowanie Okrągłego Stołu jest ogromnym osiągnięciem polskiej polityki. Po dwóch stronach przy jednym stole usiedli i rozmawiali ze sobą rządzący i przedstawiciele „Solidarności”. To co jeszcze kilka wcześniej wydawało się niemożliwe, zostało zrealizowane. Motywacje obu stron były inne. Rządzący chcieli przy wprowadzeniu pewnych reform zachować władzę, a jednocześnie przerzucić część odpowiedzialności na opozycję, natomiast strona solidarnościowa pragnęła uzyskać możliwość uzyskania jakichkolwiek praw i otrzymania przynajmniej w pewnej formie realnego wpływu na politykę w Polsce.

Przy stole zasiadło wiele znamienitych osób, którzy w ówczesnej polityce odgrywali ogromną rolę w życiu politycznym Polski i to zarówno po stronie rządowej, jak i opozycyjnej. Jednym z uczestników tego wydarzenia był Władysław Siła – Nowicki. Znany adwokat, mimo że przez wiele lat współpracował z opozycją demokratyczną i był wieloletnim doradcą „Solidarności”, to ostatecznie zasiadł do Okrągłego Stołu zaproszony przez rządzących. Być może to wynikało to z woty, jaką wykonał kilka lat wcześniej wchodząc do Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa, którą powołał do życia Wojciech Jaruzelski.

Poniższe dwa wystąpienia, różnią się treścią. Pierwsze z nich zostało wygłoszone na początku obrad. Władysław Siła – Nowicki upomniał się w nim o upamiętnienie dwóch księży bestialsko zamordowanych na początku 1989 roku, Stanisława Suchowolca i Stefana Niedzielaka. Niedzielak najprawdopodobniej zginął w wyniku ciężkiego pobicia przez nieznanych sprawców w nocy z 20 na 21 stycznia. Natomiast Suchowolec zmarł najprawdopodobniej od zatrucia tlenkiem węgla spowodowanego niesprawnym działaniem grzejnika 30 stycznia. W obu przypadkach sprawy ich śmierci zostały umorzone z braku wykrycia sprawców. Należy podkreślić fakt, że wystąpienie Siły – Nowickiego zostało ocenzone i nieopublikowane przez Telewizję Polską.

Natomiast w drugim wystąpieniu Siła – Nowicki podjął temat reprezentatywności przedstawicieli opozycji solidarnościowej. Według niego ówczesny skład delegatów strony prodemokratycznej nie oddawał ówczesnego stanu rzeczywistości. Jego zdaniem poszerzenie

składu ekspertów o członków „niegrzecznej Solidarności” w przyszłości uwiarygodniłoby ustalenia podjęte podczas obrad Okrągłego Stołu. Poza tym Siła – Nowicki szeroko omawiał kwestię zbrodni w Katyniu, Ostaszkowie i Miednoje. Uważał, że jest to jedna z priorytetowych kwestii, racja stanu, którą należy wypełnić. Podkreślił swoje zasługi na polu wyjaśniania kwestii katyńskiej podczas obrad Rady Konsultacyjnej powołanej przy Przewodniczącym Rady Państwa PRL. Ostatnią rozwinętą przez Niego kwestią była sprawa wyborów. Podkreślił, że sam jest zwolennikiem rozwiązania całkowicie wolnych wyborów. Jednak zdając sobie sprawę z ówczesnych realiów zgadzał się na mniejszy, 40 procentowy udział przedstawicieli parlamentu wybieranych w demokratyczny sposób.

Poniższa edycja została dokonana na podstawie stenogramu umieszczonego na stronie sejmowej w jego archiwum w zakładce „Czas przełomu”, stenogramy z posiedzeń Okrągłego Stołu.

2. Edycja źródłowa

Pierwsze wystąpienie

Proszę Państwa ! Kraj teraz patrzy na nas, chodzi o to, abyśmy żyli jego nadziejami, jego radościami i także ten, co kraj niepokoi. Ponieważ ostatnio zdarzyły się fakty niepokojące w wysokim stopniu opinii publicznej, mówię tu o śmierci dwóch kapłanów, pragnę abyśmy dla zaznaczenia, że jakie ostatecznie okażą się przyczyny tej śmierci, jakiegokolwiek by się okazały, że nigdy nie zdoła to ani zachwiać, ani osłabić naszej woli osiągnięcia tak niezbędnego dla naszej ojczyzny porozumienia narodowego.

Z myślą tą proszę wszystkich obecnych, aby uczczono śmierć gorliwych kapłanów i wielkich patriotów księdza Stefana Niedzielaka i księdza Stanisława Suchowolca powstaniem i minutą ciszy.

Drugie wystąpienie

Proszę Państwa, ja jako stary doradca „Solidarności”, związany z jej ideą chyba do końca życia, zacznę od tego, że w moim przekonaniu skład „Solidarności” przy okrągłym stole musi być wydatnie wzmocniony. Musi być wydatnie wzmocniony dlatego, że nie zasiada tutaj reprezentacja całej „Solidarności”. A to jest rzecz bardzo istotna. To jest rzecz bardzo istotna, bo niezależnie od tego, że rozmaici krytycy to gadają, że lewica dogadała się z lewicą. Nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby była tu cała „Solidarność”, bo w tym jest nasza siła. „Solidarność” proszę państwa jest instytucją pluralistyczną, szalenie pluralistyczną w stosunku do tego co było kiedykolwiek w Polsce od wielu lat. Wystarczy wspomnieć, że tak bezsporny przywódca „Solidarności” jak Lech Wałęsa, przy głosowaniu na przewodniczącego związku otrzymał 55 proc. głosów. To świadczy, jak dalece jest pluralistyczna ta organizacja.

Teraz, poza tą salą, pozostaje nurt jeden i drugi „Solidarności”, pozostają ludzie, którzy przy głosowaniu jako kandydaci do Komisji Krajowej otrzymali najwięcej głosów, pozostają rozmaite czynniki, które można nazwać „Solidarnością” niegrzeczną. A tu przy całym moim szacunku wspomnienia wspólnej walki, bo przecież mamy te wspomnienia tutaj z tą całą

częścią stołu, jest „Solidarność” grzeczna. W tej chwili chodzi o to, żeby była tutaj również „Solidarność” niegrzeczna, dlatego że trzeba wspomnieć, przed czym my stoimy i dlaczegośmy się tutaj znaleźli.

Proszę Państwa, początek tego, co się kończy w tej chwili, czy zaczęło się w tej chwili jako jakieś wielkie zdarzenie w kraju, narodził się z tego, że były strajki w Polsce, żeśmy od dawna mówili, że ruch związkowy musi być przywrócony, że to jest pierwsze zadanie, że mylnie jest założenie władz państwowych, że najpierw będziemy robić pluralizm polityczny, potem będziemy robić reformę gospodarczą a na końcu będziemy robić pluralizm związkowy i przywrócimy „Solidarność”.

Myśmy wszyscy tu mówili, i słusznie, że najpierw trzeba przywrócić „Solidarność” i ruch związkowy, pluralizm jako wstęp, jako rzecz możliwą natychmiast do wykonania i stawiającą postawę, podstawę do dalszych działań.

Pragnę, polemizując z panem prof. Kozakiewiczem powiedzieć, że niezależnie od błędów, które „Solidarność” robiła, a które ja często na swojej skórze dotkliwie odczuwałem, że wytykałem jej. Ale to nie było tak w znacznej mierze, jak pan profesor mówił. Kto działał w „Solidarności” ten wie, czym się zajmowała „Solidarność” w całej drugiej połowie 1981 r. Niezależnie od swoich błędów. Czym się zajmowała „Solidarność”? Wygaszaniem strajków. To była podstawowa czynność „Solidarności” i ratowania trudnej sytuacji w kraju. I o tym trzeba dziś przypomnieć. Że myśmy przede wszystkim strajki wygaszali jeżdżąc po całym kraju. To jest fakt.

Teraz, z czego się narodziło to, co dzisiaj jest ?

Że były strajki, że była trudna sytuacja w 1988 r. i wtedy co się okazało, że kto może pomóc do wygaszenia tych strajków ? Przy całym moim szacunku dla przewodniczącego Miodowicza, muszę potwierdzić to, co wtedy mówiłem – wygasić strajki może Lech Wałęsa. I to była prawda. 1988 r. Udział w tych strajkach – mówił Lech Wałęsa – i to była prawda 1988 roku. Wziąłem to na swój grzbiet z wielkim trudem pewne rzeczy spełnił, ale dokonał. Niejedyny. My dziś musimy patrzeć, że jeżeli to się narodziło, rzeczywistość dzisiejsza z tamtych faktów, kto mógł pomóc krajowi w pewnym momencie, tak teraz my stoimy w obliczu rzeczy, które mogą być bardzo trudne, bo na to żeby przeprowadzić rozmaite zmiany w Polsce, my musimy mieć spokój, a na to żeby mieć spokój, to nie możemy dopuścić do dalszych zaburzeń takich, które były w roku 1988.

I w tym zakresie zasadniczym czynnikiem, który może pomóc władzy państwowej jest „Solidarność”, to jest przede wszystkim. Ale „Solidarność” w całości, grzeczna i niegrzeczna. Ta, która tu jest, i ta, której tu nie ma. Cała „Solidarność”, bo w całości jest nasza siła, ale także jest siła, której my możemy dać państwu, jest siła, którą my możemy dać Ojczyźnie, jeżeli będzie trudny moment i dlatego tu się powinny znaleźć ci ludzie z „Solidarności”, których tu nie ma także. Dlatego, że my i tak mamy problem młodzieży, nad którą bardzo trudno jest panować, a nie równie trudnej będzie panować, jeżeli my nie będziemy jednolici i jeżeli wszystkie nurty „Solidarności” nie są tutaj i nie będą reprezentowane.

My po to tuśmy przyszli, żebyśmy kraj przed trudnymi momentami potrafili

zabezpieczyć, a to nie było łatwe już w sierpniu 1938 r. o czym doskonale wie pan Przewodniczący i wszyscy ludzie, którzy, którzy jeździli po terenie i rozmawiali z ludźmi pracy, a do których ja należałem.

Więc o tym trzeba pamiętać i dlatego ja postuluję, że musi być wzbogacona obecność „Solidarności” tutaj na tej sali o wszystkie nurty, nawet bardzo trudne, bo te skrajne nurty może w pewnych momentach mogą się niesłychanie przydać jeżeli chodzi o rozmowy ze skrajnymi elementami młodzieży, ze skrajnymi elementami robotników.

Wszystko musimy zrobić w tym kierunku, to jest nasz obowiązek i to jest obowiązek mój, jako doradcy „Solidarności”, z jej ideą związany na śmierć i życie, niezależnie od stosunków z ludźmi, tutaj w tej chwili powiedzieć.

To jest problem zasadniczy, dlatego najbliższe miesiące mogą przynieść bardzo wiele trudności i my musimy mieć cały aparat, całą naszą siłę, żeby mogliśmy te trudności te problemy rozwiązać.

Dlatego muszą być tu ludzie, których nie ma. Dziwię się, że tu nie ma Rymaszewskiego, że tu nie ma Jana Olszewskiego, dziwię się. Te rzeczy powinny być uzupełnione. Ale przede wszystkim, że tu nie ma wszystkich nurtów „Solidarności”, bo my tylko wtedy będziemy stanowić rzeczywiście pluralistyczną siłę i potęgę.

Przypomnieć trzeba dlaczegośmy się tu znaleźli, że tylko czynniki „Solidarności” i jej przewodniczący mógł przyczynić się do zasadniczego rozwiązania konfliktów społecznych w 1988 r. i pamiętać trzeba, że zadania, które stoją przed nami mogą być trudniejsze od tych, które zostały rozwiązane. I to jest nasz obowiązek wobec władzy państwowej, wobec Ojczyzny, wobec Państwa polskiego.

Proszę Państwa !

Tutaj jest masę zagadnień i oczywiście problemy praworządności, wymiaru sprawiedliwości, niezawisłości sądów, autentyczne prawa, wolności obywatelskie, wszystkie te rzeczy zaniedbane, które doskonale wiem jako adwokat, bo przecież broniłem we wszystkich rozmaitych procesach politycznych itp. „Solidarności” i nie „Solidarności”, będą rozwiązane w przyszłości i muszą być rozwiązane. Tutaj poruszam zagadnienia ogólne.

Pierwsze to jest proszę państwa, zagadnienie naszego honoru narodowego, żeby wreszcie wyjaśnić sprawę Katynia, Ostaszkowa i Starobielska. Mówiłem o tym wielokrotnie na Radzie Konsultacyjnej. Podkreślam to, że to jest sprawa naszego honoru narodowego. To wszystko to możemy podać, zrobić dla naszych Rodaków, którzy zginęli w okrutnej epoce stalinizmu, nie mającymi nic wspólnego z dzisiejszymi ludźmi kierującymi biegiem spraw politycznych w Związku Radzieckim.

My w tej chwili nie tych ludzi bronimy, tylko działamy na ich szkodę, jeżeli tej sprawy o ostry i zdecydowany sposób nie postawimy.

Nie czekajmy na to, że Rosjanie będą bronić naszego honoru polskiego, to my musimy bronić naszego honoru polskiego, nota bene w imię dobrych stosunków z narodem rosyjskim, a nie w imię zachowywania pamięci Stalina u nas w Polsce, bo od dziesiątków lat się mówi, że Stalin popełnił niezliczone zbrodnie w stosunku do narodu rosyjskiego, ale nie popełnił

żadnych zbrodni w stosunku do narodu polskiego. I dlatego się utracą nawet te rzeczy, których w imię przyjaźni między naszymi narodami. Ja w tej chwili mówię w imieniu przyjaźni pomiędzy narodem polskim i rosyjskim, w imieniu również dobra i honoru narodu rosyjskiego, którego takie postanowienie sprawy w jakiejś fałszywej sytuacji stawia.

To jest jedna rzecz.

Uważam, że to nie są sprawy uboczne, bo to jest sprawa naszego honoru narodowego. Musimy te rzeczy postawić. To jest nasz obowiązek jako Polaków, również w imię niezbędnej dla nas przyjaźni polsko – rosyjskiej i polsko – radzieckiej.

Druga rzecz proszę Państwa, to jest kwestia wyborów. To jest rzecz zasadnicza. Jakie będziemy mieli wybory i jakie będziemy mieli ciało ustawodawcze.

Podzielam zdanie moich przedmówców, że nie możemy być nierealni, ale jeżeli się mówi w tej chwili w Polsce, że nie jest możliwa, jest zrozumiała dla nas pełna demokracja, z tym ja się godzę, jestem adwokat, jestem pragmatystą, jestem realistą, może cynicznym czasem. Ale jeżeli się mówi, w tej chwili, przyjmuje się, że 40 % posłów członków parlamentu ma być bezpartyjnych i ma być wybranych w swobodnych wyborach, a 60 % utrzymuje się dla stronnictw, stanowiących kierownictwo polityczne dla stabilizacji niezbędnej w ustroju w naszych politycznych warunkach i nie tylko zewnętrznych, ale częściowo i wewnętrznych, ale przede wszystkim wewnętrznych, to niech to będą uczciwe wybory. Niech to nie będzie porozumienie, lista, targi i niech nie będą tam mianowani posłowie, którzy nie mają żadnego szacunku w oczach społeczeństwa dlatego, że są mianowani, chociaż mogą być ludźmi bardzo szanowanymi i bardzo godnymi szacunku. Ale ich się nie szanuje jako posłów, bo nie są wybrani, tylko są mianowani. I szanuje się ich często jako ludzi, a nie szanuje się jako członków parlamentu.

Jeżeli ma być, to jest – będzie to autentyczny wybór. Można to zrobić. Można to zrobić tak, że wybierze się w wyborach autentycznych 40 % parlamentu, 60 % parlamentu będzie wybrana prawda w sensie utrzymania i stabilizacji ustroju i realizmu politycznego, ale na te sposoby są i odpowiednia ordynacja wyborcza i może być tworzona i może być ta rzecz przeprowadzona.

To są rzeczy zasadnicze, a inne oczywiście rzeczy są rzeczami, których wyliczają i tutaj przy „okrągłym stole” nie można tego szczegółowo omawiać, bo to jest oczywiście temat na stolik polityczny, na stolik wymiaru sprawiedliwości, na stolik związkowy itd. itd. itd.

Jest to chwila szczęśliwa, że my możemy o tym mówić. Proszę Państwa ! To jest bardzo szczęśliwa chwila, 26 miesięcy jeszcze nie ma, jak ja po raz pierwszy wypowiedziałem publicznie na Radzie Konsultacyjnej słowo „Solidarność”, czego przed mną nie powiedziało 15 mówców i ludzie się złapali za głowę, że ja jestem szalony. Tak samo jak uważali, że jestem szalony, kiedy otwarcie i bezpośrednio poruszam sprawę Katynia.

Bibliografia:**Źródło**

1. Wypowiedzi Władysława Siły – Nowickiego podczas obrad Okrągłego Stołu [w:] Stenogramy Okrągłego Stołu opublikowane na stronie Sejmu RP.

Publikacje:

2. Backer R., Okrągły stół: od totalitaryzmu do demokracji ?, Warszawa 2009.
3. Codogni P., Okrągły stół, czyli Polski Rubikon, Warszawa 2009.
4. Debata "Okrągły Stół - między mitem a rzeczywistością" Białystok, 23 kwietnia 2009 r. / Jan Kofman, Antoni Dudek, Andrzej Fiszke, opracowała Monika Szpakowska, Białystok 2009.
5. Okrągły Stół – dwadzieścia lat później. Zbiór studiów, red. W. Polak, Toruń 2009.
6. Okrągły stół : kto jest kim : "Solidarność" - opozycja : biogramy, wypowiedzi / [zespół red. Wojciech Adamiecki et al. ; wypowiedzi zebrał i oprac. Marcin Wnuk ; przy współpr. Elżbiety Kisielińskiej], Warszawa 1989.
7. Okrągły Stół z perspektywy dwudziestolecia: studia i analizy, red. nauk. M. Golińczak, R. Kessler, W. Suleja, Wałbrzych 2010.
8. Okrągły Stół. Dokumenty i materiały, wyb. materiałów B. Brzostek, G. Sołtysiak, Szczecin 2004.
9. Perzanowski T., Harcerze Okrągłego Stołu : etyka Solidarności, chrześcijański dialog i troska o Polskę przy Okrągłym Stole 1989 r., Kraków 2020.
10. Rocznica zabójstwa ks. Stefana Niedzielaka [w:] <https://www.iap.pl/?id=wiadomosci&nrwiad=302085> (2021.09.29).
11. Skórzyński J., Okrągły stół. Wynegocjowany koniec PRL, Kraków 2019.
12. Trembicka K., Okrągły stół w Polsce. Studium o porozumieniu politycznym, Lublin 2003.
13. W przededniu wielkiej zmiany. Okrągły Stół, red. A. Hall, Gdańsk 2009.

27. EDYCJA LISTU WŁADYSŁAWA SIŁY NOWICKIEGO DO WOJCIECHA JARUZELSKIEGO Z 16 LUTEGO 1984 ROKU

Bartosz Różanek

Uniwersytet Kazimierz Wielkiego w Bydgoszczy

Wydział Historyczny

E-mail: bartoszrozanek@wp.pl

Abstrakt: W poniższym artykule przedstawiono treść listu otwartego, jaki Władysław Siła – Nowicki wysłał do Wojciecha Jaruzelskiego. Adwokat w poniższym tekście przedstawia wszelkie nieprawidłowości, jakie wiążą się ze sprawą wyjaśnienia okoliczności śmierci Grzegorza Przemyka, a zwłaszcza aresztowania adwokata Macieja Bednarkiewicza. Jest to wezwanie do zainteresowania się przypadkiem tego przestępstwa.

1. Analiza

Lata osiemdziesiąte w Polsce to powolny upadek systemu komunistycznego. Wydaje się, że wprowadzenie stanu wojennego, który miał zdusić rewolucję „Solidarności” ostatecznie skompromitował władzę, która mimo późniejszych prób nie odzyskała społecznego zaufania. Jednak wierchuszka komunistyczna starała się stosować różne metody, które miałyby ją wzmocnić, a jednocześnie nie doprowadzić do odrodzenia opozycji demokratycznej. Wzmocniono inwigilację przedstawicieli opozycji, aresztowano niewygodnych działaczy, natomiast w kilku przypadkach posunięto się nawet do zabójstwa. Symbolami ówczesnej polityki państwowej stały się zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki i Grzegorza Przemyka. W obu przypadkach były to osoby znane i rozpoznawalne. Ich śmierć wywołała głębokie poruszenie w społeczeństwie. Po ich śmierci przeprowadzono procesy sądowe, które mimo ukarania sprawców, nie wyjaśniły szczegółowo przyczyn ich zgonu. W obu procesach czynny udział brał adwokat Władysław Siła – Nowicki.

Śmierć Grzegorza Przemyka była ogromnym szokiem zwłaszcza dla środowiska wrocławskiego. Przemyk został 12 maja 1983 roku zatrzymany przez milicję świętując zdaną właśnie maturę. Po przywiezieniu na komisariat został brutalnie pobity przez troje funkcjonariuszy MO. Po powrocie do domu zaczął odczuwać silne bóle brzucha. Mimo szybko przeprowadzonej operacji zmarł po dwóch dniach od pobicia.

Po tej nagłej śmierci Przemyka, która wstrząsnęła polskim społeczeństwem władza rozpoczęła działania dezinformacyjne i propagandowe, które miały zrzucić odpowiedzialność za utratę życia młodego maturzysty na sanitariuszy i lekarzy. Do tuszowania tej sprawy zaangażowano funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Sami milicjanci w toku śledztwa zostali oczyszczeni z zarzutów. Ostatecznie na karę więzienia skazano lekarkę Barbarę Makowską – Witkowską i dwóch sanitariuszy Włodzimierza Szewczuka i Józefa Borgosza. Po odbyciu 13 miesięcy kary zostali oni uwolnieni na mocy amnestii. Po 1989 roku uchylono wcześniejsze wyroki i ostatecznie skazano w tej sprawie Arkadiusza Denkiewicza – oficera

dyżurnego komisariatu i Ireneusza Kościuka.

Jednym z działań utrudniających przeprowadzenie śledztwa było aresztowanie pełnomocnika matki Grzegorza Przemyka, Macieja Bednarkiewicza. Został on fałszywie oskarżony o pomoc dezterowi, co ostatecznie okazało się prowokacją Służby Bezpieczeństwa.

Władysław Siła – Nowicki jako osoba, która z jednej strony była osobiście zaangażowana w proces wyjaśnienia śmierci Grzegorza Przemyka, a z drugiej zaś baczny obserwatorem ówczesnej sytuacji politycznej. W związku z nieprawidłowościami, które nastąpiły podczas prowadzonego śledztwa i późniejszego procesu Siła – Nowicki postanowił napisać list do szefa ówczesnego rządu Generała Wojciecha Jaruzelskiego. Miał on charakter listu otwartego, co wydaje się miało być pewnego rodzaju formą nacisku na adresata. Został on napisany 16 lutego 1984 roku. Za rozpowszechnienie był odpowiedzialny Komitet Funduszu Ochrony Praworządności. W owej publikacji adwokat wskazał na skandaliczne okoliczności, jakie towarzyszyły śledztwu i późniejszemu procesowi, które miały na celu zbadanie śmierci Grzegorza Przemyka i ukaranie winnych. Siła – Nowicki w dużej mierze skupił się na sprawie Macieja Bednarkiewicza, który podobnie jak Siła – Nowicki był pełnomocnikiem matki zmarłego Przemyka, Barbary Sadowskiej. Prowokacja Służby Bezpieczeństwa miała na celu wyeliminowanie Bednarkiewicza z procesu. Polegała ona na przysłaniu do adwokata podstawionego dezterera, który miał zgłosić się z prośbą o pomoc finansową po ucieczce z wojska. Wydaje się, że Bednarkiewicz wyczuł prowokację Służby Bezpieczeństwa i nie pomógł uciekinierowi. Jednak na tym działania SB się nie skończyły, gdyż adwokat został wezwany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tam przedstawiono mu taśmę, na której zarejestrowano wypowiedź owego dezterera, który miał rzekomo zbierać pieniądze na rzecz Bednarkiewicza.

Bestialskie morderstwo Grzegorza Przemyka, śledztwo przeprowadzone w skandaliczny sposób i prowokacja wobec Macieja Bednarkiewicza, według Władysława Siły – Nowickiego, przebrało miarę nieprawości w kraju. To właśnie ta sekwencja zdarzeń miała doprowadzić do napisania listu, w którym jego autor wezwał Jaruzelskiego do podjęcia radykalnych działań, które mają przeciwdziałać rosnącej nieprawości.

Poniższy list wywołał duże poruszenie w opinii publicznej. Za jego rozpowszechnianie Siła – Nowickiemu wytoczono sprawę o działanie na szkodę państwa polskiego. Sam list wydaje się istotnym źródłem, które z jednej strony przedstawia ówczesną sytuację w Polsce, zwłaszcza w wymiarze sprawiedliwości, z drugiej zaś pokazuje reakcję ówczesnego adwokata na zaistniałą sprawę i próbę przeciwdziałaniu szerzącej się skali nieprawości.

Poniższa edycja została wykonana na podstawie elektronicznej kopii znajdującej się w archiwum Instytutu Pamięi Narodowej.

Szanowny Panie Generale!

Ostatnie zdarzenia w życiu naszej adwokackiej społeczności – aresztowanie adwokata Macieja Bodnarkiewicza, połączona z nadaniem temu, z góry przygotowanego,

ogólnokrajowego rozgłosu i szeroki oddźwięk tych zdarzeń zarówno w kraju jak i za granicą zmuszają mnie do podjęcia stanowiska w tej sprawie w formie listu otwartego do pana generała. Przebrała się bowiem pewna miara nieprawości, lekceważenia woli społeczeństwa i amoralności w działaniu niektórych ogniw władzy państwowej, stawiających się ponad wszelkim prawem – również przez samą władzę państwową nastawionym.

Skierowanie tego listu do pana uważam za swój obywatelski obowiązek. Prowadziłem bowiem jako pełnomocnik pokrzywdzonej wspólnie z adwokatem Bednarkiewiczem sprawę dotyczącą tragicznej śmierci Grzegorza Przemyka, będącą w moim przekonaniu zasadniczą przyczyną aresztowania Macieja Bednarkiewicza i odbyłem z nim liczne rozmowy na ten temat. Znam również sprawę napaści nieujawnionej dotychczas bojówki na klasztor św. Marcina w Warszawie w dniu 3 maja ub. r., będącą drugą, szczególnie drażliwą sprawą, którą prowadził adwokat Maciej Bednarkiewicz. Ponadto z jego ust słyszałem szereg miesięcy temu relację o przygotowywanej prowokacji, której stał się obecnie ofiarą. W związku z tym uważam za swój ludzki i koleżeński obowiązek otwarcie i bez niedomówień przedstawienie pewnych faktów Panu generałowi, jako najwyższemu faktycznie przedstawicielowi władzy państwowej. Z drugiej strony zarówno mój do niedawna wykonywany zawód adwokata prowadzącego wiele spraw karnych o charakterze politycznym, jak i moje własne doświadczenie i przeżycia, w związku z którymi znam wyjątkowo dobrze kręte i często tragiczne w wymiarze moralnym drogi naszego wymiaru sprawiedliwości, zobowiązują mnie do publicznego przedstawienia prawdy, tak jak ją widzę i jak gotów jestem ją udowadniać.

Jak nadmienilem, adwokat Maciej Bednarkiewicz prowadził – niezależnie od wielu innych spraw o charakterze politycznym – jako pełnomocnik pokrzywdzonych dwie sprawy szczególnie drażliwe. Jedną była prawa napaści dokonanej na klasztor św. Marcina w dniu 3 maja ub. r., drugą sprawa tragicznej śmierci Grzegorza Przemyka pobitego w dniu 13 maja ub. r. i zmarłego w dniu 14 maja 1983 r. Obie te sprawy są wysoce kompromitujące dla organów ścigania PRL.

W pierwszej z nich znakomicie zorganizowana bojówka dokonała w biały dzień, w środku stolicy państwa, terrorystycznej napaści na kościelną instytucję charytatywną. Działanie sprawców wyszkolonych na poziomie komandosów było względnie umiarkowane – nikt nie stracił życia, ani nie odniósł trwałych uszkodzeń ciała, mocno bito tylko tych, którzy odważyli się stawiać opór, a straty w zniszczonym mieniu, aczkolwiek poważne, nie przybrały wielkich rozmiarów. Przyznając ten stan rzeczy, stwierdzić przecież trzeba, że wysoce kompromitującym dla organów władzy państwowej jest fakt absolutnej bezkarności i nieujawnienia sprawców, którzy naszym organom ścigania, znanym ze swojej operatywności muszą być znani. Jest to znane i jasne dla każdego myślącego człowieka, a ludzi myślących w Polsce nie brakuje.

W sprawie spowodowania tragicznej śmierci Grzegorza Przemyka sytuacja odnośnie działania organów ścigania w zakresie dążenia do ukrycia sprawców przestępstwa jest równie oczywista. Wszelkie poszlaki wskazują, że Grzegorz Przemyk odniósł śmiertelne obrażenia w toku bicia go na posterunku MO przy ul. Jezuickiej, przy czym śmiertelny skutek nie był przez sprawców zamierzony. Niestety organy ścigania przez szereg miesięcy dążą wszelkimi

sposobami, per fae et nefas¹ nie do wyjaśnienia stosunkowo [1] prostej nieomal oczywistej sprawy, a do jej zaciemnienia, skomplikowania i niedopuszczenia do tego, aby właściwi sprawcy czynu w ogóle zasiedli na ławie oskarżonych.

Szeroki oddźwięk społeczny, olbrzymia ilość ludzi na pogrzebie, który przybrał charakter potężnej manifestacji, spowodowały, że nie można było umorzyć tej sprawy po prostu 'z braku dowodów winy'. Lecz zamiast przeprowadzenia normalnego postępowania przygotowawczego i skierowania sprawy do sądu celem wyjaśnienia jej w drodze normalnego procesu i stosownego ukarania tych, którym wina zostanie udowodniona, puszczono w ruch mechanizm organizacyjny, począwszy od blokowania mieszkania matki denata, poprzez najrozmaitsze sposoby wywierania nacisku na świadków, groźby, zastraszania, zabierania i wywożenia ze szkoły „przez nieznanych sprawców” ludzi zamieszanych w tę sprawę. Ogłoszono oczywiście niezgodny z prawdą komunikat rzecznika prasowego Komendy Stołecznej MO, jakoby Grzegorz Przemyk bezpośrednio z Placu Zamkowego przewieziony został do pogotowia na ul. Hożą i w ogóle nie był w komisariacie MO przy ul. Jezuickiej. Zasięgnięto opinii od trzech zespołów biegłych na najwyższym szczeblu. Opinie te wypadły jednoznacznie, potwierdzając prawdopodobieństwo zeznań bezpośredniego świadka bicia Grzegorza Przemyka w komisariacie MO na ul. Jezuickiej. Nie ograniczyło to jednak dalszych zabiegów. Włączono do sprawy dwóch pracowników pogotowia, którzy przewozili denata na ul. Hożą i ze szczególnym rozgłosem przedstawiono w prasie wiadomości o procesach innych pracowników pogotowia oskarżonych o pobicie i obrabowanie pacjentów.

Wreszcie po 6 – miesięcznym śledztwie skierowano do sądu akt oskarżenia przeciwko dwom milicjantom i dwom sanitariuszom o nieumyślne spowodowanie śmierci przy umyślnym pobiciu (art. 158, par. 3 KK) oraz dwom lekarzom o nieudzielenie pomocy człowiekowi znajdującemu się w niebezpieczeństwie utraty życia.

Już zdawało się, że sprawa ujrzy światło sali sądowej, ale w tym miejscu dokonano następnego posunięcia, nie liczącego się już z pozorami i kompromitującego całkowicie organy Prokuratury. Dwaj sanitariusze pozostający w sprawie dotyczącej śmierci Grzegorza Przemyka pod poważnym zarzutem, zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat 15 nie zostali w tej sprawie aresztowani – gdyż trzeba by wówczas aresztować współoskarżonych o to samo milicjantów. Natomiast aresztowano ich w innej, stosunkowo błahej sprawie, dotyczącej podejrzenia o dokonanie czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat trzech, (art. 158, par. 1 KK) pobicie bez żadnego uszkodzenia ciała ! Oto jak względne potrafią być decyzje urzędu prokuratorskiego wobec tych samych ludzi. I tu nastąpił dalszy „cud” śledztwa. Po aresztowaniu w tej drugiej sprawie jeden z sanitariuszy przyznał się do zadania Grzegorzowi Przemykowi śmiertelnego urazu ! Wobec tej ostatniej niebywalej rewelacji, sprawa nieprawomocnym jeszcze w tej chwili postanowieniem skierowana została z powrotem do śledztwa i liczyć się należy ze stosownym ograniczeniem liczby oskarżonych, tj. umorzenia postępowania wobec funkcjonariuszy MO, zanim proces o spowodowanie śmierci Grzegorza Przemyka dojdzie wreszcie do skutku.

Wszystko to, co w możliwie zwięzłym skrócie przedstawiłem powyżej, jest obrazem

¹Z łac. wszelkimi dozwolonymi i niedozwolonymi środkami.

groźnej anarchii władzy, dowodem możliwości bezceremonialnego naginania postępowania karnego – tej zasadniczej gwarancji praworządności, do aktualnych potrzeb i dezyderatów politycznych. Dodać trzeba, że w danym wypadku jest to połączone z bardzo złym zrozumieniem rzeczywistych interesów władzy państwowej. Powoduje bowiem za cenę ochrony jednostek, które dopuściły się przestępstwa, budzenie niechęć, czy wręcz nienawiści ze strony społeczeństwa do aparatu ścigania jako całości.

Pisząc to wszystko, nie mam zamiaru przesądzania o czyjejkolwiek winie, to bowiem należy do kompetencji sądu. Piszę o kompromitującym powagę wymiaru sprawiedliwości przeprowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawie dotyczącej śmierci Grzegorza Przemyka. [2]

W powszechnym przekonaniu, które ja również podzielam, aresztowanie adwokata Macieja Bednarkiewicza i nadanie temu faktowi szczególnego rozgłosu łączy się właśnie z tym, że okazał się on człowiekiem sumiennym i bezkompromisowym, występując jako pełnomocnik pokrzywdzonych w dwóch opisanych powyżej sprawach. Jest też rzeczą oczywistą, że wyeliminowanie ze sprawy człowieka, który bierze w niej udział od początku, uczestniczył w czynnościach śledczych, był obecny przy przesłuchiwanie świadków i biegłych – i to w połączeniu, że drugi pełnomocnik pokrzywdzonej matki Grzegorza Przemyka odsunięty został od uczestniczenia w niej z powodu przekroczenia granicy wieku – w sposób znakomity ułatwia dokonanie dalszych manipulacji i zabiegów zmierzających do tego, aby właściwi sprawcy przestępstwa nie zostali ujawnieni.

Adwokat Maciej Bednarkiewicz w sierpniu ub. r. poinformował mnie bezpośrednio osobiście, że, o ile pamiętam, w marcu 1983 r., zgłosił się do niego, skierowany przez jednego z krakowskich adwokatów, prosząc o poradę, człowiek podający się za dezertera z jednostki ZOMO. Twierdził on, że zdezerterował ze względu na swój związek z NSZZ „Solidarność”. Adwokat Maciej Bednarkiewicz poinformował mnie, że interesant wydał mi się podejrzany, do prowadzenia żadnej jego sprawy nie doszło. Jednocześnie adw. Bednarkiewicz opowiedział mi, że otrzymał ostatnio wezwanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie jeden z wyższych urzędników, chyba w stopniu pułkownika, puścił przy nim taśmę z nagraniem zeznaniem wspomnianego dezertera z jednostki ZOMO. Podawał on w nich, iż będąc dezerterem skorzystał w lipcu tegoż roku z amnestii. Zeznał również, że w okresie ukrywania się, zgłosił się do adwokata Bednarkiewicza, który zalecił mu dalsze pozostawanie w podziemiu i udzielił zapomogi w kwocie 50 000 zł. Następnie zaczął go namawiać, aby dostarczył mu radiowy aparat nadawczy, jakim posługują się jednostki ZOMO oraz aby udzielił mu informacji, w jaki sposób i przy użyciu jakiego klucza funkcjonariusze ZOMO porozumiewają się w czasie akcji. Za dostarczenie aparatu, który miał być skradziony przy pomocy kolegów dezertera i przekazaniu informacji dotyczących sposobu porozumiewania się, adw. Bednarkiewicz obiecywał 200 000 zł. Według nagrania na taśmie, występujący jako świadek dezerter z ZOMO podawał iż usiłował namówić kolegów, aby umożliwili mu zaspokojenie żądań adwokata Bednarkiewicza, ale spotkał się z odmową.

Po odegraniu taśmy, rozmówca zapytał adw. Bednarkiewicza, co o tym sądzi. Adwokat Bednarkiewicz roześmiał się i zapytał z kolei, czy brednie, które usłyszał przed chwilą są brane

na serio. Usłyszał odpowiedź, że oczywiście nie, ale że komunikuje się, iż taśma z takim nagraniem znajduje się w dyspozycji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Rozmowa ta miała miejsce właśnie w okresie intensywnych czynności śledczych w sprawie dotyczącej Grzegorza Przemyka.

Wypowiedź rzecznika prasowego rządu jakoby organa śledcze chciały w tak oryginalny sposób umożliwić adwokatowi Bednarkiewiczowi skorzystanie z amnestii, jest nieudolnym usiłowaniem wyjaśnienia istotnie bardzo trudnego do zrozumienia faktu, dlaczego organa śledcze i Prokuratura mimo posiadania wszystkich zasadniczych dowodów, o których się teraz mówi, pozostają przez 5 miesięcy bezczynne. Rozmowa odbyta z adw. Maciejem Bednarkiewiczem w gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sierpniu ub. r. nie była sugerowaniem ujawnienia się i skorzystania z amnestii, była natomiast próbą wywarcia nacisku, przed czym adw. Bednarkiewicz nie ugiął się – wykonując swe obowiązki pełnomocnika pokrzywdzonych zgodnie z przepisami prawa i treścią ślubowania adwokackiego.

Świadomy wszystkich konsekwencji i z pełnym poczuciem odpowiedzialności za każde moje słowo, stwierdzam publicznie w tym liście otwartym do Pana Generała jako Premiera Rządu PRL, że adw. Maciej Bednarkiewicz jest ofiarą cynicznej prowokacji. Ludzie, którzy tę prowokację zorganizowali wiedzą dobrze, że nie popełnił on żadnego z zarzucanych mu czynów i świadomi działają w pełni złej woli. Nadanie zaś sprawie szerokiego rozgłosu [3] ma na celu zastraszenie środowiska, którego obowiązkiem jest w sposób odpowiedzialny, ale odważny i bezkompromisowy moralnie walczyć o przestrzeganie praworządności w interesie państwa polskiego, jako instytucji nadrzędnej i wspólnego dobra wszystkich obywateli.

Nadmienić jeszcze należy, że przy przeszukaniu mieszkania adw. Macieja Bednarkiewicza dopuszczono się dodatkowo rażącego naruszania praworządności w postaci zabrania, stanowiących tajemnicę, wszystkich akt adwokackich dotyczących spraw politycznych, w tym również dotyczących napaści na klasztor św. Marcina i spowodowania śmierci Grzegorza Przemyka. Akta te zostały bezprawnie zabrane przez funkcjonariuszy MSW za aprobatą obecnego przy tym przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie (sic!). Opieczętowane w trzech paczkach zostały następnie zwrócone w większej ilości paczek opieczętowanych innymi pieczęciami, co wywołuje wrażenie szyderstwa z obowiązujących przepisów prawa ze strony ludzi, którzy uważają się za stojących ponad prawem. Nie taili oni, oddając akta, że zaznajomili się z ich treścią.

Wskazane powyżej rażące uchybienia w sprawach dotyczących napaści na klasztor św. Marcina i spowodowania śmierci Grzegorza Przemyka oraz działania do zapewnienia bezkarności sprawcom ewidentnych przestępstw, jak również bezceremonialne pogwałcenie ustawowo zabezpieczonej tajemnicy akt adwokackich są groźnym objawem anarchii władzy. Lecz postawienie w stan oskarżenia i pozbawienie wolności człowieka na podstawie prowokacji i oczywiście fałszywych dowodów, jest czymś znacznie gorszym – wyrazem głębokiej demoralizacji w działaniu niektórych przedstawicieli władzy państwowej. W tym zakresie mamy tragiczne i wyjątkowo bolesne doświadczenia w dziejach naszego wymiaru sprawiedliwości na przestrzeni czterech ostatnich dziesięcioleci. Nie wolno nam o tym

zapominać. Mam poczucie miary i nie należę do ludzi zaciętrzewionych. Rozumiem doskonale, że na szczęście bardzo dalecy jesteśmy od tego dna, jakim był wymiar sprawiedliwości na początku lat pięćdziesiątych i że są to rzeczy niewspółmierne. Ale gdy przedstawiciele władzy państwowej zatracają w swych posunięciach poczucie moralności – prowadzi to do skutków, konsekwencji przewidzieć niepodobna.

Mamy też zarówno cudze, jak własne doświadczenia, że można nie tylko stawiać w stan oskarżenia, ale również za pomocą dyspozycyjnych sędziów skazywać ludzi oczywiście niewinnych zarzucanych im przestępstw. Wystarczy wymienić sprawy Dreyfusa, Tuchaczewskiego, Laszlo Rajka, czy u nas gen. Emila Fildorfa „Nila” szefa Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, powieszonego na mocy haniebnego wyroku sądowego za współpracy z Niemcami, któremu przecież nie kto inny, jak pan generał postawił jako Minister Obrony narodowej pomnik na Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Można więc bez większych trudności uzyskać również wyrok skazujący adw. Macieja Bednarkiewicza – tym łatwiej, że wchodzić tu może w grę tylko kara bez porównania łagodniejsza. Nie zmieni to jednak oblicza moralnego wyroku.

Zwracam się do Pana generała z apelem i gorącą prośbą o spowodowanie właściwego przeprowadzenia śledztwa we wszystkich trzech przedstawionych sprawach. Przeprowadzenie takiego śledztwa w sprawie adw. Bednarkiewicza niewątpliwie doprowadzi do jego natychmiastowego uwolnienia.

Skierowanie tego listu, uważam za swój, jako obywatela państwa polskiego, moralny obowiązek. Pisze go w przekonaniu, że sprawowanie władzy siłą utrudnia pełny kontakt ze społeczeństwem i że nie wszystko, co dzieje się w państwie, dzieje się za wiedzą jego Naczelnego Kierownictwa – pana generała i ludzi jemu najbliższych. Piszę wreszcie pamiętając, że wielokrotnie mówił Pan publicznie o bezwzględnej potrzebie opierania działania władzy państwowej na zasadach moralności. Łączę wyrazy szacunku

(-) W. Siła – Nowicki

Warszawa, dnia 16 lutego 1984 r.

Skierował do rozpowszechnienia Komitet Funduszu Ochrony Praworządności

Bibliografia:

Źródło

1. List Władysława Siły – Nowickiego do Wojciecha Jaruzelskiego z 16 lutego 1984 roku [w:] Archiwum IPN, sygn. Gd 881/1154.

Publikacje papierowe

2. Siła – Nowicki W., Wspomnienia i dokumenty, Wrocław 2002.

Publikacje internetowe

3. Kuba A., Nasza jest Siła, a ich Nowicki [w:] <https://www.polska1918-89.pl/pdf/nasza-jest-sila,-a-ich-nowicki,1768.pdf> (2021.09.29).

4. Powstańcze biogramy. Władysław Siła – Nowicki [w:] <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/wladyslaw-sila-nowicki,40212.html> (2021.09.29).
5. Siła – Nowicki Władysław [w:] <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/18616,Sila-Nowicki-Wladyslaw.html> (2021.09.29).
6. Władysław Siła-Nowicki – legenda adwokatury [w:] <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1060366,Wladyslaw-SilaNowicki—legenda-adwokatury> (2021.09.29).
7. Wspomnienie adw. Władysława Siły-Nowickiego [w:] <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/wspomnienie-adw-wladyslawa-sily-nowickiego/> (2021.09.29).

28. NAWYKI OSÓB O CECHACH PRZEDSIĘBIORCZYCH I PRZYWÓDCZYCH

Maria Iwińska

Email: maria.iwinska@interia.pl

1. Wstęp

Temat artykułu odnosi się do występowania zależności między posiadaniem cech przedsiębiorczych i przywódczych przez osoby aktywne zawodowo a nabywaniem nawyków uniwersalnych oraz zawodowych. Nabycie zestawu nawyków równoznaczna jest z byciem osobą przedsiębiorczą, a także przywódcą w praktyce gospodarczej. Oznacza to, że podczas rozmowy z podwładnym, przełożony nie musi pytać go bezpośrednio o bycie przedsiębiorczym czy przywódczym, tylko może dowiedzieć się o tym w sposób nieświadomy dla rozmówcy poprzez zadawanie pytań odnośnie nabycia określonego zestawu nawyków. Posiadanie zestawu nawyków należy do mocnych stron pracownika, nawet wtedy, gdy jest on tego nieświadomy. Natomiast posiadanie cech przedsiębiorczych oraz / lub przywódczych można uznać za wartościowe wśród podwładnych.

Celem pracy było wskazanie cech przedsiębiorczych i przywódczych oraz nawyków uniwersalnych i zawodowych, natomiast problem badawczy stanowiło pytanie: czy występuje zależność między tymi cechami i posiadanymi nawykami?

2. Charakterystyka przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość jest pojęciem wielowymiarowym oraz złożonym. Mimo, że badania o niej zostały rozpoczęte w XVIII wieku, nadal wielu naukowców i specjalistów z danej tematyki nie może dojść do porozumienia w wielu istotnych kwestiach [Cieślik, 2014].

Pierwszym ekonomistą, który zdefiniował termin przedsiębiorczości był R. Cantillon. W opracowaniu pt.: „Esej o istocie handlu w ogólności” z 1775 roku, sformułował on dane pojęcie jako poszukiwanie okazji na lokalnej nierównowadze rynkowej, która mogłaby przynieść zysk nadzwyczajny [Łochnicka, 2016].

Następnymi ekonomistami wspominającymi o przedsiębiorczości jako szczególnej cesze ludzkiego działania byli A. Smith (szkoła klasyczna), a także C. Menger (szkoła austriacka). Zwracali oni uwagę na działania, które są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, czyli: planowanie, kalkulowanie, analizowanie oraz decydowanie [Targalski, 2014]. Jednakże w swoich pracach sporadycznie posługiwali się oni terminem „przedsiębiorczość” i dopiero J.B. Say zaczął rozgłaszać dane pojęcie w literaturze [Bławat, 2003]. Według niego pojęcie to odnosi się do odpowiedniego zachowania przedsiębiorcy, czyli przynoszącego korzyści ekonomiczne z działu o niskim stopniu wydajności oraz dodatkowe zasoby z obszarów osiągających wysoką wydajność, co przyczynia się do zwiększania zarówno wielkości produkcji, jak i zysku [Sadowska, 2017].

Przełomową publikacją w rozwoju współczesnej teorii przedsiębiorczości była „Teoria rozwoju gospodarczego” autorstwa J. Schumpetera wydana w 1912 roku [Daszkiewicz, 2014].

Wywołała ona zamieszanie wśród znawców na przestrzeni kilkudziesięciu lat, a także przyczyniła się do radykalnego przewartościowania poglądów [Cieślik, 2014]. W klasycznej teorii przedsiębiorczości Schumpetera, Autor identyfikował osobę przedsiębiorczą jako taką, która cechuje się twórczą aktywnością, czyli jest w stanie zrealizować nowe koncepcje – przy czym zwraca uwagę, że nie musi on być wynalazcą. Ważna jest natomiast umiejętność wykorzystania w praktyce twórczości innych wynalazców [Drozdowski, 2006]. Ekonomista traktował przedsiębiorcę jako osobę odważną, czyli taką która jest w stanie podjąć ryzyko wprowadzenia jak dotąd nieznannej kombinacji środków wytwórczych w praktyce gospodarczej [Górska-Warsewicz i Czeczotko, 2018].

Na podstawie analizy literatury przedmiotu [Sadowska, 2017; Drozdowski, 2006; Mierzejewski i Palimąka, 2018; Mrozowicz, 2010; Michalski, 2013; Longencker, 2013; Katana, 2016; Bratnicki, 2002; Mieszajkina, 2018; Wiatrak, 2003; Rudolf, 2002], przedstawiono cechy, jakie posiadają osoby przedsiębiorcze: determinacja, ukierunkowanie na zmiany, twórcza aktywność, działanie ekspansywne, szukanie szans i okazji, działanie prostolinijne, działanie całościowe, działanie natychmiastowe, podejmowanie umiarkowanego ryzyka, innowacyjność, szybka adaptacja, elastyczność, posiadanie wiedzy fachowej, umiejętność efektywnego wykorzystania posiadanego doświadczenia, dostosowanie się do potrzeb otoczenia, odpowiedzialność, wywiązywanie się z obowiązków, osiąganie celów, usuwanie barier, zaradność, poszukiwanie nowych rozwiązań, pewność siebie, umiejętność przekonywania, samodyscyplina, poczucie entuzjazmu zawodowego, wizja rozwojowa, inteligencja, niezależność, zdecydowanie, wyobrażenia, optymistyczne nastawienie do życia, umiejętność podejmowania decyzji, uczciwość, komunikatywność, asertywność, silny charakter, odwaga, odpowiednia prezencja, zdolność do kontrolowania zdarzeń, działanie pomimo niepewności, umiejętności przewodzenia, wyciąganie wniosków z porażek i sukcesów, gotowość do wykonywania ciężkiej pracy, intuicja, odporność psychiczna, przewidywanie, umiejętność obserwacji otoczenia, orientacja za zysk, terminowość, ufność, umiejętność negocjacji, ekstrawersja, wysoki próg stresu, charyzmatyczność, praktyczność oraz konkurowanie.

Osoba przedsiębiorcza nie musi charakteryzować się wszystkimi przedstawionymi powyżej cechami. Ich posiadanie również nie gwarantuje sukcesów zawodowych, jednakże zdecydowanie są one pomocne i ułatwiają pracę.

3. Charakterystyka przywództwa

Przywództwo, jako pojęcie, zostało po raz pierwszy użyte w Starym oraz Nowym Testamencie. Odnosiło się ono do liderów narodu izraelskiego, a także wczesnego Kościoła, jednakże ich opis nie jest tożsamy ze współczesnym wyobrażeniem typowego przywódcy. Postacie te charakteryzowały się zdolnościami do uczenia i poświęcenia, a także głęboką wiarą, które były kluczowe dla ich przywództwa [Korzyński, 2018].

Wzmianki o przywództwie można znaleźć również w wielu innych dziełach z okresu, kiedy pismo zaczęło stawać się popularnym narzędziem służącym rejestrowaniu wiedzy. Platon

w „Republice” podzielił ludność na ludzi „ze złota” (przywódców), a także ludzi „z brązu” (podwładnych) [Avery, 2009].

W rzeczywistości, prawdopodobnym jest, że tematyka przywództwa związana jest z człowiekiem od początku jego istnienia, jeszcze długo przed wynalezieniem pisma. jednak pomimo, powszechności tego zjawiska, naukowcy z różnych dziedzin naukowych (w tym organizacji i zarządzania, socjologii, politologii, a także psychologii) przyjęli, że niewykonalnym jest sformułowanie jednej uniwersalnej definicji przywództwa [Biesiok i Wyród-Wróbel, 2018]. Ekonomisci odnoszą się do roli przywódcy w organizacji, socjologowie koncentrują się na badaniu wpływu na postawę grupy [Mrówka, 2009], politologowie skupiają się na sprawowaniu władzy [Łydka, 2013], natomiast psychologowie zarówno na wywieraniu wpływu [Mrówka, 2009] oraz relacji orientacji na stosunki międzyludzkie a orientacji na zadania [Avery, 2009].

Niektórzy badacze są zdania, że przywódcy wyróżniają się na tle innych osób, niezależnie od tego czy otrzymali władzę ze względu na urodzenie czy przy pomocy poparcia grupy osób [Avery, 2009]. Na podstawie analizy literatury przedmiotu [Avery, 2009; Danielecki, 2016; Bojar, Rakowska, Zarębska i Bojar, 2010; Nowicki, 2013; Michalski, 2013; Lizak, 2019; Armstrong, 2018; Biesiok i Wyród-Wróbel, 2018; Geryk, 2016] przedstawiono cechy, jakie posiadają osoby przywódcze: elastyczność, dociekliwość, determinacja, ufność, fachowość, skłonność do podejmowania inicjatyw, sprawiedliwość, stanowczość, otwartość, pozytywne podejście, umiejętność przekonywania, stabilność emocjonalna, lojalność, kreatywność, chęć samorozwoju, odporność na stres, asertywność, dotrzymywanie tajemnic, opanowanie, stawianie ambitnych celów, odporność na presję czasu, spełnianie obietnic, odporność na zmęczenie, uczciwość, samokontrola, empatia, samokrytycyzm, wysoka inteligencja, wielowymiarowe spojrzenie na sytuację, niezależność oraz zdolność do koncentracji.

Skuteczny przywódca nie musi posiadać wszystkich wyżej wymienionych cech. Ich posiadanie nie jest gwarantem na osiągnięcie celów organizacyjnych czy prywatnych. Cechy te mogą jedynie pomóc odpowiednio zarządzać przedsiębiorstwem, a także wpływać na ludzi mających z nim powiązanie.

4. Materiały i Metody

W badaniu naukowym badacz posłużył się autorskim kwestionariuszem ankiety zawierającym 52 pytania zamknięte pięciostopniowej skali Likerta oraz siedem pytań metryczkowych zawierających poszczególne parametry: płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, wielkość przedsiębiorstwa, zajmowane stanowisko organizacyjne, a także posiadane doświadczenie zawodowe. Pytania ankietowe powstały na podstawie literatury przedmiotu przedstawionej w części teoretycznej artykułu. Kwestionariusz ankiety skierowano do osób aktywnych zawodowo zamieszkałych w Polsce losowym doбором próby.

Ankieter zebrał łącznie 214 kwestionariuszy ankiety. Wszystkie zostały wypełnione w sposób prawidłowy, to znaczy nie pozostawiono w nich pytań bez odpowiedzi. 65% ankiet zebrano techniką CAWI (Computer Assisted Web Interview), a pozostałe kwestionariusze

metodą PAPI (Paper And Pencil Interview). Badanie ankietowe przeprowadzono między styczniem a marcem 2021 roku.

Do oceny występowania zależności między parametrami użyto testu niezależności chi-kwadrat, a także dokładnego testu Fishera. W tym celu przeprowadzono postępowanie badawcze w formie autorskiego kwestionariusza ankiety, którego wyniki zostały przeanalizowane w programie statystyczny IBM SPSS Statistics 27.0.1.0.

Z cech przedstawionych w części teoretycznej artykułu wybrano 10 cech przedsiębiorczych, które powtórzyły się u co najmniej 9 z 21 ekonomistów oraz utworzono z nich pytania ankietowe. Dotyczyły one: twórczej aktywności, szukania szans i okazji, działania całościowego, podejmowania umiarkowanego ryzyka, zaradności, poszukiwania nowych rozwiązań, wyobraźni, działania pomimo niepewności, umiejętności obserwacji otoczenia, a także praktyczności. Na potrzeby badania uznano, że posiadanie co najmniej siedmiu z wymienionych cech oznacza, że dany respondent wykazuje się cechami przedsiębiorczymi. Wybrano także 10 cech przywódczych, które powtórzyły się u co najmniej 7 z 18 ekonomistów i utworzono z nich pytania ankietowe. Odnosiły się one do: determinacji, stabilności emocjonalnej, odporności na stres, uczciwości, wysokiej inteligencji, zaangażowania, dokonywania racjonalnych decyzji, chęci przewodzenia, chęci korzystania z władzy oraz chęci współpracy z ludźmi. Na potrzeby badania uznano, że posiadanie co najmniej siedmiu z wymienionych cech oznacza, że dany respondent wykazuje się cechami przywódczymi. Dodatkowo zamieszczone dwie cechy, które powtórzyły się u co najmniej siedmiu ekonomistów i są tożsame. Utworzono z nich pytania ankietowe dotyczące: posiadania wiedzy fachowej oraz dążenia do osiągnięcia celu. W badaniu łącznie zebrano 12 cech przedsiębiorczych i 12 cech przywódczych, dlatego na potrzeby badania uznano, że posiadanie ponad połowy z tych cech może świadczyć o ich występowaniu u respondenta.

Na podstawie analizy literatury przedmiotu [John i Paisner, 2019; Corley i Yardney, 2020; Canfield, 2015; Schäfer, 2018; Tracy, 2017; Tracy, 2019; Urbańska i Jarząbek, 2019; Dennis, 2018; Ferriss, 2018; Ferriss, 2019; Carnegie, 2020; Vanderkam, 2016; Majewska-Opiełka, 2020; Covey, 2003; Osman, 2017; Acuff, 2016; Horzyk, 2012], wybrano 15 uniwersalnych (mocy pozytywnego myślenia, wyznaczania celów, planowania dnia, organizacji miejsca wykonywania zadań, wykonywania zadania w całości, punktualności, okazywania uznania, zdrowia, panowania nad słowami i emocjami, niepoddawania się, rozwoju osobistego, właściwego postępowania ze stresem, nieodkładania zadań na później, odwagi, a także budowania zaufania) oraz 15 zawodowych (oszczędzania, negocjowania, dress codu, produktywności, licznych źródeł dochodu, zadawania pytań, aktywnego uczestnictwa w spotkaniach biznesowych, inicjatywy, bloków czasu, brania udziału w jak największej liczbie spotkań biznesowych, regeneracji, zasady „wygrana-wygrana”, efektu synergii, kwestionowania wszystkiego, kreatywności) nawyków uznawanych przez badaczy za wartościowe. Na potrzeby badania uznano, że posiadanie co najmniej ośmiu z wymienionych nawyków uniwersalnych i co najmniej ośmiu z wymienionych nawyków zawodowych oznacza, że dany respondent nabył wartościowe nawyki.

5. Wyniki

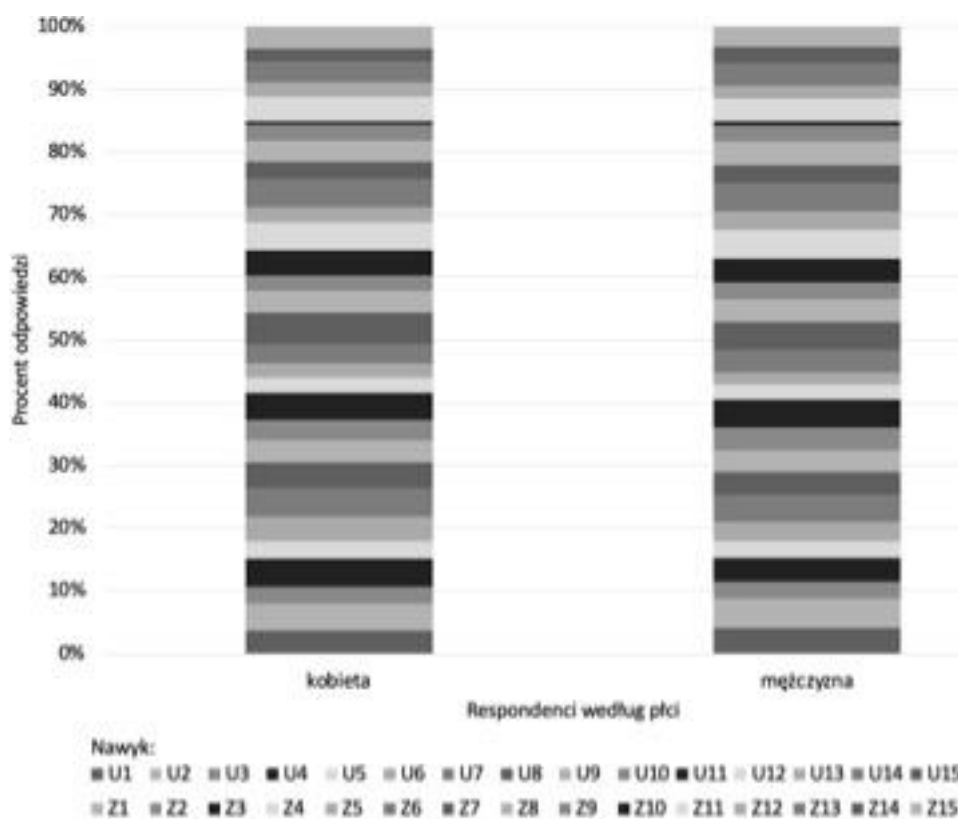
Wynik testu niezależności chi-kwadrat między osobami aktywnymi zawodowo posiadającymi cechy przedsiębiorcze i przywódcze, przy uwzględnieniu poziomu istotności $\alpha=0,01$, wyniósł $p=1,0713E-7$. $p=1,0713E-7 < \alpha=0,01$, co oznacza, że występuje zależność między posiadaniem cech przedsiębiorczych a przywódczych przez osoby aktywne zawodowo.

Wśród 214 przebadanych osób aktywnych zawodowo, 87% udzieliło odpowiedzi świadczących o posiadaniu przez nich jednocześnie cech przedsiębiorczych, jak i przywódczych.

Badanie ankietowe wykazało, że osoby przedsiębiorcze posiadają nie tylko te same cechy, co osoby przywódcze, ale także nabywają identyczne nawyki uniwersalne oraz zawodowe. Wynik testu niezależności chi-kwadrat osób posiadających cechy przedsiębiorcze i przywódcze, a nabytymi przez nich uniwersalnymi nawykami wyniósł $p=0,000003$ ($< \alpha=0,01$), natomiast uwzględniając nawyki zawodowe chi-kwadrat wyniósł $p=5,6835E-9$ ($< \alpha=0,01$), co oznacza, że występuje zależność między posiadaniem cech przedsiębiorczych i przywódczych a nabywaniem uniwersalnych i zawodowych nawyków przez osoby aktywne zawodowo.

Wśród 214 przebadanych osób aktywnych zawodowo, 76% udzieliło odpowiedzi świadczących o posiadaniu przez nich jednocześnie cech przedsiębiorczych, przywódczych, jak i uniwersalnych nawyków, natomiast 64% udzieliło odpowiedzi świadczących o posiadaniu przez nich jednocześnie cech przedsiębiorczych, przywódczych, jak i nawyków zawodowych.

Na wykresie 1. ukazano rozkład udzielonych odpowiedzi dotyczących posiadania nawyków uniwersalnych oraz zawodowych przez osoby przedsiębiorcze i przywódcze z uwzględnieniem płci respondentów.



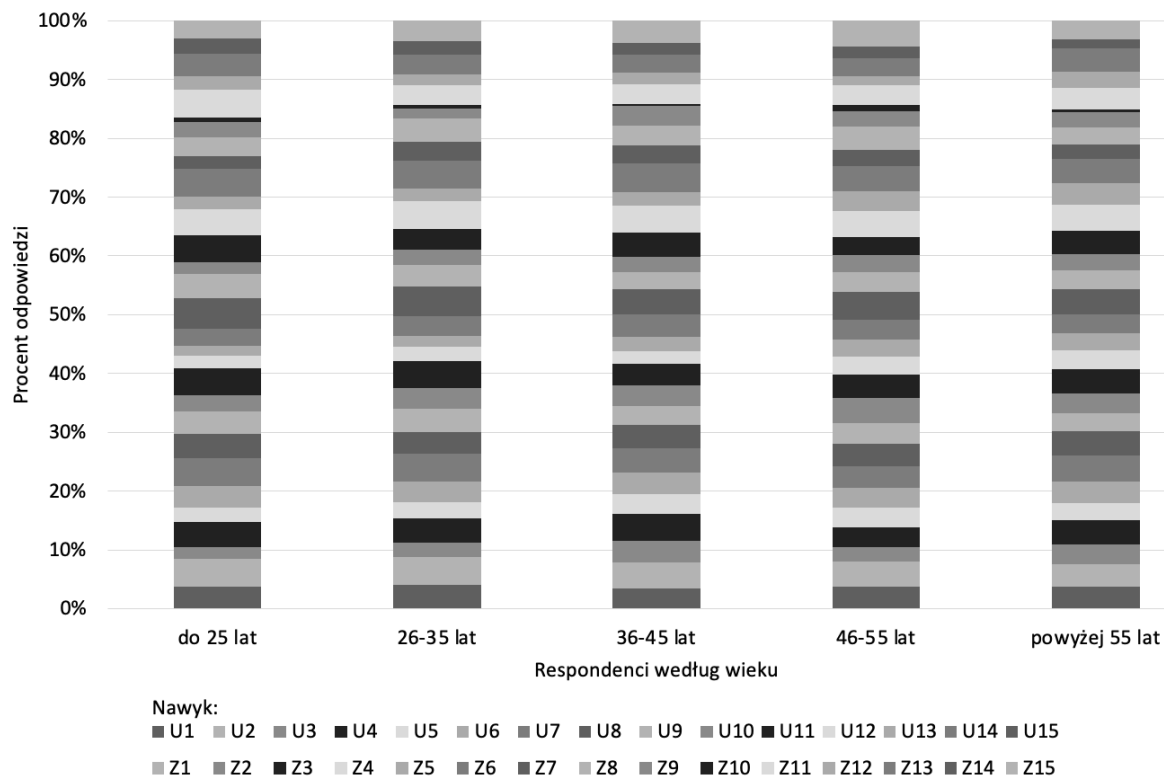
Wykres 1. Rozkład nawyków uniwersalnych i zawodowych u przedsiębiorczych oraz przywódczych respondentów z podziałem na płeć

Legenda:

- | | |
|--|---|
| U1 – mocy pozytywnego myślenia | Z1 – oszczędzania |
| U2 – wyznaczania celów | Z2 – negocjowania |
| U3 – planowania dnia | Z3 – zastosowania się do dress codu |
| U4 – organizacji miejsca wykonywania działań | Z4 – produktywności |
| U5 – wykonywania zadania w całości | Z5 – licznych źródeł dochodu |
| U6 – punktualności | Z6 – zadawania pytań |
| U7 – okazywania uznania | Z7 – aktywnego uczestnictwa w spotkaniach biznesowych |
| U8 – dbania o zdrowie | Z8 – inicjatywy |
| U9 – panowania nad słowami i emocjami | Z9 – wydzielania bloków czasu |
| U10 – niepoddawania się | Z10 – brania udziału w jak największej liczbie spotkań biznesowych (w tym takich bez zaproszenia) |
| U11 – rozwoju osobistego | Z11 – regeneracji po pracy |
| U12 – właściwego postępowania ze stresem | Z12 – zasady „wygrana-wygrana” |
| U13 – nieodkładania zadań na później | Z13 – osiągnięcia efektu synergii |
| U14 – odwagi | Z14 – kwestionowania wszystkiego |
| U15 – budowania zaufania | Z15 – kreatywności |

Źródło: opracowanie własne.

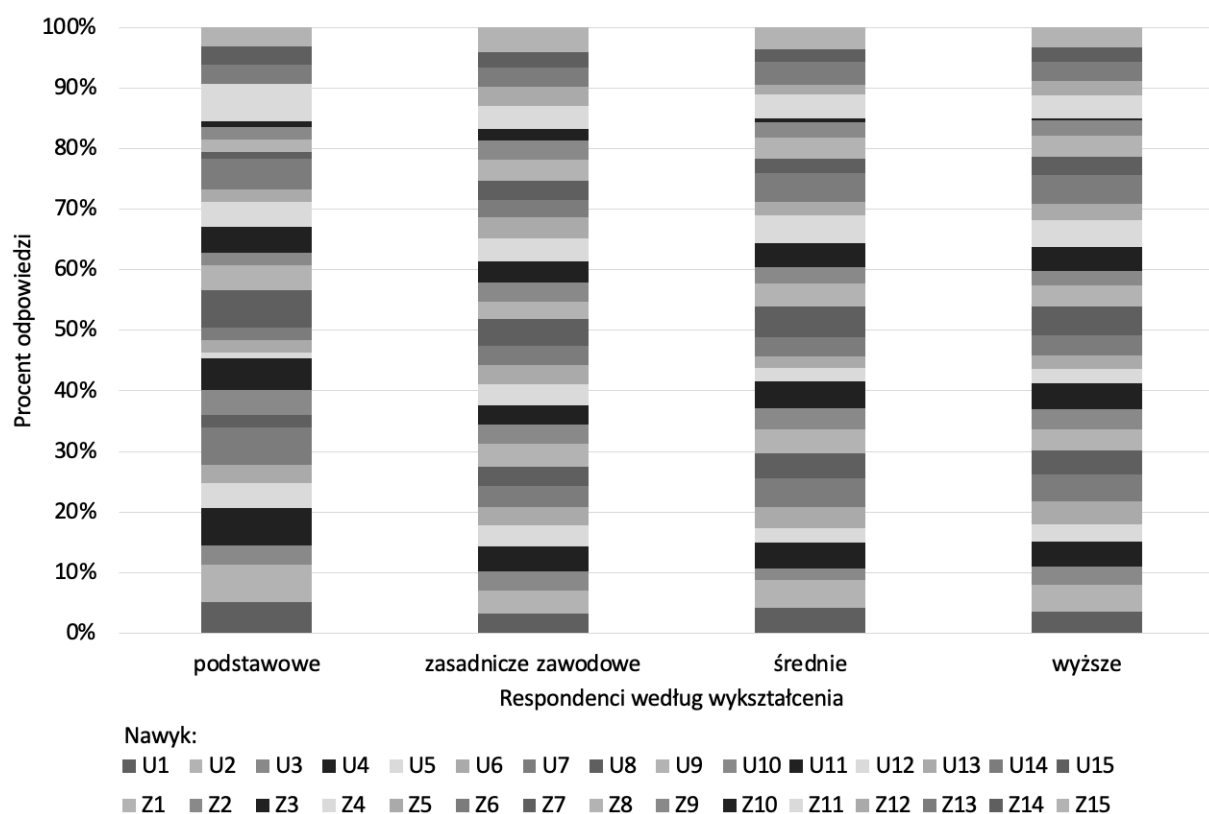
Na wykresie 2. przedstawiono rozkład udzielonych odpowiedzi dotyczących posiadania nawyków uniwersalnych oraz zawodowych przez osoby przedsiębiorcze i przywódcze z uwzględnieniem wieku ankietowanych.



Wykres 2. Rozkład nawyków uniwersalnych i zawodowych u przedsiębiorczych oraz przywódczych respondentów z podziałem na wiek

Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie 3. ukazano rozkład udzielonych odpowiedzi dotyczących posiadania nawyków uniwersalnych oraz zawodowych przez osoby przedsiębiorcze i przywódcze z uwzględnieniem wykształcenia respondentów.



Wykres 3. Rozkład nawyków uniwersalnych i zawodowych u przedsiębiorczych oraz przywódczych respondentów z podziałem na wykształcenie

Źródło: opracowanie własne.

Do najczęściej stosowanych nawyków, wśród których zauważono występowanie zależności między nabywaniem ich a posiadaniem cech przedsiębiorczych i przywódczych w grupie osób aktywnych zawodowo zalicza się:

- uniwersalnych – budowanie zaufania, wyznaczanie celów, przyjmowanie postawy wdzięczności i uprzejmości, ciągłego samorozwoju;
- zawodowych – zadawanie pytań, produktywność, dress code, osiąganie efektu synergii.

Natomiast najrzadziej nabywanymi nawykami, z uwzględnieniem występowania zależności przez respondentów są:

- uniwersalnymi – nieodkładanie zadań na później i codzienne planowanie dnia;
- zawodowymi – branie udziału w jak największej liczbie spotkań biznesowych oraz stosowanie się do zasady „wygrana-wygrana”.

Badanie ankietowe wykazało, że wzorzec osoby przedsiębiorczej i przywódczej posiadającej nawyki uniwersalne jest tożsamy ze wzorcem osoby posiadającej nawyki zawodowe. Różnią się one jedynie wielkością przedsiębiorstwa, w której dane osoby są zatrudnione. Wzorcem tym jest kobieta w wieku powyżej 55. roku życia z wykształceniem wyższym zamieszkująca miasto poniżej 50 tysięcy mieszkańców zajmująca stanowisko specjalistyczne lub funkcjonująca jako pracownik samodzielny z większym niż 25. letnim

doświadczeniem zawodowym i w nawykach uniwersalnych zatrudniona w małych przedsiębiorstwach, a w nawykach zawodowych – w dużych organizacjach.

Badanie potwierdziło, że osoby o cechach przedsiębiorczych i przywódczych posiadają określony zestaw nawyków zarówno uniwersalnych, jak i zawodowych. Osiągnięto również cel pracy, którym było wskazanie cech przedsiębiorczych i przywódczych oraz nawyków uniwersalnych i zawodowych, a także rozwiązano problem badawczy, który stanowiło pytanie: „Czy występuje zależność między tymi cechami i posiadanymi nawykami?” wykazując, że występuje taka zależność.

6. Podsumowanie

Z analizy statystycznej uzyskano wynik świadczący o występowaniu zależności między posiadaniem cech przedsiębiorczych a przywódczych przez osoby aktywne zawodowo. Dodatkowo udowodniono, że te dwie grupy respondentów nabywają te same nawyki zarówno uniwersalne, jak i zawodowe.

Znajomość występowania zależności pozwala w sposób prawidłowy ocenić pracowników, odpowiednio dobrać ich role w zespole projektowym, a także ułatwia przeprowadzenie procesu rekrutacyjnego w przedsiębiorstwie. Zamiast pytać obecnych lub potencjalnych podwładnych o posiadanie cech przedsiębiorczych i / lub przywódczych, można porozmawiać o stosowaniu się przez nich do poszczególnych nawyków.

Postuluje się, aby badać oraz diagnozować preferencje nawykowe pracowników, a następnie określić stopień występowania luki badawczej. Przy czym należy mieć na uwadze, że występowanie luki badawczej jest zjawiskiem naturalnym, jednak powinno się dążyć do jej zmniejszenia poprzez podejmowanie odpowiednich działań. Poczynania te można poprowadzić między innymi poprzez: oferowanie darmowych kursów mających miejsce w przedsiębiorstwie, wykupywanie szkoleń online, wręczanie książek samorozwojowych odnoszących się do nabywania nawyków, zorganizowanie rozmów dających możliwość wzajemnej wymiany doświadczeń, a także korzyści wynikających z posiadania nawyków, zachęcanie i dawanie przykładu przez przełożonych czy ogłaszanie konkursu wewnątrzorganizacyjnego na wprowadzenie jak najwięcej wartościowych nawyków do codziennego życia z uwzględnieniem, że proces nabywania nawyku trwa około 21 dni [Tracy, 2019]. Dodatkowo postuluje się, aby chronić posiadane nawyki pracowników, ponieważ stanowią one wartość dodaną dla przedsiębiorstwa, a także pozwalają one budować przewagę konkurencyjną i osiągać lepsze wyniki.

Zgromadzony materiał badawczy nie stanowi podstawy do uogólnień naukowych, ale może być przyczynkiem do ich pogłębienia. Jest to zachęta do prowadzenia dalszych badań w tym zakresie, ponieważ wyniki te nie są reprezentatywne.

Bibliografia:

1. Acuff J. (2016). Zawodowo od nowa. Zmień nastawienie do poniedziałków i zdefiniuj na nowo swoją karierę, by nigdy nie utknąć w miejscu! Warszawa: Samo Sedno.

2. Armstrong M. (2018). *Vademecum jeszcze lepszego menedżera. Kluczowe techniki i umiejętności menedżerskie od A do Z*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS Sp. z o.o.
3. Avery G.C. (2009). *Przywództwo w organizacji. Paradygmaty i studia przypadków*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
4. Biesiok G. i Wyród-Wróbel J. (red.). (2018). *Człowiek w organizacji. Zaufanie, przywództwo, zaangażowanie, satysfakcja*. Warszawa: CeDeWu.
5. Bławat F. (2003). *Przedsiębiorca w teorii przedsiębiorczości i praktyce małych firm*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
6. Bojar E., Rakowska A., Zarębska A., Bojar M. (2010). *Przywództwo w zarządzaniu rozwojem lokalnym*. Białystok: Białostocka Fundacja Kształcenia Kadr.
7. Bratnicki M. (2002). *Przedsiębiorczość i przedsiębiorcy współczesnych organizacji*. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
8. Canfield J. (2015). *Zasady Canfielda. Rusz się stąd gdzie jesteś i idź tam, gdzie chcesz być!* Warszawa: Wydawnictwo Studio EMKA.
9. Carnegie D. (2020). *Jak rozwinąć swoją karierę. O awansach, zarządzaniu i zmianach zawodu*. Gliwice: Wydawnictwo Helion SA.
10. Cieślík J. (2014). *Przedsiębiorczość polityka rozwój*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie SEDNO.
11. Corley T. i Yardney M. (2020). *Nawyki bogatych i biednych*. Warszawa: Kompania Mediowa sp. z o.o.
12. Covey S.R. (2003). *7 nawyków skutecznego działania. Inspirujące lekcje doskonalenia wewnętrznego i twórczych relacji z innymi*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS Sp. z o.o.
13. Daniecki W. (2016). *Koniec z makiawelistycznym zarządzaniem. Od teraz podmiotowe przywództwo*. Warszawa: CeDeWu Sp. z o.o.
14. Daszkiewicz N. (2014). *Przedsiębiorczość międzynarodowa jako nowy obszar badań w teorii internacjonalizacji*. W: A. Budnikowski i A. Kuźnar (red.), *Nowe procesy w gospodarce światowej. Wnioski dla Polski* (s. 207-220). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa.
15. Dennis F. (2018). *Jak zarobić duże pieniądze. 88 sposobów na bogactwo i sukces*. Warszawa: Wydawnictwo OSMPOWER.
16. Drozdowski G. (2006). *Przedsiębiorczość w świetle współczesnych koncepcji zarządzania kapitałem ludzkim*. *Studia Lubuskie*, 2, 223-229.
17. Ferriss T. (2018). *Plemię mentorów. 11 pytań do najlepszych na świecie*. Warszawa: MT Biznes.
18. Ferriss T. (2019). *Narzędzia tytanów. Taktyki, zwyczaje i nawyki milionerów, ikon popkultury i ludzi wybitnych*. Warszawa: MT Biznes.
19. Geryk M. (2016). *Rola przywódcy a skuteczne zarządzanie organizacją w zmiennym otoczeniu*. W: M. Geryk i A. Pławska (red.), *Współczesna problematyka wybranych zagadnień prawnych i ekonomicznych* (s. 92-102). Gdańsk: Wyższa Szkoła Zarządzania.
20. Górską-Warsewicz H., Czeczotko M. (red.). (2018). *Przedsiębiorczość w nauce i praktyce. Zarządzanie rynek usług żywności*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.

21. Horzyk A. (2012). *Negocjacje. Sprawdzone strategie. Osiągnij sukces negocjacyjny w życiu zawodowym i osobistym!* Warszawa: Samo Sedno.
22. John D. i Paisner D. (2019). *Wstawaj i walcz. Sprawdzone strategie, techniki i nawyki produktywności ludzi sukcesu.* Gliwice: Wydawnictwo Helion SA.
23. Katana K. (2016). Przedsiębiorczość w świadomości studentów – wiedza, postawy, zaangażowanie. *Zeszyty Naukowe „Organizacja i Zarządzanie” Politechniki Śląskiej*, 98, 39-52.
24. Korzyński P. (2018). *Przywództwo w erze cyfrowej. Sposoby pokonywania ograniczeń na platformach społecznościowych.* Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
25. Lizak M. (2019). Rola przywództwa w koncepcji Lean Management. *Quality Production Improvement*, 1(10), 7-16.
26. Longencker J.G., Donlevy L.B., Champion T., Petty J.W., Palich L.E., Moore C.W. (2013). *Small Business Management.* Toronto: Nelson Education.
27. Łochnicka D. (2016). *Przedsiębiorczość pracownicza i jej wpływ na efektywność organizacji.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
28. Łydka W. (2013). Źródła przywództwa w organizacji. *Zeszyty Naukowe AON*, 2(91), 131-142.
29. Majewska-Opiełka I. (2020). *Nawyki skuteczności. Jak w 30 dni zmienić życie na lepsze.* Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne sp. z o.o.
30. Michalski E. (2013). *Zarządzanie przedsiębiorstwem. Podręcznik akademicki.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
31. Mierzejewski M., Palimąka K. (2018). O przedsiębiorczości – czy wszyscy możemy być przedsiębiorczy? *Zeszyty Naukowe „Organizacja i Zarządzanie” Politechniki Śląskiej*, 131, 331-347.
32. Mieszajkina E. (2018). *Zarządzanie przedsiębiorcze w małych firmach.* Lublin: Politechnika Lubelska.
33. Mrozowicz K. (2010). Cechy zachowań przedsiębiorczych w świetle psychologicznych badań osobowości. *Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae*, 14(1), 13-23.
34. Nowicki M. (2013). Skuteczny lider gwarantem na rynkowy sukces organizacji. *Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej. Organizacja i Zarządzanie*, 49, 47-58.
35. Osman M. (2017). *Biznes Ci ucieka. O realizowaniu marzeń i pasji podróżowania. O postawie przedsiębiorczości w biznesie i codziennym życiu. O tym, że Wszechświat sprzyja tym, którzy podnoszą się z fotela i podejmują działania.* Warszawa: Wydawnictwo OSMPOWER.
36. Rudolf S. (red.). (2002). *Przedsiębiorczość i twórcze myślenie w biznesie.* Łódź: Katedra Ekonometrii Uniwersytetu Łódzkiego.
37. Sadowska M. (2017). *Przedsiębiorczość indukowana a rozwój działalności gospodarczej.* Białystok: Uniwersytet w Białymstoku.
38. Schäfer B. (2018). *Zasady zwycięzców. Tak spełniają się twoje marzenia.* Frampol: Wydawnictwo Aktywa.
39. Targalski J. (red.). (2014). *Przedsiębiorczość i zarządzanie.* Warszawa: Difin.

40. Tracy B. (2017). Zjedz tę żabę! 21 metod podnoszenia wydajności w pracy i zwalczania skłonności do zwlekania. Warszawa: MT Biznes sp. z o.o.
41. Tracy B. (2019). Nawyki warte miliony. Jak nauczyć się zachowań przynoszących bogactwo. Gliwice: Wydawnictwo Helion SA.
42. Ubrańska A., Jarząbek P. (2019). DNA Biznesu. Rób biznes na własnych zasadach. 19 lekcji, których nie nauczy Cię żaden uniwersytet. Grudziądz: Wydawnictwo Concret.
43. Vanderkam L. (2016). Co ludzie sukcesu robią przed śniadaniem. Gliwice: Wydawnictwo Helion SA.
44. Wiatrak A.P. (2003). Pojęcie przedsiębiorczości, jej cele i rodzaje. W: K. Jaremczuk (red.), Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości – szanse i zagrożenia (s. 26-38). Tarnobrzeg: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

29. PRZYWÓDZTWO W ZARZĄDZANIU PUBLICZNYM

Maria Iwińska

E-mail: maria.iwinska@interia.pl

1. Wstęp

Zmieniające się w otoczeniu bliższym i dalszym warunki stawiają wyzwanie współczesnym przywódcom, w tym przywódcom instytucji publicznych. Zmiany te przyczyniają się do zwiększenia złożoności otoczenia oraz wzrostu niepewności, co powoduje konieczność przekształcenia stosowanego rodzaju przywództwa w zarządzaniu publicznym [Krupa-Dominiczewska, 2018]. Mimo że celem nadrzędnym organizacji publicznych jest realizacja interesu publicznego a nie nastawienie na zysk, przywódcy powinni stosować skuteczne praktyki zarządzania [Wiatrak, 2016].

Celem artykułu jest próba wskazania trudności, z którymi mierzą się współcześni przywódcy organizacji publicznych. W pierwszej kolejności, na podstawie literatury przedmiotu, w artykule zdefiniowano pojęcie przywództwa według różnych dziedzin naukowych. Zainteresowanie tematyką przez naukowców z odmiennych obszarów nauki wskazuje na istotność zagadnienia. Następnie skoncentrowano się na podejściu do kierowania w sektorze publicznym ze wskazaniem różnicy między wcześniejszym a obecnym stanowiskiem, a także z przedstawieniem cech charakterystycznych dla przywódców. W kolejnej części artykułu scharakteryzowano przywódców organizacji publicznych, to jest w ochronie zdrowia, w Policji oraz w środowisku akademickim oraz podczas misji wojskowej poza granicami kraju wraz z ukazaniem trudności, z którymi mierzą się w praktyce gospodarczej.

W artykule przyjęto, że terminy „przywódca” oraz „lider” są tożsame, mimo odmienności tych pojęć [Piasecki, 2013].

2. Charakterystyka przywództwa

Według R.M. Stodgilla, przywództwo jest pojęciem o wielu różnorodnych definicjach, których liczby nie jest się w stanie zliczyć. Termin ten charakteryzuje się enigmatycznością i nieuchwytnością. Pomimo powszechności i popularności tego zjawiska, w literaturze przedmiotu zostało przyjęte, że sformułowanie uniwersalnej definicji przywództwa, która byłaby zawsze właściwa bez względu na zmieniające się warunki, jest niewykonalne. Pojęcie to chętnie badali oraz badają naukowcy z różnych dziedzin, na przykład: organizacji i zarządzania, socjologii, politologii, a także psychologii. Specjaliści z każdego obszaru identyfikują przywództwo w inny sposób, jednak nie oznacza to, że któryś z nich się myli. Udowadnia to, że termin ten jest szerokim pojęciem [Biesiok i Wyród-Wróbel, 2018].

Warto więc przybliżyć definicję przywództwa ze względu na różne dziedziny naukowe. Ekonomisci koncentrują się na roli przywództwa w organizacji, a także porównaniu terminu do definicji zarządzania. Przywódcy są w stanie wywrzeć ogromny wpływ na rozwój przedsiębiorstw, a nawet zmianę profilu działalności czy branży [Mrówka, 2009].

Przywództwo może przyczynić się do zwiększenia efektywności, szybkości oraz zmniejszenia kosztów zarządzania. W aspekcie tym podstawowe znaczenie ma obszar pokrywający te dwa pojęcia. Oznacza to, że przywódcy powinni odgrywać rolę zarządzających, a zarządzający funkcję przywódców [Koźmiński, Jemieliński i Latusek-Jurczak, 2014].

Kolejną dziedziną nauki badającą przywództwo jest socjologia. Naukowcy skupiają się w tym obszarze na badaniu wpływu na postawę grupy. R. Morris i M. Seeman traktują przywództwo jako zdolność sprawowania władzy we wspólnocie społecznej oraz adaptowania własnej polityki [Mrówka, 2009].

Następnym obszarem naukowym badającym termin przywództwa jest politologia. Politolodzy zwracają szczególną uwagę na sprawowanie władzy. Według M. Armstronga władza pozwala na postawienie celów własnych nad celami innych. Natomiast M. Weber uważał, że dzięki posiadaniu władzy, przywódcy są w stanie wykorzystać każdą pojawiającą się szansę, nawet w przypadku wystąpienia oporu u ludzi. Z definicji tych wynika, że dysponowanie władzą formalną pozwala na prawne usankcjonowanie przywództwa oraz kreowanie uwarunkowań jego kształtowania [Łydka, 2013].

Ostatnią z wyróżnionych dziedzin koncentrującą się na przywództwie jest psychologia, a szczególnie psychologia społeczna. A. Smith definiuje przywództwo jako gotowość wywierania wpływu na działania, uczucia oraz myśli członków organizacji. Przy czym podkreśla, że przywódca może przewodzić jednej grupie osób, a innej nigdy nie będzie w stanie przewodniczyć [Mrówka, 2009].

Psycholodzy koncentrują się również na dwóch rodzajach przywództwa [Avery, 2009]:

- zorientowanego na stosunki międzyludzkie – dowódcy ukierunkowani są na tworzenie i podtrzymywanie relacji międzyludzkich;
- zorientowanego na zadania – przywódcy uważają, że najważniejsze jest wykonywanie zadań przez podwładnych.

Analizując wszystkie cztery obszary naukowe, można zauważyć, że wspólnym elementem przywództwa jest dowodzenie grupą społeczną w celu osiągnięcia wcześniej określonego celu.

3. Przywództwo w zarządzaniu publicznym

Podejście do kierowania w sektorze publicznym uległo znacznej zmianie. Przez większość XX wieku obowiązywał tradycyjny model administracji publicznej zaproponowany przez M. Webera [Gigol, 2016]. W modelu tym funkcje przywódcze mają ograniczone znaczenie. Ich redukcja związana jest z brakiem autonomii aparatów administracyjnych, a także z zasadą dotyczącą ścisłej regulacji funkcjonowania przez biurokratyczne procedury oraz prawo [Szczupaczyński, 2014]. Model ten został również opisany przez M. Albrow, który postrzegał biurokrację jako jednostkę społeczną, w której podwładni świadomi są swojej pozycji organizacyjnej i powierzonych im zadań oraz legitymizują swoją działalność korporacyjną przez osiąganie celów bezosobowych [Raczyńska i Krukowski, 2020]. Dodatkowo, według ekonomisty, pracownicy powinni postępować zgodnie ze swoją rolą organizacyjną z uwzględnieniem, że są oni całkowicie zastępowalni [Jemieliński, 2010].

Zgodnie z tym poglądem, w organizacji biurokratycznej występuje: formalizacja, bezosobowość, specjalizacja, hierarchiczność oraz profesjonalizacja. Cechy te przyczyniają się do zmniejszenia wpływu zindywidualizowanych strategii przywódczych na zachowania pracowników zatrudnionych w organizacjach publicznych [Szczupaczyński, 2014].

Pod wpływem wymagań zwiększenia efektywności i koniecznością racjonalizacji wydatków budżetowych, postanowiono zmodyfikować dotychczasowy model organizacji biurokratycznej. Powstała koncepcja przywództwa nazwana „New Public Management”. Przyczyniła się ona do wprowadzenia do zarządzania publicznego między innymi: koncentracji na odbiorców usług publicznych (podobnie jak w organizacji prywatnej na klientów), orientacji na wyniki, a także narzędzi zarządzania stosowanych jak dotąd przez sektor prywatny (na przykład wskaźniki efektywności czy premie oparte na ocenie wyników wykonanych zadań organizacyjnych). Podejście to zauważalne jest w misjach instytucji publicznych, które wywieszone są w siedzibach oraz umieszczone na wizytówkach internetowych. Zmiany powstałe przy wdrażaniu „New Public Management” przyczyniły się również do powstania konfliktu między posiadanymi a oczekiwanymi wymaganiami kompetencyjnymi urzędników, ponieważ umiejętności te, jak dotąd, były właściwe tylko dla zarządzania w sektorze prywatnym [Gigol, 2016].

4. Przywództwo w ochronie zdrowia

Podrozdział opiera się na badaniu przeprowadzonym w 2018 roku na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, które zostało szczegółowo opisane w artykule współautorstwa Tomasza Rostkowskiego i Jana Strzeмиńskiego [Rostkowski i Strzeмиński, 2019].

W trakcie przygotowywania badania, badacze przyjęli założenie, że specyfikacja branży oddziałuje na oczekiwania kompetencyjne względem przywódców. Uzyskane w postępowaniu badawczym wyniki potwierdzają dane założenie, jednakże ukazują również, że w praktyce gospodarczej występują zbieżności oczekiwań kompetencyjnych w przywództwie dla różnych branż.

Badanie przeprowadzono metodą zogniskowanego wywiadu grupowego na grupie składającej się z 15 przywódców zatrudnionych w ochronie zdrowia.

Uzyskane w postępowaniu badawczym wyniki pozwoliły zidentyfikować trudności, które występują w praktyce gospodarczej przywódców ochrony zdrowia. Wynikają one zarówno z wagi oraz stopnia skomplikowania medycyny, jak również ze specyficznych uwarunkowań występujących w branży medycznej i charakterystyki zatrudnionych w niej osób.

Polski system ochrony zdrowia zmagają się przede wszystkim z niedoborem finansów oraz kadr. Przywódcy biorący udział w badaniu zauważyli, że poprzez starzenie się kadr medycznych oraz ograniczenia efektywności procesu leczenia (między innymi przez biurokratyzację) zmniejszają się zdolności wytwórcze poszczególnych jednostek medycznych i tym samym całego systemu. Dodatkowo tempo implikacji ulepszeń oraz rozwiązań, które pozwalają racjonalniej wykorzystać czas pracy lekarzy jest względnie niskie. Nowoczesne metody i narzędzia stosowane w branży medycznej zwiększają jakość świadczeń zdrowotnych oraz skutecznie ograniczają ryzyko, które wiąże się z niepewnością ostatecznych efektów

leczenia. Zjawisko to stanowi podstawowe źródło oczekiwań kompetencyjnych przywódców w branży medycznej, a także kształtuje wyzwania w praktyce gospodarczej.

Zmniejszająca się dostępność kadr medycznych sprawia, że osoby zatrudnione w branży medycznej przeświadczone są o swojej unikalności. Lekarze, jako grupa zawodowa, posiadają unikalny zestaw kompetencji, ponieważ ich wiedza, praktyki zawodowe oraz doświadczenie sprawiają, że ich praca nie jest łatwa do substytucji. Zjawisko to nie wpływa bezpośrednio na pacjentów, jednak stanowi wyzwanie dla przywódców w branży. Ich obowiązkiem jest nie tylko świadczenie usług jak najwyższej jakości czy zapewnienie rentowności placówek, ale również zagwarantowanie odpowiednio wysokiego komfortu pracy i okazywanie szacunku wszystkim zatrudnionym.

Troska przywódców o dobrostan pracowników (poprzez dbanie o kondycję lekarzy, zapewnienie im rzetelnej ewaluacji posiadanych kompetencji czy możliwości rozwoju zawodowego) oraz niezezwalanie na wykonywanie przez kadrę medyczną mało efektywnych działań spowodować może jednocześnie wzrost jakości usług, jak również osiąganie wyższych wyników ekonomicznych w całej branży. Zauważono także, że współcześnie nie istnieją rozwiązania systemowe, które mogłyby przyczynić się do realizacji tych celów, co utrudnia przywódcom zatrudnionym w branży medycznej pozyskiwanie wartościowych pracowników.

Problem niedoboru kadr wynika również z niskiej elastyczności oraz wydłużonego procesu kształcenia, którego czas przekracza 10 lat, co negatywnie wpływa na sprawne reagowanie na zmiany zachodzące w potrzebach zdrowotnych.

Respondenci wskazali, że rozwój komplementarnego lub substytucyjnego systemu opieki prywatnej przyczynia się do powstawania problemu lojalności. Kadra medyczna niejednokrotnie podejmuje się działalności konkurencyjnej w prywatnych gabinetach, natomiast szpitale państwowe służą głównie do udzielania świadczeń medycznych w mało opłacalnych, ale skomplikowanych przypadkach.

Mając na uwadze przytoczone uwarunkowania, stwierdzono, że oczekiwania wobec przywódców branży medycznej są trudne do spełnienia oraz odmienne od tych zgłaszanych wobec przywódców działających w innych branżach. Do wymagań, których się od nich oczekuje, zalicza się: wysoką wiedzę, umiejętności i doświadczenie w sferze zawodowej, świadomość zachodzących procesów, odpowiedzialność, elastyczność, umiejętność godzenia sprzecznych interesów, dostosowanie organizacji pracy do kompetencji i oczekiwań pracowników, nadzorowanie procesu kształcenia oraz wymiany kadr, wspieranie i opiekowanie się pracownikami, a także pasję w realizacji zadań zawodowych. Dodatkowo przywódcy powinni zwracać szczególną uwagę na wprowadzenie automatyzacji oraz standaryzacji procesów, a także okazywanie odpowiedniego szacunku wszystkim pracownikom medycznym i budowanie prestiżu personelu. W ochronie zdrowia istotne jest również, aby przywódcy nieustannie poszerzali swoje umiejętności oraz wiedzę, a także potrafili być wizjonerami, którzy kierują się dobrem pacjentów oraz kadry medycznej. Wszystkie te działania powinny być prowadzone z uwzględnieniem, że podstawowym wyzwaniem dla przywódcy jest zapewnienie ciągłości działalności, a także dostępu do usług medycznych z uwzględnieniem wyniku finansowego.

Problem przywództwa ma niezwykle istotne znaczenie w podmiotach ochrony zdrowia, ponieważ odpowiednie kompetencje przywódców mogą przyczynić się do zniwelowania niedoskonałości systemu.

5. Przywództwo w Policji

Podrozdział opiera się na badaniu zawartym w artykule Grzegorza Wiatraka [Wiatrak, 2016].

W Policji rolę przywódczą przyjmują komendanci, naczelnicy lub kierownicy. Dzięki skutecznemu przywódcy i odpowiednio dobranemu stylowi kierowania możliwe jest sprostanie dotychczasowym oraz przyszłym wyzwaniom. Modele przywództwa w Policji, podobnie jak w innych jednostkach administracji publicznej, powstały w warunkach niezgodności struktury organizacyjnej wraz z kulturą i oczekiwaniami społecznymi, dlatego obecnie dąży się do asymilacji kadry kierowniczej. Należy jednak zauważyć, że organy Policji posiadają uporządkowane struktury organizacyjne, odpowiednio opracowane metody szkoleniowe, szczegółowo opisane stanowiska pracy, a także określony zakres kompetencji oczekiwany na każdym stanowisku organizacyjnym, co przyczynia się do zarządzania w sposób właściwy szczególnie w sensie instrumentalnym i administracyjnym. Dodatkowo przywódcy zwracają uwagę na ustalanie mierników oraz priorytetów działania, które wymagają przeprowadzania bieżących analiz poczyną i pozwalają kontrolować ich skuteczność, a także formułować konstruktywne wnioski.

W organach Policji stosuje się koncepcję przywództwa służebnego, która opiera się na założeniu o powoływaniu organizacji w celu służenia innym, a dokładnie osobom, którym się przewodzi. Oznacza to, że w metodzie tej pracownicy stanowią cel sam w sobie, a nie służą jako środek do osiągnięcia celów. Przywódca koncentruje się na zapewnianiu rozwoju podwładnych, zaspokajaniu ich potrzeb, budowaniu poczucia wspólnoty, ale także orientuje się na służenie interesariuszom zewnętrznym.

Równie często stosowaną koncepcją w Policji jest przywództwo odpowiedzialne, które również opiera się na służeniu innym. Przywódca przyjmuje osiąganie celów interesów społecznych jako nadrzędne. W modelu tym zakłada się, że przywództwo pochodzi od społeczeństwa. Przywódca skupia się na dobrach publicznych, a dokładnie na ich tworzeniu oraz dostarczaniu, a także poświęca swój czas, umiejętności i zdolności do poszukiwania optymalnych rozwiązań dla pojawiających się problemów społecznych.

Należy jednak zauważyć, że przywódcy w organach Policji powinni także zapewnić funkcjonowanie organizacji do zmian pojawiających się w otoczeniu. Funkcjonariusze Policji są obecnie aktywnym elementem reform oraz podmiotem przemian, które ukierunkowane są na świadczenie usług publicznych w sposób zapewniający zaufanie i przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa.

W związku z powyższym, od przywódcy w Policji wymaga się: wiedzy i doświadczenia zawodowego, posiadania cech skutecznych przywódców, przedsiębiorczego działania zorientowanego na kreatywność oraz innowacyjność w rozwiązywaniu pojawiających się problemów, umiejętności tworzenia strategii, etycznej postawy, udzielania pomocy

podwładnym, umiejętności adaptacyjnych, budowania autorytetu, orientacji na społeczeństwo, a także umiejętności rozpoznania i zaspokojenia oczekiwań wszystkich interesariuszy, co w istotny sposób wpływa na sukces organizacji.

6. Przywództwo akademickie

Podrozdział opiera się na badaniu pilotażowym przeprowadzonym w 2017 roku, które zostało opisane w artykule Beaty Mazurek-Kucharskiej [Mazurek-Kucharska, 2018].

Uczelnie postrzegane były jako przewidywalne, stabilne, oparte na tradycyjnych zasadach funkcjonowania oraz wartościach. Jednak w ostatnim okresie nastąpiło wiele zmian legislacyjnych, zmienił się model funkcjonowania uczelni, co związane jest z nowymi wyzwaniami i oczekiwaniami przywódczymi.

Przeprowadzone badanie odnosiło się do wymiarów przywództwa akademickiego, które istotne są w procesie kształtowania się misji oraz nowych zadań polskich uczelni publicznych i prywatnych. Do wymiarów tych badań pracownicy naukowo-dydaktyczni zaliczyli: posiadanie dojrzałej wizji rozwoju uczelni, interdyscyplinarna wiedza biznesowa, postawa współpracy oraz szacunku wobec podwładnych, otwartość na dialog i wymianę poglądów, szacunek do prawa oraz tradycji, otwartość na zmianę, wysokie standardy moralne i kompetencyjne przywódcy, a także otwartość na kontakty międzynarodowe. Wyniki badania ukazują, na czym powinni koncentrować się przywódcy akademicy w zmieniającym się otoczeniu oraz występowaniu niepewności.

7. Przywództwo podczas misji wojskowej poza granicami kraju

Podrozdział opiera się na badaniach przeprowadzonych w 2020 roku opisanych w artykule Doroty Balcerzyk oraz Magdaleny Zapały [Balcerzyk i Zapała, 2020] oraz badaniach przeprowadzonych w latach 2011-2012, które zostały przedstawione w pracy Krzysztofa Jasickiego i Roberta Balcerzyka [Jasicki i Balcerzyk, 2014].

Zmiany zachodzące w ostatnich latach w Siłach Zbrojnych RP oddziałują na konieczność kształtowania kompetencji dowódcy, które powinny być zgodne z kompetencjami armii sojuszniczych, między innymi Doktryny Armii USA.

Organizacja wojskowa charakteryzuje się dobrze zdefiniowaną i specyficzną kulturą organizacyjną, która jest ustandaryzowaną w wielu dokumentach oraz regulaminach. Jest ona organizacją hierarchiczną z różnymi poziomami dowódców różnych stopni, czyli przełożonymi. Kompetencje przywódcze dowódców wpływają na bycie autorytetem dla podwładnych, co jest istotne ze względu na konieczność skutecznego wpływania na żołnierzy bez konieczności stosowania środków przymusu, a także możliwości doradzenia im w moralnych aspektach służby wojskowej. Podwładni ufają swojemu dowódcy, ponieważ wielokrotnie dzięki swoim umiejętnościom i wiedzy wyprowadził ich z sytuacji kryzysowej. Dowódcy dodatkowo muszą mierzyć się z takimi czynnikami jak: oderwanie od rodzin, brak porozumienia z małżonkiem, monotonia wykonywanych czynności, widok rannych i zabitych kolegów, duże obciążenie zadaniami, zbyt długie przebywanie z tymi samymi, obcymi osobami, zagrożenie życia i zdrowia, ekstremalne warunki fizyczne oraz stres.

Od dowódców oczekuje się, że własną postawą będą postrzegani jako liderzy, co wymaga od nich odwagi, ryzyka, poświęcenia, a także narażenia własnego zdrowia. Na misji ćwiczą ramię w ramię ze swoimi żołnierzami, uczestniczą z nimi w patrolach i treningach zgrywających zespoły, ćwiczą na strzelnicy, przygotowują do działania siebie oraz swoich podwładnych w czasie spokoju oraz wojny.

8. Podsumowanie

W literaturze przedmiotu wyróżnia się wiele powiązań przywództwa z innymi dziedzinami naukowymi, takimi jak: organizacja i zarządzanie, socjologia, politologia czy psychologia, co wskazywać może jak ważną rolę przywódcy odgrywają w działalności każdej organizacji. Ich zadaniami są między innymi: określanie celu i ról, formowanie zasad, wyznaczanie zadań, rozwiązywanie problemów, motywowanie czy obserwowanie zespołu.

W sektorze publicznym przywódcy zmagają się z dodatkowymi problemami organizacyjnymi niewystępującymi w sektorze prywatnym. Oznacza to, że przywódcy powinni posiadać kompetencje wykraczające poza te tradycyjne, czyli na przykład: umiejętności poznawcze, budowanie sieci współpracy, adaptacja, szybkie uczenie się, etyka oraz szacunek wobec podwładnych. Postuluje się, aby badać posiadane kompetencje przywódców organizacji publicznych, a następnie dążyć do zmniejszenia braków poprzez podejmowanie odpowiednich działań w zakresie rozwoju i szkolenia. Poczynania te można poprowadzić między innymi poprzez: organizowanie konferencji, seminariów i kursów, analizę studiów przypadków, coaching czy edukację na studiach podyplomowych.

W praktyce przywódcy zmagają się z wieloma innymi problemami nieokreślonymi w literaturze przedmiotu i niewystępującymi w sektorze prywatnym. W ochronie zdrowia jest to między innymi problem z kadrą pracowniczą. W branży tej występuje niedobór pracowników, przez co są oni często przemęczeni. Ich wysokie znaczenie w społeczeństwie spowodowało, że wymagają oni należytego szacunku, o czym nie może zapomnieć dobry przywódca. W przypadku nieprawidłowego traktowania pracowników medycznych, okazują oni swoją nielojalność i przenoszą się do ośrodków prywatnych. W organach Policji oraz na uczelniach przywódca powinien koncentrować się szczególnie na pracownikach oraz społeczeństwie. Natomiast podczas misji wojskowej występują dodatkowe stresory, które związane są z bezpośrednim zagrożeniem zdrowia i życia, gotowością w czasie pokoju oraz wojny, a także oddaleniem od rodziny.

Bibliografia:

1. Avery G.C. (2009). Przywództwo w organizacji. Paradygmaty i studia przypadków. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
2. Balcerzyk D., Zapala M. (2020). Military Organization Leader Competence. Zarządzanie Zasobami Ludzkimi, 1(132), s. 65-81.
3. Biesiok G., Wyród-Wróbel J. (2018). Człowiek w organizacji. Zaufanie, przywództwo, zaangażowanie, satysfakcja. Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu.

4. Gigol T. (2016). Przywództwo w nowoczesnej administracji publicznej. Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku, 24, s. 247-257.
5. Jasicki K., Balcerzyk R. (2014). Przywództwo w realiach misji wojskowej poza granicami kraju. Zeszyty Naukowe WSOWL, 1(171), s. 17-31.
6. Jemielniak D. (2010) Praca oparta na wiedzy. Praca w przedsiębiorstwach wiedzy na przykładzie organizacji high-tech. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Leona Koźmińskiego.
7. Koźmiński A.K., Jemielniak D., Latusek-Jurczak D. (2014). Zasady zarządzania. Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer SA.
8. Krupa-Dominiczewska M. (2018). Istota i sposoby pojmowania przywództwa strategicznego w naukach o zarządzaniu. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 357, s. 9-19.
9. Łydka W. (2013). Źródła przywództwa w organizacji. Zeszyty Naukowe AON, 2/91, s. 131-142.
10. Mazurek-Kucharska B. (2018). Przywództwo akademickie w sytuacji zmiany i niepewności. Edukacja Ekonomistów i Menedżerów: problemy, innowacje, projekty, 2/48, s. 131-142.
11. Mrówka R. (2009). Przywództwo w organizacjach. Analiza najlepszych praktyk. Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer SA.
12. Piasecki A.K. (red.). (2013), Lider społeczny w XXI wieku, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
13. Raczyńska M., Krukowski K. (2020). Zarządzanie w administracji publicznej. Od idealnej biurokracji do zarządzania procesowego. Kraków: Instytut Spraw Publicznych UJ.
14. Rostkowski T., Strzemiński J. (2019). Przywództwo w systemie ochrony zdrowia. Edukacja Ekonomistów i Menedżerów: problemy, innowacje, projekty, 1/51, s. 133-144.
15. Szczupaczyński J. (2014). Nowe wzory przywództwa w administracji publicznej. Kwartalnik Naukowy OAP UW e-Politikon, 10, s. 7-34.
16. Wiatrak G. (2016). Rola przywództwa w procesie kierowania organizacją Policji. ZN WSH Zarządzanie, 1, s. 319-330.

II NAUKI HUMANISTYCZNE ORAZ TEOLOGICZNE

1. PODMIOTY ODPOWIEDZIALNE ZA MISYJNĄ DZIAŁALNOŚĆ W KOŚCIELE ŁACIŃSKIM

Roksana Czuba

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Katedra Historii, Norm Ogólnych, Prawa Sakramentów i Instytutów Życia Konsekwowanego

Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: roksana.czuba@o2.pl

1. Wstęp

Misje katolickie są aktualne w spektrum podejmowanych zadań zarówno przez Stolicę Apostolską, jak i przez misjonarzy. Za realizację tak ważnego dzieła odpowiada w pierwszej kolejności biskup Rzymu, a następnie kolejno biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wierni świeccy. Są to kategorie osób należących do wspólnoty eklezjalnej i zgodnie ze swoją pozycją mają własne obowiązki i zadania skierowane na rozwój horyzontu misyjnego [Kasprzak, 2010, s. 113-114].

Każdy wierny poprzez chrzest nabył prawa i obowiązki. Jednym z obowiązków jest ewangelizacja. Nauczanie Soboru, dla którego skarbnicą są nauki Kościoła, ma na celu pomoc wszystkim ludziom w dzisiejszych czasach – niezależnie czy są to wierzący, czy też nie. Poprzez zrozumienie powołania, człowiek przystosowuje świat, dąży do powszechnego i ugruntowanego braterstwa. Kościół oraz jego podmioty z roku na rok stają przed nowymi wyzwaniami polegające na dostosowaniu nauki Kościoła do nieustannej ewolucji [SW II, 1966, Gaudium et spes 91]. Nikt z wierzących nie jest zwolniony z odpowiedzialności za rozwój Kościoła w świecie, która wynika właśnie z sakramentalnej przynależności [Kasprzak, 2010, s. 115].

Zatem kto jest nazywany misjonarzem? Misjonarz jest osobą posłaną przez kompetentną władzę kościelną do podejmowania dzieła misyjnego. Misjonarze mogą być dobierani z terenów misyjnych lub spoza nich, spośród kleru diecezjalnego lub członków instytutu życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostolskiego albo spośród osób świeckich [Sitarz, 2004, s. 111]. Artykuł ten ukazuje, jakie podmioty odpowiedzialne są za kierowanie i prowadzenie misyjnej działalności w kościele. Niniejszy artykuł ma na celu wskazanie osób sprawujących misyjne powołanie w swoich środowiskach.

2. Biskup Rzymu i Kolegium Biskupów

W Kościele katolickim z ustanowienia Chrystusa istnieją dwa najwyższe organy władzy – Biskup Rzymski oraz Kolegium Biskupów. Kan. 330 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku [KPK, 1983] stanowi, iż organy te posiadają najwyższą władzę ze względu na sukcesję

w urzędzie pierwszego apostoła, Piotra wraz z jego apostołami. Papież jest głową Kościoła a Kolegium Biskupów jego członkami [Krukowski, 1985, s. 65].

Analizując naukę Soboru Watykańskiego II zawartą w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* (nr. 8, 18, 20, 22) [SW II, 1965, *Lumen gentium*] należy stwierdzić, że najwyższą władzę w Kościele sprawuje Biskup Rzymski oraz związane z nim, jako głową Kolegium Biskupów. Kan. 331 KPK/83 stanowi, że Biskup Rzymski, w którym trwa urząd udzielony w szczególny sposób przez Piotra, pierwszemu z Apostołów, a który ma być przekazywany jego następcom, jest głową Kolegium Biskupów, Zastępcą Chrystusa i Pasterzem Kościoła na całej ziemi. Na mocy swoje urzędu Papież posiada w Kościele najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę zwyczajną, którą zawsze może wykonywać w sposób nieskrępowany [Góralski, 2006, s. 103-105].

Na mocy swojego urzędu Biskup Rzymski posiada władzę nad całym Kościołem, ma najwyższe kierownictwo oraz koordynuje poczynania i działania, związane z dziełem misyjnym i współpracą misjonarską. Zadania te realizowane są wspólnie z Papieżem i Kolegium Biskupów jak stanowi kan. 782 § 1 KPK/83. Obok Papieża innym podmiotem najwyższej i pełnej władzy w Kościele katolickim jest właśnie Kolegium Biskupów. Prawodawca zaznacza, iż Kolegium Biskupów stanowi podmiot najwyższej władzy jedynie łącznie ze „swoją głową” – Papieżem. Członkami są biskupi na mocy sakramentalnej konsekracji, trwający we wspólnocie hierarchicznie ukonstytuowanej. Kolegium swoją władzę sprawuje w sposób uroczysty – czyli mająca miejsce na soborze powszechnym, oraz w sposób zwyczajny – gdzie poszczególny biskup sprawuje władzę wskazaną przez Biskupa Rzymskiego. Papież, jako głowa całego Kościoła ma za zadanie, w zależności od potrzeb, dobieranie i inicjowanie sposobów wykonywania zadań własnych przez Kolegium wobec całego Kościoła [Góralski, 2006, s. 116-117].

Papież w szczególny sposób misyjne zadania wypełnia za pośrednictwem Kongregacji Ewangelizowania Narodów. Zadania Kongregacji zostały przystosowane do współczesnych problemów a jej zakres określa Dekret o działalności misyjnej Kościoła, w numerze 29 czytamy: „Dla wszystkich misji i dla całej misyjnej działalności ma być jedna tylko kompetentna dykasteria, mianowicie – Kongregacja Rozkrzewiania Wiary – która w całym świecie prowadziaby i koordynowała zarówno dzieło misyjne, jak i współpracę misyjną (...). Kongregacja ma ze swojej strony popierać powołania i duchowość misyjną, zapał i modlitwy za misje oraz podawać dokładnie do wiadomości o nich” [Jabłoński, 2003, s. 327].

Ścisła łączność Papieża z Kolegium Biskupów opiera się na zasadzie: jedności, miłości i pokoju. Na wzór św. Piotra, który nigdy nie występował sam, lecz zawsze u swego boku miał pozostałych Apostołów, tak Biskup Rzymu wykonuje swoje zadania wraz w jedności z Kolegium Biskupów. Jednak charakter współpracy zależy od papieża czy będzie miała ona charakter kolegialny czy indywidualny [Pawluk, 2010, s. 109].

S. Kasprzak rolę papieża wobec misyjnej działalności Kościoła przedstawia w trzech aspektach: Po pierwsze – Papież wraz z urzędem sprawuje władzę nad całym Kościołem. Występując, jako głowa Kościoła katolickiego i tym samym jest zarządcą Stolicy św. Piotra, jest następcą św., Piotra na ziemi. Po drugie – Papież koordynuje i sprawuje pieczę nad zadaniami

powierzonymi Kurii Rzymskiej, która tworzy wokół siebie dykasterie rzymskie oraz instytucje kościelne. Trzecim punktem jest duchowa organizacja [Kasprzak, 1999, s. 135]. Można zauważyć, że papież, jako osoba moralna sprawująca najwyższy urząd Stolicy Apostolskiej współpracuje ze wszystkimi organami kościoła katolickiego. Przedstawione powyżej trzy ujęcia rzeczywistej władzy najwyższego organu kolegialnego ukazują jak ważną rolę pełni współpraca na różnych płaszczyznach, również na płaszczyźnie misyjnej działalności Kościoła i ewangelizacji narodów [Tamże, s. 135].

Dekret o działalności misyjnej Kościoła w numerze 38 podkreśla, że rozkaz Chrystusa nakazujący głoszenie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, odnosi się przede wszystkim do biskupów na czele z następcą Piotra i pod jego kierownictwem. Wynika z tego, iż wspólnota i współdziałanie Kościołów jest konieczna do prowadzenia ewangelizacji. Rozszerzanie misyjnej działalności jest zdaniem całego Kolegium Biskupów [SW II, 1965, *Ad gentes divinitus* 38].

Podsumowując należy stwierdzić, że działania przedstawionych powyżej dwóch podmiotów w organizację misyjnej działalności jest podstawowym punktem wyjścia. To właśnie najwyższa władza jest czynnikiem, która skutecznie kieruje współpracą misyjną w całym Kościele [Kasprzak, 1999, s. 137].

3. Biskupi

Z postanowienia Bożego, biskupi są następcami Apostołów na ziemi. W Kościele są pasterzami, nauczycielami nauki, kapłanami kultu świętego i sługami posiadającymi prawo rządzenia. Przyjmując sakrę, każdy z biskupów otrzymuje dar uświęcania, nauczania i rządzenia – zjawisko wykonywane wspólnie jedynie w hierarchicznej wspólnotcie z głową (Papieżem) i członkami (Kolegium Biskupów) [Góralski, 2006, s. 156]. Urząd biskupi jest apostolski ustanowiony przez Chrystusa, zachowuje on niezmiennie swoją własną, pierwotną i nienaruszoną, wewnętrzną strukturę [Krzywda, 2003, s. 7].

Kan. 782 w § 2 KPK/83 wskazuje, iż „poszczególni biskupi, stanowiący rękojmię Kościoła powszechnego oraz wszystkich Kościołów, winni okazywać szczególną troskę o dzieło misyjne, zwłaszcza poprzez poczynania misyjne, podejmowane, rozwijane i podtrzymywane we własnym Kościele partykularnym.” Tym samym biskup w trosce o rozwój Kościoła powinien popierać inicjatywy, które przysłużą się całemu Kościołowi. Dekret o działalności misyjnej podkreśla rolę, jaka należy do biskupa diecezjalnego, aby wzbudzał dzieło misyjne, popierał i kierował nim a także posyłał misjonarzy do krajów misyjnych [Kasprzak, 1999, s. 189]. Wszystkie te zadania przywołuje również kan. 790 KPK/83: „§ 1. Do biskupa diecezjalnego na terytoriach misyjnych należy: 1 inicjować, kierować i koordynować wszystkie poczynania i dzieła misyjne; 2 czuwać nad tym, by zostały zawarte odpowiednie umowy z przełożonymi instytucjami, oddających się pracy misyjnej oraz żeby stosunki z nimi wychodziły na korzyść misji.” Niesienie pomocy poprzez misję ma dotyczyć najbardziej potrzebujących, to staranie się o dostarczenie misjom współpracowników, duchowych i świeckich. Kolejny kan. 791 odnosi się do diecezji i obowiązków jej wobec współpracy misyjnej a mianowicie: „1 należy popierać powołania misyjne; 2 trzeba wyznaczyć

kapłana dla skutecznego popierania poczynań misyjnych, zwłaszcza Papieskich Dzieł Misyjnych; 3 winien być organizowany doroczny dzień misyjny; 4 trzeba każdego roku przekazać odpowiednią ofiarę na rzecz misji za pośrednictwem Stolicy Świętej” [Hemperek, 1986, s. 29-30]. Punkt pierwszy podkreśla konieczność, aby biskupi ukazywali konkretne potrzeby wobec misyjnej działalności. Punkt drugi odnosi się do kapłanów zajmujących się promowaniem inicjatyw misyjnych, aby robili to z ukierunkowaniem na rzecz Papieskich Dzieł Misyjnych. Punkt trzeci podkreśla ważną rolę tego przedsięwzięcia, tym samym corocznie świętowany jest dzień misyjny [Majer, 2011, s. 608].

Wnikliwszej analizie zostaną poddane dwa aspekty dotyczące roli biskupa diecezjalnego na terenie utrwalonej organizacji struktur Kościoła oraz na terenach misyjnych. S. Kasprzak do obowiązków biskupa diecezjalnego Kościoła już utrwalonego w strukturach eklezjalnych zalicza: „wyszukiwanie wśród swoich diecezjan osób nieuleczalnie chorych i nieszczęśliwych i zachęca ich do modlitwy w intencji ewangelizowania świata; rozwijanie akcji budzenia powołań, które poświęcają się misyjnej działalności; popieranie instytucji działających na rzecz misji; wpajanie w wiernych ducha uniwersalizmu i misyjności; wysyłanie swoich kapłanów na tereny misyjne; prowadzenie akcji mających na celu gromadzenie środków materialnych” [Kasprzak, 1999, s. 193]. Wszystkie te zadania będą odpowiednio realizowane tylko w przypadku, gdy biskup będzie miał dobrą wolę ukierunkowaną na realizację działalności na rzecz misji a osoby podlegające mu będą z nim współpracować.

Jaka jest rola biskupa na terenach misyjnych? Na wzór S. Kasprzaka autor pracy poruszy dwa aspekty – osoba biskupa zostanie ukazana, jako inicjator, kierownik i koordynator pracy apostolskiej oraz drugi aspekt skupiać się będzie na wzorze biskupa, jako ośrodka jedności personalnej. Jak stanowi KPK/83 do biskupa na terenach misyjnych należy inicjowanie, kierowanie i koordynowanie wszelkich działań skierowane na zawieranie umów z przełożonymi instytutów oddających się pracy misyjnej. Ma on również rozwijać inicjatywę tych, którzy uczestniczą w tej pracy w szczególności członków instytutów o misyjnym przeznaczeniu. Zainteresowanie powinien kierować zarówno na tych, którzy przyjęli wiarę katolicką, ale również na osoby, którzy trwają w swoich religiach. Biskupia pomoc o Kościół na terenie misyjnym jest szczególnie ważna, ponieważ niejednokrotnie jest to młody Kościół, niezakorzeniony. Drugi aspekt dotyczy angażowania chętnych do podejmowania współpracy pastoralnej kapłanów, zakonników i wiernych świeckich przez osobę biskupa. Ścisła współpraca pomiędzy tymi podmiotami przyczynia się do wzrostu rozwoju Kościoła. Biskup jest ośrodkiem jedności personalnej, ponieważ jest pasterzem swojej diecezji – podmiotem najwyższej władzy diecezjalnej [Kasprzak, 1999, s. 196-199].

Powyższe rozważania ukazują jak ważna jest odpowiedzialność biskupa wobec aspektów misyjnych. Sobór wprost wylicza obowiązki poprzez wyraża się jego misyjność. Podstawowym celem jest strzec jedności wiary i dyscypliny całego Kościoła, powinni oni popierać różnego rodzaju aktywność, szczególnie taką, która ma na celu wzrastanie wiary. Nieodłącznym elementem jest głoszenie Ewangelii całemu stworzeniu. Konstytucja Dogmatyczna o Kościele przedstawia konkretne czynności, poprzez które biskupi wypełniają swoje czynności, są to: zaopatrywanie misji w misjonarzy; przekazywanie pomocy materialnej

i duchowej swoje osobistej jak i wiernych; niesienie miłości na inne Kościoły szczególnie tym ubogim [Jabłoński, 2003, s. 45]. Tym samym należy stwierdzić, iż zakres obowiązków biskupów jest niemały. Normy kodeksowe mówią o nich w ogólności a ich dopełnieniem są inne dokumenty i opracowania. Jednak Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* podkreśla, że prawdziwy kapłan kieruje się „miłością, pokorą, prostotą życia i dyspozycyjnością dla Chrystusa i całego Kościoła, nie przerazi się liczbą zapisanych stron na temat niezbędnych unormowań jego posługi” [Górecki, 2004, s. 89].

4. Członkowie instytutów życia konsekrowanego

Członkowie instytutów życia konsekrowanych, zarówno przebywający w domach żeńskich jak i męskich są grupą stanowiącą Lud Boży. Tak jak wszyscy wierni przyjmując sakrament chrztu stają się uczestnikami zadań Chrystusa. Osoby zakonne uczestniczą w prorockiej misji Kościoła służąc bliżniemu [Domaszk, 2007, s. 207]. Kościół uznaje powołanie zakonne, jako szczególny dar pochodzący od Ducha Świętego, które przyjmuje, zachowuje i interpretuje, aby mógł wzrastać i rozwijać się na całym świecie [Papieska Rada ds. Duszpasterstwa, 2008, s. 70]. Autor pracy postara się przybliżyć działania osób zakonnych w posłannictwie na rzecz misyjnej działalności.

KPK/83 w kan. 783 podkreśla ważną rolę osób zakonnych w dzieło ewangelizacji i stanowi: „Ponieważ członkowie instytutów życia konsekrowanego na mocy samej konsekracji poświęcają się na służbę Kościołowi, powinni w sposób właściwy ich instytutowi mieć szczególnie udział w działalności misyjnej”.

Wielu autorów wskazuje, że istnieje współzależność pomiędzy powołaniem misyjnym a powołaniem zakonnym [Domaszk, 2007, s. 216]. Sobór Watykański II w numerze 40 w encyklice *Ad gentes* wskazuje na wielką rolę i zaangażowanie osób zakonnych. Instytuty zakonne mają największy udział w ewangelizacji narodów. Według Soboru Świętego „instytuty oddane życiu kontemplacyjnemu mają przez swoje modlitwy, pokutne uczynki i cierpienia ogromne znaczenie dla nawracania dusz, gdyż Bóg na próby wyprawia robotników na swoje żniwo, otwiera serca niechrześcijan na głos Ewangelii i daje wzrost słowu zbawienia w ich sercach” [SW II, 1965, *Ad gentes* divinitus 40]. Poświęcenie i wkład osób zakonnych polega przede wszystkim na całkowitym oddaniu życia Bogu, poświęcając się służbie drugiemu człowiekowi, braciom i siostram swoim, na wzór Zbawiciela. Gdzie uwarunkowania polityczne lub społeczne nie pozwalają na „jawną” ewangelizację w danym regionie, jedyną formą przejawu misyjnej działalności jest świadectwo i służba. Osoby konsekrowane podejmują różne działania jest to modlitwa, organizowanie pomocy materialnej i technicznej, zwłaszcza krajom, które wspierają i uczestniczą w misjach. Ważnym elementem służby zakonnika misjonarza jest inkulturacja i dialog międzyreligijny. Proces ten pozwala na poznanie i zbliżenie się do narodów, podstawą jednak jest szacunek, miłość, pokora wobec braci na wzór Jezusa Chrystusa [Domaszk, 2007, s. 217].

Osoby konsekrowane powołane są do tego, aby wypełniać misyjne posłannictwo Kościoła powierzone im przez sakrament inicjacji chrześcijańskiej. Z samej istoty życia zakonnego nie są one pomocnikiem kapłana, lecz współpracownikiem w misyjnym

posłannictwie. Bracia i siostry zakonne podejmują zadania, które dotyczą sprawnej działalności placówek misyjnych, zajmują się potrzebami materialnymi kapłanów pracujących w duszpasterstwie misyjnym, w szkolnictwie i w wychowaniu przyszłego kleru. Wielu Braci posiada fachowe wyuczenie, wykorzystanie wielu maszyn, pojazdów mechanicznych rodzi zapotrzebowanie, aby móc z nich kompleksowo korzystać a w miarę potrzeby nawet naprawiać. Ta grupa osób jest niezastąpiona m.in. w trakcie budowy nowych kościołów na terenach misyjnych. Zaleca się, aby prowadzone były warsztaty i szkolenia z zakresu: ślusarstwa, stolarki, krawiectwa, malarskie czy mechaniczne i szewskie [Jabłoński, 2003, s. 327].

Udział braci zakonnych w dziele misyjnym jest proporcjonalny do ich liczby w danej wspólnoty. W okresie, gdy jest więcej powołań możliwy jest wyjazd większej liczby osób. W dzisiejszych czasach można zauważyć powolny, ale systematyczny wzrost braci zakonnych będącymi misjonarzami [Jabłoński, 2003, s. 327].

5. Katecheci

Świeccy mają własną odpowiedzialność przed Bogiem i czas, by przerwać rolę milczących i głosić Ewangelię, ponieważ wszyscy marzą o lepszym Kościele. Wspólnie trzeba czuć, że ten, który towarzyszy i jest ulepszany, jest Kościołem Chrystusowym i jest wspólnym Kościołem [Kras, 1992, s. 23].

Katecheza jest szczególną formą ewangelizacji. Ważnym źródłem dotyczącym tematu jest Ogólna Instrukcja Katechetyczna (Directorium Catechisticum Generale). Dokument ten analizuje katechezę w ramach posługi słowa, zwraca uwagę na uwarunkowania socjologiczne, ukazuje wybrane elementy metodyki katechetycznej. Konferencja Episkopatu Polski 20 czerwca 2001 roku zatwierdziła dokument: Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce, który to zawiera treści kształcenia religijnego dla uczniów na wszystkich etapach szkolnych. Dokładniejsze wytyczne opracowane zostały przez Komisję Wychowania Katolickiego KEP w dokumencie: Program nauczania religii [Wesoły, 2005, s. 48-56].

Katecheci to osoby świeckie spełniające zadania w porządku doczesnym, bezpośrednio dotyczące spraw należących do życia na ziemi. Dlatego trzeba przypominać, że świeccy są powołani do udziału w promocji osoby ludzkiej. Szczególna odpowiedzialność za obronę godności ludzkiej spoczywa zarówno na rodzicach jak na wychowawcach w szkole [Jan Paweł II, 1997, s. 64-68]. Nauczyciele religii w pracy dydaktycznej posługują się podręcznikami do nauczania religii zatwierdzonymi przez Komisję Wychowania przy KEP [Wesoły, 2005, s. 48]. Powinni oni być formowani misyjnie, aby swoim uczniom mogli przekazywać prawidłową formację misyjną. Ponieważ stanowią podstawę odnowy w Kościele [Tamże, s. 12]. Celem katechizacji ludu Bożego jest to, aby wiara wiernych stała się żywa i uporządkowana, dzięki kształceniu doktrynalnemu i praktykowaniu życia chrześcijańskiego. W tym zakresie zadaniem biskupa diecezjalnego jest wydanie norm dotyczących katechizacji oraz zapewnienie odpowiedniej pomocy do realizacji tego dzieła (kan. 775 § 1 KPK/83). Konferencja Biskupów ma za zadanie wydanie katechizmu dla własnego terytorium, po uprzednim uzyskaniu aprobaty SA (kan. 775 § 2 KPK/83). Można powołać urząd katechetyczny, którego głównym zadaniem

byłoby świadczenie pomocy poszczególnym diecezjom w sprawach związanych z katechizacją (775 § 3 KPK/83) [Pawluk, 2010, s. 300].

Dokument misyjny soboru, podkreśla rolę i pozycję osób katechizujących, zwraca również uwagę na potrzebę wszechstronnej formacji. KPK/83 określa znaczenie ich posługi w kan. 785 § 1 „Do realizacji dzieła misyjnego powinni być angażowani katechiści, a więc wierni świeccy odpowiednio przygotowani i wyróżniający się życiem chrześcijańskim. Pod kierownictwem misjonarza zajmują się oni przekazywaniem nauki ewangelicznej, organizowaniem życia liturgicznego i prowadzeniem akcji charytatywnej”. Kan. 785 § 2 „Katechiści winni otrzymać formację w przeznaczonych do tego szkołach, a gdy takich nie ma, pod kierunkiem misjonarzy.” Katechista otrzymuje specjalną misję, niezależnie od potrzeb miejscowych, aby tych, którzy jeszcze nie znają Chrystusa prowadzić do poznania i miłości Chrystusa [Kasprzak, 1999, s. 224]. Osoba taka na dłuższy lub krótszy czas podejmuje zobowiązanie współpracy z władzą kościelną na terenach misyjnych. Katecheci będący na terenach misyjnych otrzymują inne przygotowanie niż katecheci, o których mowa w kan. 780 [Majer, 2011, s. 604].

Katechiście przypisana jest niezastąpiona rola w dziele rozkrzewiania wiary. Pomaga on w budowaniu wspólnoty i sprawowaniu wobec niej obowiązków duszpasterskich, jest to ożywanie wiary dzięki swojemu charyzmatowi. W ustalonym zakresie katechista może zastąpić nawet kapłana. Wymieniając zadania: katechista daje świadectwo Chrystusowi, swoją postawą w pomaganiu kształtowaniu życia chrześcijańskiego; pracuje wraz z kapłanami nad wzrostem i rozwojem życia chrześcijańskiego wiernych w każdym wieku; budzi pośród wspólnoty ducha solidarności i współpracy ze wszystkimi; zwraca większą uwagę na formację i kształcenie, niż na rzeczy doczesne [Kasprzak, 1999, s. 224].

Osoby nauczające katechezy stoją przed wyzwaniem, jakim jest podołanie procesowi porozumiewania się między ludźmi. Każdy człowiek przeżywa poważne trudności w zrozumieniu pewnych okoliczności życia, tym bardziej młodzież dojrzewająca nie zawsze jest w stanie zrozumieć stan rzeczy. Komunikacja wychowawcza jest skomplikowaną i trudną formą kontaktu z drugim człowiekiem. Rozmowy wychowawcze z dziećmi i młodzieżą polegają na przekazywaniu prawdy i miłości. To ukazywanie wychowankowi perspektywy życia w miłości, prawdzie i wolności, świętości, radości i przyjaźni z Bogiem i drugim człowiekiem. Komunikacja ta ma za zadanie rozwijać sferę intelektualną, emocjonalną, moralną, duchową i religijną wychowanków. Jest to podstawowe zadanie osób nauczających katechezy [Dziewiecki, 2006, s. 61-63].

Ważną kwestią w prowadzeniu katechezy jest położenie akcentu na potrzebę pracy młodego człowieka nad sobą. To uzdolnienie go do samowychowania, by w miarę własnego rozwoju uczeń przejmował zadania wychowawcze i nimi się kierował. A. Potocki zwraca uwagę na różne jego wymiary: „życia duchowego, (więzi z Bogiem); rozwoju refleksji moralnej nad własnymi czynami; rozwoju posiadanych a mających służyć także otoczeniu, talentów; zmagania się ze słabościami i wadami”. Katecheza ma również za zadanie rozszerzanie samowychowania, czyli rozeznanie, kim się jest i wybranie swojej drogi [Potocki, 2002, s. 63].

Każda katecheza powinna zawierać wartości misyjne, ponieważ jest to istota Kościoła. Powinna ona być stałym elementem, który obejmuje wysiłki Kościoła w podejmowaniu nowych uczniów i odnajdywania powołań [Wesoły, 2005, s. 57]. Praca katechety oraz osoby nauczającej religii jest trudna i wymaga ogromnej pracy, wytrwałości, mądrości i wiary [Osiał, 2011, s. 268]. Nauczanie katechetyczne powinno być prowadzone przy użyciu wszelkich dostępnych środków wspierających, pomocy dydaktycznych i środków społecznego przekazu, które wydają się skuteczne, aby wierni, dostosowani do wieku, możliwości, uwzględniający warunki życia, mogli pełniej poznawać naukę katolicką i wprowadzać ją w swoje życie (kan.779) [Pawluk, 2010, s. 301].

6. Rodzina

W rodzinie ważną rolę odgrywa wychowanie najmłodszych pokoleń, to one poprzez naśladownictwo uczą się i poznają otaczający ich świat. Ważne jest, aby dostrzegały, czym jest głoszenie Słowa Bożego. Już w roku 1785 francuski biskup, Karol de Forbin Janson powołał do istnienia Dzieła Misyjne Dzieci. Osoba biskupa odznaczała się otwartością serca na potrzeby innych, nieznaną Chrystusa. Dzieci przynależące do Dzieła Misyjnego miały do wykonania proste zadania, po pierwsze, każdego dnia miały odmówić „Zdrowaś Maryjo” w intencji głodujących dzieci. Po drugie, w każdym miesiącu miały za zadanie odłożyć jeden pieniążek na ich potrzeby. Wieść o tym dziele dotarła do Polski w 1858 r. i trwa do dziś. Dzieci poprzez wspólną modlitwę, dobre uczynki, pomoc bliźniemu i najmniejsze wyrzeczenia tworzą łańcuch miłości z dziećmi z krajów misyjnych, którym przychodzą z pomocą. Dzieło Misyjne Dzieci istnieje w 114 krajach i niesie pomoc dzieciom całego świata. Ponad to coraz częściej dzieci w klasach tworzą Papieskie Dzieła Misyjne Dzieci, przez co dzieci pomagają swoim rówieśnikom z biedniejszych krajów objętych misjami. Mali chrześcijanie, wciąż śpieszą z pomocą kierując się Dekalogiem PDMD [Kozdrój, 2009, s. 5-8]

Jezus uczynił każdego z nas swoim uczniem, który przekazuje Ewangelię. Jesteśmy w równym stopniu za nią odpowiedzialni. Słowa Boga do głoszenia Ewangelii każdemu stworzeniu zobowiązują nas do włączenia jej we wszystkie dziedziny życia otaczającej nas ziemskiej rzeczywistości [Mycielski, 2003, s. 88]. Biorąc pod uwagę kanoniczne obowiązki i prawa wiernych świeckich należy zwrócić uwagę na kan. 224-231 zawarte w KPK/83. Kanony te mają raczej charakter norm generalnych i zawierają zagadnienia takie jak: świeccy mają prawo do realizowania czynnego apostołatu (kan. 225, por. kan. 211, 327, KK 31, DA 24); szczególne obowiązki w tym zakresie spoczywają na żyjących w małżeństwie i rodzinie (kan. 226, por. kan.772 §2, 793, 835 §4); prawo do należytej wolności obywatelskiej (kan. 227); możliwość zasiadania urzędów kościelnych i posługi, np. akolity lektora (kan. 230 §3); świeccy mogą również świadczyć pomoc pasterzom jako biegli i doradcy danej dziedziny (kan. 228). Prawodawca kościelny usiłuje konkretnie dokonać odpowiedzi na wymogi owej eklezjologii [Rozkrut, 2006, 139-141].

Rodzina chrześcijańska ma również zadania kościelne, powołana jest do budowania królestwa Bożego, poprzez udział w życiu i posłannictwie Kościoła. Kościół możemy postrzegać, jako Matkę – rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając

zbawczą misję. Głoszone Słowo Boże ukazuje rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, czym jest i czym powinna być wg zamysłu Pana. Rodziny poprzez uczestnictwo w sakramentach umacniają swoją wspólnotę. Kościół stara się pobudzać wspólnoty małżeńskie do służby miłości, oddania i ofiary, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości. Rodzina staje się na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa, małżonkowie i rodzice chrzestni na mocy sakramentów we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego. Dlatego są również powołania do przekazywania Dobrej Nowiny, stając się wspólnotą zbawiającą. Rodzina chrześcijańska, będąc owocem i znakiem nadprzyrodzonej płodności Kościoła, staje się symbolem, świadectwem i uczestnikiem macierzyństwa w Kościele [Jan Paweł II, 2011, s. 175-176].

Rodzina chrześcijańska jest powołana do brania żywego i odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła, w sposób oddający siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu w tym, czym jest i co czyni, jako najmniejsza wspólnota życia i miłości. Rodzinę można ukazać w trzech aspektach: Rodzinę, jako wspólnotą wierzącą i ewangelizującą; Rodziną, jako wspólnotą dialogu z Bogiem; Rodziną, jako wspólnotą w służbie człowiekowi [Tamże, s. 177].

Pierwszy aspekt głosi fakt, iż rodzina bierze udział w życiu i posłannictwie Kościoła, słucha Słowa Bożego i głosi je nie tylko w obrębie rodziny. Samo przygotowanie do małżeństwa stanowi drogę wiary, odkrycie na nowo i pogłębienie wiary otrzymanej na mocy sakramentu chrztu. Wypełnianie Bożego zamysłu powinno odbywać się „razem”, we wspólnocie rodzinnej, przez ludzkie doświadczenie miłości między małżonkami, rodzicami a dziećmi. „Kościół domowy” potrzebuje dogłębnej ewangelizacji, skąd wypływa obowiązek wychowywania w wierze. Rodzina powinna przygotowywać dzieci do życia, aby każde wypełniało w pełni swoje zadanie zgodnie z powołaniem od Boga. Zarówno w okresie dzieciństwa jak i młodości. Działalność misyjna może odbywać się wewnątrz rodziny wtedy, gdy któryś z członków nie wierzy lub nie praktykuje. W tym przypadku rodzina powinna dawać mu żywe świadectwo wiary, które pobudziłoby go do działania [Tamże, s. 177-183].

Rodzina chrześcijańska jest przykładem wspólnoty dialogu z Bogiem. Spełnia to zadanie w podobny sposób jak kapłan, to wewnętrzna komunika z całym Kościołem poprzez codzienną rzeczywistość życia rodzinnego. Rodzina wezwana jest do uświęcania siebie i do uświęcania wspólnoty kościelnej i świata. Sakrament małżeństwa jak wszystkie sakramenty mają określony cel: „uświęcanie człowieka, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa, oddawanie czci Bogu”. Poprzez sprawowanie sakramentu małżonkowie wyznają Bogu swoją wdzięczność za udzielony im dar, tj. w życiu małżeńskim i rodzinnym mogą przeżywać miłość samego Boga do ludzi i miłość do Kościoła [Tamże, s. 186].

Trzeci aspekt dotyczy służby człowiekowi. Celem Kościoła a tym samym rodziny jest doprowadzenie wszystkich ludzi do przyjęcia z wiarą Słowa Bożego, do sprawowania i wyznawania go w sakramentach, modlitwie, do ukazywania go w praktyce życia wg przykazania miłości. Miłość małżonków jest oczyszczona, zbawiona, jest owocem Ducha, który działa w sercach wierzących, będąc dla nich równocześnie podstawowym przykazaniem życia moralnego. Rodzina kierująca się przykazaniem miłości, żyje gościnnością, szacunkiem

i służbą każdemu człowiekowi, w którym zawsze dostrzega godność osoby i dziecka Bożego. Powinno się to dokonywać wewnątrz małżeństwa i rodziny, przez codzienny trud tworzenia autentycznej wspólnoty osób. Dzięki rodzinom Kościół powinien nabierać charakteru bardziej domowego, bardziej rodzinnego, stając się bardziej bliski ludziom [Tamże, s. 188].

Małżeństwo a zarazem rodzina jest punktem węzłowym życia ludzkiego, z którego wyrastają wszystkie aspekty społeczeństwa, kształtuje ono najważniejsze stosunki ludzkie. Wzór chrześcijańskiego małżeństwa głosi, iż rodzina to miłość, koleżeństwo, wzajemne świadczenie przysług, to dobicie Chrystusa i Jego Kościoła [Hastings, 1971, s. 177] Rodziny chrześcijańskie dają szczególny wkład w sprawę misyjną Kościoła, pielęgnując powołania misyjne wśród swoich synów i córek [Jan Paweł II, 2011, s. 184].

7. Podsumowanie

Ważnym aspektem jest, aby kierować zaproszenia, aby wszyscy, szczególnie teologowie i misjonarze, zainteresowali się doktryną misyjną. Działalność misyjna Kościoła musi zająć właściwe miejsce w studium teologii [Colombo, 1974, s. 97].

Podsumowując należy stwierdzić, że podstawowym zadaniem całego Ludu Bożego jest misyjność wobec narodów. Ponieważ Kościół z natury swej jest misyjny. „Działalność misyjna jest dla Kościoła prawem życia (DM 2).” Obowiązek ten sięga każdego z osobna, dlatego można mówić o obowiązkach misyjnych Biskupa Rzymu, biskupów, kapłanów, zakonników, ważnym aspektem jest zaangażowanie misyjne wszystkich świeckich. Jednak należy pamiętać o zróżnicowanym charakterze i zakresie obowiązków i zadań danego podmiotu. Niesienie wiary innym jest obowiązkiem chrześcijanina wypływa to z sakramentu chrztu i bierzmowania. Dzięki temu wszyscy będą mogli doświadczyć spotkania z Chrystusem [Górski, 1986, s. 181].

Bibliografia:

1. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983). AAS 75 (1983), (s. 1-317). *Kodeks Prawa Kanonicznego*. (1984). Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. Poznań Pallottinum.
2. Colombo D. (1974). *Misje w poszukiwaniu swej istoty*. W: *Współczesne dzieło misyjne Kościoła*. Zeszyty Misjologiczne Akademii Teologii Katolickiej. Warszawa.
3. Domaszk A. (2007). *Udział Koadiutorów – braci zakonnych w nauczycielskim zadaniu Kościoła*. *Seminare* 24.
4. Dziewiecki M. (2006). *Podstawy komunikacji wychowawczej*. W: *Wychowanie a katecheza*. Tarnów.
5. Góralski W. (2006). *Lud Boży. Kościelne prawo osobowe*. Częstochowa.
6. Górecki E. (2004). *Pozycja biskupa w Kościele partykularnym*. W: *Kościół partykularny w Kodeksie Jana Pawła II*. Lublin.
7. Górski J. (1986). *Obowiązek misyjny Ludu Bożego*. *Śląskie Studia Historyczno – Teologiczne*.
8. Hastings A. (1971). *Kościół i misje*. Pax.
9. Hemperek P. (1986). *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* Lublin.

10. Jabłoński F. (2003). *Recepcja idei misyjnej w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Kraków.
11. Jabłoński F. (2003). *Recepcja idei misyjnej w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Kraków.
12. Jan Paweł II. (1997). *Zadania świeckich w porządku doczesnym*. W: *Świeccy we wspólnocie chrześcijańskiej*. Poznań.
13. Jan Paweł II. (2011). *O rodzinie*. Kraków.
14. Kasprzak S. (1999). *Organizacja działalności misyjnej Kościoła katolickiego w świetle prawa kanonicznego*. Lublin.
15. Kasprzak S. (2010). *Wiara motywem podejmowania działalności misyjnej kościoła Ad gentes*. W: *Porta Fidei Przekaz wiary w prawie Kościoła. Praca zbiorowa*. Lublin.
16. Kozdrój S.K. (2009). *Tajemnice misyjnego serca*. Tarnów.
17. Kras J. (1992). *II Polski Synod Plenarny w duszpasterstwie parafialnym*. Lublin.
18. Krukowski J. (1985). *Administracja w Kościele*. Lublin.
19. Krzywda J. (2003). *Zwierzchnia rola biskupa diecezjalnego w działalności duszpasterskiej w Kościele partykularnym*. W: P. Majer (red.), *Biskup Pasterz Diecezji*. Kraków.
20. Majer P. (2011). *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*. W: P. Majer (red.). Kraków.
21. Mycielski O. L. (2003). *Głosie Ewangelie*. Kraków.
22. Osiał W. (2011). *Próby „Inkulturacji” treści nauki katolickiej w katechezie i w katechizmach misyjnych w Azji w XVI – XVII wieku*. W: *Działalność misyjna i promocja ludzka. Teoria i praktyka eklezjalna*. Lublin.
23. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. (2008). *Instrukcja Egra Migrantes Caritas Christi z dnia 3 maja 2004 r.* Lublin.
24. Pawluk T. (2010). *Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*. W: *Prawo Kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*. Olsztyn.
25. Potocki A. (2002). *Katecheza wobec współczesnych wyzwań*. W: *Katecheza dziś*. Sandomierz.
26. Rozkurt T. (2006). *Normy KPK z 1983 r. o roli świeckich w Kościele jako wynik nauki Soboru Watykańskiego II*. W: *Sobór Watykański II Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku*. Lublin.
27. *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964). AAS 57 (1965). W: *Sobór Watykański II*. (2002). *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie* (s. 104-166). Poznań Pallottinum.
28. *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (7.12.1965). AAS 58 (1966). P. 1025- 1115. W: *Sobór Watykański II*. (2002). *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie* (s. 526-606). Poznań Pallottinum.
29. Sitarz M. (2004). *Słownik Prawa Kanonicznego*. Warszawa.
30. *Sobór Watykański II*. (2002). *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje* (s. 433-471). Poznań.
31. Wesoły W. (2005). *Formacja i świadomość misyjna katechizowanej młodzieży. Stadium socjologiczno-pastoralne*. Olsztyn.

2. RODZICIELSKI PLAN WYCHOWAWCZY, CZYLI POROZUMIENIE RODZICIELSKIE

Roksana Czuba

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Katedra Historii, Norm Ogólnych, Prawa Sakramentów i Instytutów Życia Konsekwowanego

Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: roksana.czuba@o2.pl

1. Wstęp

Porozumienie rodziców w zakresie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem, zwane Rodzicielskim Planem Wychowawczym [dalej: RPL], zostało wprowadzone do przepisów prawa polskiego na podstawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw 6 listopada 2008 roku, która weszła w życie 13 czerwca 2009 roku [Dz. U. z 2012 r. Nr 220, poz. 1431.].

RPW było przedmiotem kilkuletnich prac legislacyjnych. Pierwszy projekt opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego został zgłoszony 24 listopada 2006 r., jednakże nie został uchwalony jako ustawa z powodu samorozwiązania się Sejmu. W następnej kadencji Sejm złożył dwa projekty; projekt bazujący na poprzednim z 7 grudnia 2007 r. i projekt wniesiony przez Radę Ministrów z 12 sierpnia 2008 r. Oba te projekty zostały wspólnie rozpoznane w procesie legislacyjnym w wyniku, którego została uchwalona obecnie obowiązująca nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego [Czech, 2011, s. 466].

W uzasadnieniu do projektów ustawy podkreślano, że zasadniczym celem jest dostosowanie unormowań Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących stosunków między rodzicami a dziećmi, do zmieniającej się sytuacji życiowej rodziny. W okresie ponad czterdziestoletniego obowiązywania Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego był 12 razy nowelizowany [Czech, 2011, s. 466]. Potrzeba zmian wynikała również z treści umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę oraz z postanowień Konstytucji RP. Należało również uwzględnić postulaty sformułowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka [Czech, 2011, s. 466].

Wymieniona nowelizacja z 6 listopada 2008 r. wprowadziła do istniejącego już art. 58 KRO obligatoryjność rozstrzygania przez sąd o kontaktach rodziców z dzieckiem. Pojawił się postulat, że rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia oraz sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom na ich zgodny wniosek o ile przedstawią porozumienie i będą działać wspólnie w sprawach dziecka [Czech, 2011, s. 466].

Porozumienie rodziców w świetle omawianej nowelizacji miało być propozycją przeniesienia amerykańskiej instytucji Planu Wychowawczego do polskiego systemu prawa. Jednakże, jak wskazuje W. Stojanowska porozumienie to tylko w niewielkim stopniu

przypomina rozwiązanie amerykańskie. Instytucja ta wymaga szczegółowego unormowania, bowiem nie wiadomo co powinna obejmować, a co za tym idzie nie wystarczy i nie rozwiąże problemów rodziny [Stojanowska, 2011, s. 89]. Inny pogląd natomiast przytacza T. Sokołowski wskazując, że w toku prac legislacyjnych rozważano celowość wyraźnego wskazania formy i szczegółowości porozumienia, jednak ostatecznie zwyciężył pogląd, że z uwagi na nowość tego rozwiązania, celowe jest niedookreślenie jego szczegółowości. Niezależnie jednak od oceny sposobu redakcji tych przepisów należy dążyć do jak najbardziej efektywnego ich stosowania w nadanym im kształcie [Sokołowski, 1997, s. 73].

Po wejściu w życie ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. w literaturze prawa rodzinnego podnoszono wiele wątpliwości, co do praktycznego stosowania instytucji porozumienia małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Art. 58 KRO oceniony został jako „blankietowy, który niczego nie ułatwia sądom rozwodowym” [Gromek, 2009, s. 1065]. Pojawiła się również ocena, że instytucja ta rodzi „wrażenie, że służy tylko wydłużeniu postępowania rozwodowego i utrudnieniu otrzymania rozwodu przez procesujące się strony” [Gromek, 2009, s. 1065].

2. Cele i funkcje RPW

W uzasadnieniu projektu nowelizacji 6 listopada 2008 roku odwołano się do RPW funkcjonującego w innych ustawodawstwach, jako wzór dla wprowadzonego polskiego porozumienia. Dlatego też z powodu braku jakichkolwiek unormowań dotyczących sposobu opracowania porozumienia należy odwołać się do ustawodawstwa innych państw, głównie stanów USA [Ignaczewski, 2012, s. 455].

RPW jest gwarancją dla dzieci i rodziców do utrzymania kontaktów i zapobiegania przyszłym konfliktom. Ma na celu zachęcenie do otwartego dialogu i współpracy między rodzicami, „bez względu na to, czy rozwód zostanie orzeczony, samo opracowanie porozumienia może pomóc małżonkom w zrozumieniu ich obowiązków i praw wobec dzieci i względem siebie” [Czech, 2011, s. 483]. Gdy rodzice opracują go wspólnie i dobrowolnie, ma on większe szanse powodzenia w przyszłości. Rodzice mają również szansę na samodzielne i kooperatywne dokonanie zmian warunków ugody, gdy inne rozwiązania będą lepiej odpowiadać ich potrzebom, np. wtedy, gdy dziecko dorasta [SN w Arizonie].

Podstawowym celem RPW jest zapewnienie dziecku podstawowych warunków do jego rozwoju i wychowania tak, aby dobro dziecka nie zostało naruszone. Termin „dobro dziecka” oznacza kompleks wartości o charakterze materialnym i niematerialnym, niezbędnym do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz należytego przygotowania do pracy odpowiednio do jego uzdolnień [Stojanowska, 2009, s. 598]. Oczywiście, uzgodnienia rodziców podlegają kontroli sądu. W następstwie osiągniętego przez rodziców porozumienia, sąd uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. W przypadku negatywnego ustalenia w tym zakresie, sąd rozstrzyga sprawę na podstawie całokształtu okoliczności, biorąc pod uwagę także poczynione już ustalenia [Ignaczewski, 2012, s. 68].

RPW powinien także spełniać takie cele jak zabezpieczenie troski o osobę dziecka, przede wszystkim o jego uczucia i potrzeby wzrastające wraz z wiekiem, określenie praw i obowiązków rodziców, zabezpieczenie dziecka przed szkodliwymi zachowaniami rodziców, zachęcenie do rozstrzygania spraw dziecka, korzystając z postanowień zawartych w RPW dla uniknięcia sporów oraz ochrona dobra dziecka [Stojanowska, 2011, s. 79]. Zawarcie porozumienia jest podstawą do pozostawienia pełni władzy rodzicielskiej rodzicom. Stanie się to, gdy oboje rodziców, przedstawia sądowi w toku sprawy porozumienie wychowawcze, oraz kiedy wystąpią okoliczności uzasadniające oczekiwanie, że będą oni współdziałać zgodnie w sprawach dziecka [Uchwała SN z dnia 14 lutego 1955].

Utworzenie RPW przez małżonków jest szczególnie pożądaną instytucją podczas rozvodu, bowiem rodzice otrzymują jasny sygnał, że w tej sprawie nie jest tylko ważna kwestia winy rozkładu pożycia, ale i zdolność rodziców do przewidzenia skutków orzeczenia dla dzieci. Rodzice bez trudu mogą opracować porozumienia w postępowaniu mediacyjnym, które nie będzie dla nich wyniszczające, a umożliwi współpracę. Wskaże, że rodzina nie musi być konfrontacją i wzajemną negacją kwalifikacji wychowawczych [Ignaczewski, 2012, s. 169].

RPW powinien spełniać cztery podstawowe funkcje [Stojanowska, 2007, s. 80-81]. Pierwszą z nich jest funkcja ułatwiająca stornom uregulowanie sytuacji porozwodowej, RPW powinien zachęcać rodziców rozwodzących się do rozważenia różnych możliwości i sposobów dalszego wychowania dzieci, ma nakłonić rodziców do zastanowienia się nad zakresem swoich praw i obowiązków. Ustawodawca zakłada, że rodzice będą zdolni do takiego zindywidualizowanego planowego omawiania spraw, zamiast realizowania zwięzłych i niejasnych formuł stosowanych w wyrokach rozwodowych [Stojanowska, 2011, s. 83].

Druga funkcja – normatywna, pozwala na stworzenie ram, umożliwiających rodzicom współdziałać w wykonywaniu pieczy nad dzieckiem, a w przypadku zdecydowanego sprzeciwu jednego z nich, pozostaje możliwość jednoosobowego podjęcia określonych decyzji dotyczących dziecka. Odnosić się to może np. do pobytu dzieci u każdego z nich poprzez określenie ram czasowych. Rodzice nie są związani żadnymi limitami czasowymi, ale sąd ma zbadać, czy postanowienie z inicjatywy rodziców jest zgodne z dobrem dziecka. Sąd również jest kompetentny, co do zmiany RPW w sposób odbiegający od woli rodziców [Sokołowski, 1997, s. 81].

Kolejną funkcją, jaką powinien spełniać RPW to funkcja edukacyjna. Polega na przybliżeniu i wyjaśnieniu rodzicom obowiązków i uprawnień odpowiadających funkcjom rodziców. Czwartą funkcją jest funkcja prewencyjna, która ma przeciwdziałać konfliktom między rodzicami zarówno w trakcie procesu rozwodowego, jak i po orzeczeniu rozvodu. Ma zapobiegać włączaniu dziecka w konflikty rodziców, a jeśli takie powstaną, ustalenie sposobu przyszłego rozwiązania ich. W takim ujęciu RPW wykazuje cechy umowy zawieranej między małżonkami. Treść tej umowy małżonkowie mogą modyfikować na drodze porozumienia, ale z uwagi na opiekuńczy charakter materii podlegającej pod kompetencję sądu. Zmiany orzeczeń może dokonać tylko sąd [Sokołowski, 1997, s. 81].

Małżonkowie, generalnie rzecz biorąc mogą porozumieć się odnośnie wszystkich spraw objętych ich obowiązkami i uprawnieniami wynikającymi z przysługującej im władzy

rodzicielskiej. Porozumienie to winni zawierać jak najwięcej szczegółów [Gajda, 2015, s. 398], np. co do miejsca pobytu dziecka, spędzanie przez nie świąt czy wakacji, bowiem im więcej sytuacji zostanie uregulowane w porozumieniu, tym mniejsze będzie prawdopodobieństwo wystąpienia konfliktu między rodzicami w przyszłości.

3. Forma RPW

Ustawodawca w art. 58 § 1 i 107 § 2 KRO nie rozstrzygnął wprost kwestii dotyczącej formy porozumienia rodziców, będącego warunkiem powierzenia im obojgu władzy rodzicielskiej. Normy materialnego prawa cywilnego zbudowane są wg cywilnoprawnej metody regulacji stosunków społecznych, której istotną cechą jest autonomia woli stron. Autonomia woli stron pozwala stronom swobodnie dokonać czynności prawnej, kształtować treść tej czynności, wybierać kontrahenta oraz formę tej czynności (art. 353¹ KC) [Czech, 2011, s. 483]. W związku z tym należy stwierdzić, że jest ona dowolna [Jedliński, 2009, s. 471]. Jako przesłanka rozstrzygnięcia sądu może przybrać postać pisma procesowego złożonego łącznie przez małżonków jak i oddzielnie. Może też być złożony ustnie do protokołu na rozprawie z aktywnym udziałem sądu w celu doprowadzenia rodziców do zgodnego stanowiska [Ignaczewski, 2012, s. 69].

Sami małżonkowie z reguły nie są w stanie opracować porozumienia, ponieważ nie mają w tym przedmiocie dostatecznej wiedzy i przygotowania. Mogą również nie mieć sił do pokonania istniejących między nimi różnic poglądowych, co do rozwiązywania problemów dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem. W związku z tym pomocy w opracowaniu RPW mogą udzielić pracownicy rodzinnych ośrodków diagnostyczno – konsultacyjnych, mediator czy rodinni kuratorzy sądowi [Stojanowska, 2007, s. 38].

W piśmiennictwie wskazuje się, że wymagana jest forma pisemna [Czech, 2011, s. 483]. Za przyjęciem takiego stanowiska miało przemawiać to, iż ustawodawca posłużył się określeniem „przedstawienia porozumienia” [Czech, 2011, s. 483] oraz, że porozumienie staje się częścią składową orzeczenia i podlega wykonaniu.

RPW w praktyce nierozdzielnie łączy się z instytucją mediacji [Ignaczewski, 2012, s. 69], dlatego też najczęściej będzie składany na specjalnym kwestionariuszu. Szczegółowy kwestionariusz zawiera listę kwestii, odnoszących się do wszystkich atrybutów elementów władzy rodzicielskiej oraz sposobów i form utrzymania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Taki kwestionariusz powinien być sporządzony przez adwokata lub innego specjalistę, może zostać także udostępniony przez sąd, ponieważ chodzi o zgodne porozumienie małżonków, więc musi być podpisany przez obojga rodziców [Ciepla, 2010, s. 18].

Na podstawie przygotowanego kwestionariusza strony mogą przedyskutować wskazane tam kolejno elementy władzy rodzicielskiej i sposoby utrzymywania kontaktów oraz ustalić zasady rozwiązywania sporów, które mogą się pojawić w przyszłości. Formularz stanowiący podstawę do przygotowania pisemnego porozumienia powinien być bardzo szczegółowy, co do elementów składających się na poszczególne atrybuty władzy rodzicielskiej i co najmniej cztery postaci kontaktów wskazane w art. 113 § 2 KRO [Czech, 2011, s. 484]. W zakresie pieczy nad dzieckiem wskazać trzeba wszystkie elementy jej pięciu atrybutów, tj. wychowania,

kierowania, troski o środowisko materialne dziecka, troski o osobę dziecka w aspekcie fizycznym i koordynacji rozwoju dziecka. Warto wskazać jak najszersze zestawienie wszystkich atrybutów i elementów władzy rodzicielskiej, aby następnie wybrać większą ich część, jako elementy pisemnego porozumienia rodziców [Czech, 2011, s. 484].

W doktrynie istnieje stanowisko, zgodnie z którym skoro ustawodawca nie wymaga dla sporządzenia porozumienia szczególnej formy, to można je przedstawić także w formie ustnej i wpisać do protokołu [Gajda, 2015, s. 398]. Nie można też wykluczać sytuacji, gdy małżonkowie przed rozprawą opracują porozumienie, przygotowują je na piśmie i na rozprawie przedstawią sądowi. Nie oznacza to jednak, że sąd uwzględni je w całości. Ostateczna wersja tego porozumienia może zostać wypracowana w oparciu o porozumienie przygotowane przez małżonków przy ich współudziale z sądem. I dopiero wówczas w takiej wersji zostanie ono wpisane do protokołu. Wpisane do protokołu porozumienie nie musi być przez małżonków podpisane, bowiem brak jest wymagań ustawowych [Ciepła, 2010, s. 16].

Porozumienie musiałoby mieć formę pisemną w przypadku, gdy sąd nie przenosiłby treści porozumienia do wyroku, ale odwoływał się do niego, jako załącznika stanowiącego integralną część wyroku [Manowska, 2014, s. 532]. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego [Uchwała SN z dnia 5 czerwca 2012] natomiast stwierdzono, że w treści wyroku musiałoby być zamieszczone określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem. Niedopuszczalne jest natomiast odwołanie się do treści porozumienia, jako swobodnego załącznika. Sąd powinien przenieść treść porozumienia do sentencji nawet w razie uznania go za miarodajne określając sposób wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem [Ignaczewski, 2012, s. 69].

Jak już wskazano wcześniej, ustawodawca celowo nie dookreślił postaci i formy porozumienia rodziców [Dolecki, 2013, s. 459]. Warto tu rozważyć podejście optymalne, modelowe i podejście nieco minimalistyczne do tego zagadnienia. Przede wszystkim elastyczne ujęcie art. 58 § 1 i 1a KRO uwzględnia wielkie zróżnicowanie do sytuacji rozwodowych, różny stopień skłócenia stron, różny wiek dziecka, jego stan zdrowia, oraz możliwości intelektualne stron, ewentualny udział i przygotowanie profesjonalnych pełnomocników lub mediatora. W ujęciu modelowym, jeżeli strony są zdolne do samodzielnego uzgodnienia i przygotowania w formie pisemnej porozumienia, to sąd powinien wykorzystać tę możliwość i wyegzekwować szczegółowe porozumienie w formie pisemnej. Jeżeli jednak nie jest możliwe przygotowanie takiego porozumienia, sąd może poprzestać na uzyskaniu od stron tylko w części samodzielnie przygotowanego RPW, w formie pisemnej lub ustnej, a resztę ustalić już na rozprawie.

4. Elementy fakultatywne i obligatoryjne RPW

Elementy RPW należy podporządkować atrybutom władzy rodzicielskiej. Podzielić je można na elementy obligatoryjne i elementy fakultatywne. Elementy obligatoryjne należy zawsze brać pod uwagę w każdym RPW. W przypadku braku tych elementów w samodzielnie przygotowanym porozumieniu rodziców, sąd winien z własnej inicjatywy rozważyć konieczność uregulowania pominiętej przez rodziców materii. Rozstrzygnięcie polegałoby na zatwierdzeniu lub modyfikacji propozycji uzgodnionych elementów [Czech, 2011, s. 479].

Elementy fakultatywne są pozostawione do decyzji rodziców. W przypadku ich braku sąd ma kompetencję do ich uregulowania lub pominięcia. W tej materii rodzice mają szeroką swobodę podejmowania decyzji, a sąd w zasadzie sprawuje tylko kontrolę nad zgodnością z prawem, w szczególności z dobrem dziecka, wypracowanych postanowień [Czech, 2011, s. 479].

Poza zgodnym wnioskiem o wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej niezbędnym elementem planu są określenie miejsca pobytu dziecka rodziców żyjących w rozłączeniu oraz ustalenia dotyczące kontaktów z dzieckiem, tego rodzica, z którym małoletni nie przebywa na stałe. Ustalenie miejsca pobytu wskazuje, który z rodziców ma płacić alimenty oraz który ma mieć ustalone kontakty z dzieckiem. Wszelkie inne postanowienia porozumienia rodzicielskiego mają charakter fakultatywny. Mogą one dotyczyć, np. alimentów, kontaktów z bliskimi, a w szczególności z dziadkami [Ignaczewski, 2012, s. 173].

T. Sokołowski wskazuje, iż część elementów RPW znajdzie się poza nim, jeżeli z ich istoty wynika, że wykonywanie będzie należeć wyłącznie do rodzica mającego bezpośrednią pieczę nad dzieckiem [Sokołowski, 1997, s. 96-99]. Jednak i w tym przypadku w sytuacji, gdy rodzic ten nie mógłby wykonywać swoich obowiązków i praw w danym zakresie, powinny przysługiwać drugiemu rodzicowi, jeżeli posiada władzę rodzicielską. Treść planu podlega ocenie sądu pod kątem zgodności z przepisami prawa jak i innymi stosownymi zasadami prawa rodzinnego.

RPW powinien mieć formę kwestionariusza na podstawie, którego strony mogłyby przedyskutować wskazane tam elementy władzy rodzicielskiej oraz formy i sposoby rozwiązywania sporów [Ignaczewski, 2012, s. 69]. Tego rodzaju szczegółowość zapobiega powstawaniu wątpliwości w trakcie sprawowania władzy rodzicielskiej i konfliktów. Wg T. Sokołowskiego struktura RPW powinna uwzględniać atrybuty władzy rodzicielskiej, do której należą piecza nad osobą dziecka, jego majątkiem oraz reprezentacja. W zakresie pieczy nad osobą dziecka wskazać należy kolejno elementy takie jak wychowanie, kierowanie, troska o środowisko materialne dziecka i troska o osobę dziecka w aspekcie fizycznym [Sokołowski, 1997, s. 96].

Wychowanie obejmuje sześć elementów, tj. kształtowanie postaw emocjonalnych jak uczciwość, wrażliwość, poczucie godności, formowanie światopoglądu oraz systemu wartości, rozwijanie predyspozycji intelektualnych oraz umiejętności praktycznych, zaznajomienie dziecka z treścią prawa i zasad współżycia, wyrobienie obowiązkowości i zdyscyplinowania oraz kształtowanie samodzielności dziecka. Każdy z tych elementów może być wykonywany osobiście przez rodzica bezpośrednio wychowującego dziecko czy rodzica tylko utrzymującego z dzieckiem kontakt osobisty. Przyznanie obojgu rodzicom obowiązku i prawa działania w tych sferach powinno być wzięte pod uwagę, jako elementy obowiązkowe projektowania konkretnego RPW. Celowo zostało tu wskazane, że decyzję w tym przedmiocie podejmuje rodzic sprawujący bezpośrednią pieczę, ponieważ odmienne uregulowanie stanowiłoby źródło konfliktów [Czech, 2011, s. 480].

Znacząca część elementów kierowania może być wykonywana nawet, gdy rodzic nie ma osobistej styczności z dzieckiem. Do elementów kierowania należą określenie miejsca pobytu dziecka, zapewnienie wypoczynku wakacyjnego, decydowanie o kontaktach

pozarodzinnych oraz wybór kierunku edukacji. Elementy te są obligatoryjnymi w tworzeniu RPW. W porozumieniu rodziców powinno być wskazane wyraźnie miejsce dokładne ramy czasowe pobytu dziecka. Nadzór, regulowanie trybu życia i kontrola informacji powinny przysługiwać temu z rodziców, u którego aktualnie przebywa dziecko, będący elementem koniecznym i niepodlegającym modyfikacji. Natomiast odebranie dziecka i powierzenie pieczy innej osobie (czasowe lub trwałe) powinno należeć wyłącznie do rodzica, któremu sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej [Czech, 2011, s. 481]. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy [Uchwała SN z dnia 28 sierpnia 2008] wskazując, że odebrania, zgodnie z art. 598¹ i n. KPC [Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296], może się domagać także drugi z rodziców, któremu nie powierzono wykonywania pieczy nad dzieckiem, w odniesieniu do wydania dziecka w związku z postanowieniem regulującym kontakty tego rodzica z dzieckiem [Czech, 2011, s. 481]. Jednakże stanowisko to nie jest trafne, ponieważ podstawową funkcją odebrania dziecka jest przywrócenie go do miejsca, w którym ogniskuje się jego aktywność życiowa, czyli tam gdzie ma swój domicyl.

Troska o środowisko materialne dziecka polega na zapewnieniu mu warunków mieszkaniowych oraz usuwaniu zagrożeń życia i zdrowia. Wykonywanie tych elementów obciąża zawsze tego rodzica, u którego przebywa dziecko. W miarę potrzeby należy wskazać w pisemnym porozumieniu, jakie warunki należy zapewnić dziecku w trakcie czasowego wykonywania nad nim pieczy [Czech, 2011, s. 481].

Troska o osobę dziecka w aspekcie fizycznym obejmuje żywienie dziecka, pielęgnację, leczenie i decydowanie o dokonaniu zabiegu operacyjnego. Szczegółowego uregulowania wymaga, który z rodziców będzie troszczył się o pielęgnację i leczenie domowe dziecka i w jakim stopniu strony będą ponosiły koszty związane z chorobą. W podobny sposób można uregulować sprawę opieki lekarskiej i leczenia szpitalnego i wskazać wyraźnie, które z rodziców (lub wspólnie) mają kompetencje do decydowania o dokonaniu zabiegu lekarskiego [Czech, 2011, s. 481].

Kolejnym atrybutem władzy rodzicielskiej jest piecza nad majątkiem dziecka. Atrybut ten mógłby być elementem fakultatywnym RPW w odniesieniu do wykonywania zwykłego zarządu majątkiem dziecka. Rodzice mogą wskazać, kto zarządza majątkiem oraz kto dysponuje czystym dochodem z tego majątku. Mogą również zarządzać wspólnie [Gajda, 2015, s. 557]. Dokładne ustalenia w tej materii stanowiłyby pomoc dla sądu opiekuńczego w rozstrzygnięciu spraw związanych z udzieleniem zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka [Czech, 2011, s. 482].

Regulacje dotyczące atrybutu reprezentacji dziecka powinny stanowić element obligatoryjny RPW, a jego treść wynikałaby ze sposobu i zakresu postanowień dotyczących pozostałych elementów planu. W odniesieniu do wychowania należałoby uzgodnić w taki sposób, aby rodzic niewykonyjący codziennej pieczy nad dzieckiem miał zakres reprezentacji odpowiadającym przyznanym mu elementom wychowania. W odniesieniu zaś do majątku dziecka zakres reprezentacji zależy od tego, któremu z rodziców sąd powierzył zarząd majątkiem. W sytuacji znacznego majątku, wymagającego specjalistycznego zarządu, możliwe

jest powierzenie tego zarządu rodzicowi niesprawującemu bieżącej pieczy [Andrzejewski, 2013, s. 397].

Duży nacisk w pisemnym porozumieniu kładzie się na obowiązek wskazania konkretnych instytucji pomocnych w rozwiązywaniu sporów dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej, tj. ośrodki diagnostyczno lecznicze, placówki lecznicze czy indywidualni specjaliści jak pedagodzy, lekarze czy mediatorzy. Uwzględnienie mediacji zapewni znacznie szybszą pomoc w rozwiązywaniu konfliktów, tak by nie dochodziło do postępowania sądowego [Strojanowska, 1997, s. 97].

Reasumując RPW powinno mieć formę pisemną i zawierać jak najbardziej szczegółowe zestawienia sposobu i ram czasowych wykonywania praw i obowiązków względem dziecka. Pomocnym w jego sporządzeniu będzie kwestionariusz przygotowany przez mediatora lub adwokata, zawierający listę wszystkich atrybutów i elementów władzy rodzicielskiej oraz sposobów i form utrzymania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie.

5. RPW jako porozumienie czasowe lub stałe

Porozumienie rodziców w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania przez rodziców kontaktów z dzieckiem może mieć charakter stały lub okresowy. W znaczeniu tymczasowym, które nie jest wskazane w przepisach, odnosi się do okresu trwania procesu postępowania opiekuńczego i może być pomocne przy wydaniu postępowania udzielającego zabezpieczenia. Jednakże w sytuacji zabezpieczenia najczęściej występuje różnica zdań zamiast porozumienia między stronami. W znaczeniu stałym będzie się odnosić do orzeczenia merytorycznego, kończącego postępowanie w sprawie [art. 730, 731, 755 § 1 pkt. 4 KPC].

Porozumienie rodziców ma charakter koncyliacyjny, na co wskazuje faktyczna możliwość ustalenia przez strony, już po rozwodzie zgodnej woli, odmiennej od treści porozumienia i przyjęcie innej praktyki postępowania w określonych sprawach. Późniejsze wypracowanie konsensusu nie będzie wymagało formalnej zmiany treści „sądowego porozumienia rodziców”, które pozostanie zbiorem reguł znajdujących zastosowanie i dających się wyegzekwować w razie powstania sporu. Nie wyklucza to jednak zastosowania art. 106. KRO [Czech, 2011, s. 482].

W art. 106 KRO, do którego nowelizacja wprawdzie nie wprowadziła przedstawienia porozumienia, jak również w art. 107 u 113⁵ KRO, ustawodawca wprowadził możliwość zmiany orzeczenia przez sąd opiekuńczy, co do władzy rodzicielskiej czy kontaktów z dzieckiem, jeżeli wymaga tego dobro dziecka. Ukształtowanie władzy rodzicielskiej powinno każdorazowo odpowiadać rzeczywistemu układowi stosunków i aktualnym wymaganiom, jakie stwarza interes dziecka. Dlatego też orzeczenia dotyczące tej materii nie powinny być niezmiennie [Gajda, 2015, s. 658, 700].

Zgodnie z art. 577 KPC, sąd opiekuńczy może zmienić swe postanowienie, nawet prawomocne, jeżeli wymaga tego dobro osoby, której dotyczy postępowanie, oraz jeżeli uzna, że zmiana jest konieczna i uzasadniona [Gudowski, 2009, s. 196]. Podstawą zmiany orzeczenia może być zarówno przekształcenie okoliczności faktycznych stanowiących podłoże

rozstrzygania, jak i modyfikacja dokonanej uprzednio oceny tych okoliczności, oraz zmiana stanu prawnego [Uchwała SN z dnia 15 września 1951, Uchwała SN z dnia 27 listopada 1947]. Jednakże postępowanie sądu opiekuńczego musi być w jakiejś części zaskarżone, aby sąd okręgowy mógł, w tej części zmienić je lub uchylić [Postanowienie SN z dnia 30 kwietnia 1998].

Zmiana dotychczasowego orzeczenia o władzy rodzicielskiej i o sposobie jej wykonywania może wyrażać się poprzez uchylenie lub zmianę orzeczenia o ograniczeniu władzy rodzicielskiej na podstawie art. 109 KRO. Często zmiany te, polegają na tym, że wykonywanie władzy rodzicielskiej zostaje powierzone temu z rodziców, któremu w świetle orzeczenia zawartego w wyroku rozwodowym takie uprawnienie nie przysługiwało, np. na podstawie zmiany stosunków faktycznych. Zmiana również może polegać na przyznaniu prawa wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, na uchyleniu orzeczenia o pozbawieniu władzy rodzicielskiej, a także na innym niż dotychczas, z reguły bardziej szczegółowym, określeniu uprawnień i obowiązków tego z rodziców, któremu nie powierzono wykonywania władzy rodzicielskiej w stosunku do osoby dziecka [Gajda, 2015, s. 658].

Zmiana rozstrzygnięć odnoszących się do kontaktów z dzieckiem może polegać na zaostrzeniu środków ingerencji, jak i na ich złagodzeniu. Jeżeli w opinii sądu, ograniczenie kontaktów z dzieckiem nie wywołuje pożądanych, z punktu widzenia dobra dziecka efektów, wówczas zakaże ich utrzymywania, jeżeli oczywiście będą spełnione przesłanki takiego zakazu. W sytuacji odmiennej, gdy brak jest podstaw do utrzymywania zakazu kontaktów, sąd może uchylić zakaz, jednocześnie wskazując, na czym ma polegać ograniczenie kontaktów. Ograniczenie to może zostać następnie zniesione [Gajda, 2015, s. 700].

Upływ czasu zmienia okoliczności, które z reguły mają wpływ na sposób rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej i o kontaktach rodziców z dzieckiem. Sytuacja dziecka jest dynamiczna, ponieważ dziecko dorasta, rozwija się. Powstaje wówczas potrzeba zmiany dotychczasowych uregulowań i sporządzenia przez rodziców nowego RPW w tym przedmiocie.

6. Podsumowanie

Nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego słusznie uzależniono pozostawienie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom od przeświadczenia sądu, że rodzice mimo rozstania się nadal będą zgodnie współpracować dla dobra wspólnego dziecka. W praktyce orzeczniczej dość powszechnie pozostawiano rodzicom będącym w rozłączeniu pełną władzę rodzicielską bez należytego zbadania możliwości rodziców do zgodnego jej wykonywania. Dlatego też przyjęto wymóg przedstawienia przed sądem przez rodziców porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem jest przesłanką do powierzenia obojgu rodzicom pełnej władzy rodzicielskiej. W wypracowaniu takiego RPW bardzo pomocną będzie instytucja mediacji.

Polubowne rozwiązanie, jakim jest stworzenie RPW przez rodziców w procesie mediacyjnym jest dużo bardziej korzystniejsze dla całej rozpadającej się rodziny. Zaburzone relacje rodziców wpływają w sposób destrukcyjny na rozwój dziecka i jego funkcjonowanie.

Mediacja, a w szczególności wypracowanie na niej RPW, pomaga skonfliktowanym stronom oddzielić role małżonków i rodziców oraz skupić się na rozwiązaniach pozwalających na niczym niewzburzoną pracę w przyszłości w zakresie opieki i wychowania dziecka. Rodzice będą lepiej się porozumiewać i mieć względem siebie więcej zaufania. Wiedząc, że mogą na siebie liczyć, gdy wystąpią problemy. Dzieci zaś widząc zgodną wolę rodziców czują się mniej skrzywdzone i osamotnione.

Bibliografia:

1. Andrzejewski M. (2013), Ustanie małżeństwa, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. Dolecki H.
2. Ciepła H. (2010). Nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z komentarzem.
3. Czech B. (2011). Małżeństwo, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. Piasecki K.
4. Dolecki H. (2013). Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz.
5. Gajda J. (2015). Ustanie małżeństwa, w: Kodeks Rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. Pietrzykowski K.
6. Gajda J. (2015). Władza rodzicielska, w: Kodeks Rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. Pietrzykowski K.
7. Gromek K. (2009). Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz.
8. Gudowski J. (2009). Postępowanie rozpoznawcze, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, 3, red. Ereciński T.
9. Ignaczewski J. (2012). Komentarz do spraw rodzinnych.
10. Ignaczewski J. (2012). Władza rodzicielska, w: Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz, red. Ignaczewski J.
11. Jedliński A. (2009). Wyjaśnienia do art. 73 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz, 1, red. Kidyba A.
12. Manowska M. (2014). Małżeństwo, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz, red. Wierciński J.
13. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1998 r., III CKN 148/98, OSNC 1998, Nr 12, poz. 217.
14. Sokołowski T. (1997). Skutki prawne rozvodu.
15. Stojanowska W. (1997). Ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami konfliktu między jego rodzicami.
16. Stojanowska W. (2007). Postulat przeniesienia amerykańskiej koncepcji „planu wychowawczego” rozwodzących się rodziców na grunt prawa polskiego, 7.
17. Stojanowska W. (2009). Skutki rozvodu, w: System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze, red. Smyczkowski T., t. 11.
18. Stojanowska W. (2011). Nowelizacja prawa rodzinnego.
19. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1955 r., I CO 83/54, PiP 1955, poz. 9.
20. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1951 r., C 715/51, OSNC 1953, nr 2 poz. 37.

21. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1947 r., C.111.1903/47, OSNC 1948, Nr 3, poz. 76.
22. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 75/08, OSNC 2009, nr 1, poz. 12.
23. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2012 r., III CZP 72/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 135.
24. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego. Tj. Dz. U. z 1964 r. Nr 43 poz. 296.
25. Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. Tj. Dz. U. z 2012 r. Nr 220, poz. 1431.

Wykaz stron internetowych:

26. <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0ahUKEwjspou5hYDMAhmE5oKHZo5BSQQFggiMAA&url=http%3A%2F%2Fwww.fundacjasukces.org%2Fpobierzpliki%2Fcategory%2F7rozwod%3Fdownload%3D26%253Amodelowe-plany wychowawcze&usg=AFQjCNGNi4xMbVefVVqStxX2>, (dostęp, 01.06.2022).

3. MAŁŻEŃSTWO JAKO NAJPIERWOTNIEJSZY SAKRAMENT W UJĘCIU JANA PAWŁA II

mgr-lic. Stanisław Młynarski

Uniwersytet Opolski

Wydział teologiczny

E-mail: poldek34@gmail.com

Abstrakt:

Małżeństwo w ujęciu Księgi Rodzaju (por. Rdz 1. 27-28), jest wspólnotą między mężczyzną a kobietą w której realizuje się człowieczeństwo. Wyłania się ono z kart Biblii jako wspólnota będąca obrazem relacji między osobami Trójcy Świętej – w obrazie podobieństwa do Stwórcy. Prawda o człowieku jaka zostaje przedstawiona w Księdze Rodzaju, wskazuje na to, że człowiek jest istotą otwartą na relacje osobowe, realizowane na obraz Boga Trójjedynego. Zatem, aby człowiek mógł być widzialnym obrazem Boga w widzialnym świecie, musi wyrażać widzialny obraz tej komunii we wspólnocie osobowej. I właśnie dlatego Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, by ta niewidzialna Boska komunika między osobami Trójcy Świętej, mogła być przeniesiona w świat widzialny i odzwierciedlała ją.

Zważywszy na podobieństwo osób ludzkich do Boga, małżeństwo mężczyzny i kobiety jest najpierwotniejszym sakramentem ze swojej istoty, nie w znaczeniu, że jest pierwszym w ujęciu ważności lub chronologii siedmiu sakramentów. Jest pierwotnym sakramentem w tym znaczeniu, że od samego początku objawia Boga, określającego siebie jako Komunika Osób, a pierwsza para i pierwsze małżeństwo jest pierwszą widzialną komunią osób na ziemi..

Celem artykułu jest przedstawienie związku pierwotnego sakramentu stworzenia mężczyzny i kobiety w kontekście Odkupienia, a więc relacji Chrystusa do Kościoła, jako wzoru dla relacji małżeńskiej. Innymi słowy, tekst ten próbuje ukazać w jaki sposób relacja Chrystusa z Kościołem ukazuje tajemnicę małżeństwa mężczyzny i kobiety.

Słowa kluczowe: małżeństwo, obraz Boga, podobieństwo do Boga, Chrystus, Kościół, sakrament, relacja, relacyjność, cielesność, niewinność, czystość, grzech, pożądliwość, cudzołóstwo, sens istnienia, eschatologia, kościół domowy.

1. Wstęp

Małżeństwo jest pierwotnym sakramentem gdyż zakorzenione jest w zamyśle stwórczym wobec całej ludzkości, a więc każdego człowieka: „Bóg Ojciec wybrał nas w Chrystusie przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1, 4) - stan pierwotnej niewinności był właśnie tym wymiarem obdarowania człowieka, przez który człowiek odróżniał się radykalnie od wszystkich innych stworzeń. Przez jedność pierwszej pary wyrażonej w słowach: „Mężczyzna [...] łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (por. Rdz 2. 24), ustanawia się centralny moment będący sakramentem

stworzenia¹, sakramentem najpierwotniejszym. Cieleśność jest właśnie tą widzialną przestrzenią, w której ów dar się materializuje i objawia w świecie. Nie chodzi tu wcale o wydarzenie jednostkowe, ale o proces objawiania Tajemnicy Odwiecznej.² Bóg przez «sakrament stworzenia», przybliża przygotowuje ludzi do «sakramentu odkupienia».³

Widzialną materią tego sakramentu jest ustanowienie pierwszej ludzkiej wspólnoty, która dzięki zdolności do przekazywania życia przedłuża dzieło stworzenia i przenosi zbawczy - odwieczny plan Boga na kolejne pokolenia ludzi. W ten sposób małżonkowie stają się współpracownikami Boga (FC 14) w przekazywaniu darów, którymi Stwórca obdarował ich w akcie stwórczym. Naturalnym środowiskiem tej współpracy był pierwotny stan niewinności. Mimo, że środowisko pierwotnej łaski zostało naznaczone grzechem pierworodnym, to małżeństwo nie przestało wyrażać tej Tajemnicy jaką czerpało z pierwotnego sakramentu stworzenia. Pozostało nadal płaszczyzną urzeczywistnienia się odwiecznego planu Boga, przybliżając ludzkość do przyjęcia sakramentu odkupienia w Chrystusie.

2. Relacja Chrystusa z Kościołem jako wzorem relacji małżeńskiej

Chrystus „wydając swoje ciało na Krzyżu za Kościół”, uczynił to na kształt relacji oblubieńczej między mężem i żoną – przyobleka się niejako w figurę i kształt najpierwotniejszego sakramentu (MN 297).⁴ Wg papieża małżeństwu pierwszej pary na początku odpowiada małżeństwo Chrystusa i Kościoła, jako znak obdarowania naruszonego przez grzech, a odnawiającego się w sposób definitywny w Nim właśnie. Papież, ten związek Chrystusa z Kościołem nazywa sakramentem odkupienia czyli definitywnym objawieniem się tajemnicy ukrytej w Bogu, którą zapowiadało małżeństwo jako sakrament stworzenia (MN 297). Można więc powiedzieć, że orędzia zbawienia nie można zrozumieć inaczej jak tylko w logice miłości oblubieńczej między mężem i żoną, lecz nie w znaczeniu płciowym lecz duchowym-osobowym, gdzie człowiek jednoczy się z Bogiem i zostaje Nim przemieniony, nie gubiąc swojej tożsamości lecz zachowując swoją podmiotowość. Tak jak mąż i żona będąc jednym ciałem, nie przestają być osobowo suwerennymi podmiotami. Oparte jest to na ontologicznej zdolności człowieka – zdolności do relacji, odpowiadającej swemu pierwowzorowi czyli relacji między osobami Trójcy Świętej.

Chrystus związał się z Kościołem w sposób nierozzerwalny, tak jak łączą się małżonkowie poprzez małżeństwo sakramentalne. Kościół jest zespolony z Chrystusem, tak jak małżonka jest zespolona z mężem. Tak jak małżonka mocą swojej miłości oblubieńczej dopełnia swojego małżonka, stając się dla niego pomocą (por. Rdz 2. 18), tak Kościół jako

¹ Słowo sakrament zazwyczaj kojarzy nam się z sakramentami Kościoła ale jego sens jest szerszy. Jest on widzialnym znakiem tego co niewidzialne za pośrednictwem widzialnego znaku. Dlatego pierwszym i fundamentalnym znakiem Bożej łaski jest stworzenie, zgodnie ze słowami psalmisty: „Niebiosą głoszą chwałę Boga”(Ps 19.2.). Stworzenie było więc pierwszym aktem objawienia się Boga, a koroną jego jest człowiek, stworzony jako mężczyzna i niewiasta. Dlatego określenie sakrament stworzenia. Por. J. McManus, dz. cyt. s. 144.

² „Zbawczy plan Boga wobec człowieka, najpierw ukryty w myśli Boga, a potem stopniowo objawiany w historii zbawienia”. J. Kupczak, *Dar i komunika*, dz. cyt. s.139.

³ J. Mc Manus, *Jestem swoim ciałem*, Kraków 2013, s. 145.

⁴ „Chrystus poślubia na Krzyżu Kościół, ludzkość, człowieka”. J. W. Gogola, *Komunia z Bogiem istotą chrześcijańskiego powołania*, Polonia Sacra XVI (XXXIV) 2012 nr 30 (74), s. 192.

Oblubienica staje się pomocą dla Chrystusa, aby owa Tajemnica będąca w Bogu mogła się dopełnić i realizować w rzeczywistości widzialnej. Przez to dopełnienie związek Kościoła z Chrystusem owocuje duchową płodnością i duchowym macierzyństwem, tak jak związek mężczyzny i kobiety owocuje płodnością i macierzyństwem w sensie przekazywania życia. Tak jak mężczyzna opuszcza Ojca i Matkę swoją aby połączyć się ze swoją żoną, tak Chrystus „opuszcza Ojca swego” i „przyobleka” ciało człowieka, aby poślubić swoją oblubienicę czyli Kościół.

Istnieje więc ciągłość między pierwotnym sakramentem stworzenia – małżeństwem pierwszych rodziców, a sakramentem odkupienia – małżeństwem Chrystusa z Kościołem. Jezus w rozmowie z faryzeuszami powołując się na nierozzerwalność małżeństwa – odwołując się do początku (Mt 19. 1-9) - wskazuje na to, że obrazem i pierwowzorem małżeństwa jest relacja oblubieńcza jaka miała miejsce na początku. Cechą, które je określało było niewinne spojrzenie na kobietę/mężczyznę które komunikowało logikę daru w przestrzeni ich wzajemnej relacji. To oznacza, że małżeństwo jest tajemnicą wpisaną w ontologiczną strukturę człowieka i nie wyczerpuje się w kontrakcie cywilnym wynikającym z dowolnej umowy społecznej. To ma ogromne znaczenie wobec zmieniających się współcześnie definicji rodziny, rozszerzając ją na związki jednopłciowe.⁵ Ciągłość między sakramentem pierwotnym a sakramentem odkupienia jest „nicią” która prowadzi do pełniejszego zrozumienia zarówno sakramentu stworzenia jak i sakramentu odkupienia, gdyż jedno „odnajduje” się w drugim.⁶

Dzieje się tak dlatego, że Tajemnica wybrania człowieka przez Boga na przybranych synów w Chrystusie, urzeczywistnia się także przez małżeństwo – jego płodność oraz przekazywanie tej tajemnicy wybrania poprzez aspekt pedagogiczny i wychowawczy rodziny i chociażby z tego powodu a małżeństwo w tym programie Boga jest elementem koniecznym.⁷ Wymiar wierności na który wskazuje relacja Chrystusa z Kościołem jest tu kluczowy, bo miłość rodziców jest figurą wytrwałej i wiernej miłości Chrystusa do Kościoła.

Każde małżeństwo jest powołane, by uczestniczyć w tej ciągłości między sakramentem stworzenia i odkupienia, przez odnajdywanie prawzoru miłości małżeńskiej na wzór Chrystusa i Kościoła oraz przyjęcie Miłości Chrystusa, która przywraca niewinność spojrzeniom i gestom małżonków. To jest konieczne by oderwać ich od potrójnej pożądliwości jaką ugodziła serce człowieka przez grzech pierworodny.⁸ Ten sakrament został przeznaczony do tego, aby był

⁵ „Małżeństwo i rodzina są autorskim pomysłem Boga! Pojęcie małżeństwa jako ludzkiej rzeczywistości społecznej, psychologicznej czy jakiegokolwiek, nie wyczerpuje prawdy o nim, a przede wszystkim nie może uchwycić tego co najistotniejsze. Małżeństwo można w pełni zrozumieć jedynie przez odniesienie je do Boga, do Jego marzeń, pragnień oraz do Jego stwórczej działalności która wciąż trwa”. K. Lubownicki, *Wasze Małżeństwo to więcej niż myślisz*, Kraków 2014, s. 23-24.

⁶ Papież zwraca uwagę na to, że tajemnica wybrania człowieka przez Boga w Chrystusie do świętości i przeznaczenia go na przybranego syna – urzeczywistnia się w człowieku i dzięki małżeństwu – miłości oblubieńczej między mężczyzną a kobietą. Bo to właśnie w ich niewinności objawił się rys Łaski – odblasku świętości, a także w tymże związku przychodzą na świat „przyszli” przybrani synowie, a także małżeństwo jest koniecznym elementem odwiecznego planu Boga.

⁷ Bóg dar prokreacji pozostawił małżeństwu mężczyzny i kobiety dlatego też tajemnica odkupienia realizuje się we współpracy i komunii z nim.

⁸ „Bóg daje małżonkom Jego własną miłość, aby ta Jego miłość wypowiadała się w słowach, gestach i całym ich życiu”. K. Lubownicki, dz. cyt., s.21.

miejszem objawienia się tajemnicy Boga na nowo, uzdalniając małżonków, by ich rodzina stała się podstawowym miejscem tego objawienia – Kościołem Domowym – poprzez który owocuje wybranie w Chrystusie, wybranie do oblubieńczej Komunii z Bogiem.⁹ Wg papieża, wspólnota osób i duchowa komunია jest zasadą wychowawczą «wszędzie tam, gdzie kształtuje się człowiek i chrześcijanin», a więc w szczególności małżeństwo i rodzina.¹⁰

Pierwotny charakter sakramentu małżeństwa przejawia się wg papieża także w tym, że na kartach Starego Testamentu relacja pomiędzy Izraelem a Bogiem, po wielokroć jest ukazywana jako związek małżeński, oblubieńca i oblubienicy. Wierna miłość Boga do Izraela jest wyrażana obrazem wiernego małżonka: „Bo góry mogą ustąpić a pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od Ciebie” (Iz 54, 10).

Etymologia słowa *sacramentum*, wskazuje na relację – zobowiązanie, któremu człowiek jest wierny, oraz która jest zabezpieczeniem dobra wspólnoty.¹¹ Cechą wspólną, jaka wyłania się z etymologii i rozumienia sakramentu chrztu, jest jego relacyjny charakter. Jest on rozumiany jako głęboka więź z Chrystusem owocującym zbawieniem - kto w niej wytrwa będzie zbawiony (por. Mt 24. 13). Nawet gdy człowiek zawodzi, Bóg podtrzymuje łaskę sakramentu i jest ona cały czas dostępna – Bóg jest wierny tej relacji sakramentalnej - właśnie na wzór relacji małżeńskiej. Jest w sposób doskonały wierny.

3. Spełnienie sensu istnienia człowieka w obrazie małżeństwa duszy ludzkiej z Bogiem

Wg papieża wszystkie sakramenty Nowego Przymierza odnajdują swój wzorzec w małżeństwie jako sakramencie najpierwotniejszym (MN 299-230). Są uczestnictwem w tej samej tajemnicy: inicjują relację z Bogiem Ojcem (chrzest), i owocują przemianą starego

⁹ „Kościół i rodzina to ustanowione przez Boga, wywodzące się z Jego miłości, dwie wspólnoty bardzo istotne dla ludzkości, które mają jedno i to samo źródło pochodzenia. (...) I Kościół i rodzina mają (...) źródła najgłębsze: są to źródła trynitarnie. Kościół i rodzina wywodzą się z tych samych źródeł. Mają tę samą genealogię w Bogu: w Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym (...) Jeden Bóg, trzy Osoby: niezgłębiona tajemnica. W tej tajemnicy ma swoje źródło Kościół i ma swoje źródło rodzina, Kościół domowy.” K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości*, Łomianki 2001, s. 196.

¹⁰ J. Paweł II, *Novo millennio ineunte*, nr 43.

¹¹ Etymologia pojęcia słowa „Sakrament” bierze początek z greckiego słowa „mystērion”, który w języku biblijnym oznaczał: tajne plany wojenne (Judyty 2.2), „Stwórcze zamiary Boga i cel jaki wyznacza światu, objawione jedynie wiernym wyznawcom (Mdr 2.2; Dn 2. 27; Mk 4. 11; w listach Pawłowych aż siedem razy). W późniejszych Listach mystērion zostaje utożsamiony z Ewangelią (por. Ef 6.19), a nawet z Jezusem Chrystusem, co jest punktem zwrotnym w rozumieniu tego terminu: nie jest on rozumiany już jako tylko odwieczny zamysł Boży ale jako urzeczywistnienie tego planu, objawione w Jezusie Chrystusie.

„Sacramentum” zaś, oznaczało pierwotnie przysięgę wojskową, składaną przez rzymskich legionistów, czyli oznaczało aspekt inicjacji, zaangażowanie bez reszty, oddanie, wierną służbę nawet za cenę śmierci. Tertulian uwydatnia te wszystkie wymiary w chrześcijańskim sakramencie chrztu, a także bierzmowania i Eucharystii. Natomiast św. Augustyn uważał, że wszystkie sakramenty przynależą do tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Konstytucja o Liturgii zwraca uwagę na jego wymiar relacyjny, jako osobiste spotkanie z Chrystusem (KL 59). Sobór watykański II zaś powraca do pierwotnego znaczenia „sakramentu jako misterium” nazywając go „powszechnym sakramentem zbawienia” (LG 48), narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego. Sakrament jest tu pojęty – godnie z jego pierwotnym znaczeniem – jako realizacja odwiecznego planu Bożego zbawienia ludzkości (MN 283-284).

człowieka w nowego – duchowego, ale nie inaczej jak przez komunijne powierzenie się Bogu¹², i wytrwanie w tym zawierzeniu – na wzór miłości małżeńskiej. Potwierdzają to teksty Pisma św.: „Bo małżonkiem twoim jest Twój Stworzyciel, któremu na imię – Pan Zastępów; Odkupicielem twoim – Święty Izraela, nazywają Go Bogiem całej ziemi. Zaiste, jak niewiastę porzuconą Pan i zgębioną na duchu, wezwał cię Pan” (Iz 54. 4-10); „I stanie się w owym dniu - wyrocznia Pana - że nazwie Mnie: "Mąż mój", (...) I poślubię cię sobie [znowu] na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana (Oz 2. 18, 21-22). Sakrament jest aktem inicjującym ów tajemniczy Plan – podobnie jak akt zaręczyn prowadzi do zaślubin i dopełnienia małżeństwa - a wytrwanie w tej relacji, prowadzi do pełnego eschatologicznego zwińczenia tego tajemniczego planu Boga.

Małżeństwo spełnia wszystkie warunki zawarte w opisowej definicji sakramentu: „jest czymś więcej niż ogłoszenie tajemnicy i przyjęcie jej przez wiarę. Polega na <<uwidocznieniu>> tejże tajemnicy w znaku, który służy nie tylko ogłoszeniu tajemnicy, ale także jej urzeczywistnieniu w człowieku. Sakrament jest skutecznym i widzialnym znakiem łaski. Za jego pośrednictwem, (...) tajemnica wybrania człowieka przez Boga w Chrystusie do świętości i przeznaczenia go na przybranego syna – urzeczywistnia się w człowieku”(MN 284). Pełni ono rolę pośredniczenia między przedwiecznym zamysłem Boga, a jego wypełnieniem po zmartwychwstaniu ciał.

Małżeństwo rozumiane jako *communio personarum* ukazuje odwieczną miłość Ojca przez Jezusa Chrystusa, który opuszcza swojego Ojca i łączy się z Kościołem w nierozdzielnej relacji małżeńskiej. Ziemskie zjednoczenie Chrystusa z Kościołem dopełnia się w niebiańskich godach Baranka. Zarysowuje się dwuetapowość realizacji tej relacji: Wcielenie i Odkupienie oraz zmartwychwstanie ciał i gody Baranka. Obrzędowość judaistycznych zaślubin, ma także dwuetapowy przebieg. Pierwszym jest obrzęd zwany zaręczynami *word czyli danie słowa* podczas którego podpisuje się dokument *tenaim*, będący wyrażeniem wspólnych planów na przyszłość. Jeśli na tej ceremonii był obecny rabin, odczytywał go na głos, po czym matki przyszłych państwa młodych tłukły talerz. Symbolizuje to - wg jednej z interpretacji – nierozdzielność zaręczyn, a wg drugiej trwałą zmianę relacji pomiędzy matkami a zaręczonymi dziećmi, które już niedługo stworzą rodzinę.¹³

Ujawnienie się tajemnicy zbawienia realizuje się także etapami. Początkiem jest inicjacja przez chrzest, a końcem są gody Baranka, poprzedzone czasem oczekiwania na Oblubieńca. Najpierw małżeństwo pierwszych rodziców a potem objawienie w Chrystusie jego pełnego obrazu.

Każdy chrześcijanin znajduje się jakby pomiędzy tymi dwoma wydarzeniami, które tak naprawdę są jednym. Tak jak zaręczyny otwierają drogę ku zaślubinom i godom małżeńskim, tak Ci którzy uwierzyli, oczekują z "zapalonymi lampami relacji oblubieńczej" na powrót

¹² „Wiara jest komunią – odpowiedzią daną Bogu oraz byciu darem dla Niego przez bezinteresowne powierzenie się Mu a także dzięki tej komunii ma moc przemieniającą człowieka – otwierając jego rozum na Boży ogląd rzeczywistości a wolność człowieka ukierunkowującego ku miłości”. . J.McManus, dz. cyt. s. 144.

¹³ P. Andrzejewski, *Judaizm bez tajemnic*, Kraków 2012, s. 205.

Oblubieńca (por. Mt 25. 1-13), aby udać się na małżeńskie gody.¹⁴ Tak jak kontrakt *tenaim* musi zostać dopełniony obrzędem nałożenia obrączek w rycie zawarcia małżeństwa, oraz miłosnym zjednoczeniem w pokoju odosobnienia (wg tradycji judaistycznej)¹⁵, tak podczas godów Baranka zostanie na zawsze przypieczętowane to, co zostało zapoczątkowane na chrzcie świętym.¹⁶

Małżeństwo które pojawia się już na pierwszych stronach Księgi Rodzaju objawia człowieka – małżonkowie stają się dla siebie pomocą aby odnaleźć swoją prawdziwą tożsamość osobową, uzdolnioną do komunii osób. Ale też jest ono obrazem doskonałej komunii między Chrystusem a Kościołem oraz człowiekiem a Bogiem po zmartwychwstaniu ciał, gdzie żenić się i za mąż wychodzić nie będą – małżonkiem będzie Stworzyciel obdarowującym człowieka sobą.

4. Zakończenie

Małżeństwo mężczyzny i kobiety jest pierwotnym sakramentem nie przez to, że ma być uważane jako ważniejsze – w zestawieniu z sakramentem kapłaństwa lecz w takim, że właśnie ono ukazuje Tajemnicę Boga w sposób widzialny, jako nierozdzielna wspólnota miłości oparta na nierozdzielnej tu na ziemi wierności.

Związek Chrystusa z Kościołem dla zranionej grzechem wspólnoty małżeńskiej staje nie tylko jego doskonałym obrazem wierności, a sakramenty Kościoła odmieniają oblicze małżeństwa – uzdalniając ich do miłości. Przygotowują także do ostatecznego wypełnienia sensu człowieka, jakie będzie miało miejsce w niebie. Poprzez wewnętrzne nawrócenie małżonków dokonują się dwa konieczne procesy przemiany człowieka:

- a. odzyskanie pierwotnej niewinności która pozwala budować relację małżeńską na fundamencie bożej miłości a nie miłości ludzkiej – skażonej pożądliwością.
- b. ukierunkowanie małżonków na Boga, aby przez relację z Nim, byli przygotowani na ostateczne spełnienie sensu życia człowieka przez zaślubienie duszy ludzkiej z Bogiem w niebie, gdzie nie będą się żenić ani za mąż wychodzić, gdyż będą równi aniołom w niebie (por. Mk 12. 23).

Małżeństwo jako pierwotny sakrament ukazuje więc zdolność człowieka do czynienia komunii między ludzką a także otwiera na wieczną komunię z Bogiem, tak małżeńskiej jak i w znaczeniu szerszym – ogólnoludzkim, gdyż małżeństwo między Adamem i Ewą, było

¹⁴ Oliwa w zapalonych lampach oznacza wierność oddaniu przyrzeczonemu w akcie wiary – wierzyć (jak zastało powiedziane wcześniej) oznacza powierzyć się bez reszty Bogu i wytrwać w tej relacji aż do dopełnienia się jej. Podczas obrzędu chrztu następuje wytyczeniu zobowiązania: wyznanie wiary oraz wyrzeczenie szatana. Pięknie to obrazuje także pieśń liturgiczna: „Com przyrzekł Bogu przy chrzcie raz, dotrzymać pragnę szczerze”.

¹⁵ Tamże, s. 207.

¹⁶ „Wszchemogący Bóg odrodził cię z wody i Ducha Świętego na życie wieczne, niech zatem dopełni dzieła, które rozpoczął na chrzcie świętym”. *Obrzędy ostatniego pożegnania*. [w:] *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów polskich*. Wydanie drugie uzupełnione. 2008. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 65.

„zawarte” wobec Boga i środowisku świętości (było to przed grzechem pierworodnym”, co znaczy, że wspólnota ta może odzyskać swój blask przez wolność od grzechu. W znaczeniu ogólnoludzkim, gdyż przez Zmartwychwstanie Bóg przygotowuje nas do godów w niebie, które będą zaślubinami duszy ludzkiej z Bogiem, jako już nierozzerwalna i wieczna relacja obfitująca pełnią zbawienia. A już tu na ziemi można tą komunią żyć, np. w celibacie dla Królestwa Niebieskiego.

Małżeństwo więc jest obrazem tej niebieskiej wspólnoty, a więc już *na początku* – u progu rozpoczęcia się dziejów człowieka, staje się widzialnym obrazem tej Tajemnicy, która w pełni będzie objawiona i przeżyta podczas Godów Baranka.

Bibliografia:

1. J. Mc Manus, *Jestem swoim ciałem*, Kraków 2013.
2. J. Kupczak, *Dar i komunie*, dz. cyt. s.139.
3. J. W. Gogola, *Komunie z Bogiem istotą chrześcijańskiego powołania*, Polonia Sacra XVI (XXXIV) 2012 nr 30 (74).
4. J. Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 r.
5. J. Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Wydawnictwo KUL 2011.
6. P. Andrzejewski, *Judaizm bez tajemnic*, Kraków 2012.
7. *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów polskich*. Wydanie drugie uzupełnione. Katowice 2008.

4. MAŁŻEŃSTWO SAKRAMENTALNE JAKO SAKRAMENT NOWEGO PRZYMIERZA - SKUTECZNĄ DROGĄ DO ŚWIĘTOŚCI, WG TEOLOGII CIAŁA JANA PAWŁA II

mgr-lic. Stanisław Młynarski

Uniwersytet Opolski

Wydział teologiczny

E-mail: poldek34@gmail.com

Abstrakt:

Wiele wieków upłynęło aby Kościół Katolicki zaliczył w poczet świętych parę małżeńską. Miało to miejsce 18 października 2015 roku, a byli to: Zelia i Ludwik Martin – rodzice św. Teresy od Dzieciątka Jezus.¹ Dotychczas można było odnieść wrażenie, że małżeństwo nie było doceniane jako powszechna droga do świętości, lecz jeśli już kto został ogłoszony świętym jako małżonek, to raczej został pomimo małżeństwa niż dzięki niemu.

Soborze Watykańskim II dowartościował rolę świeckich w Kościele a tym samym małżeństwo w kontekście drogi do świętości. Była to także zasługa Jana Pawła II, który sam uczestniczył w pracach soborowych a temat małżeństwa i rodziny stanowił rdzeń jego posługiwania i nauczania.

Celem artykułu jest ukazanie małżeństwa jako drogi do świętości, nie „pomimo” małżeństwu ale dzięki małżeństwu. Odnosi się to będzie zarówno do osób żyjących w małżeństwie jak i osób żyjących w celibacie, bo w prawidłowym rozumieniu małżeństwa tkwić będzie klucz do odkrycia sensu każdego powołania jako powołania do miłości oblubieńczej. A to dlatego, że małżeństwo przenosi w świat widzialny tajemnicę Trójcy Świętej – komunii osób, a człowiek został stworzony jako widzialna komunია mężczyzny i kobiety. Kto odczyta prawidłowo ten znak, będzie umiał otworzyć się na tajemnicę Boga a także odnajdzie sens swojego życia w świecie (por. KDK 24).

Słowa klucze: sakrament, małżeństwo przymierze, Kościół, Chrystus, Trójca Święta, świętość, czystość, oblubieńcza miłość, ciało, sens ciała, eschatologia, stworzenie, sakrament małżeństwa, sakrament stworzenia.

1. Chrystus i Kościół – Mąż i Żona.

W nauczaniu Jana Pawła II, małżeństwo jest figurą (analogią i podobieństwem) sakramentu Nowego Przymierza czyli Chrystusa i Kościoła. Uwydatnia ono oblubieńczy związek Chrystusa z Kościołem oraz obdarowanie go wszystkimi dobrami Odkupienia (MN 299-300).

Pierwotny zamysł Boga o małżeństwie, przedstawiony w Księdze Rodzaju, znajduje swój najdoskonalszy wyraz w relacji Chrystusa i Kościoła. Fundamentalną jej cechą jest nierozzerwalność, na którą Jezus wskazuje odpowiadając na pytanie o list rozwodowy (por. Mt 19. 4-9). Źródłem tej nierozzerwalności nie jest prawo ale czyste serce, wolne od cudzołożnego

¹ <https://milujciesz.pl/zelia-i-ludwik-martinowie-swieci-malzonkowie.html> - dostęp z dn. 06.06.2022.

spojrzenia i zorientowane miłość bezinteresowną. Ludzie czystego serca mają zdolność oglądania Boga, a więc uczestniczą w miłości doskonałej, której wzorcem jest relacja między Chrystusem a Kościołem. Tak jak prawo starego testamentu miało swój etos, tak miłość oblubieńcza odnajduje swój etos w Chrystusie – nierozzerwalnej relacji Chrystusa z Kościołem wskazując na nie nierozzerwalny charakter małżeństwa mężczyzny i kobiety.

2. Grzech i etos Odkupienia.

Wg papieża człowiek historyczny - poddany słabości grzechu, jest wezwany do praktykowania etosu Chrystusowego i odzyskania zdolności do miłości czystej – nie motywowanej pożądliwością ale pragnieniem stania się darem dla drugiego, na wzór Chrystusa. Takie przeżywanie miłości oznacza świętość.² Życie łaską uzdalniającą do tej miłości nie jest to równoznaczne z osiągnięciem pełni świętości tutaj na ziemi, ale dzięki tej łasce, człowiek może wejść na drogę wolności od zła, której pełnia zostanie osiągnięta po zmartwychwstaniu ciała w Królestwie Niebieskim. Łaska sakramentu uzdalnia człowieka do osiągnięcia tego celu przez to, że człowiek w Chrystusie zostaje wezwany do przyjęcia paradygmatu miłości oblubieńczej w wymiarze życiowego zadania, czyli powołania prowadzącego do świętości (por MN 303).

Sakramentalność małżeństwa jest przez papieża rozumiana w dwu przestrzeniach, jako:

- a. Sakrament stworzenia, czyli związek mężczyzny i kobiety, który przeniósł obraz i tajemnicę Boga w świat stworzony, u progów historii człowieka.³
- b. Sakrament Kościoła, a więc związek w którym urzeczywistnia się Tajemnica miłości Chrystusa do Kościoła i w wymiarze sakramentalnym prowadzi człowieka do ostatecznego spełnienia w niebie.

Te dwa rozumienia łączą się w jeden, stanowiąc całość objawienia i możliwość spełnienia sensu ciała. Papież pisze, że „jedność pierwszego mężczyzny i kobiety skierowana ku małżeństwu — staje się w sakramencie odkupienia rzeczywistością widzialną w nierozzerwalnym zjednoczeniu Chrystusa i Kościoła” (MN 298). Zatem związek Chrystusa z Kościołem, który wyrasta z tajemnicy małżeństwa pierwszych ludzi, staje się jego widzialnym znakiem – to, co zniweczył grzech odnawia Chrystus przez Sakramentalną obecność w Kościele. Dzięki temu małżeństwa mężczyzn i kobiet mogą kształtować się na wzór miłości oblubieńczej Chrystusa i Kościoła, a więc nieodwołalnym Przymierzem źródła uświęcającej Łaski⁴ i doświadczać prawdziwej miłości na wzór tej, o której mówi św. Paweł w Hymnie o miłości I Kor 13, 1-13).

Tak jak pierwszy człowiek otrzymywał wskazówki w raju o tym, jak ma żyć na ziemi aby nie umrzeć, tak objawienie w Chrystusie poucza o etosie przez który człowiek już na ziemi

² „Chrystus który «umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie», dokonał tego «aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą»” (MN 302).

³ Tajemnica Boga jest tu rozumiana jako relacje między osobami Trójcy Świętej.

⁴ „Małżeństwo tylko wówczas odpowiada powołaniu chrześcijan, jeśli odzwierciedla się w nim owa miłość, jaką Chrystus-Oblubieniec obdarza Kościół-swoją Oblubienicę, i jaką Kościół (na podobieństwo żony «poddanej», a więc w pełni oddanej) stara się odwzajemniać Chrystusowi. Jest to miłość zbawcza, odkupieńcza – ta miłość, którą człowiek został odwiecznie umiłowany przez Boga w Chrystusie” (MN 273).

może spełniać oblubieńczy sens ciała. Dzieje się to, przez otworzenie się na bezwarunkową, miłosierzną miłość Boga i życie w logice daru – na wzór Chrystusa. Jest to już nowy wymiar miłości, przeżywaney jako uczestnictwo w eschatologicznym spełnianiu sensu ciała.⁵

Tak wzbogacone rozumienie sakramentu małżeństwa i wyposażenie w łaskę, przejawia się w nowym wymiarze płodności. Już nie chodzi tylko o spełnienie sensu ciała i prokreacji w perspektywie doczesności ale w otwarciu na wieczność – rodzenie dla Królestwa Bożego.

Sakramentalność Kościoła⁶ otwiera ludzi na nieskończoność - spełnienie pełnego sensu ciała w eschatologii, bo pełną wielkość i świętość małżonkowie odnajdą po zmartwychwstaniu ciała. Tak więc i przywilej posiadania potomstwa przeżywany w radości zrodzenia dzieci ale zostaje naznaczony w Chrystusie sensem rodzenia ku życiu wiecznemu. Zadaniem małżonków nie jest już tylko do zrodzenie potomstwa i ogólnoludzkie wychowanie ale przede wszystkim włączenie w relację Chrystusem i Kościołem - eschatologiczną rzeczywistość, bo tylko w niej człowiek spełnia swój ostateczny sens istnienia. W ten właśnie sposób małżeństwo staje się drogą która prowadzi każdego z małżonków oraz dzieci do eschatologicznej komunii z Bogiem, czyli do świętości – „Małżeństwo tylko wówczas odpowiada powołaniu chrześcijan jako małżonków, jeśli ta właśnie miłość w nim się odzwierciedla i urzeczywistnia” (MN 273) – ku pełni w niebie.⁷

Można powiedzieć, że jedność ciał do jakiej wezwani są małżonkowie, urzeczywistnia się w osobie dziecka, nie tylko tu na ziemi ale przede wszystkim w jego zbawieniu po zmartwychwstaniu ciał (por. I Kor 15. 42-44).

3. Małżeństwo zintegrowane z Chrystusem jako droga do pełnej świętości.

Małżeństwo chrześcijańskie nie może więc stać w poprzek realizowaniu powołania do świętości lub je utrudniać, ale jest do niej naturalną drogą, gdyż jest otwarte na pełnię i do niej przygotowuje – jeśli jest przeżywane z Chrystusem. Realizowanie tego powołania w oparciu o sakrament odkupienia - przez przyjęcie wzorca małżeństwa Chrystusa z Kościołem i czerpania z niego sakramentalnych łask - wzbogaca je w płodność dla Królestwa Niebieskiego oraz pozwala spełnić jego ostateczny sens. Staje się ono w ten sposób przedłużeniem sakramentalnej rzeczywistości Kościoła przez „rodzenie osoby” dla Królestwa Bożego.⁸ Staje się ona małym

⁵ Dłatego św. Paweł pisze że: „Jesteś związany z żoną? Nie usiłuj odłączać się od niej! (...) Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata”(1Kor 7. 27-31).

⁶ Każdy ochrzczony staje się ciałem mistycznym Jezusa Chrystusa, a więc staje się Jego Oblubienicą. To jest personalistyczne i relacyjne rozumienie Kościoła, poprzez osobową relację oblubieńczą z Bogiem, wg definicji wiary wg soboru watykańskiego II: „Osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Boga. [...] żyje - on - w pełni wedle prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy”(KDK 18).

⁷ „Rzeczywistość eschatologiczna stanie się źródłem doskonałego urzeczywistnienia «porządku trynitarnego» w stworzonym świecie osób” (MN 212).

⁸ „Sobór Watykański II, nawiązując do tradycji, nazywa rodzinę «Kościołem domowym» (Ecclesia domestica). W rodzinie «rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary», pielęgnując «właściwe każdemu z nich powołanie», ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowne. (...) W szczególny sposób tu właśnie jest praktykowane kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej «przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia

Kościółem, a więc oblubienicą Chrystusa, co papież podkreśla w Liście do rodzin, stwierdzając, że „rodzina jest drogą Kościoła”.⁹ Można powiedzieć, że wzorzec Miłości Chrystusa do Kościoła, praktykowany w małżeństwie sprawia, że małżeństwo kobiety i mężczyzny poprzez integrację z tajemnicą Chrystusa i Kościoła, służy Królestwu Bożemu. Odnajduje swoje nowe oblicze, wobec skażenia pożądliwością oraz nową płodność i perspektywę wypełniania swojego posłannictwa. Wnosi w ten sposób w świat widzialny tajemnicę miłości Boga i staje się jej obrazem.

Małżeństwo przeżywane jako sakrament Nowego Przymierza, zostaje zanurzone w pełnię swojego wymiaru, dlatego może stać się kościołem domowym, płodnym na wzór Kościoła. Przez praktykowanie etosu Ewangelii wchodzi w dynamikę rodzenia na świat synów bożych, których całe stworzenie z upragnieniem oczekuje (por. Rz 8. 19). Praktykowanie relacyjności opartej na logice bezinteresownego daru, zakorzenionej w Sakramencie Przymierza stanowi jego powołanie i zadanie.¹⁰ Jest ono naturalnym środowiskiem gdzie ta tajemnica się realizuje od samego początku – od pierwszej pary ludzkiej – pomimo zranienia serca człowieka pożądliwością będącą owocem grzechu (por. MN 295 oraz KKK 400).

4. Małżeństwo jako szkoła miłości.

Małżeństwo sakramentalne jest naturalną szkołą bezinteresownej miłości, otwierania się na miłość Boga i powierzania się jej, a także trwania pomimo upadków. Małżonkowie są zaproszeni do bycia jej obrazem, czyli by ich życie małżeńskie i rodzinne było ukierunkowane ku eschatologicznej przyszłości i oczekiwaniu na nią, a nie zawężone do ziemskiej historii przeżywania oblubieńczego sensu ciała w dążeniu do zdobywania dóbr materialnych i osiągania komfortu życia. Bez tej perspektywy małżeństwo nie ma większego sensu poza przekazaniem życia i celu wykraczającego poza granicę śmierci.¹¹

Małżeństwo i Rodzina jest tym miejscem gdzie objawia się miłość¹² i uwidacznia się w różnych relacjach. Jako miłość pomiędzy rodzicami i dziećmi, pomiędzy rodzeństwem, krewnymi i domownikami – ma ona szansę się objawić, jeśli logika daru z siebie jest fundamentem i zasadą wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej (por. FC 18). Zaś komunია małżonków (wierna i czysta miłość oblubieńca) stanowi fundament, na którym zasadza się

świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość» . Dom rodzinny jest więc pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i «szkołą bogatszego człowieczeństwa» . W nim dziecko uczy się wytrwałości i radości pracy, miłości braterskiej, wielkodusznego przebaczenia, nawet wielokrotnego, a zwłaszcza oddawania czci Bogu przez modlitwę i ofiarę ze swego życia” (KKK 1656 – 1657).

⁹ Papież w encyklice *Redemptor Hominis* napisał, że „człowiek jest drogą Kościoła”, w Liście do rodzin dodał: „Pośród wszystkich wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą” (LDR 2).

¹⁰ Małżeństwo jest „płaszczyzną urzeczywistnienia się odwiecznych zamierzeń Boga, na której «sakrament stworzenia» przybliżył ludzi i przygotował ich do «sakramentu odkupienia», na której wprowadził ich w wymiar dzieła odkupienia” (MN 297).

¹¹ „Skoro więc Chrystus «objawia w pełni człowieka człowiekowi» czyni to naprzód w rodzinie i przez rodzinę, w której zechciał narodzić się i wzrastać” (LDR 2).

¹² „Człowiek nie może żyć bez miłości. (...) Pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni jej w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa” (RH 10).

szersza komunia rodziny, rodziców i dzieci, braci i sióstr między sobą, domowników i krewnych (FC 20).

5. Sakramentalne małżeństwo – wspólnota na fundamencie Chrystusowego etosu.

Człowiek dziedzicząc Bożą Tajemnicę w którą był „wypożyczony” *na początku*, dziedziczy także jego etos, a więc zadanie życia w niewinności i czystości¹³, która jest zadaniem i fundamentem wszystkich relacji nowego człowieka, odkupionego przez Chrystusa. Przed grzechem pierworodnym, małżeństwo wyrażało taką jedność i komunię osób jaka istniała między osobami Trójcy świętej (KDK 24). Po grzechu, dzięki sakramentowi Nowego Przymierza ta jedność i komunie stała się zadaniem, które zostanie zrealizowane w pełni w wieczności. W ten sposób Małżeństwo jako najpierwotniejszy sakrament staje się miejscem, gdzie może realizować się jedność i komunie osób, osiągająca swój szczyt w niebie, dzięki Łasce Odkupienia.

Przykazania Boże, poczynając od Dekalogu, pouczenia proroków, aż do Ewangelii odwołują się do etosu, którego pełnię objawił Chrystus¹⁴, i łatwo w tym kontekście zinterpretować drugą wypowiedź Jezusa: „Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 5. 20). Pełnia etosu Starego Testamentu objawia się w miłości Boga objawionej przez Jezusa, a więc - w Sakramencie Kościoła. Jest to droga doskonałości wg Kazania na Górze, na wzór Ojca,¹⁵ który jest doskonały, a którego objawia Jezus w Sakramencie Kościoła. Jest to miłość obłubieńcza, aż po oddanie swojego życia.¹⁶

Można przypuszczać, że ewangeliczny bogaty młodzieniec który odszedł zasmucony, jest w jakimś sensie figurą uczonych w Piśmie i faryzeuszów, którzy odrzucili Jezusa, gdyż nie byli zdolni przyjąć „pełni” do jakiej zapraszał Chrystus. Orędzie Jezusa stało się dla nich nieczytelne, gdyż prawo Mojżeszowe utożsamili z pełnią doskonałości¹⁷ - byli zamknięci na Dar Ducha Świętego, bo Ten właśnie przychodzi w imieniu Jezusa i prowadzi do pełni (por. J 14. 26). A pełnię osiąga się przez współpracę z Duchem, a nie tylko przez literalnie przestrzeganie Prawa. To Duch uświęca i prowadzi do spełnienia eschatologicznego sensu ciała i człowieczeństwa w Chrystusie a nie w prawie. W relacji osobowej z Nim, a nie w relacji do prawa, dlatego obraz eschatologicznego spełnienia sensu człowieka przedstawiony jest w obrazie zaślubin – wydarzeniu dotyczącym osobowej relacji a nie tylko spełnienia litery prawa. Dlatego też, człowiek odzwierciedla relacyjność osobową – w spotkaniu z osobowym „Ty”, a nie z artykułem prawa. Życie wg ducha wyposaża człowieka w wolność od spełniania pożądania ciała (por. Ga 5. 16), które owocuje pokojem, gdyż jest to życie człowieka wewnętrznego, kierowanego czystym sercem, otwierające na wieczną komunie z Bogiem.

¹³ Nie rozumianych oczywiście jako „celibat” ale jako dyspozycja serca w wymiarze daru.

¹⁴ Wydaje się, że na to właśnie wskazują wypowiedzi Jezusa: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5, 17).

¹⁵ „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5. 48).

¹⁶ „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15. 13).

¹⁷ „Gdy był już blisko, na widok miasta zapłakał nad nim . «O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi!» (Łk 19. 41-42). Pokój jest darem Ducha Świętego czyli tych którzy przyjęli chrzest i żyją w tej łasce.

Do takiego właśnie etosu - relacyjnego w Duchu Świętym - wezwany jest każdy człowiek, gdyż jest to „etos” mający zdolność uświęcania i zbawiania przez relacyjność osobową z Chrystusem. Na tym zasadza się także godność ciała ludzkiego jako rzeczywistości, dzięki której dostępuje ono odkupienia stając się Jego Świątynią.¹⁸ Ta godność świątyni, staje się „poręką”¹⁹ zmartwychwstania - eschatologicznego spełnienia.

Małżeństwo sakramentalne spełnia więc oblubieńczy sens ciała przez dostosowanie swojego postępowania do Chrystusowego etosu Odkupienia. Dzieje się to przez wymiar decyzji człowieka, aby w świadomy i wolny sposób uczestniczył w odkupieniu ciała poprzez przyjęcie daru. Zaś przyjęcie „go” następuje przez powierzenie się Bogu w darze – tak jak w małżeńskiej relacji przyjmowanie współmałżonka przechodzi w oddawanie się jemu.

Według papieża, Chrystus wzywa wszystkich do realizowania tego etosu – nie tylko tych którzy żyją w małżeństwie, ale i tych którzy wezwani są do życia w celibacie: „Na każdej z tych dróg <<odkupienie ciała>> jest nie tylko wielkim oczekiwaniem tych, którzy posiadają <<pierwsze dary Ducha>> (Rz 8. 23), ale także stałym źródłem nadziei, że stworzenie <<zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych>> (Rz 8, 21) [MN 303-304]. Oznacza to, że każdy człowiek przez zakorzenienie w Sakramencie Odkupienia powołany jest do uczestniczenia w darach Ducha Świętego i tym samym zdążaniu ku osiągnięciu pełni sensu swojego istnienia, przez realizowanie drogi życiowej nie tylko w małżeństwie ale i w celibacie.

6. Małżeństwo zintegrowane z Chrystusem jako droga do świętości

Małżeństwo jako sakrament Nowego Przymierza jest sakramentem zrodzonym na nowo z oblubieńczej miłości Chrystusa i Kościoła i służy wypełnianiu woli Ojca (MN 310-311), a więc uświęcania. Jest to nawiązanie do tego, co przekreślił pierwszy grzech, będący jej zakwestionowaniem, a także spełnieniem proto-ewangelii zawartej w Księdze Rodzaju, zapowiadającej zniszczenie „głowy węża”. Nie może więc małżeństwo być traktowane jako „podejrzany” środek do świętości ale przeciwnie jedyny skuteczny. Ten kto nie zrozumie relacyjności oblubieńczej jakiej obrazem jest małżeństwo, nie zrozumie Tajemnicy Boga i nie wejdzie w nią przez Komunię. Małżeńska komunია realizuje się od „wewnątrz” przez rzeczywistość serca i przejawia się w mowie ciała. Tak samo jest z komunią z Bogiem, jest ona wewnętrzna i jeśli jest prawdziwa, musi przenosić się na mowę ciała jako etos Ewangelii. Staje się żywotna i prawdziwie płodna w wymiarze eschatologii a nie ziemskim, dzięki zanurzeniu w Sakrament Chrystusa i Kościoła – relację z Chrystusem, a nie dzięki tylko potencjałowi fascynacji czy zakochania.

Zdecydowana większość ludzi wierzących żyje w związkach małżeńskich więc istnieje potrzeba odkrywania ukrytych skarbów jakie w tym sakramencie się znajdują. A więc tego, że jest stworzone i pobłogosławione przez Boga jako rzeczywistość ukierunkowująca człowieka

¹⁸ „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?” (1 Kor 6. 19).

¹⁹ „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy.” (Hbr 11. 1) A zgodnie z Listem do Efezjan, Wiara jest darem Bożym: „Łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie jest z was, dar to Boży jest” (Efez. 2. 8).

na wieczność ku zmartwychwstaniu, która jest ostatecznym zwycięstwem nad śmiercią, a nie jako coś co kończy się tu na ziemi i przez to, nie ma wielkiego znaczenia dla zdobycia pełni świętość.

Małżeństwo jest więc skuteczną drogą do świętości pomimo grzechu, a nie człowiek może być święty pomimo małżeństwa. Jednak tylko wtedy gdy przeżywane jest w dynamice wzoru relacji Chrystusa do Kościoła oraz w tej relacji uczestniczy, czerpiąc przez sakramenty siłę do pokonywania słabości, wybaczenia wzajemnych urazów i otwierania się na rzeczywistość łaski, która sprawia, że miłość nigdy nie ustaje (por. I Kor 13. 8 i 13). Będzie to czymś koniecznym by otworzyć się na dar życia odrzucając aborcję i sztuczną regulację poczęć.²⁰

Bibliografia:

1. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Wydawnictwo KUL 2011.
2. Jan Paweł II, List do rodzin, 1994.
3. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris Consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, 1981
4. RH — Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 1979
5. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, 1965.
6. Katechizm Kościoła Katolickiego

²⁰ Teologia Ciała Jana Pawła II jest komentarzem do Encykliki Pawła VI *Humanae Vitae*, o świętości życia ludzkiego. Zatem bez zrozumienia rzeczywistości małżeństwa trudno będzie małżeństwu zaakceptować nauczanie Kościoła w dziedzinie etyki seksualnej – przekazywania życia.

5. WOJNA NA UKRAINIE W ŚWIETLE ENCYKLIKI *FRATELLI TUTTI* PAPIEŻA FRANCISZKA

ks. mgr-lic. Zygmunt Nagel

Uniwersytet Opolski

Wydział Teologiczny

ul. Drzymały 1A, 45-342 Opole

E-mail: kingzet2010@gmail.com

Abstrakt: Artykuł podejmuje zagadnienie wojny, które przywołuje papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti*. Mając na uwadze dramat wojen toczących się w historii ludzkości, papież dostrzega „wojnę światową w kawałkach”, która ma miejsce na naszych oczach w postaci wojen, które toczą się na tle rasowym, religijnym i politycznym. Pomimo tego, że zagadnienie wojny, które porusza Biskup Rzymu jest jednym z wielu naglących tematów XXI wieku, w perspektywie inwazji na Ukrainę stało się szczególnie aktualne.

Słowa kluczowe: Encyklika *Fratelli tutti*, wojna, Ukraina, Organizacja Narodów Zjednoczonych.

1. Wstęp

Encyklika papieża Franciszka *Fratelli tutti* podejmuje wiele zagadnień społecznych, które są bliskie człowiekowi XXI wieku. Nie omija również zagadnienia agresji, wojny i pokoju. Dotychczas dla Europejczyka – szczególnie z Europy Środkowej, zagadnienie wojny wydawało się zjawiskiem mało prawdopodobnym. Sytuacja na naszym kontynencie zmieniła się diametralnie 24 lutego 2022 roku, kiedy to Rosja zaatakowała Ukrainę. Od pamiętnego lutowego dnia, słowo „wojna” odnawiane jest we wszystkich przypadkach. Mówią o niej również stacje radiowe i telewizyjne prawie na całym świecie. Mówi o niej również papież Franciszek wzywając do modlitwy o pokój na Ukrainie. Następca św. Piotra być może nie przypuszczał, że zagadnienie wojny podjęte w encyklice tak szybko stanie się faktem na tak dużą skalę. W każdym razie dramat, który wydarzył się na Ukrainie sprawił, że dokument Ojca Świętego należy odczytać na nowo, biorąc pod uwagę aktualną sytuację na świecie.

2. „Wojna światowa w kawałkach”

Wojny i inne wykroczenia przeciwko ludzkiej godności papież Franciszek nazywa rodzajem przemocy, która mnoży się w różnych regionach świata [FT 25]. Z tego względu nie tylko wojny, ale również prześladowania na tle rasowym i religijnym można określić „trzecią wojną światową w kawałkach”¹. Wątek „rozczłonkowanej” wojny papież kontynuuje w punkcie 259, kiedy wskazuje na powód takiego stanu – globalizacja. To właśnie ona przyczynia się do powstania gwałtownych czynników, które bardzo często bywają zakryte, ale

¹ Franciszek, *Orędzie na 49. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2016 roku* (8 grudnia 2015), 2: AAS 108 (2016), 49; *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (379)/2016, s. 4.

celowo wymierzone są w całą planetę i otwierają drogę do jeszcze gorszych wojen w przyszłości. To, co szczególnie przyczynia się do zaistnienia „wojny światowej w kawałkach”, to również silne powiązania na arenie światowej:

W naszym świecie istnieją obecnie nie tylko „kawałki” wojny w tym czy innym kraju, ale przeżywamy „wojnę światową w kawałkach”, ponieważ losy krajów są silnie ze sobą powiązane na arenie światowej [FT 259].

3. Wojna nie jest „zmarą przeszłości”

Następca św. Piotra zauważa, że wojna jako fałszywa reakcja wcale nie rozwiązuje problemów, które należałoby przezwyciężyć. Wręcz przeciwnie – przyczynia się do jeszcze większego zniszczenia tkanki społeczeństwa narodowego i światowego [FT 255]. Wynika to z faktu, że ludzie w dalszym ciągu dążą do rozwiązań wojennych zapominając, że takie postępowanie wynika z wynaturzenia relacji, ambicji hegemonicznych, nadużycia władzy, lęku przed innymi i różnorodnością, która postrzegana jest jako przeszkoda [FT 256]². Franciszek zauważa, że wojna nie jest „zmarą przeszłości”, ale stałym zagrożeniem, co szczególnie dobitnie można zaobserwować w kontekście trwającej wojny na Ukrainie. Właściwie nikt nie spodziewałby się, że w XXI wieku będziemy mieli do czynienia z tak poważną wojną, która doprowadzi do kilkumilionowej fali uchodźców. Słuszna zatem okazała się diagnoza papieża Franciszka, który zauważył, że „świat napotyka coraz więcej trudności na obranej powolnej drodze do pokoju”, z perspektywy czasu można powiedzieć, że Franciszkowe spostrzeżenie stało się prorocstwem, które uwidacznia się na naszych oczach [FT 256].

Papież Franciszek zauważa, że to, co szczególnie ulega zniszczeniu podczas wojny, to „projekt braterstwa”, który jest wpisany w powołanie rodziny ludzkiej. Wynika to przede wszystkim z faktu, że każde zagrożenie – w tym wojna – wywołuje nieufność i skupienie się na własnej sytuacji³. Wskutek nieufności, podejrzliwości i nienawiści względem agresora, coraz bardziej można dostrzec ową „bezsensowną dychotomię”, która wspierana jest mentalnością strachu⁴. Taka sytuacja dostrzegalna jest również w kontekście wojny na Ukrainie, kiedy to społeczeństwo rosyjskie postrzegane jest „kompleksowo” jako złe, podczas gdy odpowiedzialność za wojnę spada przede wszystkim na liderów politycznych określanych mianem „oligarchów”. Postawa większości wolnego świata względem Rosji nacechowana jest nieufnością, podejrzliwością i nienawiścią. Kraje, które wspierają walczącą Ukrainę, dążą do izolacji Rosji, co z jednej strony jest zrozumiałe ze względu na próbę zatrzymania „machiny wojennej”. Z drugiej strony reżim panujący w Rosji, brak wolności mediów i władza siły sprawiają, że ludzie posłusznie wykonują rozkazy, nie mając w zasadzie innej perspektywy poza ucieczką z kraju.

² Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2020 roku* (8 grudnia 2019), 1: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (419)/2020, s. 4.

³ Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2020 roku* (8 grudnia 2019), 1: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (419)/2020, s. 5.

⁴ Franciszek, *Przemówienie o broni nuklearnej, Nagasaki - Japonia* (24 listopada 2019): *L'Osservatore Romano*, 25-26 listopada 2019, s. 6.

Papież Jan XXIII zauważył, że wojna nie jest odpowiednim środkiem służącym przywróceniu naruszonych praw:

W naszych czasach ludzie przekonują się coraz bardziej, że spory, jakie mogą powstawać między narodami, należy rozwiązywać nie siłą zbrojną, lecz na drodze układów i porozumień. Przekonanie to wywodzi się najczęściej ze zrozumienia straszliwej siły niszczycielskiej współczesnej broni oraz z obawy przed powodowanymi przez nią nieszczęściami i okropnymi zniszczeniami. Dlatego też w naszej epoce potęgi atomowej byłoby nonsensem uważać wojnę za odpowiedni środek przywrócenia naruszonych praw [PT 126-127]⁵.

W ten sposób Jan XXIII umocnił przekonanie, że „(...) motywy pokoju są silniejsze niż jakiegokolwiek rachunki interesów prywatnych i niż wszelkie zaufanie pokładane w użyciu broni”. Zdaniem wspomnianego papieża, droga do zdradliwego „widma wojny” została ponownie otwarta przez brak odpowiedzialności za powszechne dobro wspólne [FT 260].

4. Mechanizm „usprawiedliwiania wojny”

Papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti*, podjął bardzo interesujące zagadnienie, które dotyczy zjawiska „usprawiedliwiania wojny”. Biskup Rzymu zauważa, że łatwo jest dzisiaj „wybrać wojnę” posługując się przy tym wszelkiego rodzaju wymówkami, które są pozornie humanitarne, obronne lub prewencyjne. W usprawiedliwianiu działań wojennych istotny wpływ ma również – zdaniem papieża – manipulacja informacyjna. Papież Franciszek stwierdza, że wszystkie ostatnie wojny były rzekomo „usprawiedliwione” [FT 258]. Mechanizmy „usprawiedliwiania” wojny z łatwością można dostrzec podczas rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Szczególnie zauważalna jest „pozorna pomoc humanitarna”, która – zdaniem Władimira Putina – miała na celu ochronę ludzi przed nazistami ukraińskimi⁶. Należy jednak pamiętać, że na głównym kierunku uderzenia Rosji znalazły się obszary, które nie mają nic wspólnego z obszarami pogranicza doniecko-lugańskiego, gdzie można by się dopatrzeć historycznych zaszłości związanych z banderyzmem. Agresja Rosji na Ukrainę w rzeczywistości doprowadziła do prawdziwych dramatów humanitarnych: braku dostępu do jedzenia i picia w kilku miastach, braku możliwości zorganizowania korytarzy humanitarnych czy porywania ludzi. Wciąż pojawia się wiele fałszywych wypowiedzi – w tym ambasadora Rosji Siergieja Andriejewa, który uważa, że mieszkańcy Mariupola są tak traktowani przez wojsko rosyjskie, ponieważ wojsko ukraińskie chowa się za ich plecami traktując jako swoje tarcze. W tak ukierunkowaną retorykę usprawiedliwiania wojny pod pretekstem humanitarnym, wpisuje się wiele innych zachowań, które demaskują pozornie dobre intencje agresora – jak chociażby ostrzeliwanie obiektów ludności cywilnej, przedszkoli, szkół i szpitali. Znamienne

⁵ https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terris_11041963.html

⁶ Nazim ukraiński zwany banderyzmem, stanowi ukraiński integralny nacjonalizm, który przez lwowską szkołę historyczną nazywany jest nacjonalizmem etnicznym. Czesław Partacz, Banderyzm. Przyczyny zbrodni ludobójstwa SB-OUN i UPA w czasie II wojny światowej, w: Acta Universitatis Wratislaviensis, No3505, Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 34/4, Wrocław 2012, s. 53.

słowa, które wypowiedział prezydent Rosji Władimir Putin w czwartek 24 lutego są jedynie usprawiedliwieniem wojny przy pomocy pretekstu „wyssanego z palca”. Usprawiedliwianie wojny przez fakt nienazywania jej wojną, a jedynie operacją wojskową w Donbasie⁷, a także dążenie do demilitaryzacji i denazyfikacji Donbasu w myśl „Zasady 4D”, w rzeczywistości było pretekstem, żeby dokonać pełnowymiarowej inwazji na całą Ukrainę:

Podjąłem decyzję o przeprowadzeniu specjalnej operacji wojskowej. Jej celem jest obrona ludzi, którzy w ciągu ośmiu lat byli ofiarą prześladowań, ludobójstwa ze strony reżimu kijowskiego. W tym celu będziemy dążyć do demilitaryzacji i denazyfikacji Ukrainy⁸

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi o możliwości obrony przy użyciu siły zbrojnej, co oznacza, że istnieją pewne „ściśle warunki uprawnienia moralnego” [KKK, 2309]⁹, ale można popaść w zbyt szeroką interpretację tego prawa, ponieważ próbuje się w ten sposób usprawiedliwić „prewencyjne” działania wojenne, które z kolei pociągają za sobą poważniejsze zło [KKK, 2309]. Właśnie dlatego w encyklice *Laudato si'*, papież Franciszek ostrzega:

(...) energia jądrowa, biotechnologia, informatyka, znajomość naszego DNA i inne możliwości, które zyskaliśmy, oferują nam straszną moc. Co więcej, umożliwiają tym, którzy posiadają wiedzę – a nade wszystko władzę ekonomiczną, aby ją wyzyskiwać – niezwykle panowanie nad całym rodzajem ludzkim i nad całym światem. Ludzkość nigdy nie miała tyle władzy nad sobą samą i nie ma gwarancji, że dobrze ją wykorzysta, zwłaszcza biorąc pod uwagę sposób, w jaki się nią posługuje. Wystarczy przypomnieć bomby atomowe zrzucone w połowie XX wieku, jak też cały wachlarz technologii wykorzystanych przez nazizm, komunizm i inne reżimy, służących zagładzie milionów ludzi. Nie zapominajmy też, że wojna ma dziś do dyspozycji coraz bardziej śmiertelne narzędzia. W jakich rękach spoczywa i w jakie ręce może wpaść tak wielka władza? Straszliwie groźne jest to, że leży ona w rękach małej części ludzkości [*Laudato si'*, 104].

⁷ Putin mówi o "denazyfikacji i demilitaryzacji". Historyk: to beczelna bzdura, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2908009,Putin-mowi-o-denazyfikacji-i-demilitaryzacji-Historyk-to-bezczelna-bzdura> (dostęp: 30.03.2022).

⁸ Tamże.

⁹ Katechizm Kościoła Katolickiego w punkcie 2309 mówi: „Należy ściśle wziąć pod uwagę dokładne warunki usprawiedliwiające uprawnioną obronę z użyciem siły militarnej. Powaga takiej decyzji jest podporządkowana ścisłym warunkom uprawnienia moralnego. Potrzeba jednocześnie w tym przypadku:

- aby szkoda wyrządzana przez napastnika narodowi lub wspólnocie narodów była długotrwała, poważna i niezaprzeczalna
- aby wszystkie pozostałe środki zmierzające do położenia jej kresu okazały się nierealne lub nieskuteczne;
- aby były uzasadnione warunki powodzenia;
- aby użycie broni nie pociągnęło za sobą jeszcze poważniejszego zła i zamętu niż zło, które należy usunąć.

W ocenie tego warunku należy uwzględnić potęgę współczesnych środków niszczenia” [KKK, 2309].

W powyższym tekście należy dostrzec słuszne obawy następcy św. Piotra, który wskazuje na władzę ekonomiczną, która może zostać wykorzystana w celu panowania nad całym rodzajem ludzkim i nad całym światem. Najgorsze jest jednak to, że leży ona w rękach małej części ludzkości. Nawiązując do sytuacji wojny na Ukrainie można zauważyć, że na obecną chwilę ma miejsce mechanizm zastraszania energią jądrową. Okupowanie elektrowni jądrowej w Czarnobylu i straszenie użyciem broni jądrowej sprawia, że nazizm rosyjski próbuje zastraszyć cały świat. Podejście do agresora wymaga zatem wielu zabiegów dyplomatycznych, które czasem są prowadzone zbyt nerwowo, co może dodatkowo zaszkodzić narodom, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie kraju, w którym toczy się wojna. Słusznie zauważa papież Franciszek, że wojna ma dziś coraz bardziej śmiertelne narzędzia. Niebezpieczeństwo powstaje wtedy, gdy tak wielka władza znajduje się w nieodpowiedzialnych rękach małej części ludzkości [por. *Laudato si'*, 104]. W tej sytuacji trudno mówić o „wojnie sprawiedliwej”, ponieważ wojna jako rozwiązanie problemu zawsze jest ryzykowna. Wszelkie założenia hipotetyczne zakładające jej użyteczność, ostatecznie okażą się nieracjonalne [FT, 241].

5. Rola Organizacji Narodów Zjednoczonych

W swoim dokumencie papież Franciszek zwraca uwagę na oddziaływanie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wskazał przy tym na skuteczność wdrożenia zasad międzynarodowych oraz negatywne konsekwencje jej nieprzestrzegania. Karta Narodów Zjednoczonych jest szansą na uniknięcie wojny pod warunkiem, że będzie stosowana z zachowaniem przejrzystości i szczerości. Nie można jednak maskować fałszywych intencji i stawiać interesy partykularne danego kraju lub grupy ponad światowym dobrem wspólnym, ponieważ doprowadziłoby to do dużego niebezpieczeństwa [FT, 257]. Taki stan rzeczy można zaobserwować w kontekście wojny na Ukrainie. Niektóre europejskie kraje, uzależniły się od takich surowców energetycznych jak ropa, gaz, czy węgiel do tego stopnia, że nawet śmierć niewinnych ludzi nie jest w stanie wzbudzić w nich empatii. Interesy partykularne poszczególnych państw stanowią pod tym względem duże zagrożenie dla jedności wspólnoty ONZ. Słusznie zatem papież zwraca uwagę na normatywność jako narzędzie, które może posłużyć społeczeństwom, braterstwu, środowisku i kulturze. W przeciwnym razie będą stanowiły dla niego zagrożenie:

Jeśli norma uznawana jest za narzędzie, do którego należy się odwoływać, kiedy jest to korzystne, a unikać, kiedy takim nie jest, to uwalniają się niekontrolowane siły, które poważnie szkodzą społeczeństwom, osobom najsłabszym, braterstwu, środowisku i dobrom kultury, przynosząc nieodwracalne straty globalnej wspólnocie [FT 257].

W obliczu sytuacji, kiedy kilka państw nie potrafi jednoznacznie opowiedzieć się przeciwko agresorowi, odcinając się od surowców energetycznych, zamysł Organizacji Narodów Zjednoczonych traci sens. Dlatego nie dziwi fakt, że coraz częściej kwestionuje się zasadność jej istnienia. Mówi się wręcz o jej największym kryzysie od momentu jej powstania.

Media informowały, że sekretarz generalny ONZ António Guterres nie został przyjęty w Moskwie jako mediator. Takie podejście Kremla na pewno nie jest żadnym zaskoczeniem, ponieważ Rosja nie należy do państw, które niespodziewanie upadną na kolana. Wystarczy odrobinę wiedzy historycznej, żeby nie mieć co do tego żadnych złudzeń. Fakt, że w czasie ewakuacji ostrzeliwani są cywile w korytarzach humanitarnych, a kilka miast jest odciętych od prądu, wody i żywności przeżywając tragedię humanitarną, sprowadza Organizację Narodów Zjednoczonych jedynie do „głosu” potępiającego inwazję. Za tym głosem opowiedziało się 141 krajów poza Erytreą, Koreą Północną, Syrią i Białorusią, której w zasadzie nie wlicza się w statystyki, z powodu braku jej suwerenności. W gronie 141 krajów są niestety i takie, które potępiły inwazję, ale „grając na czas” w zasadzie nie pomagają lecz szkodzą sytuacji na Ukrainie. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze będący częścią struktur ONZ wydał co prawda orzeczenie potępiające Rosję i nakazał wycofanie wojsk z Ukrainy, ale postawienie Władimira Putina przed tym trybunałem zdaje się być niemożliwe. Co więcej, trudno spodziewać się, żeby W. Putin zwyczajnie dał się pojąć jako główny odpowiedzialny za zbrodnie przeciwko ludzkości. Wojna na Ukrainie pokazała jedynie jak ONZ wymaga zreformowania, ponieważ w takim układzie w zasadzie nie pomaga najbardziej potrzebującym albo czyni to w tak ograniczonym stopniu, że trudno te poczynania dostrzec¹⁰. Należy jedynie się spodziewać, że sytuacja na Ukrainie „obudzi” ONZ, żeby miała więcej odwagi do działania, ponieważ póki co wydaje się być zastraszona widmem wojny, a także organizacją, która wykazuje się „niezjednoczonością”.

6. Konsekwencje wojny

Papież Franciszek słusznie zauważa, że „każda wojna pozostawia świat w gorszej sytuacji, niż go zastała”. Píše również o tym, że wojna jest „porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, porażką w obliczu sił zła”. Stąd następca św. Piotra wzywa do tego, żeby nie poprzestawać na dyskusjach teoretycznych, ale pochylać się nad ranami i dotykać ciał tych, którzy zostali poszkodowani. Papież wzywa do tego, żeby przyjrzeć się niewinnym cywilom, którzy zostali wymordowani jako „przypadkowe ofiary” [FT 261]. W przypadku wojny na Ukrainie, trudno nawet mówić o przypadkowych ofiarach. Czasem wręcz chciałoby się powiedzieć o celowych atakach na cywilów. Jak inaczej wytłumaczyć sytuację, kiedy czołg wjeżdża na samochód, żeby zmiażdżyć całą rodzinę, albo myśliwiec, który zrzuca bomby na szkoły, szpitale i miejsca, które są oznaczone ze względu na obecność w nich dzieci.

Papież również zachęca, żeby zwrócić uwagę na:

(...) uchodźców, a także na tych, którzy ucierpieli na skutek promieniowania atomowego lub ataków chemicznych, na kobiety, które straciły swoje dzieci, na dzieci okaleczone lub pozbawione swego dzieciństwa [FT 261].

¹⁰ Marcin Bużański, *Wojna w Ukrainie. Czy ONZ jest jeszcze do czegoś potrzebna?* <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2159159,1,wojna-w-ukrainie-czy-onz-jest-jeszcze-do-czego-potrzebna.read> (dostęp: 28.03.2022).

Biskup Rzymu zachęca również do tego, żeby spojrzeć na rzeczywistość oczyma ofiar, żeby wysłuchać ich historii z otwartym sercem. Tylko w ten sposób będziemy w stanie dostrzec „otchłań zła w samym sercu wojny” [FT, 261].

7. Zakończenie

Papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti* porusza bardzo istotne zagadnienia, które w ostatnim czasie nabrały na znaczeniu z jednego powodu – wojny, która stała się faktem. Na naszych oczach przyglądamy się jej ofiarom, które w jednym momencie musiały uciekać ze swoich domów zabierając przy tym bardzo często tylko jedną walizkę. Polska, która przyjęła ponad 2 miliony uchodźców udzieliła narodowi ukraińskiemu ogromnego wsparcia, co w myśl tytułu encykliki *Fratelli tutti*, nabiera na znaczeniu. Encyklika wzywa do braterstwa i przyjaźni społecznej, a naród Polski zachował zimną krew i w dramacie wojny potraktował naszych wschodnich sąsiadów jak braci wypełniając Chrystusowe wezwanie: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” [Mt 25,40].

Najbardziej zatrważające jest to, że w obliczu wojny, poszczególne kraje nie potrafią się zjednoczyć, żeby dać agresorowi do zrozumienia, że nie ma usprawiedliwienia dla zła, jakim jest wojna. Próby prowadzenie partykularnych interesów z krajem, który dokonał bezprawnej inwazji na wolny i demokratyczny naród, wydają się być absurdem. Nie mniej jednak sytuacja, która dzieje się na naszych oczach pokazuje, że diagnoza papieża, która została zawarta we wspomnianej encyklice, stała się samospełniającą przepowiednią. Z ubolewaniem trzeba przyznać, że interesujący nas dokument nie został w pełni przyjęty przez społeczność międzynarodową. Być może ta encyklika, podobnie jak orędzie z Fatimy, z czasem zostanie odczytana jako ostrzegający głos Boga wypowiedziany przez usta Kościoła. Należy jednak z ubolewaniem przyznać, że Bóg, który ostrzega ludzkość, jest tak bardzo odrzucany także przez chrześcijan, a przecież „Bóg jest Bogiem pokoju, a nie wojny”¹¹.

Bibliografia:

1. Franciszek. (2020). Encyklika *Fratelli tutti*. O braterstwie i przyjaźni społecznej. Kraków: Wydawnictwo „M” [dalej: FT].
2. Franciszek. (2015). Orędzie na 49. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2016 roku (8 grudnia 2015), 2: AAS 108 (2016), 49: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (379)/2016, s. 4.
3. Franciszek. (2019). Orędzie na 53. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2020 roku (8 grudnia 2019), 1: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (419)/2020, s. 4.
4. Franciszek. (2019). Orędzie na 53. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2020 roku (8 grudnia 2019), 1: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1 (419)/2020, s. 5.
5. Franciszek. (2019). *Przemówienie o broni nuklearnej*, Nagasaki - Japonia (24 listopada 2019): *L'Osservatore Romano*, 25-26 listopada 2019, s. 6.
6. Katechizm Kościoła Katolickiego. (1994). Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, nr 2309.

¹¹ Józef Kupny, Bóg jest Bogiem pokoju a nie wojny, <https://m.niedziela.pl/arttykul/77473/Bog-jest-Bogiem-pokoju-a-nie-wojny> (dostęp: 30.03.2022).

7. Partacz Czesław. (2012). Banderyzm. Przyczyny zbrodni ludobójstwa SB-OUN i UPA w czasie II wojny światowej, W: Acta Universitatis Wratislaviensis, No3505, Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 34/4, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 53.
8. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000⁵.

Wykaz stron internetowych:

9. Franciszek. (2015). Laudato si, W: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html, [dalej: Laudato si’].
10. Bużański Marcin, *Wojna w Ukrainie. Czy ONZ jest jeszcze do czegoś potrzebna?* <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2159159,1,wojna-w-ukrainie-czy-onz-jest-jeszcze-do-czegos-potrzebna.read> (dostęp: 28.03.2022).
11. Kupny Józef, Bóg jest Bogiem pokoju a nie wojny, <https://m.niedziela.pl/artukul/77473/Bog-jest-Bogiem-pokoju-a-nie-wojny> (dostęp: 30.03.2022).
12. <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2908009,Putin-mowi-o-denazyfikacji-i-demilitaryzacji-Historyk-to-bezczelna-bzdura>
13. Jan XXIII. Pacem in terris, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terriss_11041963.html, (dostęp: 30.03.2022), [dalej PT].

III NAUKI ŚCISŁE, TECHNICZNE ORAZ PRZYRODNICZE

1. WPLYW KOLEJNEGO POKOSU I PORY DNIA ZBIORU NA SKŁAD FRAKCJI WĘGLOWODANOWYCH ŻYCICY TRWAŁEJ

Marta Michalska¹, Katarzyna Szwarz², Marta Borsuk-Stanulewicz³

¹Studenckie Naukowe Koło Żywienia Zwierząt, Wydział Bioinżynierii Zwierząt, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. M. Oczapowskiego 5, 10-959 Olsztyn

²Hodowla Roślin Grunwald, Mielno 163, 14-107 Mielno

³Katedra Żywienia Zwierząt i Paszoznawstwa, Wydział Bioinżynierii Zwierząt, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. M. Oczapowskiego 5, 10-959 Olsztyn

E-mail: marta.michalska.3@student.uwm.edu.pl

1. Wstęp

Wśród wieloletnich traw pastewnych z rodzaju *Lolium* L. istotne znaczenie w żywieniu przeżuwaczy ma życica trwała (*Lolium perenne* L.) [Abel i in. 2017], zaliczana do grupy najwartościowszych traw (LWU=10) [Łyszczyński i in. 1998]. Obecnie uprawiana jest w wielu umiarkowanych regionach świata, jako źródło wysokiej jakości runi pastwiskowej, surowiec do produkcji kiszonek czy darń na terenach rekreacyjnych. O wysokiej przydatności decydują stosunkowo niewielkie wymagania glebowe i wysoki potencjał produkcyjny. Wartość pokarmowa w połączeniu z bardzo dobrą strawnością i smakowitością decydują o możliwości zastosowania jako paszy świeżej lub zakiszonej [Abel i in. 2017, Kagan 2021]. Życica trwała jest jednym z niewielu gatunków traw pastewnych, u którego nawet opóźniony zbiór nie wpływa tak dynamicznie na pogorszenie wartości paszowej, jak to ma miejsce np. u kupkówki pospolitej czy tymotki łąkowej [Góral i Góral 1987].

Skład chemiczny zielonek podlega zmianom, na które najbardziej podatne są węglowodany, stanowiące podstawową grupę składników energetycznych traw. Cukry w zielonce są składnikiem pokarmowym szczególnie ważnym, który w sposób znaczący wpływa na smakowitość paszy, a więc i na pobranie, ponadto wykazując stymulujący wpływ na procesy trawienne, jako główne źródło energii dla mikroorganizmów żwacza [Slewiński 2012]. Zawartość węglowodanów w zielonce jednocześnie jest najważniejszym czynnikiem decydującym o jej przydatności do zakiszania [Zastawny i Wróbel 2004]. W roślinie udział cukrów zmienia się zależnie od gatunku, odmiany, warunków pogodowych oraz nawożenia, a głównymi determinantami są faza wegetacji, pora dnia i roku. Wymienione czynniki wraz z charakterystyczną fizjologią roślin modulują ostateczny skład chemiczny zielonki, a więc też i jej wartość pokarmową oraz strawność substancji organicznej. Cukry gromadzą się w zróżnicowanym stężeniu w korzeniach, pędach, pochwach liściowych i blaszkach liściowych roślin [Domański i in. 2003, Sandrin i in. 2006]. Poziom cukrowców niestrukturalnych w roślinie wpływa na tempo odrostu i regeneracji traw po defoliacji oraz okresie zimowym [Turner i in. 2012]. Według literatury najkorzystniejszy jest zbiór traw w fazie kłoszenia,

w godzinach południowych lub popołudniowych, ze względu na najwyższą koncentrację węglowodanów rozpuszczalnych w wodzie (WSC) [Zastawny i Wróbel 2004, Jamroz i in. 2022]. Ważnym zatem jest ustalenie optymalnego terminu zbioru, tak by uzyskać możliwie wysoki plon, przy jednocześnie wysokiej jakości zielonki i zawartości składników pokarmowych zależnie od zbieranego surowca.

Celem niniejszej pracy było przedstawienie wpływu kolejnego pokosu i godziny zbioru na skład frakcji węglowodanowych życicy trwałej.

2. Materiały i Metody

Materiał doświadczalny stanowiła zielonka z życicy trwałej odmiany Bajka (2n), pochodząca z plantacji założonej na glebie kompleksu pszenno-wadliwego, klasy IVa w miejscowości Bartążek. Wydzielono pole doświadczalne o powierzchni 10m² (2 x 5m). Jesienią w roku poprzedzającym zbiór zastosowano nawożenie mineralne: 30 kg N·ha⁻¹, 75 kg P₂O₅·ha⁻¹, 75 kg K₂O·ha⁻¹. Wiosną przed rozpoczęciem wegetacji plantację nawożono azotem w ilości 60 kg·ha⁻¹. Zielonka została zebrana w kolejnych pokosach: I – 15 maja, II – 12 czerwca, III – 17 lipca, IV – 28 sierpnia, na wysokości 7 cm kosiarką dyskową. Dla każdego pokosu zebrano zielonkę w następujących porach dnia: 6:00, 10:00, 14:00 i 18:00. Koszenie wyrównujące wykonano w terminie 1-2 dni od daty zbioru zielonki. Pozyskany materiał roślinny poddano analizie chemicznej celem określenia: suchej masy (SM), popiołu surowego (PS), białka ogólnego (BO) i tłuszczu surowego (TS) zgodnie z AOAC [2005], WSC według Thomas [1977] oraz frakcji cukrowców strukturalnych: włókno neutralno-detergentowe (NDF), włókno kwaśno-detergentowe (ADF) i lignina kwaśno-detergentowa (ADL) według metodyki Van Soest i in. [1991]. Na podstawie oznaczonego składu chemicznego obliczono wartość pokarmową zielonek w systemie INRA w programie Prevalim (INRA 3.0), która została przedstawiona w wartości energetycznej jednostek paszowych produkcji mleka (JPM) i produkcji żywca (JPŻ), oraz wartości białkowej jako białko trawione jelitowo limitowane poziomem azotu w żywcu (BTJN) i poziomem energii w żywcu (BTJE). Uzyskane wyniki zostały poddane analizie wariancji ANOVA w programie Statistica 13.1.

3. Wyniki i dyskusja

Analizowane w doświadczeniu zielonki niezależnie od pokosu i pory dnia uzyskały wysoką wartość pokarmową [Tabela 1], co potwierdzają dane literaturowe przedstawione dla życicy trwałej [Lee i in. 2001, Miller i in. 2001, Moorby i in. 2006]. Zaobserwowano istotne różnice w koncentracji SM zielonki ($p < 0,001$) wynikające z godziny zbioru. Udział SM wzrósł od godzin porannych do okołopołudniowych. I pokos miał najniższą SM i najkorzystniejszy rozkład frakcji węglowodanowych, przy jednocześnie najwyższej zawartości WSC i wysokim udziale BO. W każdym kolejnym pokosie zawartość SM wzrastała, obniżeniu ulegał natomiast udział WSC. Najwyższą SM odnotowano w pokosie IV, co jest zgodne z wynikami opublikowanymi przez Zilakova i Knotek [1998], którzy donoszą, że w związku ze wzrostem i rozwojem rośliny koncentracja omawianego składnika ulega podwyższeniu. Natomiast towarzyszące temu zmiany pozostałych składników pokarmowych jak wskazuje Staniak [2007]

zachodzą równolegle i często są to niekorzystne zmiany jakościowe, których wynikiem jest pogorszenie wartości pokarmowej zebranego surowca.

Tabela 1. Skład chemiczny, frakcje węglowodanowe i wartość pokarmowa życicy trwałej zebranej w kolejnych pokosach o różnej porze dnia

POKOS	GODZINA	SKŁAD CHEMICZNY				FRAKCJE WĘGLOWODANOWE				WARTOŚĆ POKARMOWA			
		SM	PS	BO	TS	WSC	NDF	ADF	ADL	JPM	JPŻ	BTJE	BTJN
		g·kg⁻¹	g·kg⁻¹SM			g·kg⁻¹SM				-		g·kg⁻¹	
I	6:00	165	98,0	163	20,5	266	478	259	30,5	0,873	0,813	93,2	103
	10:00	208	90,5	149	18,0	332	465	224	27,5	0,883	0,823	90,8	93,6
	14:00	206	89,6	160	18,0	312	479	225	27,9	0,880	0,820	92,6	100
	18:00	214	76,2	125	23,1	232	548	310	40,4	0,887	0,817	86,8	77,9
II	6:00	167	87,2	132	18,8	176	542	326	32,9	0,870	0,810	87,3	82,7
	10:00	202	75,3	119	20,7	253	518	285	31,8	0,887	0,827	85,6	74,9
	14:00	200	79,3	124	22,0	235	527	305	32,2	0,880	0,820	92,2	77,7
	18:00	197	90,9	161	20,5	286	442	241	34,6	0,883	0,823	92,1	101
III	6:00	177	103	131	24,7	154	550	302	38,1	0,893	0,833	87,6	81,7
	10:00	227	99,3	128	31,8	232	525	275	28,8	0,903	0,843	87,5	80,6
	14:00	221	98,9	128	31,9	177	527	288	32,4	0,890	0,840	87,5	80,4
	18:00	216	98,5	132	29,6	202	514	274	26,5	0,897	0,837	88,7	83,3
IV	6:00	194	97,4	160	31,6	102	602	294	40,6	0,877	0,817	93,4	101
	10:00	246	98,9	162	30,4	117	575	287	27,2	0,880	0,820	93,3	101
	14:00	269	97,4	156	28,2	153	566	298	21,3	0,893	0,833	92,4	97,8
	18:00	239	103	152	25,3	186	558	298	39,9	0,870	0,830	95,2	108
SEM		0,395	0,128	0,251	0,074	0,946	0,606	0,419	0,079	0,419	0,002	0,429	1,583
P- value:													
Pokos		0,368	0,087	0,031	0,434	<0,010	0,351	0,023	0,432	0,792	0,581	0,196	0,033
Godzina		<0,001	0,128	0,303	0,588	0,041	0,222	0,017	<0,001	0,026	0,026	0,405	0,330

Źródło: Opracowanie własne.

W badanych zielonkach koncentracja WSC była bardzo zróżnicowana zależnie od pokosu ($p < 0,010$), jak i również godziny zbioru ($p = 0,041$). Zawartość WSC wzrastało w miarę upływu dnia do godzin popołudniowo-wieczornych, gdzie odnotowano ponownie niższy poziom, za wyjątkiem pokosu II. Podobne zmiany zostały potwierdzone w badaniach Miller i in. [2001], którzy porównywali wpływ obu czynników u standardowej odmiany życicy trwałej z odmianą wysokocukrową. Zbliżone tendencje do zaobserwowanych zmian w prezentowanych badaniach były także wcześniej obserwowane u innych gatunków traw [Givens i in. 1993], co wynika z procesu starzenia się roślin. Zwykle kolejne pokosy nie są już tak efektywnym źródłem WSC, a dodatkowo opóźniony zbiór skutkuje wzrostem frakcji węglowodanów strukturalnych, kosztem obniżenia udziału cukrowców niestrukturalnych. Roślina w ten sposób uzyskuje niższą wartość pokarmową, jak i również niższą przydatność kiszonkarską, co jest nieekonomiczne w produkcji pasz objętościowych [Walesieniuk 2021]. W rozkładzie węglowodanów strukturalnych życicy trwałej również pokos ($p = 0,023$) jak i godzina ($p = 0,017$) zbioru istotnie wpływały na udział frakcji ADF, której wartości także były zróżnicowane. Poziom frakcji ADL, reprezentowanej przez ligninę był zróżnicowany statystycznie jedynie przez porę dnia ($p < 0,001$), był wysoki w godzinach porannych i wieczornych. Obniżał się natomiast wraz z upływającym dniem. Przedstawione różnice są konsekwencją procesów fizjologicznych roślin, na które wpływa nie tylko termin zbioru, ale również warunki pogodowe, w tym głównie roczne i/lub dzienne wahania temperatury [Miller i in. 2001]. Wraz ze zmianami koncentracji węglowodanów w roślinie zaobserwowano istotne różnice w wartości energetycznej w zależności od pory dnia ($p = 0,026$), co jest ściśle związane z faktem, że właśnie węglowodany są główną grupą składników pokarmowych odpowiedzialnych za wartość energetyczną pasz [Slewiński 2012]. Nie stwierdzono wpływu pokosu na wartość energetyczną zielonek, która została wyrażona w systemie INRA.

Życica trwała jest gatunkiem o niezwykle wysokiej i stabilnej koncentracji cukrowców przez cały okres wegetacji [Falkowski i Kukułka 1981]. Jednak jak wskazują wyniki i dane literaturowe, skład chemiczny, w tym koncentracja węglowodanów podlega wahaniom ilościowym i jakościowym. Zmiany w składzie cukrowców między pokosami wynikały przede wszystkim z postępującego okresu wegetacji. Natomiast zmiany wynikające z godziny zbioru były konsekwencją alokacji składników pokarmowych w roślinie, co dotyczyło głównie WSC [Donaghy i Fulkerson 1998]. Zmiany w ilościach cukrów niestrukturalnych można przypisać również funkcji w syntezie białek i wzroście roślin [Miller i in. 2002]. Sezonowe zmiany były także konsekwencją intensywności procesu oddychania roślin, który jest warunkowany przede wszystkim temperaturą, a skutkiem jest zużycie cukrów. Takie zmiany obserwowane były już wielokrotnie u różnych gatunków traw [Kozłowski i in. 2001].

Zawartość BO w omawianych zielonkach wahała się od 119 do 163 g·kg⁻¹SM, gdzie najwyższe udziały zaobserwowano dla I i IV pokosu. Zmiany w koncentracji białka ogólnego traw zostały odnotowane z uwzględnieniem istotnego wpływu kolejnego pokosu ($p = 0,031$). Tendencja ta wynika z pory roku, ale również mogła mieć związek z poziomem węglowodanów. Według literatury interakcje pomiędzy koncentracją wyżej wymienionych

składników wynikają z uczestnictwa cukrów w syntezie roślinnych związków azotowych [Ciepiela i in. 2003]. Czas zbioru w badaniach wywołał niewielkie różnice w koncentracji BO, co również zostało odnotowane dla życicy trwałej w badaniach Olszewskiej [2021]. Zmiany w kolejnych pokos skutkowały również istotnymi różnicami w zawartości BTJN ($p=0,033$).

W porównaniu do wartości zielonki życicy trwałej zamieszczonej w Tabelach Wartości Pokarmowej Pasz INRA [2009], uzyskane wyniki są bardzo zbliżone, bądź też w nieznacznym stopniu niższe w porównaniu do wartości francuskich. Ostrowski [2000] wskazuje, że koncentracja JPM w 1kg SM dla krów wysokowydajnych nie powinna być niższa niż 0,75. W analizowanych zielonkach wartość ta minimalnie wyniosła 0,87, co potwierdza jej wysoką wartość pokarmową. Największą ilością BTJN i BTJE charakteryzował się pokos IV.

Skład chemiczny zielonki jest cechą dynamiczną, która jest składową reakcji fizjologicznych roślin i ich interakcji z warunkami agrotechnicznymi i atmosferycznymi, co później przekłada się na wartość pokarmową surowca [Loaiza i in. 2017], i prezentowane wyniki również to potwierdzają. Wartość pokarmowa kolejnych pokosów ulega zmianie, ponieważ wiele traw pastewnych po skoszeniu (I pokos) nie tworzy już pędów generatywnych. W związku z czym w plonie wzrasta udział liści. Wzrostowi może ulec zawartość BO, jednak udział węglowodanów rozpuszczalnych ulega zmniejszeniu [Góral i Góral 1987].

4. Podsumowanie i wnioski

Wszystkie uzyskane wartości analizowanych parametrów zielonek potwierdzają ich wysoką wartość paszową. Pomimo różnic w rozkładzie frakcji węglowodanów niestrukturalnych jak i strukturalnych, wszystkie zielonki charakteryzowały się bardzo dobrą wartością energetyczną. Wyniki jednak różniły się w ciągu sezonu wegetacyjnego i pory dnia zbioru zielonki. Zawartość BO i WSC były najwyższe w I pokosie przy zbiorze w godzinach okołopołudniowych (10:00 i 14:00). Wraz z kolejnym okresem wegetacyjnym koncentracja analizowanych wartości ulegało pogorszeniu, co było również charakterystyczne dla zielonek zebranych w godzinach porannych (6:00) i wieczornych (18:00). Wyjątkiem był pokos IV z wysoką koncentracją BO, co mogło wynikać ze stosunkowo wczesnego zbioru. Prezentowane wyniki są zgodne z danymi literaturowymi dotyczącymi zmian wartości składu chemicznego i wartości pokarmowej życicy trwałej pod wpływem pokosu i pory dnia zbioru. Najefektywniejszym terminem są godziny okołopołudniowe niezależnie od pokosu, które wraz z odpowiednią fazą wegetacji pozwolą na uzyskanie wysokiej jakości zielonego surowca.

Bibliografia:

1. Abel S., Gislum R., Boelt B. (2017). Path and correlation analysis of perennial ryegrass (*Lolium perenne* L.) seed yield components. *Journal of Agronomy and Crop Science*, 7 (203), 338-344.
2. AOAC International. (2005). Official Methods of Analysis of AOAC International; AOAC International: Washington DC, USA.
3. Ciepiela G.A., Jankowski K., Jodełka J. (2003). Wpływ zróżnicowanych form nawożenia azotem na plonowanie życicy trwałej (*Lolium perenne* L.) oraz zawartość w niej węglowodanów i niektórych form azotu. *Agricultura*, 2 (2), s. 131-139.
4. Domański P.J., Gospodarczyk F., Nowak W. (2003). Skład chemiczny pierwszego odrostu odmian *Lolium perenne* w zróżnicowanych warunkach siedliskowych. *Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland)*, 6, s. 201-207.
5. Donaghy D.J., Fulkerson W.J. (1998). Priority for allocation of water-soluble carbohydrate reserves during regrowth of *Lolium perenne*. *Grass and Forage Science*, 53, (3) pp. 211-218.
6. Falkowski M., Kukułka I. (1981). Występowanie rozpuszczalnych węglowodanów w trawach. *Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych*, 241, s. 123-129.
7. Givens D.I., Moss A.R., Adamson A.H. (1993). Influence of growth stage and season on the energy value of fresh herbage. 1. Changes in the metabolizable energy content. *Grass and Forage Science*, 48, 166-174.
8. Góral S., Góral M. (1987). Trawy w uprawie polowej. Wydanie II. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa, s. 72-77.
9. INRA. (2009). IŻ PIB-INRA Normy żywienia przeżuwaczy. Wartość pokarmowa francuskich i krajowych pasz dla przeżuwaczy. Praca zbiorowa. Instytut Zootechniki, Balice, Kraków, 128-129, 140-141.
10. Jamroz D., Podkówa W., Chachułowa J. (2022). Żywnienie zwierząt i paszoznawstwo; tom 3. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 80-82.
11. Kagan I.A. (2021). Soluble phenolic compounds of perennial ryegrass (*Lolium perenne* L.): Potential effects on animal performance, and challenges in determining profiles and concentrations. *Animal Feed Science and Technology*, 277, 114960.
12. Kozłowski S., Golińska B., Goliński P., (2001). Cukry a wartość użytkowa roślin łąkowych. *Pamiętnik Puławski* 125, s. 132-137.
13. Lee, M.R.F., Jones E.L., Moorby J.M., Humphreys M.O., Theodorou M.K., MacRae J.C., Scollan N.D. (2001). Production responses from lambs grazed on *Lolium perenne* selected for an elevated water-soluble carbohydrate concentration. *Anim. Res.*, 50, 441-449.
14. Loaiza P., Balocchi O., López I.F. (2017). Changes in water-soluble carbohydrates relative to crude protein in perennial ryegrass in response to defoliation frequency. *Grassland Sci.*, 63, 159–168.
15. Łyszczarz R., Podkówa Z., Dembek R., Kochanowska- Bukowska Z., Dorszewski P., Sikorra J., Zimmer- Grajewska M. (1998). Ocena wartości gospodarczej polskich odmian życicy trwałej. *Zeszyty problemowe postępów nauk rolniczych*, 462, s. 67-74.

16. Miller L.A., Moorby J.M., Davies D.R., Humphreys M.O., Scollan N.D., Macrae J.C., Theodorou M.K. (2001). Increased concentration of water-soluble carbohydrate in perennial ryegrass (*Lolium perenne* L.). Milk production from late-lactation dairy cows. Grass Forage Sci., 56, 383–394.
17. Moorby J.M., Evans R.T., Scollan N.D., MacRae J.C., Theodorou M.K. (2006). Increased concentration of water-soluble carbohydrate in perennial ryegrass (*Lolium perenne* L.). Evaluation in dairy cows in early lactation. Grass and Forage Science, 61, 52–59.
18. Olszewska M. (2021). Effects of Cultivar, Nitrogen Rate and Harvest Time on the Content of Carbohydrates and Protein in the Biomass of Perennial Ryegrass. Agronomy, 11, 468.
19. Ostrowski R. (2000). Wartość pokarmowa siana w zależności od częstotliwości koszenia. Przegląd hodowlany, 3, s. 29–31.
20. Sandrin C.Z., Domingos M., Figueiredo-Ribeiro R.D.C.L. (2006). Partitioning of water soluble carbohydrates in vegetative tissues of *Lolium multiflorum* Lam. ssp. italicum cv. Lema. Braz. J. Plant Physiol., 18, 299–305.
21. Slewinski L.T. (2012). Non-structural carbohydrate partitioning in grass stems: a target to increase yield stability, stress tolerance, and biofuel production. Journal of Experimental Botany, 63 (13), 4647–4670.
22. Staniak M. (2007). Czynniki agrotechniczne warunkujące plonowanie i wartość pokarmową *Festulolium*. Studia i raporty IUNG – PIB, zeszyt 9.
23. Thomas T.A. (1977). An automated procedure for the determination of soluble carbohydrates in herbage. Journal of the Science of Food and Agriculture, 28 (7), 639–642.
24. Turner L.R., Holloway-Philips M.M., Rawnsley R.P., Donaghy D.J., Pembleton K.G. (2012). The morphological and physiological responses of perennial ryegrass (*Lolium perenne* L.), cocksfoot (*Dactylis glomerata* L.) and tall fescue (*Festuca arundinacea* Schreb.; syn. *Schedonorus phoenix* Scop.) to variable water availability. Grass Forage Sci., 67, 507–518.
25. Van Soest P.J., Robertson J.B., Lewis B.A. (1991). Methods for dietary fiber, neutral detergent fiber, and nonstarch polysaccharides in relation to animal nutrition. Journal of Dairy Science, 74, 3583–3597.
26. Walesieniuk S. (2021). Pasze objętościowe w gospodarstwie – prawidłowe przygotowanie i przechowywanie. [<https://wmodr.pl/files/Hvdp9MY2v5kdGjX90m8AOdswxie05EstSRnOZjSn.pdf>- dostęp: 01.06.2022].
27. Zastawny J., Wróbel B. (2004). Produkcja sianokiszonek. Przegląd Hodowlany, 5, 28–30.
28. Zilakova J., Knotek S. (1998). Zdolność do zakiszania i jakość kiszonek z runi trwałych, podsiewanych i przemiennych użytków zielonych. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 1, 213–220.

2. REDUCTION OF IMAGE ERRORS DUE TO ANTI-ALIASING IN CT WITH SINGLE FOCAL SPOT ACQUISITION USING CONVOLUTIONAL NEURAL NETWORK

Jolanta Podolszańska

Czestochowa University of Technology

Faculty of Mechanical Engineering and Computer Science

Department of Intelligent Computer Systems

ul. Armii Krajowej 36, 42-202 Częstochowa

E-mail: jolanta.podolszanska@pcz.pl

1. Introduction

Most of the signal processing operations in the modern world are performed using digital technology, often referred to as digital signal processing. The signal in CT must be sampled and digitally processed by digital signal processing technology. Digital Signal Processing technology is flexible enough to perform various functions, using only a few components and specialized software. SDP shows resistance to interference and loss of information during transmission. There are no problems typical of analog circuits, even when changing system parameters. The system shows the possibility of multi-channel operation and the availability of cheap components such as A/C and D/A converters with increasing computing power.

The digitization process consists of two steps: sampling and analog-to-digital conversion (Fig. 1).

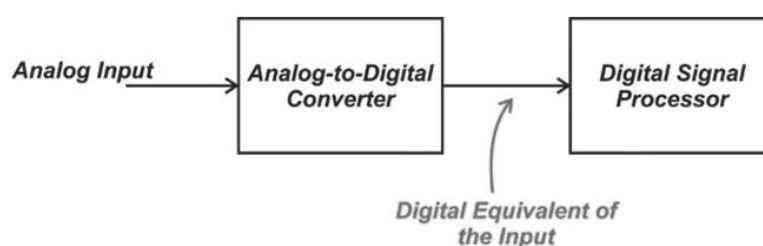


Figure 1. The process of converting a digital signal into an analog signal

Source: own realization.

Signal processing as a field of science deals with the manipulation of a signal from the time domain to the frequency domain, and vice versa. Signals occurring in nature are continuous signals. Continuous signals, also called analogs, occur over a continuous period, which extends from $-\infty$ to $+\infty$. To be able to talk about any type of processing, the system should have an analog-to-digital converter (Fig. 2).

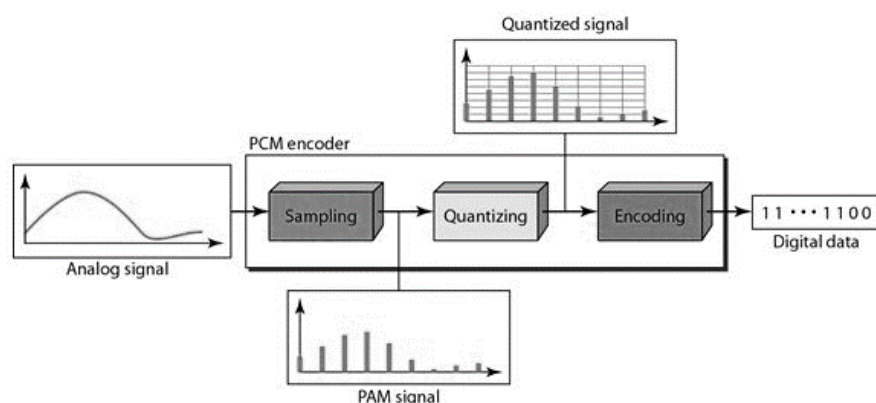


Figure 2. Diagram of an analog-to-digital converter

Source: Kaggle.com

During sampling, the signal was reduced to a discrete-time signal. The next step is quantization (Fig. 2), which involves mapping the input values from a large set to the output values in a countable set.

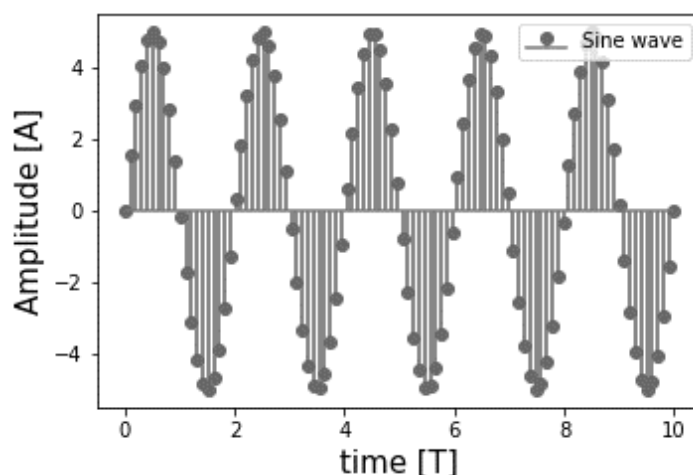


Figure 3. Sine wave diagram

Source: own implementation, IDE Spyder.

Over the past 5 years, several studies have investigated the effect of radiation dose to further reduce it from LDCT (Low Dose-CT) to ULDCT (Ultra Low-dose CT). Commonly used reduction techniques consist in reducing the lamp output power by lowering the lamp current and voltage, or by applying beam filtration with a tin filter. Reducing the lamp output power decreases image quality, so these techniques are often used in an iterative reconstruction protocol. The Tin-Filter cuts lower energies to reduce the radiation dose and optimize image quality at the soft tissue-air interface. This has direct benefits in, for example, lung and colon imaging. Tin-filter technology reduces beam hardening artifacts and improves image quality in bone structures, making it extremely useful in orthopedic examinations.

New low-dose protocols can be tested with the full-dose protocol. Thanks to the use of deep neural networks, we can standardize the CT dose. In the context of computed tomography, we will consider Nyquist-Shannon sampling. The sampling theorem plays a key role when we want to reconstruct a signal after sampling. Before that, however, let's take a look at the third generation of CT scanners.

2. Generations of CT scanners

The first generation-computed tomography has a single source of radiation and a single detector. Get 180 profiles in 180 seconds. To obtain a single slice, the X-ray tube and detectors are linearly shifted before repositioning the X-ray tube to obtain an image from different projection angles. The X-ray tube and detectors move along one slice, then rotate very little before returning to their starting position. One-degree-wide pencil beams were used in computed tomography. A disadvantage of this generation of CT scanners is the long scanning time, which was 25–30 min. In the first - generation-computed tomography we dealt with low image resolution [Cierniak, 2011].

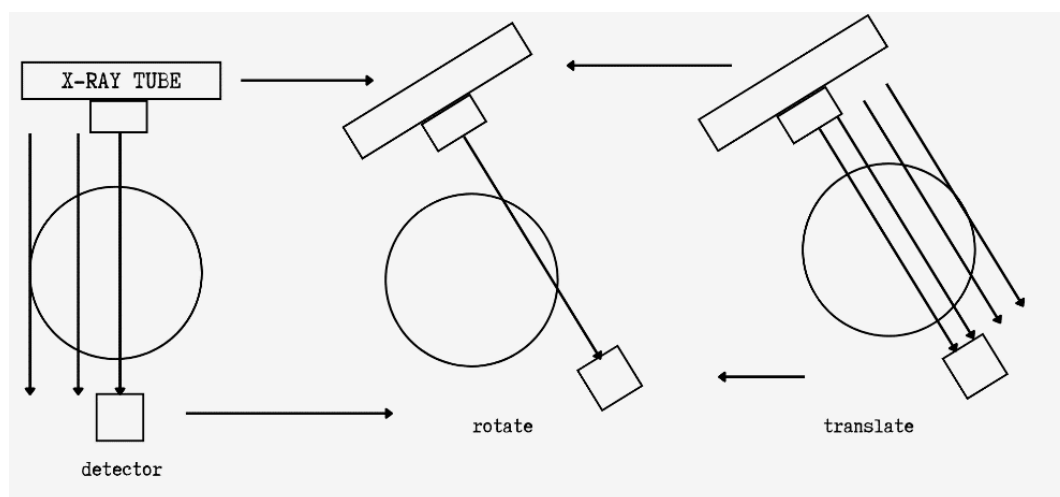


Figure 4 First generation of the x-ray beam

Source: own realization.

The first-generation CT scanner was only used to perform head scans. The computer on which the first scan was performed was Data General Nova and it was released in 1969. Nova's power made it possible to perform most simple computational tasks. 50,000 units were sold in scientific laboratories [Hey, 2014]. Although from today's perspective, these are "poor" image quality parameters, the first CT images showed the patient's anatomy with a then-unknown variation of details with low contrast [Flohr, 2013].

The first-generation CT scanner was only used to perform head scans. The computer on which the first scan was performed was Data General Nova and it was released in 1969. Nova's power made it possible to perform most simple computational tasks. 50,000 units were sold in scientific laboratories [Hey, 2014]. Although from today's perspective, these are "poor" image quality parameters, the first CT images showed the patient's anatomy with a then-unknown variation of details with low contrast [Flohr, 2013].

The second-generation computer tomograph is based on the same principle as the first-generation computer tomograph. The acquisition time of one patch could be shortened to 18 seconds. Multiple detectors toward the plane were introduced in the first generation of computed tomography. This element was withdrawn from most CT scanners until the return to multilayer scanning in the mid-90s [Flohr, 2013]. The second-generation tomograph is much faster than the one used in the first generation. The greater number of detectors contributed to the greater dispersion of the radiation.

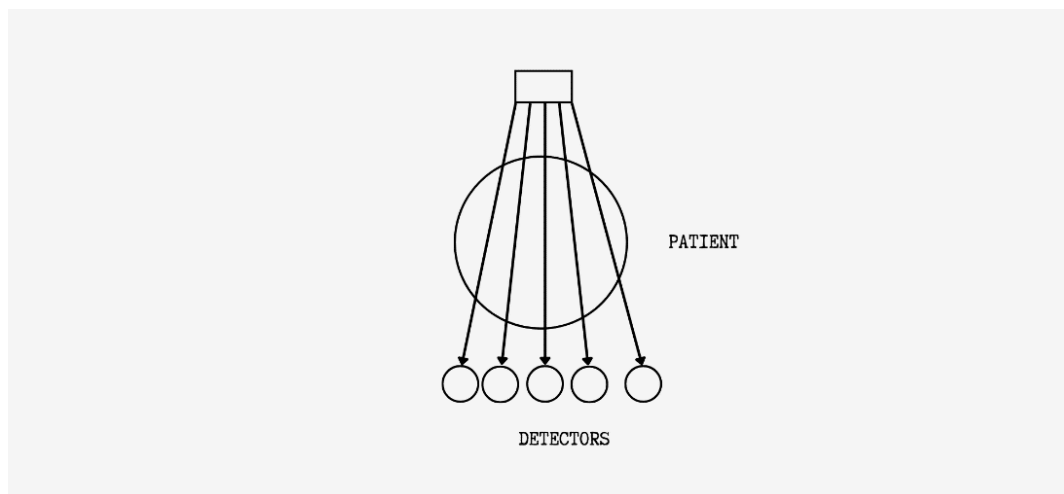


Figure 5 Second generation x-ray beam

Source: own realization.

The second generation of CT scans has undoubtedly brought a lot of good. We were dealing with the prototype fan harness for the first time. The next generation came with the solution of placing the X-ray tube and detectors on a rotating ring.

Third-generation scanners are the most popular devices used in current computed tomography systems. It uses a beam of radiation in the range of 40–60 degrees, which covers the entire patient. The use of a fan beam eliminates the problem of translational movement on a single layer. Currently, the X-ray tube can rotate at the desired projection angle, instead of making many sections [Flohr, 2013].

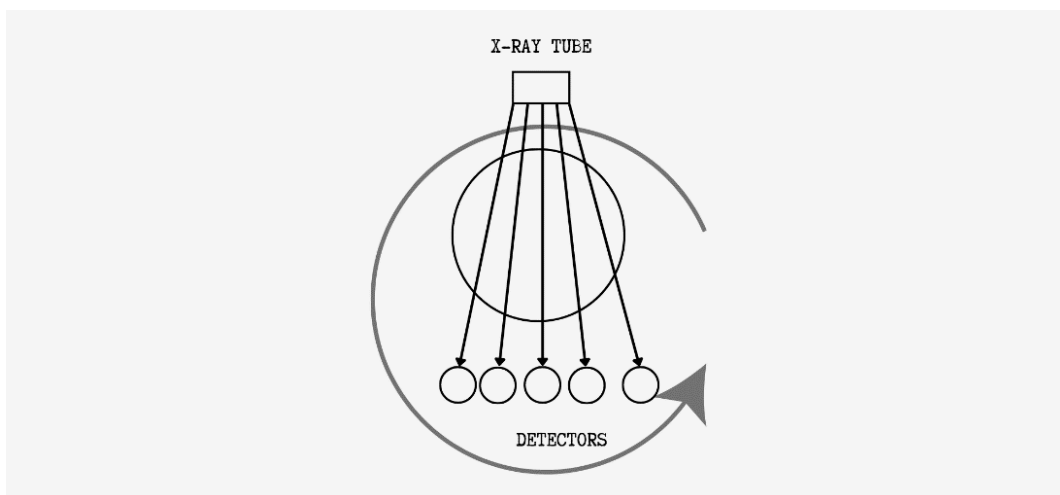


Figure 6. Third generation of the x-ray beam

Source: own realization.

More detectors are used and they rotate around the patient's body around the ring. In this generation, only rotational movement is used, where the lamp with detector rotates around the patient's body. Both the lamp and detectors are concentrated in the center of the imaged area. A single scan can be obtained in as little as 4.5 seconds. The first rotary device with 288 detectors. Newer technologies offer the use of more than 700 detectors. The use of slip rings made it possible to pass electrical signals through the slip contacts. This solution allowed the continuous rotation of the measuring system [Flohr, 2013]. Thanks to this technology, a rotation time of less than one second was achieved in the 1990s.

3. Nyquist-Shannon sampling

Modern technology as we know it would not exist without digital-to-analog and analog-to-digital conversion. These operations have become so common, that one considers them trivial. How do we know that this is the case? Signal sampling is a non-destructive operation, although it may deprive us of a lot of information about how the signal behaves in a given situation. Low-pass filtering is used to eliminate unwanted noise and higher frequency distortion. Anti-aliasing filters help reduce the cost of the system, but also the data retention and analysis time requirements by allowing a lower sampling rate. Low-pass filters are an essential element of any system in a data acquisition system [Oshana, 2006]. Consider a CT signal with a bandwidth f_m . An ideal sampler multiplies the CT signal by the pulse train, repeating every T_s seconds (1).

$$f_s = \frac{1}{T_s} \quad (1)$$

gdzie:

f_s -

sampling

frequency

T_s - sampling period

Let's ask ourselves how to quickly sample a signal to be able to retrieve the original signal from $x(t)$ do $X_\delta f$. The answer to this question is: as long as we can get a replica of the signal $X(f)$ do $X_\delta f$. If the sampling frequency f_s will drop to less than $2f_m$ are replicas X_f will overlap. Due to overlapping signals, we will not be able to recover X_f . Shannon's sampling theorem

[Greblicki, 2006] speaks of a signal that is constantly sampled at a frequency greater than the highest frequency at which the *CTCF* is non-zero. Such a signal can be reconstructed from the samples. The sampling rate defined as $2f_m$ is called the Nyquist frequency. In signal processing, the Nyquist frequency determines the sampling rate of a given signal function. At an equal or greater sampling rate, the resulting discrete-time sequence is free from distortion known as aliasing. [Oppenheim, Schafer, Buck 1999].

4. Zastosowanie filtru anti-aliasingowego w CT

Let's take a look at what anti-aliasing is in the context of CT. To fully understand this point, it is important to look at the phenomenon of aliasing. If the analog signal is not sampled at the minimum Nyquist frequency, the sampled data will not accurately reflect the actual signal. We will not be able to properly reconstruct a signal with a sampling frequency lower than the Nyquist frequency. The resulting signal will be completely unlike the input signal. In CT devices, the measure of aliasing will be any false frequency generated during frequency sampling [Oshana, 2006]. The aliasing phenomenon is closely related to sampling, which occurs when the measurable frequency value is above 1/2 of the sampling frequency. The power in the signal above the Nyquist frequency is "reflected" back to the represented sampling rate.

We encounter an aliasing artifact when sampling is too low. This means that there is an analog converter (ADC) accuracy error when digitizing the image. As a result, anti-scattering grid lines may be the aliasing artifact. High-frequency signals mask themselves as low-frequency signals that are superimposed over the entire image. The mesh mounted on the detector can cause aliasing artifacts or create a Moire fringe effect. The frequency of the signal is often outside the Nyquist frequency range (Fig. 7). The aliasing signal itself in the reconstructed image can be quite clear and overwhelming.

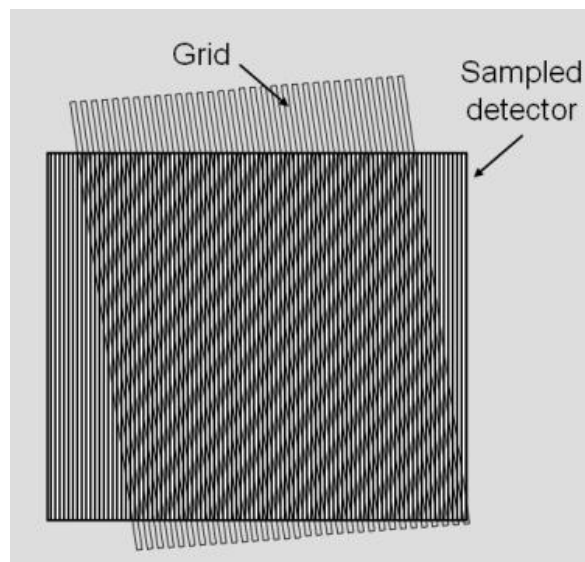


Figure 7 Schematic of the rumble signal generated by superimposing a grid structure on a sampling matrix

source: own realization.

An anti-aliasing filter is used to eliminate all signals above the Nyquist frequency. For this purpose, low-pass filters, commonly known as anti-aliasing filters, are used. In the case of an image, a technique is used that adjusts the position of the pixels, or the intensity of the pixels must be set in such a way that the transition between the line color and the background color is more gradual.

6. Deep neural networks methods anti-aliasing

Image processing techniques are used to enhance contrast and image analysis. Automatic and semi-automatic procedures relieve people from the tedious sentences related to the interpretation of images. Deep learning is now being used successfully in image analysis, classification, and image reconstruction procedures.

Well-known modern technology could not exist without analog-to-digital conversion. Recent advances in deep learning have produced promising results in the analysis of medical images. Literature on the use of deep learning in image reconstruction is still scarce. Scientists believe that since machine learning has been successfully applied to image processing tasks, it could be useful in reconstructing medical images [Oshana, 2018].

Image reconstruction in computed tomography takes place with the use of projection data. Filtered back projection (FBP) algorithms produce high-quality images when projection data is complete. Cases when the data is incomplete, which translates into distorted results at every stage of the research. Some methods, such as shortening the scanning time or reducing the dose of X-rays, may result in the projection data being incomplete. Although iterative algorithms can obtain good quality reconstructions from incomplete data, artifacts may appear at the edges of the test object. Projected data obtained with a limited angle can generate other artifacts, such as stepped artifacts or block artifacts. To solve this problem, deep learning algorithms are used. Some studies have reported accurate image reconstructions compared to existing methods [Topal, Löffler, & Zschech, 2020]. Deep learning approaches have been used in two-dimensional and three-dimensional reconstructions, effectively reducing noise and increasing spatial resolution.

Convolutional layers can implement an anti-aliasing solution without the need for anti-aliasing filters. Even if the anti-aliasing mechanisms are not directly encoded in the structure, CNN networks can learn them and prevent aliasing in intermediate signals. The question is: can the network learn the filter bank? Convolutional layers are broken down into normal convolutions followed by downsampling and max-pooling layers [Ribeiro, Schön, 2021].

7. Methods

For the study, a simulation was created that was based on certain patterns. Suppose we are dealing with projective data that have been carefully processed, without "flaws." Weights are assigned to each neuron input where signals and weights are summed.

$$\tan h = \frac{\sinh x}{\cosh x} \quad (2)$$

In the next step, the activation function works on the data, which then outputs the data. The most effective function is the hyperbolic tangent (Figure 8), which is the most accurate function [Barbaszewska-Wiśniowska, 2021].

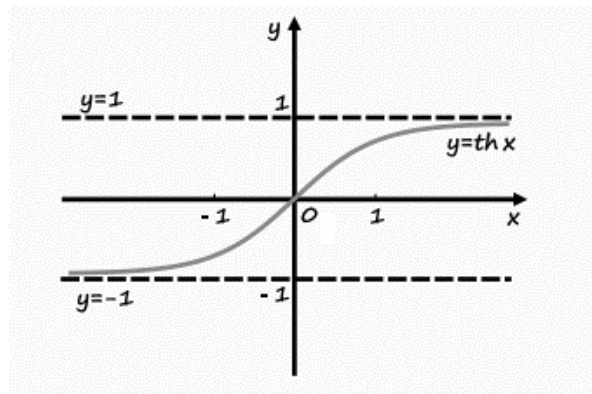


Figure 8 Graph of the hyperbolic tangent function

Source: Barbaszewska-Wiśniowska A., Analiza, Open AGH.

Controlling a dose range with a CNN seems like an abstract idea. It is necessary to consider the regulation of the optimal dose of radiation. The dose should be in the range of the standard dose value up to the maximum value of the low dose. The low dose value should decrease over time without any loss in image quality. We have the following cases to consider regarding starting dose and radiation flux. The starting dose was defined as the standard dose. The radiation flow should be correct enough to obtain correct data without loss of information. The main emphasis in the work is on anti-aliasing operations.

8. Results

Using CNN, an anti-aliasing model was implemented using weights from the base model and tuned accordingly. Experiments were performed with the nucleus. If you are downsampling a feature map with the same size, use e.g. 128x128 to avoid index drift. A pre-trained model with anti-aliasing has been loaded, which is the basis of the application. The BlurPool class is a blur and subsampling function. This feature increases the accuracy of the CNN network for computer viewing. It maintains nearly the same speed by applying a spatial low-pass filter before splicing and splitting operations. This will reduce aliasing when performing these operations [Zhang, 2019].

The BlurPool implementation performs some modeling surgery to replace the pooling and downsampling operations with the Blurpool counterparts. The methodology of this solution is simple. First, the computation is performed using the first layer, then the BlurPool layer is used to perform anti-aliasing downsampling. Computing in the first layer instead of the second layer increases the amount of memory and extends the runtime. Therefore, highest resolution anti-aliasing is usually bypassed (Fig. 9)

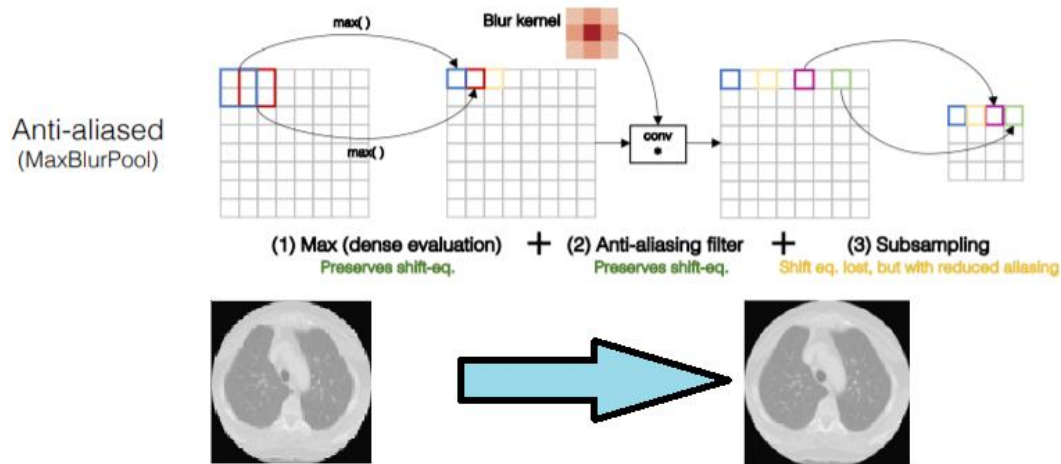


Figure 9. BlurPool process diagram image

Improvements in image classification accuracy and consistency can be observed. Often, you will find that offsets of the same image are classified the same.

The analysis was performed using the RMSE (Root-Mean-Square Deviation) metric as a general-pu error determination for numerical error forecasts (2). Many types of errors will produce incorrect results. Input data errors occur when numeric data are stored in the memory and registers of a digital machine. The data deviate from the exact physical values due to the limitations of the measuring devices.

$$RMSE = \sqrt{\sum_{i=1}^n \frac{(\hat{y}_i - y_i)^2}{n}} \quad (3)$$

Representation errors may occur when there is a need for representation with the use of a finite sequence of bits. Representation errors occur when many real numbers are converted from the source system. Truncation errors are also of great importance here. It is enough for us to make a mistake in trying to limit the number of operations when computing sequences of infinite sums. Hence, also rounding errors [Banachowski, Diks, Rytter, 2001].

Also used metric MAPE (Mean Absolute Percentage Error) is a measure of the accuracy of a forecasting system. This accuracy is measured as a percentage. The value can be calculated as the average absolute percentage error for each period by subtracting the actual values and dividing them by the actual values (3). The mean absolute error works best, and there is no extreme in the data.

$$M = \frac{1}{n} \sum_{t=1}^n \frac{|A_T - F_T|}{A_T} \quad (4)$$

gdzie:

n – number of matched points ,

A_T – absolute value,

F_T – forecast value,

Σ – summation notation (the absolute value is summed for each forecasted point in time).

In computed tomography, we observe pixels with a value of 0. This variability is due to the appearance of noise in the image. The amount of variation, or noise dispersion, can be calculated using a statistical parameter called Standard Deviation. All CTs are designed to calculate SD within the ROI (Region of Interest) set by the operator. This feature facilitates the measurement of noise on CT images. The conventional algorithm for controlling the optimization of the radiation dose consists of the implementation of the initial radiation dose with the use of its maximum reduction. The study developed a pattern of reduced radiation dose.

9. Conclusions

Despite little technological progress, all modern computer tomographs are based on a third-generation rotational geometry. Other system concepts, including fourth-generation tomographs with rotating X-ray tubes and stationary detectors, have been abandoned due to practical limitations. However, further modifications to the imaging system meant that they occupy their permanent place in the x-ray laboratory. Perhaps in the future, we will see a better design of a computer tomograph that will surpass the immortal third generation of the device. Not only aliasing artifacts is a problem in CT, but also adjusting the appropriate dose of radiation. Quite an interesting solution is to adjust the radiation dose to a given patient, which is selected based on the provided pattern. Although there is still a lot of work to do on this solution, it looks promising. Contrary to appearances, it is not so simple to define the pattern of a reduced dose of radiation. The analysis is required not only at the IT level but also at the medical level. The development of a pattern of reduced radiation dose. Stabilization of the radiation dose is performed at the CNN (Convolutional Neural Network) level. Schemes of radiation dose regulation using the approach based on artificial intelligence may raise many reservations, therefore the obtained results should be approached with a distance. Attention was paid to work in disturbed conditions, i.e., obtaining projection data that were improperly processed because of system failure. The effectiveness of regulation in terms of pattern tracking has been demonstrated. After the research related to the repair of the aliasing filter, the focus should be on other improvements that can be used in the future in CT.

Bibliografia:

1. Banachowski L., K. Diks, W. Rytter: „Algorytmy i struktury danych”, WNT, Warszawa, 2001
2. Barbaszewska-Wiśniowska A., Analiza, E-podręczniki Open AGH, 2021
3. Cierniak R., X-Ray Computed Tomography in Biomedical Engineering, 2011, Springer, ISBN: 978-0857290267
4. Flohr, T. CT Systems. *Curr Radiol Rep* **1**, 52–63 (2013). <https://doi.org/10.1007/s40134-012-0005-5>
5. Engel KJ, Herrmann C, Zeitler G. X-ray scattering in single- and dual-source CT. *Med Phys*. 2007;35(1):318–32.
6. Greblicki W., Podstawy automatyki, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, 2006

7. Hey T., The Computing Universe: A Journey through a Revolution 1st Edition, 2014, Cambridge University Press, ISBN: 978-0521150187
8. Oppenheim, Alan V.; Schafer, Ronald W.; Buck, John R. (1999). Discrete-time signal processing (2nd ed.). Upper Saddle River, N.J.: Prentice Hall. p. 140. ISBN 0-13-754920-2.
9. Oshana R., Overview of Digital Signal Processing Algorithms, Embedded Technology, DSP Software Development Techniques for Embedded and Real-Time Systems, Newnes, 2006, Pages 59-121, ISBN 9780750677592, <https://doi.org/10.1016/B978-075067759-2/50006-5>.
10. Ribeiro Antônio H., Schön Thomas B., How Convolutional Neural Networks Deal with Aliasing, 2021, Image and Video Processing, arXiv:2102.07757
11. Topal E, Löffler M, Zschech E. Deep Learning-based Inaccuracy Compensation in Reconstruction of High-Resolution XCT Data. Sci Rep 2020;10(1):7682. doi:10.1038/s41598-020-64733-7
12. Zhang R., Proceedings of the 36th International Conference on Machine Learning, PMLR 97:7324-7334, 2019.
13. Zieliński T.: „Cyfrowe przetwarzanie sygnałów. Od teorii do zastosowań”, WKiŁ, 2005 („Od teorii do cyfrowego przetwarzania sygnałów”, Wydział EAIiE AGH, 2002).

3. WYBRANE ROŚLINY FLORY HRABSTWA CORK ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM GATUNKÓW WYKORZYSTYWANYCH W KOSMETYCE

Anna Porębska

E-mail: anna.por1996@gmail.com

Streszczenie: Cork jest największym hrabstwem Irlandii, położonym w południowo-zachodniej kraju, które słynie z wciąż rozwijającej się turystyki. Poza zabytkowym charakterem i miejskimi atrakcjami, uwagę zwracają malownicze krajobrazy obfitujące we florę z dominacją lasów dębowych. Na terenie hrabstwa można wyróżnić obszary charakteryzujące się różną roślinnością – rejon zatoki Nohoval Cove oraz Gougane Barra National Forest Park, gdzie dokonano badań terenowych. W niniejszej pracy opisano wybrane rośliny flory wskazanych obszarów, w szczególności zwracając uwagę na gatunki wykorzystywane w kosmetyce. Rośliny kosmetyczne są bowiem źródłem wielu cennych substancji aktywnych, które służą zarówno poprawie urody, jak i celom pielęgnacyjnym, w tym wspomaganie leczenia niektórych schorzeń skórnych. Nierzadko występującymi, a zarazem jednymi z najczęściej wykorzystywanych związków są przede wszystkim flawonoidy, witaminy oraz sole mineralne metabolizowane między innymi przez stwierdzony zawciąg nadmorski (*Armeria maritima* (Mill.) Wild), wrzos zwyczajny (*Calluna vulgaris* (L.) Hull), lepnice nadmorską (*Silene uniflora* Roth), czy choinę zachodnią (*Tsuga heterophylla* (Raf.) Sarg.). Oznaczona flora charakteryzuje się różnorodnością gatunkową, co nie tylko urozmaica irlandzki krajobraz, ale także stwarza możliwości poszukiwania coraz to nowych gatunków użytkowych, w tym wykorzystywanych w przemyśle kosmetycznym.

1. Wstęp

Cork to największe hrabstwo Irlandii w prowincji Munster. Jest położone w południowo-zachodniej części kraju, a jego powierzchnia wynosi 7457 km². Od południa graniczy z Oceanem Atlantyckim oraz hrabstwami: od północy z Limerick, od wschodu z Waterford i Tipperary, a od zachodu z Kerry. Siedzibą jest miasto Cork, które leży przy ujściu rzeki Lee do Morza Celtyckiego, zlokalizowane w południowo-środkowej części hrabstwa na wyspie między głównymi korytami rzeki. Większość ulic miasta powstała na skutek zasypiania dawnych kanałów rzecznych. Cork jest turystycznie atrakcyjne ze względu na swoją zabytkowość - można tam dostrzec m.in. powstałą w XIX wieku gotycką Katedrę św. Finbarra, neogotycki kościół św. Anny, wieżę Red Abbey, most św. Patryka, czy XIX wieczną synagogę. Hrabstwo Cork charakteryzuje się zróżnicowaną rzeźbą terenu. Długie grzbiety rozciągnięte na osi wschód-zachód tworzą wyżyny i wzgórza. Około 1/3 ich powierzchni tworzy nierówne pastwiska, a pola uprawne sięgają 245 metrów. Owe rejony przebiegają wzdłuż dolin rzek, takich jak Blackwater, Bride, Lee, czy Bandon. We wschodniej i środkowej części Cork występują rozległe niziny, natomiast na zachodzie ustępują zwężonym dolinom z nizinami wspartymi wysokimi górami.

Obszar hrabstwa pokryty jest przede wszystkim torfowiskami, mokradłami, łąkami oraz wrzosowiskami. Pierwotnie występującym zbiorowiskiem roślinnym są lasy liściaste dębowe, natomiast naturalnie zalesione są głównie obszary górskie. W ostatnich latach coraz prężniej podejmowano jednak działania w kierunku przywrócenia równomiernej lesistości. Wpływ na występowanie określonych gatunków roślin niewątpliwie wywarł mechanizm

pokrycia lądolodem całej powierzchni Irlandii podczas zlodowacenia. Z tego powodu, na terenie hrabstwa można dostrzec kombinację gatunków zarówno arktycznych, alpejskich jak i wiele roślin wiecznie zielonych charakterystycznych dla obszaru Morza Śródziemnego lub Ameryki Północnej.

Klimat Cork określa się jako umiarkowany morski wilgotny. Ukształtowany jest głównie przez masy powietrza docierające z południowego zachodu znad Oceanu Atlantyckiego. Istotnym elementem wpływającym na warunki klimatyczne jest również łagodząca działalność Prądu Północnoatlantyckiego. Opady deszczu w hrabstwie Cork występują często, niemal każdego miesiąca. Średnia roczna temperatura wynosi 10.3 °C, natomiast średnie opady wynoszą 917 mm. Wpływ na kształtowanie klimatu wywiera także obecność roślinności występującej na terenie hrabstwa. Bogactwo zróżnicowanej flory przyczynia się bowiem do uwalniania tlenu do atmosfery. Różne gatunki można dostrzec m.in. na terenie otoczonej klifami zatoki Nohoval Cove położonej około 26 km na południe od miasta Cork, czy w otoczonym pasmami górskimi zalesionym parku Gougane Barra National Forest Park, który zlokalizowany jest około 72 km na zachód od siedziby hrabstwa [6,7,8].

2. Cel pracy

Celem niniejszej pracy jest ocena wybranych zasobów gatunkowych flory występującej na terenie określonych rejonów hrabstwa Cork - Nohoval Cove oraz Gougane Barra National Forest Park ze szczególnym uwzględnieniem roślin wykorzystywanych w kosmetyce.

3. Materiały i metody

Dokonano obserwacji terenowej oraz dokumentacji fotograficznej w maju 2022 r. w rejonie Nohoval Cove i Gougane Barra National Forest Park. Wyodrębniono gatunki, które oznaczono pod względem taksonomicznym z wykorzystaniem klucza (<https://atlas.roslin.pl/>). Określonym gatunkom przypisano polskie i łacińskie nazwy, przynależność do określonej rodziny botanicznej, zajmowane stanowiska, formy życiowe (wg. systemu klasyfikacji Raunkiaera 1995), status ochrony i / lub stopień zagrożenia w Irlandii (wg. Jackson, FitzPatrick „Ireland Red List No. 10, Vascular Plants”). Następnie wyróżniono gatunki roślin mających zastosowanie w kosmetyce: uwzględniono wykorzystywane surowce zielarskie, nazwy związków chemicznych / IUPAC, nazwy INCI obecne w składzie kosmetyków, główne składniki biologicznie czynne, ich działanie oraz zastosowanie w kosmetyce oraz numery CAS (wg. Decyzji Komisji (UE) 2019/701 z dnia 5 kwietnia 2019 r. ustanawiającej słownik wspólnych nazw składników do stosowania przy etykietowaniu produktów kosmetycznych, <https://lupakosmetyczna.pl/analiza-składu>, najnowszych doniesień literaturowych).

4. Wyniki

Na podstawie obserwacji terenowych w rejonie Nohoval Cove oraz Gougane Barra National Forest Park, wyodrębniono i opisano 13 gatunków. Stwierdzona flora została przyporządkowana do następujących elementów:

- Rodziny botanicznej,

- Stanowiska:

A - Nohoval Cove

B - Gougane Barra National Forest Park,

- Formy życiowej (według C. Raunkiaera):

M – megafanerofit

N – nanofanerofit

C – chamefit

G – geofit

H – hemikryptofit

Hy – hydrofity i helofity

T – terofit,

- Stopnia zagrożenia w Irlandii:

EX – całkowicie wymarły

EW – wymarły w stanie dzikim na swoich naturalnych stanowiskach

CR – krytycznie zagrożony

EN – zagrożony

VU – narażony

NT – bliski zagrożenia

LC - najniższego ryzyka, najmniejszej uwagi,

- Wykorzystania w kosmetyce:

EK – wyciąg z kwiatów

EKo - wyciąg z korzenia

EL - wyciąg z liści

EZ - wyciąg z ziela

PKor - proszek otrzymywany z kory

PL - proszek otrzymywany z liścia.

Tabela 1. Alfabetyczny wykaz wybranych gatunków flory Nohoval Cove i Gougane Barra National Forest Park [5,9,10]

Lp.	Polska nazwa gatunku	Łacińska nazwa gatunku	Rodzina botaniczna	Stanowisko	Forma życiowa	Stopień zagrożenia w Irlandii	Wykorzystanie w kosmetyce
1	Przelot pospolity	<i>Anthyllis vulneraria</i> L.	Bobowate (<i>Fabaceae</i>)	A	H	LC	EK, EZ
2	Zawciąg nadmorski	<i>Armeria maritima</i> (Mill.) Wild.	Ołownicowate (<i>Plumbaginaceae</i>)	A	H	LC	EZ
3	Wrzos zwyczajny	<i>Calluna vulgaris</i> (L.) Hull	Wrzosowate (<i>Ericaceae</i>)	A, B	C	LC	EK, EZ, WK
4	Przymiotno Karwińskiego	<i>Erigeron karvinskianus</i> DC.	Astrowate (<i>Asteraceae</i>)	B	T	-	-
5	Ostrokrzew kolczasty	<i>Ilex aquifolium</i> L.	Ostrokrzewowate (<i>Aquifoliaceae</i>)	B	N	LC	EK, EL, PL
6	Świerk sitkajski	<i>Picea sitchensis</i> (Bong.) Carriere	Sosnowate (<i>Pinaceae</i>)	B	M	-	-
7	Babka nadmorska	<i>Plantago maritima</i> L.	Babkowate (<i>Plantaginaceae</i>)	A	H	LC	-
8	Różanecznik pontyjski	<i>Rhododendron ponticum</i> L.	Wrzosowate (<i>Ericaceae</i>)	B	N	-	-
9	Skalnica cienista	<i>Saxifraga umbrosa</i> L.	Skalnicowate (<i>Saxifragaceae</i>)	B	G	-	-
10	Lepnica nadmorska	<i>Silene uniflora</i> Roth	Goździkowate (<i>Caryophyllaceae</i>)	A	C	LC	EZ
11	Choina zachodnia	<i>Tsuga heterophylla</i> (Raf.) Sarg.	Sosnowate (<i>Pinaceae</i>)	B	M	-	PKor
12	Kolcolist zachodni	<i>Ulex europaeus</i> L.	Bobowate (<i>Fabaceae</i>)	A, B	N	LC	EK, EKo, EZ
13	Fiołek Rivina	<i>Viola riviniana</i> Rchb.	Fiołkowate (<i>Violaceae</i>)	B	H	LC	-

Wykaz wyróżnionych roślin kosmetycznych:

Przelot pospolity - *Anthyllis vulneraria* L.



Rycina 1. Przelot pospolity - *Anthyllis vulneraria* L. [fot. Anna Porębska].

Surowiec: Kwiat (*flos*), ziele (*herba*).

INCI: *Anthyllis Vulneraria Extract*, *Anthyllis Vulneraria Flower Extract*.

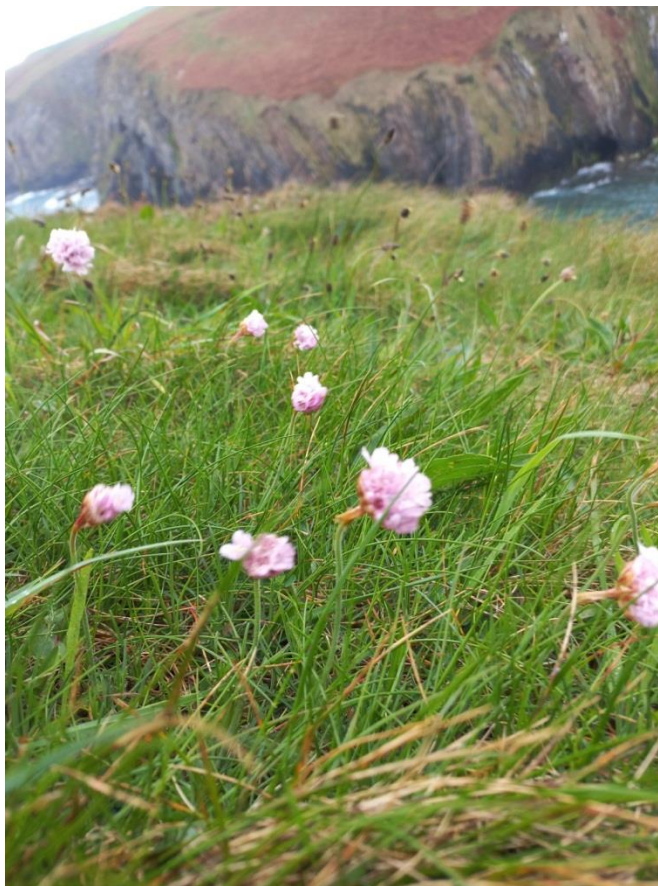
Związek chemiczny / IUPAC: *Anthyllis Vulneraria Extract* – wyciąg z całej rośliny przelotu pospolitego *Anthyllis vulneraria* L., *Fabaceae*; *Anthyllis Vulneraria Flower Extract* - wyciąg z kwiatu przelotu pospolitego *Anthyllis vulneraria* L., *Fabaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Aminokwasy, flawonoidy (kwercetyna, kemferol, izoramnetyna), garbniki, kwasy fenolowe (ferulowy, kawowy, wanilinowy, salicylowy, *p*-hydroksybenzoesowy, weratrowy, trans-*p*-kumarowy), śluzy.

Działanie: Odżywiające skórę, antyoksydacyjne.

Zastosowanie: Kremy i sera do twarzy. Numer CAS: 89957-45-9 [1,9,10,11].

Zawciąg nadmorski - *Armeria maritima* (Mill.) Wild.



Rycina 2. Zawciąg nadmorski - *Armeria maritima* (Mill.) Wild. [fot. Anna Porębska]
Surowiec: Ziele (*herba*).

INCI: *Armeria Maritima* Extract, *Armeria Maritima* Flower/Leaf/Stem Extract.

Związek chemiczny / IUPAC: *Armeria Maritima* Extract - wyciąg z całej rośliny zawciągu nadmorskiego *Armeria maritima*, *Plumbaginaceae*; *Armeria Maritima* Flower/Leaf/Stem Extract – wyciąg z kwiatu / liścia / łodygi zawciągu nadmorskiego.

Działanie: Antyoksydacyjne, odżywiające, ochronne, przeciwzapalne.

Główne składniki biologicznie czynne: Sole mineralne, witaminy.

Zastosowanie: Sera do twarzy.

Numer CAS: 223747-89-5 [9,10,11,12].

Wrzos zwyczajny - *Calluna vulgaris* (L.) Hull

Ryc. 3. Wrzos zwyczajny - *Calluna vulgaris* (L.) Hull [fot. Anna Porębska]

Surowiec: Ziele (*herba*).

INCI: *Calluna Vulgaris Extract*, *Calluna Vulgaris Flower Extract*, *Calluna Vulgaris Flower Water*.

Związek chemiczny / IUPAC: *Calluna Vulgaris Extract* - wyciąg z całej rośliny wrzосу zwyczajnego *Calluna vulgaris*, *Ericaceae*; *Calluna Vulgaris Flower Extract* - wyciąg z kwiatu wrzосу zwyczajnego *Calluna vulgaris*, *Ericaceae*; *Calluna Vulgaris Flower Water* – wodny roztwór destylatu parowego otrzymanego z kwiatu wrzосу zwyczajnego *Calluna vulgaris*, *Ericaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Fenole i ich glikozydy (hydrochinon, arbutyna i metyloarbutyna, flawonoidy (kaempferol, kwercetyna, astragalina, hiperozyd, herbacetyna, luteolina i izokwercetyna), garbniki, kwasy hydroksycynamonowe, kumaryny, sole mineralne, terpeny (α -pinen i β -pinen).

Działanie: Antybakteryjne, odżywiające, przeciwzapalne.

Zastosowanie: Kremy do twarzy i rąk, olejki do ciała, pianki i żele do mycia twarzy, toniki.

Numer CAS: 84603-54-3 [2,9,10,11].

Ostrokrzew kolczasty - *Ilex aquifolium* L.



Rycina 4. Ostrokrzew kolczasty - *Ilex aquifolium* L. [fot. Anna Porębska]

Surowiec: Kwiat (*flos*), liść (*folium*).

INCI: *Ilex Aquifolium Flower Extract*, *Ilex Aquifolium Leaf Extract*, *Ilex Aquifolium Leaf Powder*.

Związek chemiczny / IUPAC: *Ilex Aquifolium Flower Extract* - wyciąg z kwiatu ostrokrzewu kolczastego *Ilex aquifolium* L., *Aquifoliaceae*; *Ilex Aquifolium Leaf Extract* - wyciąg z liścia ostrokrzewu kolczastego *Ilex aquifolium* L., *Aquifoliaceae*; *Ilex Aquifolium Leaf Powder* - proszek otrzymywany z liścia ostrokrzewu kolczastego *Ilex aquifolium* L., *Aquifoliaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Związki polifenolowe (antocyjany, rutyna, kwas chinowy i jego estry kawowe), triterpeny.

Działanie: Antyoksydacyjne, odżywiające.

Zastosowanie: Kremy do twarzy.

Numer CAS: 90045-83-3 [3,9,10,11].

Lepnica nadmorska - *Silene uniflora* Roth



Rycina 5. Lepnica nadmorska - *Silene uniflora* Roth [fot. Anna Porębska]

Surowiec: Ziele (*herba*).

INCI: *Silene Uniflora Extract*, *Silene Uniflora Flower/Leaf Extract*.

Związek chemiczny / IUPAC: *Silene Uniflora Extract* - wyciąg z całej rośliny lepnicy nadmorskiej *Silene uniflora*, *Caryophyllaceae*; *Silene Uniflora Flower/Leaf Extract* - wyciąg z kwiatu / liścia lepnicy nadmorskiej *Silene uniflora*, *Caryophyllaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Kwasy tłuszczowe, sole mineralne.

Działanie: Antyoksydacyjne, odżywiające.

Zastosowanie: Kremy do twarzy.

Numer CAS: - [4,9,10,11].

Choina zachodnia - *Tsuga heterophylla* (Raf.) Sarg.



Rycina 6. Choina zachodnia - *Tsuga heterophylla* (Raf.) Sarg. [fot. Anna Porębska].
Surowiec: Kora (*cortex*).

INCI: *Tsuga Heterophylla* Bark Powder.

Związek chemiczny / IUPAC: *Tsuga Heterophylla* Bark Powder - Proszek otrzymywany z kory choiny zachodniej *Tsuga Heterophylla*, *Pinaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Flawonoidy, sole mineralne, terpeny.

Działanie: Odżywiające.

Zastosowanie: Kostki wygładzające do ciała.

Numer CAS: 92347-09-6 [9,10,11,13].

Kolcolist zachodni - *Ulex europaeus* L.**Rycina 7. Kolcolist zachodni - *Ulex europaeus* L. [fot. Anna Porębska]**

Surowiec: Kwiat (*flos*), ziele (*herba*), korzeń (*radix*).

INCI: Ulex Europaeus Flower Extract, Ulex Europaeus Leaf/Root/Stem Extract.

Związek chemiczny / IUPAC: Ulex Europaeus Flower Extract - wyciąg z kwiatu kolcolistu zachodniego *Ulex europaeus* L., *Fabaceae*; Ulex Europaeus Leaf/Root/Stem Extract - wyciąg z liścia, korzenia, łodygi kolcolistu zachodniego *Ulex europaeus* L., *Fabaceae*.

Główne składniki biologicznie czynne: Flawonoidy, kwasy organiczne, terpeny.

Działanie: Antyoksydacyjne, odżywiające, perfumujące.

Zastosowanie: Mydła, perfumy.

Numer CAS: 90131-76-3 [9,10,11,14].

5. Wnioski

Na podstawie obserwacji terenowych można stwierdzić, że wybrane gatunki flory określonych rejonów hrabstwa Cork charakteryzują się zróżnicowaniem taksonomicznym. Spośród roślin można wyodrębnić gatunki, które dostarczają cennych surowców, będących źródłem substancji aktywnych wykorzystywanych w przemyśle kosmetycznym. Substancje biologicznie czynne pozyskiwane z określonych części roślin są dosyć zróżnicowane, co pozwala na ich wielopłaszczyznowe zastosowanie w kosmetyce.

Wykaz skrótów:

INCI - Międzynarodowe Nazewnictwo Składników Kosmetycznych

IUPAC - Międzynarodowa Unia Chemii Czystej i Stosowanej

Numer CAS - oznaczenie numeryczne przypisane substancji chemicznej przez amerykańską organizację Chemical Abstracts Service

Bibliografia:

1. Sikora K, Jurczak M i wsp. Oznaczanie zawartości flawonoidów i związków polifenolowych w kwiatach przelotu pospolitego *Anthyllis vulneraria* L. Postępy Fitoterapii 2011; 2: 85-88.
2. Starchenko G, Hrytsyk A. I wsp. Phytochemical Profile and Pharmacological Activities of Water and Hydroethanolic Dry Extracts of *Calluna vulgaris* (L.) Hull. Herb. Plants 2020; 9, 751.
3. Pakura N, Kupeczyński R. I wsp. Biological Potential and Chemical Profile of European Varieties of Ilex. Foods 2022; 11, 47.
4. Bréant L, Vonthron-Sénécheau C, Brelot L, Lobstein A. (10E,12E,14E)-9,16-Dioxooctadeca-10,12,14-trienoic acid. *Acta Crystallogr Sect E Struct Rep Online*. 2012; 68.
5. Wyse Jackson M, FitzPatrick Ú, Cole E, Jebb M, McFerran D, Sheehy Skeffington M & Wright M. Ireland Red List No. 10: Vascular Plants. National Parks and Wildlife Service 2016, Department of Arts, Heritage, Regional, Rural and Gaeltacht Affairs, Dublin, Ireland.

Wykaz stron internetowych:

6. <https://navtur.pl/place/show/1433,cork> [dostęp: 25.05.2022].
8. <https://pl.thetopknowledge.com/cork-county-ireland> [dostęp: 25.05.2022].
9. <https://pl.climate-data.org/europa/irlandia/cork/cork-6019/> [dostęp: 25.05.2022].
10. <https://atlas.roslin.pl/> [dostęp: 25.05.2022].
11. Decyzja Komisji (UE) 2019/701 z dnia 5 kwietnia 2019 r. ustanawiającej słownik wspólnych nazw składników do stosowania przy etykietowaniu produktów kosmetycznych [dostęp: 29.05.2022].
12. <https://lupakosmetyczna.pl/analiza-składu> [dostęp: 30.05.2022].
13. <https://data.epo.org/publication-server/document?iDocId=4697955&iFormat=2> [dostęp: 30.05.2022].
14. <https://www.herbal-organic.com/pl/herb/399885> [dostęp: 30.05.2022].
15. <https://www.herbal-organic.com/pl/herb/14576> [dostęp: 30.05.2022].

IV NAUKI MEDYCZNE ORAZ WETERYNARYJNE

1. SEKRETY ALKOWY STAROŻYTNYCH RZYMIAN, CZYLI TAJEMNICZE *SILPHIUM*

Magdalena Sokół-Czerwona

ul. Mikołaja Reja 5/82

32-300 Olkusz

E-mail: magdalenasokol@gazeta.pl

Abstrakt: *Silphium* jest rośliną wyjątkowo popularną w świecie starożytnym, przede wszystkim w kręgu kultury grecko-rzymskiej, ze względu na swoje właściwości prozdrowotne, a przede wszystkim antykoncepcyjne. Jej szczególny status podkreślały liczne wzmianki w literaturze medycznej tamtych czasów, przede wszystkim w dziełach takich autorów, jak Dioscorides, Celsus, a przede wszystkim *Ginekologii* Soranusa z Efezu, a także wizerunek rośliny na rzeźbach oraz monetach, nierzadko w określonym kontekście. Przez wzgląd na wiele czynników, takich, jak nieodpowiedzialna gospodarka względem zbioru rośliny, zmiany klimatyczne czy problemy z jej kultywacją na terenach innych niż rodzima Cyrenajka spowodowały, znacząco odnotowany w kulturze, spadek liczebności osobników *silphium*, uznawany za jego oficjalne wymarcie. W czasach nowożytnych świat naukowy proponował nowe gatunki, które miały okazać się oryginalnym *silphium*, przetrwałym niesprzyjające warunki schyłku starożytności, lub gatunkami mu pokrewnymi o podobnych właściwościach, wielokrotnie jednak takie próby kończyły się niepowodzeniem, ze względu m. in. na trujące właściwości rośliny. Wśród nich obiecującym i do dziś uznawanym za bardzo blisko spokrewniony gatunek jest *Ferula tingitana* L. XXI wiek przyniósł wyniki badań uczonych tureckich, którzy wyróżnili kolejny gatunek będący potencjalnie przetrwałym *silphium*, a więc *Ferula drudeana* Korovin, którego przeprowadzono szczegółową analizę fitochemiczną i fitofarmakologiczną. Niniejsza praca ma stanowić przegląd obecnej wiedzy na temat *sliphium* czasów starożytnych, jego wykorzystania i skuteczności, prób odnalezienia tego gatunku przeprowadzanych w nowożytności, oraz dzisiejszych właściwości najbardziej obiecującego gatunku z rodziny *Ferulaceae*.

1. Wstęp

Medycyna starożytna, wbrew powszechnie panującej opinii, знаła wiele środków antykoncepcyjnych i/lub wczesnoporonnych, przede wszystkim pochodzenia roślinnego. Takie rośliny, jak bylica piołun, ruta zwyczajna, mięta polej czy asafetyda stosowano szeroko w świecie antycznym pod różnymi postaciami – mogły to być napary, odwary, globulki waginalne czy maści. W przeważającej większości zażywane były przez kobiety, gdyż w przypadku mężczyzn lepiej sprawdzały się wykonywane przy użyciu surowców zwierzęcych prowizoryczne odpowiedniki dzisiejszych prezerwatyw. Jedną z takich roślin, która dzisiaj budzi ogromne zainteresowanie naukowców, jest bylina należąca do rodzaju *Ferula*, określana przez starożytnych określeniem *silphion*, lub *silphium*. W niniejszym artykule rzucone zostanie światło na historię, wykorzystanie i działanie owej rośliny, z uwzględnieniem kwestii fitofarmakologicznych. Omówiona zostanie kwestia udziału *silphium* w kulturze ludów starożytnych oraz średniowiecznych, kwestia jej domniemanego wyginięcia, oraz kilka

przykładów występujących współcześnie roślin, które, zdaniem środowiska naukowego, mogą odpowiadać tej używanej kilka tysięcy lat temu.

2. Materiały i metody

Poniższa praca jest skutkiem sumiennego przeglądu pozycji historycznych z zakresu sztuk medycznych, przede wszystkim ginekologii i ziołolecznictwa; autorka skorzystała również z artykułów poświęconych pośrednio lub bezpośrednio *silphium* w medycynie zamieszczonych w czasopismach naukowych pokroju *American Scientist*, czy *Bulletin of the History of Medicine*. Głównym celem artykułu jest zaprezentowanie w jak najszerszym spektrum stanu obecnej wiedzy w odniesieniu do problemu wykorzystania i potencjalnego przetrwania do czasów współczesnych owej rośliny.

3. Wyniki i dyskusja

Wyniki poczynionych badań zostały zaprezentowane w poniższych akapitach, uporządkowanych chronologicznie względem okresów historycznych.

Klejnot Cyrenajki

Rejonem, który zarówno starożytnym, jak i nam jako pierwszy kojarzy się z *silphium* jest Cyrenajka – kraina w północno-wschodniej części Libii [Britannica, 2014]. Panujące tam dogodne warunki klimatyczne i odpowiednia gleba umożliwiły bujny rozwój rośliny. Na jej kultywację na tamtejszych ziemiach mógł mieć wpływ kult Aristajosa, bóstwa będącego stróżem pól uprawnych i tym, który przegania upały saharyjskie. Miasto będące źródłem nazwy regionu, a więc Cyrenę, założyli Grecy w 631 roku p. Chr. Z czasem stawała się niezmiernie istotnym punktem na mapie świata ze względu na znajdujące się w niej porty, przede wszystkim Apollonię, z której wypływały statki handlowe obciążone cennymi towarami eksportowymi, w tym i *silphium*. Fakt, że dobrze rozwijała się w tamtym regionie był nie bez znaczenia, roślina ta bowiem bardzo źle reagowała na przesadzanie, a kiedy już do tego doszło — nie rozwijała się prawidłowo, co u autorów rzymskich przybrało postać wniosku, że bylina ta rośnie wyjątkowo ciężko lub, że nie rośnie nigdzie indziej poza Cyrenajką. To oczywiście podniosło jej wartość rynkową, jednak miało okazać się nieprawdą, bowiem przy rozmnażaniu rośliny za pomocą jej nasion, ta nie stawiała aż tak zacieklego oporu. Według badań przeprowadzonych w ubiegłym wieku, mogła rozwijać się również na terenach takich państw, jak Maroko, czy Palestyna; sam Teofrast opisywał obecność jej osobników w Syrii, czy Armenii, a na Cyrenę mogła zostać przywieziona (lub przywleczona) z głębszych rejonów Afryki, na co wskazuje nazwa rośliny. Dzięki eksportowi *silphium* Cyrenajka rozkwitała handlowo i politycznie, a gdy w 96 roku p. Chr. została częścią Imperium Romanum, dostęp do jej dobrodziejstw znacznie się rozszerzył. Na cześć regionu, w którym rosła, przetwór z niej nazwano balsamem cyrenajskim [Gemmell, 1966]. Bito również monety o wartości 4 drachm, na których widniał jej wizerunek; istnieją jednak przypuszczenia, że mógł on służyć jako reklama rośliny, ma ona bowiem na monetach wybitnie falliczne kształty [Miski, 2021].



Rysunek 1 Moneta z wizerunkiem silphium

Silphium niejedno ma imię

Wspomniane wyżej afrykańskie pochodzenie nazwy rośliny to aktualnie przedmiot badań i dociekań. Rzymianie nazywali ją *silphium*, lub *laserpitium* / *laserpicium*, Grecy zaś *silphion*. Sam rdzeń tego słowa nie pochodzi z języka o korzeniach indoeuropejskich. Według niektórych badaczy nazwa rośliny pochodzi od berberyjskiego określenia *sirpe*, lub semickiego *sirpad*, ewentualnie chaldejskiego *sirphi* – to ostatnie słowo oznacza gumę, bądź żywicę, co ma sens w kontekście omawianego surowca. Inną możliwością jest pochodzenie od słowa *silphe* – oznacza ono żuka, a to właśnie te owady przebijają łodygę rośliny, powodując wyciekanie oleogumożywicy. Samą żywicę zaś zwano *laser* lub *lasar*. Jeszcze głębsze korzenie afrykańskie naświetla nam hipoteza o tym, że roślina występowała w Egipcie — jej wizerunki odkryto w postaci hieroglifów [Gemmil, 1966].

Umiejscowienie na biologicznym horyzoncie

Ze względu na budowę morfologiczną, która jawi się czytelnikowi opisu *silphium* przez Teofrasta, naukowcy przyporządkowali ją do rodzaju *Ferula*, należącego do rodziny *Apiaceae*. Sugerowała to bruzdkowata łodyga, charakterystyczny kształt rośliny z wieloma baldachami i obecność wydaliny typu oleogumożywicy. Przez lata ustalono kilka gatunków roślin rosnących i spotykanych w naszych czasach, które mogą albo być bezpośrednio spokrewnione ze starożytnym *silphium*, albo być właśnie nim. Do potencjalnych kandydatów należą / należały:

- *Ferula tingitana* L. — jeden z dwóch gatunków uznawanych do dziś za najbardziej prawdopodobnego kandydata na *silphium*. Gumożywica pochodząca z tej rośliny wykazuje właściwość opisaną przez Teofrasta i Pliniusza Starszego, tj. przyjemny zapach. Sama nazwa *tingitana* oznacza region północnej Afryki.

- *Thapsia garganica* L. — gatunek opisany przez Vivaniego w 1824 roku jako *Thapsia silphium*. Lek z tej rośliny, o nazwie *silphium cirenaica*, można było spotkać w XIX wieku w paryskich aptekach. Jednak niefortunnie okazało się, że jest to *Thapsia garganica* L., a więc roślina, o której badacz uznał, że jest jedynie podobna do tamtej z wyglądu. Co więcej, roślina ta jest w wysokim stopniu toksyczna, co wyklucza możliwość, że mogła być ona tym konkretnym starożytnym lekarstwem. Sam Teofrast opisał jej korzeń, jako „przeczyszczający w obie strony”, czasem nazywa się ją „śmiertelną marchwią”.
- *Ferula marmarica* Asch. — w 1893 roku opisywano jej występowanie na terenie Cyrenajki, Staph dodatkowo zasugerował, że opisywany w dziełach starożytnych ammoniakon to właśnie produkt z tego konkretnego gatunku, a nie z osławionej *tingitany*. Jednak cień na tę hipotezę padł po badaniach, które wykazały, że również i ta roślina jest zbyt toksyczna, by być specyfikiem leczniczym, poza tym była w tamtym czasie również zbyt popularna, jak na roślinę rzekomo wymartą.
- *Prangos ferulacea* (L.) Lindl. — ta roślina, zwana inaczej madrygaris, w przeciwieństwie do dwóch swoich poprzedniczek, nie ma aż tak silnych właściwości przeczyszczających i toksycznych, jednak nie występuje w Cyrenajce.
- *Ferula asa-foetida* L. — gatunek, z którego najbardziej znanym surowcem jest gumożywica, zwana właśnie asafetydą. Lekarstwa z jej wykorzystaniem były szeroko rozpowszechnione w całej Europie. Roślina ta nie mogła być jednak starożytnym *silphium*, ponieważ jej gumożywica wydziela bardzo nieprzyjemny zapach, w przeciwieństwie do tej starożytnego odpowiednika — na tyle nieprzyjemny, że w Niemczech zwano ją czarcim łajnem; nazwa ta pojawiała się również w polskich herbarzach [Gemmill, 1966].
- *Ferula drudeana* Korovin — aktualnie najnowszy i drugi z najbardziej prawdopodobnych kandydatów na *silphium*. Rosnąca do dziś na terenie Anatolii wykazuje podobne cechy morfologiczne, jej oleogumożywica również przyjemnie pachnie, a ponadto jej skład chemiczny odpowiada właściwościom, jakie miało mieć starożytne lekarstwo — co zostanie ukazane w kolejnych akapitach [Miski, 2021].

Sława starożytna

Silphium nie było importowane w tak dużych ilościach i opisywane przez pisarzy starożytnych bez powodu, miało być ono bowiem lekarstwem na wiele trapiących człowieka dolegliwości. Celsus – rzymski pisarz z I w. po Chr. — opisywał *silphium* jako dobre remedium na febrę czwartaczkę, kaszel czy paraliż języka. Scribonius Largus zalecał przyjmowanie go przy anginie. Najczęstsze zalecenia jednak, o których rozpisywali się zarówno Dioskorides, jak i Pliniusz starszy czy nawet Awicenna, to choroby skóry, ugryzienie skorpionów i węży, łysienie, epilepsja, choroby oczu, histeria, czy zaparcie. Było uznanym środkiem diuretycznym. Jej bardzo silne działanie wywołujące krwawienie miesięczne (*emmenagoga*) opisywano nawet w pracach kairskich z 1953 roku. Chińczycy, którzy mieli styczność z rośliną, wykorzystywali ją w kuracji czerwonki, pozbywaniu się pasożytów jelitowych, oraz stosowali jako odtrutkę na truciznę zawartą w jedzeniu. W Indiach zaś surowiec ten określano jako lekarstwo zarówno na histerię i epilepsję, jak i na jad skorpiona, a także stosowano jako antyseptyk. Areteus opisywał

silphium jako rozgrzewające, tego samego zdania był Awicenna. Rhazes opisywał dwa rodzaje tej rośliny: pierwszy, o przyjemnym zapachu, który nazywał *hiltit* i zalecał na podobne dolegliwości do tych podanych przez Dioskoridesa. Drugi zaś odznaczał się nieprzyjemną wonią; była to najprawdopodobniej asafetyda [Dioskorides, 70; Gemmill, 1966]. *Silphium* zdobyło uznanie również jako przyprawa: Apicjusz, rzymski kucharz, autor pozycji *O sztuce kulinarnej ksiąg dziesięć*, podawał przepis na sos z wykorzystaniem żywicy z tej rośliny, należało mieszać ją z orzeszkami piniowymi. Innym sposobem na jej wykorzystanie było rozpuszczenie jej w ciepłej wodzie z octem i dodanie składnika niezastąpionego w rzymskiej kuchni, czyli sosu ze sfermentowanych ryb (*liquamenu*). Aby wzbogacić smak, zalecał dodawanie mięty, pieprzu lub miodu [Apicjusz, I w.n.e.].

Prawdziwe bogactwo

Prawdziwa sława i wartość *silphium* pochodziły jednak przede wszystkim z jej wykorzystania jako niezwykle skutecznego środka antykoncepcyjnego oraz wczesnoporonnego. O takim zastosowaniu oleogumożywicy z tej rośliny pisał Soranus z Efezu w swojej *Ginekologii*; aby wywołać miesiączkę, kobieta powinna wypić ilość żywicy odpowiadającą objętości ziarna grochu w dwóch kubkach wody. Mogła też mieszać go z balsamem panaksowym, nasionami ruty i pszczelim woskiem; taką mieszankę powinna niezwłocznie po przyrządzeniu popić winem. Ostrzegał jednak, że stosowanie tej rośliny wiąże się z przykrymi konsekwencjami dla organizmu, zbyt częste spożywanie preparatów wykonanych z *silphium* mogło objawiać się problemami żołądkowymi oraz bólami głowy. Można przypuszczać, że sam Soranus nie był jednak obiektywny w swoim opisie owej rośliny, rozróżniał on bowiem preparaty na antykoncepcyjne (które nie pozwalały na poczęcie się dziecka) i poronne (które niszczyły to, co już się poczęło), z których tym drugim mocno się sprzeciwiał, a właśnie do tych należał cyrenajski balsam. Nie da się jednak ukryć, że jego stosowanie działało niewątpliwie skuteczniej niż metody alternatywne — smarowanie okolic waginy starą oliwą lub miodem, stosowanie obkurczających globulek dopochwowych, lub metod „mechanicznych”, a więc wstrzymywania oddechu podczas stosunku, kichania i uderzania piętami o pośladki, by pozbyć się nasienia [Soranus z Efezu, II w.n.e.]. O faktycznym, udanym i powszechnym stosowaniu metod kontroli narodzin w świecie starożytnym i średniowiecznym najlepiej świadczą wykresy liczebności populacji i częstotliwości narodzin. Według nich, liczba ludności drastycznie spadała nawet w okresach względnie spokojnych, tj. wolnych od zarazy, wojny, czy powszechnego głodu. Wahania liczby ludzi zachowywały swoistą cykliczność, co więcej, przewaga ilości mężczyzn nad ilością kobiet w tamtym okresie nie jest do obronienia bez ingerencji człowieka w płodność swojego gatunku [Estes i Riddle, 1992]. Wizerunek *silphium* jako środka zmniejszającego prawdopodobieństwo narodzin potomka do minimum widnieje na monetach występujących na terenie Cyreny; widnieje na nich postać kobiety, jedną ręką pokazującej na roślinę, natomiast drugą — na swoje łono [Brazan, 2018].

Składniki aktywne

Badacze z Uniwersytetu w Stambule przyjrzeni się osobnikom *Ferula drudeana*, a więc podejrzewanemu o bardzo bliskie pokrewieństwo lub faktyczne bycie oryginalnym *silphium*

pod względem fitofarmakologicznym. Oleogumowica tej rośliny jest miejscem, w którym gromadzi się lwią część związków aktywnych byliny. Oto najważniejsze z nich:

- spatulenol — seskwiterpenoid o działaniu immunomodulującym, antynocycyptywnym i przeciwbakteryjnym, dodatkowo przeciwdziała włóknieniu mięśnia sercowego. To prawdopodobnie on odpowiadał w głównej mierze za lecznicze stosowanie rośliny.
- kalamendiol i preizokalamendiol — związki o działaniu agonistycznym względem receptora GABA_A
- szioibunol — również jest agonistą GABA_A; to on jest źródłem przyjemnego zapachu żywicy. Szioibunol został zidentyfikowany jako jeden ze związków pojawiających się na płytce zębowej mumii egipskich — człowiek taki musiał zatem używać lekarstwa przyrządzonego z *F.drudeana*, lub jeść potrawę z jej udziałem. *F.drudeana* jest osobnikiem z rodzaju *Ferula*, u którego stężenie szioibunolu jest znacząco wyższe niż u pozostałych znanych przedstawicieli tego taksonu.
- akoruznol — związek o działaniu przeciwzapalnym
- umbeliferon
- skopoletyna

Ekstrakt z rośliny jest również bogaty w związki będące selektywnym modulatorami estrogenowymi, co udowadnia możliwość jej faktycznego zastosowania jako środek wczesnoporonny [Miski, 2021].

Wymarła?

Przez wieki liczebność osobników *silphium* znacząco malała. Przyczyniało się do tego kilka czynników, w tym geograficzne, jak pustynnienie północnych regionów Afryki, ekonomiczne, jak zbyt duża eksploatacja i nadmierny handel rośliną, który oznaczał brak czasu na wystarczającą odnowę liczebności gatunku w środowisku, a także te uwarunkowane czysto biologicznie. Wspomniano wcześniej, że osobniki tego gatunku ciężko lub wcale nie rozwijają się po przesadzeniu [Gemmill, 1966; Johnston, 2022]. Według niektórych badaczy za to zjawisko odpowiadał fakt możliwego bezpłciowego rozmnażania się rośliny przez system korzeniowy, inni zaś z kolei sądzili, że pierwotne *silphium* było bezpłodną krzyżówką dwóch innych gatunków [Johnston, 2022]. Eksport rośliny bardzo podupadł przez dwa dramatyczne wydarzenia na terenie Cyreny — powstanie żydowskie oraz gwałtowne trzęsienie ziemi, jeszcze przed 200 r. po Chr [Gemmill, 1966]. Polityka zarządzania zbiorami rośliny stała na bardzo niskim poziomie przez brak odpowiednio mocnego nacisku ze strony rzymskich urzędników, zaś ogromne połacie terenu, na którym okazy rosły naturalnie, przekształcano w pola uprawne. Skutkiem tego jest przypuszczenie, że jedynym pisarzem starożytnym, który rzeczywiście miał kontakt z *silphium* dziko rosnącym był jedynie Teofrast. Dzieła pisarzy późniejszych, takich, jak Metrodora (notabene podpisująca swoje prace jako Klepoatra VII) mogą być jedynie kopią i niemal dosłownym przepisaniem właściwości *silphium* z dzieł już napisanych i świadczą o tym, iż nie widzieli oni rośliny na własne oczy [Brazan, 2018; Miski, 2021]. Na kolejne tysiąc lat *silphium* miało status rośliny, która ostatecznie zniknęła z tego świata, a wraz z nią jej potencjalne, przydatne dla człowieka właściwości. Nowe badania rzucają jednak cień szansy, że takie gatunki, jak *F. tingitana*, czy *F. drudeana* to owo starożytne *silphium*, które w niewielkich populacjach przetrwało, ściśle chronione przez mieszkańców

wiosek, niedaleko których zapuściło korzenie, a co za tym idzie — dostęp do jego bogactw jest, przy bardziej odpowiedzialnej polityce niż ta naszych przodków — na wyciągnięcie ręki.

4. Wnioski

Analiza powyższych artykułów i pozycji książkowych rzuca pozytywne światło na temat silphium i otwiera drogę do jego dalszych badań. Szczególnie obiecującymi wydają się być wnioski badaczy tureckich, którzy przedstawili potencjalnego kandydata na silphium wśród roślin rosnących współcześnie. Związki w nich zawarte mogą stanowić podstawę do opracowywania nowych substancji leczniczych, a także do poszerzania wiedzy badaczy na temat potencjalnych nowych mechanizmów działania substancji zawartych w ekstraktach roślinnych.

Bibliografia:

1. Apicjusz: O sztuce kulinarnej ksiąg dziesięć. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (data wydania polskiego 2012).
2. Brazan, M. (2018). Controlling their Bodies: Ancient Roman Women and Contraceptives. *Journal of Undergraduate Research & Scholarly Work*, 4. <https://rrpress.utsa.edu/handle/20.500.12588/63> [29.04.2022].
3. Dioscorides, (70). *De materia medica*. Johannesburg: Ibidis Press.
4. Estes, J., Riddle, J. (1992). Oral Contraceptives in Ancient and Medieval Time. *American Scientist*, 80 (3), 226-233. <http://www.jstor.org/stable/29774642> [29.04.2022].
5. Gemmill, Ch. (1966). Silphium. *Bulletin of the History of Medicine*, 40 (4), 295-313. <http://www.jstor.org/stable/44447186> [29.04.2022].
6. Miski, M. (2021). Next Chapter in the Legend of Silphion: Preliminary Morphological, Chemical, Biological and Pharmacological Evaluation, Initial Conservation Studies and Reassessment of the Regional Extinction Event. *Plants*, 10 (1), 102. <http://doi.org/10.3390/plants10010102>
7. Soranus z Efezu: *Ginekologia*. Baltimore: The Johns Hopkin Press (data wydania 1956).
8. Wykaz stron internetowych
9. Encyklopedia Britannica, (2014). Cyrene. <https://www.britannica.com/place/Cyrene-ancient-Greek-colony-Libya> [30.04.2022].
10. Johnston, E. (2022). On the hunt for the mystery herb. <https://www.kew.org/read-and-watch/silphium-mystery> [27.04.2022].

2. RYZYKO DYSFUNKCJI SEKSUALNYCH WŚRÓD MĘŻCZYZN PRZYJMUJĄCYCH LEKI Z GRUPY INHIBITORÓW 5-ALFA REDUKTAZY

Marcin Cholewa, Maciej Kuca, Maciej Laskowski

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun Koła Naukowego: dr n. med. Anna Warchala

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: martincholewa@icloud.com

1. Wstęp

Łysienie androgenowe jest jedną z najczęstszych chorób dermatologicznych dotyczących mężczyzn. Według autorów, ponad 30% mężczyzn powyżej 30 roku życia, oraz nawet ponad 50% po 50 roku życia zmaga się z tą przypadłością [Bienová, Kucerová, Fiurásková, Hajdúch, Kolář 2005]. W przypadku mężczyzn w podeszłym wieku, liczba ta jest jeszcze większa, dochodzi nawet do 80% mężczyzn w wieku 70 lat, których dotyka łysienie [Hirshburg, Kelsey, Therrien, Gavino, Reichenberg 2016].

Łysienie jest dla wielu mężczyzn przyczyną ogromnego stresu, oraz spadku zadowolenia z życia i jego szeroko pojętej jakości. Badanie przeprowadzone przez naukowców z University Hospital of Wales z wykorzystaniem indeksu DLQI (Dermatology Life Quality Index) wykazało, że łysienie powoduje obniżenie samooceny oraz problemy z pewnością siebie. Co więcej badanie dowodzi, że wyniki uzyskane za pomocą wskaźnika DLQI przez pacjentów cierpiących na łysienie, były zbliżone do wyników osób zmagających się z ciężką łuszczycą [Williamson, Gonzalez, Finlay 2001]. Badanie wskazało również na problem leżący wśród pracowników opieki medycznej, 40% badanych nie było zadowolonych z porad odnośnie leczenia łysienia, których udzielał im lekarz.

Aktualnie, największe nadzieje związane są z leczeniem mężczyzn za pomocą sprayów z substancją czynną minoxidil oraz przyjmowanych doustnie inhibitorów 5-alfa reduktazy takich jak finasteryd lub dutasteryd [Bienová i in. 2005]. W przypadku kobiet, najczęściej używane preparaty to leki antyandrogenowe oraz wspomniany wyżej minoxidil [Bienová i in. 2005]. Jedną z najpopularniejszych skali używanych do oceny zaawansowania męskiego łysienia jest skala Hamilton-Norwood [Gupta i Mysore 2016].

2. Mechanizm działania inhibitorów 5-alfa reduktazy

Niezwykle ważne znaczenie w patogenezie męskiego łysienia androgenowego ma konwersja testosteronu do jego bardziej aktywnej formy, dihydrotestosteronu (DHT). Przemiana testosteronu w DHT, ma miejsce w komórkach mieszków włosowych i jest katalizowana przez enzym 5-alfa reduktazę. DHT cechuje powiązanie do receptorów androgenowych mieszków włosowych, co powoduje skrócenie fazy anagenu [Bienová i in. 2005] oraz pozostanie fazy telogenu w tej samej długości lub jej wydłużenie [Cranwell i Sinclair 2016]. Docelowo faza anagenu staje się tak krótka, że rosnący włos nie jest w stanie

osiągnąć odpowiedniej długości żeby dotrzeć do powierzchni skóry, co powoduje powstawanie pustych mieszków włosowych [Cranwell i Sinclair 2016]. Stopniowo coraz więcej włosów staje się cieńszych i krótszych. Proces łysienia jest do pewnego stopnia uwarunkowany ilością receptorów androgenowych zlokalizowanych w mieszkach włosowych, co jest zdeterminowane ich położeniem na skórze głowy oraz czynnikami genetycznymi [Bienová i in. 2005]. Według niektórych źródeł, predyspozycje genetyczne są nawet w 80% odpowiedzialne za męskie łysienie androgenowe [Cranwell i Sinclair 2016].

Warto nadmienić, iż enzym 5-alfa reduktaza ma dwie zasadnicze izoformy - I oraz II. Podtyp I znajduje się głównie w wątrobie, zaś II przeważa w prostaty, pęcherzykach nasiennych, najądrach, wątrobie oraz mieszkach włosowych [Mysore 2012]. W patogenezie androgenowego łysienia męskiego, główną rolę przypisuje się II izoformie enzymu, jednakże na owłosionej skórze głowy zasadniczo częściej spotykana jest izoforma I, z racji jej występowania w gruczołach łojowych [Mysore 2012].

Finasteryd jest ukierunkowanym na II izoformę 5-alfa reduktazy, kompetytywnym inhibitorem, którego zastosowanie prowadzi do spadku stężenia DHT w owłosionej skórze głowy nawet o 60% [Mysore 2012]. W leczeniu łysienia androgenowego standardowa dzienna dawka finasterydu wynosi 1 mg [Cranwell i Sinclair 2016]. Warto nadmienić, iż finasteryd znajduje również zastosowanie w leczeniu innych schorzeń takich jak łagodny rozrost stercza, który dotyka nawet 90% mężczyzn po 80 roku życia [Misterec i Wolski 2011]. W tym przypadku blokowanie 5-alfa reduktazy ma na celu zahamowanie rozrostu i rozwoju stercza. Zmniejszenie ilości DHT powoduje apoptozę i redukcję ilości komórek w gruczole krokowym, za czym idzie spadek jego objętości [Misterec i Wolski 2011]. Warto wspomnieć, że w tym schorzeniu dawka terapeutyczna waha się od 2,5 mg do 5 mg na dobę [Sullivan i Geller 2002].

Istotną rolę odgrywa również dutasteryd, który jest inhibitorem zarówno I jak i II izoformy 5-alfa reduktazy, ponadto jest nawet do 3 razy silniejszym inhibitorem izoformy II w porównaniu do finasterydu [Hirshburg i in. 2016]. Co ciekawe, mimo silniejszej inhibicji, według niektórych źródeł skutki uboczne zażywania dutasterydu są mniej znaczące niż finasterydu [Misterec i Wolski 2011], jednak badacze nie są w tych doniesieniach zgodni, zważywszy na publikacje naukowców z University of Melbourne Department of Medicine, którzy stoją na stanowisku, wedle którego to dutasteryd mimo lepszych efektów terapeutycznych, powoduje więcej skutków ubocznych [Cranwell i Sinclair 2016]. Niektóre źródła informują, iż klinicznie lepszą opcją jest zastosowanie finasterydu, mimo jego słabszego działania, zważywszy na bardziej przewidywalne potencjalne efekty uboczne [Motofei, Rowland, Baconi, Tampa, Sârbu, Păunică, Constantin, Bălălașu, Păunică, Georgescu 2018].

Typowa biodostępność finasterydu wynosi 65%, zaś metabolizm w dużej mierze zależy od cytochromu P450 3A4 [Zito, Bistas, Syed 2022]. Czas półtrwania finasterydu to około 5-6 godzin u młodych mężczyzn, wydalany jest w przeważającej części z kałem, w przypadku mężczyzn starszych, okres półtrwania jest dłuższy. Czas półtrwania dutasterydu jest istotnie dłuższy i wynosi od 4 do 5 tygodni [Zito i in. 2022].

3. Skuteczność terapii Finasterydem

Liczne doniesienia naukowe jasno potwierdzają pozytywny wpływ finasterydu na leczenie androgenowego łysienia męskiego. Jak podają źródła, nawet 66% mężczyzn z łagodnym lub umiarkowanym łysieniem zaobserwowało odrastanie utraconych włosów

[Whiting 2001]. Co więcej, aż u 91% mężczyzn nastąpiło zatrzymanie wypadania włosów, co udowadnia skuteczność działania finasterydu [Whiting 2001].

Warto również wspomnieć o pracy naukowców z Arkansas, którzy dowiedli podczas randomizowanego badania klinicznego z użyciem placebo, oraz podwójnie ślepej próby, istotny wpływ finasterydu na zatrzymanie łysienia androgenowego podczas testów w których udział wzięły bliźnięta. Naukowcy wykazali za pomocą analizy fotografii, zliczania włosów oraz specjalnych kwestionariuszy wypełnianych przez badanych, iż inhibitory 5-alfa reduktazy mają istotny wpływ ($p < 0.05$) na leczenie łysienia [Stough, Rao, Kaufman, Mitchell 2002]. Co ciekawe, podczas badania nie zaobserwowano żadnych skutków ubocznych stosowania leków.

Wiele długoterminowych badań, również wykazuje pozytywny wpływ finasterydu na zatrzymanie łysienia w perspektywie nawet 5 lat ciągłego spożywania leku [Finasteride Male Pattern Hair Loss Study Group 2002].

Powyższe przykłady jasno wskazują na fakt, iż leki takie jak finasteryd mają istotny i realny wpływ na spowolnienie postępu męskiego łysienia androgenowego, oraz pozytywnie wpływają na częściowy odrost włosów. Według literatury, najlepsze efekty leczenia zostały zanotowane podczas łączonej terapii, finasterydem wraz z minoxidilem, w porównaniu z monoterapią [Chen, Zhang, Wang, Wang, Chen 2020]. Istotnym faktem jest jednak krótkotrwałość działania terapeutycznego finasterdu, poziom DHT powraca do wartości wyjściowej przed rozpoczęciem terapii, już po 14 dniach od zaprzestania spożywania leku [Zito i in. 2022].

4. Skutki uboczne i potencjalne dysfunkcje seksualne

Potencjalne skutki uboczne działania preparatów takich jak finasteryd są tematem szeroko zakrojonych rozmów społeczności skupionych na forach internetowych. Wielu mężczyzn stwierdza, że wraz z rozpoczęciem terapii pojawiły się u nich problemy takie jak ginekomastia, impotencja lub obniżenie nastroju prowadzące nawet do depresji. Niektóre źródła podają, iż do skutków ubocznych, można zaliczyć również hipotonię ortostatyczną [Zito i in. 2022]. Do jakiego stopnia można wierzyć tym informacjom, i czy w jakikolwiek sposób są one poparte danymi naukowymi?

Według badań naukowców z Nowej Zelandii, 7,7% pacjentów, którzy przyjmowali 1 mg finasterydu dziennie zgłaszało skutki uboczne jego działania. Co ciekawe, w tym samym badaniu, w grupie mężczyzn, którzy zamiast leku otrzymywali placebo, jakiegokolwiek skutki uboczne zgłaszało 7,0% badanych! [McClellan i Markham 1999]. Głównymi skutkami ubocznymi zgłaszanymi przez pacjentów był spadek libido, impotencja i problemy z wytryskiem. Warto, jednak wspomnieć, że te typowe dla finasterydu skutki uboczne były zdecydowanie częściej zgłaszane wśród pacjentów przyjmujących lek (3,8% badanych) aniżeli w grupie placebo (2,1%). Powyższe wyniki, ukazują, że mimo tego, iż generalnie skutki uboczne nie są w znaczącym stopniu częstsze u pacjentów przyjmujących finasteryd aniżeli placebo, niepożądane działania charakterystyczne dla finasterydu są zdecydowanie bardziej prawdopodobne. Badanie zaznacza, że jakiegokolwiek skutki uboczne były przejściowe i ustępowały po zaprzestaniu terapii a ich natężenie było łagodne do umiarkowanego [McClellan i Markham 1999].

Zdecydowanie gorsze wyniki zaprezentowali badacze z Włochy, którzy na próbie 79 młodych mężczyzn (średni wiek 33,4 lat) dowiedli, że aż 40,5% badanych doświadczyło problemów ze wzrodem, zaś w przypadku nie seksualnych objawów ubocznych najczęściej zgłaszane były anhedonia (78,5% badanych), trudności w koncentracji (72,2% badanych) oraz spadek masy mięśniowej (51,9% badanych) [Chiriaco, Cauci, Mazzon, Trombetta 2016]. Powyższe wyniki, zwracają uwagę nie tylko na dużo większą skalę problemu, lecz również podkreślają wysoką częstość występowania innych objawów ubocznych, które mogą być równie dokuczliwe jak te stricte związane z seksualnością. Warto jednak zwrócić uwagę na relatywnie niewielką grupę badanych osób.

Zgoła inne spojrzenie na problematykę przedstawia badanie naukowców z Toronto w Kanadzie. W tym przypadku badacze skupili się stricte na badaniu próbek nasienia mężczyzn, którzy spożywali finasteryd. Średni czas terapii wynosił 57,4 miesiące zaś przeciętna dawka 1,04 mg [Samplaski, Lo, Grober, Jarvi 2013]. Uzyskane wyniki, wskazują, iż po zaprzestaniu terapii następował ponad 11-krotny wzrost ilości plemników w nasieniu, zaś wśród mężczyzn z oligospermią (poniżej <5 M/mL), aż 57% badanych zanotowało wzrost ilości plemników powyżej 15 M/mL. U żadnego z mężczyzn nie nastąpiła wtórna do zaprzestania spożycia finasterydu redukcja ilości plemników w nasieniu [Samplaski i in. 2013]. Powyższe wyniki, stawiają pod znakiem zapytania bezpieczeństwo stosowaniu finasterydu, wśród mężczyzn, którzy już na początku terapii cierpią na zaburzenia płodności, lub tych którzy w czasie terapii chcą posiadać potomstwo. Zgodnymi punktami przytoczonych powyżej badań jest jeden fakt - negatywne skutki terapii są odwracalne, lecz finasteryd z racji mechanizmu działania przynosi pożądane efekt jedynie podczas ciągłego stosowania.

W terapii finasterydem, istotne znaczenie ma efekt nocebo, który polega na odczuciu występowania niepożądanych działań danego leku, z powodu otrzymania wcześniejszych informacji o możliwości wystąpienia takich skutków ubocznych, nie zaś z jego konkretnego i realnego działania farmakologicznego. Badanie naukowców z Włoch wykazało, iż w grupie pacjentów, którzy otrzymali finasteryd i zostali poinformowani o jego potencjalnych skutkach ubocznych, ilość zgłaszanych efektów ubocznych była zdecydowanie większa, niż w grupie mężczyzn, którzy takich informacji nie otrzymali. Odpowiednio w grupie poinformowanej, skutki uboczne zgłaszało 43,6% badanych, zaś w grupie, która nie została poinformowana zaledwie 15,3% ($P = 0.03$) [Mondaini, Gontero, Giubilei, Lombardi, Cai, Gavazzi, Bartoletti 2007]. Powyższe badanie ukazuje istotny wpływ efekt nocebo wśród pacjentów przyjmujących inhibitory 5-alfa reduktazy, ponadto warto podkreślić fakt, że takie skutki mogą być wywoływane nawet poprzez broszury informacyjne, które można znaleźć w gabinetach lekarskich.

Uwagę zwraca jedna ciekawa publikacja, wedle której używanie finasterydu może prowadzić do bezpłodności poprzez uszkodzenie DNA plemników. W pojedynczym case-study zaprezentowanym przez naukowców z Kanady, 48-letni mężczyzna spożywający finasteryd cierpiał na bezpłodność indukowaną właśnie tym lekiem. Fakt ten został stwierdzony poprzez badanie DFI - DNA fragmentation index, który informuje o integralności, spójności oraz poziomie uszkodzenia DNA plemników, co przekłada się na ich potencjalną dysfunkcję [Yang, Li, Jin, Guo, Sun 2019]. Wyjściowy wynik DFI wynosił 30%, 3 miesiące po zaprzestaniu przyjmowania DFI zostało oznaczone na poziomie 21% zaś po 6 miesiącach bez finasterydu DFI wyniosło 16,5% [Tu i Zini 2011]. Według literatury DFI już na poziomie 20% może

powodować trudności z zapłodnieniem, a przy poziomie 30% szansa na zajście partnerki w ciążę jest bardzo niska [Oleszczuk, Augustinsson, Bayat, Giwercman, Bungum 2013].

5. Post Finasteride syndrome

Zjawisko Post Finasteride Syndrome jest niezwykle kontrowersyjnym i nie do końca wyjaśnionym zbiorem objawów związanych ze spożywaniem finasterydu. Za wspomnianym wyżej terminem stoi przedłużone oraz nie ustępujące po zaprzestaniu spożycia leku występowanie szeroko pojętych niepożądanych objawów seksualnych, neurologicznych oraz psychicznych [Traish 2020]. Według dostępnej literatury, mężczyźni potencjalnie dotknięci post finasteride syndrome zgłaszali takie objawy jak obniżone libido, impotencja, depresja, stany lękowe, zaburzenie czynności poznawczych, które utrzymują się pomimo zaprzestania przyjmowania leku [Diviccaro, Melcangi, Giatti 2019]. Powyższe skutki uboczne zasadniczo pokrywają się z typowymi działaniami niepożądanymi finasterydu, lecz są przetrwałe i nie ustępują przez lata.

Niezwykle ciężko jest jednoznacznie stwierdzić czy wspomniany wyżej syndrom faktycznie i realnie istnieje. Do pewnego stopnia może być spowodowany przytoczonym przez mnie wcześniej efektem noncebo. Z pewnością niektóre psychiczne skutki uboczne mogą być indukowane poprzez nieadekwatne oczekiwania odnośnie zatrzymania łysienia w stosunku do realnych i możliwych korzyści wynikających ze stosowania leku. Pod znakiem zapytania stoi również ilość oraz jakość badań nad Post Finasteride Syndrom co zostało wspomniane choćby w pracy naukowców z Massachusetts opublikowanej w 2020 roku [Traish 2020]. Badacze wymieniali licze problemy oraz przyczyny z powodu których bardzo ciężko jest jednoznacznie określić czy faktycznie PFS istnieje czy jest tylko mrzonką. Do głównych przeszkód w ocenie rzetelność doniesień o PFS zaliczali niedokładność pozyskiwanych danych lub choćby nieprawidłową ocenę działań niepożądanych [Traish 2020]. Podobne stanowisko zostało zaprezentowane w artykule z 2018 roku, gdzie badacze stwierdzili, iż nieodwracalne skutki uboczne były opisywane w badaniach niskiej jakości, z dodatkową silną tendencyjnością [Rezende, Dias, Trüeb 2018]. Dodatkowym argumentem przemawiającym za brakiem istnienia PFS a więc de facto nieodwracalnych skutków ubocznych stosowania finasterydu jest brak molekularnych lub genetycznych mechanizmów, które mogłyby wspomniany stan rzeczy indukować [Diviccaro i in. 2019]. Większość przypadków PFS stanowią izolowane zgłoszenia pojedynczych mężczyzn, którzy swoje dolegliwości opisują na wątpliwej jakości forach internetowych takich jak Reddit. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż w niektórych krajach takich jak np Szwecja lub USA, agencje zajmujące się dopuszczaniem produktów medycznych na rynek, wymagają podania informacji o możliwych trwałych skutkach ubocznych stosowania finasterydu [Diviccaro i in. 2019].

Bardziej radykalne stanowisko zostało zaprezentowane w pracy polskich badaczy opublikowanej w 2019 roku. Według ich badań, PFS nie jest przypadkowym zbiegiem okoliczności a konkretnym jatrogennym zespołem. PFS został opisany jako zjawisko znacząco obniżające jakość życia, oraz jako stan który niesie za sobą tak dużo skutków negatywnych, że spożywanie leku i korzyści z zaprzestania łysienia nie są w stanie ich usprawiedliwić [Maksym, Kajdy, Rabijewski 2019]. Podobne stanowisko prezentuje organizacja PFS Foundation. Grupa została założona w 2012 roku jako ruch non profit z siedzibą w USA. Jej głównymi misjami są pomoc mężczyznom dotkniętym PFS oraz wzbudzanie zainteresowania środowiska

medycznego tym problemem. Według informacji dostępnych na stronie internetowej fundacji (dostęp luty 2022) aż 18241 mężczyzn na świecie zgłaszało niepożądane skutki uboczne powstałe w wyniku zażywania finasterydu wśród których aż 3360 zgłosiło impotencję a 1942 szeroko pojęte dysfunkcje seksualne. Szokująca liczba 89 mężczyzn widnieje w rubryce samobójstwa indukowane przez PFS co czyni ten problem jeszcze bardziej niepokojącym i stawia go jako istotny klinicznie stan, którego patogenezę muszą wyjaśnić badania naukowe. Wszelkie informacje o PFS jak i kontakt do agencji oraz bardziej szczegółowe dane są dostępne pod adresem <https://www.pfsfoundation.org/>.

Na uwagę zasługuje również wydane w 2017 roku rozporządzenie polskiego Komitetu PRAC (Komitet ds. Oceny Ryzyka w ramach nadzoru nad Bezpieczeństwem Farmakoterapii), w którym zostało przywołane jedno zgłoszenie dotyczące zachowań samobójczych oraz jedno dotyczące myśli samobójczych u pacjentów leczonych finasterydem. Łącznie od wprowadzenia produktu leczniczego do obrotu, zgłaszano 51 przypadków wystąpienia myśli samobójczych. Z racji tego, na ulotkach informujących o potencjalnych działaniach niepożądanych dokonano zamiany sformułowania „nastrój depresyjny” na „depresję” oraz dodano informację o możliwości wystąpienia myśli samobójczych. Warto bezpośrednio przytoczyć postanowienie zawarte w opublikowanym dokumencie „Na podstawie wniosków naukowych dotyczących finasterydu grupa koordynacyjna CMDh uznała, że bilans korzyści do ryzyka stosowania produktu leczniczego (produktów leczniczych) zawierającego (zawierających) substancję czynną finasteryd pozostaje niezmieniony, pod warunkiem wprowadzenia proponowanych zmian do druków informacyjnych” [link w bibliografii].

6. Wnioski

Łysienie androgenowe to realny i bardzo poważny problem, który dotyka milionów mężczyzn na całym świecie. Faktem jest, że aktualnie medycyna nie jest w stanie zaproponować chorym zbyt wielu skutecznych nieinwazyjnych, innych niż przeszczep włosów alternatyw takich jak leczenie farmakologiczne. Nie sposób jednak, zaprzeczyć skuteczności terapii za pomocą finasterydu oraz świetnych wyników łączonej terapii doustnej finasterydem wraz ze stosowaniem sprayów z minoxidilem. Finasteryd oraz minoxidil nadal są jedynymi skutecznymi i zarejestrowanymi lekami na męskie łysienie androgenowe.

Nie można jednak nie zwrócić uwagi na liczne doniesienia naukowe o przemijających i do pewnego stopnia przewidywalnych skutkach ubocznych terapii tymi lekami. Warto nadmienić, że mimo negatywnego wpływu łysienia choćby na stan psychicznych chorych, terapia łysienia nie jest terapią ratującą życie, więc stosowanie inhibitorów 5-alfa reduktazy również jest jedynie opcją a nie przymusem. Liczne dysfunkcje seksualne takie jak impotencja, obniżenie parametrów morfologicznych nasienia lub ginekomastia mogą odstraszać potencjalnych konsumentów leku. Warto jednak pamiętać, że ogromna liczba rzetelnych badań naukowych zaznacza, że skutki uboczne są przemijające.

Kontrowersyjny temat Post Finasteride Syndrom, wymaga dogłębnej analizy oraz zainteresowania środowiska medycznego. Nadal istnieje za mało wiarygodnych naukowych doniesień odnośnie jego faktycznego występowania oraz realnych zagrożeń dla pacjentów. Bardzo ciężko jest zdefiniować PFS za pomocą doniesień z forów internetowych, ponieważ to właśnie tam problem ten jest najszerzej opisywany.

Do zadań lekarzy, kierujących swoich pacjentów na ścieżkę leczenia finasterydem, należy odpowiednie informowanie o potencjalnych skutkach ubocznych, z zaznaczeniem jednak, że są one przemijające oraz w zdecydowanej części przypadków efekt terapeutyczny jest bardzo dobry i powoduje satysfakcję pacjentów.

Bibliografia:

1. Chen, L., Zhang, J., Wang, L., Wang, H., & Chen, B. (2020). The Efficacy and Safety of Finasteride Combined with Topical Minoxidil for Androgenetic Alopecia: A Systematic Review and Meta-analysis. *Aesthetic plastic surgery*, 44(3), 962–970.
2. Chiriaco, G., Cauci, S., Mazzon, G., & Trombetta, C. (2016). An observational retrospective evaluation of 79 young men with long-term adverse effects after use of finasteride against androgenetic alopecia. *Andrology*, 4(2), 245–250.
3. Cranwell, W., & Sinclair, R. (2016). Male Androgenetic Alopecia. In K. R. Feingold (Eds.) et. al., *Endotext*. MDTText.com, Inc.
4. Diviccaro, S., Melcangi, R. C., & Giatti, S. (2019). Post-finasteride syndrome: An emerging clinical problem. *Neurobiology of stress*, 12, 100209.
5. Finasteride Male Pattern Hair Loss Study Group (2002). Long-term (5-year) multinational experience with finasteride 1 mg in the treatment of men with androgenetic alopecia. *European journal of dermatology : EJD*, 12(1), 38–49.
6. Gupta, M., & Mysore, V. (2016). Classifications of Patterned Hair Loss: A Review. *Journal of cutaneous and aesthetic surgery*, 9(1), 3–12.
7. Hirshburg, J. M., Kelsey, P. A., Therrien, C. A., Gavino, A. C., & Reichenberg, J. S. (2016). Adverse Effects and Safety of 5-alpha Reductase Inhibitors (Finasteride, Dutasteride): A Systematic Review. *The Journal of clinical and aesthetic dermatology*, 9(7), 56–62.
8. Bienová, M., Kucerová, R., Fiurásková, M., Hajdúch, M., & Kolár, Z. (2005). Androgenetic alopecia and current methods of treatment. *Acta dermatovenerologica Alpina, Pannonica, et Adriatica*, 14(1), 5–8.
9. Maksym, R. B., Kajdy, A., & Rabijewski, M. (2019). Post-finasteride syndrome - does it really exist?. *The aging male : the official journal of the International Society for the Study of the Aging Male*, 22(4), 250–259.
10. McClellan, K. J., & Markham, A. (1999). Finasteride: a review of its use in male pattern hair loss. *Drugs*, 57(1), 111–126.
11. Misterek B, Wolski Z, 2011, Finasteryd i dutasteryd w leczeniu przeszkody podpełcherzowej u chorych z łagodnym rozrostem stercza, Przegląd urologiczny, Dwumiesięcznik Polskiego Towarzystwa Urologicznego.
12. Mondaini, N., Gontero, P., Giubilei, G., Lombardi, G., Cai, T., Gavazzi, A., & Bartoletti, R. (2007). Finasteride 5 mg and sexual side effects: how many of these are related to a placebo phenomenon?. *The journal of sexual medicine*, 4(6), 1708–1712.
13. Motofei, I. G., Rowland, D. L., Baconi, D. L., Tampa, M., Sârbu, M. I., Păunică, S., Constantin, V. D., Bălălu, C., Păunică, I., & Georgescu, S. R. (2018). Androgenetic alopecia; drug safety and therapeutic strategies. *Expert opinion on drug safety*, 17(4), 407–412.
14. Mysore V. (2012). Finasteride and sexual side effects. *Indian dermatology online journal*, 3(1), 62–65.

15. Oleszczuk, K., Augustinsson, L., Bayat, N., Giwercman, A., & Bungum, M. (2013). Prevalence of high DNA fragmentation index in male partners of unexplained infertile couples. *Andrology*, 1(3), 357–360.
16. Rezende, H. D., Dias, M., & Trüeb, R. M. (2018). A Comment on the Post-Finasteride Syndrome. *International journal of trichology*, 10(6), 255–261.
17. Samplaski, M. K., Lo, K., Grober, E., & Jarvi, K. (2013). Finasteride use in the male infertility population: effects on semen and hormone parameters. *Fertility and sterility*, 100(6), 1542–1546.
18. Stough, D. B., Rao, N. A., Kaufman, K. D., & Mitchell, C. (2002). Finasteride improves male pattern hair loss in a randomized study in identical twins. *European journal of dermatology : EJD*, 12(1), 32–37.
19. Sullivan, M. J., & Geller, J. (2002). The effectiveness of reducing the daily dose of finasteride in men with benign prostatic hyperplasia. *BMC urology*, 2, 2.
20. Traish A. M. (2020). Post-finasteride syndrome: a surmountable challenge for clinicians. *Fertility and sterility*, 113(1), 21–50.
21. Tu, H. Y., & Zini, A. (2011). Finasteride-induced secondary infertility associated with sperm DNA damage. *Fertility and sterility*, 95(6).
22. Whiting D. A. (2001). Advances in the treatment of male androgenetic alopecia: a brief review of finasteride studies. *European journal of dermatology : EJD*, 11(4), 332–334.
23. Williamson, D., Gonzalez, M., & Finlay, A. Y. (2001). The effect of hair loss on quality of life. *Journal of the European Academy of Dermatology and Venereology : JEADV*, 15(2), 137–139.
24. Yang, H., Li, G., Jin, H., Guo, Y., & Sun, Y. (2019). The effect of sperm DNA fragmentation index on assisted reproductive technology outcomes and its relationship with semen parameters and lifestyle. *Translational andrology and urology*, 8(4), 356–365.
25. Zito PM, Bistas KG, Syed K. Finasteride. (2022) [Updated 2022 Feb 12]. In: StatPearls [Internet]. Treasure Island (FL): StatPearls Publishing; Jan-.

Wykaz stron internetowych

26. European Medicines Agency https://www.ema.europa.eu/en/documents/psusa/finasteride-cmdh-scientific-conclusions-grounds-variation-amendments-product-information-timetable/00001392/201608_pl.pdf (Aneks I Wnioski naukowe i podstawy zmiany warunków pozwolenia (pozwoleń) na dopuszczenie do obrotu, dostęp 14.03.2022).

3. ROLA TESTOSTERONU I DEHYDROEPIANDROSTERONU W LECZENIU OBNIŻONEGO POPEŁU SEKSUALNEGO U KOBIET

Maciej Kuca, Maciej Laskowski, Marcin Cholewa

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Opiekun Koła Naukowego: dr n. med. Anna Warchała

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: maciej.kuca99@gmail.com

1. Wstęp

Obniżony popęd seksualny (HSDD) to wieloczynnikowy problem stanowiący najczęstszą przyczynę zaburzeń seksualnych, z którymi kobiety na całym świecie zgłaszają się do lekarzy w poszukiwaniu pomocy [Abdallah i Simon, 2007]. HSDD definiuje się jako ciągły deficyt fantazji seksualnych i ochoty na czynności seksualne powodujący wyraźne cierpienie i problemy w relacjach międzyludzkich. Szacuje się, że obniżony popęd seksualny występuje nawet u 12,3% kobiet w przedziale wiekowym od 45 do 64 roku życia, w porównaniu z 8,9% u młodszej grupy wiekowej. Często wiąże się on ze znacznym obniżeniem zadowolenia z życia oraz zwiększeniem liczby epizodów negatywnych stanów emocjonalnych [Parish i Hahn, 2016].

Badania dotyczące HSDD wykazały związek pomiędzy stężeniem hormonów androgenowych, a regulacją funkcji seksualnych u kobiet. Stanowiło to wstęp do rozpoczęcia prób nad skutecznością terapii testosteronem oraz dehydroepiandrosteronem w leczeniu wynikających z ich niedostatku zaburzeń seksualnych [Davis, Worsley, Miller, Parish, Santoro, 2016].

2. Związek obniżonego popędu seksualnego z androgenami

Niski lub obniżony popęd seksualny to wstydlivy problem, znacznie wpływający na jakość życia kobiet, bardzo często jednak nie jest właściwie diagnozowany ani leczony. Problem w tej sytuacji stanowi zarówno niechęć pacjentek do rozmów na tak intymne tematy z lekarzem, jak i brak świadomości ze strony klinicysty, że dolegliwości te współczesna medycyna jest w stanie skutecznie leczyć [Parish i Hahn, 2016].

Prawidłowe funkcjonowanie regulacji popędu seksualnego wymaga współdziałania zarówno wielu neuroprzekaźników, jak i hormonów, i jest często rozważane jako złożony proces wzajemnego pobudzania i hamowania odpowiednich dróg w ośrodkowym układzie nerwowym oraz obwodowo, w którym to procesie dopamina, estrogeny, progesteron czy testosteron odgrywają rolę pobudzającą, a serotonina i prolaktyna hamującą. Zależności między tymi związkami są jednak niezwykle złożone, dlatego ich niewłaściwe funkcjonowanie na dowolnym etapie może być przyczyną nieprawidłowości, których patogenetyz nie jesteśmy w stanie dokładnie określić, mimo obecnych objawów klinicznych [Simon, 2010]. Znanymi przyczynami obniżonego popędu seksualnego mogą być między innymi cukrzyca, nadczynność tarczycy, zastoinowa niewydolność serca, hiperprolaktynemia czy choroby

nadnerczy [Abdallah i Simon, 2007]. Ze względu na związek hormonów płciowych z regulacją czynności seksualnych u kobiet, już wiele lat temu zaobserwowano, że ich niskie stężenie, określane jako kobiecy niedobór androgenów, charakteryzujący się obniżeniem stężenia dostępnego biologicznie testosteronu, przy prawidłowym stężeniu estrogenów, manifestuje się między innymi spadkiem libido, satysfakcji seksualnej, obniżonym poczuciem zadowolenia z życia oraz ciągłymi epizodami zmęczenia, którego nie da się wyjaśnić obecnością innych dolegliwości [Bachmann i in., 2002; Abdallah i Simon, 2007]. Obserwacje te przyczyniły się do opracowania badań, które udowodniły, że stosowanie niskich dawek testosteronu u kobiet po menopauzie, przy braku poważnych efektów ubocznych, doprowadziło do zwiększenia ich popędu seksualnego [Bolour i Braunstein, 2005]. Terapie tego typu stosowane są do dziś, testowane są jednak coraz to nowe sposoby podawania leków, między innymi w formie transdermalnej [Ganesan, Habboush, Sultan, 2018] oraz dopochwowej [Davis i in., 2018].

3. Rola obniżonego poziomu androgenów w regulacji popędu seksualnego

Ze względu na fakt, że obniżony popęd seksualny jest zaburzeniem wieloczynnikowym, prowadzone były różnego rodzaju badania mające ustalić, na ile istotnym czynnikiem w patogenezie tego schorzenia jest poziom androgenów. Wyniki wspomnianych badań często dawały sprzeczne rezultaty, w zależności od użytej metodologii, udało się jednak ustalić, że prawdopodobna rola androgenów nie jest aż tak istotna [Shifren i Davis, 2017], jak wcześniej podejrzewano. Mimo wszystko, terapia testosteronem dla kobiet została dopuszczona przez The International Society for The Study of Women's Sexual Health (ISSWSH) do leczenia HSDD [Parish i in., 2021].

Produkcja androgenów u kobiet ma miejsce w nadnerczach, jajnikach (wzrasta w okresie owulacji) oraz poprzez metabolizm hormonów na obwodzie. Dzienna produkcja testosteronu u zdrowej kobiety wynosi ok. 0,2-0,3 mg/d, jednak efekt kliniczny, jaki ten hormon wywołuje, zależy w dużym stopniu od globuliny wiążącej hormony płciowe (SHBG), ponieważ wiąże ona testosteron, przez co nie jest on aktywny, a efekt biologiczny wywołuje jedynie testosteron niezwiązany. Zarówno poziom testosteronu, jak i DHEA oraz androstendionu obniżają się z wiekiem osiągając w okresie menopauzy ok. 50% swojej szczytowej wartości [Abdallah i Simon, 2007].

Określenie stanu, w którym u kobiet występuje niedobór androgenów stanowi problem zarówno naukowy, jak i kliniczny. Niskie stężenia hormonów w surowicy nie zawsze pokrywają się z obrazem klinicznym, a samo stężenie testosteronu nie wystarcza do przewidywania rozwoju zaburzeń seksualnych [Wierman i in., 2014]. Jednocześnie nie istnieją kryteria biochemiczne, które pozwalałyby zdiagnozować niedobór androgenów u kobiet [Vegunta, Kling, Kapoor, 2020], w przeciwieństwie do zastępczej terapii hormonalnej u mężczyzn [Corona, Torres, Maggi, 2020; Bloch, Meiboom, Zaig, Schreiber, Abramov, 2013], gdzie przepisanie preparatów należy poprzedzić odpowiednimi badaniami laboratoryjnymi.

4. Terapia testosteronem

The International Society for the Study of Women's Sexual Health opublikowało w 2021 roku konsensus dotyczący leczenia HSDD. Dopuszcza on stosowanie testosteronu u kobiet w wieku pomenopauzalnym, odradzając tego typu terapię u kobiet przed menopauzą [Parish i in., 2021]. Istnieje jednak wyjątek od tej reguły, ponieważ najnowsze wytyczne

sugerują rozważenie włączenia terapii u kobiet tuż przed menopauzą [Davis i in. 2019].

Terapia testosteronem powinna zostać zastosowana jedynie po pełnej indywidualnej analizie każdego przypadku oraz wykluczeniu modyfikowalnych czynników, mogących przyczyniać się do wystąpienia objawów obniżonego popędu seksualnego, takich jak dyspareunia, nadczynność tarczycy, anemia czy depresja [Clayton i in., 2018].

Nie powinno stosować się testosteronu u kobiet ze stwierdzonymi klinicznie objawami nadmiaru hormonów androgenowych ani stosujących preparaty antyandrogenowe. Zdaniem Procter & Gamble Pharmaceuticals, Inc. [2009] w przypadku kobiet z wysokim poziomem globuliny wiążącej hormony płciowe szansa na uzyskanie korzystnego efektu terapeutycznego jest mniejsza niż u reszty populacji.

Mimo stanowiska ISSWSH w kwestii stosowania testosteronu u kobiet, terapia ta nie jest aktualnie oficjalnie zatwierdzona przez amerykańską FDA, ze względu na brak długoterminowych badań dotyczących tego tematu. Żaden produkt zawierający testosteron, przeznaczony do stosowania dla kobiet, nie jest zatwierdzony przez FDA. Możliwe jest jednak stosowanie u kobiet pod ścisłym nadzorem preparatów testosteronu przeznaczonych dla mężczyzn. Wymaga to jednak spełnienia warunków takich jak: regularna kontrola pacjentki przez okres terapii, stwierdzenie nieskuteczności innych form leczenia oraz zaprzestanie terapii w przypadku braku poprawy klinicznej po sześciu miesiącach od jej rozpoczęcia [Vegunta i in., 2020].

Zalecaną aktualnie przez ISSWSH formą terapii jest testosteron transdermalny. Zwiększa on popęd seksualny i prowadzi do zwiększenia częstotliwości satysfakcjonujących czynności seksualnych zarówno u kobiet po menopauzie naturalnej, jak i spowodowanej chirurgicznie. Zmniejsza również cierpienie spowodowane HSDD. Przy wykorzystaniu testosteronu transdermalnego, stosowanie estrogenu jakoś środka wspomagającego nie jest konieczne. Dotychczas udowodniono korzystny wpływ terapii transdermalnym testosteronem w przypadku krótkiego jego stosowania, konieczne jest jednak dalsze badanie efektów terapii długoterminowej oraz profilu bezpieczeństwa leku [Genesan i in., 2018].

Efekty uboczne stosowania testosteronu u kobiet zależą głównie od czasu stosowania oraz dawkowania hormonu. Ryzyko wystąpienia zjawisk niepożądanych w przypadku krótkotrwałej terapii małymi dawkami leku transdermalnego jest minimalne. Efekty uboczne mogą się jednak pojawić lub ulec nasileniu, w przypadku, gdy pacjentka na własną rękę stosuje zbyt wysokie dawki leku. Do najczęstszych skutków takiego postępowania należą hirsutyzm (ryzyko wystąpienia w czasie terapii to 10-15%), przetłuszczenie skóry głowy, łysienie androgenowe, agresja oraz obniżenie głosu [Vegunta i in., 2020]. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że niektóre zmiany, takie jak przerost łechtaczki czy obniżenie głosu mogą być nieodwracalne [Shufelt i Braunstein, 2009]. Na temat skutków długotrwałej terapii testosteronem u kobiet nie zostały przeprowadzone jeszcze odpowiednie badania, podejrzewa się jednak, że taka terapia może zwiększać ryzyko raka piersi oraz chorób układu krążenia [Shifren i Davis, 2017].

Istnieją badania kliniczne sugerujące, że oprócz testosteronu transdermalnego można również w szczególnych przypadkach wykorzystać maść zawierającą niskie dawki testosteronu. Jej skuteczność została wykazana w leczeniu takich dolegliwości jak suchość pochwy oraz dyspareunia u kobiet stosujących inhibitory aromatazy w związku z leczeniem przeciwnowotworowym. Maść ta okazała się mieć istotny wpływ na drogi moczowo-płciowe

u kobiet, znacznie polepszając satysfakcję z życia seksualnego u pacjentek ją stosujących [Davis i in., 2018].

5. Terapia dehydroepiandrosteronem

Dehydroepiandrosteron w przeszłości wielokrotnie był badany pod kątem skuteczności w leczeniu HSDD, jednak nie udało się jednoznacznie wykazać jego pozytywnego działania u kobiet po menopauzie z prawidłową funkcją nadnerczy [Elraiyah i in., 2014]. Mimo że pojawiały się wyniki badań sugerujące, że DHEA mógłby mieć pozytywny wpływ na popęd seksualny u kobiet poprzez metabolizm do testosteronu [Bloch i in. 2013], zarówno ISSWSH ani FDA nie zalecają stosowania tego hormonu u kobiet z HSDD.

W przypadku młodych kobiet, w wieku od 25 do 44 lat, które nie korzystały z antykoncepcji hormonalnej, stwierdzono powiązanie pomiędzy poziomem DHEA we wczesnej fazie folikularnej, a popędem seksualnym [Parish i in., 2021; Wåhlin-Jacobsen i in., 2015], jednak w przypadku tej grupy wiekowej korelacja ta nie została potwierdzona u kobiet cierpiących z powodu HSDD innymi badaniami klinicznymi [Wåhlin-Jacobsen i in., 2017]. W przypadku kobiet starszych, w wieku od 45 do 75 lat, bardzo niski poziom DHEA korelował z niskim pobudzeniem seksualnym, jednak nie powodował żadnych dysfunkcji seksualnych [Davis, Davison, Donath, Bell, 2015].

Preparaty zawierające dehydroepiandrosteron zostały za to zatwierdzone przez FDA do leczenia dyspareunii spowodowanej pomenopauzalnymi zmianami w błonie śluzowej sromu oraz pochwy [Parish i in., 2021]. W przypadku tego schorzenia udało się ustalić, że codzienne stosowanie dopochwowe DHEA przez okres 12 tygodni doprowadza do zmiany ilości komórek przypodstawnych, w stosunku do warstwy komórek nabłonkowych powierzchniowych, obniża pH, oraz zmniejsza ból przy aktywnościach seksualnych. Doprowadza także do znacznego zmniejszenia suchości pochwy. Głównym, występującym u 1 na 20 pacjentek, objawem ubocznym takiej terapii są mogące się pojawić upławy z pochwy [Labrie i in. 2018].

6. Podsumowanie

Obniżony popęd seksualny jest poważnym problemem medycznym dotyczącym setki milionów kobiet na całym świecie. Mimo postępu w medycynie, jaki nastąpił przez ostatnie kilkadziesiąt lat, zaburzenia seksualne dalej pozostają dla wielu osób tematem tabu. Pacjentki często boją się mówić o swoich problemach natury intymnej, a nawet nie mają świadomości, że mogłyby otrzymać skuteczną pomoc lekarską, w kwestiach dotyczących ich życia seksualnego. By farmakoterapia była skuteczna, najpierw potrzebna jest prawidłowa diagnoza, dlatego podnoszenie świadomości personelu medycznego w tematach powiązanych ze zdrowiem seksualnym pacjentów, jest równie istotne jak wprowadzanie nowych terapii, coraz skuteczniej radzących sobie z leczeniem HSDD.

Testosteron jest aktualnie hormonem, który może być wykorzystany w leczeniu obniżonego popędu seksualnego u kobiet po menopauzie, jednak problem ten dotyczy często również młodszych osób, co z kolei zwraca uwagę na konieczność dalszego prowadzenia badań, które mogłyby zapewnić odpowiednią opcję terapeutyczną również dla kobiet dalej będących w wieku rozrodczym.

Kolejnym problemem, który powinien zostać zaadresowany, jest fakt braku dopuszczenia do stosowania preparatów testosteronu, które byłyby przeznaczone dla kobiet,

przez co zachodzi konieczność przepisywania przez lekarzy hormonów niezgodnie ze wskazaniami, co prowadzić może do braku zrozumienia decyzji lekarza przez pacjentkę oraz zaniechania terapii.

Pomimo wieloletnich badań nad skutecznością testosteronu w leczeniu obniżonego popędu seksualnego, dalej nie są dostępne rzetelne dane, które pozwalałyby w jednoznaczny sposób stwierdzić, jakie mogą być długoterminowe skutki przewlekłego stosowania przez kobiety preparatów transdermalnych zawierających ten hormon.

Bibliografia:

1. Abdallah, R., Simon, J. (2007). Testosterone therapy in women: its role in the management of hypoactive sexual desire disorder. *Int J Impot Res* 19, 458–463.
2. Bachmann G., Bancroft J., Braunstein G., Burger H., Davis S., Dennerstein L., Goldstein I., Guay A., Leiblum S., Lobo R., Notelovitz M., Rosen R., Sarrel P., Sherwin B., Simon J., Simpson E., Shifren J., Spark R., Traish A. (2002). Female androgen insufficiency: the Princeton consensus statement on definition, classification, and assessment. *Fertil Steril*. 2002 Apr;77(4): 660-665.
3. Bloch M., Meiboom H., Zaig I., Schreiber S., Abramov L. (2013). The use of dehydroepiandrosterone in the treatment of hypoactive sexual desire disorder: a report of gender differences. *Eur Neuropsychopharmacol*. 2013 Aug;23(8): 910-918.
4. Bolour S., Braunstein G. (2005). Testosterone therapy in women: a review. *Int J Impot Res*. 2005 Sep-Oct;17(5): 399-408.
5. Clayton A.H., Goldstein I., Kim N.N., Althof S.E., Faubion S.S., Faught B.M., Parish S.J., Simon J.A., Vignozzi L., Christiansen K., Davis S.R., Freedman M.A., Kingsberg S.A., Kirana P.S., Larkin L., McCabe M., Sadovsky R. (2018). The International Society for the Study of Women's Sexual Health Process of Care for Management of Hypoactive Sexual Desire Disorder in Women. *Mayo Clinic Proceedings*. Volume 93, Issue 4, 467-487.
6. Corona G., Torres L.O., Maggi M. (2020). Testosterone Therapy: What We Have Learned From Trials. *J Sex Med*. 2020 Mar;17(3): 447-460.
7. Davis S.R., Baber R., Panay N., Bitzer J., Perez S.C., Islam R.M., Kaunitz A.M., Kingsberg S.A., Lambrinoudaki I., Liu J., Parish S.J., Pinkerton J., Rymer J., Simon J.A., Vignozzi L., Wierman M.E. (2019). Global Consensus Position Statement on the Use of Testosterone Therapy for Women. *The Journal of Sexual Medicine*. Volume 16, Issue 9, 1331-1337.
8. Davis S.R., Davison S.L., Donath S., Bell R.J. (2015). Circulating androgen levels and self-reported sexual function in women. *JAMA*. 2005 Jul 6;294(1): 91-96.
9. Davis S.R., Robinson P.J., Jane F., White S., White M., Bell R.J. (2018). Intravaginal Testosterone Improves Sexual Satisfaction and Vaginal Symptoms Associated With Aromatase Inhibitors. *J Clin Endocrinol Metab*. 2018 Nov 1;103(11): 4146-4154.
10. Davis S.R., Worsley R., Miller K.K., Parish S.J., Santoro N. (2016). Androgens and Female Sexual Function and Dysfunction—Findings From the Fourth International Consultation of Sexual Medicine. *The Journal of Sexual Medicine*. Volume 13, Issue 2, 168-178.
11. Elraiyah T., Sonbol M.B., Wang Z., Khairalseed T., Asi N., Undavalli C., Nabhan M., Altayar O., Prokop L., Montori V.M., Murad M.H. (2014). Clinical review: The benefits and harms of systemic dehydroepiandrosterone (DHEA) in postmenopausal women with

- normal adrenal function: a systematic review and meta-analysis. *J Clin Endocrinol Metab.* 2014 Oct;99(10): 3536-3542.
12. Ganesan K., Habboush Y., Sultan S. (2018). Transdermal Testosterone in Female Hypoactive Sexual Desire Disorder: A Rapid Qualitative Systematic Review Using Grading of Recommendations Assessment, Development and Evaluation. *Cureus.* 2018 Mar 31;10(3).
 13. Labrie F., Archer D.F., Koltun W., Vachon A., Young D., Frenette L., Portman D., Montesino M., Côté I., Parent J., Lavoie L., Martel C., Vaillancourt M., Balser J., Moyneur É. (2018). Efficacy of intravaginal dehydroepiandrosterone (DHEA) on moderate to severe dyspareunia and vaginal dryness, symptoms of vulvovaginal atrophy, and of the genitourinary syndrome of menopause. *Menopause.* 2018 Nov;25(11): 1339-1353.
 14. Parish S.J., Hahn S.R. (2016). Hypoactive Sexual Desire Disorder: A Review of Epidemiology, Biopsychology, Diagnosis, and Treatment. *Sex Med Rev.* 2016 Apr;4(2): 103-120.
 15. Parish S.J., Simon J.A., Davis S.R., Giraldi A., Goldstein I., Goldstein S.W., Kim N.N., Kingsberg S.A., Morgentaler A., Nappi R.E., Park K., Stuenkel C.A., Traish A.M., Vignozzi L. (2021). International Society for the Study of Women's Sexual Health Clinical Practice Guideline for the Use of Systemic Testosterone for Hypoactive Sexual Desire Disorder in Women. *The Journal of Sexual Medicine.* Volume 18, Issue 5, 849-867.
 16. Shufelt C.L., Braunstein G.D. (2009). Safety of testosterone use in women. *Maturitas,* 63: 63–66.
 17. Shifren J.L., Davis S.R. (2017). Androgens in postmenopausal women: A review. *Menopause,* 24: 970–979.
 18. Simon J.A. (2010). Low sexual desire--is it all in her head? Pathophysiology, diagnosis, and treatment of hypoactive sexual desire disorder. *Postgrad Med.* 2010 Nov;122(6): 128-36.
 19. Vegunta S., Kling J.M., Kapoor E. (2020) Androgen Therapy in Women. *J Womens Health (Larchmt).* 2020 Jan;29(1): 57-64.
 20. Wåhlin-Jacobsen S., Kristensen E., Pedersen A.T., Laessøe N.C., Cohen A.S., Hougaard D.M., Lundqvist M., Giraldi A. (2017). Androgens and Psychosocial Factors Related to Sexual Dysfunctions in Premenopausal Women. *J Sex Med.* 2017 Mar;14(3): 366-379.
 21. Wåhlin-Jacobsen S., Pedersen A.T., Kristensen E., Laessøe N.C., Lundqvist M., Cohen A.S., Hougaard D.M., Giraldi A. (2015). Is there a correlation between androgens and sexual desire in women? *J Sex Med.* 2015 Feb;12(2): 358-373.
 22. Wierman M.E., Arlt W., Basson R., Davis S.R., Miller K.K., Murad M.H., Rosner W., Santoro N. (2014). Androgen therapy in women: a reappraisal: an Endocrine Society clinical practice guideline. *J Clin Endocrinol Metab.* 2014 Oct;99(10): 3489-3510.

Wykaz stron internetowych

23. Procter & Gamble Pharmaceuticals, Inc., https://wayback.archive-it.org/7993/20170405114619/https://www.fda.gov/ohrms/dockets/ac/04/briefing/2004-4082B1_01_A-P%26G-Intrinsa.pdf (Advisory Committee Briefing Document Intrinsa® (testosterone transdermal system) NDA No. 21-769 Procter & Gamble Pharmaceuticals, Inc. Advisory Committee for Reproductive Health Drugs, 2 December 2004)

4. ZASTOSOWANIE CHATBOTÓW W EDUKACJI SEKSUALNEJ ORAZ PSYCHIATRII

Maciej Laskowski^{1*}, Marcin Cholewa, Maciej Kuca

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Wydział Lekarski

Koło Psychoseksuologiczne przy Klinice Rehabilitacji Psychiatrycznej Katedry Psychiatrii i Psychoterapii SUM w Katowicach

Ul. Ziołowa 45, 40-635 Katowice

E-mail: maciek.lask@gmail.com

1. Wstęp

Sztuczna inteligencja jest pojęciem obejmującym skomplikowane modele matematyczne stworzone w celu symulowania ludzkiego umysłu bądź zachowania. Obejmuje takie zagadnienia jak Machine Learning, Deep Learning czy nauki kognitywne. Jednym z przykładów wykorzystania sztucznej inteligencji w codziennym życiu są chatboty zawierające AI (ang. "Artificial Intelligence"), czyli oprogramowania zdolne do rozmowy i wchodzenia w interakcje z użytkownikami za pomocą języków mówionych, pisanych oraz wizualnych. Chatboty znajdują zastosowanie w wielu dziedzinach medycyny, takich jak zdrowie publiczne czy psychiatria i są narzędziem pozwalającym na przełamanie tabu, które w wielu kulturach uniemożliwia zdobycie informacji związanych ze zdrowiem seksualnym. Aplikacje te umożliwiają dostarczenie istotnych dla zdrowia informacji niezależnie od tego gdzie dany użytkownik się znajduje.

2. Czym jest sztuczna inteligencja?

W dzisiejszych czasach AI towarzyszy nam w wielu elementach życia codziennego, takich jak wyszukiwanie informacji na stronach internetowych czy korzystanie z pomocy wirtualnych asystentów. Ogromny potencjał AI znalazł również zastosowanie w wielu dziedzinach medycyny. Jej obecność pozwala na nowe podejście w kwestii leczenia wielu schorzeń, umożliwia rozwiązywanie skomplikowanych zagadnień znacznie sprawniej od ludzkiego umysłu.

Sztuczna inteligencja jest dziedziną nauki obejmującą takie zagadnienia jak Machine Learning, Deep Learning oraz nauki kognitywne [nvidia, 2022]. Machine Learning to podkategoria Sztucznej inteligencji skupiająca na algorytmach i równaniach matematycznych. Do takich algorytmów należą m.in. sieci neuronowe (deep learning) jak również drzewa decyzyjne, regresje liniowe oraz logiczne [blog.nvidia,2022]. Deep Learning (głębokie sieci neuronowe) jest podkategorią Machine Learningu i skupia się głównie na algorytmach, których przykładem jest:

1. CNN (Convolutional Neural Networks) - sieci neuronowe konwolucyjne używane w systemach wizyjnych, czyli analizie obrazu.
2. NLP (Natural Language Processing) - algorytmy pozwalające na rozumienie tekstu i mowy[3].

3. Charakterystyka chatbotów

Chatboty są formą oprogramowania, która może zawierać sztuczną inteligencję, umożliwiającą symulację rozmowy z użytkownikiem poprzez aplikacje tekstowe, bądź asystentów głosowych. Intensywnie rozwijająca się technologia z zakresu AI, a w szczególności uczenia maszynowego pozwala na coraz to bardziej dokładne i naturalne interakcje człowieka z maszyną za pomocą aplikacji.

Chatboty można podzielić ze względu na obecność AI, sposób implementacji rozmowy oraz sposób rozmowy z użytkownikiem.

Sposób implementacji rozmowy odnosi się do rozpoznawania intencji użytkownika i generowania odpowiedniej odpowiedzi za pomocą interfejsu konwersacyjnego. Ze względu na sposób implementacji możemy wyróżnić chatboty oparte na regułach, podpowiedziach oraz oparte na NLP, czyli przetwarzanie języka naturalnego za pomocą algorytmów uczenia maszynowego [nvidia, 2022].

Działanie chatbotów opartych na regułach polega na korzystaniu z określonego zbioru reguł, które decydują o kreowaniu konkretnej odpowiedzi w oparciu o zdefiniowane warunki, takie jak obecność słowa lub grupy słów.

Chatboty oparte na podpowiedziach korzystają z cyfrowych materiałów takich jak linki czy zdjęcia. Umożliwia to dokładne naprowadzenie użytkownika na szukaną przez niego odpowiedź.

Ostatnią formą implementacji jest ta oparta na NLP. Wdrożenie uczenia maszynowego pozwoliło rozpoznawać intencje użytkowników za pomocą zaawansowanych algorytmów, dzięki czemu wiadomości zawierające nietypowe słowa, bądź literówki nie wykluczają powodzenia komunikacji z chatbotem.

Istnieją również modele chatbotów wykorzystujące kilka z powyższych metod, gdzie umiejętna ich kombinacja oraz programowanie umożliwia sprawny i zakończony powodzeniem dialog z użytkownikiem.

Kolejnym z kryteriów podziału technologii chatbotów jest kryterium sposobu prowadzonej rozmowy, gdzie wyróżnia się komunikację tekstową i werbalną. Sposób wyszukiwania za pomocą głosu jest rzadziej spotykany, jednak zyskuje coraz większą popularność ze względu na asystentów Alexa czy Google [ChatBotuj, 2022].

4. Chatboty w edukacji seksualnej

Wzrastająca popularność urządzeń mobilnych otworzyła drzwi nowym możliwościom edukacji oraz szerzenia świadomości społecznej. Chatboty w edukacji seksualnej pozwalają na zautomatyzowanie procesu odpowiedzi na proste, oraz w przyszłości bardziej skomplikowane pytania. Istotnym faktem jest szybkość odpowiedzi oraz łatwy dostęp do informacji dla wielu ludzi. Poniżej zostały zaprezentowane przykłady praktycznego zastosowania chatbotów oraz algorytmów sztucznej inteligencji w edukacji seksualnej oraz psychiatrii.

5. SHIHbot

Przykładem chatbota, którego działanie można zaobserwować w życiu codziennym jest SHIHbot, który został zaimplementowany na platformie Facebook oraz opisany przez Uniwersytet w Południowej Kalifornii. SHIHbot odpowiada na szeroki zakres pytań

w dziedzinie HiV/AIDS. Odpowiedzi na pytania oparte tworzone są w oparciu o bazę danych stworzoną na podstawie profesjonalnych i renomowanych źródeł medycznych. W jego tworzeniu zastosowano NPCEditor – platformę umożliwiającą interakcję z użytkownikiem oraz łączenie pytań z odpowiedziami [Brixey J., 2017].

6. Roo

Program Roo stworzony przez Planned Parenthood jest darmowym oprogramowaniem, które odpowiada na pytania z zakresu zdrowia seksualnego, dorastania oraz wielu innych. Konwersację prowadzona jest poprzez urządzenie mobilne. Roo wychodzi naprzeciw problemom związanym ze zdobyciem potrzebnych informacji oraz zadawaniu wstydliwych dla danego użytkownika pytań związanych ze zdrowiem seksualnym. Profesjonalnych odpowiedzi na te pytania udzielają edukatorzy z Planned Parenthood. Twórcy aplikacji podkreślają, że główną zaletą Roo jest możliwość zadawania nawet najbardziej wstydliwych pytań, które mogą mieć istotny wpływ na dorastanie oraz funkcjonowanie nastoletniej części społeczeństwa [Planned Parenthood, 2022].

7. Czarnoksiężnik z Krainy Oz

Kolejnym przykładem zastosowania technologii opartej na interfejsie odbywającym interakcję z użytkownikiem jest eksperymentalny “Czarnoksiężnik z Krainy Oz” opublikowany w “Studies in Health Technology and Informatics”. Polega na edukacji osób dorosłych posiadających dzieci w kwestii szczepień przeciwko HPV.

HPV jest najczęstszym czynnikiem biologicznym przenoszonym drogą płciową i jest przyczyną wielu schorzeń u mężczyzn i kobiet, w tym zmian przedrakowych i raka. HPV może prowadzić do powstawania zmian nowotworowych zlokalizowanych w obrębie szyjki macicy, odbytu, prącia, głowy, szyi i krtani [Diag, 2022]. Podstawowym środkiem zapobiegawczym w USA jest szczepionka przeciw HPV, zalecana dla wszystkich nastolatków w wieku 11-12 lat. Pomimo ich istotnej wagi, wskaźnik szczepień w niektórych stanach jest niski [Nahme E., 2017].

Jedną z metod zwiększenia świadomości społeczeństwa w temacie szczepień przeciw HPV może być konstruktywny dialog oraz edukacja w tym zakresie, jednakże niewystarczająca ilość pracowników służby zdrowia oraz środków potrzebnych do przeprowadzenia takiej akcji są istotną przeszkodą. Idealnym rozwiązaniem mogą okazać się interfejsy konwersacyjne cieszące się coraz większą popularnością.

Celem eksperymentu “Czarnoksiężnik z Krainy Oz” jest wdrożenie wykorzystania zautomatyzowanego interfejsu konwersacyjnego do doradztwa oraz edukacji w kwestii szczepień przeciw HPV. Oprogramowanie korzysta z tabletów iPad i skryptu dialogowego opracowanego przez pracowników zdrowia publicznego.

Aplikacja na iPada służy to interakcji z użytkownikiem poprzez wykrywanie jego mowy oraz wyświetlanie tekstu. Następnie komunikuje się z osobnym urządzeniem poprzez łączność Bluetooth. Drugie urządzenie, którym jest laptop, umożliwia operatorowi odpowiadanie na pytania z pierwszego urządzenia.

Po zrekrutowaniu 18 uczestników eksperymentu, wypełnili oni wstępne ankiety po czym przystępowali do konwersacji z zautomatyzowanym systemem doradczym

koordynowanym przez operatorów. Badanie wykazało, że większość uczestników zgadza się co do łatwości użycia programu [Amith M., 2019, s. 17-23].

8. SnehAI

SnehAI jest chatbotem wykorzystującym AI, który został zaprojektowany przez Population Foundation of India. Celami twórców są między innymi zapewnienie prywatnej oraz bezpiecznej przestrzeni do rozmów na temat zdrowia seksualnego oraz planowania rodziny. System NLP pozwolił spersonalizować odpowiedzi dla każdego użytkownika. SnehAI w ciągu 5 miesięcy wymienił 8,2 mln wiadomości z użytkownikami, głównie młodymi mężczyznami. Połowa wiadomości zawierała pytania dotyczące zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego [Wang H., 2022].

9. Zastosowanie chatbotów w psychologii oraz psychiatrii

Depresja jest jedną z najczęstszych chorób psychicznych, na którą cierpi 3,8% populacji, w tym 5,0% dorosłych i 5,7% dorosłych w wieku powyżej 60 lat [WHO, 2021]. Zaburzenia nastroju można leczyć farmakoterapią lub psychoterapią. Wzrastająca ilość ludzi posiadających problemy psychiczne oraz niewystarczające dofinansowanie tej dziedziny medycyny stały się impulsem do stworzenia aplikacji korzystających z technologii opartej na algorytmach sztucznej inteligencji [GHDx, 2019].

Badania przeprowadzone w celu weryfikacji skuteczności pozytywnego wpływu interakcji poprzez aplikacje stworzone dla wsparcia psychologicznego na zdrowie psychiczne pacjentów wykazały poprawę stanu zdrowia psychicznego osób korzystających z tych aplikacji w porównaniu z osobami nieotrzymującymi żadnej pomocy.

Przykładem takiej aplikacji jest Wysa, stworzona przez Touchkin. Jej podstawową funkcją jest promowanie dobrego samopoczucia psychicznego oraz tworzenie bezpiecznego środowiska do autorefleksji. Z pomocą tekstowego interfejsu konwersacyjnego aplikacja prowadzi konwersację z użytkownikiem, skupiając się przy tym na jego emocjach. Narzędzia i techniki oparte na rozmowie zachęcają użytkowników do radzenia sobie z lękiem czy zmartwieniami. Aplikacja wykorzystuje praktyki samopomocy takie jak terapia dialektyczno-behawioralna, wspieranie pozytywnych zachowań czy wywiady motywujące. Dużą zaletą Wysy jest łatwość obsługi, przyjazny interfejs oraz bezpłatny dostęp do usług aplikacji.

Aplikacja została wdrożona między innymi w laboratorium SAFE Lab na Uniwersytecie Columbia jako narzędzie zapewniające wsparcie zagrożonym społecznościom w centrach miast (Brooklyn i Chicago), z których wiele to młodzież związana z gangami [Wysa, 2021].

10. Wnioski

Wśród wielu korzyści płynących z zastosowania chatbotów są między innymi możliwość dotarcia do osób z problemami, które nie szukają rozmowy z przedstawicielami sektora medycznego ze względu na ograniczenia finansowe, bądź strach przed rozmową z nim. Dzięki zachowaniu anonimowości użytkownicy nie obawiają się reakcji drugiej osoby. Chatboty w przyszłości mogą wyjść na przeciw ograniczeniom jakimi są niska liczba lekarzy specjalistów i umożliwić niesienie pomocy większemu gronu potrzebujących.

Pomimo wielu zalet nie są to aplikacje idealne. Wdrożenie takich technologii może wiązać się z pewną dozą ryzyka. Chatboty mogą niewłaściwie, bądź wcale nie zareagować na

sytuacje awaryjne takie jak na przykład myśli samobójcze. Kolejną potencjalną wadą może być nadmierne przywiązanie się osób z chorobami psychicznymi do wirtualnego rozmówcy, co może skutkować brakiem chęci prowadzenia konwersacji z realnymi specjalistami.

Bibliografia:

1. Brixey J., Hoegen R., Lan W., Rusow J., Singla K., Yin X., Artstein R., Leuski A., *SHIHbot: A Facebook chatbot for Sexual Health Information on HIV/AIDS* 2017, SIGDIAL Conference, 01.08.2017
2. Amith M., Zhu A., Cunningham R., Lin R., Savas L., Shay L., Chen Y., Gong Y., Boom J., Roberts K., Tao C., *Early Usability Assessment of a Conversational Agent for HPV Vaccination* 2019, Stud Health Technol Inform. 2019; 257: 17–23.
3. Nahme E., Patel DA., Oppenheimer DM., Elerian N., and Lakey D., *Missed Opportunity: Human Papillomavirus Vaccination in Texas*, The University of Texas System, 2017. <https://www.utsystem.edu/sites/default/files/news/assets/HPV%20in%20Texas%20Report.pdf>.
4. Wang H., Gupta S., Singhal A., Muttreja P., Singh S., Sharma P., Pietrova, *An Artificial Intelligence Chatbot for Young People's Sexual and Reproductive Health in India (SnehAI): Instrumental Case Study*, JMIR Publications Vol 24, No 1, 03.01.2022
5. Inkster B., Sarda S., Subramanian V., *An Empathy-Driven, Conversational Artificial Intelligence Agent (Wysa) for Digital Mental Well-Being: Real-World Data Evaluation Mixed-Methods Study*, JMIR Mhealth Uhealth 2018;6(11):e12106

Wykaz stron internetowych

6. <https://www.nvidia.com/en-us/glossary/data-science/artificial-intelligence/>, (dostęp, 30.04.2022).
7. <https://blogs.nvidia.com/blog/2016/07/29/whats-difference-artificial-intelligence-machine-learning-deep-learning-ai/>, (dostęp, 30.04.2022).
8. <https://developer.nvidia.com/deep-learning>, (dostęp, 30.04.2022).
9. <https://developer.nvidia.com/blog/natural-language-processing-first-steps-how-algorithms-understand-text/>, (dostęp, 30.04.2022).
10. <https://chatbotuj.pl/co-z-tym-ai-czyli-podstawowe-rodzaje-chatbotow/>, (dostęp, 30.04.2022).
11. <https://www.plannedparenthood.org/learn/roo-sexual-health-chatbot>, (dostęp, 30.04.2022).
12. <https://diag.pl/pacjent/infekcja-hpv-a-rak-szyjki-macicy-czy-mozna-zapobiec-chorobie/>, (dostęp, 30.04.2022).
13. <http://ghdx.healthdata.org/gbd-results-tool?params=gbd-api-2019-permalink/d780dffbe8a381b25e1416884959e88b>, (dostęp, 30.04.2022).
14. <https://www.who.int/news/item/08-10-2021-who-report-highlights-global-shortfall-in-investment-in-mental-health>, (dostęp, 30.04.2022).
15. <https://www.wysa.io/>, (dostęp, 30.04.2022)



Jesteś studentem, doktorantem, młodym naukowcem? Chcesz publikować w profesjonalnym piśmie naukowym, brać udział w konferencjach? Firma Konferencje Naukowe Piotr Rachwał umożliwi Ci start w świecie nauki za przystępną cenę. Organizujemy konferencje interdyscyplinarne, jak i specjalistyczne. Wydajemy monografie pokonferencyjne oraz współpracujemy z czasopismami z listy ministerialnej. Pomagamy w publikacji artykułów.

Piotr Rachwał

Konferencje Naukowe

ul. Gen Leopolda Okulickiego 51D/20

31-637 Kraków

NIP: 573-272-51-36

REGON: 365643034

E-mail: rachwal.konferencjenaukowe@gmail.com

www.konferencjenaukowe.com.pl